

Przekształcenia regionalnych struktur funkcjonalno- -przestrzennych

tom 2

*Zmiany funkcjonalno-przestrzenne miast
i obszarów wiejskich*

pod redakcją Beaty Namyślak

Przekształcenia regionalnych struktur funkcjonalno- -przestrzennych

tom 2

*Zmiany funkcjonalno-przestrzenne miast
i obszarów wiejskich*

pod redakcją Beaty Namyślak

Rozprawy Naukowe Instytutu Geografii i Rozwoju Regionalnego 20

Redaktor serii
Zdzisław Jary

Redaktor techniczny
Marek Kasprzak

Recenzent tomu
prof. dr hab. Eugeniusz Rydz

Skład komputerowy
Marek Kasprzak

Projekt graficzny okładki
Marek Kasprzak

Ilustracja na okładce:
Wieś Maków, gmina Pietrowice Wielkie, powiat raciborski, województwo śląskie.
Fot. Jan Zipser.

Zalecane cytowanie
Namyślak B. (red.), 2011, Przekształcenia regionalnych struktur funkcjonalno-przestrzennych, t. 2, Zmiany funkcjonalno-przestrzenne miast i obszarów wiejskich. Rozprawy Naukowe Instytutu Geografii i Rozwoju Regionalnego Uniwersytetu Wrocławskiego 20, Uniwersytet Wrocławski, Wrocław.

©Copyright 2011 by Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego Uniwersytetu Wrocławskiego

ISBN 978-83-62673-11-7

Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego
Uniwersytet Wrocławski
Plac Uniwersytecki 1, 50-137 Wrocław



Uniwersytet
Wrocławski

Druk i oprawa
I-BIS s.c., ul. Lelewela 4, 53-505 Wrocław

Spis treści

SŁOWO WSTĘPNE (B. NAMYŚLAK)	9
CENTRALNOŚĆ WIĘKSZYCH MIAST POLSKI. ROLA CZYNNIKA ADMINISTRACYJNEGO I GLOBALIZACJI (D. SOKOŁOWSKI)	11
1. Wprowadzenie	11
2. Poziomy centralności miast	12
3. Zmiany w hierarchii funkcjonalnej miast	16
4. Centralność a ranga administracyjna	18
5. Centralność a procesy globalizacji i internacjonalizacji	20
6. Podsumowanie	21
Literatura	22
IDEA MIEJSKOŚCI W POLSCE (R. SZMYTKIE, R. KRZYSZTOFIK)	25
1. Wprowadzenie	25
2. Miasto i kryteria miejskości w Polsce	26
3. Nowe miasta w Polsce w latach 1980–2011	27
4. Nowe miasta a kryteria miejskości	30
5. Mechanizmy powstawania nowych miast	33
6. Zakończenie	36
Literatura	38
ZNACZENIE MAŁYCH MIAST W ROZWOJU REGIONALNYCH UKŁADÓW OSADNICZYCH (B. KONECKA-SZYDŁOWSKA)	41
1. Wprowadzenie	41
2. Małe miasta jako składnik krajowej sieci miast	43
3. Małe miasta w układach regionalnych	45
4. Tradycyjne funkcje małych miast	46
5. Nowe funkcje małych miast	47
6. Podsumowanie	49
Literatura	50
ATRAKCYJNOŚĆ INWESTYCYJNA PRZESTRZENI MIEJSKIEJ W DOBIE GLOBALIZACJI GOSPODARKI (M. WDOWICKA)	53
1. Wprowadzenie	53
2. Główne trendy w działalności korporacji transnarodowych na świecie	54
3. Korporacje transnarodowe w przestrzeni polskich miast	56
4. Analiza poziomu atrakcyjności inwestycyjnej polskich miast dla korporacji transnarodowych w ujęciu wielozmiennym	57
5. Zakończenie	62
Literatura	62
KONTRASTY W PRZESTRZENI MIEJSKIEJ ŁODZI NA PRZEŁOMIE XX I XXI WIEKU (M. SOBCZYŃSKI, J. WOJTKIEWICZ)	65
1. Wprowadzenie	65
2. Geneza wybranych kontrastów przestrzeni miejskiej Łodzi	68
3. Percepcja kontrastów w przestrzeni przez mieszkańców Łodzi	73
4. Podsumowanie	75
Literatura	76
ZMIANA LOKALNYCH SPOŁECZNYCH UWARUNKOWAŃ ROZWOJU GOSPODARCZEGO ŁODZI W LATACH 2002–2010 W ŚWIELE ŁÓDZKICH PRZEDSIĘBIORCÓW (A. KULAWIAK)	81
1. Cel pracy, przedmiot i terminologia	81

2. Społeczny profil łódzkiego przedsiębiorcy i motywy jego działań przedsiębiorczych w 2010 r.	83
3. Zmiana profilu społecznego łódzkiego przedsiębiorcy i motywów jego działania w latach 2002–2010.....	91
4. Wnioski.....	95
Literatura.....	96
KSZTAŁTOWANIE POWIĄZAŃ FUNKCJONALNYCH MIĘDZY MIASTAMI WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO (J. MAY).....	99
1. Wprowadzenie	99
2. Ujęcie teoretyczne	102
3. Jednostki wzrostu i sieci ich powiązań	104
4. Potencjalny Łódzki Obszar Metropolitalny	111
5. Wnioski – implikacje planistyczne	113
Literatura.....	116
OD KONURBACJI GÓRNOŚLĄSKIEJ DO METROPOLII „SILESIA” (A. SZAJNOWSKA-WYSOCKA)	119
1. Wprowadzenie	119
2. Konurbacja górnośląska wśród polskich ośrodków metropolitalnych	120
3. Próba upodmiotowienia konurbacji górnośląskiej	125
4. Społeczna percepcja przedsięwzięcia „Silesia”	128
5. Wnioski końcowe	131
Literatura.....	131
PRZYGRANICZNE MIASTO PODZIELONE JAKO OŚRODEK ROZWOJU SUBREGIONALNEGO: NA PRZYKŁADZIE ZESPOŁU MIEJSKIEGO CIESZYN-ČESKÝ TĚŠÍN (K. KULCZYŃSKA, R. MATYKOWSKI, T. SIWEK)	133
1. Wprowadzenie	133
2. Uwarunkowania rozwoju miasta i jego funkcji.....	134
3. Funkcje miast podzielonych	137
4. Płaszczyzny możliwej integracji zespołu miejskiego	141
Literatura.....	142
POPULATION MIGRATION OF THE BIG CITIES IN THE CZECH REPUBLIC (SITUATION IN PRAGUE) (M. ŠAŠEK)	145
1. Introduction.....	145
2. The capital city of Prague.....	146
OBCOKRAJOWCY W PRZESTRZENI NAJWIĘKSZYCH MIAST HISZPANII NA PRZELOMIE XX I XXI WIEKU (M. WÓJTOWICZ).....	155
1. Wprowadzenie	155
2. Zmiany liczby i struktury narodowościowej obcokrajowców	156
3. Segregacja przestrzenna obcokrajowców	162
4. Podsumowanie	165
Literatura.....	166
DZIEDZICTWO KULTUROWE JAKO CZYNNIK ATRAKCYJNOŚCI TURYSTYCZNEJ MIASTA NA PRZYKŁADZIE CUENCA W EKWADORZE (J. MAKOWSKI, J. MIĘTKIEWSKA-BRYNDA).....	169
1. Wprowadzenie	170
2. Walory turystyczne Cuenca.....	172
3. Promocja miasta	176
4. Cuenca – <i>Ciudad patrimonio</i> – w oczach turystów	180
5. Zakończenie	182
Literatura.....	182
SOCJALNE I MODERNIZACYJNE ODDZIAŁYWANIE FUNDUSZY UNII EUROPEJSKIEJ NA GOSPODARSTWA ROLNE W POLSCE W LATACH 2004–2006 – PRÓBA ANALIZY PRZESTRZENNEJ (R. RUDNICKI)	185
1. Wprowadzenie	185

2. Fundusze UE w rolnictwie – wielkość i struktura pozyskanych środków	186
3. Aktywne (modernizacyjne) i bierno (socjalne) formy oddziaływania funduszy WPR na rolnictwo	187
4. Agrarne uwarunkowania socjalnego i modernizacyjnego oddziaływania funduszy WPR na rolnictwo.....	192
5. Podsumowanie	195
Literatura.....	196
ROLA ŚRODKÓW UNIJNYCH W KSZTAŁTOWANIU ZMIAN PRZESTRZENI OBSZARÓW WIEJSKICH W WOJEWÓDZTWIE KUJAWSKO-POMORSKIM (M. BICZKOWSKI)	197
1. Wprowadzenie	197
2. Uwarunkowania przyrodnicze pod kątem rozwoju działalności gospodarczej	198
3. Instrumenty proekologiczne w kształtowaniu zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich.....	201
4. Proces intensyfikacji działalności rolniczej w świetle absorpcji środków unijnych	204
5. Różnicowanie działalności rolniczej na obszarach wiejskich	206
6. Podsumowanie	208
Literatura.....	210
ROLA FUNDUSZY UNII EUROPEJSKIEJ SKIEROWANYCH NA POPRAWĘ KONKURENCYJNOŚCI SEKTORA ROLNEGO W WOJEWÓDZTWIE WIELKOPOLSKIM (A. DUBOWNIK)	211
1. Wprowadzenie	211
2. Konkurencyjność sektora rolnego w województwie wielkopolskim.....	212
3. Fundusze UE skierowane na poprawę konkurencyjności sektora rolnego	213
4. Podsumowanie	216
Literatura.....	217
PRZEKSZTAŁCENIA SPOŁECZNO-GOSPODARCHE OBSZARÓW WIEJSKICH NIEMIEC WSCHODNICH NA PRZYKŁADZIE LANDKREIS ODER-SPREE W BRANDENBURGII (A. JEZIERKA-THÖLE, M. WOJCIECHOWSKI, J. JANZEN)	219
1. Wprowadzenie	219
2. Cel i zakres pracy, metodyka badań.....	220
3. Przemiany struktury demograficznej.....	223
4. Przemiany gospodarki rolnej.....	225
5. Zmiany produkcji rolnej	229
6. Proponowane kierunki rozwoju.....	231
Literatura.....	232
PRZEKSZTAŁCENIA FUNKCJONALNO-PRZESTRZENNE OBSZARÓW WIEJSKICH WOJEWÓDZTWA WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO (M. GWIAŹDZIŃSKA-GORAJ, S. GORAJ).....	235
1. Wprowadzenie	235
2. Przemiany funkcjonalno-przestrzenne obszarów wiejskich.....	235
3. Struktura funkcjonalno-przestrzenna obszarów wiejskich województwa warmińsko-mazurskiego.....	238
4. Podsumowanie	241
Literatura.....	241
DETERMINANTY ROZWOJU WIELOFUNKCYJNEGO OBSZARÓW WIEJSKICH W STREFIE ODDZIAŁYWANIA WROCŁAWIA W KONTEKŚCIE PROCESÓW GLOBALIZACJI I INTEGRACJI (M. GŁĄZ).....	243
1. Wprowadzenie	243
2. Determinanta społeczno-zawodowa.....	244
3. Determinanta infrastrukturalno-gospodarcza.....	246
4. Determinanta funkcjonalno-przestrzenna	249
5. Podsumowanie	251
Literatura.....	252
PROBLEM ZANIECHANIA, PORZUCENIA W SUDETACH WSCHODNICH (J. OLESZEK)	253
1. Wprowadzenie	253
2. Charakterystyka form funkcjonowania obszaru	255
3. Podsumowanie	260
Literatura.....	262

PRZEMIANY KRAJOBRAZU KULTUROWEGO KOTLINY KŁODZKIEJ NA PRZYKŁADZIE BOŻKOWA (P. DUDZIK).....	263
1. Krajobraz kulturowy – przeszłość, teraźniejszość, przyszłość.....	263
2. Krajobraz kulturowy Kotliny Kłodzkiej – rozwiązania przestrzenne	264
3. Krajobraz zapomniany – Bożków. Przemiany, pozostałości, perspektywy	266
4. Podsumowanie	271
Literatura.....	273
EKOTURYSTYKA JAKO PRZEJAW ROZWOJU ZRÓWNOWAŻONEGO W TURYSTYCE (A. KWIATKOWSKI).....	275
1. Wprowadzenie	275
2. Ekoturystyka	276
3. Ekoturystyka na świecie	281
4. Podsumowanie	282
Literatura.....	283

Słowo wstępne

Prezentowany tom jest kontynuacją badań regionalnych przekształceń funkcjonalno-przestrzennych prowadzonych od lat w Instytucie Geografii i Rozwoju Regionalnego Uniwersytetu Wrocławskiego. Tym razem monografię poświęcono współczesnym problemom rozwoju miast i obszarów wiejskich. Zachodzące aktualnie zmiany uwarunkowań endo- i egzogenicznych jednostek osadniczych zarówno w Polsce, jak i w całej Europie doprowadziły do istotnych zmian społecznych, przekształceń ekonomicznych a także przeobrażeń w fizjonomii i morfologii jednostek. Wśród istotnych powodów takiego stanu należy wymienić: dynamikę rozwoju gospodarczego, wzrost zamożności mieszkańców, migracje wewnętrzne, wzrost lokalnej przedsiębiorczości, zmianę podejścia do dostępności komunikacyjnej czy zindywidualizowane podejście do wyboru i realizacji strategii rozwoju jednostek terytorialnych.

W prezentowanym tomie jako pierwsze przedstawiono badania z zakresu geografii miast, w których nacisk położono na aspekt teoretyczny. Rozważano centralność większych miast w Polsce przy uwzględnieniu m.in. czynnika administracyjnego, a także proces ustanawiania nowych miast na terenie Polski w latach 1980–2011, ze szczególnym uwzględnieniem procedury nadawania praw miejskich oraz kryteriów miejskości. Następnie ukazano pozycję małych miast w krajowym i regionalnych układach osadniczych oraz ich tradycyjne i nowe funkcje w aspekcie oddziaływania współczesnych procesów społeczno-gospodarczych. Duże miasta w Polsce scharakteryzowano z punktu widzenia ich atrakcyjności inwestycyjnej dla korporacji transnarodowych.

Kolejne artykuły dotyczą przeobrażeń społeczno-ekonomicznych i funkcjonalno-przestrzennych wybranych miast w Polsce. Na przykładzie Łodzi przedstawiono kontrasty i ich zmienność w zagospodarowaniu przestrzeni miasta w latach 1989–2010, a także lokalne uwarunkowania rozwoju przedsiębiorczości. Ponadto przeprowadzono analizę powiązań funkcjonalnych między miastami województwa łódzkiego ze szczególnym uwzględnieniem czynników i powiązań kształtujących Łódzki Obszar Metropolitalny. Przykład formowania metropolii omówiono również na podstawie procesu transformacji konurbacji górnośląskiej w metropolię Silesia. Osobny rozdział poświęcono problematyce przygranicznych miast podzielonych. Jako przykład wybrano zespół miejski Cieszyn-Český Těšín, a dokładnie zasięg oddziaływania zlokalizowanych tam placówek szkolnictwa średniego. Dużo miejsca poświęcono migracjom. Omówiono migracje z udziałem dużych miast w Republice Czeskiej w okresie transformacji po 1989 r., a także kwestię cudzoziemców w miastach Hiszpanii. Ostatnim przykładem z zagranicy w tej części monografii jest anali-

za roli dziedzictwa kulturowego w rozwoju turystyki miejskiej na przykładzie miasta Cuenca w Ekwadorze.

Kolejnym rozważanym zagadnieniem są przekształcenia obszarów wiejskich. Tematem przewodnim dla większości opracowań w tej części jest wpływ funduszy europejskich na działalność rolniczą. Omówiono m.in. oddziaływanie funduszy Wspólnej Polityki Rolnej na gospodarstwa rolne w Polsce w latach 2004–2006, rolę środków pozyskanych z UE w przekształceniach obszarów wiejskich w województwie kujawsko-pomorskim, wielkopolskim oraz warmińsko-mazurskim. Przedstawiono również zmiany społeczno-gospodarcze obszarów wiejskich Niemiec Wschodnich na przykładzie powiatu Oder-Spree. Szczegółowej analizie poddano w tym przypadku przemiany demograficzne oraz kierunki rozwoju gospodarki rolnej w latach 1990–2008. Ponadto podjęto temat porzucenia i zaniechania w Sudetach Wschodnich oraz współzależności i rozmieszczenia poszczególnych komponentów krajobrazu kulturowego na przykładzie wsi Bożków (powiat kłodzki). Przegląd prac kończy opracowanie poświęcone ekoturystyce będącej efektem wprowadzenia zasad zrównoważonego rozwoju w turystyce i zminimalizowania jej szkodliwego wpływu na środowisko przyrodnicze.

Zaprezentowane opracowania wskazują, że w problematyce geografii miast i obszarów wiejskich istnieje nadal wiele dziedzin, które wymagają dalszych, pogłębionych studiów. Podobnie jak w tomie wcześniejszym zwraca uwagę obecność zarówno dojrzałych warsztatów badawczych, jak i rozwijającej się młodej kadry badawczej. Całość opracowań stwarza możliwość wglądu w różnorodną tematykę rozwijaną w wiodących ośrodkach geograficznych w Polsce, której wspólnym mianownikiem jest konkurencyjność jednostek terytorialnych w kontekście formowanej spójności przestrzeni europejskiej.

Beata Namyślak

Dariusz Sokołowski

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Centralność większych miast Polski. Rola czynnika administracyjnego i globalizacji

Streszczenie: Centralność należy do nieodłącznych atrybutów miast, będąc podstawą ich hierarchii funkcjonalnej. Mimo iż centralność wykazuje zwykle znaczną inercję, przemiany okresu transformacji systemowej, sprzyjające przebudowie systemu obsługi ludności, doprowadziły również do przesunięć hierarchicznych w krajowym systemie miast. Celem artykułu jest identyfikacja poziomu centralności w grupie dużych i średnich miast w Polsce, wskazanie głównych kierunków przemian w okresie gruntownej przebudowy państwa, z podkreśleniem istotnej roli dwóch czynników w kształtowaniu funkcji centralnych: administracyjnego oraz stopnia internacjonalizacji miast, zainicjowanej przez procesy globalizacji.

Słowa kluczowe: hierarchia miast, centralność, funkcje miejskie, funkcje administracyjne, internacjonalizacja, globalizacja.

1. Wprowadzenie

Funkcje centralne w istotny sposób wpływają na organizację przestrzeni osadniczej. Centralnością są określonego rodzaju funkcje miastotwórcze, zwykle o standardowym charakterze, ogniskujące więzi społeczne i gospodarcze wokół danego ośrodka. Zróżnicowanie i zasięg tych funkcji dają podstawę do określenia hierarchii funkcjonalnej. Znaczenie poszczególnych ośrodków zmienia się stopniowo w czasie, w miarę rozwoju określonego rodzaju instytucji i placówek generujących związki miasta z jego zapleczem. Zakłada się, że w przełomowych momentach historii politycznej i gospodarczej przemiany w tej sferze mogą mieć dynamiczny przebieg. Do takich okresów historycznych można zaliczyć okres transformacji systemowej w Polsce, który oprócz zmian politycznych, gospodarczych, społecznych, cywilizacyjno-kulturowych i technologicznych, przyniósł dodatkowo przebudowę struktury administracyjnej państwa polskiego, zwiększając tym samym prawdopodobieństwo głębokiej przebudowy hierarchii miast. Identyfikacja tych zmian w zbiorze większych polskich miast jest celem tego opracowania. Szczególną wagę przywiązuje się do potwierdzenia wpływu dwóch czynników modyfikujących central-

ność i miejsce miasta w hierarchii osadniczej: rangi administracyjnej oraz stopnia internacjonalizacji.

Centralność definiowana jest jako nadwyżka zatrudnienia w działalnościach o charakterze centralnym, tj. wiążących dany ośrodek z obszarem otaczającym. Od różnia ją to od węzłowości, która określona jest jako całkowite znaczenie miasta generowane przez te same działalności. Podstawę badań stanowił zbiór działalności centralnych¹, którym nadano odpowiednią wagę². Wskaźnik centralności (Vc_j) ma postać niestandardyzowaną i obliczono go jako sumę ważonego zatrudnienia egzogenicznego³ w działalnościach centralnych w danym mieście:

$$Vc_j = \sum_{i=1}^m Zegz_i M_j w_i$$

Podmiotem badania był zbiór dużych i średnich miast w Polsce, przy czym posłużono się wielkością graniczną wynoszącą 40 tys. mieszkańców (stan na koniec 2001 r.). Takie rozgraniczenie było spowodowane uwzględnieniem w badanym zbiorze wszystkich miast stanowiących powiaty grodzkie i zdegradowanych w 1999 r. ośrodków wojewódzkich.

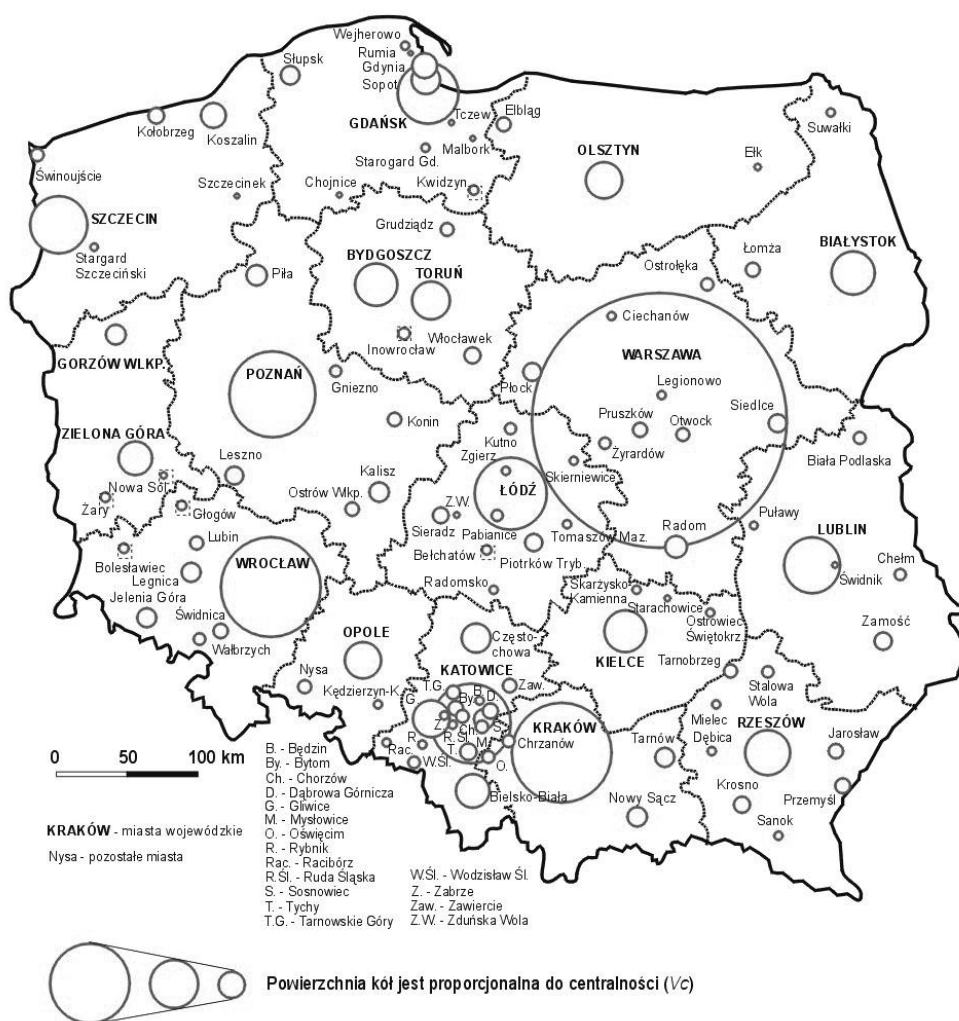
2. Poziomy centralności miast

U szeregowanie miast na skali centralności pozwala określić rangę poszczególnych jednostek (por. ryc. 1, 2), a wykres wielkości-kolejności umożliwia wydzielenie wyższych poziomów hierarchicznych (ryc. 2). W zbiorze badanych miast wyróżniono siedem rzędów hierarchicznych, podobnie jak w całym krajowym zbiorze miast: I – krajowy, II – regionalny, III – subregionalny, IV i V – mezuregionalny (silnie i słabiej wykształcony), VI – ponadlokalny, VII – lokalny. Oddziaływanie ośrodków regionalnych zwykle wykracza poza obszar własnego województwa, natomiast jednostki subregionalne pod względem rangi i zasięgu oddziaływania stoją w hierarchii funkcjonalnej znacznie powyżej ośrodków powiatowych (większość

¹ 48 rodzajów działalności reprezentowało 7 kategorii: 1) handel i naprawy, 2) usługi finansowo-ubezpieczeniowe i otoczenie biznesu, 3) oświata, nauka wraz z analizami i doradztwem technicznym, 4) ochrona zdrowia, 5) administracja państwowa, opieka socjalna oraz działalność prawnicza i sądowa, 6) działalność kulturalna i rozrywkowa wraz z działalnością mediów i agencji informacyjnych, 7) pozostałe usługi. Dane, pochodzące z rejestru REGON, dotyczą końca lat 1993 i 2001. Ośmioletni okres badawczy okazał się być wystarczający do określenia zasadniczych kierunków przemian w okresie transformacji systemowej.

² Wagę punktową (w_i) każdego rodzaju działalności centralnej (i) określono w oparciu o założenie, że mniejszej liczbie placówek danego rodzaju odpowiada większy zasięg ich oddziaływania przestrzennego i wyższa wartość krytyczna popytu.

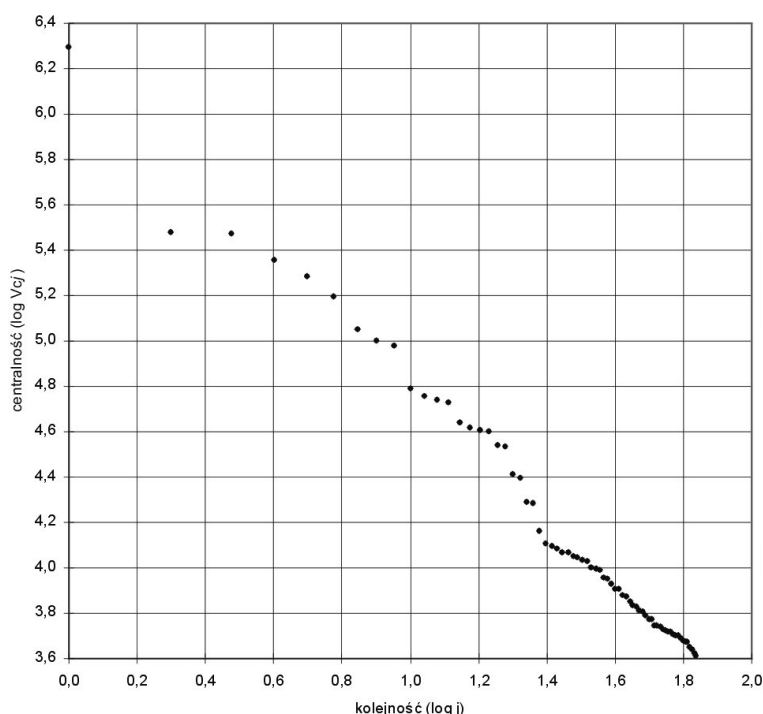
³ Obliczono je za pomocą wzoru H. Hoyta (Jerczyński 1971).



Ryc. 1. Poziom centralności badanych miast. Uwaga: nie uwzględniono kilku „najsłabszych” ośrodków woj. śląskiego: Jastrzębia-Zdroju, Jaworzna, Knuruwa, Piekar Śląskich, Siemianowic Śląskich, Świętochłowic i Żor. Źródło: opracowanie własne.

tych miast była przed ostatnią reformą administracyjną stolicami województw); szczybel mezoregionalny cechuje „typowe” ośrodki powiatowe. Ranga ośrodków najniższych rzędów w badanej grupie odpowiada randze najmniejszych miast w kraju.

Na wykresie wielkości-kolejności wyraźnie wyodrębnia się najwyższy poziom hierarchiczny, odpowiadający stolicy państwa, a także poziom drugi, obejmujący ukształtowane ośrodki regionalne: Kraków, Wrocław, Poznań, Katowice, Łódź, Gdańsk, Szczecin i Lublin. Dość silnie zróżnicowana wewnętrznie jest grupa kilkunastu następnych miast, przy czym jako ośrodki subregionalne zakwalifikowano



Ryc. 2. Wielkość i kolejność badanych miast na skali centralności w 2001 r. Źródło: opracowanie własne.

dziesięć z nich: Rzeszów, Białystok, Kielce, Bydgoszcz, Toruń, Olsztyn, Opole, Gliwice, Zieloną Górę i Bielsko-Białą. Tylko dwa spośród nich nie są aktualnie miastami wojewódzkimi. W skład czwartej grupy – ośrodków mezoregionalnych silnie rozwiniętych – wchodzi 22 miasta: Częstochowa, Sopot, Koszalin, Gdynia, Radom, Piła, Gorzów Wlkp., Sosnowiec, Kalisz, Nowy Sącz, Tarnów, Jelenia Góra, Słupsk, Legnica, Płock, Leszno, Siedlce, Zamość, Piotrków Trybunalski, Włocławek, Tychy i Krosno. Rozgraniczenie między następnymi poziomami hierarchicznymi jest słabo wyodrębnione. Do ośrodków najsłabszych, lokalnych zaliczono: Jaworzno, Rumie, Świętochłowice, Świdnik i Knurów, a zatem miasta wchodzące w skład dużych aglomeracji miejskich, w zasadzie nie posiadające własnego zaplecza (tylko podlubelski Świdnik jest siedzibą powiatu ziemskiego).

Cechą charakterystyczną systemu obsługi w Polsce jest wielokrotna przewaga Warszawy nad następnymi w kolejności ośrodkami regionalnymi, która jest znacznie większa niż można oczekiwać na podstawie odpowiedniej relacji zaludnienia (makrocefalia funkcjonalna)⁴. Dominacja stolicy państwa w kraju była już wie-

⁴ Wielkości dotyczące Warszawy, a w mniejszym stopniu także niektórych innych miast, mogą być zawyżone z powodu stosowanego sposobu liczenia pracowników - według siedziby przedsiębiorstwa.

lokrotnie potwierdzana w odniesieniu do ogółu działalności gospodarczych, w tym inwestycji zagranicznych, siedzib zarządów spółek, lokalizacji przedsiębiorstw z udziałem kapitału zagranicznego itp. (zob. np. Jałowiecki 2000, Furman 2001).

Względnie wysokie miejsca na skali centralności (po uwzględnieniu relacji do zaludnienia) zajmują dwa miasta wojewódzkie: Katowice i Rzeszów, a ponadto: Gliwice, Sopot, Jasło i Kołobrzeg. Pozycja Katowic i Rzeszowa może wynikać m.in. ze znacznego zaludnienia ich obszarów obsługi, a w przypadku Katowic, również z ukierunkowanego na przemysł rozwoju sąsiednich miast w okresie PRL-u, co sprzyjało koncentracji funkcji obsługi w stolicy regionu. W pozostałych wymienionych miastach nadwyżki znaczenia w zakresie funkcji obsługi są słabo zróżnicowane, a ich wysoka pozycja wynika przede wszystkim z dużego zatrudnienia w 1–3 rodzajach działalności średniego i wyższego rzędu, takich jak: szkolnictwo wyższe (Gliwice), architektura, inżynieria oraz doradztwo techniczne (Gliwice i Jasło), handel hurtowy (Gliwice i Sopot), działalność finansowo-ubezpieczeniowa (Sopot), ochrona zdrowia (Jasło, Kołobrzeg).

W grupie miast wojewódzkich względnie niskie są pozycje: Łodzi, Bydgoszczy oraz Gorzowa Wielkopolskiego. Przyczyną niskiej rangi Łodzi jest między innymi sąsiedztwo Warszawy, przechwytyjącej znaczną część inwestycji lokowanych w centralnej części Polski, a także ograniczone zainteresowanie tym miastem przez kapitał zagraniczny (por. Liszewski 1997). W relacji do zbliżonych wielkością ośrodków Łódź cechuje też względnie krótkotrwałe sprawowanie funkcji odpowiedniej rangi. Ranga administracyjna Bydgoszczy i Gorzowa Wielkopolskiego wynika między innymi ze specyficznych uwarunkowań przestrzenno-funkcjonalnych: miasta te współdzielą funkcje stolic województw z innymi miastami (Toruniem i Zieloną Górą). Wprawdzie ten podział funkcji jest sprawą świeżej daty, jednak bliskie sąsiedztwo Bydgoszczy i Torunia oraz podporządkowanie administracyjne Gorzowa Wielkopolskiego Zielonej Górze w latach 1950–1975 już wcześniej ukształtowały określone relacje funkcjonalne w omawianych parach miast. Ponadto historia Bydgoszczy i Gorzowa Wielkopolskiego jako ośrodków wojewódzkich jest względnie krótka. Bydgoszcz wyniesiono do rangi wojewódzkiej dopiero w okresie początku istnienia Polski Ludowej (1945), ma ona zatem krótszy staż wojewódzki niż na przykład Poznań, Lublin, Białystok, czy Kielce, natomiast Gorzów Wielkopolski został miastem wojewódzkim dopiero w 1975 r., a zatem później niż konkurująca z nim Zielona Góra.

Zgodność ustalonej hierarchii funkcjonalnej z hierarchią administracyjną szczebla wojewódzkiego jest, generalnie biorąc, wysoka. Odstępstwa od aktualnego podziału wojewódzkiego są następujące: w województwie kujawsko-pomorskim wyróżniają się dwa ośrodki (zamiast jednego) określonej rangi – Bydgoszcz i Toruń, natomiast w województwie śląskim trzy – Katowice, Gliwice i Bielsko-Biała. Spośród obecnych miast wojewódzkich wyraźnie najsłabszą pozycję na skali centralności ma Gorzów Wielkopolski, znacznie ustępujący pod tym względem Zielonej Gó-

rze. Istniejące obecnie ośrodki wojewódzkie zostały zatem zweryfikowane pozytywnie – z wyjątkiem Gorzowa Wielkopolskiego, którego miejsce w hierarchii funkcjonalnej nie odpowiada randze administracyjnej. Wysokie pozycje Gliwic i Bielska-Białej nie mogą natomiast znaleźć przełożenia na odpowiednią rangę administracyjną z uwagi na określone konfiguracje przestrzenne, w których znajdują się te miasta, zwłaszcza bliskość Katowic.

3. Zmiany w hierarchii funkcjonalnej miast

Wart podkreślenia jest wzrost dystansu dzielącego Warszawę od następnych w kolejności miast w okresie transformacji systemowej. Umacnianie się rangi stolicy jest wynikiem skupiania przez nią większości instytucji pełniących funkcje zarządzające i kontrolne oraz finansowe, co można interpretować jako wzrost stopnia jej metropolizacji. Wartość wskaźnika centralności w Warszawie wzrosła o 29% w badanym okresie, podczas gdy średnia zmiana w 17 pozostałych miastach wojewódzkich⁵ była ujemna: (–20%). W grupie miast wojewódzkich, poza Warszawą, wzrost centralności odnotowano tylko w Krakowie – o 12% w stosunku do poziomu wyjściowego, a Wrocław, Poznań, Białystok i Rzeszów cechowała stabilizacja poziomu wskaźnika. Najwięcej na skali centralności straciły natomiast: Lublin i Olsztyn – po około 40% oraz Szczecin, Katowice, Łódź i Gdańsk – po około 20%.

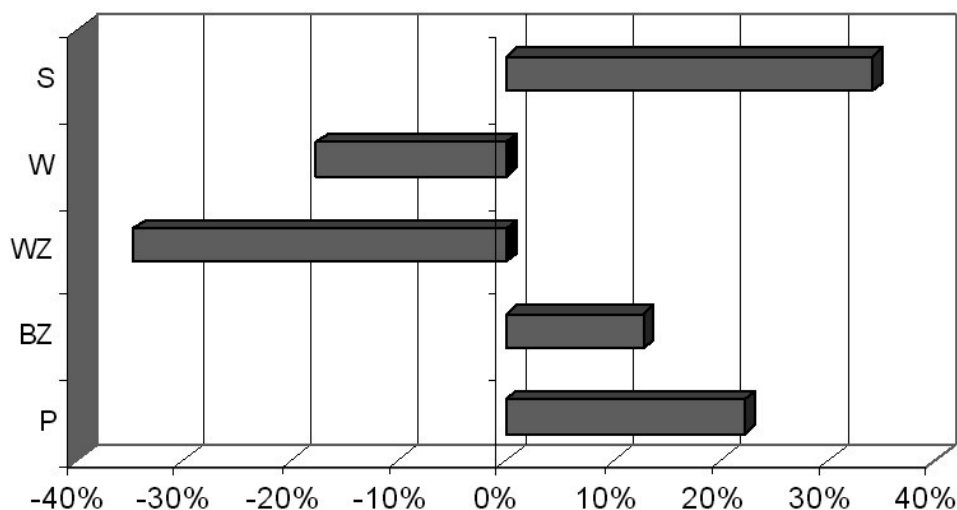
Obserwowany spadek wartości wskaźnika centralności w wielu miastach, pomimo wzrostu zatrudnienia w usługach, ma związek z obniżeniem się rangi licznych działalności centralnych na skutek ich rozpowszechniania. W ośrodkach wojewódzkich, a zwłaszcza w miastach, które utraciły rangę wojewódzką w 1999 r., obniżenie punktacji jest też w dużym stopniu rezultatem spadku zatrudnienia w niektórych działalnościach wyższej rangi. Jednym z efektów przewartościowań w krajowym systemie obsługi jest również walka konkurencyjna miast w zakresie niektórych rodzajów działalności. Za przykład mogą posłużyć funkcje związane z działalnością finansową, w zakresie których Warszawa i Kraków przyciągają większość krajowych inwestycji; ponadto istotną rolę odgrywają w tym zakresie także: Sopot konkurujący m.in. z Gdańskiem i Sosnowiec przejmujący część funkcji od Katowic.

W grupie ośrodków powiatowych spadek centralności odnotowano przede wszystkim w zdegradowanych w 1999 r. stolicach województw. Najwięcej straciły: Ciechanów, Wałbrzych, Kalisz, Elbląg, Koszalin i Konin – około 50% i więcej, oraz Konin, Radom, Jelenia Góra, Piła, Częstochowa – po około 40%, a także „niewojewódzki” Chorzów. Wzrost centralności odnotowano w mniejszej liczbie miast; zyskały przede wszystkim: Dąbrowa Górnicza, Sopot, Sosnowiec i Pruszków – wcześniej miasta „niewojewódzkie”, o niskiej randze wyjściowej.

⁵ Uwzględniono także miasta współdzielące funkcje wojewódzkie.

Zmianę poziomu centralności analizowano zarówno w ujęciu jednostkowym, jak i grupowym⁶ (ryc. 3). W kategorii miast wojewódzkich przesunięcia są stosunkowo niewielkie i nieliczne: obserwuje się pewien relatywny wzrost rangi Krakowa, który wysunął się nieznacznie przed Wrocław oraz Poznania, który wyprzedził Katowice. Obniżyły się natomiast pozycje Lublina i Olsztyna, a w mniejszym stopniu Bydgoszczy i Kielc. W grupie mniejszych miast przesunięcia są niekiedy bardzo duże, chociaż w niektórych przypadkach znaczna zmiana rangi nie musi wynikać z odpowiednio dużych bezwzględnych zmian wskaźnika.

Wskutek zmniejszenia się centralności Częstochowa i Koszalin spadły z kategorii ośrodków subregionalnych do niższej, natomiast awansowała – mimo niewielkiego bezwzględnego wzrostu centralności – Bielsko-Biała. Liczne przypadki obniżenia rangi odnotowano w kolejnej grupie – ośrodków mezoregionalnych silnie rozwiniętych (IV rząd hierarchii). W stosunku do 1993 r. najwięcej na znaczeniu straciły: Kalisz, Radom, Jelenia Góra, Chorzów, Piła, Elbląg, Wałbrzych, Ciechanów, Konin, Siedlce, Ostrołęka, Legnica i Tarnów. Spektakularne osłabienie pozycji zarówno wymienionych, jak i większości pozostałych stolic województw z lat 1975–1998, jest najbardziej charakterystyczną cechą zmian na skali centralności



Ryc. 3. Zmiana centralności w latach 1993–2001 w poszczególnych grupach miast.

Źródło: opracowanie własne

⁶ Wyodrębniono następujące kategorie miast w badanej grupie: S – stolica państwa, W – miasta wojewódzkie (17 miast), WZ – dawne miasta wojewódzkie (zdegradowane od 1999 r., obecnie powiatowe – 31 miast), BZ – miasta pozbawione zaplecza (nie posiadające własnego powiatu ziemskiego – 19 miast, w tym 17 o statusie powiatów grodzkich), P – pozostałe miasta powiatowe (siedziby powiatów ziemskich) o zaludnieniu co najmniej 40 000 mieszkańców (52 miasta).

w ostatnim czasie, obok umocnienia się rangi Warszawy. Jest to mocny argument potwierdzający silną zależność między rangą administracyjną miasta w Polsce i sprawowaniem przez nie innych rodzajów działalności sektora obsługi. Pozostałe ośrodki powiatowe, szczególnie ośrodki powiatów ziemskich, posiadające własne obszary obsługi, wzmocniły nieco swoje pozycje na skali centralności, co wynika z ich awansu administracyjnego i zyskania nowych funkcji.

4. Centralność a ranga administracyjna

Z przeprowadzonych wyżej analiz wynikają pewne wnioski dotyczące związku między centralnością i rangą administracyjną miasta. Pierwszy z nich wiąże się z długotrwałością sprawowania funkcji administracyjnej: daje się zaobserwować prawidłowość polegającą na odpowiednio wyższym poziomie centralności w miastach o dłuższym stażu administracyjnym. Przykładem miasta bez wielowiekowych tradycji pełnienia funkcji ośrodka władzy, zajmującego niższe miejsce na skali centralności (w porównaniu do innych ośrodków podobnej wielkości) jest Łódź. W podobnej sytuacji są wspomniane wcześniej Bydgoszcz i Gorzów Wielkopolski. Tego rodzaju sytuacje w badanej grupie wielkościowej miast są jednak sporadyczne, w związku z czym nie można przeprowadzić odpowiedniej analizy statystycznej. Omawiane przypadki potwierdzają zatem postawioną tezę, trudno jednak o jej udowodnienie. Drugim argumentem potwierdzającym powyższą tezę jest wyjątkowo duże obniżenie centralności w grupie zdegradowanych miast wojewódzkich (por. ryc. 3). Wskazuje to na silną i szybką reakcję miast pełniących określony zestaw funkcji związanych z rangą administracyjną w momencie zaniku podtrzymującego te funkcje bodźca. Z drugiej strony można mówić o odmiennej reakcji miast, które uzyskały status ośrodka powiatowego (wcześniej były tylko siedzibami gmin): zwiększyły one swoją centralność, głównie z powodu ulokowania w nich nowych działalności. W rezultacie różnica między tymi grupami miast znacznie się zmniejszyła, choć pozostała jeszcze wyraźna (ryc. 4a, b).

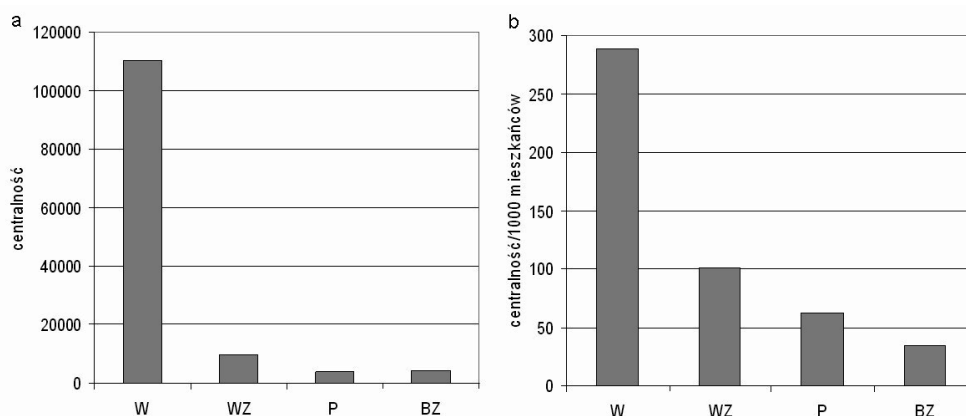
Wpływ funkcji administracyjnej na centralność miast można też wykazać za pomocą:

- pokazania zróżnicowania centralności w układzie poszczególnych kategorii administracyjnych,
- korelacji między statusem administracyjnym i centralnością.

Porównanie średnich wielkości wskaźnika centralności w poszczególnych kategoriach miast pokazuje wielokrotną przewagę ośrodków wojewódzkich nad byłymi ośrodkami wojewódzkimi i około dwukrotną przewagę tych ostatnich nad

pozostałymi miastami powiatowymi⁷ (ryc. 4a). Mając na uwadze, że wynik powyższego porównania jest silnie uzależniony od zróżnicowania wielkościowego miast, przeliczono wskaźnik centralności *per capita*, uniezależniając jego wartość od wielkości miasta (ryc. 4b). W tym przypadku różnice między poszczególnymi kategoriami administracyjnymi miast są bardziej czytelne i pozwalają dostrzec dodatkowo różnicę między miastami powiatowymi posiadającymi własne obszary obsługi i pozostałymi (P i BZ).

Tezę o związku między rangą administracyjną miasta i jego centralnością potwierdza również rachunek korelacyjny. Z uwagi na dyskretny charakter pierwszej zmiennej posłużono się tzw. punktowym dwuszeregowym współczynnikiem korelacji, umożliwiającym obliczenie korelacji między zmiennymi, z których jedna jest zmienną ciągłą, a druga ma charakter dychotomiczny (zob. np. Norcliffe 1986). Wzięto pod uwagę dwie grupy miast: zdegradowane ośrodki wojewódzkie (WZ) i pozostałe miasta powiatowe posiadające własne obszary obsługi (P), które to kategorie powinny się po reformie administracyjnej do siebie upodobnić. Odpowiednie wartości współczynników korelacji wynoszą (dla lat 1993 i 2001): 0,554 i 0,415, a po odniesieniu centralności do liczby mieszkańców: 0,717 i 0,419. Osłabienie się omawianej zależności potwierdza postawioną hipotezę: zanik czynnika różnicującego poszczególne kategorie miast doprowadził w krótkim czasie do zmniejszenia się dystansu centralności między nimi⁸.



Ryc. 4a, b. Przeciętna centralność i centralność na 1000 mieszkańców w grupach miast (2001).

Źródło: opracowanie własne

⁷ W grupie miast pozbawionych własnego zaplecza – BZ – pominięto Sopot, który pod względem centralności znacznie przewyższa inne miasta podobnej wielkości i rangi administracyjnej, zawyżając średnie arytmetyczne odpowiednich wskaźników (na ryc. 4a i 4b).

⁸ Nadal jednak przewaga byłych miast wojewódzkich pozostaje znacząca i statystycznie istotna, czego konsekwencją jest wyodrębnienie IV rzędu ośrodków w hierarchii funkcjonalnej miast.

5. Centralność a procesy globalizacji i internacjonalizacji

Zachodzące w ostatnich dziesięcioleciach przemiany technologiczne, ekonomiczne, społeczne, kulturowe i polityczne, doprowadziły do wzrostu stopnia globalizacji gospodarki i internacjonalizacji miast. Umożliwiło to rozszerzenie tradycyjnie rozpatrywanych, krajowych systemów osadniczych o nowe szczeble hierarchii, podnosząc niektóre z miast do rangi ponadpaństwowej. Jakie jest miejsce polskich miast w systemie międzynarodowym i jaki wpływ wywiera proces globalizacji i internacjonalizacji na strukturę systemu osadniczego Polski?

Stopień otwarcia krajowego systemu obsługi jest zróżnicowany w zależności od rodzaju funkcji: w zakresie funkcji standardowych jest ono mniejsze niż w zakresie funkcji wyspecjalizowanych. Umiedzynarodowieniu funkcji standardowych nie sprzyja ich ścisły związek z określonym terenem, w przeciwieństwie do funkcji wyspecjalizowanych. Do tych ostatnich zaliczają się przede wszystkim funkcje produkcyjne, ale należy podkreślić, że w ostatnich latach obserwuje się tendencję do specjalizacji w zakresie niektórych funkcji obsługi – szczególnie w zakresie finansów i ubezpieczeń. W przypadku tych funkcji bezpośrednie interakcje przestrzenne mają drugorzędne znaczenie, szczególnie wobec możliwości wymiany informacji lub możliwości zawierania transakcji na odległość, za pośrednictwem nowoczesnych środków łączności. Z punktu widzenia otwartości systemu istotne znaczenie ma struktura własności określonego rodzaju podmiotów gospodarczych: uczestniczą one w globalnym systemie gospodarczym, jako część instytucji ponadpaństwowych, w skład których często wchodzi.

Zestawienie poziomu centralności ze stopniem umiedzynarodowienia dużych miast potwierdza istnienie dodatniej zależności⁹. Wyraźny jest też związek między poziomem umiedzynarodowienia miast i zmianami ich centralności: początkowo wysoki poziom centralności utrzymały te spośród nich, które zajmują najwyższe pozycje w odpowiednim rankingu, natomiast w pozostałych poziom centralności obniżył się¹⁰.

⁹ Według badań Komorowskiego (2000) najwyższy „potencjał internacjonalizacji” wykazuje Warszawa, a następnie: Gdańsk, Kraków, Poznań, Szczecin i Wrocław. Niższe pozycje w tym rankingu zajmowały: Katowice, Kielce, Lublin, Rzeszów i Toruń, a najniższe: Białystok, Bydgoszcz, Częstochowa, Łódź i Radom.

¹⁰ W kilku przypadkach odnotowano odstępstwa od reguły: Gdańsk, Szczecin i Katowice obniżyły poziom centralności pomimo wysokiego potencjału umiedzynarodowienia, nie potrafiąc wykorzystać w odpowiednim stopniu wynikających z niego potencjalnych korzyści (w przypadku Gdańska i Katowic część ich funkcji przejęły sąsiednie ośrodki położone w granicach ich aglomeracji miejskich).

6. Podsumowanie

Badanie uwzględnia okres ośmiu lat transformacji systemowej. Był to szczególnie burzliwy okres przemian w Polsce, kiedy to pod wpływem rozmaitych czynników funkcje miejskie uległy zasadniczym przewartościowaniom, co rzutowało na hierarchię w systemie miast. O ile poziom centralności poszczególnych miast mógł w kilku ostatnich latach ulec dalszym zmianom, to analiza badanego okresu pozwoliła na uchwycenie zasadniczych tendencji. Wydaje się też, że system miejski, po okresie silnych i dynamicznych przekształceń, może wkroczyć w okres nowej dynamicznej równowagi, której stabilność będzie zależeć głównie od intensywności przemian gospodarczych w kolejnych latach. Te zaś, po zakończeniu okresu transformacji systemowej, powinny ulec znacznemu przyhamowaniu.

Z przedstawionej analizy wynika między innymi, że:

- zmiany centralności są konsekwencją przemian funkcjonalnych rozumianych bezpośrednio (zwiększenie lub zmniejszenie zatrudnienia w działalności określonego rodzaju), jak i pośrednich skutków tych przemian (zmiana rangi poszczególnych rodzajów działalności),
- umocniła się przewaga Warszawy nad pozostałymi miastami,
- silnie obniżył się poziom centralności i ranga hierarchiczna zdegradowanych ośrodków wojewódzkich,
- wzrósł poziom centralności wielu miast powiatowych.

Ponadto potwierdzono hipotezy wyjściowe, zakładające dodatni wpływ zarówno funkcji administracyjnej, jak i stopnia internacjonalizacji miast, będącej przejawem procesów globalizacji, na poziom ich centralności.

Miasto charakteryzujące się pewnym stopniem umiędzynarodowienia wchodzi w skład dwóch systemów obsługi. W zakresie niektórych rodzajów funkcji, zwłaszcza wyspecjalizowanych, jest ono częścią systemu międzynarodowego¹¹ pełniąc jednocześnie ważną rolę w ramach systemu krajowego. W wyniku procesu umiędzynarodowienia gospodarki wzmacniane są relacje z zagranicznymi ośrodkami podobnej rangi, przy czym nie ma pewności, czy jednocześnie osłabianiu ulegają więzy miasta z własnym zapleczem, co sugerują niektóre badania (por. m.in. Jałowiecki 1999). Wydaje się, że wzrost znaczenia miasta w hierarchii międzynarodowej wiąże się z przyrostem pewnych funkcji, co raczej wzmacniałoby jego pozycję w systemie krajowym.

W przyszłości zmiany centralności będą zachodzić w warunkach między innymi:

¹¹ P. Hall i D. Hay (1980) wprowadzili pojęcie europejskiego systemu miast, który (Lever 1993) jest w coraz większym stopniu kształtowany przez dynamikę konkurencji ekonomicznej. Analiza poszczególnych funkcji pozwala stwierdzić, że konkurencja ta nie ogranicza się wyłącznie do funkcji wyspecjalizowanych, ale obejmuje coraz częściej funkcje centralne; potwierdzają to także badania Korcellego (2000).

- przemian cywilizacyjnych (np. nowe potrzeby społeczne, nowe rodzaje usług),
- procesów globalizacji i umiędzynarodowienia gospodarki,
- konkurencji między miastami,
- zmniejszania się czasu i kosztów pokonywania odległości,
- wzrostu zamożności społeczeństwa,
- zmian zaludnienia.

Niektóre z tych czynników polaryzują system miejski (umiędzynarodowienie, wzrost konkurencji), prowadząc do większego różnicowania m.in. między stolicą i ośrodkami regionalnymi oraz w ramach poszczególnych rzędów hierarchicznych.

Literatura

- Furman S., 2001. Metropolia warszawska. Biuletyn KPZK PAN 193, 219–264.
- Hall P., Hay D., 1980. Growth centers in the European urban system. Heinemann Educational Books, London.
- Jałowiecki B., 1999. Metropolie. Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania, Białystok.
- Jałowiecki B., 2000. Polskie metropolie w średniookresowej strategii rozwoju regionalnego. Biuletyn KPZK PAN 191, 189–209.
- Jerczyński M., 1971. Metody pośrednie identyfikacji i pomiaru bazy ekonomicznej miast. Prace Geograficzne IG PAN 87, 111–141.
- Komorowski J. W., 2000. Współczesne uwarunkowania gospodarczo-przestrzenne internacjonalizacji miast polskich. Akademia Ekonomiczna w Poznaniu, Zeszyty naukowe – Seria II, Prace habilitacyjne 157, Poznań.
- Korcelli P., 2000. Europejski system miast. Przegląd Geograficzny 72/4, 355–372.
- Lever W. F., 1993. Competition within the European urban system. Urban Studies 30, 935–948.
- Liszewski S., 1997. Przemiany funkcjonalne i przestrzenne terenów przemysłowych Łodzi. Zeszyty IGiPZ PAN 46, 23–38.
- Norcliffe G. B., 1986. Statystyka dla geografów. PWN, Warszawa.

Centrality of bigger cities in Poland. the role of administrative factor and globalization

Summary: Centrality belongs to the crucial cities' attributes being the essential factor is its functional hierarchy. Despite of the fact, that centrality usually compiles with big inertia, the transformations of the last decades results to hierarchical changes in the national city system. The objectives of the article is to: identificate the centrality level among big and medium size Polish cities; show the main directions of changes in the period of the main country transformation; underline the crucial role of two factors in shaping the centrality functions: administrative and cities' internationalisations started by the globalization processes.

Keywords: cities hierarchy, centrality, city functions, administrative functions, internationalisation, globalization.

dr hab. Dariusz Sokołowski
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
Instytut Geografii
Zakład Geografii Społecznej i Turystyki
ul. Gagarina 9
87-100 Toruń
sokol@umk.pl

Robert Szmytkie
Uniwersytet Wrocławski

Robert Krzysztofik
Uniwersytet Śląski

Idea miejskości w Polsce

Streszczenie: W latach 1980–2011 na terenie Polski zostało ustanowionych 106 nowych miast, z których dla większości nadanie praw miejskich miało charakter restytucji miejskości. Mimo sformalizowania procedury nadawania praw miejskich, nie można jednak wskazać wymiernych kryteriów miejskości, które miałyby potwierdzenie w praktyce administracyjnej. W analizowanym okresie ważną rolę w procesie umiastowienia odegrały pewne mechanizmy zewnętrzne kreujące tworzenie większych skupień nowych miast. Do mechanizmów tych można zaliczyć powstawanie nowych miast: jako wynik dyfuzji idei umiastowienia, jako wynik dyfuzji idei usamodzielnienia, w strefach ekspansji aglomeracji miejskich oraz w tzw. strefach bezmiejskich.

Słowa kluczowe: nowe miasta, procesy umiastowienia, kryteria miejskości, prawa miejskie, dyfuzja idei.

1. Wprowadzenie

Stale rosnąca od 1977 r. (czyli od okresu reform podziału terytorialnego kraju) liczba miast w Polsce, w wyniku nadawania kolejnym miejscowościom statusu miasta, wskazuje na istnienie swoistej potrzeby miejskości. Przez miejskość należy tu rozumieć formalne uznanie miejskiego charakteru jednostki osadniczej przejawiające się w przyznaniu jej praw miejskich (czyli miejskości w sensie prawno-administracyjnym, która jest podstawą identyfikacji miast w warunkach polskich). Świadczy o tym również spora grupa miejscowości, starających się uzyskać (po raz pierwszy w swojej historii) lub odzyskać utracone w przeszłości prawa miejskie. Dość charakterystyczne są też stanowcze działania pro-urbanizacyjne społeczności lokalnych zamieszkujących miejscowości ubiegające się w ostatnich latach o nadanie formalnego statusu miasta, które wnioskowały o jego przyznanie kilkakrotnie (konsekwentnie starając się przekonać o swojej miejskości). Interesującym zagadnieniem wydaje się zatem postawienie pytania o istotę fenomenu miasta, który wyraża się m.in. w potrzebie bycia miastem, przejawiającej się w dążeniu do formalne-

go uznania miejskiego charakteru miejscowości. Istotnym problemem wydaje się ponadto pytanie o zróżnicowanie przestrzenne współczesnych procesów umiastowienia w Polsce, które wyraża się w istnieniu stref (skupisk) nowych miast i stref, na terenie których procesy umiastowienia praktycznie nie występują. Jest to zarazem pytanie o mechanizmy lub uwarunkowania przyczyniające się do powstawania nowych miast.

2. Miasto i kryteria miejskości w Polsce

Ze względu na złożoność i zmienność pojęcia miasta oraz różnorodność osadnictwa miejskiego istnieje wiele definicji miasta, których konstrukcja opiera się na zróżnicowanych aspektach miejskości (takich jak: liczba ludności, pełnione funkcje, morfologia i fizjonomia, stopień centralności, przeszłość historyczna, styl życia mieszkańców, ranga komunikacyjna czy wyposażenie infrastrukturalne miejscowości), czego przykładem jest m.in. rozbudowana definicja Dziewońskiego (1953) czy definicja zawarta w Ustawie o urzędowych nazwach miejscowości i obiektów fizjograficznych z 2003 r. (Dz. U. 2005).

W praktyce administracyjnej definicja miasta zależna jest od stosowanego w danym regionie kryterium identyfikacji miast (Kielczewska-Zaleska 1969, Maik 1992, Sokołowski 1999, Liszewski, Maik 2000, Szymańska 2007, 2009). W przypadku Polski, gdzie stosowane jest kryterium prawno-administracyjne, miastem jest *de facto* każda miejscowość posiadająca prawa miejskie (miejski status). Ponadto w myśl Ustawy o samorządzie gminnym z 1990 r. (Dz. U. 2001) miasto stanowi odrębną gminę miejską bądź jest jednostką wyodrębnioną z obszaru gminy miejsko-wiejskiej.

Ustawa precyzuje również, że status miasta nadawany jest w drodze rozporządzenia Rady Ministrów na wniosek zainteresowanej gminy. Wniosek taki powinien uwzględniać informacje na temat: infrastruktury społecznej i technicznej, charakteru zabudowy i układu urbanistycznego miejscowości, przy czym musi być akceptowany przez społeczność lokalną. Wymagane jest ponadto, by jednostka starająca się o prawa miejskie miała uporządkowaną sytuację w zakresie planowania przestrzennego oraz sytuację geodezyjno-przestrzenną. Jako uzasadnienie wniosku przedstawiana jest dokumentacja zawierająca dane dotyczące sytuacji demograficznej, sposobu zagospodarowania przestrzennego, zatrudnienia mieszkańców oraz infrastruktury komunalnej (Drobnik 1996).

W ostatnich kilku latach w procedurze nadawania praw miejskich uwzględniane były następujące grupy kryteriów:

1. Przestrzenno-urbanistyczne: posiadanie odpowiedniej infrastruktury techniczno-komunalnej (miejscowość musi być zgazyfikowana, zwodociągowana i skanalizowana, musi posiadać m.in. oczyszczalnię i selektywną zbiórkę odpadów), posia-

danie uchwalonego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, który przewiduje możliwość rozbudowy miasta; posiadanie miejskich cech funkcjonalno-przestrzennych (takich jak zwarta zabudowa typu miejskiego, chodniki, oświetlenie ulic, itp.); w obszarze zwartej zabudowy nie powinna być widoczna zabudowa typu zagrodowego;

2. Historyczno-administracyjne: posiadanie w przeszłości praw miejskich (np. herbu) lub stanowanie ważnego lokalnego ośrodka administracyjnego; posiadanie dostatecznej liczby instytucji pełniących ponadlokalne funkcje o charakterze miastotwórczym;

3. Demograficzne: posiadanie odpowiedniej liczby ludności (przyjęte kryterium to 2000 mieszkańców); przynajmniej 2/3 ludności musi być zatrudniona poza rolnictwem;

4. Społeczne: poparcie lokalne (w konsultacjach przeważająca liczba ludności projektowanego miasta oraz otaczającej je gminy musi opowiedzieć się za nadaniem statusu miejskiego).

3. Nowe miasta w Polsce w latach 1980–2011

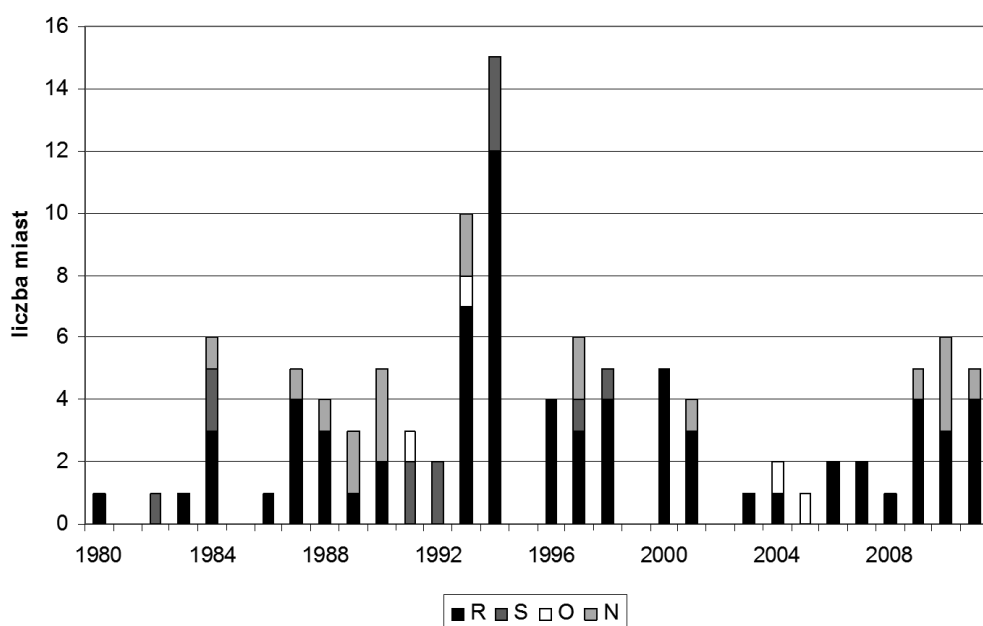
W latach 1980–2011 prawa miejskie w Polsce otrzymało 106 miejscowości (*Zmiany... 1985, Powierzchnia... 1994–2010*), co przyczyniło się do wzrostu liczby miast z 803 w 1979 r. do 908¹ w 2011² r., czyli o 13,1%. Dynamika zmian liczby miast w analizowanym okresie cechowała się dużą zmiennością (np. w 1994 r. prawa miejskie otrzymało 15 miejscowości, podczas gdy w kilku latach nie ustanowione zostało żadne nowe miasto), nie wykazując przy tym zasadniczego trendu zmian (ryc. 1). Miasta ustanowione w latach 1980–2011 stanowią 11,7% ogółu miast w Polsce, co dowodzi na istotne znaczenie tego okresu w procesie rozwoju sieci miast na ziemiach polskich (Krzysztofik 2005).

Z uwagi na przeszłość historyczną miejscowości zbiór nowych miast można podzielić na cztery zasadnicze grupy (por. Drobek 1999, Krzysztofik 2006):

- miejscowości posiadające w przeszłości prawa miejskie (miasta zdegradowane), dla których nadanie praw miejskich miało charakter restytucji miejskości,
- dawne osiedla miejskie (czyli miejscowości posiadające status osiedla w latach 1954–73),
- miejscowości, które otrzymały prawa miejskie w wyniku secesji (tzn. usamodzielnienia się po okresie funkcjonowania jako część innego miasta),
- zupełnie nowe miasta (czyli miejscowości nie posiadające żadnych tradycji miejskich).

¹ W 2002 r. miasto Wesola zostało wcielone w granice miasta Warszawa.

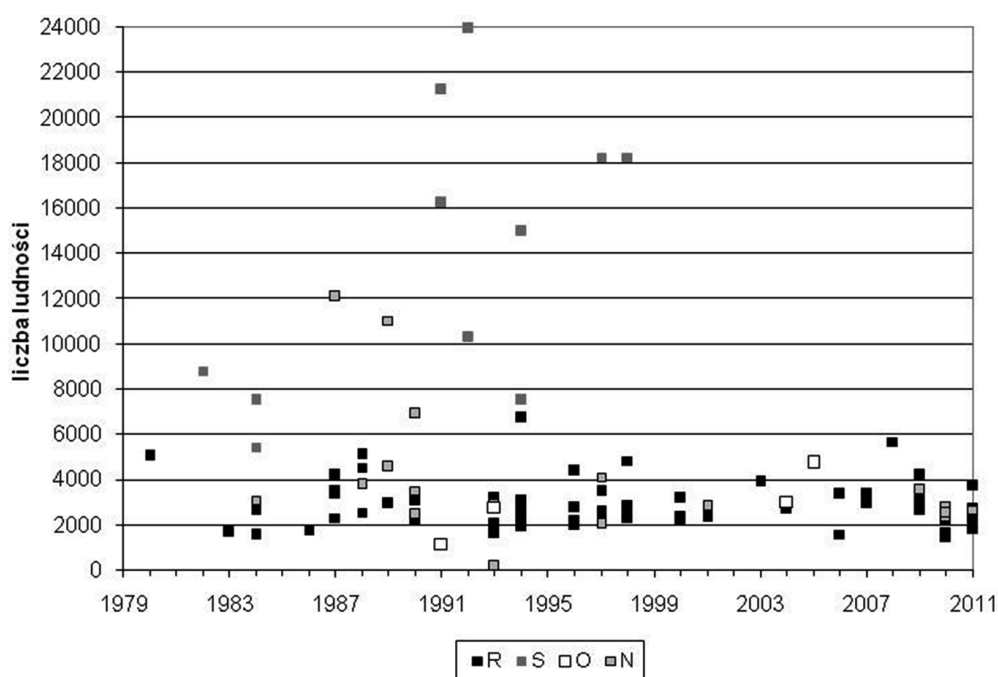
² Liczba miast według stanu na 1 lutego 2011 r.



Ryc. 1. Przeszłość historyczna miast ustanowionych w latach 1980–2011. Typy historyczne nowych miast: R) miasta restytuowane, S) miasta usamodzielnione w wyniku secesji, O) dawne osiedla miejskie, N) zupełnie nowe miasta. Źródło: opracowanie własne.

W grupie miast ustanowionych w latach 1980–2011 przeważają miejscowości (ryc. 1), które otrzymały prawa miejskie na zasadzie restytucji (72 miejscowości, czyli 67,9% ogółu nowych miast). W większości są to jednostki o długich (zwykle kilkunastowiekowych) tradycjach miejskich, które status miasta utraciły w drugiej połowie XIX lub pierwszej połowie XX w. (Krzysztofik 2007, Najgrakowski 2009). Miejską przeszłość mają także miejscowości, które odzyskały samodzielność administracyjną (i miejski status) po okresie funkcjonowania jako część innego miasta (Szmytkie 2005) oraz w pewnym sensie (Szmytkie 2003) dawne osiedla miejskie (w sumie 16 nowych miast). W analizowanym okresie powstało również 18 zupełnie nowych miast (17,0%), które nigdy w swej przeszłości nie posiadały praw miejskich.

Średnia liczba ludności w momencie otrzymania praw miejskich w przypadku miast ustanowionych w latach 1980–2011 wyniosła ok. 4200 osób. Nowe miasta charakteryzują się jednak zróżnicowaną liczbą mieszkańców (ryc. 2), przy czym w grupie tej przeważają miasta liczące od 2000 do 6000 mieszkańców (*Powierzchnia...* 1994–2010). W roku uzyskania praw miejskich największą liczbę ludności posiadało miasto Rydułtowy (liczące w 1992 r. 23 900 mieszkańców), a najmniejszą Borne Sulinowo (liczące w 1993 r. 134 mieszkańców). Warto jednak

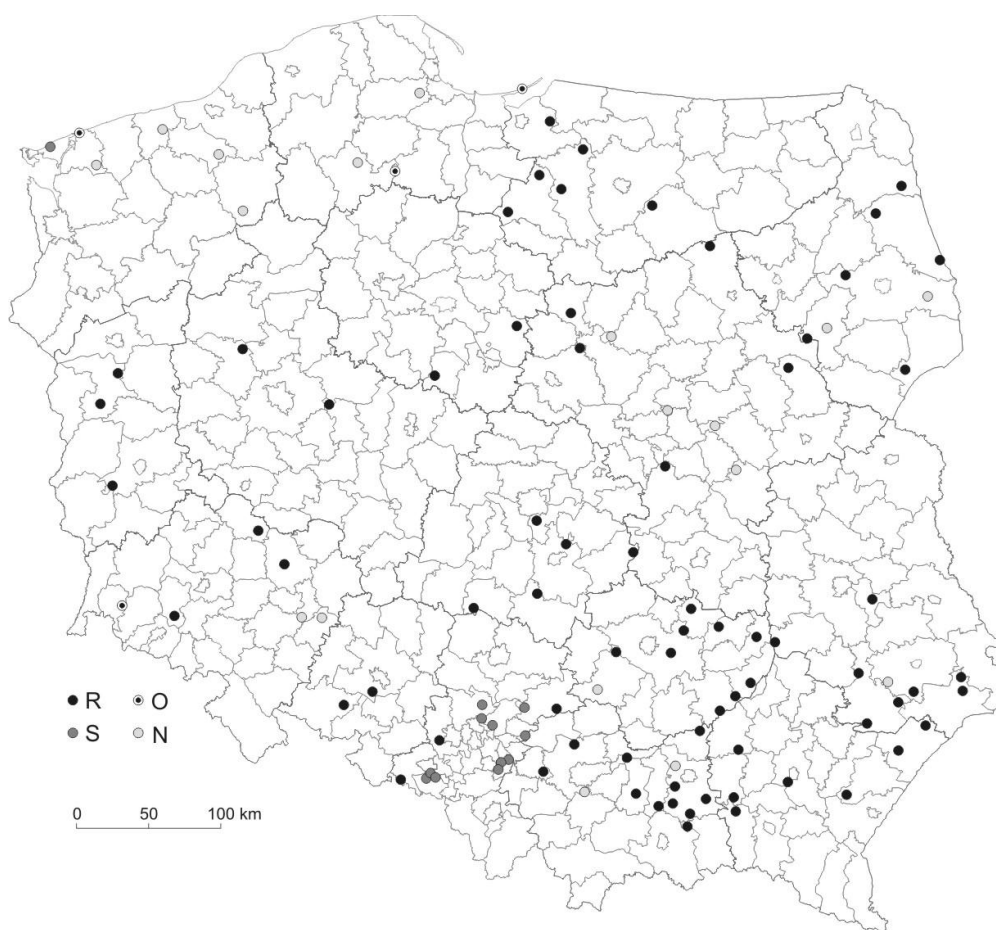


Ryc. 2. Liczba ludności nowych miast w roku nadania im praw miejskich. Typy historyczne nowych miast: R) miasta restytuowane, S) miasta usamodzielnione w wyniku secesji, O) dawne osiedla miejskie, N) zupełnie nowe miasta. Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Powierzchnia...* 1994–2010.

zauważyć, że poszczególne typy historyczne nowych miast cechują się zróżnicowaną średnią liczbą ludności. W przypadku miast powstałych z miast zdegradowanych i dawnych osiedli miejskich wynosi ona odpowiednio 2796 i 2892 osoby, w przypadku miast zupełnie nowych 4046 osób, a w przypadku miast przywróconych w wyniku secesji 13 309 osób³.

Rozmieszczenie nowych miast na terenie Polski jest dość nierównomierne (ryc. 3). W latach 1980–2011 najwięcej miast zostało ustanowionych na obszarze województw: śląskiego (14), małopolskiego (13) i świętokrzyskiego (10), a najmniej w województwach: opolskim, wielkopolskim (po 2) i lubuskim (3) (tab. 1). Nowe miasta stanowią 11,7% miast w Polsce (stan na 2011 r.), przy czym największy udział mają w województwach: świętokrzyskim (32,3%), lubelskim (21,4%) i małopolskim (21,3%), podczas gdy w wielkopolskim stanowią one zaledwie 1,8% ogółu

³ Wyłączając miasta przywrócone w wyniku secesji średnia liczba ludności miast ustanowionych w latach 1980–2011 w roku nadania im praw miejskich wyniosłaby ok. 3039 osób, a największymi miastami w tym zbiorze byłyby Jelcz-Laskowice (12 059 mieszkańców w 1987 r.) i Łomianki (11 005 mieszkańców w 1989 r.).



Ryc. 3. Nowe miasta w Polsce (miasta ustanowione w latach 1980–2011). Typy historyczne nowych miast: R) miasta restytuowane, S) miasta usamodzielnione w wyniku secesji, O) dawne osiedla miejskie, N) zupełnie nowe miasta. Źródło: opracowanie własne.

miast. Wzrost liczby miast w latach 1980–2011 przyczynił się do wzrostu liczby ludności miejskiej o 285730 osób, co przy ujemnym od połowy lat 90. XX w. przyroście naturalnym i saldzie migracji w miastach, pozwala na określenie tego procesu jako głównego czynnika urbanizacji w aspekcie demograficznym.

4. Nowe miasta a kryteria miejskości

W latach 2005–2010 o przyznanie statusu miasta ubiegało się łącznie 27 miejscowości, w tym 3 (Bnin, Przeclaw i Wolbórz) dwukrotnie, z czego 21 wniosków zostało rozpatrzonych pozytywnie, a 9 negatywnie (tab. 2). Analiza poszcze-

Tab. 1. Nowe miasta w regionalnych sieciach miast. Źródło: opracowanie własne, na podstawie: *Powierzchnia...* 1994–2010.

Województwo	Liczba miast		Udział nowych miast [%]	Przyrost liczby ludności miejskiej ⁴	Typy nowych miast			
	ogółem	nowych			R	S	O	N
dolnośląskie	91	6	6,6	28440	3	0	1	2
kujawsko-pomorskie	52	2	3,8	8273	2	0	0	0
lubelskie	42	9	21,4	23701	8	0	0	1
lubuskie	42	3	7,1	8927	3	0	0	0
łódzkie	44	5	11,4	18934	5	0	0	0
małopolskie	61	13	21,3	35150	11	0	0	2
mazowieckie	85	9	10,6	33742	5	0	0	4
opolskie	35	2	5,7	4516	2	0	0	0
podkarpackie	50	7	14,0	19995	7	0	0	0
podlaskie	40	8	20,0	19002	6	0	0	2
pomorskie	42	4	9,5	12146	0	0	2	2
śląskie	71	14	19,7	6387	3	11	0	0
świętokrzyskie	31	10	32,3	37396	9	0	0	1
warmińsko-mazurskie	49	6	12,2	13105	6	0	0	0
wielkopolskie	109	2	1,8	5363	2	0	0	0
zachodniopomorskie	64	6	9,4	10653	0	1	1	4
Polska ogółem	908	106	11,7	285730	72	12	4	18

Typy historyczne nowych miast: R) miasta restytuowane, S) miasta usamodzielnione w wyniku secesji, O) dawne osiedla miejskie N) zupełnie nowe miasta.

Tab. 2. Wnioski o nadanie statusu miasta rozpatrywane w latach 2005–2010. Źródło: opracowanie własne na podstawie uzasadnień do Rozporządzeń Rady Ministrów przy dokonywaniu zmian w podziale terytorialnym stopnia gminnego.

rok	Wnioski rozpatrzone	
	pozytywnie	negatywnie
2005	Rzgów, Zakliczyn	Bnin, Dobrze
2006	Daleszyce, Wojnicz	Biskupiec, Bnin
2007	Boguchwała	Końskowola
2008	Bobowa, Brzostek, Krynki, Michałowo, Szczucin	Gardeja, Przecław, Pszczew
2009	Kołaczyce, Łaszczów, Przecław, Radłów, Szepietowo, Tychowo	Wolbórz
2010	Czyżew, Gościno, Nowe Brzesko, Pruchnik, Wolbórz	

⁴ W wyniku wzrostu liczby miast (liczba ludności w roku ustanowienia miasta). Pominięte tu zostały miasta usamodzielnione w wyniku secesji, które przed odzyskaniem samodzielności stanowiły część innego miasta (a zatem ich ludność była traktowana jako ludność miejska).

gólnych uzasadnień pozwala jednak na stwierdzenie, że kryteria stawiane miejscowościom ubiegającym się o nadanie statusu miasta w rzeczywistości traktowane są dość dowolnie i mają charakter arbitralny (Drobek 1999), co potwierdza m.in. przypadek Przecławia i Wolborza (tab. 3), których pierwsze wnioski zostały rozpatrzone negatywnie, a kolejne (złożone rok po pierwszym wniosku) już pozytywnie.

Analizując zbiór nowych miast w Polsce można stwierdzić, że głównymi czynnikami przyczyniającymi się do nadania statusu miasta są (Drobek 1999, Krzysztofik 2006, Jokieli, Miszewska 2008):

- potencjał demograficzny miejscowości (85,8% nowych miast w momencie nadania statusu miasta liczyło ponad 2000 mieszkańców),
- tradycje miejskie przejawiające się posiadaniem w przeszłości praw miejskich lub statusu osiedla (które posiadało w sumie 83,0% miast ustanowionych w analizowanym okresie),
- pełnienie funkcji administracyjnych (tylko 3 nowe miasta: Borne Sulinowo, Czarna Woda i Siechnice, w momencie uzyskania statusu miasta nie były siedzibą gminy),
- aktywność społeczności lokalnych.

Tab. 3. Uzasadnienia wniosków o nadanie statusu miasta (przypadek Przecławia i Wolborza).
Źródło: opracowanie własne na podstawie uzasadnień do Rozporządzeń Rady Ministrów przy dokonywaniu zmian w podziale terytorialnym stopnia gminnego.

Miejscowość	Rok	Wynik	Uzasadnienie
Przecław	2008	negatywny	- mała liczba ludności (1552 osoby) - zbyt szerokie określenie granic proponowanego miasta
	2009	pozytywny	- cechy funkcjonalno-przestrzenne wskazują na miejski charakter miejscowości - prawie 95 % ludności utrzymującej się z działalności pozarolniczej - zarówno mieszkańcy miejscowości, jak i pozostale części gminy w przeprowadzonych konsultacjach opowiedzieli się za nadaniem miejscowości statusu miasta
Wolbórz	2009	negatywny	- zbyt szerokie określenie granic miasta (wniosek dotyczy obszaru całego obrębu ewidencyjnego, przez co większość terenu proponowanego miasta pozbawiona byłaby właściwych dla niego cech funkcjonalno-przestrzennych)
	2010	pozytywny	- pozytywne wyniki konsultacji - wysoki wskaźnik zatrudnionych poza rolnictwem - liczba ludności (miejscowość liczy 2269 osób) - zwarty teren zabudowy, z położonym centralnie rynkiem sprawiają, że miejscowość ma typowo miejski charakter zabudowy - ulice o utwardzonej asfaltowej nawierzchni, posiadające sieć wodociągową, kanalizacyjną i oświetlenie - posiadane w latach 1273–1870 prawa miejskie, odebrane po powstaniu styczniowym

Wydaje się jednak, że w funkcjonującym od 1990 r. systemie samorządności lokalnej, głównym czynnikiem inicjującym starania o nadanie jednostce osadniczej statusu miasta jest faktycznie lobby lokalnej społeczności lub władz lokalnych (por. Drobek 1999).

5. Mechanizmy powstawania nowych miast

Umieszczenie jest konsekwencją procesu urbanizacji danej miejscowości. Jednak na zmiany lokalnej sieci osadniczej mogą oddziaływać również pewne mechanizmy zewnętrzne (wynikające z bliższego sąsiedztwa) kreujące większe skupienia nowych miast (Krzysztofik 2006). Analizując rozmieszczenie miast ustanowionych w Polsce w latach 1980–2011 można stwierdzić, że szczególną rolę w procesie wzrostu liczby miast w tym okresie odegrały cztery podstawowe mechanizmy zewnętrzne:

- powstawanie nowych miast jako wynik dyfuzji idei miejskości (umieszczenia),
- powstawanie nowych miast jako wynik dyfuzji idei usamodzielnienia,
- powstawanie nowych miast w strefie ekspansji aglomeracji miejskich,
- powstawanie nowych miast w „obszarach bezmiejskich”.

Rozprzestrzenianie się miejscowości uzyskujących prawa miejskie (lub samodzielność administracyjną), ze względu na charakter i przebieg procesu, można traktować jako zjawisko dyfuzji innowacji (Łoboda 1983), a mechanizm tych procesów ma wyraźne uwarunkowania społeczno-ekonomiczne (Krzysztofik 2006). Na terenie Polski można wyróżnić 6 stref dyfuzji idei umieszczenia (tab. 4) oraz 6 tzw. dyfuzyjnych układów załączkowych (tab. 5)⁵. W latach 1980–2011 w strefach dyfuzji idei umieszczenia ustanowione zostały w sumie 53 miasta (co stanowi połowę miast powołanych w tym okresie), przy czym niewielki udział w tej grupie (11,3%) stanowiły miasta zupełnie nowe (czyli uzyskujące prawa miejskie po raz pierwszy). Poszczególne strefy charakteryzują się ponadto różnym poziomem zaawansowania procesów dyfuzji (ryc. 4).

Na terenie Polski wyróżniono także jedną strefę dyfuzji idei usamodzielnienia (strefa katowicka w województwie śląskim), gdzie w wyniku procesów secesji (zwykle po krótkim okresie funkcjonowania jako część innego miasta) samodzielność administracyjną odzyskało 11 miast i 21 miejscowości wiejskich (ryc. 5) (*Zmiany... 1985, Powierzchnia... 1994–2010*, Jarczewski 2002, Szmytkie 2005).

Kolejną grupę miast ustanowionych w latach 1980–2011 stanowią miasta powstające w strefach ekspansji aglomeracji miejskich. W porównaniu ze strefami

⁵ Przyjęto, że strefy dyfuzji idei umieszczenia powinny stanowić zgrupowania co najmniej 4 nowych miast położonych w kilku sąsiednich powiatach, a zgrupowania obejmujące 2 lub 3 nowe miasta uznano jako tzw. dyfuzyjne układy załączkowe.

Tab. 4. Strefy dyfuzji idei umiastowienia w Polsce. Źródło: opracowanie własne; etapy dyfuzji na podstawie: Łoboda 1983)

Nazwa strefy	Liczba nowych miast	Typy nowych miast			Etap dyfuzji	Nowe miasta
		R	O	N		
płocka	4	3	0	1	ekspansji	Głinojeck, Biezuń, Drobin, Skępe
podlaska	9	7	0	2	konsolidacji	Lipsk, Kleszczewo, Tykocin, Suchowola, Kosów Lacki, Krynki, Michałowo, Szepietowo, Czyżew
świętokrzyska	11	10	0	1	konsolidacji	Połaniec, Ożarów, Kunów, Sędziszów, Bodzentyn, Osiek, Wąchock, Annopol, Małogoszcz, Koprzywnica, Daleszyce
tarnowska	13	12	0	1	nasycenia ⁶	Nowy Wiśnicz, Ciężkowice, Czchów, Ryglisz, Zakliczyn, Wojnicz, Bobowa, Szczucin, Brzostek, Radłów, Kołaczyce, Przecław, Nowe Brzesko
warmińska	7	6	1	0	konsolidacji	Młynary, Kisielice, Zalewo, Krynica Morska, Pasym, Miłakowo, Miłomłyn
zamojska	9	8	0	1	konsolidacji	Tarnogród, Józefów, Oleszyce, Zwierzyniec, Frampol, Krasnobród, Narol, Tyszowce, Łaszczów

Typy historyczne nowych miast: R) miasta restytuowane, O) dawne osiedla miejskie, N) zupełnie nowe miasta.

Tab. 5. Dyfuzyjne układy załączkowe w Polsce. Źródło: opracowanie własne.

Nazwa strefy	Liczba nowych miast	Typy nowych miast			Potencjalne nowe miasta ⁷	Nowe miasta
		R	O	N		
lubuska	2	2	0	0	5	Torzym, Lubniewice
sudecka	2	1	1	0	6	Świerzawa, Olszyna
opolska	2	2	0	0	5	Korfantów, Prószków
piotrkowska	3	3	0	0	9	Działoszyn, Kamieński, Wolbórz
zachodniopomorska	2	0	1	1	4	Golczewo, Dziwnów
podkarpacka	2	2	0	0	13	Boguchwała, Pruchnik

Typy historyczne nowych miast:

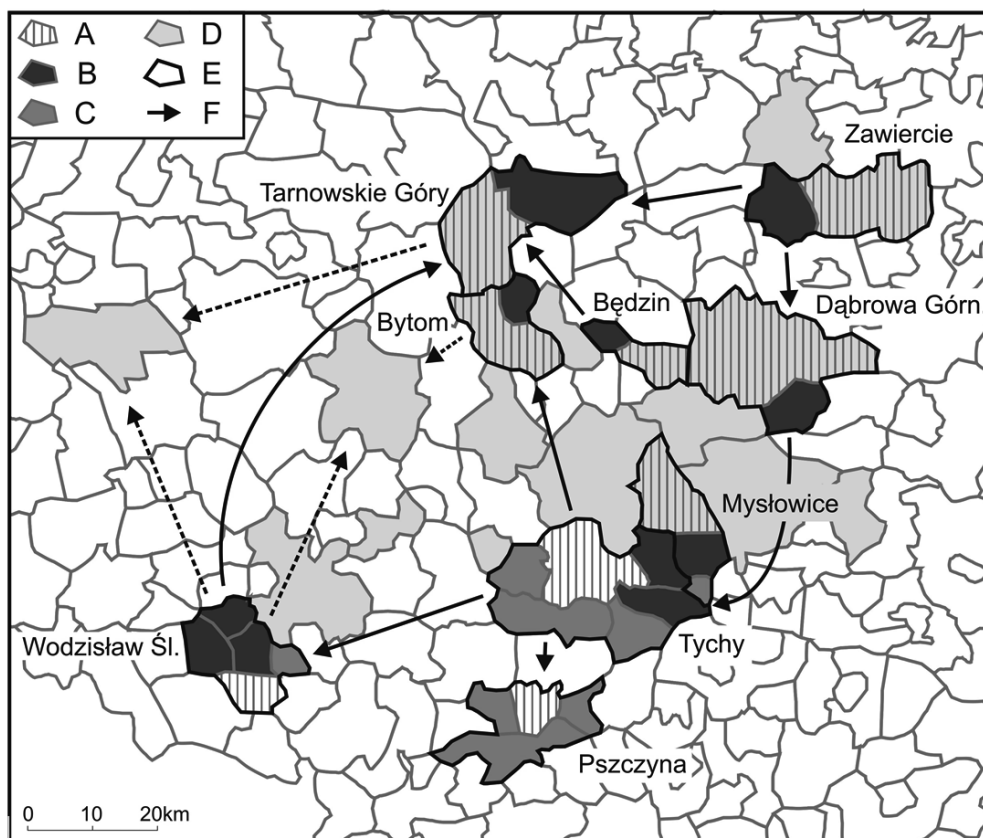
R) miasta restytuowane, O) dawne osiedla miejskie, N) zupełnie nowe miasta.

⁶ Proces umiastowienia w przypadku tej strefy przerzucił się do zachodniej części województwa podkarpackiego (powiaty dębicki, jasielski, mielecki).

⁷ Za potencjalne nowe miasta zostały uznane położone w graniach wymienionych stref miasta zdegradowane liczące ponad 1500 mieszkańców oraz dawne osiedla miejskie i zurbanizowane wsie liczące ponad 2000 mieszkańców, w przypadku których starania o uzyskanie praw miejskich wydają się najbardziej prawdopodobne (por. Drobek 1999, Sokołowski 1999, Krzysztofik 2006).



Ryc. 4. Wybrane strefy dyfuzji idei umiejscowienia w Polsce⁸: A) wybrane miasta powiatowe, B) nowe miasta, C) potencjalne nowe miasta, D) kierunki dyfuzji idei umiejscowienia. Źródło: opracowanie własne.



Ryc. 5. Katowicka strefa dyfuzji idei usamodzielnienia. A) Miasta, które straciły część swojego terytorium w wyniku secesji, B) Miasta usamodzielnione w wyniku secesji, C) Miejscowości wiejskie usamodzielnione w wyniku secesji, D) Miasta zawierające w swych granicach inne miasta, E) Granice miast przed secesją, F) Kierunki dyfuzji idei usamodzielnienia. Źródło: opracowanie własne.

⁸ Strefa tarnowska (po lewej) i strefa świętokrzyska (po prawej).

dyfuzyjnymi proces umiastowienia w sąsiedztwie większych aglomeracji miejskich charakteryzuje się wyraźnymi opóźnieniami w przyznawaniu praw miejskich (Krzysztofik 2006), co wynika m.in. z małego zainteresowania społeczności lokalnych uzyskaniem praw miejskich dla swojej miejscowości (Drobnik 2002, Staszewska 2006). W 7 strefach aglomeracyjnych (tab. 6) powstało w sumie tylko 16 miast (z czego dużą część stanowią miasta zupełnie nowe), mimo iż na ich terenie znajduje się wiele dużych i zurbanizowanych wsi mogących się starać o formalne uznanie miejskości.

Ostatnim mechanizmem zaobserwowanym w procesie rozwoju liczby miast w latach 1980–2011 jest powstawanie miast w tzw. „strefach bezmiejskich”, za które uznano obszary położone w pewnym oddaleniu⁹ od miast istniejących lub zdegradowanych, gdzie ze względu na niedobór miast w sieci osadniczej pewne funkcje miejskie musiały przejąć duże wsie. Wsie te zazwyczaj stanowią siedziby gmin wiejskich i są lokalnymi ośrodkami centralnymi, pełniąc funkcje obsługi dla swojego (często rozległego) zaplecza. Na terenie Polski wyróżniono dwie strefy bezmiejskie (ryc. 6), w których zostały już zapoczątkowane procesy umiastowienia.

Tab. 6. Strefy aglomeracyjne rozwoju nowych miast w Polsce. Źródło: opracowanie własne.

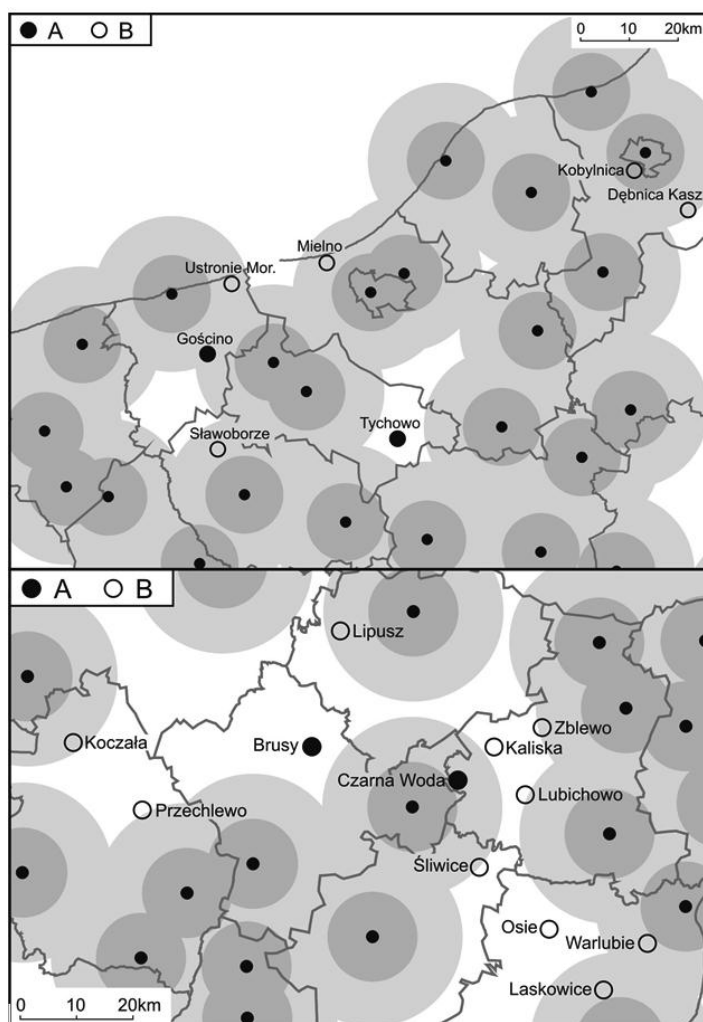
Nazwa strefy	Liczba nowych miast	Typy nowych miast			Nowe miasta
		R	O	N	
Aglomeracja warszawska	3	1	0	2	Łomianki, Halinów, Tarczyn
Konurbacja katowicka	4	4	0	0	Alwernia, Pillica, Sośnicowice, Krzanowice
Aglomeracja krakowska	2	1	0	1	Skąta, Świątniki Górne
Aglomeracja łódzka	1	1	0	0	Rzgów
Aglomeracja wrocławska	3	1	0	2	Jelcz-Laskowice, Siechnice, Prusice
Aglomeracja poznańska	2	2	0	0	Obrzycko, Nekla
Aglomeracja trójmiejska	1	0	0	1	Żukowo

Typy historyczne nowych miast: R) miasta restytuowane, O) dawne osiedla miejskie, N) zupełnie nowe miasta.

6. Zakończenie

Obserwując współcześnie zachodzące procesy wzrostu liczby miast na terenie Polski nie sposób oprzeć się wrażeniu, że uzyskanie statusu miasta dla społeczności lokalnej zamieszkującej daną miejscowość ma wymiar ambicjonalny, na co

⁹ Obszar bezmiejski został wyznaczony w oparciu o prawo jednej mili (ok. 8 km) stosowane w średniowieczu do wyznaczenia zasięgu handlowego oddziaływania miasta.



Ryc. 6. Strefy bezmiejskie w Polsce. A) Nowe miasta, B) Wsie liczące ponad 2000 mieszkańców.
Źródło: opracowanie własne.

wskazuje m.in. dyfuzyjny charakter procesów umiastowienia. Niewielka liczba miast w stosunku do dużej liczby miejscowości wiejskich w Polsce (miasta stanowią ok. 1,65% wszystkich miejscowości w kraju), pozwala traktować miasto jako zjawisko w pewnym sensie elitarne w sieci osadniczej i po prostu dobrze widziane jest należeć do tego zbioru. Dynamika procesu umiastowienia w ostatnich latach wskazuje ponadto na istnienie znacznej grupy miejscowości o miejskim charakterze nie posiadających jednak formalnych praw miejskich, które można traktować jako potencjalne nowe miasta. Do tej grupy należą w szczególności jednostki posiadające tradycje miejskie (tzn. miejscowości pozbawione praw miejskich lub samodzielno-

ści administracyjnej poprzez inkorporację w granice innego miasta) lub quasi-miejskie (dawne osiedla miejskie). Wydaje się także, że procesy umiastowienia są raczej nieuniknione w otoczeniu dużych aglomeracji miejskich, gdzie mają miejsce niezwykle dynamiczne procesy suburbanizacji prowadzące do przeobrażeń morfo-strukturalnych osiedli wiejskich.

Literatura

- Dropek W., 1996. Tryb formalny i praktyka nadawania praw miejskich w Polsce. W: S. Czaja i in. (red.), *Gospodarka, środowisko przyrodnicze, informacja*. Ogólnopolska Konferencja Naukowa, Pokrzywna 15–17 grudnia 1995, Wrocław, 211–215.
- Dropek W., 1999. Rola miast zdegradowanych w sieci osadniczej Śląska. Wydawnictwo Instytutu Śląskiego w Opolu, Opole.
- Dropek W., 2002. Polskie nowe miasta (1977–2001). W: J. Słodczyk (red.), *Przemiany bazy ekonomicznej i struktury przestrzennej miasta*. Opole, 71–84.
- Dziewoński K., 1953. *Geografia miast i osiedli w Polsce*. Warszawa.
- Jarczewski W., 2002. *Odzyskana niezależność. Przyczyny i skutki powstania nowych gmin na obrzeżach GOP w latach 90*. Wydawnictwo Dante, Kraków.
- Jokiel B., Miszeńska B., 2008. Powojenne lokacje miast w Polsce i ich wpływ na proces urbanizacji. W: J. Słodczyk, M. Śmigiełska (red.), *Współczesne kierunki i wymiary procesów urbanizacji*. Uniwersytet Opolski, Opole, 185–196.
- Kielczewska-Zaleska M., 1969. *Geografia osadnictwa*. PWN, Warszawa.
- Krzysztofik R., 2005. Proces kształtowania się sieci miejskiej w Polsce w okresie od XIII do XX wieku. *Czasopismo Geograficzne* 76 (4), 383–393.
- Krzysztofik R., 2006. Nowe miasta w Polsce w latach 1980–2007. Geneza i mechanizmy rozwoju. Próba typologii. Uniwersytet Śląski, Sosnowiec.
- Krzysztofik R., 2007. Lokacje miejskie na obszarze Polski. Dokumentacja geograficzno-historyczna. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice.
- Liszewski S., Maik W., 2000. *Osadnictwo*. Wielka Encyklopedia Geografii Świata, t. 19. Wydawnictwo Kurpisz, Poznań.
- Łoboda J., 1983. Rozwój koncepcji i modeli przestrzennej dyfuzji innowacji. *Studia Geograficzne* 37, *Acta Universitatis Wratislaviensis* 585, Wrocław.
- Maik W., 1992. *Podstawy geografii miast*. Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń.
- Najgrakowski M., 2009. *Miasta Polski do początku XXI wieku*. Dokumentacja Geograficzna 39. IGiPZ PAN, Warszawa.
- Powierzchnia i ludność w przekroju terytorialnym, 1994–2010*. Informacje i opracowania statystyczne. GUS, Warszawa.
- Sokołowski D., 1999. Zróżnicowanie zbioru małych miast i większych osiedli wiejskich w Polsce w ujęciu koncepcji kontinuum wiejsko-miejskiego. Wydawnictwo UMK, Toruń.
- Staszewska S., 2006. Miasto czy wieś. Uwarunkowania rozwoju i zagospodarowanie podmiejskich jednostek osadniczych (przykład Kozichłów). W: K. Heffner, T. Marszał (red.), *Małe miasta. Studium przypadków*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, 61–73.
- Szmytkie R., 2003. Znaczenie osiedli miejskich w kształtowaniu systemu osadniczego Polski w okresie powojennym. *Czasopismo Geograficzne* 74 (1–2), 59–77.
- Szmytkie R., 2005. Dezintegracja miast-złepieńców. W: I. Jażdżewska (red.), *Współczesne procesy urbanizacji i ich skutki*. XVIII Konwersatorium Wiedzy o Mieście. Uniwersytet Łódzki, 379–387.
- Szymańska D., 2007. *Urbanizacja na świecie*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Szymańska D., 2009. *Geografia osadnictwa*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Ustawa o samorządzie gminnym z dnia 8 marca 1990 r., (tekst jednolity) *Dziennik Ustaw* 2001, nr 142, poz. 1591.
- Ustawa o urzędowych nazwach miejscowości i obiektów fizjograficznych z dnia 29 sierpnia 2003 r., (tekst jednolity) *Dziennik Ustaw* 2005, nr 17, poz. 141.
- Zmiany administracyjne miast 1945–1984, 1985, *Statystyka Polski, Statystyka Regionalna* 7, GUS, Warszawa.

The idea of urbanity in Poland

Summary: Some 106 new towns have been granted on the area of Poland in the period of 1980–2011, of which majority got civic rights on a path of restitution of former privileges. Despite of legal procedures have been formalized, clear criterions of municipal status in administrative practice are difficult to appoint. In processes of making of urban Poland, which concern in this case on creation bigger concentrations of new towns, some external mechanisms played crucial role in analyzed period. Among of underlined mechanisms of making of new towns the most important are: emergent towns as effect of diffusion of the townify idea, emergent towns as effect of diffusion of the independence idea, emergent towns in zones of urban agglomeration expansion as well as emergent towns in so-called “non-urban zones”.

Keywords: new towns, the making of urban, criterions of urbanity, civic rights, the diffusion of an idea.

dr Robert Szmytkie
Uniwersytet Wrocławski
Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego
Zakład Analiz Regionalnych i Lokalnych
pl. Uniwersytecki 1
50–137 Wrocław
robert.szmytkie@uni.wroc.pl

dr Robert Krzysztofik
Uniwersytet Śląski
Katedra Geografii Ekonomicznej
ul. Będzińska 60
41–200 Sosnowiec
robert_krzysztofik@interia.pl

Barbara Konecka-Szydłowska
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Znaczenie małych miast w rozwoju regionalnych układów osadniczych

Streszczenie: Małe miasta, liczące poniżej 20 tys. mieszkańców stanowią istotny składnik krajowej i regionalnej sieci osadniczej Polski. Zachodzące na przełomie XX i XXI w. procesy społeczno-gospodarcze zasadniczo zmieniły uwarunkowania rozwoju małych miast w Polsce. W tym kontekście funkcjonowanie małych miast w regionalnych układach osadniczych ulega znaczącym przemianom. Celem opracowania jest ukazanie pozycji małych miast w krajowym i regionalnych układach osadniczych, analiza tradycyjnych i nowych funkcji małych miast w aspekcie oddziaływania współczesnych procesów społeczno-gospodarczych oraz próba ukazania roli małych miast w kształtowaniu regionalnych układów osadniczych.

Słowa kluczowe: regionalne układy osadnicze, małe miasta, tradycyjne i nowe funkcje miast.

1. Wprowadzenie

Problematyka małych miast z punktu widzenia ich roli w krajowym i w regionalnych układach osadniczych znajduje wyraz zarówno w rządowych dokumentach strategicznych jak i w publikacjach naukowych. Małe miasta stanowią ważny element struktury przestrzennej kraju i etap pośredni na osi kontinuum miasto-wieś.

W projekcie *Zaktualizowanej Koncepcji Przestrzennego Zagospodarowania Kraju* (2005)¹ w aspekcie krajowej polityki przestrzennej, wydzielono kilka szczebli hierarchicznych węzłów krajowego systemu osadniczego. Są to metropolia stołeczna, ośrodki: krajowe, ponadregionalne, regionalne, subregionalne i ośrodki lokalne. W projekcie tej koncepcji zostały głównie wyeksponowane funkcje, cele i zadania dużych ośrodków miejskich, a mniejszą uwagę poświęcono miastom średnim i małym. Zdaniem Korcellego przedmiotem polityki przestrzennej powinny być także miasta tworzące niższe poziomy hierarchii krajowego systemu miast. Jak stwierdza

¹ 9 października 2006 r. na wniosek Ministra Rozwoju Regionalnego, Rada Ministrów zdecydowała o wycofaniu z Sejmu RP projektu *Zaktualizowanej Koncepcji Przestrzennego Zagospodarowania Kraju*.

autor „struktura i przemiany, widziane w skali poszczególnych kategorii (wielkościowych i funkcjonalnych) ośrodków, są istotnym składnikiem przestrzennego zagospodarowania w skali kraju” (Korcelli 2007a, s. 96).

Problematyka małych miast została ujęta w Strategii Rozwoju Kraju 2007–2015 (2006). W strategii, w ramach priorytetu Podniesienie spójności terytorialnej, jednym z celów jest wspieranie rozwoju sieci osadniczej i miejskiej, wzmacnianie procesu odbudowy potencjału gospodarczego małych miast i miasteczek, opartego na endogenicznych walorach tych ośrodków.

Aktualnie rola i funkcjonowanie małych miast w systemie osadniczym Polski zostały szerzej przedstawione w Eksperskim Projekcie Koncepcji Przestrzennego Zagospodarowania Kraju do roku 2033, w ekspertyzie Funkcjonowanie miast małych w systemie osadniczym Polski w perspektywie 2033 r. opracowanej przez Heffnera (2008). Dokument ten został opracowany na zamówienie Ministerstwa Rozwoju Regionalnego na potrzeby prac nad nową Koncepcją Przestrzennego Zagospodarowania Kraju. Należy zaznaczyć, że dokument ten nie jest projektem dokumentu rządowego, ale zawiera szeroką ekspercką ocenę sytuacji i trendów w zakresie rozwoju przestrzennego w Polsce i wskazuje na główne elementy polskiej przestrzeni w perspektywie do 2033 r. (w tym na małe miasta i ich rolę). Materiał ten po przeprowadzeniu debaty publicznej (konsultacji społecznych) stanie się podstawą do opracowania projektu dokumentu rządowego.

Wzrost zainteresowań badawczych związanych z problematyką funkcjonowania małych miast w układzie krajowej sieci osadniczej i w układach regionalnych znajduje wyraz w licznych publikacjach naukowych. Problematyka małych miast w sieci krajowej zawarta jest w m. in. w pracach: Sokołowskiego (1999), Szymańskiej, Grzelak-Kostulskiej (2005), Broła (2008), Heffnera (2003, 2008), Heffnera, Marszałka (2005, 2006). Do publikacji związanych z funkcjonowaniem małych miast w układach regionalnych należą m.in. prace na temat małych miast Sudetów (Łoboda 2002), Małopolski (Kwiatkiewicz-Sołtys 2004) i Pomorza Środkowego (Jażewicz 2006, 2009) oraz małych miast województw: dolnośląskiego (Szymytkie 2008, 2009), lubelskiego (Dams-Lepiarz 2003), lubuskiego (Kulczyńska 2007), łódzkiego (Szafrańska 2002, Lamprecht 2005), opolskiego (Rajchel 2002), śląskiego (Zuzańska-Żyśko 2005, 2006), świętokrzyskiego (Pałka 2007) i wielkopolskiego (Konecka-Szydłowska 2006, 2008, Kołodziejczak 2007).

Zachodzące na przełomie XX i XXI w. procesy społeczno-gospodarcze zasadniczo zmieniły uwarunkowania rozwoju małych miast w Polsce. W tym kontekście funkcjonowanie małych miast w regionalnych układach osadniczych ulega znaczącym przemianom. Celem opracowania jest ukazanie pozycji małych miast w krajowym i regionalnych układach osadniczych, analiza tradycyjnych i nowych funkcji małych miast w aspekcie oddziaływania współczesnych procesów społeczno-gospodarczych oraz próba ukazania roli małych miast w kształtowaniu regionalnych układów osadniczych.

2. Małe miasta jako składnik krajowej sieci miast

Pod względem ilościowym małe miasta, liczące poniżej 20 tys. mieszkańców, stanowią obok miast średnich i dużych, istotny składnik miejskiej, krajowej sieci osadniczej. W 2009 r. było w Polsce 677 małych miast, które stanowiły 75,5% ogółu miast w Polsce i skupiały 21% ogółu ludności miejskiej. Należy podkreślić, że łączny potencjał demograficzny i gospodarczy małych miast jest nieporównywalny z potencjałem ośrodków średnich i dużych, ale ze względu na dużą liczebność i rozkład przestrzenny ich znaczenie w procesach rozwoju krajowej i regionalnej sieci osadniczej jest bardzo istotne i trudne do przecenienia. Ze względu na niedobór w sieci osadniczej Polski miast średniej wielkości, małe miasta pełnią w pewnej mierze „wymuszoną” rolę ośrodków o funkcjach ponadlokalnych i subregionalnych.

Od lat 90. liczba małych miast w krajowym systemie miast stale wzrasta. W latach 1990–2008 liczba małych miast wzrosła z 609 do 672, w tym większy przyrost dotyczył miast małych do 10 tys. mieszkańców (tab. 1). Jednak wzrost licz-

Tab. 1. Liczba i ludność miast w Polsce. Źródło: *Miasta w liczbach*, GUS Warszawa 2002, 2004, 2006, 2008, 2010.

Wyszczególnienie	Miasta ogółem	Małe miasta ogółem do 20 tys.	Miasta małe od 10 do 20 tys.	Miasta małe do 10 tys.
1990				
Liczba miast	832	609	173	436
Liczba mieszk. w tys.	23 655,6	4529,5	2481,1	2048,4
2000				
Liczba miast	880	658	184	474
Liczba mieszk. w tys.	23 659,6	4900,7	2696,5	2204,2
2002				
Liczba miast	884	662	185	477
Liczba mieszk. w tys.	23 610,4	4905,8	2704,7	2201,1
2004				
Liczba miast	886	665	181	484
Liczba mieszk. w tys.	23 470,0	4898,3	2657,5	2220,8
2006				
Liczba miast	889	670	182	488
Liczba mieszk. w tys.	23 368,9	4930,9	2677,5	2253,4
2008				
Liczba miast	892	672	180	492
Liczba mieszk. w tys.	23 288,2	4917,4	2643,9	2273,5

by miast nie odbywa się równolegle ze wzrostem liczby ludności miejskiej, co jest następstwem regresu liczby ludności w wybranych małych miastach (wpływ ma położenie i wielkość ośrodka). Na coroczny wzrost liczby małych miast w Polsce wpływ mają dwie przyczyny. Pierwsza to depopulacja miast średnich. Wówczas na skutek ubytku liczby mieszkańców następuje zmiana przynależności miasta do klasy wielkościowej (np. Białystok w województwie łódzkim, który liczy 19,4 tys. mieszkańców, a w 2000 r. miał 23,1 tys., czy Chodzież w województwie wielkopolskim, która ma 19,5 tys. a w 2000 r. liczyła 20,3 tys. mieszkańców). Druga przyczyna związana jest z restytucją lub nadawaniem praw miejskich dawnym miasteczkom i wsiom. Tylko w latach 1989–2009 prawa miejskie nadano 76 ośrodkom, w tym zbiorze tylko Rydułtowy były ośrodkiem średniej wielkości (tab. 2).

Należy zaznaczyć, że zbiór małych miast jest zróżnicowany pod względem wielkościowym i składa się z czterech klas. Są to miasta liczące od 10 do 20 tys.,

Tab. 2. Małe miasta w układach regionalnych w 2009 r. Źródło: opracowanie własne na podstawie GUS Warszawa.

Województwo	Liczba miast ogółem (stan na 1.01.2009 r.)	Liczba małych miast	Odsetek małych miast w ogólnej liczbie miast w %	Liczba nowych małych miast powstałych w latach 1989–2009
Dolnośląskie	91	71	78,0	3
Kujawsko-pomorskie	52	44	84,6	2
Lubelskie	41	30	73,2	6
Lubuskie	42	36	85,7	2
Łódzkie	43	27	62,7	3
Małopolskie	59	46	78,0	10
Mazowieckie	85	62	73,0	8
Opolskie	35	29	82,8	2
Podkarpackie	47	37	78,7	4
Podlaskie	38	30	78,9	5
Pomorskie	42	27	64,3	3
Śląskie	71	35	49,3	12*
Świętokrzyskie	31	25	80,6	8
Warmińsko-mazurskie	49	38	77,6	3
Wielkopolskie	109	89	81,6	2
Zachodniopomorskie	62	51	82,2	3
Polska	897	677	75,5	76

* W tym Rydułtowy liczące powyżej 20 tys. mieszkańców.

miasta od 10 do 5 tys., od 5 do 2 tys. i liczące poniżej 2 tys. mieszkańców (najmniejsze polskie miasto to Wyśmierzyce w województwie mazowieckim, liczące w 2008 r. 858 mieszkańców). Miasta w przedziale od 10 do 20 tys. mieszkańców (najczęściej o statusie ośrodków powiatowych), pełnią znacznie szerszy zakres funkcji i nie stanowią już tak homogenicznego zbioru jak miasta poniżej 10 tys., miasta te różnią się przede wszystkim na podstawie cech jakościowych.

3. Małe miasta w układach regionalnych

W układach regionalnych (województwach) liczba i rozkład przestrzenny małych miast są zróżnicowane (tab. 2). Na tle układu regionalnego pod względem liczby małych miast zdecydowanie wyróżnia się województwo wielkopolskie, liczące 89 małych miast, następnie dolnośląskie (71) i mazowieckie (62). Regionami o najmniejszej liczbie małych miast, co wiąże się głównie z małą powierzchnią jednostek terytorialnych, są województwa: świętokrzyskie (25), pomorskie i łódzkie (po 27) oraz opolskie (29). Udział małych miast w ogólnej liczbie miast układów regionalnych jest generalnie wysoki (przeciętnie 75%) i waha się od ponad 80% (np. w wielkopolskim, lubuskim, opolskim) do 49% w województwie śląskim, w którym sieć osadnicza zdominowana jest przez duże ośrodki konurbacji katowickiej i aglomeracji rybnickiej.

Ważnym czynnikiem różnicującym poziom rozwoju i znaczenie małych miast w układach regionalnych jest ich położenie względem dużych aglomeracji, stanowiących główne centra aktywności społecznej i gospodarczej. Wobec dominującej obecnie w Polsce suburbanizacji, małe miasta pozostające w zasięgu oddziaływania dużego ośrodka miejskiego podlegają aktywnym zmianom przestrzenno-funkcjonalnym, prowadzącym do wzmocnienia ich potencjału społeczno-gospodarczego. W porównaniu z tym, tempo rozwoju małych miast położonych peryferyjnie jest dużo słabsze. Można stwierdzić, że różnice w dynamice rozwoju małych miast wewnątrz regionów w układzie centrum-peryferie są większe niż dotychczasowo ujmowane w Polsce zróżnicowanie regionalne między małymi miastami wschodnich i zachodnich województw.

Do innych czynników wpływających na sytuację społeczno-gospodarczą małych miast, poza położeniem w strefie podmiejskiej aglomeracji, należą: pełnione funkcje administracyjne, przeszłość historyczna, rok nadania praw miejskich, struktura funkcjonalna miasta, położenie względem szlaków komunikacyjnych, położenie w strefie nadgranicznej, położenie w jednostkach fizycznogeograficznych (niziny, wyżyny, góry) czy położenie nad rzekami, jeziorami i morzem.

W istotny sposób pod względem ilościowym regionalne układy małych miast modyfikuje zjawisko restytucji i nadawania praw miejskich. Rozkład przestrzenny nowo utworzonych w latach 1989–2009, małych miast nie jest regularny

(tab. 2). Widoczna jest wyraźna ich koncentracja w południowo-wschodniej części Polski. W układzie regionalnym kraju wydzielić można województwa charakteryzujące się dużą liczbą nowo utworzonych małych miast: śląskie (11), małopolskie (10), mazowieckie (8), świętokrzyskie (8) oraz województwa, w których powstały tylko dwa nowe miasta: lubuskie, kujawsko-pomorskie, opolskie i wielkopolskie. Przyrost liczby nowych miast w województwie śląskim wynikał przede wszystkim z procesów dezintegracji dużych ośrodków konurbacji katowickiej i aglomeracji rybnickiej. Z kolei mała liczba nowych miast w województwach wielkopolskim czy kujawsko-pomorskim wynika z ukształtowanej już dość dobrze w tych regionach miejskiej sieci osadniczej (Konecka-Szydłowska 2011).

4. Tradycyjne funkcje małych miast

Pierwotnie pozycja małych miast w regionalnych układach osadniczych wiązała się przede wszystkim z funkcją lokalnej obsługi otaczających terenów wiejskich, a podstawą utrzymania dużej części mieszkańców tych miast była działalność rolnicza.

Małe miasta otoczone wiejskim zapleczem wykazują więzi funkcjonalne i organizacyjne z obszarami otaczającymi w zakresie funkcji administracyjnych i pozostałych funkcji społeczno-gospodarczych (np. handlowych, edukacyjnych, zdrowotnych). Tradycyjnie w układach regionalnych małe miasta, jako szczebel pośredni między ośrodkami większymi i miejscowościami wiejskimi, powinny pełnić funkcję lokalnych centrów wzrostu i zgodnie z teorią ośrodków centralnych wpływać na wytwarzanie się w zapleczu więzi gospodarczych, społecznych i kulturowych. Efektem tych powiązań jest kształtowanie się lokalnego systemu osadniczego, a więc zbioru osiedli powiązanych w ramach życia codziennego mieszkańców tzw. cykl lokalny (Maik 1988).

Badania prowadzone przez Heffnera (2003) i Lamprechta (2005) pozwalają stwierdzić, że współcześnie tylko 1/3 (34,6%) gmin wiejskich w Polsce jest powiązana bezpośrednio z małymi ośrodkami lub leży w strefie ich oddziaływania. W układzie regionalnym kraju powiązania te są zróżnicowane. Tylko w województwach: zachodniopomorskim (54,4%), lubuskim (54,1%) i dolnośląskim (51,9%), ponad połowa wszystkich gmin wiejskich charakteryzuje się występowaniem bezpośrednich układów małe miasto – wiejskie zaplecze. Najniższy udział takich relacji występuje w województwach: łódzkim (22,6%), lubelskim (23,3%) i śląskim (23,7%). W przypadku tych małych miast powiązania ekonomiczne z otoczeniem wiejskim zmniejszają się, a nawet zanikają w następstwie przemian zachodzących w rolnictwie, transporcie, telekomunikacji, a także wskutek przestrzennej koncentracji ludności. Rolę małych miast jako rynków usług, zaopatrzenia i zbytu oraz lokalnych rynków pracy przejmują miasta średniej wielkości (Heffner 2008).

W sytuacji, gdy małe miasto koncentruje się tylko na obsłudze wiejskiego zaplecza to nie wytrzymuje konkurencji prężniejszych i zwykle większych ośrodków miejskich, co prowadzi do stanu stagnacji gospodarczej lub kryzysu gospodarczego małych miast (Lewiński 1991, Heffner 2008). Jednak jak napisał Wilkin (2005, s. 44) „...wzrośnie rola małych miasteczek, jako lokalnych centrów administracyjnych i usługowych. Powrót ludzi na wieś będzie się (...) wiązał ze wzrostem popytu na dobra i usługi dla społeczności lokalnych (...). Stanie się to głównym czynnikiem rewitalizacji małych miasteczek jako integralnych części obszarów wiejskich”.

5. Nowe funkcje małych miast

Zachodzące na przełomie XX i XXI w. procesy społeczno-gospodarcze zasadniczo zmieniły uwarunkowania rozwoju małych miast i ich rolę w kształtowaniu regionalnych układów osadniczych. Można zatem mówić o nowych funkcjach małych miast, które powodują, że zmienia się rola małych miast w krajowym i regionalnych układach osadniczych.

Korcelli (2000) dokonując charakterystyki europejskiego systemu miast stwierdza, że w ostatnich latach struktura sieci miejskich, a zwłaszcza układy interakcji między miastami, uległy istotnym zmianom. Wskazuje m. in. na wzrost znaczenia niehierarchicznych sieci interakcji i konkurencję między miastami, które wywołują przemiany krajowych i regionalnych układów osadniczych.

Wzrost znaczenia niehierarchicznych sieci interakcji prowadzi to do fragmentacji utrwalonych układów hierarchii miast. W ostatnich latach obserwuje się tendencję, zgodnie z którą bliskość ośrodka metropolitalnego stymuluje przestrzenną specjalizację funkcji i pobudza rozwój na wszystkich poziomach hierarchii (Hall 1990, Bonavero 1997, Dematteis 1997). Równocześnie występuje zjawisko „niezależności” niewielkich ośrodków miejskich, których produkty i usługi uzyskują coraz większy dostęp do sieci międzynarodowych (wpływ procesu globalizacji gospodarki). Wiąże się to z napływem inwestycji zagranicznych do małych miast, co prowadzi w skali regionalnej i lokalnej do wzrostu dochodów ludności, zmniejszenia bezrobocia i poprawy warunków życia. Napływ inwestycji stwarza regionalne efekty mnożnikowe i powoduje rozwój przedsiębiorstw kooperacyjnych. Firmy zagraniczne dokonują transferu wiedzy i technologii, umożliwiają włączenie lokalnej i regionalnej gospodarki w systemy globalne wielkich korporacji i kształtowanie się nowych układów powiązań w zakresie wymiany towarów, kapitału, technologii, usług i informacji.

Nasilająca się konkurencja między poszczególnymi miastami, jak również lokalnymi i regionalnymi ugrupowaniami miast jest stymulowana przez procesy integracji europejskiej związanej z eliminacją granic, zarówno ekonomicznych jak

i politycznych. System miast jest w coraz większym stopniu kształtowany przez dynamikę konkurencji ekonomicznej, zwłaszcza o pozyskanie inwestycji dokonywanych przez korporacje transnarodowe, lokalizację inwestycji publicznych i wielkich imprez – sportowych, kulturalnych i handlowych, które przynoszą ze sobą znaczne efekty mnożnikowe (Lever 1993). Konkurencja między miastami dotyczy nie tylko funkcji wyspecjalizowanych, o swobodnej lokalizacji, ale również funkcji centralnych i zasięgu obszaru przez nie obsługiwanego. Problem zmiany zasięgu zaplecza miast wystąpił w miastach położonych w regionach przygranicznych, np. w miastach zachodniego i południowego pogranicza Polski. W wyniku procesów integracji położenie geograficzne stało się największym „zasobem” miast przygranicznych i czynnikiem stymulującym ich rozwój. Korzyści położenia obejmują powstawanie lokalnych rynków przygranicznych w zakresie handlu i usług dla obywateli z państw sąsiednich, zwiększony napływ inwestycji, rozwój zaplecza turystyczno-rekreacyjnego (Chojnicki 1998).

Małe miasta mogą pełnić funkcje komplementarne względem dużego ośrodka. Badania małych miast w aglomeracji poznańskiej wykazują, że w miastach strefy peryferyjnej aglomeracji następuje kumulacja potencjału ludnościowego i inwestycyjnego: gospodarczego (przemysłowego, usługowego) i mieszkaniowego, a powiązania zachodzące między głównym ośrodkiem i pozostałymi miastami aglomeracji wynikają z komplementarności funkcji i mają często charakter dwukierunkowy. Komplementarność ta dotyczy działalności gospodarczej, rynku pracy, miejsc zamieszkania, gospodarki komunalnej, korzystania z rekreacji i turystyki (Małuszyńska 2000, Konecka-Szydłowska 2006, Brzezicka 2008, Parysek 2009). Miasta tej strefy ze względu na swoje specyficzne położenie charakteryzują się relatywnie wyższym poziomem rozwoju społeczno-gospodarczego i są funkcjonalnie powiązane z węzłem aglomeracji.

W układzie regionalnym kraju nie bez znaczenia, dla sposobu i cech organizacji terytorialnej, jest proces nadawania praw miejskich. Występuje to zwłaszcza po 1989 r., w nowej sytuacji politycznej, przy zmianie warunków gospodarczych, reguł polityki komunalnej, wzroście znaczenia struktur samorządowych oraz zmianie zasad polityki regionalnej (Drobek 2002). Byłe miasteczka są charakterystycznym elementem struktury osadniczej Polski. Korzyści z uzyskania praw miejskich mogą mieć charakter ekonomiczny. Dla kraju ważna jest pełna, nieulomna struktura hierarchiczna systemu osadniczego, poprzez który państwo organizuje i wypełnia swoje funkcje wobec obywateli (i odwrotnie), gdzie ośrodki lokalne i ich rozwój zajmują określone miejsce w sieci osadniczej. Pojawienie się nowego miasta wiąże się z szansą na wzbudzenie „syndromu ośrodka kluczowego”, czyli rozwoju miasteczka, indukującego procesy rozwojowe innych, sąsiednich miejscowości, położonych w strefie jego wpływów. Wypełnia ono także wszystkie te funkcje, które z różnych względów nie mogą być realizowane ani na wyższym, ani na niższym poziomie hierarchicznym (Cloke 1979, Pankau 1996, Drobek 2002).

6. Podsumowanie

Małe miasta charakteryzują się zróżnicowanym stopniem integracji lokalnej, co powoduje, że różna jest ich rola w kształtowaniu regionalnych układów osadniczych. Według Heffnera (2008) ze względu na zróżnicowane możliwości rozwoju przestrzennego i wzrostu gospodarczego małe miast podzielić można na trzy grupy:

1. Miasta zintegrowane lokalnie i rozwojowe – dogodnie położone w układzie regionalnym i lokalnym, z wysokim udziałem transakcji realizowanych lokalnie, łatwo dostępne w sensie komunikacyjnym, atrakcyjne ze względu na korzystne warunki zamieszkania, silne ekonomicznie, przyciągające inwestycje, siłę roboczą i stanowiące lokalne rynki pracy. Miasta te pełnią rolę lokalnych centrów rozwoju.
2. Miasta słabo zintegrowane lokalnie z potencjałem rozwojowym – ośrodki z wysokim udziałem transakcji realizowanych zewnętrznie, poza własnym obszarem gospodarczym (regionalnie i międzynarodowo), położone w strefach urbanizujących się, łatwo dostępne w sensie komunikacyjnym, często atrakcyjne ze względu na korzystne warunki zamieszkania, o niewykorzystanych walorach przestrzeni, otwarte na interwencję zewnętrzną w postaci programów pomocowych.
3. Miasta słabo zintegrowane lokalnie, niewykorzystujące możliwości rozwojowych – zwykle peryferyjnie i niedogodnie położone w układzie regionalnym i lokalnym, trudno dostępne komunikacyjnie o relatywnie nieatrakcyjnych cechach przestrzeni (np. o zdegradowanym środowisku, zdekapitalizowanym przemyśle), zaniedbanej infrastrukturze technicznej i społecznej lub jej braku, o zdeformowanych strukturach demograficznych. Najczęściej są niepodatne na próby ożywienia, wymagają interwencji zewnętrznej i sformułowania specjalnych programów naprawczych i aktywizujących.

Jak stwierdza Korcelli (2007b) regres demograficzny i masowa emigracja, przy metropolizacji przestrzeni mogą w przyszłości zagrozić funkcjonowaniu systemu osadniczego na jego niższych poziomach, tzn. w skali lokalnej i subregionalnej. Przyjmując, że rozwój gospodarczy w skali kraju zależy w dużej mierze od rangi i konkurencyjności jego głównych ośrodków miejskich, koncentracja procesów rozwojowych jedynie w tych ośrodkach powoduje utrwalenie negatywnych zmian i dalsze osłabienie spójności policentrycznego systemu przestrzennego. Proces metropolizacji prowadzi do polaryzacji przestrzeni (wyróżnić można dynamicznie rozwijające się obszary metropolitalne i stagnujące peryferia), co stanowi podstawowy problem współczesnej polityki przestrzennej. Stąd też krajowa polityka przestrzenna powinna docenić rolę małych miast (zwłaszcza powiatowych) i znaczenie utrzymania i wzmocnienia ich funkcji w przestrzennej organizacji życia społecznego. Proces odbudowy i utrzymania potencjału gospodarczego małych miast powinien opierać się przede wszystkim na endogenicznych zasobach tych ośrodków. Konieczne jest także wspieranie samorządu wojewódzkiego w działaniach angażujących społeczno-

ści lokalne oraz instytucje rozwoju lokalnego do podejmowania inicjatyw na rzecz rozwoju małych miast oraz współpracy z dużymi ośrodkami miejskimi.

Podsumowując należy podkreślić, że o sukcesie gospodarczym i konkurencyjności danego regionu nie decydują wyłącznie duże miasta, ale cały ich system osadniczy, licznie reprezentowany przez małe ośrodki. System ten w dużej mierze jest odwzorowaniem systemu gospodarczego danego regionu, gdyż działalność gospodarcza skupia się głównie w miastach (Korenik, Rogowska 2010).

Literatura

- Bonaverio P., 1997. The international functions of the Italian urban system in the European context. *Geographia Polonica* 69, 91–108.
- Brol R., 2008. Małe miasta w globalnej wiosce. W: K. Heffner (red.). *Współczesne problemy rozwoju ośrodków lokalnych*. Akademia Ekonomiczna, Katowice, 15–25.
- Chojnicki Z., 1998. Uwarunkowania rozwoju regionu nadgranicznego – koncepcje i założenia teoretyczne. W: B. Gruchman, J. Parysek (red.). *Studia rozwoju i zagospodarowania przestrzennego* 2, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej, Poznań, 11–48.
- Cloke P. J., 1979. *Key settlements in rural areas*. London.
- Dams-Lepiarz M., 2003. Małe miasta w sieci osadniczej województwa lubelskiego w okresie transformacji ustrojowej w Polsce. *Annales UMCS, Lublin, sekcja B/58*, 157–172.
- Dematteis G., 1997. Globalisation and integration: The case of Italian System. *GeoJournal* 43, 331–338.
- Drobnik W., 2002. Polskie nowe miasta 1977–2001. W: J. Ślodziak (red.), *Przemiany bazy ekonomicznej i struktury funkcjonalnej miast*. Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, Opole, 71–84.
- Ekspercki Projekt Koncepcji Przestrzennego Zagospodarowania Kraju do roku 2033 (EP KPZK). Ministerstwo Rozwoju Regionalnego.
- Hall P., 1990. Europe after 1992. Urban challenges, *Statens offentliga utredningar* 33, Stockholm, 179–185.
- Heffner K., 2003. Małe miasta a rozwój obszarów wiejskich. *Biuletyn KPZK PAN* 207, Warszawa, 227–246.
- Heffner K., 2008. Funkcjonowanie miast małych w systemie osadniczym Polski w perspektywie 2033r. – rekomendacje dla KPZK. Ekspertyza wykonana w ramach Eksperckiego Projektu Koncepcji Przestrzennego Zagospodarowania Kraju do roku 2033 (EP KPZK). Ministerstwo Rozwoju Regionalnego.
- Heffner K. (red.), 2008. *Współczesne problemy rozwoju ośrodków lokalnych*. Akademia Ekonomiczna, Katowice
- Heffner K., Marszał T., 2005. Problemy rozwoju małych miast w wymiarze lokalnym i regionalnym, *Biuletyn KPZK PAN*, Warszawa, z. 220.
- Heffner K., Marszał T., 2006. Uwarunkowania rozwoju małych miast. *Biuletyn KPZK PAN* 226, Warszawa.
- Jażewicz I., 2006. Rola małych miast w przestrzeni rolniczej Pomorza Środkowego. W: E. Rydz (red.), *Rola małych miast w rozwoju obszarów wiejskich*. Warszawa, 159–174.
- Jażewicz I., 2009. Funkcjonowanie małych miast Pomorza Środkowego w okresie transformacji systemowej. *Akademia Pomorska, Słupsk*.
- Kołodziejczak A., 2007. Uwarunkowania funkcjonalno-przestrzenne rozwoju małych miast Wielkopolski. W: E. Rydz (red.). *Podstawy i perspektywy rozwoju małych miast*. Akademia Pomorska w Słupsku, 85–94.
- Konecka-Szydłowska B., 2006. Sytuacja społeczno-gospodarcza miast strefy podmiejskiej Poznania w okresie transformacji. W: J. Ślodziak, R. Klimek (red.), *Przemiany przestrzeni miast i stref podmiejskich*. Uniwersytet Opolski, 113–127.
- Konecka-Szydłowska B., 2008. Zmiany w strukturze usług małych miast Wielkopolski. W: J. Dominiak (red.), *Przemiany w sferze usług w Polsce*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań, 129–144.

- Konecka-Szydłowska B., 2011. Małe miasta nowo utworzone w procesie urbanizacji. W: B. Bartosiewicz, T. Marszał (red.), *Przemiany przestrzeni i potencjału małych miast w wybranych regionach Polski – z perspektywy 20 lat transformacji*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s. 9–25.
- Korcelli P., 2000. Europejski system miast. *Przegląd Geograficzny* LXXII/4. PWN, Warszawa
- Korcelli P., 2007a. Podstawowe węzły układu osadniczego Polski na tle europejskiego systemu osadniczego (aglomeracje – metropolie). *Biuletyn KPZK PAN* 233. Warszawa, 87–113.
- Korcelli P., 2007b. Podstawowe węzły układu osadniczego Polski na tle europejskiego systemu osadniczego (aglomeracje – metropolie). Zarys referatu na konferencję: Rola polskiej przestrzeni w integrującej się Europie. Jabłonna k. Warszawy, 24–25 kwietnia 2007 r.
- Korenik S., Rogowska M., 2010. Małe miasta wobec reguł nowej gospodarki. W: K. Heffner, A. Polko (red.), *Transformacja funkcji miejskich w ośrodkach lokalnych*. Akademia Ekonomiczna w Katowicach, Katowice, 27–34.
- Kulczyńska K., 2007. Małe miasta województwa lubuskiego – rola i funkcjonowanie. W: E. Rydz (red.), *Podstawy i perspektywy rozwoju małych miast*. Akademia Pomorska w Słupsku, 57–70.
- Kwiatek-Sołtys A., 2004. Małe miasta województwa małopolskiego w okresie transformacji systemowej. Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej, Kraków.
- Lamprecht M., 2005. Małe miasta i ich rola w rozwoju gospodarczym województwa łódzkiego. *Biuletyn KPZK PAN* 216, Warszawa, 54–70.
- Lever W. F., 1993. Competition within the European urban system. *Urban Studies* 30, 935–948.
- Lewiński S., 1991. Czy to koniec ery miasteczek rolniczych? *Przegląd Geograficzny* 63/1–2, 29–42.
- Łoboda J. 2002. The functions and directions of changes in small towns as exemplified by the Sudety mountains region. *Studia Regionalne* 10, 431–454.
- Maik W., 1988. Rozwój teorii regionalnych i krajowych układów osadnictwa. Seria Geograficzna 37. UAM, Poznań.
- Małuszyńska E., 2000. Przemiany strefy podmiejskiej aglomeracji poznańskiej. *Biuletyn KPZK PAN* 192, 265–289.
- Pałka E., 2007. Baza ekonomiczna i klasyfikacja funkcjonalna małych miast województwa świętokrzyskiego. W: E. Rydz (red.), *Podstawy i perspektywy rozwoju małych miast*. Akademia Pomorska w Słupsku, 71–84.
- Pankau F., 1996. Współczesne determinanty rozwoju miast polskich. Ustrój samorządowy i jego funkcjonowanie. W: M. Kochanowski (red.), *Nowe uwarunkowania rozwoju i kształtowania miast polskich*. Warszawa, 81–97.
- Rajchel D., 2002. Zmiany struktury funkcjonalnej miast regionu opolskiego na podstawie proporcji zatrudnienia w sektorach gospodarki. W: J. Słodczyk (red.), *Przemiany bazy ekonomicznej i struktury przestrzennej miast*. Uniwersytet Opolski, 171–180.
- Sokołowski D., 1999. Funkcje centralne w zbiorze małych miast i większych osiedli wiejskich w Polsce. *Przegląd Geograficzny* LXXI/3, 269–290.
- Strategia Rozwoju Kraju 2007–2015. Dokument przyjęty przez Radę Ministrów 29 listopada 2006 r.
- Szafrńska E., 2002. Przemiany struktury funkcjonalnej miast województwa łódzkiego. W: J. Słodczyk (red.), *Przemiany bazy ekonomicznej i struktury przestrzennej miast*. Uniwersytet Opolski, 181–192
- Szmytkie R. 2008. Zmiany liczby zatrudnionych w miastach województw dolnośląskiego i opolskiego w latach 1998–2005. W: J. Słodczyk, E. Szafranek (red.), *Mechanizmy i uwarunkowania budowania konkurencyjności miast*. Opole, Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, 247–254.
- Szmytkie R. 2009. Zróżnicowanie funkcjonalne małych miast województwa dolnośląskiego. W: T. Marszał (red.), *Struktura funkcjonalna małych miast*. Łódź, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 7–24.
- Szymańska D., Grzelak-Kostulska E., 2005. Małe miasta w Polsce – zmiany ludnościowe i funkcjonalne w drugiej połowie XX wieku, W: K. Heffner (red.), *Małe miasta a rozwój lokalny i regionalny*. Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Katowicach, Katowice, 59–90.
- Wilkin J., 2005. Lepszy świat – polska wieś za 25 lat. W: J. Wilkin (red.), *Polska wieś 2025. Wizja rozwoju*. Fundusz Współpracy, Warszawa, 41–44.
- Zaktualizowana Koncepcja Przestrzennego Zagospodarowania Kraju. 2005 (projekt). Rządowe Centrum Studiów Strategicznych.
- Zuzańska-Żyśko E., 2005. Economic Transformation of Small Silesian Towns in the Year 1990–1999, W: E. Nowosielska, J. Parysek (red.), *Cities in the transforming post-communist countries: ten*

years of economic, social and spatial experience. *Geographia Polonica*, Polish Academy of Sciences, Institute of Geography and Spatial Organization 78/1, Warszawa, 137–149.
Zuzarska-Żyśko E., 2006. *Małe miasta w okresie transformacji. Studium w regionie śląskim*. Wydawnictwo Śląsk, Katowice.

The significance of small towns in the development of regional settlement systems

Summary: Small towns counting less than 20 thous. inhabitants constitute a relevant component of the domestic and regional settlement systems of Poland. Socio-economic processes occurring at the turn of the 21st century have basically influenced the conditions for developing the small towns in Poland. In this context their functioning in the regional settlement systems is undergoing significant changes. The aim of this study is to explore the position of small towns in domestic and regional settlement systems and analyze both traditional and recently acquired functions considering the impact of new socio-economic processes. Moreover, an attempt is made to reveal the role, which small towns fulfill in shaping the regional settlement systems.

Keywords: regional settlement systems, small towns, traditional and new urban functions.

dr Barbara Konecka-Szydłowska
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Instytut Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej
Zakład Analizy Regionalnej
ul Dziegielowa 27
61–680 Poznań
bako@amu.edu.pl

Magdalena Wdowicka
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Atrakcyjność inwestycyjna przestrzeni miejskiej w dobie globalizacji gospodarki

Streszczenie: Korporacje transnarodowe odgrywają szczególną rolę w procesie globalizacji gospodarki. Stanowią one najważniejsze źródło bezpośrednich inwestycji zagranicznych. Działalność korporacji transnarodowych, koordynowana ponad granicami państw, związana jest głównie z dużymi ośrodkami miejskimi, które wobec wzrastającej roli wiedzy w rozwoju gospodarczym, są w stanie zaoferować firmom globalnym dostęp do kapitału ludzkiego, charakteryzującego się wysokim poziomem edukacji, zdolności do współpracy i innowacji oraz dostęp do potencjału naukowo-badawczego, instytucji otoczenia biznesu, innowacyjnych przedsiębiorstw produkcyjnych i usługowych. W pracy podjęto próbę wielocechowej oceny zróżnicowania atrakcyjności inwestycyjnej największych miast polskich dla korporacji transnarodowych.

Słowa kluczowe: globalizacja gospodarki, atrakcyjność inwestycyjna, korporacje transnarodowe, miasta.

1. Wprowadzenie

W proces globalizacji gospodarki, który uległ wyraźnemu zdynamizowaniu w ostatnim dziesięcioleciu XX w., włączanych jest coraz więcej miejsc, jednak nie zachodzi on równocześnie we wszystkich częściach świata i nie obejmuje swym zasięgiem równomiernie wszystkich krajów, regionów i miast. Poszczególne państwa uległy trendom globalnym w różnym stopniu, o czym wyraźnie świadczą kierunki przepływu międzynarodowych kapitałów. Rdzeń globalizacji stanowi nadal grupa wysoko rozwiniętych krajów, ale niezwykle dynamicznie rozwijają się także nowe kierunki przepływu kapitałów inwestycyjnych, do których należą: Chiny, Indie, Brazylia oraz kraje Europy Środkowo-Wschodniej, w tym Polska i Rosja.

Wśród najważniejszych podmiotów kształtujących długofalowy rozwój i obecny przebieg procesu globalizacji zasadnicze znaczenie mają korporacje transnarodowe, których działalność stanowi główną siłę napędową procesu globalizacji w sferze ekonomicznej (por. Dicken 1992, Carroll, Carson 2003, Dunning 1999, 2002). Aktywne uczestnictwo korporacji transnarodowych w globalizacji realizowa-

ne jest przede wszystkim przez bezpośrednie inwestycje zagraniczne oraz kooperację z wieloma podmiotami. Korporacje transnarodowe są najważniejszym źródłem globalnych bezpośrednich inwestycji zagranicznych. Działalność korporacji transnarodowych, koordynowana ponad granicami państw, związana jest głównie z dużymi ośrodkami miejskimi, które wobec wzrastającej roli wiedzy w rozwoju gospodarczym, są w stanie zaoferować firmom globalnym dostęp do kapitału ludzkiego, charakteryzującego się wysokim poziomem edukacji, zdolności do współpracy i innowacji, a także dostęp do potencjału naukowo-badawczego, instytucji otoczenia biznesu, innowacyjnych przedsiębiorstw produkcyjnych i usługowych oraz instytucji zarządzających i administracyjnych (por. Audretsch 2002, Strykiewicz 2008).

W opracowaniu zanalizowano główne trendy w działalności korporacji transnarodowych na świecie i w Polsce oraz przeprowadzono wielocechową ocenę zróżnicowania atrakcyjności inwestycyjnej największych miast polskich dla korporacji transnarodowych.

2. Główne trendy w działalności korporacji transnarodowych na świecie

Złożoność organizacji i funkcjonowania korporacji transnarodowych (KTN) sprawia, iż nie istnieje w literaturze przedmiotu jeden ogólnie przyjęty sposób ich definiowania. Ponadto w miarę postępu wiedzy na temat międzynarodowego biznesu oraz ze względu na ewoluującą działalność korporacji, ich definicje ulegają ciągłym zmianom.

Działalność korporacji transnarodowych prowadzona jest ponad granicami państw (przenika granice państw), a jednocześnie jest organizowana, integrowana i koordynowana przez centralę w kraju macierzystym (Stonehouse i in. 2001). Pojęcie „transnarodowy” oznacza więc budowanie, koordynację i kontrolę globalnej działalności w wielu krajach, prowadzonej w celu uzyskania globalnej przewagi konkurencyjnej.

Na strategię transnarodową składają się następujące elementy (Stonehouse i in. 2001):

1. Kluczowa kompetencja globalna, dająca dostęp do rynków globalnych (wyróżniająca, wyjątkowa i trudna do skopiowania wiedza, umiejętności, zasoby i organizacja działań, które odróżniają korporację od konkurencji i świadczą o jej przewadze, firma może wykorzystać je do wchodzenia na rynki globalne),
2. Szerokie uczestnictwo na głównych rynkach światowych,
3. Globalna konfiguracja działań dotyczących wartości dodanej, która wykorzystuje zarówno podobieństwa, jak i różnice narodowe (korporacja dysponuje dwiema możliwościami konfiguracji: koncentracją działania w ograniczonej liczbie miejsc w celu wykorzystania zalet oferowanych przez te miejsca oraz rozproszeniem działań w wielu miejscach na świecie – gdy rynki narodowe znacznie się różnią),

4. Globalna koordynacja i integracja działań (koordynacja ma głównie za zadanie nadzorowanie złożoności konfiguracji korporacji, co ma prowadzić do spójnego i efektywnego współdziałania wszystkich części firmy w celu uzyskania całościowej synergii; integracja natomiast oznacza scentralizowane zarządzanie działaniami rozproszonymi geograficznie),
5. Zdolność reagowania na wymagania rynków lokalnych,
6. Zróżnicowana struktura i organizacja (struktura cechująca się elastycznością, pozwalająca połączyć pewien zakres globalnej kontroli z umiejętnością reagowania na lokalne okoliczności).

Stopień transnacionalizacji korporacji obliczany jest najczęściej za pomocą tzw. indeksu transnacionalizacji, który stanowi średnią z trzech następujących relacji:

- wartości aktywów zagranicznych posiadanych przez korporację do globalnych,
- wartości przychodów ze sprzedaży zagranicznej do globalnej,
- zatrudnienia generowanego przez firmę za granicą do globalnego (UNCTAD 2007).

Oprócz indeksu transnacionalizacji w analizach ponadgranicznej działalności korporacji stosuje się także indeks internalizacji, obliczany jako relacja liczby zagranicznych filii do całkowitej liczby filii danej korporacji transnarodowej.

W ostatnim dziesięcioleciu obserwuje się znaczną ewolucję działalności i organizacji przestrzennej wielu korporacji transnarodowych, co wynika z poszukiwania nowych metod skutecznej rywalizacji oraz dróg podnoszenia rentowności firm. Dążenie do wprowadzenia zmian w funkcjonowaniu firm powstaje pod presją narastającej konkurencji na rynku globalnym, rosnących wymagań klientów, przyspieszenia postępu technicznego i skracania cykli inwestycyjnych, a także wzrostu znaczenia informacji i wiedzy w gospodarce. Jednocześnie przemiany zachodzące w korporacjach uległy nasileniu w 2008 roku w związku z globalnym kryzysem finansowym. Zmiany dokonujące się obecnie w działalności korporacji transnarodowych dotyczą kilku następujących aspektów (por. Stonehouse i in., 2001, Zorska 2007, Braun 2007, Ernst&Young 2008):

1. Zwiększenia koordynacji oraz integracji działań i funkcji rozproszonych geograficznie,
2. Upraszczenia struktur organizacyjnych firm (łączenie działów) w celu obniżenia kosztów funkcjonowania korporacji,
3. Wzrostu elastyczności i dostosowania produkcji do specyficznych potrzeb lokalnych (konsumenci są coraz bardziej zróżnicowani i oczekują produktów oraz usług raczej zindywidualizowanych niż standardowych, co narzuca firmom strategię, która będzie elastyczna i uwzględni zróżnicowane, lokalne potrzeby),
4. Pogłębiania się specjalizacji w działaniach i strategiach utrwalających przewagę konkurencyjną, co prowadzi do koncentrowania się firmy na kluczowych dziedzinach i zlecaniu działań mniej znaczących strategicznie, dodatkowych (w tym działań

obarczonych wyższym poziomem ryzyka oraz niezaawansowanych technologicznie) na zewnątrz, firmom lokalnym - na zasadzie outsourcingu,

5. Rozproszenia produkcji w skali globalnej (w poszukiwaniu tanich czynników produkcji) przy jednocześniej koncentracji funkcji zarządczych w kraju macierzystym oraz zwiększającej się decentralizacji sektora B&R i centrów innowacyjnych (lokowanie ich w takich miejscach na świecie, które oferują dostęp do profesjonalnych usług biznesowych, kreatywnego środowiska, współpracę z wiodącymi uniwersytetami, ośrodkami badawczymi i zaawansowanymi technologicznie przemysłami).

Według danych ONZ w 2007 r. działało na świecie ok. 70 tys. korporacji transnarodowych (UNCTAD 2007). Dla 24% spośród 100 największych korporacji transnarodowych działających na świecie krajem macierzystym są Stany Zjednoczone, dla kolejnych 13% - Francja, po 12% korporacji pochodzi natomiast z Wielkiej Brytanii i Niemiec oraz 9% z Japonii. Analiza funkcjonowania największych korporacji transnarodowych wykazała, iż głównymi obszarami ich działalności są trzy regiony świata: (1) Ameryka (Północna i Południowa), (2) Europa (Zachodnia oraz Środkowo-Wschodnia) i (3) Azja Południowo-Wschodnia. Korporacje transnarodowe posiadają od kilkunastu do kilkudziesięciu zakładów produkcyjnych rozproszonych na świecie oraz kilka centrów badawczo-rozwojowych zlokalizowanych w kraju macierzystym korporacji, tj. głównie w Europie Zachodniej (w szczególności w Wielkiej Brytanii, Francji, Niemczech i Holandii), Stanach Zjednoczonych i Japonii, a także coraz częściej w Chinach, Indiach oraz Europie Środkowo-Wschodniej, zwłaszcza w Polsce.

Należy podkreślić, że korporacje transnarodowe lokalizują swoje filie głównie w wielkich aglomeracjach miejskich. Korporacje transnarodowe poszukują bowiem (zwłaszcza dla inwestycji w sektorze B&R oraz BPO i funkcji zarządczych) miejsc o odpowiednich walorach, na które składają się przede wszystkim: dostęp do wysoko wykwalifikowanego kapitału ludzkiego, nowoczesnej infrastruktury, możliwość nawiązania współpracy z wiodącymi uniwersytetami i przedsiębiorstwami o konkurencyjnych zdolnościach wytwórczych w świadczeniu usług informacyjnych oraz sektora kreatywnej wiedzy (por. Strykiewicz 2004, 2008, Wdowicka 2008).

3. Korporacje transnarodowe w przestrzeni polskich miast

Jak wynika z międzynarodowych raportów (UNCTAD 2007, Ernst & Young 2008) Polska uznawana jest obecnie za jedno z najatrakcyjniejszych na świecie miejsc lokalizacji filii największych globalnych korporacji. Szczególnie wysoką atrakcyjnością cechują się polskie miasta dla lokalizacji centrów badawczo-

rozwojowych, usług sektora usług dla biznesu (BPO) oraz przemysłów zaawansowanych technologicznie¹.

O atrakcyjności polskich miast dla korporacji transnarodowych decydują przede wszystkim wykwalifikowane zasoby pracy (1,9 mln studentów kształcących się na 436 uczelniach wyższych²) i jakość wyższych uczelni. Korporacje prowadzące działalność w Polsce podkreślają w szczególności wysoką jakość usług świadczonych przez lokalne firmy, poziom kreatywności oraz dobrą znajomość języków obcych. Polska jest też konkurencyjna, w stosunku do innych krajów europejskich, pod względem kosztów pracy. Koszty zatrudnienia w Polsce należą do najniższych w Europie, nie tylko Zachodniej. Są też niższe niż w Słowenii, Estonii, Czechach, na Węgrzech i Łotwie. Pozwala to korporacjom na obniżenie kosztów działalności, nawet o 40%, przy zachowaniu wysokiej jakości świadczonych usług (PAiiIZ 2008).

Spośród 100 największych na świecie korporacji transnarodowych 46 zlokalizowało swoją działalność w polskich miastach. Należą do nich między innymi: General Electric, Toyota Motor Corporation, France Telecom, Volkswagen AG, Siemens AG, Nestle SA, Hewlett-Packard, GlaxoSmithKline, Bayer AG, Unilever, Metro AG, Samsung Electronic i Cadbury. Prawie 20% filii korporacji transnarodowych reprezentuje przemysł elektroniczny i elektrotechniczny, 13% farmaceutyczny i chemiczny, po 10,9% - przypada na przemysły: samochodowy i petrochemiczny, a po 8,7% - na przemysł spożywczy oraz na handel (ryc. 1). Korporacje transnarodowe lokalizują swoje inwestycje w największych miastach i ich strefach podmiejskich (Warszawie, Krakowie, Poznaniu, Wrocławiu). Większość siedzib zarządów filii korporacji transnarodowych działających w Polsce zlokalizowanych jest w Warszawie (ryc. 2).

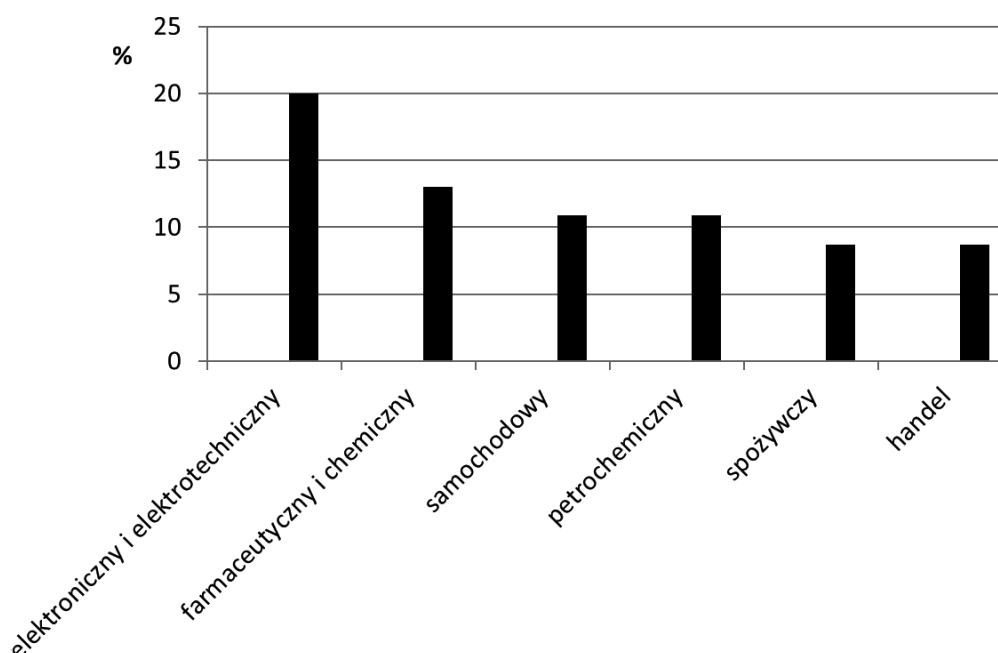
4. Analiza poziomu atrakcyjności inwestycyjnej polskich miast dla korporacji transnarodowych w ujęciu wielozmiennym

Atrakcyjność inwestycyjna miast może być postrzegana subiektywnie przez inwestora, ale można ją także określić w badaniach empirycznych, szczególnie wielocechowych, wykorzystujących wielozmienną analizę statystyczną.

W opracowaniu podjęto próbę wielocechowej oceny zróżnicowania atrakcyjności inwestycyjnej największych miast w Polsce dla korporacji transnarodowych.

¹ W 2008 r. w polskich miastach funkcjonowało 100 centrów BPO (zatrudniających łącznie 17000 pracowników) oraz 40 centrów badawczo-rozwojowych korporacji zagranicznych (w których zatrudnionych jest kilka tysięcy polskich naukowców i specjalistów zwłaszcza w sektorze teleinformatycznym, motoryzacyjnym, chemicznym, lotniczym i spożywczym).

² Dane Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, 2008 r.



Ryc. 1. Struktura branżowa oddziałów największych KTN świata w polskich miastach.
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych UNCTAD 2007, PALIZ 2008.

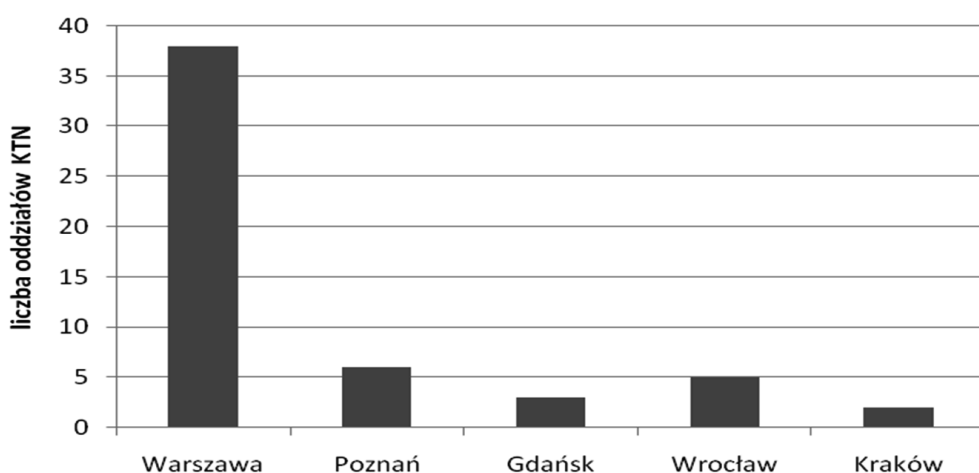
wych. Analizę przeprowadzono dla zbioru 18 miast wojewódzkich³. W badaniu uwzględniono dziesięć następujących cech⁴: X_1 – liczba ludności w tys., X_2 – średnie wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw w zł, X_3 – średnia cena najmu powierzchni biurowej w zł/m²/miesiąc, X_4 – liczba podmiotów gospodarczych w tys., X_5 – liczba jednostek w sekcji obsługi nieruchomości i firm w tys., X_6 – liczba zatrudnionych w sektorze B&R, X_7 – dochody budżetu miasta na 1 mieszkańca w zł, X_8 – liczba absolwentów uczelni wyższych, X_9 – liczba uczelni wyższych publicznych, X_{10} – liczba studentów.

Przy doborze cech kierowano się dostępnością danych statystycznych dla miast oraz wynikami badań, przeprowadzonych wśród firm globalnych przez międzynarodowe instytucje i firmy doradcze (Ernst&Young 2008, UNCTAD 2007), dotyczących preferencji lokalizacji inwestycji.

Analiza statystyczna uwzględnionych cech (statystyczny współczynnik zmienności) wykazała zróżnicowanie poszczególnych aspektów atrakcyjności inwe-

³ Badania przeprowadzono dla miast będących siedzibą wojewody i (lub) sejmiku województwa. Należą do ich: Białystok, Bydgoszcz, Gdańsk, Gorzów Wielkopolski, Katowice, Kielce, Kraków, Lublin, Łódź, Olsztyn, Opole, Poznań, Rzeszów, Szczecin, Toruń, Warszawa, Wrocław, Zielona Góra.

⁴ Dane dla 2008 r., Bank Danych Regionalnych GUS oraz raporty Knight Frank 2008.



Ryc. 2. Oddziały największych KTN świata w wybranych polskich miastach. Źródło: opracowanie własne na podstawie danych UNCTAD 2007, PALiIZ 2008.

stycyjnej miast (por. tab. 1). Największym zróżnicowaniem charakteryzują się miasta w zakresie poziomu rozwoju sektora otoczenia biznesu, zatrudnienia w sektorze B&R oraz aktywności gospodarczej (wskazującej na możliwość podjęcia kooperacji KTN z firmami lokalnymi). Stosunkowo wysoki poziom dywersyfikacji dotyczy także wielkości rynku zbytu i jakości kapitału ludzkiego. Średni stopień zróżnicowania miast wojewódzkich występuje w zakresie cen najmu powierzchni biurowych. Natomiast w najniższym stopniu zróżnicowane są polskie miasta pod względem kosztów pracy oraz zdolności do generowania dochodów budżetowych.

Podjmując badania nad zróżnicowaniem atrakcyjności inwestycyjnej polskich miast uwzględniono jednocześnie większą liczbę cech, co wymagało zastosowania wielozmiennej analizy statystycznej. W tym celu posłużono się metodą składowych głównych (Maćkiewicz, Ratajczak 1993). Wykorzystanie tej metody umożliwiło redukcję wielowymiarowej przestrzeni danych, a następnie określenie głównych płaszczyzn zróżnicowania atrakcyjności inwestycyjnej polskich miast (opisanych przez poszczególne składowe) dla korporacji transnarodowych. W dalszej części pracy dokonano klasyfikacji badanych miast.

Wielozmienną klasyfikację miast metodą składowych głównych przeprowadzono dla zbioru 18 miast wojewódzkich z uwzględnieniem wymienionego wcześniej zbioru 10 cech, które przekształcono w składowe główne (z wykorzystaniem macierzy korelacji). Na pierwszą składową (V1) przypadło aż 81,9% łącznej zmienności 10 cech w zbiorze 18 miast. Pewne znaczenie ma także druga (V2) i trzecia składowa (V3), na które przypadło kolejno: 7,8% i 5% łącznej zmienności cech (ogółem na wszystkie trzy pierwsze składowe przypada 94,7% zmienności zbioru cech).

Analiza współczynników determinacji składowych i cech pozwala zinterpretować charakter tych składowych (por. tab. 2). Pierwsza składowa główna jest w wysokim stopniu ($\alpha < 0,001$) skorelowana ze wszystkimi cechami, a w szczególności z: liczbą ludności, cenami najmu powierzchni biurowych, liczbą podmiotów gospodarczych, zatrudnieniem w sektorze B&R, liczbą absolwentów, liczbą uczelni wyższych oraz liczbą studentów. W związku z tym można ją nazwać składową wielkości rynku zbytu, kosztów prowadzenia działalności gospodarczej, możliwości kooperacji z lokalnymi podmiotami i dostępności wysokiej jakości kapitału ludzkiego. Druga składowa główna jest ujemnie skorelowana z poziomem wynagrodzeń w sektorze przedsiębiorstw, co upoważnia do nazwania jej składową kosztów pracy. Natomiast trzecia składowa główna jest skorelowana z dochodami budżetów miast, stąd też można nazwać ją składową zdolności miast do generowania dochodów.

Tab. 1. Różnicowanie atrakcyjności inwestycyjnej polskich miast. Źródło: obliczenia własne.

Cecha	Średnia	Odchylenie standardowe	Współczynnik zmienności (%)
X ₁ – liczba ludności w tys.	428,6	370,0	86,3
X ₂ – średnie wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw w zł	3173,8	509,2	16,0
X ₃ – średnia cena najmu powierzchni biurowej w zł/m ² /miesiąc	57,4	27,7	48,2
X ₄ – liczba podmiotów gospodarczych w tys.	63,3	69,9	110,4
X ₅ – liczba jednostek w sekcji obsługi nieruchomości i firm w tys.	19,2	25,5	132,8
X ₆ – liczba zatrudnionych w sektorze B&R	6857,3	7793,8	113,6
X ₇ – dochody budżetu miasta na 1 mieszkańca w zł	3565,4	684,7	19,2
X ₈ – liczba absolwentów uczelni wyższych	21028,7	16066,2	76,4
X ₉ – liczba uczelni wyższych publicznych	4,5	3,3	73,3
X ₁₀ – liczba studentów	84135,6	68688,9	81,6

Tab. 2. Analiza składowych głównych dla zbioru 18 miast przy uwzględnieniu 10 cech.

Źródło: obliczenia własne.

Składowa główna	Cechy najsilniej skorelowane ze składowymi
V1 (81,9%)	X ₁ – liczba ludności w tys., R ² =0,88 X ₃ – średnia cena najmu powierzchni biurowej w zł/m ² /miesiąc, R ² =0,93 X ₄ – liczba podmiotów gospodarczych w tys., R ² =0,88 X ₆ – liczba zatrudnionych w sektorze B&R, R ² =0,97 X ₈ – liczba absolwentów uczelni wyższych, R ² =0,92 X ₉ – liczba uczelni wyższych publicznych, R ² =0,82 X ₁₀ – liczba studentów, R ² =0,92
V2 (7,8%)	X ₂ – średnie wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw w zł, R ² =0,37
V3 (5,0%)	X ₇ – dochody budżetu miasta na 1 mieszkańca w zł, R ² =0,35

W świetle przeprowadzonej analizy wyraźnie zarysowały się zatem trzy płaszczyzny zróżnicowania poziomu atrakcyjności inwestycyjnej polskich miast dla KTN. Są to:

1. Wielkość rynku zbytu, koszty prowadzenia działalności gospodarczej, możliwość kooperacji z lokalnymi podmiotami oraz dostępność wysokiej jakości kapitału ludzkiego (płaszczyzna dominująca),
2. Koszty pracy (płaszczyzna uzupełniająca),
3. Zdolność miast do generowania dochodów (płaszczyzna uzupełniająca).

W końcowym etapie badania dokonano klasyfikacji analizowanych miast biorąc pod uwagę wartość pierwszej składowej głównej (V1). Uwzględniając największe odległości pomiędzy najbliższymi sąsiadami w liniowym uporządkowaniu miast, wydzielono 5 klas atrakcyjności inwestycyjnej miast dla korporacji transnarodowych:

1. Klasa I – miasta charakteryzujące się bardzo wysoką atrakcyjnością inwestycyjną: Warszawa,
2. Klasa II – miasta charakteryzujące się wysoką atrakcyjnością inwestycyjną: Kraków,
3. Klasa III – miasta o ponadprzeciętnym poziomie atrakcyjności: Katowice, Poznań, Wrocław, Łódź,
4. Klasa IV – miasta o średnim poziomie atrakcyjności: Gdańsk, Lublin,
5. Klasa V – miasta o niskiej atrakcyjności inwestycyjnej: Rzeszów, Kielce, Olsztyn, Białystok, Bydgoszcz, Toruń, Opole, Zielona Góra, Szczecin i Gorzów Wielkopolski.

Przeprowadzona analiza atrakcyjności inwestycyjnej polskich miast, wykazała, że dla korporacji transnarodowych najbardziej atrakcyjne są największe ośrodki miejskie. W zbiorze badanych miast wyraźnie wyróżnia się Warszawa, która mimo stosunkowo wysokich kosztów pracy i cen najmu powierzchni biurowych, oferuje jednak dostęp do wysokiej jakości siły roboczej o interdyscyplinarnych kwalifikacjach oraz najlepiej (spośród wszystkich miast) rozwiniętego sektora otoczenia biznesu. Do miast o wysokiej atrakcyjności inwestycyjnej zalicza się ponadto Kraków, a także Poznań, Wrocław, Katowice oraz Łódź – ośrodki o zdywersyfikowanej strukturze gospodarczej i rozwiniętym zapleczu naukowo-badawczym, dysponujące jednocześnie znacznym majątkiem trwałym, możliwym do szybkiego zagospodarowania.

Należy zauważyć, iż zróżnicowanie atrakcyjności inwestycyjnej polskich miast wykazuje znaczną zgodność z dotychczasowym rozmieszczeniem inwestycji korporacji transnarodowych w Polsce.

5. Zakończenie

Od wielu lat najwięcej inwestycji zagranicznych przyciągają USA (12,5% globalnych FDI⁵) i kraje Europy Zachodniej (Wielka Brytania 11,1%, Francja 8% globalnych FDI), jednak korporacje transnarodowe, poszukując w skali globalnej niższych kosztów i jednocześnie wysokiej jakości, coraz chętniej nowe projekty inwestycyjne lokalizują w dużych aglomeracjach w Brazylii, Rosji, Indiach i Chinach (w tzw. gospodarkach BRIC). W Europie Zachodniej inwestycje w usługi wyraźnie zajmują miejsce inwestycji produkcyjnych, co powoduje jednak tworzenie mniejszej liczby nowych miejsc pracy. Wzrost inwestycji w sektorze usług obserwowany jest także w Europie Środkowo-Wschodniej, w szczególności w Polsce. Międzynarodowej konkurencji w zakresie przyciągania nowych projektów inwestycyjnych są w stanie sprostać jedynie największe polskie ośrodki miejskie, oferujące dostęp do dużych rynków zbytu, wysokiej jakości kapitału ludzkiego, umożliwiające nawiązanie kooperacji z lokalnymi podmiotami, w tym placówkami naukowo-badawczymi i uczelniami wyższymi, a jednocześnie zapewniające niższe niż w Europie Zachodniej koszty pracy. Jak wykazała przeprowadzona analiza wielozmienna największych polskich miast do najbardziej atrakcyjnych ośrodków dla korporacji transnarodowych należą, oprócz stolicy Polski (Warszawy): Kraków, Katowice, Poznań, Wrocław i Łódź. Znajduje to potwierdzenie w projektach inwestycyjnych realizowanych przez KTN w tych aglomeracjach.

Literatura

- Audretsch D. B., 2002. Knowledge, Globalization, and Regions: an Economist's Perspective. W: J. H. Dunning (red.), Regions, Globalization and the Knowledge-Based Economy. Oxford University Press, 63–80.
- Braun G. O., 2007. Hierarchies, Networks, and markets: New Spatial Pattern as an Effect of Globalization. W: Y. Xiaopei, X. Desheng (red.), Urban Development, Planning and Governance in Globalization. Sun Yat-Sen University Press, IGU Commission of Monitoring Cities of Tomorrow, Guangzhou, Chiny, 1–12.
- Carroll W. K., Carson C., 2003. The network of global corporations and elite policy groups: a structure for transnational capitalist class formation? Global Networks 3. Blackwell Publishing Ltd. & Global Networks Partnership, 29–57.
- Dicken P., 1992. Global shift. The internalization of economic activity. Paul Chapman, London.
- Dunning J. H. (red.), 1999. Governments, globalization, and international business. Oxford University Press.
- Dunning J. H. (red.), 2002. Regions, globalization, and the knowledge based economy. Oxford University Press.
- Ernst&Young Global Limited, 2008. Otwarty świat. Badanie atrakcyjności inwestycyjnej Europy 2008. Raport: <http://www.ey.com>.
- Knight Frank, 2008. Rynek biurowy w głównych miastach Polski. Raporty rynkowe: <http://www.knightfrank.com>.

⁵ Dane UNCTAD 2007 r.

- Knight Frank, 2009. Global real estate markets. Annual review & outlook. Knight Frank Research Reports: <http://www.knightfrank.com>.
- Maćkiewicz A., Ratajczak W., 1993. Principal components analysis. *Computer & Geosciences* 19/3, 303–342.
- PAIIIZ, 2008. Business Process Offshoring and Shared Services Centers. Raporty: <http://www.paiz.gov.pl>.
- Stonehouse G., Hamill J., Campbell D., Puride T., 2001. Globalizacja. Strategia i zarządzanie. Wydawnictwo Felberg SJA, Warszawa.
- Strykiewicz T., 2004. Wpływ inwestorów zagranicznych na rozwój regionalny i lokalny na przykładzie GlaxoSmithKline Pharmaceuticals SA w Poznaniu. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań.
- Strykiewicz T., 2008. Rozwój sektora kreatywnego w regionach metropolitalnych. W: J. J. Parysek, T. Strykiewicz (red.), *Region społeczno-ekonomiczny i rozwój regionalny*. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań, 105–120.
- UNCTAD, 2007. World Investment Report: Transnational Corporations, Extractive Industries and Development. United Nations Publication.
- Wdowicka M., 2008. Foreign Investment Capital in Poland and its Spatial Distribution Since 1990. W: *Current Politics and Economics of Europe*, vol. 19, 1/2, Nova Science Publisher, New York, 79–107.
- Zorska A., 2007. Korporacje transnarodowe. Przemiany, oddziaływania, wyzwania. PWE, Warszawa.

Investment attractiveness of the city space in the time of globalization of economy

Summary: A special role in the globalisation of the economy is played by transnational corporations, which are the most important source of foreign direct investment. Their activity, co-ordinated over state boundaries, is largely connected with big urban centres as places which, in the face of an ever growing role of knowledge in economic development, can offer them access to human capital with a high level of education, high co-operation and innovation capacity, research and development (R&D) potential, business environment institutions, innovative manufacturing and service enterprises. The present paper seeks to make a multivariate assessment of differences in the investment attractiveness of the biggest Polish cities for transnational corporations.

Keywords: globalisation of the economy, cities, investment attractiveness, transnational corporations.

dr Magdalena Wdowicka
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Instytut Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej
Zakład Planowania Przestrzennego
ul. Dziegielowa 27
61–680 Poznań
megan@amu.edu.pl

Marek Sobczyński
Justyna Wojtkiewicz
Uniwersytet Łódzki

Kontrasty w przestrzeni miejskiej Łodzi na przełomie XX i XXI wieku

Streszczenie: Ostatnia dekada XX w. i pierwsza dekada XXI w. stanowią wyjątkowy okres w najnowszych dziejach kraju, związany z przebiegającą wówczas transformacją ustrojowo-ekonomiczną. Nie mogła się ona nie odbić na przestrzeni miasta. Jednym z ubocznych i jak się wydaje negatywnych skutków transformacji jest pogłębianie się, występujących już wcześniej w polskich aglomeracjach, kontrastów w zagospodarowaniu ich przestrzeni. Obiektem studium jest przestrzeń miasta Łodzi z lat 1989–2010 i pogłębiające się kontrasty przestrzenne. Autorzy na kilku wybranych przykładach ukazują kontrasty występujące w przestrzeni miasta w zabudowie mieszkaniowej, przemysłowej i usługowej, wskazując najbardziej zróżnicowane estetycznie sąsiedztwa w tej przestrzeni. Podejmują także próbę oceny stanu świadomości mieszkańców skontrastowanych przestrzeni w zakresie percepcji tego zjawiska, oceny skali tych kontrastów oraz potrzeby dalszych zmian w przestrzeni miasta i wyznaczenia ich kierunku.

Słowa kluczowe: przestrzeń miejska, Łódź, zmiany przestrzenne, kontrast, percepcja.

1. Wprowadzenie

Badanie percepcji i waloryzacji przestrzeni przez ludzi, a także czynników je warunkujących jest ważne, jeśli chce się zrozumieć zachowania przestrzenne jednostek i grup społecznych (Jałowiecki 2000, s. 154). Duży wpływ na kontrasty w przestrzeni miast ma pojawianie się w nich „nowych przestrzeni” jako fragmentów przestrzeni zurbanizowanej odróżniających się od otoczenia pełnioną funkcją lub fizjonomią. Na konieczność podjęcia badań wielkomiejskich sąsiedztw zwracał także uwagę J. Kotus (2007). Autor niniejszego opracowania od niemal dekady zwraca uwagę na narastający proces pogłębiania się kontrastów w przestrzeni Łodzi (Sobczyński, Wosiak 2002, Wolaniuk, Sobczyński 2008).

Inspiracją do podjęcia badań nad kontrastami w przestrzeni miejskiej Łodzi był wywiad udzielony przez kierownika Katedry Zarządzania Miastem i Regionem

UŁ – prof. Tadeusza Markowskiego łódzkiemu dodatkowi regionalnemu *Gazety Wyborczej*, w którym zwrócił uwagę na narastający problem powiększania się kontrastów w przestrzeni miasta. Wywiad ten wywołał zresztą ożywioną dyskusję na łamach *Gazety* i stał się inspiracją dla wywierania nacisków na władze miasta w celu zmiany ukształtowanej sytuacji (Augustyn 2010, Blewaska 2010).

W przypadku Łodzi kontrasty wiążą się ściśle z występowaniem w przestrzeni miasta enklaw biedy, gdzie beneficjenci pomocy społecznej stanowią co najmniej trzecią część populacji. Studia W. Warzywody-Kruszyńskiej (1999) dowodzą, że mamy tam do czynienia wręcz z dziedzictwem biedy w kolejnych pokoleniach. W takich enklawach spotyka się nadal domy pozbawione kanalizacji, których mieszkańcy załatwiają swoje potrzeby fizjologiczne do reklamówek (Blewaska, Urazińska 2010).

Jak twierdzi B. Jałowiecki (2000, s. 36) jednym ze źródeł kontrastów w przestrzeni metropolii jest pojawienie się w okresie transformacji ustrojowej nowych, nieznanych poprzednio aktorów społecznego wytwarzania przestrzeni. Są nimi przedsiębiorcy krajowi i zagraniczni, samorządy, dawni właściciele odzyskujący upaństwowione mienie. Ich działalność musi prowadzić do powstawania konfliktów w przestrzeni miasta. Szczególnie częstym powodem powstania kontrastów jest zaangażowanie a nawet rywalizacja w zakresie tworzenia luksusowych kompleksów biurowych i kondominiów mieszkaniowych.

Problem kontrastów powstających w fizjonomii przestrzeni miejskiej relatywnie niezbyt często pojawiał się w literaturze. Dla Wrocławia studium takie, w podziale na zjawiska makro- i mezoskalowe, przedstawili B. Miszewska i R. Szmytkie (2009). Natomiast wpływ inwestycji zagranicznych na fizjonomię tego miasta badała B. Namyślak (2005). Procesem degradacji i poprawy jakości przestrzeni miejskiej w okresie transformacji zajmował się na przykładzie Szczecina P. Trzepacz (2009). Przemiany historyczne prowadzące do znaczącej poprawy fizjonomii zabudowy na przykładzie jednej tylko działki siedliskowej Łodzi przedstawiła J. Wojtkiewicz (2009). Zjawisko, które w przyszłości może mieć znaczący wpływ na powstawanie kontrastów w przestrzeni Łodzi, czyli proces segregacji społecznej badali S. Marcińczak (2009), E. Szafrąńska (2006), a dla kilku innych miast Polski G. Węclawowicz (2003, s. 91–117). Podobne zjawisko, zróżnicowanie przestrzenne zamożności mieszkańców (miast nadmorskich Lęborka, Wałcza i Szczecinka) studiowała W. Szymańska (2007). A. Bińczyk (2006) przeanalizował jeden z najważniejszych obiektów stanowiących o kontraście w śródmieściu Łodzi – centrum handlowo-kulturalno-rekreacyjne „Manufaktura”.

Na zróżnicowanie zagospodarowania i fizjonomii przestrzeni mieszkaniowej w całym kraju zwrócił uwagę S. Kozłowski (2005), w łódzkich osiedlach mieszkaniowych L. Groeger (2006), a w poznańskich osiedlach zamkniętych L. Mierzejewska (2006). Społeczne aspekty gettoizacji przestrzeni mieszkaniowych, które sprzy-

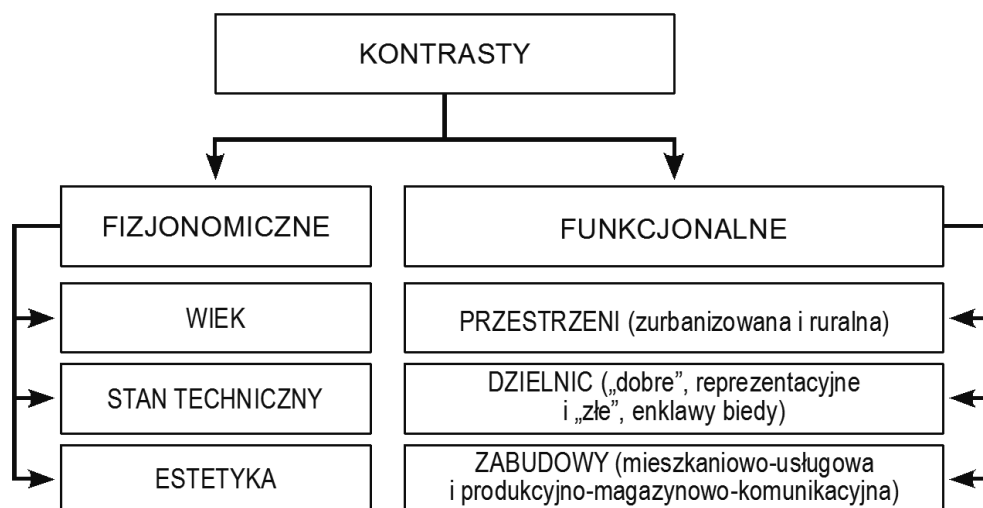
jają powstaniu kontrastów przestrzennych poruszali J. Kotus (2003, 2005) i M. Baczwarow (Bachvarov 2005).

Realizowano także badania percepcji przemian przestrzeni miejskiej. W opracowaniu S. Dudek-Mańkowskiej (2009, s. 65) wykazano funkcjonowanie w świadomości mieszkańców stolicy „dobrych” i „złych” dzielnic. Podobne badania w Kielcach prowadziła I. Kiniorska (2004). Dla Łodzi badania atrakcyjności fragmentu jednej z dzielnic mieszkaniowych (Retkini) w opinii jej mieszkańców prowadziła E. Szafrąńska (2009) a dla przestrzeni mieszkaniowej L. Groeger (2002). K. Kajdanek (2006) i B. Namyślak (2008) zajęły się oceną wymiaru estetycznego Galerii Dominikańskiej i innych przestrzeni w centrum Wrocławia.

Skutkiem występowania kontrastów w przestrzeni miejskiej jest m.in. zróżnicowanie warunków życia w mieście. Temu zagadnieniu poświęcone są liczne opracowania zawarte w tomie pod redakcją I. Jażdżewskiej (2004) stanowiącym plon XVII Konwersatorium Wiedzy o Mieście.

Mówiąc o kontrastach w przestrzeni miasta trzeba odróżnić dwie kategorie kontrastów: fizjonomiczne i funkcjonalne, choć nie należy oddzielać jednych od drugich, gdyż funkcja pełniona przez dany fragment przestrzeni miasta w znaczącym stopniu determinuje jego fizjonomię (ryc. 1).

Najdawniej występującym w miastach kontrastem jest ten pomiędzy przestrzenią zurbanizowaną a przestrzenią ruralną. Kontrast taki pojawia się niekiedy nawet w centrum dużych metropolii. Jeszcze kilkadziesiąt lat temu na krakowskich Błoniach spotkać można było wypas zwierząt domowych (krów i koni), natomiast prof. Antoni Wrzosek na swoich wykładach podawał podobny przykład z okresu



Ryc. 1. Schemat zasadniczej kategoryzacji kontrastów występujących w przestrzeni miasta.
Źródło: opracowanie własne.

międzywojennego, kiedy w centrum Bukaresztu, w sąsiedztwie gmachów rządowych i pałacu monarchy, obserwował wypas świń. Współcześnie w każdym niemal mieście spotyka się na peryferiach sąsiedztwo zabudowy miejskiej i wiejskiej.

Innego rodzaju kontrast powstaje na styku już zurbanizowanej przestrzeni miasta, z których jeden fragment ma cechy miejskiej zabudowy mieszkaniowo-usługowej, a drugi cechy terenów produkcyjno-magazynowo-komunikacyjnych. W Łodzi takim klasycznym przykładem jest zabudowa południowej pierzei ulicy Aleksandrowskiej (osiedle mieszkaniowe Teofilów) oraz pierzei północnej (tzw. Teofilów Przemysłowy).

W ramach miejskiej zabudowy mieszkaniowej kontrast wywołuje jej fizjonomia, kiedy pierzejowa zabudowa ulic kamienicami czynszowymi, typowymi dla centrów miast, sąsiaduje z zabudową blokową lub jednorodziną. Szczególnie częste w miastach Polski Północnej i Zachodniej, które silnie ucierpiały w trakcie drugiej wojny światowej, jest właśnie sąsiedztwo kamienic czynszowych, niekiedy nawet renesansowych lub gotyckich, z blokową zabudową plombową.

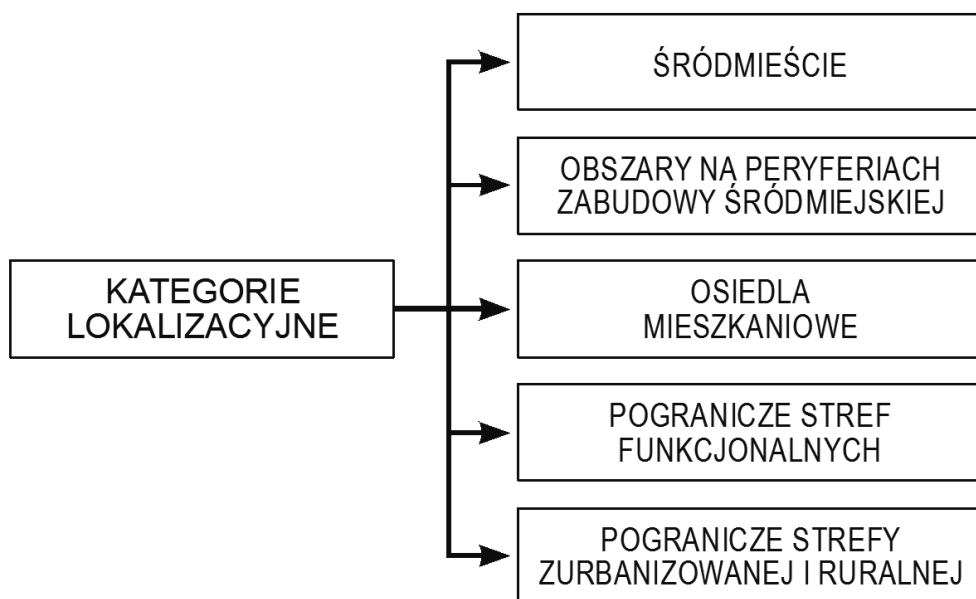
W przestrzeniach jednorodnych funkcjonalnie (mieszkaniowych, produkcyjnych), także pojawiają się kontrasty najczęściej związane z wiekiem zabudowy (nowa-stara), a przez to również ze stylem architektonicznym (przy czym nie zawsze nowe jest ładniejsze).

Względnie nowym zjawiskiem jest powstawanie kontrastów w absolutnie jednorodnej zabudowie (np. osiedla identycznych bloków, domów jednorodzinnych albo pierzei ulicy lub placu zabudowanej kamienicami czynszowymi), wynikająca z odmiennej własności obiektów, z których jednych właścicieli stać na ich odnowienie i utrzymanie w dobrym stanie estetycznym, a innych nie stać i pozostają one w swojej pierwotnej formie oszpeconej upływem czasu.

2. Geneza wybranych kontrastów przestrzeni miejskiej Łodzi

Do szczegółowych badań wybrano niektóre fragmenty przestrzeni miejskiej Łodzi, w których natężenie kontrastów stało się wręcz symboliczne. Badano zarówno fragmenty śródmieścia Łodzi (skrzyżowanie al. Piłsudskiego z al. Rydza Śmigłego; obie pierzeje al. Piłsudskiego na odcinku pomiędzy ul. Piotrkowską i ul. Kilińskiego; otoczenie „Manufaktury”), obszary na peryferiach zabudowy śródmiejskiej (otoczenie budynku Sun Tower przy ul. WIN 83 na Bałutach, zabudowa plombowa w kwartale urbanistycznym ul. Tuwima, Nowa, Dobra i Przędzalniana), kondominium zagęszczające stare osiedle mieszkaniowe Zarzew (przy ul. Strzebińskiego 11) oraz kondominium (przy ul. Wigilijnej 2, 4, 6, 8 i ul. Rolniczej 55 i 57 położone na pograniczu strefy zurbanizowanej i ruralnej Łodzi) (ryc. 2).

Na powstanie kontrastów przestrzennych w strukturze miejskiej Łodzi, ujawniających się w odmienności fizjonomicznej i funkcjonalnej, stanie technicz-



Ryc. 2. Schemat odmienności lokalizacji obiektów wybranych do badania w Łodzi.
Źródło: opracowanie własne.

nym i estetyce sąsiadującej zabudowy, wpływ miał cały wachlarz czynników. Wyróżnić tu należy poziom rozwoju gospodarczego, technicznego, uwarunkowania planowania miejscowego i polityki miejskiej, różnorodność architektoniczną budynków, a także czynnik ludzki w postaci kreatora, właściciela obszaru oraz funkcjonujących w danej przestrzeni mieszkańców i użytkowników. Uwarunkowania te zadziałały w różnej skali i z różną siłą na wybranych do badań fragmentach przestrzeni miasta zmieniając ich postać.

Cechą wspólną badanych przykładów kontrastów występujących w przestrzeni miasta jest uchwycony czas powstania owego kontrastu. Stąd też brane były pod uwagę inwestycje, które powstały na przełomie XX i XXI wieku i jednocześnie spowodowały powstanie lub nasilenie już istniejącego wcześniej kontrastu. W oparciu o takie założenie wyróżnić można trzy kategorie genetyczne pojawienia się kontrastu w przestrzeni (ryc. 3).

Pierwsza kategoria obejmuje przestrzeń, której kontrast rodził się ewolucyjnie. Jest on rezultatem procesu zmian przestrzenno-funkcjonalnych i morfologicznych danego obszaru rejestrowanych w dłuższej perspektywie czasowej, aczkolwiek zmiany pochodzące z przełomu XX i XXI w. miały rolę wiodącą. Kategoria ta reprezentowana jest przez liczne przykłady, których cechą wspólną jest miejsce występowania w przestrzeni miejskiej. Koncentrują się one w Śródmieściu oraz strefie

KATEGORIE GENETYCZNE		
EWOLUCYJNY	JEDNORAZOWA INGERENCJA	REWOLUCYJNY
Skrzyżowanie al. Piłsudskiego z al. Rydza Śmigłego Obie pierzeje al. Piłsudskiego pomiędzy ul. Piotrkowską i ul. Kilińskiego Otoczenie budynku Sun Tower przy ul. WIN 83 na Bałutach Zabudowa plombowa w kwartale urbanistycznym ul. Tuwima, Nowa, Dobra i Przędzalniana	Kondominium przy ul. Rolniczej i Wigilijnej na pograniczu strefy zurbanizowanej i ruralnej Kondominium przy ulicy Strzezińskiego 11 na osiedlu mieszkaniowym Zarzew	Otoczenie „Manufaktury”

Ryc. 3. Genetyczne kategorie kontrastów a dobór obiektów badawczych. Źródło: opracowanie własne.

kontaktowej śródmieścia z otaczającymi obszarami. Występują one zarówno w obszarach zróżnicowanych pod względem funkcjonalnym, jak i w obszarach jednorodnych funkcjonalnie. Do grupy tej można zaliczyć cztery z przebadanych obszarów: skrzyżowanie al. Piłsudskiego z al. Rydza Śmigłego; obie pierzeje al. Piłsudskiego na odcinku pomiędzy ul. Piotrkowską i ul. Kilińskiego, otoczenie budynku Sun Tower przy ul. WIN 83 na Bałutach, zabudowę plombową w kwartale urbanistycznym ul. Tuwima, Nowa, Dobra i Przędzalniana. Istotę kształtowania się tego typu kontrastu można prześledzić na przykładzie siedmiuset metrowego odcinka alei Piłsudskiego między ulicami Kilińskiego a Piotrkowską. Aleja Piłsudskiego jest częścią Śródmieścia Łodzi, którego układ przestrzenny uformowany został w pierwszej połowie XIX w. Wcześniejsza nazwa tej ulicy – Główna podkreśla rolę jaką pełniła w mieście. Działy przylegające do niej zabudowane były przeważnie kamienicami murowanymi, niekiedy nawet pięciokondygnacyjnymi pochodzącymi z przełomu XIX i XX w.¹ W latach 70. charakter tej ulicy uległ daleko idącym zmianom na skutek decyzji o przekształceniu jej w tzw. trasę W–Z. Inwestycja ta spowodowała liczne wyburzenia zabudowy, gdyż jednym z celów urbanistycznych było uzyskanie równoleżnikowego kanału przewietrzania miasta. Również w związku z rozpoczętą w latach 70. przebudową tej części Śródmieścia, lokowane były spektakularne inwestycje o charakterze handlowo-usługowym a także mieszkaniowym (Śródmiejska Dzielnica Mieszkaniowa). Obiektom usługowym nadano nowoczesną formę architektoniczną zaprojektowaną w oparciu o konstrukcję szkieletową oraz pokrycie fasad powierzchniami szklanymi. Kształty budynków przyjęły geometryczne formy kombinacji prostopadłościanów, a ich zróżnicowana wysokość znacznie podwyższy-

¹ Dziedzictwo zabudowy z przełomu XIX i XX w. koncentruje się w pierzei południowej ulicy Piłsudskiego w postaci domów mieszkalnych (m.in. Piłsudskiego 25, 31, 33, 35).

ła tę część Śródmieścia poprzez udział wysokich budynków biurowych². Dopelnienie zabudowy na parcelach przy badanym odcinku ulicy Piłsudskiego przypadało na XXI w.³ Inwestorami nowopowstałych budynków są korporacje lokujące środki w nieruchomości o funkcji usługowo-handlowej. Nowo powstałe budynki mieszczą się w przedziale wysokości 2–4 kondygnacji, mają zróżnicowaną kubaturę i aranżację architektoniczną. Forma wizualna nadana budynkom jest pochodną rozwiązań z lat 70., również oparto ją bowiem na kombinacji kształtów kubistycznych. Jednak wykorzystana technologia oraz materiały do aranżacji budynków wpływają jednoznacznie na nowoczesny charakter zabudowy, przez co mocno wyróżniają się na tle starszej. Kontrast ten jest widoczny zarówno w ciągu dnia jak i nocy, kiedy fasady iluminowane są przez wielobarwne światła i neony. W wyniku nakreślonego procesu powstał obszar zróżnicowany, przede wszystkim pod względem fizjonomicznym i estetycznym. Podjęto próbę zacierania kontrastów, poprzez wprowadzenie nowoczesnej aranżacji zewnętrznej niektórych, starszych nieruchomości, ale połowiczność rozwiązań nie przyniosła większego sukcesu w niwelacji różnic wizualnych.

Drugi rodzaj kontrastu przestrzennego jest następstwem jednorazowej ingerencji w obrębie obszaru, w miarę jednorodnego pod względem funkcjonalnym i fizjonomicznym, powodującej jednocześnie spektakularny i ostro rysujący się efekt kontrastu. Ten typ dysharmonii przestrzennej tworzą przede wszystkim kondominia zabudowy mieszkaniowej. Cechą charakterystyczną tego kontrastu jest uwypuklenie odrębności w postaci wyraźnie zakreślonych granic, pełniących oprócz funkcji podziału własnościowego, barierę swobodnego przenikania się sąsiedztwa. Inicjatorami wytworzenia kontrastu są deweloperzy, którzy wykorzystując istniejącą infrastrukturę techniczną oraz słabo zagospodarowaną przestrzeń, dokonują inwestycji budowlanej o funkcji mieszkaniowej. Spośród licznych przykładów genezy kontrastu kondominium z otoczeniem zbadano dwie inwestycje. Pierwsza z nich powstała przy ulicach Rolniczej i Wigilijnej⁴. Jak wskazuje nazwa pierwszej z ulic, zgrupowanie budynków mieszkalnych zlokalizowane zostało na terenach przenikania się form użytkowania ziemi o miejskim i wiejskim charakterze. Dowodzą tego budynki sąsiadujące, szczególnie te starsze, typu zagrodowego. W 1997 r. powstała pierwsza część inwestycji, która uzupełniona została trzy lata później o kolejne budynki wielorodzinne. Zabudowania te mają urozmaiconą formę architektoniczną, ciepłą kolorystykę fasad. Także pieczołowicie zadbane i zaprojektowane są przestrzenie wewnętrzne, podczas gdy otoczenie ma cechy bezładu urbanistycznego z dużym udziałem

² Zabudowa z lat 70. koncentruje się w pierzei północnej, na odcinku od ul. Piotrkowskiej do ul. Sienkiewicza. Są to budynki usługowo-handlowe (przykładowe adresy: Piłsudskiego 6–14).

³ Zabudowa ta powstawała w latach 2000–2007 i głównie zlokalizowana jest po południowej stronie ulicy Piłsudskiego. Wyróżnić tu można obiekty przy al. Piłsudskiego 3, 5, 11, 15/23, 27, 29, 22a.

⁴ Adres badanego kondominium to ul. Rolnicza 55 i 57 oraz Wigilijna 2, 4, 6, 8.

łem miejskich nieużytków. Drugim przykładem kondominium jest obiekt zlokalizowany w starszym już osiedlu mieszkaniowym Zarzew przy ulicy Strzebińskiego 11, stanowiący intruzję w już istniejącym układzie urbanistycznym.

Trzecia kategoria kontrastu, umownie nazwana od skali działania kontrastem „rewolucyjnym”, jest wynikiem asumptu całościowo reorganizującego zastaną przestrzeń w aspekcie funkcjonalnym, a w związku z tym częściowo fizjonomicznym. Skala rezultatu takiego działania jest duża i powoduje wystąpienie efektu kontrastu w stosunku do całego otoczenia. W miarę upływu czasu może spowodować sąsiedztwo do zmian na polu funkcjonalnym, fizjonomicznym, technicznym oraz estetycznym, ale oczywiście są to zmiany o ograniczonym, jednostkowym wymiarze. Konflikt o podłożu „rewolucyjnym” może być produktem ubocznym zaplanowanej i całościowej inwestycji uzdrawiania przestrzeni miejskiej, a wynika oczywiście z wyznaczonego zasięgu przestrzennego prowadzonych działań rewitalizacji. Wzorcowym przykładem kształtowania się tego typu konfliktu jest obszar Manufaktury oraz jej otoczenia⁵. Inwestycje Izraela Poznańskiego w tej części Łodzi przypadają na lata 70. XIX w. Wówczas stopień urbanizacji omawianego obszaru nie był wysoki, przez co zaistniała możliwość swobodnego kreowania imperium włókienniczego, a także inwestycji towarzyszących⁶. Na skutek działalności Spółki Poznańskiego w latach 1874–1925 zagospodarowany został obszar, poprzez lokalizację zespołu budynków służących głównie procesowi produkcji, ale i także zabudowań o funkcji mieszkaniowej – pałac, tzw. familoki oraz usługowej – szpital, szkoła, teatr. Nie tylko skala przestrzenna rozwiązania, ale również zastosowany materiał budowlany – cegła w budynkach produkcyjnych oraz częściowo mieszkaniowych i usługowych powodowało efekt wyróżniania się tego obszaru na tle przestrzeni miasta. Podobny rezultat wytworzył się przy powtórным powoływaniu tego obszaru do życia po kilku latach bezużyteczności. Animatorem przemian była francuska firma Apsys, która podjęła się rewitalizacji terenu poprodukcyjnego. W latach 2002–2006 miały miejsce prace budowlane, które w efekcie doprowadziły do wytworzenia nowej funkcjonalnie przestrzeni miasta – Manufaktury. Stworzone centrum handlowo-usługowo-kulturalno-rozrywkowe w większości wykorzystuje budynki poprzemysłowe, w których to zmiana funkcji nie wywołała większych zmian w ich zewnętrznej fizjonomii. Udało się powiązać wartości historyczne tego obszaru z utylitarnym charakterem miejsca. Ze względu na różnorodną przynależność własnościową przestrzeni poprodukcyjnej z chociażby otaczającymi ją budynkami mieszkalnymi wchodzącymi, niegdyś w skład imperium Poznańskiego, wywołany został jednak konflikt na polu estetycznym, technicznym, funkcjonalnym i fizjono-

⁵ Obszar Manufaktury zajmuje kwartał urbanistyczny wyznaczony ulicami Ogrodowa, Karaskiego, Drewnowska i Zachodnia. Natomiast pod pojęciem otoczenia traktuje się sąsiadujące działki przylegające do tych ulic.

⁶ Stan z okresu przedinwestycyjnego przedstawia plan miasta Łodzi autorstwa W. Starzyńskiego (1896).

micznym. Pewne próby zacierania tej dysharmonii pochodzą od prywatnych właścicieli, lokujących kapitał w pobliże nieruchomości. W rezultacie powstają nowe inwestycje – mieszkaniowe i usługowe o ciekawej fizjonomii, jak również tchnięte zostało życie w mniej interesujące zabudowania dążąc do przełamania bariery estetycznej i technicznej.

3. Percepcja kontrastów w przestrzeni przez mieszkańców Łodzi

Autorzy artykułu podejmując badania percepcji kontrastów w mieście wybrali przestrzenie dysharmonizujące ze sobą na różnym podłożu⁷. W interpretacji wyników świadomie podzielono respondentów na tych, którzy mieszkają i pracują w przestrzeni atrakcyjnej oraz nieatrakcyjnej. O przynależności do poszczególnej grupy zdecydowali jednak sami respondenci, wartościując przestrzeń. Badana próba proszona także była o oddzielne ocenianie miejsca zamieszkania lub pracy oraz jego najbliższego sąsiedztwa.

Udział respondentów, którzy uznali swoje miejsce pracy lub zamieszkania⁸ za atrakcyjne jest mniejszy (41%) aniżeli tych, którzy oceniają je jako nieatrakcyjne (59%). Natomiast większość respondentów (59%) oceniła najbliższe sąsiedztwo, jako atrakcyjne. Cechami najbardziej różnicującymi poglądy na temat estetyki przestrzeni okazały się wykształcenie respondentów oraz sposób ich utrzymywania się. Szczególnie odmiennie postrzegają przestrzeń respondenci z wykształceniem wyższym i z zasadniczym zawodowym. Respondenci z wykształceniem wyższym znacznie częściej określają przestrzeń, w której sami funkcjonują, jako atrakcyjną (36%) niż słabo wykształceni (7%)⁹. Natomiast osoby z wykształceniem zasadniczym przeważnie postrzegają przestrzeń swego funkcjonowania, jako nieatrakcyjną (23%), co względnie rzadko (12%) zdarza się osobom dobrze wykształconym. Odpowiedzi dotyczące oceny sąsiedztwa nie wykazują jednak takiego zróżnicowania.

Badanie ujawniło także zróżnicowaną percepcję przestrzeni przez osoby o różnych formach zarobkowania, szczególnieści pomiędzy zatrudnionymi w przy-

⁷ Badania zostały przeprowadzone dwukrotnie w maju 2010 r. przy udziale studentów Uniwersytetu Łódzkiego, kierunku geografia oraz gospodarka przestrzenna. Łącznie przeprowadzono 446 ankiet w siedmiu, zdaniem autorów, kontrastujących przestrzeniach, o których mowa była w podrozdziale drugim.

⁸ Ze względu na to, że badania prowadzone były w różnorodnych funkcjonalnie przestrzeniach – usługowych lub mieszkaniowych – pytano respondentów w zależności od sytuacji o opinię dotyczącą miejsca zamieszkania lub miejsca pracy.

⁹ Wśród respondentów pojawiły się następujące kategorie wykształcenia: podstawowe, zasadnicze, średnie, licencjat i wyższe.

watnej firmie oraz utrzymującymi się z renty bądź emerytury¹⁰. Przy wartościowaniu przestrzeni jako atrakcyjnej zarysowała się wyraźna dominacja osób pracujących w prywatnych przedsiębiorstwach (63,5%). Natomiast najmniejszy udział odbierających przestrzeń funkcjonowania jako atrakcyjną (3,3%) przypadł na tych, którzy utrzymują się ze świadczeń społecznych. W przypadku przestrzeni postrzeganej jako nieatrakcyjna nie ma tak silnej dominacji jednej z grup, choć częściej jako nieatrakcyjne postrzegają swoje miejsce również osoby zatrudnione w prywatnych firmach (38,1%). Pośród tak oceniających znaczny jest także udział tych, którzy czerpią swój dochód z emerytury lub renty (20,8%).

Przy skrajnym wartościowaniu przestrzeni, w której funkcjonują respondenci, poprzez podanie jej wad oraz zalet ujawniły się ciekawe wnioski. Ankietowani, którzy określili swoje miejsce funkcjonowania jako atrakcyjne, za zaletę uważali najczęściej jego estetyczny charakter (22,9% odpowiedzi). Następnie wskazywali na lokalizację i użytkowość – centrum miasta, dobre połączenia komunikacyjne (łącznie 26,4% odpowiedzi). Podobnie w wartościowaniu otoczenia przestrzeni zamieszkania lub pracy te trzy kategorie miały największy udział i stanowiły połowę wszystkich odpowiedzi. Osoby funkcjonujące w nieatrakcyjnej przestrzeni jako najważniejsze zalety swojego miejsca pracy lub zamieszkania podawały uwarunkowania lokalizacyjne i użytkowe – bliskość sklepów oraz centrum miasta (łącznie 33,8% odpowiedzi). Skrajne rozczarowanie respondentów miejscem, w którym przebywają było udziałem aż 12% odpowiadających, ponieważ osoby te nie wymieniły żadnej jego zalety. Również ta grupa respondentów przy wartościowaniu sąsiedztwa, oprócz podania zalet lokalizacyjnych, użytkowych – blisko do sklepu występowanie terenów zielonych, wskazywała na atrakcyjność estetyczną sąsiedztwa (14,4% odpowiedzi). Ankietowani zarówno funkcjonujący w przestrzeni atrakcyjnej jak i nieatrakcyjnej podając wady obiektu oraz sąsiedztwa najczęściej wskazywali na hałas oraz natężenie ruchu (łącznie od 39,2% do 28,3% odpowiedzi w zależności od kategorii atrakcyjna, nieatrakcyjna zabudowa). Respondenci, którzy określili, że przebywają w nieatrakcyjnych obiektach potwierdzali ten fakt, podając często jako wadę swego miejsca egzystencji nieatrakcyjność (16,8% odpowiedzi). Dość wysoki udział tej kategorii odpowiedzi pojawił się przy określaniu sąsiedztwa, zarówno wśród osób funkcjonujących w przestrzeniach atrakcyjnych (13%) jak i nieatrakcyjnych (12%).

Występowania kontrastów w przestrzeni miejskiej Łodzi dopatrzyło się dwie trzecie badanej grupy (68%). Zjawisko to dostrzeżono przede wszystkim w Śródmieściu (42% odpowiedzi) oraz w miejscach przeprowadzania badania (25% odpowiedzi). Wskazywane były także całe dzielnice administracyjne, bądź poszczególne podprzestrzenie miasta – osiedla, ulice (17%). Efekt kontrastu dostrzegali

¹⁰ Rozróżnionych było 5 kategorii sposobów utrzymywania się: bezrobotny, renta bądź emerytura, działalność prywatna, praca u przedsiębiorcy prywatnego oraz zatrudnienie w sektorze państwowym.

respondenci głównie w przemieszaniu budynków starych, zaniedbanych oraz nowych (85%).

Zbadano również percepcję zróżnicowania estetyki fizjonomii oraz stanu technicznego obiektów zamieszkania lub pracy oraz ich sąsiedztwa. Badane zjawisko okazało się istotnym dla respondentów, gdyż jedynie 17% ankietowanych wykazało wobec niego obojętność. Dyskomfort w stosunku do ocenianych obiektów odczuwała aż ponad połowa (56,4%) tych, którzy przebywają w nieatrakcyjnej nieruchomości i tylko co trzeci respondent użytkujący atrakcyjny budynek. Prawie połowa użytkowników obiektów atrakcyjnych przyjmuje ten stan z zadowoleniem (48,9%). W przypadku odczuć w stosunku do otoczenia, jego zły stan estetyczno-techniczny przeszkadzał wszystkim ankietowanym (wartości od 44,7% do 50% w zależności od kategorii atrakcyjna, nieatrakcyjna zabudowa), a tylko średnio co trzeciemu ta cecha nie przeszkadzała. Motywując swoją odpowiedź respondenci wskazywali na różne czynniki. Szczególnie interesujące są trzy kategorie odpowiedzi. W przypadku respondentów, którym przeszkadza stan estetyczno-techniczny pojawiają się odpowiedzi wskazujące na podstawy zaistnienia kontrastów w przestrzeni. Ankietowani, którym nie przeszkadza stan techniczny i estetyka, nie są w stanie umotywić swojej odpowiedzi (co piąty respondent). Natomiast osoby, którym stan estetyczno-techniczny jest obojętny wskazują, że nie mają na ten stan wpływu (średnio 80% odpowiedzi). Ta kategoria odpowiedzi potwierdziła założenie autorów o konieczności zbadania opinii respondentów na temat kreatorów kontrastów w przestrzeni miejskiej. Oprócz odpowiedzi, która dawała władzom miejskim prym w wytwarzaniu kontrastów (57–60% odpowiedzi w zależności od grupy respondentów), pytani wskazywali jako twórców dysharmonii przestrzennej właściciele obiektów (12–16%), inwestorów i deweloperów (13% w przypadku obiektów atrakcyjnych i 10% w przypadku nieatrakcyjnych) oraz samych użytkowników (11%).

Zarówno w tym pytaniu jak i w kolejnym dotyczącym sposobu zacierania kontrastów w przestrzeni miejskiej nie wystąpiło znaczne zróżnicowanie odpowiedzi udzielonych przez respondentów, którzy funkcjonują w przestrzeni atrakcyjnej i nieatrakcyjnej oraz oceniają tylko obiekt bądź jego sąsiedztwo. Jako podstawową możliwość niwelowania różnic estetyczno-technicznych ankietowani podawali głównie remonty budynków starych i zaniedbanych (39–45,5% odpowiedzi), a także dbałość o obiekty (25% odpowiedzi). Tylko co dziesiąty respondent upatrywał możliwość zacierania kontrastów w budowie nowych obiektów.

4. Podsumowanie

Przeprowadzone badania percepcji kontrastów występujących w przestrzeni miasta dowiodły, iż kwestia ta nie jest obojętna mieszkańcom Łodzi i dość po-

wszechnie jest przez nich dostrzegana. Znacznie bardziej wyczuleni na estetykę miejsc zamieszkania i pracy są mieszkańcy lepiej wykształceni i lepiej sytuowani finansowo. Głównym powodem określenia przestrzeni jako atrakcyjnej jest jej estetyka, ale także śródmiejskie położenie i dobre skomunikowanie. Te same cechy, poza estetyką, a także bliskość sklepów są zarazem podawane, jako zalety przestrzeni mało atrakcyjnych, dla których jednak warto w nich funkcjonować. Wadami przestrzeni, niezależnie od jej atrakcyjności, jest duże natężenie ruchu i towarzyszący mu hałas. Powszechna jest pośród respondentów świadomość istnienia kontrastów w przestrzeni Łodzi, których szczególnie dużo występuje w śródmieściu miasta. Dla pewnej grupy mieszkańców skonstrastowane są wręcz całe ulice i dzielnice. Najpowszechniej dostrzeganą formą kontrastu jest zróżnicowanie fizjonomiczne sąsiadujących budynków. Ponad połowa respondentów funkcjonujących w nieatrakcyjnym obiekcie odczuwa z tego powodu dyskomfort, ale aż trzecia część użytkowników obiektów uznawanych za atrakcyjne, też nie jest zadowolona ze swego miejsca funkcjonowania, choć niemal połowa wyraża zadowolenie. Zdecydowanie bardziej krytycznie oceniane jest otoczenie miejsca funkcjonowania, minimalnie gorzej przez osoby zmuszone do zamieszkiwania lub pracy w takim otoczeniu. Natomiast osoby, które akceptują fakt, iż funkcjonują w nieestetycznej przestrzeni przeważnie nie potrafią podać powodów tej akceptacji, co świadczy raczej o ich bezrefleksyjnym konstatowaniu przestrzeni. Jako głównego kreatora kontrastów w przestrzeni Łodzi postrzega się władze miasta, a w znacząco mniejszym stopniu winę za taki stan przypisuje się właścicielom obiektów i deweloperom. Najmniej winni w oczach respondentów są oni sami, czyli mieszkańcy Łodzi. Dość powszechna jest pośród respondentów opinia, że niwelowanie kontrastów w przestrzeni miasta, które jest pożądane, winno się dokonywać poprzez remont obiektów nieestetycznych oraz stałą troskę o wygląd obiektów estetycznych, a w mniejszym stopniu przez zastępowanie starej i zużytej tkanki miejskiej przez obiekty nowo wznoszone.

Literatura

- Augustyn M., 2010. Łódź największym dziwołagiem Europy! *Gazeta Wyborcza – Łódź*, 2 lipca 2010.
- Bachvarov M., 2005. Osiedla zamknięte – „getta” z wyboru. W: I. Jażdżewska (red.), *Współczesne procesy urbanizacyjne i ich skutki. XVIII Konwersatorium Wiedzy o Mieście*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego. Łódź, 235–244.
- Bińczyk A., 2006. Od manufaktury do „Manufaktury” – nowa przestrzeń Łodzi. W: I. Jażdżewska (red.), *Polska geografia osadnictwa. Dotychczasowy dorobek badawczy, XX Konwersatorium Wiedzy o Mieście*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego. Łódź, 211–220.
- Blewąska J., 2010. Inwestor idzie przez slumsy. Łódzka Specjalna Strefa Ekonomiczna apeluje do władz miasta: Wyremontujcie okolice Manufaktury! Odrapane kamienice odstraszą inwestorów. *Dyskusja o estetyce miasta, „Gazeta Wyborcza – Łódź”*, 1 lipca 2010.
- Blewąska J., Urzaińska A., 2010. Tacy sami, a ściana między nami. *„Gazeta Wyborcza”* 8 września 2010.
- Dudek-Mańkowska S., 2009. Zmiany wizerunku Warszawy w świadomości mieszkańców. W: I. Jażdżewska (red.), *Duże i średnie miasta polskie w okresie transformacji, XXII Konwersatorium Wiedzy o Mieście*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego. Łódź, 59–68.

- Groeger L., 2002. Struktura przestrzenna obszarów najwyżej preferowanych na miejsce zamieszkania w Łodzi. W: I. Jażdżewska (red.), *Współczesne formy osadnictwa miejskiego i ich przemiany*. XV Konwersatorium Wiedzy o Mieście. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego. Łódź, 90–107.
- Groeger L., 2006. Nowa przestrzeń mieszkaniowa doby transformacji. W: I. Jażdżewska (red.), *Polska geografia osadnictwa. Dotychczasowy dorobek badawczy, XX Konwersatorium Wiedzy o Mieście*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego. Łódź, 301–310.
- Jałowicki B., 2000. *Spółeczna przestrzeń metropolii*. Wyd. Naukowe Scholar, Warszawa.
- Jażdżewska I., (red.), 2004. Zróżnicowanie warunków życia ludności w mieście. XVII Konwersatorium Wiedzy o Mieście. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego. Łódź.
- Kajdanek K. 2006. Nowe przestrzenie centrum? O znaczeniu galerii handlowych w obrazie przestrzenno-funkcjonalnym centrum miasta Wrocławia. W: I. Jażdżewska (red.), *Polska geografia osadnictwa. Dotychczasowy dorobek badawczy, XX Konwersatorium Wiedzy o Mieście*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego. Łódź, 253–264.
- Kiniorska I., 2004. Percepcja i waloryzacja Kielc w ocenie mieszkańców. W: I. Jażdżewska (red.), *Zróżnicowanie warunków życia ludności w mieście*. XVII Konwersatorium Wiedzy o Mieście. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego. Łódź, 273–280.
- Kotus J., 2003. „Publiczne bogactwo” wobec „sąsiedzkiej biedy” – gra o dominację w strukturach współczesnego dużego miasta. W: I. Jażdżewska (red.), *Funkcje metropolitalne i ich rola w organizacji przestrzeni*. XVI Konwersatorium Wiedzy o Mieście. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego. Łódź, 191–201.
- Kotus J., 2005. Społeczności izolujące się przestrzennie – teoretyczny i empiryczny wymiar zjawiska. W: I. Jażdżewska (red.), *Współczesne procesy urbanizacyjne i ich skutki*. XVIII Konwersatorium Wiedzy o Mieście. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego. Łódź, 245–256.
- Kotus J., 2007. Natura wielkomiejskich sąsiedztw. W: I. Jażdżewska (red.), *Polska geografia osadnictwa. Dotychczasowy dorobek badawczy, XX Konwersatorium Wiedzy o Mieście*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego. Łódź, 87–94.
- Kozłowski S., 2005. Pozytywne przykłady modernizacji osiedli mieszkaniowych. W: I. Jażdżewska (red.), *Współczesne procesy urbanizacyjne i ich skutki*. XVIII Konwersatorium Wiedzy o Mieście. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego. Łódź, 341–256.
- Marciniak S., 2009. Proces segregacji społecznej w Łodzi w okresie transformacji ustrojowej. Lata 1988–2002. W: I. Jażdżewska (red.), *Duże i średnie miasta polskie w okresie transformacji*, XXII Konwersatorium Wiedzy o Mieście. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego. Łódź, 247–257.
- Mierzejewska L., 2006. Osiedla zamknięte jako nowe przestrzenie miast polskich (przykład Poznania). W: I. Jażdżewska (red.), *Polska geografia osadnictwa. Dotychczasowy dorobek badawczy, XX Konwersatorium Wiedzy o Mieście*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego. Łódź, 311–320.
- Miszewska B., Szmytkie R., 2009. Mikro- i makroprzestrzenne zmiany fizjonomiczne i funkcjonalne miast polskich w okresie gospodarki rynkowej. W: I. Jażdżewska (red.), *Duże i średnie miasta polskie w okresie transformacji*, XXII Konwersatorium Wiedzy o Mieście. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego. Łódź, 23–34.
- Namyślak B., 2005. Wpływ inwestycji zagranicznych na zmiany w fizjonomii miasta. Przykład Wrocławia. W: I. Jażdżewska (red.), *Współczesne procesy urbanizacyjne i ich skutki*. XVIII Konwersatorium Wiedzy o Mieście. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego. Łódź, 309–320.
- Namyślak B., 2008. Percepcja przestrzeni miejskiej Wrocławia. W: J. Ślodziak, M. Śmigielska (red.), *Współczesne kierunki i wymiary procesów urbanizacji*, Uniwersytet Opolski, Opole, 297–307.
- Sobczyński M., Wosiak A., 2002. Ugory miejskie, tereny zielone oraz inwestycje z ostatniej dekady XX w. w strukturze użytkowania ziemi dzielnicy pomocniczej Katedralna w śródmieściu Łodzi. W: I. Jażdżewska (red.), *Współczesne formy osadnictwa miejskiego i ich przemiany*. XV Konwersatorium Wiedzy o Mieście. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego. Łódź, 79–90.
- Starzyński W., 1896. Plan goroda Łodzi piotrkowski guberni, 1:1680:
<http://www.mapa.lodz.pl/historyczna>.
- Szafrańska E., 2006. Zmiany w strukturze i przestrzennym zróżnicowaniu wykształcenia mieszkańców Łodzi w latach 1978–2002. W: J. Ślodziak, R. Klimek (red.), *Przemiany przestrzeni miast i stref podmiejskich*, Uniwersytet Opolski, Opole, 231–247.
- Szafrańska E., 2009. Atrakcyjność mieszkaniowa blokowiska w opinii mieszkańców na przykładzie zespołu mieszkaniowego Retkinia Północ w Łodzi. W: I. Jażdżewska (red.), *Duże i średnie miasta*

- polskie w okresie transformacji, XXII Konwersatorium Wiedzy o Mieście. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego. Łódź, 197–210.
- Szymańska W., 2007. Zróżnicowanie przestrzenne zamożności mieszkańców w średnich miastach regionów nadmorskich. W: I. Jażdżewska (red.), Polska geografia osadnictwa. Dotychczasowy dorobek badawczy, XX Konwersatorium Wiedzy o Mieście. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego. Łódź, 197–210.
- Trzepacz P., 2009. Zmiany w użytkowaniu ziemi Szczecina w okresie 1988–2008. W: I. Jażdżewska (red.), Duże i średnie miasta polskie w okresie transformacji, XXII Konwersatorium Wiedzy o Mieście. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego. Łódź, 69–81.
- Warzywoda-Kruszyńska W., 1999. (Żyć) Na marginesie wielkiego miasta. Instytut Socjologii Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego. Łódź.
- Węclawowicz G., 2003. Geografia społeczna miast. PWN, Warszawa.
- Wojtkiewicz J., 2009. Działka miejska – zmiany funkcji i morfologii na przykładzie nieruchomości przy ul. S. Kopcińskiego 31 w Łodzi. W: I. Jażdżewska (red.), Duże i średnie miasta polskie w okresie transformacji, XXII Konwersatorium Wiedzy o Mieście. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego. Łódź, 183–196.
- Wolaniuk A., Sobczyński M., 2008. Przemiany przestrzeni miasta postsocjalistycznego i postprzemysłowego na przykładzie Łodzi. W: J. Słodczyk, M. Śmigielska (red.), Współczesne kierunki i wymiary procesów urbanizacji. Uniwersytet Opolski, Opole, 219–236.

Contrasts in the city space of Łódź at the turn of the 20th and 21st century

Summary: The last decade of the twentieth century and the first decade of the twenty-first century are an exceptional period in the recent history of the country, associated with the constitutional and economic transformation that took place in this time. It had to reflect in the city space. One of the side and it seems negative effects of transformation is deepening of already existing in Polish cities, contrasts in development of their space. The object of the study is the space of the city of Lodz between 1989 and 2010 as well as the growing spatial contrasts. Few selected examples has been presented were authors show the contrast in the urban space between residential, industrial and service activities developments, and indicate the most multifaceted aesthetically neighbourhood in the city space. They also undertake an attempt to assess the state of citizens' consciousness of contrasting spaces in the sphere of perceptions of this phenomenon, evaluation of these contrasts scale and the need for further changes in urban space as well as setting their direction.

Keywords: urban space, Lodz, spatial changes, contrast, perception.

prof. dr hab. Marek Sobczyński
mgr Justyna Wojtkiewicz
Uniwersytet Łódzki
Katedra Geografii Politycznej i Studiów Regionalnych
ul. Kopcińskiego 31
90–131 Łódź
marsob@geo.uni.lodz.pl
justin13@poczta.fm

Anita Kulawiak
Uniwersytet Łódzki

Zmiana lokalnych społecznych uwarunkowań rozwoju gospodarczego Łodzi w latach 2002–2010 w świetle badań łódzkich przedsiębiorców

Streszczenie: Celem artykułu jest opis lokalnych społecznych uwarunkowań rozwoju gospodarczego Łodzi oraz analiza ich zmian w latach 2002–2010. W szczególności podjęto w nim próbę odpowiedzi na dwa zasadnicze pytania: kim jest współczesny łódzki przedsiębiorca i czy zmienił się on w przeciągu ostatnich 8 lat oraz jakie motywy i wybory kierowały nim, kiedy podejmował decyzje o rozpoczęciu własnej działalności gospodarczej zarówno w 2002, jak i 2010 roku i czy uległy one zmianie.

Słowa kluczowe: przedsiębiorcy, rozwój gospodarczy.

1. Cel pracy, przedmiot i terminologia

Celem artykułu jest opis wewnętrznych uwarunkowań (czynników) społecznych rozwoju gospodarczego Łodzi oraz analiza ich zmian w latach 2002–2010. Podjęcie takiej problematyki wynika z osobistych zainteresowań badawczych i naukowych autorki, jak też z faktu, że w dotychczasowej literaturze geograficznej nie podejmowano próby wyjaśnienia przemian gospodarczych miasta poprzez analizę czynnika ludzkiego. Współcześni geografowie, rozwój gospodarczy miasta, wyjaśniają głównie w kategoriach zmian relacji ekonomicznych, pomijając lub marginalizując wpływ uwarunkowań społecznych. Tymczasem, pełne wyjaśnienie i zrozumienie procesu rozwoju społeczno-gospodarczego miast jest niemożliwe bez odwołania się do wewnętrznych czynników społecznych. Wynika to z faktu, że reguły i sposoby postępowania i działania w systemie społeczno-gospodarczym, nie są z natury czysto ekonomiczne, lecz są także lokalnie wyznaczone i zdeterminowane społecznie. Nie podważając zatem znaczenia czynników ekonomicznych, istnieje jednak potrzeba pobudzenia i zainteresowania środowiska geografów uwarunkowaniami mającymi swoje źródło w samym człowieku. Tym bardziej, że w ostatnich latach obserwuje się znaczny wzrost zainteresowania uwarunkowaniami społecznymi i ich wpływem na życie społeczno-gospodarcze i rozwój przedsiębiorczości na gruncie przede wszystkim ekonomii i socjologii. W naukach geograficznych na po-

trzebę ich uwzględniania w analizach społeczno-gospodarczych, po raz pierwszy, zwrócił uwagę A. Suliborski (2001). W świetle dotychczasowej literatury przedmiotu pojęcie uwarunkowań (czynników) społecznych jest kategorią wielowymiarową i zawiera w sobie wiele różnych treści. Najczęściej podkreśla się jednak, że są one związane z typem struktury społecznej, systemem wyznawanych przez ludzi wartości, wzorcami współżycia społecznego, zasadami moralnymi oraz systemami religijnymi i tradycją. W szczególności definiuje się je poprzez cechy, tj. system wychowawczy w domu i w szkole, klimat społeczny, ruchliwość i aktywność społeczną, siłę związków społecznych i zawodowych, poziom kultury, układy polityczne, kontakty rodzinne i towarzyskie (Serwan 2006, Safin 2004, Bieniok 2006, Ujda-Dyńska 2003, Ziemia 2003).

W niniejszym artykule na treść uwarunkowań społecznych składa się przede wszystkim człowiek z jego cechami biologicznymi, społecznymi i psychoosobowymi oraz swoimi potrzebami i pragnieniami. Przyjęcie takiego rozumienia tego terminu wynika z faktu, że są to, jak pokazuje literatura, najważniejsze zmienne bezpośrednio warunkujące proces transformacji miasta w płaszczyźnie społeczno-gospodarczej. Badacze zajmujący się tą problematyką zgodnie podkreślają, że o sposobie zachowania się człowieka w życiu i działalności decyduje przede wszystkim zespół specyficznych cech i predyspozycji osobowościowych i intelektualnych. W szczególności wskazują oni na cechy takie jak: wiedza ogólna i zawodowa, motywacje, zdecydowanie, umiejętność pracy w zespole, inicjatywa w pokonywaniu problemów, odporność psychiczna i fizyczna, radzenie sobie ze stresem oraz cechy osobowości (Serwan 2006, Kaliszczak 2006, Bieniok 2006, Lichtarski, Karaś 2003).

Wpływu wymienionych cech na zachowania przedsiębiorcze dowodzą liczne badania prowadzone przez różne ośrodki naukowe. Warto w tym miejscu przytoczyć wyniki badań przeprowadzonych za pomocą jednego z najbardziej rozpowszechnionych kwestionariuszy osobowości – wskaźnika typów Myersa-Briggsa (MBTI). Analizując sylwetki współczesnych biznesmenów, którzy doprowadzili do potęgi najbogatsze firmy, m.in. Hondę Motors, Sony, Microsoft odkryto, że wszyscy należeli do typu osób intuicyjnych i myślących, i nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego, gdyby nie fakt, że ten typ osobowości reprezentuje zaledwie 5% populacji (Jankowska-Miśkiewicz 2003).

O silnym wpływie wymienionych czynników na podejmowanie przez ludzi działań przedsiębiorczych, a w konsekwencji i na rozwój społeczno-gospodarczy świadczy również sposób, w jaki obecnie definiuje się przedsiębiorcę. W najnowszych koncepcjach, przedsiębiorcę definiuje się głównie poprzez cechy osobowe, przypisując mu takie cechy jak: wyobraźnia, zdecydowanie, uporczywość, wytrwałość, odporność psychiczna i fizyczna, umiejętność pracy w zespole i z zespołem oraz wyższe poczucie własnego ja, dominacja, samodzielność, realizm, a także niekłopotliwa adekwatność. Ta ostatnia wyraża się poprzez następujące cechy: łagod-

ność, samozabezpieczenie, ufność, jasność i pogodność (Safin 2004). Warto przy tym wspomnieć, że podana lista nie wyczerpuje wszystkich cech, którymi powinien charakteryzować się przedsiębiorca, wskazuje jednak na te najważniejsze. Uogólniając, można zatem stwierdzić, że w świetle ostatnich badań przedsiębiorcą jest zatem ten, kto najpierw w twórczy sposób myśli, a dopiero potem elastycznie i skutecznie działa, zgodnie z zasadą, że aby być przedsiębiorczym w sferze gospodarczej, należy być wcześniej człowiekiem przedsiębiorczym w ogóle.

W związku z powyższym w artykule głównym przedmiotem analizy jest człowiek- przedsiębiorca, który w okresie transformacji systemowej otworzył w Łodzi własną działalność gospodarczą. Analizie poddano cechy demograficzne oraz psychospołeczne, a także motywy, którymi się kierowano się zakładając własną firmę. Przewodnim celem badań była natomiast odpowiedź na dwa podstawowe pytania: po pierwsze, kim jest współczesny łódzki przedsiębiorca i czy zmienił się on w przeciągu ostatnich 8 lat oraz po drugie, jakie motywy i wybory kierowały nim, gdy podejmował decyzję o rozpoczęciu własnej działalności gospodarczej, czy w badanym okresie uległy one zmianie?

Identyfikacji społecznych uwarunkowań rozwoju gospodarczego Łodzi dokonano na podstawie przeprowadzonych w tym celu badań ankietowych, wykonanych na dwóch różnych grupach łódzkich przedsiębiorców, w dwóch przekrojach czasowych, tj. w 2002 i 2010 r. Pierwsza grupa, którą przebadano w 2002 r., liczyła 700 osób, natomiast druga, którą wylosowano w 2010 r. – 100. W obu latach grupę respondentów tworzyły jednak osoby prowadzące małe- i mikroprzedsiębiorstwa, to jest zatrudniające do 50 osób. Zarówno w 2002, jak i 2010 r. respondentów wyłoniono posługując się metodą losowania prostego.

2. Społeczny profil łódzkiego przedsiębiorcy i motywy jego działań przedsiębiorczych w 2010 r.

Przyjmując dominującą rolę personalnego aspektu w procesie zakładania własnej działalności gospodarczej, na wstępie scharakteryzowano grupę badanych przedsiębiorców pod względem cech demograficznych, w tym biologicznych (wiek, płeć) i społecznych (wykształcenie, zawód wyuczony, pochodzenie społeczne) oraz psychospołecznych.

Kim zatem jest współczesny łódzki przedsiębiorca, pod względem wyróżnionych cech? Czy swoją postawą wpisuje się on w przedstawiony w literaturze „model”; czy też tworzy zupełnie nową kategorię społeczną, pozostającą poza współczesną klasyfikacją?

Badania ujawniły, że obecnie w Łodzi, na założenie własnej firmy nieco częściej decydują się mężczyźni (56%) niż kobiety (44%). Znajduje tu zatem potwierdzenie wysuwana przez niektórych specjalistów teza, o większej aktywności

mężczyzn niż kobiet, co ma swoje podłoże we wrodzonej u kobiet większej obawie przed porażką. Ponadto, ta nieco mniejsza skłonność kobiet do zakładania własnych firm jest również wynikiem preferowanych w Polsce wzorców kulturowych, określających rolę kobiety i mężczyzny w rodzinie. Kobieta, przez fakt rodzenia i wychowywania dzieci, stanowi o istocie i sensie rodziny, która jest podstawową komórką społeczną i przez to wartością samą w sobie. Własną działalność gospodarczą, przede wszystkim zakładają ludzie znajdujący się między 41 a 60 rokiem życia (48%). Na drugim miejscu, skłonność taką wykazują również osoby między 26 a 40 rokiem życia (31%). Ten znaczny w grupie respondentów odsetek (blisko 80%) ludzi młodych i w średnim wieku można wytłumaczyć tym, że właśnie w tym okresie życia, jak pokazują badania społeczne, najłatwiej podejmuje się decyzję o zmianie sytuacji zawodowej. W Polsce, jest to również wiek, w którym statystycznie osiąga się najsilniejszą pozycję finansową, umożliwiającą założenie własnej firmy. Najrzadziej, decyzję o „przejściu na swoje” podejmują osoby bardzo młode, tj. do 25 roku życia oraz będące w wieku powyżej 61 lat. W grupie badanych przedsiębiorców stanowią oni ogółem niewiele ponad 20%. W przypadku ludzi bardzo młodych zasadniczą barierą w zakładaniu firm stanowi przede wszystkim brak własnych środków kapitałowych, choć nie bez znaczenia są tu również inne czynniki, tj. brak doświadczenia zawodowego oraz ograniczona wewnętrzna motywacja do przejmowania pełnej odpowiedzialności za własne życie, w tym i za działalność gospodarczą. Natomiast w grupie osób starszych, brak aktywności ma swoje źródło głównie w uwarunkowaniach biopsychicznych, tj. ogólnie niska motywacja do działań nowatorskich i ograniczona skłonność do ryzyka, stabilizacja psychospołeczna, ograniczone możliwości finansowe i dostosowawcze oraz brak nowych doświadczeń zawodowych.

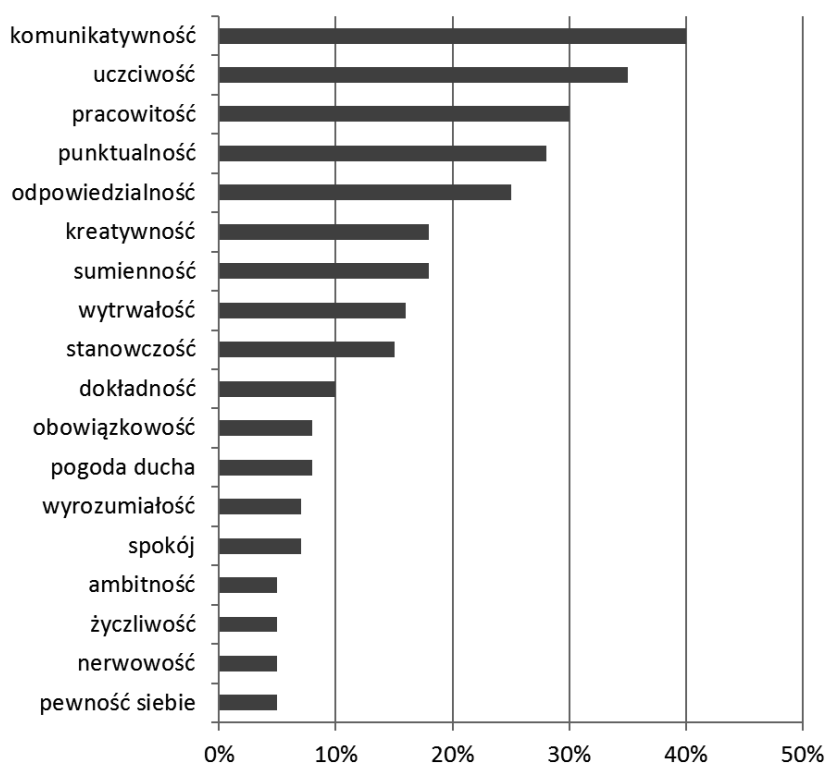
W Łodzi obecny rozwój gospodarczy następuje także pod wpływem działania osób dobrze lub bardzo dobrze wykształconych. W grupie badanych przedsiębiorców przeważają wprawdzie osoby z wykształceniem średnim (48%), ale co 3 z nich jest także absolwentem wyższej uczelni, w stopniu magistra/inżyniera lub licencjata. Zaobserwowana prawidłowość, potwierdza zatem znany fakt, że lepsza edukacja sprzyja ludzkiej przedsiębiorczości, zaś brak wykształcenia stanowi wyraźne jej ograniczenie. Tendencja ta wynika z faktu, że wykształcenie, daje podstawę do quasi-samodzielnego funkcjonowania co sprawia, że osoby lepiej wykształcone sprawniej i swobodniej poruszają się na rynku, jak też lepiej dostosowują się do zmieniających się warunków otoczenia. Ponadto, mają one także umiejętności samodzielnego zdobywania wiedzy, dzięki czemu wykazują większą gotowość do podejmowania nowych zadań, zmiany zawodu, czy profilu gospodarczego działania. Niestety, w przypadku łódzkich przedsiębiorców kierunek ich edukacji tylko w niewielkim stopniu determinuje charakter (rodzaj) prowadzonej działalności gospodarczej. Zgodność taka, występuje zaledwie w przypadku 18% firm i dotyczy głównie dwóch grup przedsiębiorców: wąskiej grupy rzemieślników, którzy ze względu na

swoje specjalistyczne kwalifikacje zawodowe i ogólnie niskie wykształcenie nie są w stanie zmienić profilu swojej działalności oraz osób wysoko wykształconych, w tym lekarzy, prawników, informatyków, inżynierów itp.

Przedsiębiorczość w Łodzi, pomimo 20-letniego doświadczenia w warunkach gospodarki rynkowej, wciąż pozostaje zjawiskiem nowym, rozwijającym się w sposób żywiołowy i spontaniczny oraz dotyczy osób o bardzo różnych życiorysach. Wskazuje na to analiza respondentów pod względem ich poprzedniego miejsca pracy oraz pochodzenia społecznego. Tylko 16% spośród dzisiejszych przedsiębiorców przed podjęciem decyzji o „przejściu na swoje” miało doświadczenie w prowadzeniu własnej firmy. Zdecydowana większość z nich (74%), pracowała wcześniej jako najemna siła robocza, w tym głównie w firmach prywatnych (48%). Badani przedsiębiorcy wywodzą się w większości z rodzin robotniczych (51%) i inteligentnych (33%), w których nie było tradycji sprzyjających aktywności gospodarczej. Blisko 50 lat ustroju gospodarki centralnie planowanej, w której dorastała i dojrzewała większość współczesnych biznesmenów polskich, nie sprzyjało podejmowaniu samodzielnych działań przedsiębiorczych (wówczas taka możliwość była dana jedynie nielicznym), nabywaniu doświadczeń czy umiejętności w tym zakresie.

Listę cech osobowych łódzkich przedsiębiorców ustalono na podstawie ich samookreślenia. Respondenci mieli wymienić co najmniej trzy najbardziej typowe swoje cechy osobowe-psychospołeczne. Pytanie miało charakter otwarty, co dawało możliwość swobodnej wypowiedzi. Przedstawiona na rycinie 1 lista cech nie wyczerpuje wszystkich odpowiedzi, które zostały wymienione przez badanych. Przedstawiono w niej tylko te, które otrzymały największą liczbę wskazań. Respondenci wymienili blisko 50 różnych cech, ale co zasługuje na uwagę, wśród nich nie wskazywali żadnej o podłożu negatywnym. Wszyscy wymienili natomiast cechy powszechnie uznawane za pozytywne, jak też często wskazywali na te, które sprzyjają prowadzeniu własnego biznesu.

Bardziej pogłębiona analiza wypowiedzi respondentów pozwala stwierdzić, że badana grupa przedsiębiorców jest zróżnicowana pod względem cech osobowych, niemniej jednak można im przypisać kilka cech wspólnych, które ich wyróżniają. Jedną z najczęściej wymienianych przez nich cech była komunikatywność, często utożsamiana również z łatwością nawiązywania kontaktów i otwartością na świat – na cechę tę wskazało 40% badanych. Równie często wskazywano na: uczciwość (35%), pracowitość (30%), punktualność (28%) oraz odpowiedzialność (25%). W nieco mniejszym stopniu przedsiębiorcy łódzcy postrzegają siebie jako osoby sumienne i kreatywne (po 18%), wytrwałe w dążeniu do celu (16%), a także uparte i stanowcze (15%). Lista wskazanych cech, pozwala zatem, wysnuć wniosek, że łódzki biznesmen jest obdarzony cechami, które są nie tylko niezbędne w prowadzeniu własnego biznesu, ale także predestynują go do prowadzenia tzw. „uczciwego” biznesu. Stwierdzenie to dobrze dokumentują wypowiedzi kilku wybranych respondentów:



Ryc. 1. Wybrane cechy osobowe respondentów w 2010 r. Źródło: opracowanie własne

- „...wbrew powszechnej opinii biznes to nie jest miejsce dla nieuczciwych. W obecnych czasach postępując nieuczciwie traci się więcej niż można zyskać...”,
- „...przede wszystkim jestem pracowita i tylko dzięki temu udało mi się dojść tam, gdzie teraz jestem...”,
- „...nie wyobrażam sobie prowadzenia własnego biznesu bez zamięłowania do ciężkiej i systematycznej pracy, w dzisiejszych czasach to niemożliwe...”,
- „...Pani mnie pyta jaka jestem? Uczciwa, pracowita i kocham pomagać ludziom. Dla mnie ludzie są najważniejsi. Dla nich przede wszystkim prowadzę ten biznes...”.

Pogłębiona analiza wypowiedzi respondentów pozwala zauważyć, jeszcze jedną ciekawą prawidłowość. Deklarowana przez wielu z nich kreatywność nie jest w ich opinii równoznaczna z przedsiębiorczością. Z osobą przedsiębiorczą utożsamia się zaledwie 4% badanych. Może to świadczyć o pewnym krytycyzmie respondentów wobec swoich umiejętności i uzdolnień, a także sposobu prowadzenia przez nich firm. Większość z nich przedsiębiorczość utożsamia nie tyle z innowacyjnością w biznesie i umiejętnością zauważenia i wykorzystania nadarzających się szans, ile

z jego rozmachem finansowym i przestrzennym. W ich opinii, przedsiębiorczym jest bowiem głównie ten, kto prowadzi dużą firmę obciążoną znacznym ryzykiem finansowym i nie boi się podejmowania odważnych decyzji oraz dużego inwestowania. W grupie łódzkich przedsiębiorców przeważają przedstawiciele tzw. „small businessu”, którzy są pomysłowi i kreatywni, bo wciąż ulepszają oferowany produkt lub usługę, ale nie na tyle, by utożsamiać się z osobą kreatywną.

Potwierdza to również mała liczba wskazań (od 2 do 3%) na cechy takie jak: skłonność do ryzyka, innowacyjność, samodzielność, wiara w siebie, przywództwo, odporność psychiczna, które to tradycyjnie, w świadomości społecznej przypisywane są przedsiębiorczości. Badania pokazały, że w 2010 r. łódzki przedsiębiorca nie do końca odpowiada wzorcowi (profilowi) przedstawionemu w literaturze przedmiotu. Podobieństwa widoczne są jedynie w przypadku cech demograficznych (współcześnie w Łodzi na założenie własnej firmy decydują się bowiem osoby stosunkowo młode i dobrze wykształcone). Pod względem cech osobowych łódzki przedsiębiorca odbiega od tego wzorca. Wprawdzie w większości wyróżniają go cechy, które w świetle literatury przedmiotu sprzyjają zakładaniu i prowadzeniu samodzielnej działalności gospodarczej, w tym takie jak: pracowitość, odpowiedzialność, uczciwość, kreatywność, punktualność i komunikatywność, ale brakuje mu takich, które tradycyjnie wiązane są z przedsiębiorcą i zjawiskiem przedsiębiorczości, a mianowicie: wiara w siebie i swoje możliwości, przebojowość, ryzyko, asertywność. Można stwierdzić, że łódzki biznes ma charakter lokalny i tradycyjny, gdyż ten nowoczesny, międzynarodowy i konkurencyjny wymaga cech, których badanym przedsiębiorcom brakuje. Wniosek ten potwierdzają analizy odpowiedzi respondentów na pytanie o ich plany związane z rozwojem firmy. Pomimo iż w ankiecie zasugerowano kilka wariantów odpowiedzi, to najczęściej respondenci wskazywali na utrzymanie dotychczasowej pozycji na rynku (40%), modernizację firmy (24%) oraz zdobycie nowych klientów na rynku krajowym (18%). Żaden z badanych przedsiębiorców nie planuje w najbliższym czasie ekspansji na rynki zagraniczne.

Obok cech demograficznych i osobowych równie istotną rolę w podejmowaniu działań przedsiębiorczych odgrywają motywacje. Wszelkie podejmowane przez jednostkę działania, w tym działania o charakterze gospodarczym, powstają pod wpływem potrzeb wewnętrznych, które to uzewnętrzniają się w postaci motywów. W literaturze przedmiotu motyw ten definiuje się jako czynnik umożliwiający świadome podjęcie działania, dzięki określeniu celu i programu (Kaliszczak 2003). Inaczej mówiąc, jest to czynnik popychający do działania. Z uwagi na fakt, że zachowanie człowieka w sensie formy i kierunku aktywności wyznacza wiele motywów, stąd pod pojęciem motywacji najczęściej rozumie się „zespół czynników uruchamiających celowe działanie człowieka” lub „wewnętrzną siłę aktywizującą zachowanie człowieka w taki sposób, że dąży on do osiągnięcia jakiegoś celu lub do zaspokojenia jakiejś potrzeby” (Laszczak 1998).

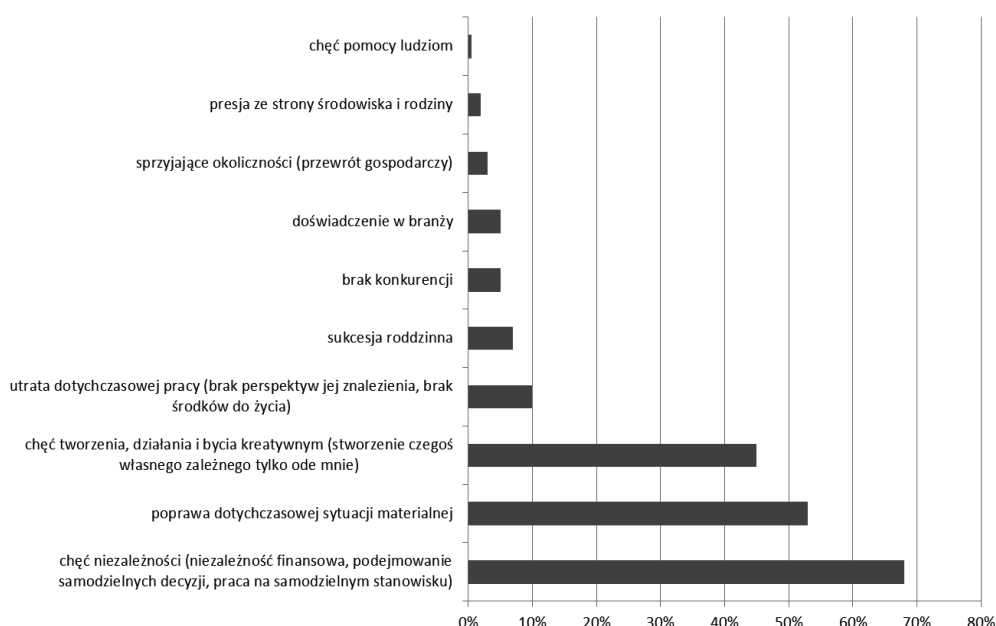
Podjęciu działalności gospodarczej towarzyszą różne motywy, które często uwarunkowane są charakterem i wielkością prowadzonego biznesu. Prawidłowość taką zauważyli już A. Smith oraz J. Schumpeter (1960). A. Smith pisał o przedsiębiorcach-rzemieślnikach oraz o przedsiębiorcach wykorzystujących okazje. Ci pierwsi jego zdaniem, nie są raczej nastawieni na rozwój firmy, a głównie na generowanie dochodu dla rodziny. Drudzy – za naczelny motyw uznają również osiągnięcie możliwie największych zysków, ale nie tyle z zamiarem zaspokojenia własnych potrzeb konsumpcyjnych, ile z dążeniem do powiększania wartości firmy. Z kolei Schumpeter, dzielił ich na takich, którzy pragnęli stworzyć własną „dynastię”, takich, którymi kierowało pragnienie zdobycia, chęci walki, okazania swojej wyższości nad innymi i wreszcie takich, którzy odczuwają radość tworzenia, zorganizowania przedsiębiorstwa, które dobrze prosperuje i się rozwija (Mikosik 1993).

Wyniki dotychczasowych badań pokazały, że polskich przedsiębiorców do podjęcia samodzielnej decyzji gospodarczej najczęściej skłania motyw ekonomiczny, rozumiany głównie jako chęć gromadzenia pieniędzy i bogacenia się. Ma to związek z rozwijającą się w Polsce po 1990 r. gospodarką rynkową, która stworzyła niektórym grupom, obdarzonym określonymi predyspozycjami psychoosobowymi realną szansę szybkiego awansu materialnego i zawodowego. Ponadto, choć nieco rzadziej, decyzja o przejściu „na swoje” zapada pod wpływem potrzeby samorealizacji i niezależności, potrzeby podjęcia ryzyka oraz sprawdzenia siebie i swoich możliwości.

A jak to wygląda w przypadku łódzkich przedsiębiorców? Czy wymienione motywy również i w ich sytuacji zadecydowały o założeniu własnej firmy? Analiza odpowiedzi respondentów na pytanie o najważniejsze powody, które skłoniły ich do podjęcia działań przedsiębiorczych ujawniła, że generalnie były one zróżnicowane (ryc.2).

Ankietowani wymienili aż 19 różnych powodów (motywów), przy czym trzy z nich były artykułowane zdecydowanie najczęściej. Jedną z najważniejszych, jak się okazało przyczyn, dla której otwierano w Łodzi własną działalność gospodarczą była chęć niezależności – motyw ten został wymieniony przez ponad połowę badanych (68%). O jego wysokiej randze podczas podejmowania decyzji o „przejściu na swoje” świadczy także fakt, że ci, którzy go wymienili najczęściej umieszczali go również na pierwszym miejscu. Motyw ten był przez badanych różnie rozumiany. Jedni (i ta grupa była zdecydowanie najliczniejsza) artykułując niezależność, utożsamiali ją głównie z niezależnością finansową, związaną z pracą na własny rachunek i tylko na swoje konto. Potwierdzają to następujące wypowiedzi:

- „chciałam, aby to co robię i to czemu poświęcam swój czas i życie przynosiło profity tylko mnie”,
- „po prostu miałam już dość pracy na czyjeś konto”,
- „pomyślałem, że skoro inni zarabiają dzięki mnie i mojej pracy, to czemu ja nie mogę zacząć zarabiać tylko na siebie”.



Ryc. 2. Główne motywy uruchomienia samodzielnej działalności gospodarczej w Łodzi w 2010 r.

Źródło: opracowanie własne.

Inni niezależność utożsamiali z potrzebą pracy dla siebie i na siebie, potrzebą decydowania o sobie i podejmowania samodzielnych decyzji bez nadzoru zwierzchnika. Inaczej mówiąc, z potrzebą uwolnienia się od „tyranii” organizacji, zbiurokratyzowanej rzeczywistości, bezwzględnego podporządkowania się. Dobrym potwierdzeniem tych motywów może być wypowiedź jednej z respondentek: „...niezależność jest moją cechą charakteru i nie potrafiłabym podporządkować się przełożonemu...”, a także, „miałam potrzebę samodzielnego decydowania o sobie i losie swojej firmy. Nie mogłam patrzeć, jak właściciel w mojej poprzedniej pracy marnotrawił naprawdę fajne i dobre pomysły”.

Drugim ważnym czynnikiem stymulującym łódzkich przedsiębiorców do podejmowania działań biznesowych była potrzeba poprawy dotychczasowej sytuacji materialnej. Najczęściej chodziło o zarobienie większej ilości pieniędzy oraz podniesienie swojego dotychczasowego statusu materialnego i społecznego. Na motyw ten, wskazał co drugi badany. Dominowały tutaj następujące wypowiedzi: „dla mnie firma miała być przepustką do lepszego, bardziej dostatniego życia, bez konieczności wiązania końca z końcem”, „założyłem firmę, żeby spełnić swoje marzenia, przede wszystkim te finansowe”.

Interesujący jest fakt, że motyw ten nie był przez badanych wiązany z brakiem czy utratą pracy. Na niemożność podjęcia pracy jako powód założenia własnej firmy wskazało tylko 10% badanych. Może to wskazywać na poprawę ogólnej sytu-

acji społeczno-gospodarczej Łodzi, w której założenie własnej działalności gospodarczej, nie jest już jedynym sposobem pozyskania pracy.

Na trzecim miejscu, pod względem liczby wskazań (45%), znalazł się motyw, który można określić, jako „chęć tworzenia, działania i bycia kreatywnym”. Motyw ten ankietowani często wiązali z potrzebą rozwoju, samodoskonalenia, ale także i z chęcią sprawdzenia się w nowych dla siebie warunkach. Dokumentuje to wypowiedź jednego z respondentów: „życie polega na ciągłym doskonaleniu się i sprawdzaniu, założyłem własną firmę, żeby nie stać w miejscu, tylko iść do przodu, teraz dopiero prowadząc własną firmę wiem, jakim jestem człowiekiem i na co mnie stać”.

Na motyw ten głównie wskazywały osoby dobrze lub bardzo dobrze wykształcone, jak też w większości mężczyźni, co może wynikać z faktu, że mężczyźni mają silniej niż kobiety, rozwiniętą potrzebę rywalizacji i sprawdzania się w trudnych warunkach, a ponadto bardziej wierzą we własny sukces i znacznie mniej boją się porażek. Częściej niż kobiety, decydują się też na podejmowanie ryzykownych działań, tylko i wyłącznie w celu uzyskania wewnętrznej satysfakcji. Z kolei, podejmowanie decyzji o „przejściu na swoje” pod wpływem wymienionego motywu szczególnie przez osoby dobrze wykształcone można wytłumaczyć tym, że dla tej grupy społecznej własna działalność często nie jest jedyną alternatywą. Wręcz przeciwnie, nie rzadko jest ona nawet tylko dodatkowym miejscem pracy, stąd częściej podejmują oni taką decyzję kierując się jedynie chęcią uzyskania wewnętrznej satysfakcji lub chęcią samodoskonalenia się.

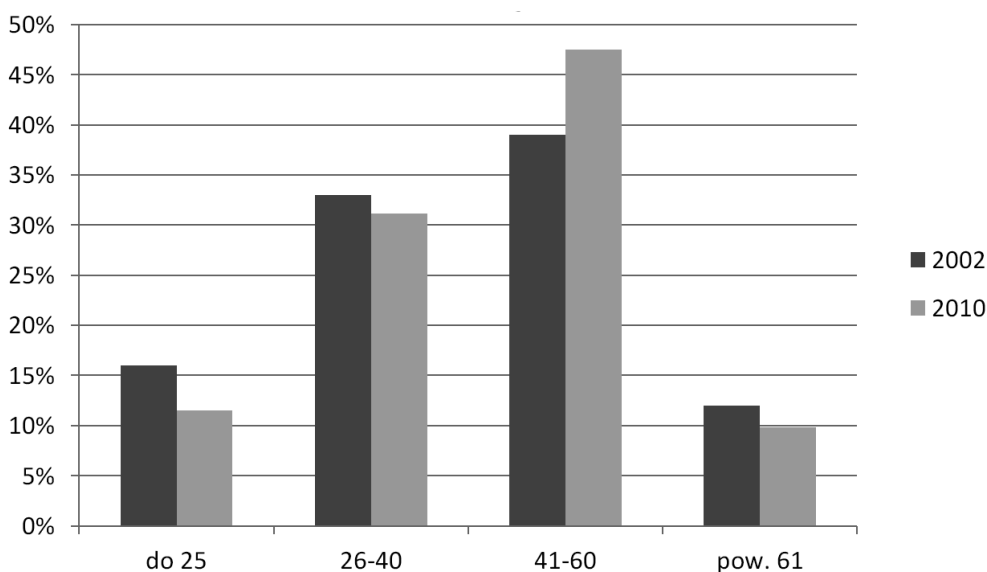
Oprócz wymienionych powodów działalność gospodarcza w Łodzi rozwija się także, choć już w znacznie mniejszym stopniu pod wpływem, m.in: pasji (25%), sukcesji rodzinnej (7%), braku konkurencji w branży (5%), zaistniałych w związku ze zmianą ustroju społeczno-gospodarczego warunków dla rozwoju przedsiębiorczości (3%), a także presji ze strony rodziców i środowiska (2%).

Podsumowując, można powiedzieć, że obecnie proces zmian gospodarczych w Łodzi zachodzi głównie pod wpływem czynników „ekspansywnych”, przez które w literaturze rozumie się: chęć pracy na własny rachunek, aktywność, chęć samorealizacji, niezależność. Małe znaczenie mają tu natomiast czynniki „wymuszone”, np. utratą pracy. Badania dowiodły, że wymieniane najczęściej w literaturze przedmiotu motywy, takie jak: chęć niezależności, samodzielności, wzbogacenia się, satysfakcji również i w przypadku łódzkich biznesmenów odegrały zasadniczą rolę w procesie podejmowania decyzji o utworzeniu własnej firmy

3. Zmiana profilu społecznego łódzkiego przedsiębiorcy i motywów jego działania w latach 2002–2010

Analiza zmian lokalnych uwarunkowań społecznych rozwoju gospodarczego w Łodzi w latach 2002 i 2010 pozwoliła na sformułowanie kilku interesujących wniosków. Na przestrzeni badanych lat nie zmieniły się zasadniczo społeczne profile łódzkich przedsiębiorców kreujących zmiany gospodarcze Łodzi, jak też motyw podejmowania przez nich działalności gospodarczej. Różnice zauważalne są jedynie w szczegółach.

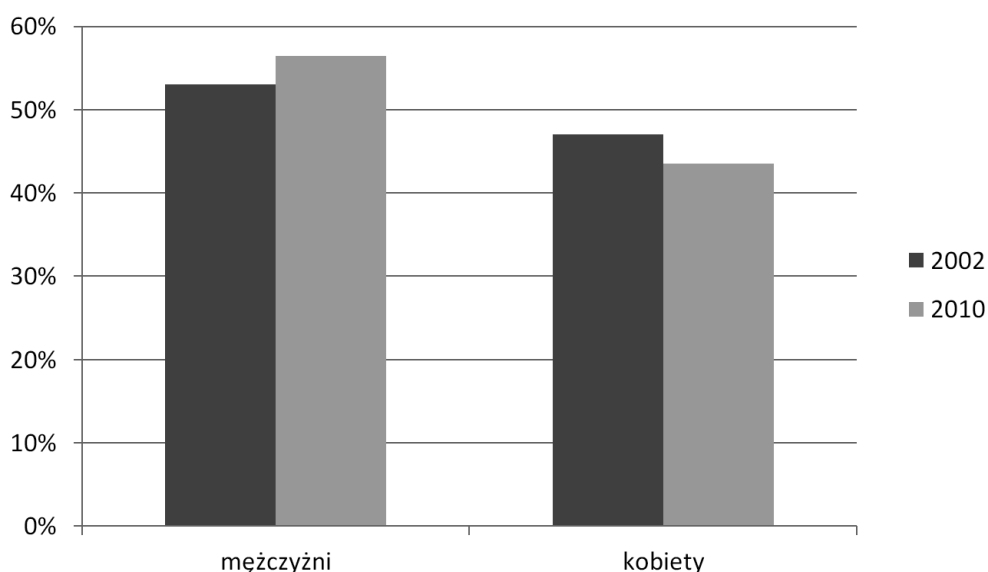
W latach 2002–2010 najsilniejszą zmianę ujawniła analiza wieku respondentów (ryc. 3). Wprawdzie w całym badanym okresie największą skłonność do zakładania własnych firm wykazały osoby relatywnie młode, tj. znajdujące się między 30 a 60 rokiem życia, to jednak w 2010 r., wyraźnie osłabła tendencja do „przechodzenia na swoje” wśród osób bardzo młodych. O ile jeszcze 8 lat temu, w gronie badanych przedsiębiorców osoby poniżej 30 roku życia stanowiły 16%, o tyle obecnie ich udział zmniejszył się do 11%. Tendencja ta związana jest z obserwowanym ostatnio „pędem” ludzi młodych do wiedzy i wykazywaną przez nich potrzebą podnoszenia swoich kwalifikacji zawodowych. Ludzie młodzi coraz częściej dostrzegają wagę wykształcenia i wiedzy we współczesnym świecie, co powoduje, że dłużej się uczą i zdobywają doświadczenie, a tym samym i później wchodzą na rynek pracy oraz podejmują decyzję o założeniu firmy.



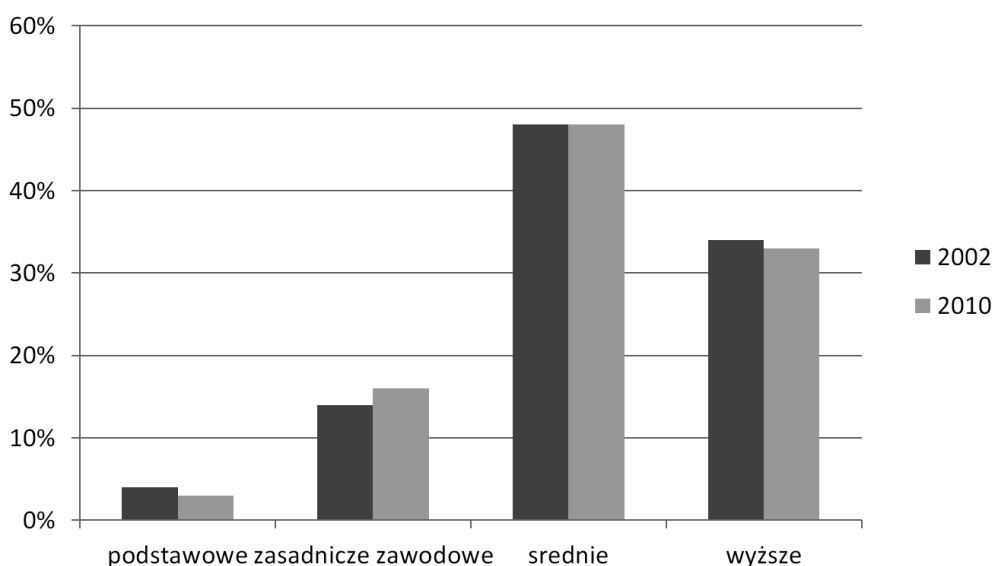
Ryc. 3. Struktura wieku respondentów. Źródło: opracowanie własne.

Zauważalny jest również nieznaczny spadek zainteresowania zakładaniem własnych firm wśród kobiet, na rzecz mężczyzn (ryc. 4). O ile jeszcze w 2002 r., decyzję o przejściu „na swoje” podjęło 47% kobiet, o tyle obecnie (w 2010 r.) stanowią one w tej grupie już 44%. Może to wskazywać na ogólną zmianę sytuacji społeczno-gospodarczej w Łodzi, w której założenie własnej firmy nie jest już dla kobiet jedyną alternatywą wejścia na rynek pracy. Źródłem tej zmiany może być także poprawa ogólnego poziomu życia mieszkańców Łodzi, a w konsekwencji i wzrost odsetka kobiet pozbawionych konieczności podejmowania pracy zawodowej w ogóle.

W obu analizowanych latach bez większych zmian pozostał natomiast poziom wykształcenia respondentów (ryc. 5) oraz relacja między typem wykształcenia a rodzajem podejmowanej działalności. Zarówno w 2002, jak i 2010 r. w grupie badanych przedsiębiorców przeważały osoby dobrze i bardzo dobrze wykształcone i nadal tylko niewielki odsetek osób (w 2010 r. – 18%, a w 2002 r. – 16%) prowadzi rodzaj działalności zgodny z profilem swojego wykształcenia. Nieznaczny spadek tego wskaźnika (o 2%), wskazujący jednak na pogłębianie się tej tendencji może wynikać z faktu, że obecnie w szkolnictwie wyższym, szczególnie o profilu uniwersyteckim odchodzi się od kształcenia specjalistycznego na rzecz kształcenia ogólnego, stwarzającego większe możliwości w zakresie podejmowania pracy zawodowej. W obu analizowanych latach łódzką przedsiębiorczość cechowało również brak doświadczenia w prowadzeniu własnej firmy oraz tradycji rodzinnych sprzyjających podejmowaniu działań przedsiębiorczych. Zarówno w 2002, jak i 2010 r. większość spośród badanych przedsiębiorców, przed utworzeniem własnej firmy pracowała



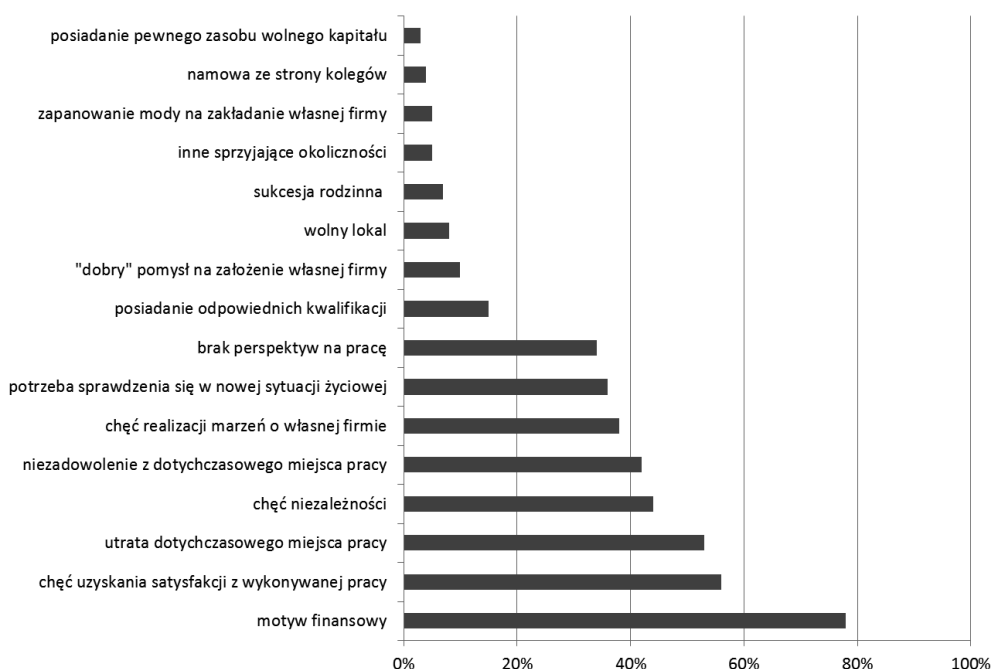
Ryc. 4. Struktura płci respondentów. Źródło: opracowanie własne.



Ryc. 5. Struktura wykształcenia respondentów. Źródło: opracowanie własne.

w charakterze pracownika najemnego. Na początku badanego okresu, rekrutowali się oni jednak głównie z firm państwowych, obecnie zaś, głównie z firm prywatnych. Pośrednio wskazuje to na skalę procesu prywatyzacji w gospodarce Łodzi, w efekcie której, likwidacji lub reorganizacji uległa większość zakładów państwowych, dających zatrudnienie również i badanej grupie przedsiębiorców. Ponadto, w obu analizowanych okresach, w pierwszym pokoleniu respondenci wywodzili się głównie z rodzin chłopskich i inteligentkich.

Badania pokazały, że zmieniły się także motywy skłaniające łódzkich przedsiębiorców do podejmowania działań gospodarczych (ryc. 2 i ryc. 6). W 2002 r. zakładanie własnych firm było determinowane głównie czynnikami „wymuszającymi”, dzisiaj w 2010 r. przede wszystkim działaniem czynników „ekspansywnych”. Na początku badanego okresu respondenci pytani o powody przejścia „na swoje” najczęściej wskazywali na brak pracy i perspektyw jej znalezienia oraz strach przed bezrobociem. Większość z nich wskazywała również na potrzebę „związania końca z końcem” lub wprost „potrzebę utrzymania rodziny”. Dla wielu ankietowanych założenie własnej działalności gospodarczej było wówczas jedyną realną szansą na wyjście z sytuacji „braku szans i perspektyw”. Ówczesną sytuację na rynku pracy dobrze oddają wypowiedzi niektórych badanych: „w tym mieście, przy obecnej sytuacji na rynku pracy, jak nie masz dobrych znajomości i układów, to nawet mając podwójny dyplom wyższej uczelni, dobrą znajomość dwóch języków nie dostaniesz ciekawej pracy”, „straciłem pracę i nie mogłem znaleźć drugiej. Po prostu zostałem postawiony w sytuacji bez wyjścia”.



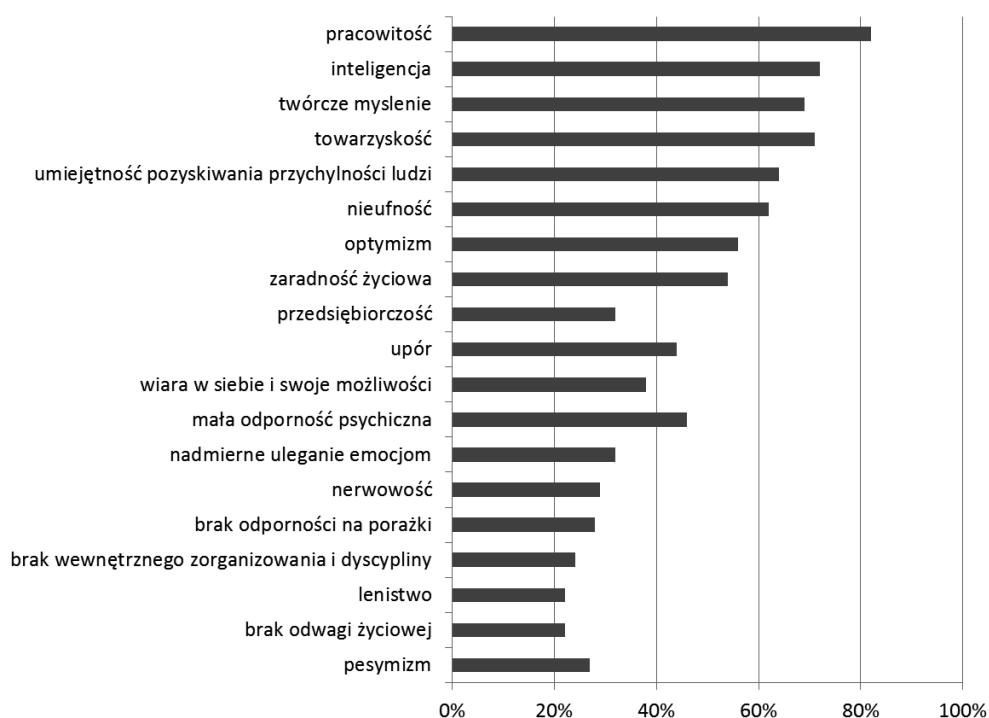
Ryc. 6. Główne motywy uruchomienia samodzielnej działalności gospodarczej w Łodzi w 2002 r.

Źródło: opracowanie własne.

Obecnie natomiast znacznie częściej niż pod wpływem tzw. sytuacji „bez wyjścia”, respondenci otwierają własną działalność na skutek: chęci niezależności, potrzeby samodoskonalenia się, czy też sprawdzenia się w nowych warunkach. Wprawdzie „chęć niezależności” respondenci artykułowali już w 2002 r., to obecnie ma ona jednak nieco inną wymowę. Wówczas motyw ten był przede wszystkim rozumiany jako pragnienie wyzwolenia się od istniejących w dawnych zakładach państwowych układów polityczno-towarzyskich, które ich zdaniem, z punktu widzenia nowych realiów polityczno-społecznych, stały się anachroniczne. Jako przykład warto zacytować wypowiedź jednego z badanych: „zdecydowałem się na założenie własnej firmy, bo byłem już zmęczony pracą w zakładzie państwowym, tymi związkami zawodowymi, układami towarzysko-partyjnymi”.

Dziś natomiast, potrzeba (chęć) niezależności ma w odczuciu respondentów głównie wymiar finansowy. Obecnie ankietowani w założeniu własnej firmy upatrują szansy szybkiego wzbogacenia się, rzadko natomiast podejmują taką decyzję pod wpływem ogólnego niezadowolenia z dotychczas wykonywanej pracy.

Analiza profilu (wizerunku) łódzkiego przedsiębiorcy na przestrzeni lat 2002–2010 pokazała, że nie uległ on zasadniczej zmianie (ryc. 7 i ryc. 1). Zarówno wtedy, jak i teraz przedsiębiorcę łódzkiego wyróżniają przede wszystkim cechy, takie jak: pracowitość, upartość, towarzyskość, odpowiedzialność, uczciwość, kre-



Ryc. 7. Wybrane cechy osobowe respondentów w 2002 r. Źródło: opracowanie własne.

atywność. Podkreślić jednak należy, że choć wymienione cechy sprzyjają podejmowaniu działań gospodarczych, to jednak łódzkim przedsiębiorcom nadal brakuje cech pożądaných w tworzeniu nowoczesnego i konkurencyjnego biznesu. Wskazuje na to stosunkowo mała liczba wskazań w obu przekrojach czasowych na cechy takie, jak: przedsiębiorczość, odwaga, skłonność do podejmowania ryzyka i asertywność.

Dziś natomiast, potrzeba (chęć) niezależności ma w odczuciu respondentów głównie wymiar finansowy. Obecnie ankietowani w założeniu własnej firmy upatrują szansy szybkiego wzbogacenia się, rzadko natomiast podejmują taką decyzję pod wpływem ogólnego niezadowolenia z dotychczas wykonywanej pracy.

4. Wnioski

Celem przeprowadzonych badań był opis lokalnych, społecznych uwarunkowań rozwoju gospodarczego Łodzi oraz ich analiza w latach 2002–2010. Wychodząc z założenia, że najważniejszym czynnikiem sprawczym wszelkich zmian gospodarczych w mieście jest człowiek, przedmiotem badań byli łódzcy biznesmeni, w tym ich cechy demograficzne, osobowe oraz motywy, które skłoniły ich do zało-

żenia działalności, czyli wejścia w rolę przedsiębiorcy. Wymienione cechy, w największym bowiem stopniu, jak prezentuje literatura przedmiotu, warunkują podjęcie działań przedsiębiorczych.

Analiza współczesnego profilu społecznego łódzkiego przedsiębiorcy, motywów ich działań, jak też ich zmian w latach 2002–2010 ujawniła, że:

1. Współczesny łódzki przedsiębiorca jest przede wszystkim osobą młodą, dobrze lub bardzo dobrze wykształconą, posiadającą cechy, które sprzyjają zakładaniu własnych firm, ale i zarazem pozbawioną cech osobowych tradycyjnie przypisywanych zjawisku przedsiębiorczości.
2. Aktualnie rozwój społeczno-gospodarczy w Łodzi następuje głównie pod wpływem działania czynników „ekspansywnych”, w małym zaś stopniu czynników „wymuszonych”.
3. W latach 2002–2010 zmienił się profil społeczny łódzkiego przedsiębiorcy (zmiany dotyczyły jednak głównie jego cech demograficznych), natomiast bez większych zmian pozostały powody, dla których podejmuje on działalność gospodarczą, jak też cechy osobowe (psychospołeczne), które go wyróżniają.

Literatura

- Bieniok H., 2006. Uwarunkowania i problemy rozwoju przedsiębiorczości osobistej w dobie gospodarki rynkowej. W: K. Jeremczuk (red.), Uwarunkowania przedsiębiorczości – aspekty ekonomiczne i antropologiczno-społeczne. Tarnobrzeg, 186–197.
- Jankowska-Mihułowicz M., 2003. Osobowość przedsiębiorcy-decydenta jako szansa i zagrożenie dla przedsiębiorstwa. W: K. Jeremczuk (red.), Uwarunkowania rozwoju przedsiębiorczości – szanse i zagrożenia. Tarnobrzeg, 187–195.
- Kaliszczak L., 2006. Twórczość a przedsiębiorczość. W: K. Jeremczuk (red.), Uwarunkowania przedsiębiorczości – aspekty ekonomiczne i antropologiczno-społeczne. Tarnobrzeg, 54–65.
- Laszczak M., 1998. Psychologia przekazu reklamowego. Kraków.
- Lichtarski J., Karaś M., 2003. Pojmowanie przedsiębiorczości i warunkujące ją czynniki. W: K. Jeremczuk (red.), Uwarunkowania rozwoju przedsiębiorczości – szanse i zagrożenia. Tarnobrzeg, 17–24.
- Mikosik S., 1993. Teoria rozwoju gospodarczego Josepha A. Schumpetera. Warszawa.
- Safin K., 2004. Uwarunkowania rozwoju przedsiębiorczości – próba systematyzacji. W: K. Jeremczuk (red.), Uwarunkowania przedsiębiorczości. Tarnobrzeg, 44–55.
- Serwan B., 2006. Pojęcie przedsiębiorczości i jej uwarunkowania. W: K. Jeremczuk (red.), Uwarunkowania przedsiębiorczości – aspekty ekonomiczne i antropologiczno-społeczne. Tarnobrzeg, 21–30.
- Schumpeter J., 1960. Teoria rozwoju gospodarczego. PWN, Warszawa.
- Suliborski A., 2001. Funkcje i struktura funkcjonalna miast (studia empiryczno-teoretyczne), Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Ujda-Dyrka B., 2003. Społeczno-ekonomiczne uwarunkowania rozwoju przedsiębiorczości na terenie powiatu tarnobrzeskiego i miasta Tarnobrzeg w okresie transformacji systemowej. W: L. Kaliszczyk, S. Marczyk (red.), Społeczne i ekonomiczne determinanty przedsiębiorczości. Subregion tarnobrzeski w procesie zmian. Tarnobrzeg.
- Ziemia M., 2003. Socjologiczne aspekty rozwoju przedsiębiorczości w subregionie tarnobrzeskim. Zarys problematyki. W: L. Kaliszczyk, S. Marczyk (red.), Społeczne i ekonomiczne determinanty przedsiębiorczości. Subregion tarnobrzeski w procesie zmian. Tarnobrzeg.

Changing the social determinants of local economic development of Lodz in 2002–2010 in the opinion of Lodz businessmen

Summary: The aim of this paper is to describe the social determinants of local economic development Lodz and analysis of their changes in 2002–2010. In particular, it was taken in an attempt to answer two fundamental questions: who is modern entrepreneur in Lodz and whether it has changed over the past eight years and what the motives and choices are guided by him when he made decisions about starting his own business, both in 2002 and 2010 year and whether they have changed.

Keywords: entrepreneurs, economic development.

dr Anita Kulawiak
Uniwersytet Łódzki
Wydział Nauk Geograficznych
Zakład Geografii Regionalnej i Społecznej
ul. Kopcińskiego 31
90–131 Łódź
georeg@geo.uni.lodz.pl

Jacek May

Biuro Planowania Przestrzennego Województwa Łódzkiego w Łodzi

Kształtowanie powiązań funkcjonalnych między miastami województwa łódzkiego

Streszczenie: Artykuł składa się z części teoretycznej i empirycznej. W pierwszej z nich spróbowano usystematyzować teoretyczne ramy badania sieciowej struktury systemów osadniczych. Część druga obejmuje analizę powiązań funkcjonalnych między miastami województwa łódzkiego oraz czynników kształtujących te powiązania. Szczególną uwagę zwrócono na powiązania kształtujące Łódzki Obszar Metropolitalny. Podsumowaniem powyższej analizy jest planowana struktura funkcjonalno-przestrzenna systemu osadniczego województwa.

Słowa kluczowe: powiązania funkcjonalno-przestrzenne, system osadniczy, województwo łódzkie, Łódzki Obszar Metropolitalny, klastry, gospodarka innowacyjna.

1. Wprowadzenie

Inspiracją do podjęcia niniejszego tematu były prace nad planowaniem systemu osadniczego województwa łódzkiego, prowadzone w ramach aktualizacji planu zagospodarowania przestrzennego województwa (*Plan...* 2010). Planowanie systemu osadniczego oparte było na trzech założeniach. Po pierwsze, struktura funkcjonalno-przestrzenna tego układu powinna przyczyniać się do spójności terytorialnej województwa, po drugie model rozwoju społeczno-gospodarczego województwa będzie miał charakter polaryzacyjno-dyfuzyjny i po trzecie, wzrost gospodarczy miast powinien opierać się na ich potencjale endogenicznym.

Spójność terytorialna województwa powinna zatem być kształtowana przez policentryczny układ subregionalnych i ponadlokalnych biegunów wzrostu i sieć powiązań funkcjonalnych między nimi. Powiązania te powinny być oparte na wielomodalnej sieci komunikacyjnej i wyspecjalizowanych, komplementarnych w stosunku do siebie, funkcjach ośrodków osadniczych. Za funkcje najbardziej sprzyjające rozwojowi sieciowej struktury powiązań funkcjonalno-przestrzennych uznano funkcje związane z gospodarką opartą na wiedzy, w tym funkcje metropolitalne.

Przedmiotem artykułu jest planowana struktura funkcjonalno-przestrzenna systemu miast województwa łódzkiego. Niniejszy artykuł ma jednocześnie trzy cele:

teoretyczny, poznawczy i planistyczny. Pierwszym z nich jest próba określenia teoretycznych ram badania sieciowej struktury układów osadniczych. Cel poznawczy obejmuje rozpoznanie istniejących i potencjalnych powiązań funkcjonalnych między miastami województwa łódzkiego oraz czynników kształtujących te powiązania. Celem planistycznym, będącym niejako implikacją dwóch pierwszych celów, jest natomiast określenie przyszłej sieciowej struktury funkcjonalno-przestrzennej systemu osadniczego województwa łódzkiego.

Punktem wyjścia do dalszych rozważań było zdefiniowanie pojęć systemu osadniczego, metropolii i gospodarki innowacyjnej. Systemy osadnicze tworzą struktury funkcjonalno-przestrzenne złożone z jednostek osadniczych, obszarów ich oddziaływania oraz powiązań funkcjonalnych między nimi. Każda jednostka osadnicza pełni w strukturze określone funkcje, kształtowane przez instytucje zlokalizowane w tej jednostce. Instytucje te kształtują jednocześnie powiązania funkcjonalne danej jednostki z innymi elementami układu. Powiązania te można podzielić m.in. na pionowe, hierarchiczne i poziome, niehierarchiczne. Rodzaj powiązań wpływa na model rozwoju układu osadniczego. Powiązania pionowe związane są najczęściej z siecią miast typu christallerowskiego, natomiast powiązania poziome z systemem miast analogicznym do sieciowych struktur gospodarczych. Powyższe modele modyfikowane są przez procesy polaryzacji, globalizacji i rozwój gospodarki innowacyjnej.

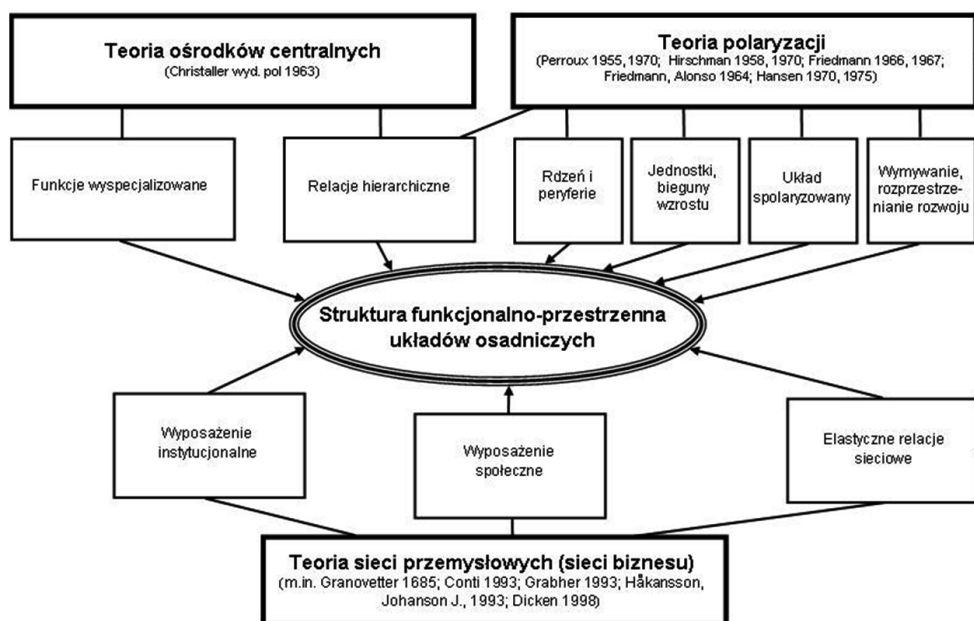
Postępujące procesy polaryzacji, przy dominacji powiązań pionowych, przyczyniają się do rozwoju największych miast systemu osadniczego kosztem obszarów otaczających. Rozwój powiązań poziomych przyczynia się natomiast do rozprzestrzeniania (dyfuzji) rozwoju z miasta bieguna wzrostu na otaczający je region. Dylemat ten, sformułowany przez B. Domańskiego (2008, s. 135) jako „bezpowrotna separacja czy współzależność rozwoju”, jest szczególnie widoczny w procesach metropolizacji (por. też Gorzelak, Smętkowski 2005).

Sklonność metropolii do wymywania rozwoju z regionów otaczających wynika z charakterystycznych cech tych fenomenów osadniczych. Metropolie charakteryzują się, bowiem nie tyle liczbą ludności, ile koncentracją kapitału społecznego i finansowego oraz wiedzy i władzy (por. m.in. Pirveli 2003, 2008, *Ustawa o planowaniu* ... 2003, Gorzelak, Smętkowski 2005, Jałowiecki, Szczepański 2006, Markowski, Marszał 2006, Domański 2008). Skutkiem koncentracji tych czynników jest rozwój funkcji metropolitalnych, które polegają m.in. na zdolności związanych z nimi instytucji do wytwarzania zewnętrznych powiązań funkcjonalnych z otaczającym regionem i innymi metropoliami oraz na zdolności do metropolizacji, czyli kształtowania obszaru metropolitalnego. Powiązania funkcjonalne w obrębie tego obszaru mają najczęściej charakter poziomych relacji sieciowych pomimo istniejących tendencji do dominacji metropolii. Powiązania funkcjonalne metropolii i obszaru metropolitalnego z otaczającym regionem mają natomiast najczęściej hierarchiczny charakter dominacji i kontroli.

W wielu opracowaniach podkreśla się rolę gospodarki innowacyjnej w rozwoju powiązań funkcjonalnych i procesach metropolizacji. G. Gorzelak i M. Smętkowski (2005, s. 6) używają terminu gospodarka informacyjna, gdyż „Znaczenie informacji (...) jest z jednej strony skutkiem, a z drugiej powodem rosnącej roli innowacji i wiedzy w rozwoju. Informacja to (...) zarówno nośnik, jak i przedmiot innowacji”. Takie ujęcie terminu gospodarka informacyjna bliskie jest pojęciu społeczeństwa informacyjnego J. Naisbitt’a (1984). Pozwala to stwierdzić, że metropolie i obszary metropolitalne są niejako odpowiedzią układów osadniczych na procesy globalizacji i rozwój gospodarki innowacyjnej.

Gospodarkę innowacyjną (gospodarkę opartą na wiedzy, uczącą się) można przy tym zdefiniować, jako gospodarkę, w której zasoby wiedzy są czwartym czynnikiem produkcji, dominującym nad czynnikami klasycznymi, tj. ziemią i zasobami przyrodniczymi, pracą oraz kapitałem. Na zasoby wiedzy składa się zarówno sektor B+R, w tym szkoły wyższe, jak i kapitał społeczny. Zasoby wiedzy umożliwiają rozwój działalności innowacyjnej, która obejmuje wytwarzanie produktów wiedzy i projektachłonnych, stosowanie innowacji technologicznych, marketingowych i organizacyjnych, w tym tworzenie innowacyjnych struktur gospodarczych (por. Zalega 2007). Innowacyjne produkty mogą przy tym reprezentować przemysły wysokiej i średnio-wysokiej techniki jak i przemysły tradycyjne.

Zdefiniowane pojęcia wskazują zakres rozważań teoretycznych (ryc. 1). Obejmuje on teorię ośrodków centralnych, teorię bazy ekonomicznej miast, teorię



Ryc. 1. Teoretyczne podstawy analizy struktury funkcjonalno-przestrzennej systemu osadniczego.

Źródło: Opracowanie własne.

polaryzacji oraz teorię sieci przemysłowych (biznesu). Procesy usieciowienia, charakterystyczne dla gospodarki innowacyjnej wydają się być analogiczne do procesów kształtowania się poziomych powiązań funkcjonalnych między elementami systemu osadniczego.

2. Ujęcie teoretyczne

W teorii ośrodków centralnych (Christaller 1963) liczba funkcji centralnych wzrastająca z wielkością miasta kształtuje hierarchiczną sieć powiązań funkcjonalnych. Przepływ ludzi i kapitału odbywa się z miast mniejszych do najbliższego większego a przepływ dóbr i usług w drugą stronę. Dla kształtowania struktury funkcjonalno-przestrzennej współczesnych układów osadniczych ważniejsze wydają się jednak christallerowskie funkcje wyspecjalizowane. Są to funkcje wyjątkowe w hierarchicznej sieci osadniczej. Instytucje albo cechy środowiska, które tworzą te funkcje, są dla danego ośrodka potencjałem endogenicznym dającym przewagę konkurencyjną. Takie funkcje, rozwinięte w miastach o niższym poziomie hierarchicznym, pełnią rolę komplementarną lub uzupełniającą wobec funkcji miast usytuowanych na wyższym poziomie hierarchicznym.

Powiązania powstające za sprawą funkcji wyspecjalizowanych mają również charakter hierarchiczny, ale ich kierunek jest odwrotny od typowego dla ośrodków centralnych (m.in. Werwicky 1998). B. Domański (2008) wskazuje na znaczenie potencjału endogenicznego, jako czynnika rozprzestrzeniania rozwoju na obszarach pozametropolitalnych. Podobne znaczenie mogą mieć funkcje wyspecjalizowane dla kształtowania obszaru metropolitalnego. W tym wypadku funkcjami wyspecjalizowanymi są funkcje metropolitalne. Funkcje wyspecjalizowane można również rozważać na gruncie teorii bazy ekonomicznej miast (Dziewoński 1971) jako rodzaj funkcji egzogenicznych.

Koncepcje polaryzacji wynikają z krytyki koncepcji zrównoważonego wzrostu. Starsza z nich, teoria biegunów wzrostu (Perroux 1955, 1970, Hirschman 1958, 1970, Hansen 1970, 1975) jest, jak zauważa Z. Rykiel (1991), szczególnym przypadkiem ogólniejszej teorii rdzenia i peryferii (Friedmann, Alonso 1964, Friedmann 1966, 1967). Ponadto przedmiotem zainteresowania Perroux były wzrost gospodarczy i koncepcja polaryzacji międzygałęziowej, podczas gdy pozostali autorzy rozważali rozwój gospodarczy i koncepcję polaryzacji geograficznej.

Teoria rdzenia i peryferii oparta jest na spostrzeżeniu, że działalność gospodarcza skupia się w nielicznych ośrodkach, które charakteryzują się szybkim i stałym wzrostem. Wzrost ten odbywa się kosztem wymywania zasobów z obszarów otaczających, co prowadzi do ich peryferyzacji. W ten sposób według Friedmanna (1967) kształtuje się układ gospodarczo-przestrzenny złożony z regionów rdzeniowych i regionów peryferyjnych. Regiony rdzeniowe mają wysoki potencjał wzajemnego oddziaływania i są biegunami innowacji. Powiązania między nim a peryferia-

mi mają charakter pionowych relacji podporządkowania-dominacji. Rozwój peryferii odbywa się poprzez rozprzestrzenianie innowacji na drodze kształtowania się christallerowskiej sieci miast. Procesom rozprzestrzeniania sprzyja ponadto obecność w regionach peryferyjnych potencjalnych ośrodków rdzeniowych, czyli regionów kresowych (Friedmann, Alonso 1964 za Rykiel 1991).

Teoria biegunów wzrostu również opiera się na stwierdzeniu, że wzrost (Perroux 1955, 1970) i rozwój (Hirschman 1958) pojawiają się w biegunach wzrostu, czyli w miejscach koncentracji tzw. jednostek wzrostu (Perroux 1955, 1970). Jednostki wzrostu to wiodące instytucje lub działy gospodarki, a siła ich oddziaływania wynika z ich wielkości i rodzaju działalności.

Z. Rykiel (1991) stwierdza, że biegun wzrostu jest definiowany nie tyle przez cechy strukturalne, ile przez mechanizmy oddziaływania jednostek wzrostu. Mechanizmy te zmieniają struktury i rozwój gospodarczy innych jednostek oraz miast i regionu. Jednocześnie w biegunie wzrostu działają efekty mnożnikowe i korzyści skali. Korzyści te wzrastają przy tym wraz z koncentracją działalności. Biegun wzrostu osiąga zatem korzyści względne, które zwiększają jego konkurencyjność względem innych ośrodków regionu

W zależności od wpływu jaki jednostki wzrostu wywierają na region między nim a biegunem wzrostu kształtują się relacje pionowe albo poziome i odpowiednio, procesy wymywania albo rozprzestrzeniania rozwoju (m.in.: Hirschman 1958, 1970, Hansen 1970). Rozprzestrzenianie rozwoju, inaczej niż w koncepcji Friedmanna (1966, 1967), odbywa się poprzez tworzenie sieciowej struktury poziomych powiązań funkcjonalnych między biegunem wzrostu a regionem (Hansen 1970), co prowadzi do powstania tzw. układu spolaryzowanego.

Wydaje się, że w rozważaniach nad strukturą funkcjonalno-przestrzenną systemu osadniczego województwa, miasto centralne i jego aglomerację lub obszar metropolitalny można paralelizować odpowiednio z biegunem wzrostu i regionem rdzeniowym. Jednostkom wzrostu odpowiadają instytucje tworzące zewnętrzne powiązania funkcjonalne a część województwa pozostająca poza aglomeracją bądź obszarem metropolitalnym stanowi region peryferyjny.

Na zagrożenia regionów peryferyjnych procesami wymywania rozwoju przez kształtujące się obszary metropolitalne wskazują m.in. Gorzelak, Smętkowski (2005) oraz Domański (2008). Ten ostatni dostrzega jednak możliwość kształtowania spójności terytorialnej przez rozwój w regionach peryferyjnych funkcji opartych na potencjale endogenicznym. Funkcje takie, komplementarne w stosunku do funkcji miasta centralnego, sprzyjają rozwojowi poziomych powiązań funkcjonalnych. Powiązania te są z kolei kanałami dyfuzji rozwoju. Miasta oraz obszary ich oddziaływania, które mogą kształtować powiązania tego typu i charakteryzują się dużą dynamiką rozwoju społeczno-gospodarczego, można traktować jako wojewódzkie regiony kresowe.

Teoria polaryzacji wskazuje również, że kształtowanie w regionie powiązań funkcjonalno-przestrzennych oraz procesy rozprzestrzeniania zależą od instytucji wytwarzających sieć wzajemnych relacji. Powiązania tego typu opisuje teoria sieci przemysłowych (m.in.: Conti 1993, Grabher 1993, Håkansson, Johanson 1993) zwanych również (m.in. Dicken 1998) sieciami przedsiębiorstw. Teoria ta, objaśniając współczesne zmiany przestrzennej organizacji gospodarki (Strykiewicz 1999), skupia się na relacjach między różnymi instytucjami. Relacje te tworzą sieci powiązań między przedsiębiorstwami, jednostkami otoczenia przedsiębiorczości, instytucjami kulturowymi oraz jednostkami terytorialnymi (Conti 1993, Håkansson, Johanson 1993).

Powiązania sieciowe mają różny charakter i różną genezę (Lambooy 1991). Obok hierarchicznych relacji dominacji i kontroli występują również poziome relacje współpracy. Najważniejsze dla funkcjonowania struktur sieciowych wydają się jednak długookresowe relacje jednoczesnej współpracy i konkurencji. Relacje te są nastawione na wspólne tworzenie przewagi konkurencyjnej i tworzą elastyczne, ale stabilne struktury przestrzenne (Grabher 1993, Håkansson, Johanson 1993). Powyższe cechy odróżniają opisywany rodzaj relacji od doraźnych relacji transakcyjnych (Strykiewicz 1999).

Istotnym czynnikiem kształtowania się struktur sieciowych jest tzw. wyposażenie obszaru, które można podzielić na instytucjonalne i społeczne (Granovetter 1985, Grabher 1993). Wyposażenie instytucjonalne stanowią głównie działania władz lokalnych i instytucje otoczenia przedsiębiorczości. Cechy charakteryzujące wyposażenie społeczne pozwalają natomiast utożsamić to pojęcie z socjologicznym pojęciem kapitału społecznego. Na obszarach o wysokim poziomie wyposażenia społecznego kształtują się struktury sieciowe sprzyjające rozwojowi gospodarki innowacyjnej.

Powyższe rozważania prowadzą do przekonania, że systemy osadnicze, w tym obszary metropolitalne, można analizować tak jak struktury sieciowe (por. m.in.: Pirveli 2003, 2008). Rozpoznając powiązania funkcjonalne między elementami systemu osadniczego należy zatem szukać istniejących bądź potencjalnych jednostek wzrostu. Jednostki takie są elementami endogenicznego potencjału miast oraz nośnikami ich rozwoju, funkcji i powiązań zewnętrznych.

3. Jednostki wzrostu i sieci ich powiązań

Jako instytucje, które mogą pełnić funkcje jednostek wzrostu przyjęto szkoły wyższe, instytucje otoczenia przedsiębiorczości, przedsiębiorstwa przemysłowe wysokiej i średnio-wysokiej techniki oraz grona gospodarcze (klastry). Instytucje te tworzą gospodarkę innowacyjną i są potencjalnie zdolne do kształtowania sieciowych struktur powiązań funkcjonalno-przestrzennych.

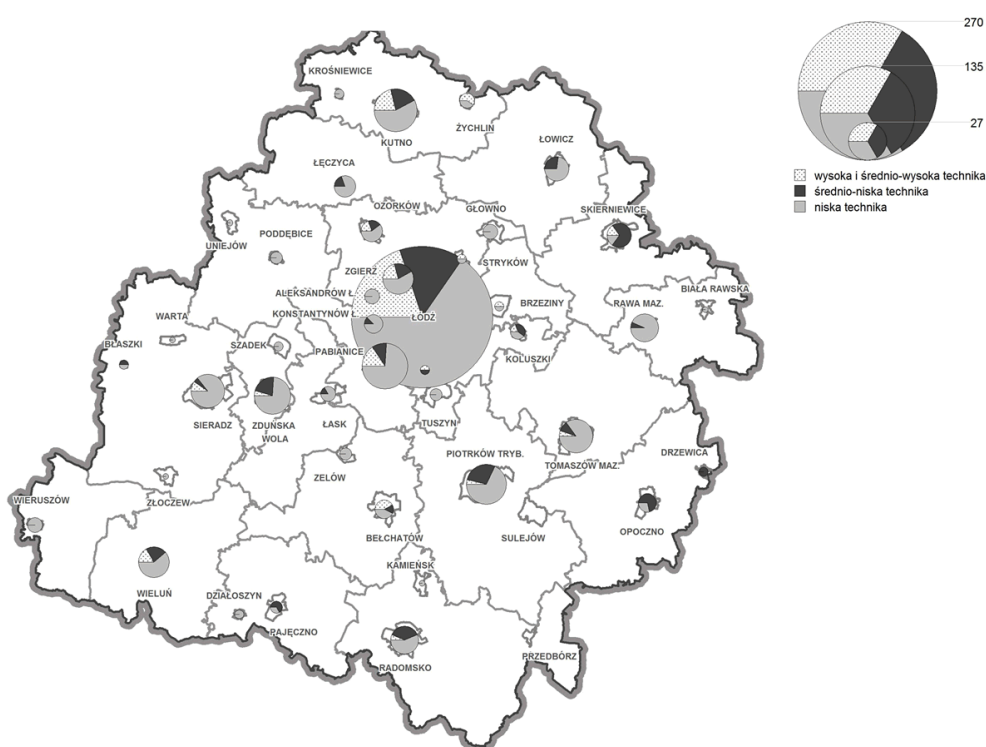
Szkoły wyższe odgrywają dwojaką rolę. Z jednej strony prowadzą działalność badawczą i tworzą innowacje, a z drugiej przyczyniają się do rozwoju wyposażenia społecznego. Jednostki akademickie mogą kształtować relacje o zróżnicowanym zasięgu przestrzennym od lokalnego do międzynarodowego. Relacje te obejmują powiązania ze sferą gospodarczą, dojazdy i wymianę studentów oraz wymianę myśli poprzez międzyuczelniane kontakty pracowników. Z tego powodu funkcje akademickie są funkcjami metropolitalnymi.

Funkcje akademickie województwa łódzkiego są oparte na 44 szkołach wyższych, ich filiach i punktach konsultacyjnych, rozmieszczonych w 10 miastach. W 2007 r. studiowało w nich około 133,5 tys. studentów. Funkcje te skoncentrowane są w Łodzi, zarówno pod względem liczby wyższych uczelni (25), jak i liczby studentów (powyżej 116 tys.). Najważniejszymi wyższymi uczelniami Łodzi są Uniwersytet Łódzki, Politechnika Łódzka z wydziałami International Faculty of Engineering oraz Robotyki i Mechatroniki, Akademia Sztuk Pięknych z wydziałami projektowania tkanin i ubiorów, Wyższa Szkoła Filmowa Telewizyjna i Teatralna oraz Uniwersytet Medyczny wraz ze swoimi klinikami. Kliniki UM specjalizują się w onkologii, chorobach dziecięcych i kobiecych. Wymienione uczelnie i wydziały mają potencjał do kształtowania funkcji wyspecjalizowanych, unikalnych w skali kraju.

Spośród pozostałych miast najsilniejsze funkcje akademickie ma Piotrków Trybunalski, gdzie w 4 filiach łódzkich i kieleckich szkół wyższych studiowało w 2007 r. około 7,5 tys. osób. Cztery instytucje akademickie zlokalizowane są jeszcze w Sieradzu, a trzy w Łowiczu. Dwie albo jedna instytucje tego typu znajdują się w Bełchatowie, Kutnie, Opocznie, Pabianicach, Skierniewicach i Tomaszowie Mazowieckim.

Innymi jednostkami wzrostu są przedsiębiorstwa przemysłowe wysokiej i średnio-wysokiej techniki. Na ogólną liczbę 92 przedsiębiorstw tego typu, 62 zlokalizowane są w aglomeracji łódzkiej, z czego 52 w Łodzi (ryc. 2). Oprócz aglomeracji łódzkiej przedsiębiorstwa wysokiej i średnio-wysokiej techniki mają poważniejsze udziały w strukturze przemysłowej Bełchatowa, Kutna, Skierniewic i Wielunia. W omawianej grupie przedsiębiorstw 18 to przedsiębiorstwa zagraniczne, z czego 11 znajduje się w aglomeracji łódzkiej, a jedynie 9 przedsiębiorstw zagranicznych ma funkcje kontrolne zlokalizowane w województwie łódzkim. W strukturze przemysłu miast województwa łódzkiego ponad 80% stanowią jednak przedsiębiorstwa średnio-niskiej i niskiej techniki.

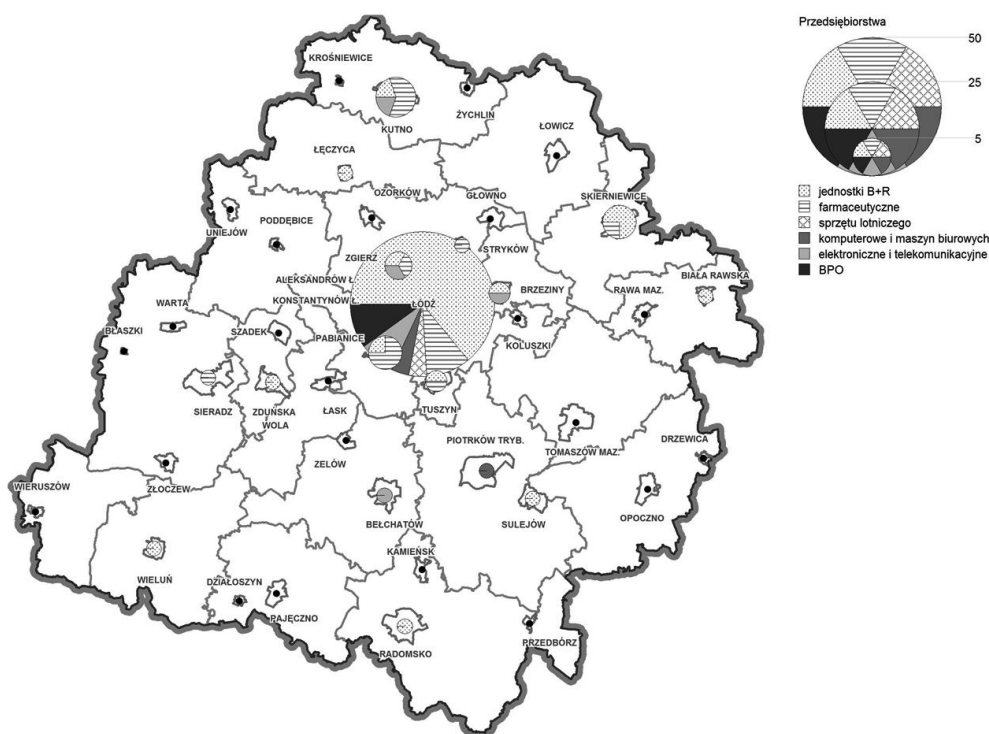
Wśród przedsiębiorstw wysokiej i średnio-wysokiej techniki dominuje produkcja farmaceutyków i instrumentów medycznych oraz wyrobów elektronicznych i telekomunikacyjnych (ryc. 3). Bardziej zróżnicowana struktura charakteryzuje jedynie Łódź, ale dominują w niej te same rodzaje produkcji jak w pozostałych miastach.



Ryc. 2. Struktura średnich i dużych przedsiębiorstw przemysłowych w województwie łódzkim według stopnia techniki w 2006 r. Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z Urzędu Statystycznego w Łodzi.

W kształtowaniu powiązań funkcjonalnych systemu osadniczego istotną rolę odgrywa wyposażenie instytucjonalne obszaru. Podmioty będące elementami tego wyposażenia ułatwiają funkcjonowanie innym przedsiębiorstwom tworząc z nimi relacje sieciowe. Za najważniejsze składniki wyposażenia instytucjonalnego uznano jednostki BPO oraz jednostki B+R (ryc. 3). Wszystkie jednostki BPO zlokalizowane są w Łodzi. Przedsiębiorstwa te są przedsiębiorstwami zagranicznymi. Trzy z nich: Bayer, General Electric i Indesit są przedsiębiorstwami-córkami globalnych korporacji prowadzących w Polsce działalność produkcyjną. Utworzenie jednostek BPO można zatem traktować jako rodzaj eksternalizacyjnych strategii adaptacyjnych powyższych korporacji.

Kolejną grupą instytucji wyposażenia instytucjonalnego są jednostki B+R, wśród których znajduje się 16 instytutów naukowo-badawczych, 3 ośrodki badawczo-rozwojowe oraz 3 jednostki PAN. Z tej liczby poza Łodzią zlokalizowane są zaledwie 4 instytuty i 1 ośrodek badawczo-rozwojowy. Ponadto w Łodzi znajduje się 13 oddziałów i zakładów naukowych i badawczo-rozwojowych, których funkcje kontrolne zlokalizowane są poza województwem łódzkim. W pozostałych miastach



Ryc. 3 Struktura gospodarki innowacyjnej w województwie łódzkim w 2006 roku wg liczby przedsiębiorstw. Źródło: Opracowanie własne według danych z Urzędu Statystycznego w Łodzi i B. Zalega (2007).

województwa znajduje się 8 jednostek tej rangi, z czego 3 należą do IMiGW (por. Zalega 2007).

Wymienione jednostki B+R prowadzą badania mające zastosowanie głównie w przemyśle lekkim, papierniczym, chemicznym i elektromaszynowym, co wynika z tradycji przemysłowych regionu, ale jest niezgodne ze zmianami jego struktury gospodarczej po 1989 r. Niektóre z jednostek B+R, tzn. jednostki PAN, Instytut Włókiennictwa oraz Instytut Biopolimerów i Włókien Chemicznych TRICOMED prowadzą badania molekularne i badania w zakresie medycyny. Unikalnymi kierunkami badań w regionie łódzkim są badania w zakresie produkcji i przetwórstwa rolno-spożywczego. Najważniejszymi jednostkami reprezentującymi te kierunki badań są Instytut Warzywnictwa oraz Instytut Sadownictwa i Kwiaciarnictwa znajdujące się w Skierniewicach. Oprócz jednostek B+R sektora publicznego w województwie łódzkim zlokalizowane są również jednostki tego typu będące działami B+R przedsiębiorstw przemysłowych. Jednymi z najważniejszych są centra badawczo rozwojowe firm Bosh-Siemens Hausgerate, Microsoft i Atlas (Zalega 2007).

Dotychczasowe badania powiązań funkcjonalnych między opisanymi wyżej jednostkami wzrostu oraz między nimi a sektorem przedsiębiorstw mają charakter wycinkowy zarówno pod względem czasowym, jak i przedmiotowym (Duché 1997, Jewtuchowicz 1997, Śleszyński 2007a, Zalega 2007, *Eksperski projekt...* 2008, *Powiązania...* 2009). Ze względu na trudności w pozyskaniu danych badania tych relacji są często studiami przypadków a uogólnienia mają charakter raczej przypuszczeń niż twierdzeń.

W przypadku funkcji akademickiej zidentyfikowano trzy rodzaje powiązań funkcjonalnych tworzonych przez szkoły wyższe zlokalizowane w Łodzi. Są to powiązania ze szkołami wyższymi w miastach województwa, relacje ze szkołami wyższymi innych dużych miast oraz relacje z sektorem przedsiębiorstw.

Powiązania pierwszego rodzaju są związane z funkcją dydaktyczną szkół wyższych i mają charakter hierarchicznych relacji dominacji i kontroli oraz relacji transakcyjnych. Instytucje akademickie zlokalizowane poza Łodzią są głównie filiami łódzkich wyższych uczelni, a nieliczne samodzielne uczelnie Kutna, Łowicza, Sieradza, Skierniewic i Piotrkowa Trybunalskiego korzystają z kadry dydaktycznej uczelni łódzkich. Relacje transakcyjne wynikają również z napływu do Łodzi studentów z obszaru województwa. Obszar ten jest więc christallerowskim obszarem rynkowym dla funkcji akademickiej Łodzi. Należy jednak zauważyć, że siła hierarchicznych powiązań funkcjonalnych instytucji akademickich Łodzi jest przestrzennie zróżnicowana. W przypadku Łowicza, Rawy Mazowieckiej i Skierniewic powiązania te są znacznie osłabione na rzecz Warszawy. Podobną sytuację obserwuje się w przypadku Sieradza i Wielunia. Miasta te mają coraz silniejsze powiązania kształtowane przez funkcje akademickie Poznania i Wrocławia.

Relacje ze szkołami wyższymi innych miast w kraju mają charakter długookresowych, poziomych relacji konkurencji oraz współpracy i wymiany. Jednakże badania IGiPZ PAN wykazały, że są to powiązania stosunkowo słabe w porównaniu ze szkołami wyższymi innych miast (por. m.in.: *Eksperski projekt...* 2008, *Powiązania...* 2009). Relacje te można zatem traktować jako wstępną fazę kształtowania się sieciowej struktury metropolitalnych powiązań funkcjonalnych. Z tego też względu funkcję akademicką Łodzi należy traktować jako dopiero kształtującą się funkcję metropolitalną.

Powiązania między szkołami wyższymi a sektorem gospodarki mają na razie charakter krótkotrwałych relacji transakcyjnych. Podobny charakter i siłę mają relacje między sektorem gospodarki a sektorem B+R. Relacje te opisywane były w województwie łódzkim jako słabe i sporadyczne, a nie długookresowe (m.in.: Duché 1997, Jewtuchowicz 1997, Zalega 2007). Nie wytworzyły się zatem sieciowe struktury długotrwałych, poziomych powiązań współpracy. Wyjątkiem są tutaj kształtujące się grona (klastry) gospodarcze omówione niżej.

Przyczyny słabych powiązań między gospodarką a instytucjami naukowymi i badawczo-rozwojowymi są złożone. Można dopatrywać się ich w małej aktywno-

ści kadry naukowej (Jewtuchowicz 1997), w lokalizacji działów B+R wielu przedsiębiorstw zagranicznych w krajach ich pochodzenia, a także w braku środowiska zaufania wśród przedsiębiorców i braku ich zainteresowania działaniami innowacyjnymi (Duché 1997, Jewtuchowicz 1997).

Stosunkowo silne powiązania istnieją albo mają szansę się ukształtować między podmiotami tworzącymi grona gospodarcze, które ze swojej istoty są sieciowymi strukturami poziomych powiązań funkcjonalnych. W województwie łódzkim istnieje i kształtuje się 9 takich struktur (Zalega 2007). Wśród tych gron tylko dwa: AGD i farmaceutyczno-medyczne, reprezentują przemysł wysokiej i średnio-wysokiej techniki. Oprócz gron logistycznego i BPO, które skupiają jednostki usługowe, pozostałe pięć inicjatyw reprezentuje produkcję tradycyjnych wyrobów średnio-niskiej i niskiej techniki.

Grona BPO, AGD, logistyczne, meblarskie i odlewnicze tworzą mało skomplikowane struktury. Do grona BPO należało w 2006 r. tylko pięć przedsiębiorstw pochodzenia zagranicznego, zlokalizowanych w Łodzi. Grono logistyczne tworzą liczne bazy transportowo-magazynowe różnych firm handlowych oraz wyspecjalizowane parki logistyczne. Lokalizacja tych jednostek związana jest z istniejącymi bądź planowanymi skrzyżowaniami autostrad i dróg ekspresowych albo z węzłami multimodalnego transportu drogowego, kolejowego i lotniczego. Największa koncentracja jednostek logistycznych występuje w Łodzi, okolicach Piotrkowa Trybunalskiego i Strykowa. Mniejsze koncentracje tego typu firm znajdują się w Radomsku, Łasku, Zduńskiej Woli, Ozorkowie i Kutnie.

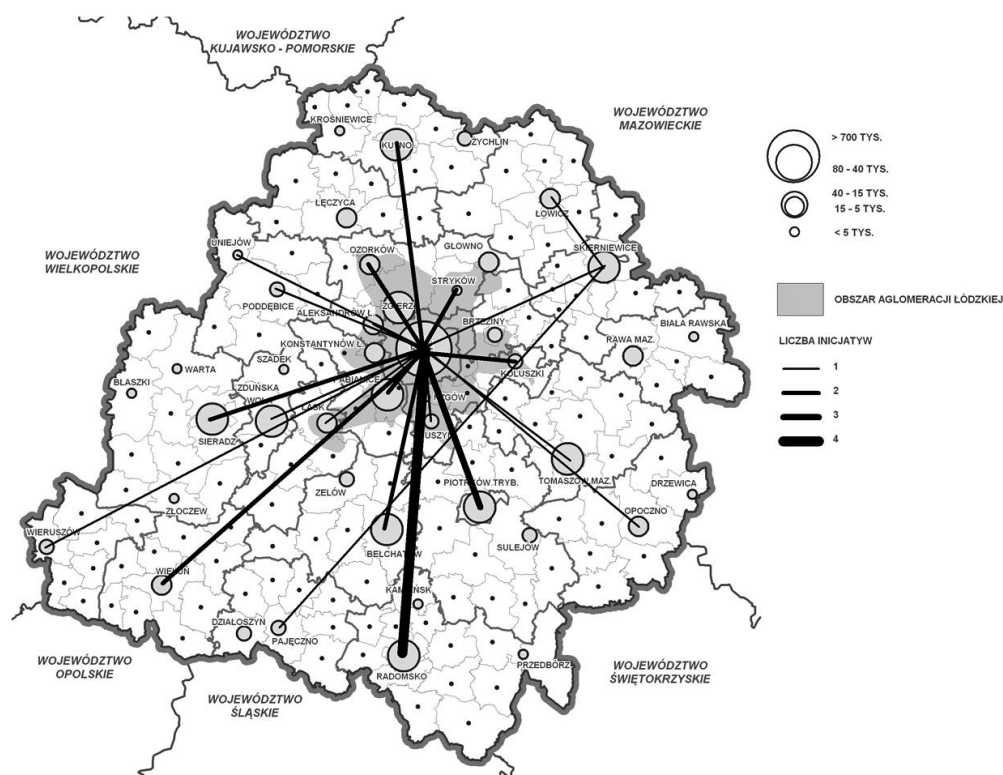
W strukturach gron odlewniczego, meblarskiego i AGD istnieją jedynie powiązania między zakładami produkującymi usługi, gotowe wyroby albo półprodukty. Brak w tych strukturach jednostek projektowych i badawczo-rozwojowych. Niekiedy odpowiednie działy projektowe lub B+R istnieją w strukturach organizacyjnych przedsiębiorstw produkcyjnych. Sytuacja taka charakterystyczna jest zwłaszcza w zagranicznych przedsiębiorstwach tworzących klaster AGD. Wydaje się natomiast, że w przypadku grona meblarskiego wartościowe rezultaty mogłaby przynieść współpraca z łódzką Akademią Sztuk Pięknych.

Pozostałe cztery grona gospodarcze: odzieżowo-włókiennicze, ceramiczne i materiałów budowlanych, farmaceutyczno-medyczne oraz przetwórstwa owocowo-warzywnego tworzą skomplikowane struktury. W skład tych inicjatyw gospodarczych wchodzi zarówno zakłady produkcyjne, jednostki naukowe oraz B+R, hurtownie oraz imprezy targowo-wystawiennicze. Jednostki B+R wchodzące w skład powyższych gron skoncentrowane są w Łodzi. Wśród szkół wyższych wyróżnia się Politechnika Łódzka i Uniwersytet Medyczny. W przypadku grona włókienniczo-odzieżowego mankamentem wydaje się brak w jego strukturze Akademii Sztuk Pięknych, zwłaszcza że szkoła ta specjalizuje się w projektowaniu tkanin i ubiorów. Grona owocowo-warzywno, włókienniczo-odzieżowe i omówione wyżej meblarskie charakteryzują się ponadto udziałem dużej liczby małych i średnich firm produkcyj-

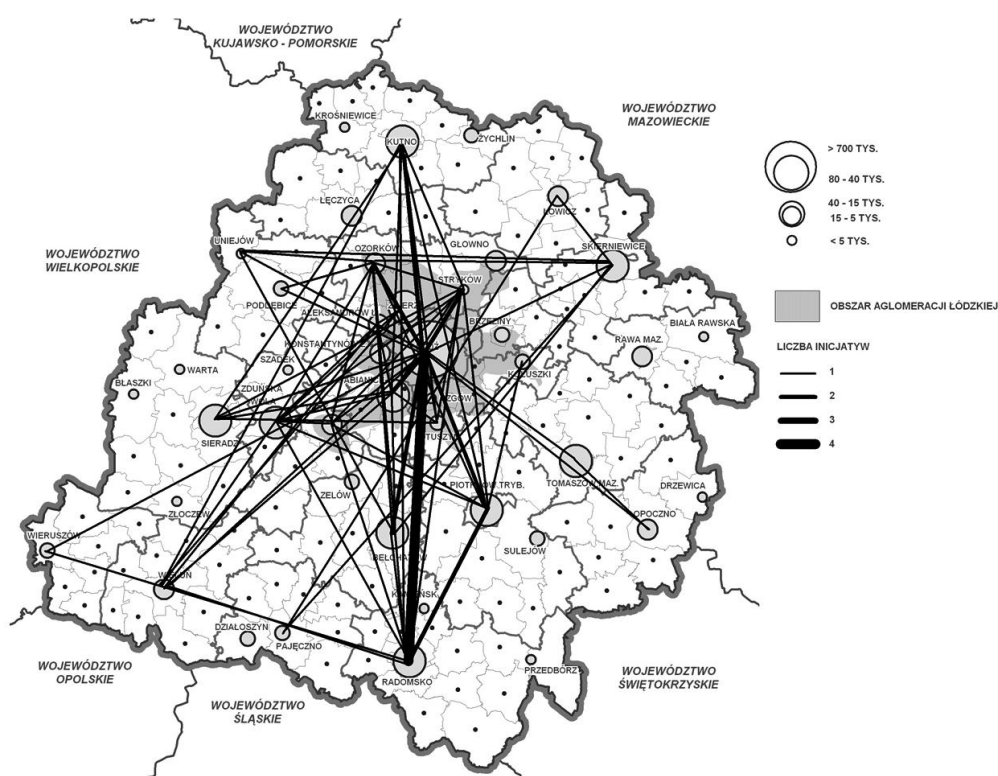
nych i grup producenckich zlokalizowanych w małych miastach i wsiach województwa.

Szkoły wyższe, instytuty badawcze, imprezy targowo-wystawiennicze, grupy producenckie oraz największe przedsiębiorstwa przemysłowe tworzące grona gospodarcze mogą być uznane za jednostki wzrostu. Między nimi kształtują się lub mają szansę się kształtować długotrwałe powiązania funkcjonalne o różnym charakterze. Wśród tych relacji za najważniejsze należy uznać powiązania naukowo-badawcze (ryc. 4) i produkcyjne (ryc. 5).

Analiza pierwszego rodzaju powiązań funkcjonalnych potwierdza wspomnianą wyżej dominację Łodzi w zakresie funkcji akademickiej i badawczo-rozwojowej. Z tego powodu powiązania te mają co prawda charakter raczej poziomy ale dośrodkowy. Wiążą one najsilniej Łódź z miastami aglomeracji łódzkiej oraz z Radomskiem i Piotrkowem Trybunalskim a także Kutnem, Sieradzem i Wielunem. Niezależną strukturę powiązań naukowo-badawczych tworzą, w ramach grona owocowo-warzywnego, jednostki B+R i szkoła wyższa zlokalizowane w Skierniewicach (ryc. 4).



Ryc. 4. Istniejące i potencjalne powiązania naukowo-badawcze w gronach gospodarczych województwa łódzkiego w 2006 r. Źródło: Opracowanie własne na podstawie B. Zalega (2007).



Ryc. 5 Istniejące i potencjalne powiązania produkcyjne w gronach gospodarczych województwa łódzkiego w 2006 r. Źródło: Opracowanie własne na podstawie B. Zalega (2007).

Powiązania produkcyjne tworzą natomiast poziome relacje sieciowe o charakterze konkurencji i współpracy. Relacje te kształtują się między miastami województwa oraz między nimi a Łodzią. Węzły tych powiązań koncentrują się w aglomeracji łódzkiej oraz w Bełchatowie, Kutnie, Piotrkowie Trybunalskim, Radomsku, Skierniewicach i Wieluniu.

4. Potencjalny Łódzki Obszar Metropolitalny

Powyższa analiza wskazuje, że Łódź jest ośrodkiem koncentracji jednostek wzrostu. Jednostki te mają jednak w większości regionalny zasięg oddziaływania, chociaż istnieją możliwości ukształtowania się ich zasięgu ponadregionalnego. Oprócz jednostek opisanych powyżej, w Łodzi zlokalizowane są również inne instytucje, których wyspecjalizowane funkcje, wielkość i zasięg oddziaływania pozwalają traktować je jako ponadregionalne jednostki wzrostu. Są to muzea, zwłaszcza Muzeum Sztuki i Muzeum Kinematografii, festiwale o zasięgu międzynarodowym, centra konferencyjno-wystawiennicze, imprezy targowe oraz jednostki dyfuzji in-

nowacji. Koncentracja jednostek wzrostu, procesy demograficzne i gospodarcze zachodzące w obrębie aglomeracji łódzkiej i w jej bezpośrednim sąsiedztwie oraz coraz silniejsze powiązania funkcjonalne kształtujące się na tym obszarze pozwalają postawić tezę o kształtowaniu się potencjalnego Łódzkiego Obszaru Metropolitalnego (ŁOM) (*Uwarunkowania...* 2008, Bąk, May 2010, *Plan...* 2010).

O ukształtowaniu takiej struktury osadniczej decydują jednak silne zewnętrzne powiązania funkcjonalne miasta centralnego z innymi dużymi miastami w kraju. Warunkiem powstania takich powiązań jest rozwój odpowiedniej infrastruktury komunikacyjnej oraz funkcji metropolitalnych Łodzi. Istniejący potencjał endogeniczny miasta wskazuje na możliwy rozwój trzech grup funkcji metropolitalnych (Zalega 2007, May 2008, *Uwarunkowania...* 2008, Bąk, May 2010, *Plan...* 2010):

1. naukowo-akademickiej opartej na istniejących w Łodzi i województwie jednostkach badawczo-rozwojowych i szkołach wyższych, które oprócz działań dydaktycznych będą tworzyć silne powiązania z sektorem gospodarki w zakresie wzornictwa, innowacyjnych technologii i produktów;
2. medyczno-farmaceutycznej opartej na jednostkach B+R i Uniwersytecie Medycznym, szpitalach z unikalnymi oddziałami oraz przedsiębiorstwach produkujących materiały opatrunkowe, farmaceutyki i aparaturę medyczną;
3. kulturalno-kongresowej, której podstawą są coraz liczniej powstające centra konferencyjne i targowo-wystawiennicze, wyższe szkoły artystyczne, tradycje wielokulturowej Łodzi przemysłowej, których egemplifikacją są rewitalizowane dziewiętnastowieczne kompleksy rezydencjonalno-fabryczne oraz muzea przekazujące tradycje rozwoju sztuki nowoczesnej i sztuki filmowej.

Jednym z ważnych elementów funkcji kulturalno-kongresowej jest promocja miasta jako centrum mody. Działalność ta powinna wykorzystywać tradycje przemysłu odzieżowego Łodzi, liczne zakłady przemysłu odzieżowego oraz potencjał projektowy w postaci Akademii Sztuk Pięknych. Rozwój tej funkcji zależy jednak od zintegrowanych działań promocyjnych, targowych i wystawienniczych prowadzonych przez samorządy miasta i województwa oraz przedsiębiorców i świat kultury. Niezwykle istotne wydaje się stworzenie ułatwień dla młodych projektantów w rozpoczynaniu i prowadzeniu działalności gospodarczej.

Obecny zasięg i intensywność powiązań funkcjonalnych Łodzi nie pozwala mówić o ukształtowaniu jej funkcji metropolitalnych. Najsilniejsze powiązania łączą Łódź z miastami aglomeracji łódzkiej oraz z jej najbliższym otoczeniem położonym w odległości 30–40 km od miasta. Najważniejsze kierunki powiązań związane są z historycznie ukształtowanymi pasmami rozwojowymi Łódź – Pabianice – Łask – Zduńska Wola, Łódź – Rzgów – Tuszyń i dalej w kierunku Piotrkowa Trybunalskiego, Łódź – Brzeziny i Koluszki, Łódź – Stryków oraz Łódź – Zgierz – Główno i dalej w kierunku Łęczycy.

Powyższe powiązania mają charakter głównie dośrodkowy, hierarchiczny i są związane ze zlokalizowanymi w Łodzi miejscami pracy, szkołami oraz obiektami handlowymi i kulturotwórczymi. W ostatnich latach obserwuje się jednak rozwój trzech rodzajów powiązań funkcjonalnych o kierunku przeciwnym. Powiązania odśrodkowe mają co prawda również charakter hierarchiczny, ale kształtowane są przez potencjał endogeniczny miast i wsi aglomeracji łódzkiej i jej bezpośredniego sąsiedztwa. Pierwszy rodzaj powiązań wynika z rozwoju funkcji przemysłowych i logistycznych w miastach aglomeracji łódzkiej oraz Tomaszowie Mazowieckim i Piotrkowie Trybunalskim. Powiązania drugiego rodzaju wynikają z osiedlania się łódzian w gminach wiejskich otaczających Łódź. Aglomerację łódzką otaczają ponadto tereny cenne kulturowo i przyrodniczo, tworzące tzw. Krąg Przyrodniczo-Kulturowy. Miasta i wsie zlokalizowane w obrębie tego kręgu wykształcają funkcje rekreacyjno-wypoczynkowe i turystyczne. Funkcje te kształtują trzeci rodzaj powiązań odśrodkowych w aglomeracji łódzkiej i na obszarach ją otaczających (por. *Uwarunkowania...* 2008, Bąk, May 2010).

5. Wnioski – implikacje planistyczne

Powyższa identyfikacja jednostek wzrostu i kształtowanych przez nie powiązań funkcjonalnych między miastami województwa łódzkiego stała się jedną z podstaw planowanej struktury funkcjonalno-przestrzennej systemu osadniczego województwa (ryc. 6). Planowanie tej struktury oparte było również na diagnozie potencjału społeczno-gospodarczego miast i kierunków zmian tego potencjału w latach 1999–2006 (May 2008, *Uwarunkowania...* 2008).

Potencjał społeczno-gospodarczy miast, koncentracja jednostek wzrostu oraz węzłów sieci powiązań funkcjonalnych pozwoliły zaplanować funkcje Łodzi jako ponadregionalnego bieguna wzrostu. Sześć miast: Kutno, Skierniewice, Piotrków Trybunalski, Radomsko, Wieluń i Sieradz ma do 2030 r. pełnić funkcje regionalnych biegunów wzrostu. Ich zadaniem będzie obsługa i dyfuzja rozwoju na otaczających je obszarach. Funkcje regionalnych biegunów wzrostu będą wspomagane i uzupełniane przez ponadlokalne bieguny wzrostu, czyli Bełchatów, Tomaszów Mazowiecki, Łowicz i Rawę Mazowiecką.

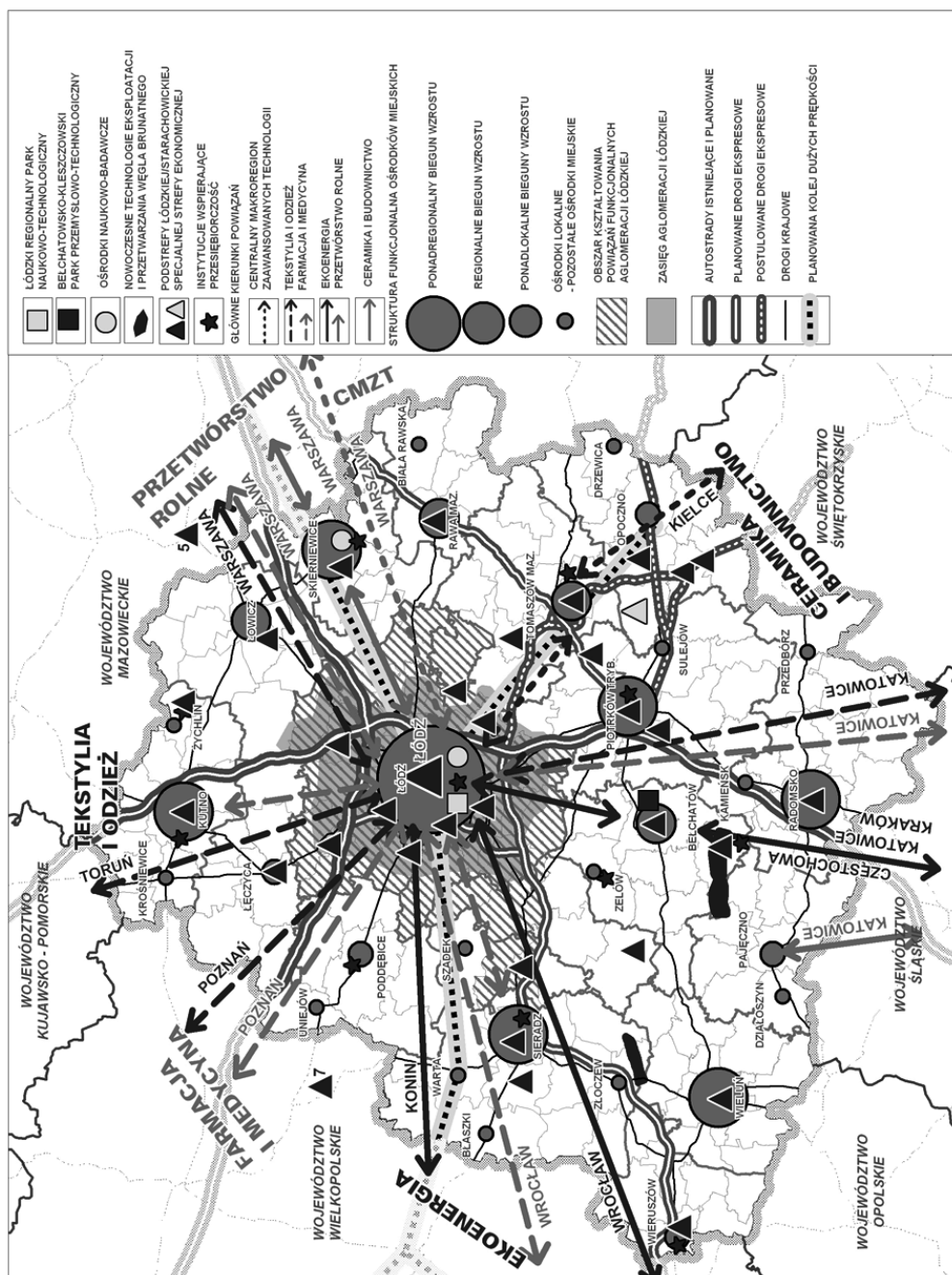
Baza ekonomiczna, w tym jednostki wzrostu i kształtująca się sieciowa struktura poziomych powiązań funkcjonalnych, umożliwia oddziaływanie regionalnych biegunów wzrostu na obszary o zasięgu około 30–40 km. Opisane powyżej relacje sieciowe, tworzące grona gospodarcze, oparte są na potencjale endogenicznym poszczególnych miast. Pozostałe miasta województwa pełnić będą funkcje ośrodków lokalnych i ponadlokalnych. Miasta takie będą powiązane jedynie z najbliższym obszarem rynkowym (obsługi) relacjami hierarchicznymi kształtowanymi przez christallerowskie funkcje centralne. Wyjątkiem będą małe miasta, które wy-

kształcą funkcje rezydencjonalne albo rekreacyjno-turystyczne. Taka sytuacja umożliwia zastępowanie procesów wymywania procesami rozprzestrzeniania rozwoju i kształtowanie układu osadniczego województwa zgodnie z modelem polaryzacyjno-dyfuzyjnym.

Obecny stan zewnętrznych powiązań funkcjonalnych Łodzi pozwala określić obszar jej oddziaływania przestrzennego jako regionalny. Jednocześnie zasięg najsilniejszych powiązań funkcjonalnych Łodzi pozwala mówić o ukształtowanym obszarze powiązań aglomeracji łódzkiej, który pokrywa się z zasięgiem przestrzennym potencjalnego Łódzkiego Obszaru Metropolitalnego. Słabe wykształcenie funkcji i powiązań metropolitalnych Łodzi jest związane z niewielką liczbą jednostek wzrostu tworzących te powiązania. Oprócz wzmocnienia wymienionych wyżej, kształtujących się funkcji metropolitalnych, niezbędny wydaje się w Łodzi rozwój gospodarczych funkcji kontrolnych. Pod tym względem Łódź jest wyraźnie upośledzona w porównaniu z innymi wielkimi miastami Polski (por. m.in.: Guzik, Gwosdz 2000, Śleszyński 2007a, b). Istotny wydaje się zwłaszcza rozwój funkcji kontrolnych zagranicznych przedsiębiorstw gospodarki innowacyjnej oraz przedsiębiorstw mogących włączyć się w sieci powiązań najważniejszych gron gospodarczych regionu.

Lokalizacja funkcji kontrolnych w Łodzi i rozwój gron gospodarczych wpływałby na usieciowienie gospodarki. Proces ten pozwoliłby, z jednej strony zastąpić powiązania pionowe Łodzi z innymi miastami województwa powiązaniami poziomymi, a z drugiej wzmocniłby rolę miasta w krajowym systemie osadniczym. Możliwe stałoby się kształtowanie powiązań poziomych z Warszawą, Toruniem, Poznaniem, Wrocławiem, Katowicami i Kielcami poprzez przestrzenne rozszerzanie działalności gron gospodarczych i międzyregionalny rozwój działalności innowacyjnej.

Należy przy tym zauważyć, że zarówno napływ funkcji kontrolnych, jak i dalszy rozwój funkcjonalnych powiązań ponadregionalnych będzie możliwy tylko w wypadku powstania odpowiedniej infrastruktury komunikacyjnej. Głównymi składnikami tej infrastruktury powinny być autostrady A-1 i A-2 oraz drogi ekspresowe S-8 i S-14, które stworzą ring autostradowy wokół Łodzi i połączą województwo z Warszawą, Katowicami, Gdańskiem, Poznaniem i Wrocławiem. Połączenie z południowo-wschodnią Polską zapewni droga ekspresowa S-74, zwłaszcza w wariantcie przedłużającym tą drogę z Piotrkowa Trybunalskiego do Łodzi. Sieć dróg powinna zostać uzupełniona przez kolej dużych prędkości Warszawa – Łódź – Poznań/Wrocław, co znacznie skróci czas podróży pasażerskich, przyczyni się do łatwiejszej wymiany kontaktów i myśli oraz stworzy podstawy dla powstania wielomodalnego systemu transportowego.



Ryc. 6. Główne, planowane elementy struktury funkcjonalno-przestrzennej systemu osadniczego województwa łódzkiego i jego potencjalne zewnętrzne powiązania funkcjonalne. Źródło: „Plan ...” (2010).

Literatura

- Bąk M., May J., 2010. Delimitacja łódzkiego obszaru metropolitalnego. Biblioteka Wiadomości Statystycznych 63, Warszawa, 42–57.
- Christaller W., 1963. Ośrodki centralne w południowych Niemczech. Przegląd Zagranicznej Literatury Geograficznej 1, Warszawa.
- Conti S., 1993. The network perspective in industrial geography. Towards a model. Geogr. Annaler 75 B, (3), 115–130.
- Dicken P., 1998. Global Shift. Transforming the World economy. Paul Chapman Publishing, London.
- Domański B., 2008. Rozwój polskich metropolii a regiony peryferyjne; bezpowrotna separacja czy współzależność rozwoju? Studia KPZK PAN 120, Warszawa, 135–143.
- Duché G., 1997. Lokalny system produkcyjny w Łodzi i regionie łódzkim (czyli słabo skoordynowane środowisko przedsiębiorczości). W: A. Jewtuchowicz, (red.), Środowisko przedsiębiorczości, innowacje a rozwój terytorialny. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, 27–44.
- Dziewoński K., 1971. Studium rozwoju pojęć, metod i ich zastosowań. W: K. Dziewoński, M. Jerczyński, (red.), Baza ekonomiczna i struktura funkcjonalna miast. Prace Geograficzne IGiPZ PAN 87. PWN, Warszawa, 9–110.
- Ekspercki projekt Koncepcji Przestrzennego Zagospodarowania Kraju, Warszawa, grudzień 2008.
- Friedmann J., 1966. Regional development policy a case study of Venezuela. MIT Press, Cambridge, Mass.
- Friedmann J., 1967. A general theory of polarized development. Ford Foundations. Urban and Regional Development Advisory Program in Chile 81, Santiago.
- Friedmann J., Alonso W. (red.), 1964. Regional development and planning A. MIT Press, Cambridge, Mass.
- Gorzela G., Smętkowski M., 2005. Rozwój metropolii w gospodarce informacyjnej: znaczenie układu globalnego i regionalnego. Studia Regionalne i Lokalne 2(20), Warszawa, 5–23.
- Grabher G. (red), 1993. The embedded firm. On the socioeconomics of industrial networks. Routledge, London–New York.
- Granovetter M., 1985. Economic action and social structure: the problem of embeddedness. American Journal of Sociology 91 (3), 481–510.
- Guzik R., Gwosdz K., 2000. The spatial concentration of control function in Polish industry. W: T. Marszał (red.), Local economy and urban development in Poland. Uniwersytet Łódzki, Łódź, 52–61.
- Håkansson H., Johanson J., 1993. The network as a governance structure: interfirm cooperation beyond markets and hierarchies. W: G. Grabher, The embedded firm. On the socioeconomics of industrial networks. Routledge, London–New York, 35–51.
- Hansen N. M., 1970. Development Pole Theory in a Regional Context. W: D. L. McKee, R. D. Dean, W. H. Leahy (red.), Regional Economics: Theory and Practice. The Free Press, New York, Collier-Macmillan, London, 121–135.
- Hansen N. M., 1975. An evaluation of growth center theory and practice. Environment and Planning A/7, 821–832.
- Hirschman A. O., 1958. The strategy of economic development. Yale University Press. New Haven, Conn.
- Hirschman A. O., 1970. Interregional and International Transmission of Economic Growth. W: D. L. McKee, R. D. Dean, W. H. Leahy (red.), Regional Economics: Theory and Practice. The Free Press, New York, Collier-Macmillan, London, 105–120.
- Jałowiecki B., Szczepański M. S., 2006. Miasto i przestrzeń w perspektywie socjologicznej. Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa.
- Jewtuchowicz A., 1997. Przedsiębiorczość, innowacje i konkurencyjność regionów; podstawowe pojęcia i identyfikacja problemów. W: A. Jewtuchowicz (red.), Środowisko przedsiębiorczości, innowacje a rozwój terytorialny. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, 9–18
- Koncepcja Polityki Przestrzennego Zagospodarowania Kraju 2001, Obwieszczenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 26 lipca 2001, Monitor Polski 26, Warszawa, 16 sierpnia 2001.
- Krajowa Strategia Rozwoju Regionalnego 2010–2020, 2009. Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, Warszawa.

- Lambooy J. G., 1991. Complexity, formations and networks. W: M. de Smidt, E. Wever (red.) *Complexes, formations and networks*. Netherlands Geographical Studies 132, Utrecht–Nijmegen, 15–24.
- Markowski T., Marszał T., 2006. Metropolie, obszary metropolitalne, metropolizacja. Problemy i pojęcia podstawowe. KPZK PAN, Warszawa.
- May J., 2008. Diagnoza stanu miejskiej sieci osadniczej województwa łódzkiego w 2006 roku. Materiał niepublikowany w Pracowni Zagospodarowania Terenów Zurbanizowanych Biura Planowania Przestrzennego Województwa Łódzkiego w Łodzi, Łódź.
- Naisbitt J., 1984. *Megatrends – The new directions transforming our lives*. Warner Books.
- Perroux F., 1955. Note sur la notion de "pole de croissance". *Economic Appliquée* 8, 307–320.
- Perroux F., 1970. Note on the concept of Growth Poles. W: D. L. McKee, R. D. Dean, W. H. Leahy (red.), *Regional Economics: Theory and Practice*. The Free Press, New York, Collier-Macmillan, London, 93–103.
- Pirveli M., 2003. Funkcja metropolitalna a proces globalizacji. *Studia Regionalne i Lokalne* 4(14), Warszawa, 65–76.
- Pirveli M., 2008. *Miasto przestrzeń semantyczna*. Wydawnictwo Zapol, Szczecin.
- Plan Zagospodarowania Przestrzennego Województwa Łódzkiego – Aktualizacja. Biuro Planowania Przestrzennego Województwa Łódzkiego, Łódź, 2010.
- Powiązania funkcjonalne pomiędzy polskimi metropoliami, materiały niepublikowane z Warsztatów Naukowych w ramach realizacji projektu „Powiązania funkcjonalne pomiędzy polskimi metropoliami” 19 listopada 2009 r., IGiPZ PAN, Warszawa.
- Rykiel Z., 1991. Rozwój regionów stykowych w teorii i w badaniach empirycznych. Prace habilitacyjne IGiPZ PAN. Ossolineum PAN, Wrocław – Warszawa – Kraków.
- Strykiewicz T., 1999. *Adaptacja przestrzenna przemysłu w Polsce w warunkach transformacji*. Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Adama Mickiewicza, Poznań.
- Śleszyński P., 2007a. Ocena powiązań gospodarczych i kapitałowych między miastami. Ekspertyza wykonana w ramach Koncepcji Przestrzennego zagospodarowania Kraju 2008–2033 dla Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, IGiPZ PAN, Warszawa.
- Śleszyński P., 2007b. Gospodarcze funkcje kontrolne w przestrzeni Polski. Prace Geograficzne IGiPZ PAN 213, Warszawa.
- Ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym z 27 marca 2003 r., Dz. U. z 10 maja 2003 r.
- Uwarunkowania do aktualizacji Planu Zagospodarowania Przestrzennego Województwa Łódzkiego, 2008. Materiał niepublikowany w Biurze Planowania Przestrzennego Województwa Łódzkiego, Łódź.
- Werwicki A., 1998. Zmiany paradygmatu geografii usług. *Przegląd Geograficzny* 70 (3–4), Warszawa, 249–267.
- Zalega B., 2007. Innowacyjna gospodarka w województwie łódzkim na tle kraju oraz możliwości jej rozwoju. Materiał niepublikowany w Pracowni Zagospodarowania Terenów Zurbanizowanych Biura Planowania Przestrzennego Województwa Łódzkiego w Łodzi, Łódź.

Shaping of functional relations between cities of the Lodzkie voivodeship

Summary: The article consists of theoretical and empirical parts. In the first one it was attempted to theoretically systematize the research frames of settlement systems' network structure. Part two covers the analysis of functional connections between the cities of the Lodzkie voivodeship and it's shaping factors. The particular attention was focused on factors and relations shaping the Lodz Metropolitan Area. The summary of above analysis is the planned functional-spatial structure of the province's settlement system.

Keywords: functional-spatial relations, a settlement system, the Lodzkie voivodeship, the Lodz Metropolitan Area, clusters, innovative economy.

mgr Jacek May
Biuro Planowania Przestrzennego Województwa Łódzkiego
ul. Sienkiewicza 3
90-113 Łódź
jmay@poczta.onet.pl

Alicja Szajnowska-Wysocka
Uniwersytet Śląski

Od konurbacji górnośląskiej do metropolii „Silesia”

Streszczenie: Artykuł w kontekście dyscypliny pojęciowej przybliży zamysł organizacji superstruktury „Silesia”. Idea stworzenia wspólnego organizmu miejskiego wyszła od samorządów miast konurbacji śląskiej i była powodowana potrzebą znalezienia sposobu na zmianę wizerunku tradycyjnego regionu śląskiego i jego postindustrialnej roli w przestrzeni ekonomicznej kraju i Europy. W tym celu doprowadzono do powołania i zarejestrowania (2009 r.) Górnośląskiego Związku Metropolitalnego, stowarzyszenia do wstępnej instytucjonalizacji „Silesii”, ale bez mocy administracyjno-prawnej. Taka „rewolucja” organizacyjna konurbacji śląskiej zrodziła wiele problemów i wyzwoliła szeroki dyskurs społeczny, w którym uwidoczniły się argumenty zwolenników i przeciwników takiego przedsięwzięcia w regionie śląskim. Z dyskusji społecznej wokół „Silesii” wynika, iż nie rozumie się idei metropolii. Odnosi się wrażenie, że zaistniało nieporozumienie pojęciowe, a mianowicie samorządowcy użyli ambitnego (dla większego prestiżu) pojęcia „metropolia”.

Słowa kluczowe: metropolizacja, metropolia, regionalizm, zarządzanie.

1. Wprowadzenie

Takie pojęcia jak: metropolizacja, metropolia i obszar metropolitalny są powszechnie używanymi pojęciami do zobrazowania współczesnych procesów urbanizacyjnych. Wszechobecna i postępująca globalizacja działalności ludzkiej powodująca zwiększoną mobilność przestrzenną ludzi, towarów i kapitału oraz dyfuzję idei, innowacji technologicznych i wzorców kulturowych, oddziałuje na formę i dynamikę procesów urbanizacyjnych. Do opisu nowych zjawisk przestrzennych stosuje się wymienione wyżej terminy. Dla dyscypliny pojęciowej wobec rozbieżności i kontrowersji przypomnę w wielkim skrócie ich definicje. Otóż metropolizacja znana od dawna (metropolie starożytne) obecnie mocno zdynamizowana globalizacją napędzoną postępem technologicznym jest zapewne nową fazą urbanizacji, bo różną ilościowo i jakościowo od wcześniejszych etapów urbanizacyjnych, a mianowicie zanika zasada hierarchicznej organizacji przestrzennej (według Christallera) i słabnie siła oddziaływania „potencjału” odległości fizycznej ośrodka, a rosną powiązania sieciowe między odległymi metropoliami (Jałowiecki 2000, Szajnowska-

-Wysocka, Kulesza 2007). Jak stwierdza Turowski (2002) „cechą współczesnej urbanizacji jest metropolizacja, tj. uzyskiwanie dominującego znaczenia w gospodarce i kulturze danego kraju przez wielkie zespoły i układy miast i różnych jednostek osadniczych, zwanych też aglomeracjami, konurbacjami, strefami urbanizacyjnymi, a więc powiązanych funkcjonalnie ze sobą skupień osadniczych wraz z głównym ośrodkiem centralnym – miastem metropolitalnym”.

Metropolizacja przestrzeni jako swoista reakcja systemu osadniczego na zjawisko globalizacji stanowi złożony proces kształtowania się nowego typu struktury przestrzennej w wyniku ogniskowania się w dominujących pod względem aktywności i rangi międzynarodowej fragmentów przestrzeni w wielkich miastach (ośrodkach, regionach), które:

- skupiają światowy potencjał gospodarczy, finansowy, administracyjny, naukowy, kulturalny i medialny,
- koncentrują nadrzędne (kierownicze) funkcje w zarządzaniu gospodarką w skali ponadnarodowej,
- włączają się w międzynarodowy układ zależności, powiązań i współpracy oraz sieć miast z funkcjami metropolitalnymi,
- zmieniają charakter relacji: centrum-otoczenie, w której przy dominującej roli centrum odbywa się synergia powiązań funkcjonalnych i przenoszenie stylu miejskiego na otoczenie,
- przeobrażają użytkowanie przestrzeni miejskiej i podmiejskiej w duży, złożony zespół osadniczy, który często ma charakter policentryczny o niewyraźnych granicach między miastami a jego strefą podmiejską,
- prowadzą do eksportu i ekspansji modelu miejskiego ukształtowanego w metropoliach (Markowski, Marszał 2006, Jałowiecki, Szczepański 2002).

Komitet Regionów UE rozwija koncepcję funkcjonalnego regionu miejskiego, obejmującego metropolię i jej strefę wpływów. Ta koncepcja podkreśla współzależność między jednostkami terytorialnymi współtworzącymi region miejski: rynek pracy, dojazd do pracy, sieci transportu, centra handlowe, rynek nieruchomości, nowe firmy, parki rozrywki (Szymańska 2009).

2. Konurbacja górnośląska wśród polskich ośrodków metropolitalnych

Skoro metropolie są tworem globalizacyjnym to muszą być definiowane i klasyfikowane według standardów międzynarodowych. Ale owe kryteria mogą być warunkowane specyfiką kraju i zależne od stawianych celów. Cele poznawcze wymagają ścisłych kryteriów, natomiast cele polityczne zakładają zróżnicowanie regionalne w zależności od polityki kształtowania systemu osadniczego na danym terytorium. Identyfikacja ośrodków i obszarów metropolitalnych w Polsce ma silne konotacje polityczne.

Jak wiemy z literatury przedmiotowej, funkcjami metropolitalnymi są funkcje egzogeniczne (ponadregionalne według Christallera) czyli działalność usługowa najwyższego rzędu należąca do IV sektora, a więc instytucje: polityczne, ekonomiczne, komunikacyjne, finansowe, naukowe, edukacyjne, kulturalne, a zwłaszcza instytucje o charakterze decyzyjnym reprezentujące struktury kierowania, zarządzania i kontroli w skali międzynarodowej. Należy podkreślić, iż o metropolizacji danej funkcji decyduje przede wszystkim jej zasięg (przynajmniej krajowy) oraz powiązania z innymi metropoliami (Markowski, Marszał 2006).

Bassand (1997) komentując dyskusję w światowej literaturze na temat metropolii podkreśla, iż wprawdzie są one bardzo ważne (forma i struktura osadnictwa) to jednak najważniejszy jest sam proces metropolizacji, bowiem światowe metropolie przekształcają się zarówno w formie jak i w relacjach z innymi metropoliami, zwłaszcza w stosunku do ich światowej sieci. Umiedzynarodowienie gospodarki powoduje powstanie nowych relacji między nimi, co wpisuje je w obszar globalnej gospodarki, a więc funkcjonują w sieci. Ich cechy metropolitalne będą zależały od hierarchii w sieci miast. Soldatos (1987) zestawiał 10 cech miasta – metropolii światowej, a mianowicie:

- importuje zagraniczne czynniki produkcji: inwestycje, siłę roboczą oraz towary i usługi,
- gości międzynarodowe firmy, siedziby i filie międzynarodowych przedsiębiorstw, banków oraz instytucje pozarządowe, naukowe, oświatowe (szkoły) i uniwersytety z dużym udziałem cudzoziemskich studentów, a także placówki dyplomatyczne,
- eksportuje czynniki produkcji: przedsiębiorstwa, banki i inne instytucje gospodarcze, społeczne, kulturalne i naukowe,
- łączy się siecią transportu i komunikacji z zagranicą (system autostrad, szybka kolej i lotniska międzynarodowe),
- wyposażona w rozbudowaną „infostrukturę” cechuje się intensywną komunikacją z zagranicą poprzez ruch pocztowy, telekomunikacyjny i turystyczny,
- rozwinęła sektor usług nastawiony na zagranicznych klientów: centra kongresowe i wystawiennicze, luksusowe hotele, szkoły międzynarodowe, wysokostandardowe biurowce, międzynarodowe kancelarie prawnicze, międzynarodowe instytucje naukowe,
- sytuje środki masowego przekazu o zasięgu międzynarodowym (telewizja, radio, prasa),
- organizuje regularnie różnego typu międzynarodowe spotkania: kongresy, wystawy, festiwale, imprezy sportowe i artystyczne z udziałem zagranicznych artystów,
- lokuje instytucje krajowe i regionalne z marką międzynarodową zajmujące się kontaktami zagranicznymi, jak np. stowarzyszenia i kluby sportowe,

- uprawia paradyplomację poprzez instytucje publiczne lub prywatne i za pośrednictwem własnych przedstawicielstw w innych miastach zagranicznych czemu służy członkostwo w organizacjach międzynarodowych (Jałowiecki 1999).

Wielkie metropolie koncentrują instytucje globalne – wzrasta centralizacja decyzji strategicznych oraz działalności badawczej (B+R). W konsekwencji działalności potężnych „aktorów ekonomicznych” zwiększa się swoisty tropizm metropolitalny przyciągający klientów infrastruktury „twardej” i „miękkiej”. To wzmacnia orientację metropolitalną, centralizuje dynamikę gospodarczą i aktywność społeczną w metropoliach.

Celem badawczym tego artykułu jest naświetlenie w kontekście dyscypliny pojęciowej procesu metropolizacji konurbacji śląskiej. Zatem zadania studialne opracowania zmierzają do:

- analizy lokaty konurbacji górnośląskiej w typologii metropolii polskich,
- ukazania próby upodmiotowienia konurbacji górnośląskiej,
- przedstawienia społecznej percepcji przedsięwzięcia „Silesia”.

Materiałem empirycznym do rekonstrukcji społecznego dyskursu regionalnego i lokalnego są – obok literatury tematycznej – materiały statystyczne i kartograficzne oraz liczne artykuły prasy regionalnej, audycje radiowe i programy telewizyjne oraz referaty okolicznościowych spotkań i konferencji. Ponadto uzupełniono je, korygowano i reprodukowano autoryzowanymi stronicami internetowymi.

By miasto zaliczyć do zbiorowości metropolii w warunkach polskich, musi spełniać następujące kryteria funkcjonalne:

- stan zaludnienia – minimum 0,5–1,0 mln mieszkańców,
- potencjał ekonomiczny z silnie rozwiniętym sektorem usług wyższego rzędu,
- potencjał naukowy (uczelnie i jednostki badawczo-rozwojowe),
- funkcje metropolitalne – funkcje centralne o zasięgu przynajmniej krajowym,
- węzeł w systemie (sieci) powiązań komunikacyjnych, organizacyjnych i informacyjnych,
- stymulacja globalnego (sieciowego) modelu gospodarki i zarządzania (Bassand 1997, Szymańska 2009).

Oprócz kryteriów funkcjonalnych trzeba uwzględnić jeszcze niejako wtórne kryteria morfologiczne, tj.: 1) wykształcony metropolitalny układ z rozległą i zintegrowaną strefą podmiejską, 2) specyfika i wyjątkowość miejsca (walory historyczne i architektoniczne).

Zatem definicja metropolii zawiera cechy ilościowe i jakościowe. Zdaniem Jałowieckiego i Szczepańskiego (2008) właściwie żadne polskie miasto łącznie z Warszawą nie spełnia wszystkich warunków i w przypadku polskich miast wzmiankowane kryteria należy relatywizować w stosunku do cech sieci osadniczej, jak i poziomu rozwoju gospodarczego kraju i analizować jeszcze nie tyle stan, ile proces metropolizacji.

Wobec tego poglądu największe polskie miasta mają jedynie charakter metropolitalny, który nabywają w miarę stopnia rozwoju funkcji metropolitalnych. I według tego stopnia metropolizacji Markowski i Marszał (2006) proponują następującą typologię polskich ośrodków metropolitalnych:

- typ (A): Warszawa,
- typ (B): Kraków (pod względem funkcji metropolitalnych niewiele ustępuje Warszawie, główny ośrodek turystyki międzynarodowej wraz z integrowanym zapleczem ok. 1 mln mieszkańców rozbudowuje funkcje metropolitalne najwyższego rzędu, w tym akademickie),
- Trójmiasto (pasmowy układ osadniczy od Tczewa do Wejherowa, ok. 1 mln mieszkańców, liczne funkcje metropolitalne, międzynarodowe lotnisko, ważny ośrodek akademicki, naukowy i turystyczny);
- typ (C): Wrocław i Poznań (obydwa ośrodki po ok. 700 tys. mieszkańców, silna dynamika rozwoju funkcji metropolitalnych i powiązań zagranicznych);
- typ (D): Łódź (wraz ze strefą podmiejską ok. 1 mln mieszkańców, silnie rozwinięte funkcje akademickie);
- typ (E): Górny Śląsk – konurbacja górnośląska (olbrzymi potencjał demograficzny – ok. 3 mln mieszkańców, rozwinięty i złożony układ osadniczo-urbanistyczny, słabo rozwinięte funkcje metropolitalne, silne procesy integracyjne i modernizacyjne).

Na fali zabiegów promocyjnych i marketingowych nadużywa się pojęcia metropolii, więc wkrada się niebezpieczeństwo deprecjacji koncepcji metropolitalnych i zalicza się do grona metropolii ośrodki nie spełniające ustalonych kryteriów. To powoduje niekonsekwencję pojęciową.

Jak widać z powyższej hierarchii polskich ośrodków metropolitalnych konurbacja górnośląska zajmuje dopiero siódmą pozycję mimo złożonego układu osadniczo-urbanistycznego i olbrzymiego potencjału demograficznego. Ale nie ma wyraźnych cech konstytutywnych, a mianowicie rozwiniętych funkcji metropolitalnych i wysokiej jakości przestrzeni miejskiej. Możliwe, że konurbacja górnośląska w przyszłości stanie się „gronem miast”, które charakteryzuje się podziałem i komplementarnością funkcji i kształtuje funkcjonalny system miejski. Obecnie jest ona jeszcze zespołem miast nie tworzącym funkcjonalnej całości. Dowodzi o tym niewielki stopień integrowania się w zakresie zagospodarowanie przestrzennego, zarządzania i gospodarki komunalnej oraz słabe powiązania transportowe. Miasta te raczej konkurują niż współpracują. Znacznie lepiej integruje się konurbacja północna (Trójmiasto), pasmowy układ aglomeracyjny wymusza większą spójność przestrzenną.

Konurbacja górnośląska jest w specyficznej sytuacji ekonomicznej i społecznej, jaką uruchomiła transformacja systemowa. Stanowi ona obecnie schyłkowy okręg przemysłowy o tradycyjnym układzie gałęziowym (górnictwo, hutnictwo i ciężka chemia) ze skażonym środowiskiem przyrodniczym i zdewastowanym

układem osadniczym, a więc słabej jakości przestrzeń, co ją dyskwalifikuje w gronie przyszłych metropolii.

Wprawdzie regiony (ośrodki) przemysłowe pod wpływem postępu organizacyjno-technologicznego ulegają przekształceniom funkcjonalno-przestrzennym, jak: 1) dezindustrializacja (likwidacja przemysłu ciężkiego), 2) reindustrializacja (rozwój małych i średnich przedsiębiorstw - MSP), 3) tercjalizacja (rozwój sektora usługowego), 4) globalizacja (fuzja przedsiębiorstw i integracja gospodarki). Po reformie ustrojowej w regionach tradycyjnych rozpoczął się wieloetapowy proces restrukturyzacyjny, który ma na celu poprawę efektywności wytwarzania, zmniejszenie zacofania technologicznego, umiędzynarodowienie gospodarki, poprawę poziomu życia ludności i jakości środowiska przyrodniczego (Szajnowska-Wysocka 2009, Tkocz 2001).

Oczywiście z procesami restrukturyzacji w aspekcie funkcjonalnym i przestrzennym wiąże się rewitalizacja przestrzeni miejskiej. W wyniku postępującej restrukturyzacji i modernizacji można w regionie śląskim wskazać już na kilka przykładów rewitalizacji terenów pogórnich, jak np. na terenie zlikwidowanej kopalni „Kleofas” („Gottwald”) wybudowano kompleks (30 ha) nowoczesnej architektury miejskiej, składającej się z obiektów handlowych, rekreacyjnych i rozrywkowych (Silesia City Center) i buduje się osiedla mieszkaniowe („Dębowe Tarasy”) oraz obiekty biurowe (Silesia Office Towers). Z kolei na terenie byłej kopalni „Katowice” realizuje się już projekt budowy nowego Muzeum Śląskiego, w przyszłości planuje się usytuowanie tutaj również Centrum Kongresowego i Muzeum Archidiecezjalnego oraz osiedla mieszkaniowego (Szajnowska-Wysocka 2008).

Można także odnotować pierwsze przejawy innowacyjności technologicznej w restrukturyzowanym i rewitalizowanym regionie w postaci parku technologicznego (Technopark Gliwice) jako załączka technopolii w konurbacji górnośląskiej (Szajnowska-Wysocka 2009).

Jałowiecki, Szczepański (2002) w kontekście cech metropolitalnych według Soldatos’a (1987) piszą, że jedynie Warszawa wśród potencjalnych metropolii (Warszawa, Wrocław, Kraków, Poznań, Trójmiasto, Łódź, konurbacja górnośląska) ma nieco lepiej rozwinięte funkcje metropolitalne. Na dziesięć cech charakteryzujących międzynarodową metropolię (por. Wstęp) osiem występuje w załączkowej formie. Żadna cecha metropolitalna nie jest w pełni rozwinięta. Także stopień tropizmu Warszawy w sieci miast światowych (wskaźnik korelacji w sieci 123 ośrodków) jest bardzo niski, statystycznie nieistotny bo w przedziale 0,40–0,49 (Szymańska D., 2009). Zatem jak duży dystans muszą pokonać polskie ośrodki metropolitalne, a w tym konurbacja górnośląska, która (dopiero na pozycji siódmej) ma najsłabiej zaznaczone przejawy cech metropolitalnych?

Możliwości rozwojowe ośrodków metropolitalnych zależą od ich potencjałów generowanych przez kilka typów kapitału, jak: ludzki i społeczny, infrastrukturalny, finansowy i przyrodniczy. W przypadku konurbacji górnośląskiej trudno wa-

loryzować choćby jeden kapitał spośród wymienionych. Biorąc pod uwagę ich zasoby i poziom skłaniałobyśmy się ku potencjałowi demograficznemu – ponad 3 mln. Ale jego walor stymulujący aktywizację funkcji metropolitalnych będzie zależał od poziomu kapitału ludzkiego i społecznego.

Od czasów Arystotelesa klasą predysponowaną do władzy i społecznej dominacji jest klasa średnia. Idea tworzenia tej klasy jako nośnika rozwoju kraju, czynnika budującego społeczny kapitał oraz bazy ładu i stabilizacji politycznej zjawiała się w politycznych programach postsocjalistycznej transformacji. Z dyskursu politologów i socjologów współczesnych wynika jednoznacznie, iż protoplastą współczesnej, rachitycznej i niedowartościowanej, rodzimej klasy średniej było przede wszystkim mieszczaństwo trwale związane z miastem pod względem zawodowym, rodzinnym i emocjonalnym z określonym stylem życia. Ale w czasach realnego socjalizmu stało się klasą umarłą, a „mieszczanina” zastąpił „mieszkaniec” miasta najczęściej wpisany w przestrzeń wielkopłytowych osiedli mieszkaniowych.

Szczupłość klasy średniej wyraźnie uwidacznia się w tych regionach kraju, które w upadłej formacji socjalistycznej definiowano jako centra i ośrodki przemysłowe będące ostoją klasy robotniczej, której ideologicznie przypisano misję cywilizacyjną. Przy tym finansowe deprecjonowanie wyższego wykształcenia, przy jednocześnie aprecjacji ekonomicznej i prestiżowej absolwentów zasadniczych szkół zawodowych, często funkcjonalnych analfabetów, pogłębiło zniekształcenie społecznej struktury. Region śląski, wałbrzyski i łódzki dostarczają najlepszych przykładów takich procesów. Zwłaszcza w konurbacji górnośląskiej, gdzie wydarzenia historyczne sprawiły, iż miejskie elity – klasa średnia i wyższa – były bardzo skromnie reprezentowane. Co więcej niektórzy z nich dokonywali dobrowolnej bądź wymuszonej konwersji narodowej. W takich regionach i miastach realnego socjalizmu stworzenie i kształtowanie klasy średniej będzie utrudnione, ale możliwe, zważywszy na ich naukowy, intelektualny i gospodarczy potencjał (Jałowicki, Szczepański 2002).

W tym miejscu na pamięć przychodzi konstatacja Bassanda (1997), iż proces metropolizacji nie polega tylko na powstawaniu wielkich aglomeracji i rozciąganiu strefy podmiejskiej oraz kształtowaniu się sieci światowych metropolii. Powoduje również zmiany struktury społecznej i miejskiej samej metropolii oraz regionów i aglomeracji od niej zależnych. Metropolizacja wnosi przemianę społeczeństwa.

3. Próba upodmiotowienia konurbacji górnośląskiej

Pomysł upodmiotowienia konurbacji górnośląskiej czyli utworzenia superstruktury miejskiej („Silesia”) ma odległą historię, a mianowicie już po II wojnie światowej GOP prezentował się jako prestiżowy region przemysłowy kraju. Ale

żadne z jego miast, ze względu na tradycyjną monokulturę przemysłową (górnictwo i hutnictwo), nie wykształciło tak znacznych funkcji metropolitalnych, by konkurować z Wrocławiem czy Krakowem. Zatem w planach przestrzennego zagospodarowania województwa katowickiego zaczęły powstawać rozmaite modelowe koncepcje kształtowania przestrzeni konurbacji górnośląskiej, np. spójnej „superstruktury” lub odwrotnie – „fragmentujące” konurbację w wyodrębnione przestrzenie jednostki. W latach 70. w konkursie na nowe centrum GOP-u opracowano koncepcję w oparciu o heksagonalny układ komunikacyjny, ale nie wdrożono go.

Natomiast transformacja postsocjalistyczna nie tylko wywołała przejście do gospodarki rynkowej, z tym łączyła się zmiana ekonomicznej roli regionu w krajowej gospodarce, ale również powszechną demokratyzację życia społecznego, która wyzwoliła regionalne i lokalne inicjatywy w postaci strategii, projektów i scenariuszy restrukturyzacji gospodarczej regionu. W procesie formowania się nowego ładu gospodarczego (funkcjonalnego i przestrzennego) naszego regionu i jego roli na scenie nowo kształtującej się przestrzeni Polski na początku XX w. uwidacznia się jego sytuacja kryzysowa. Ów region na przełomie XIX i XX w. był rdzeniem organizacji terytorialnej polskiej przestrzeni. Natomiast na następnym wiekowym przełomie (XX-XXI w.), dokonuje się zwrot w strukturze polskiej przestrzeni, a mianowicie region śląski traci status obszaru rdzeniowego, więcej – pozostaje daleko poza zasięgiem nowego centrum polskiej przestrzeni XXI w., tj. wielkiej Europejskiej Osi Rozwoju XXI wieku: Paryż-Berlin-Poznań-Warszawa-Mińsk-Moskwa (Szajnowska-Wysocka 1999).

Dopiero akcesja do UE znów zainspirowała działania na rzecz utworzenia jednorodnego, wielkiego organizmu miejskiego („Silesia”) z konurbacji górnośląskiej. Idea samorządowców przewidywała organizację konurbacji (zespołu ahierarchicznych miast o wspólnej sieci komunikacyjnej) zarządzanej przez nadburmistrza, ale z zachowaniem, z racji braku ustawy, własnej tożsamości i struktury funkcjonalnej obecnych miast.

Pod koniec 2005 r. podjęto próbę utworzenia „Silesii”, tzn. samorządy 14 miast konurbacji podpisały porozumienie i zaakceptowały statut Górnośląskiego Zespołu Metropolitalnego (GZM), a następnie zarejestrowano go jako związek miejski, integrujący 14 miast na prawach powiatu (ryc. 1). Opracowaną strategię rozwoju miast członkowskich przedstawiono dopiero w 2009 r. Jej cele zmierzały w kierunku przezwyciężenia dotychczasowych słabości poszczególnych miast, do których należą:

- problemy regionalnej restrukturyzacji tradycyjnego regionu (surowcowy przemysł ciężki),
- niekorzystna struktura własnościowa mienia komunalnego,
- mała konkurencyjność działających samodzielnie miast w porównaniu z innymi krajowymi ośrodkami,
- brak spójnego regionalnego programu promocji miast.



Ryc. 1. Metropolia „Silesia”. Źródło: na podstawie Dulias, Hibszer 2008, s. 9.

Sposobem rozwiązania tych kwestii ma być właśnie:

- utworzenie „megastruktury” najbardziej zurbanizowanego regionu w środkowej Europie,
- wpisanie się w politykę regionalną UE do 2013 r., w której generatorami rozwoju mają być silne ośrodki miejskie,
- zmiana wizerunku regionu śląskiego w kraju oraz w Europie,
- wprowadzenia nowej „śląskiej marki”.

Realizacja idei utworzenia „Silesii” miałyby umożliwić:

- łatwiejszy dostęp do środków unijnych (na modernizację i rozbudowę dróg oraz inwestycje komunikacyjne),
- wzrost innowacyjności i przedsiębiorczości,
- pozyskiwanie partnerów do podejmowania inicjatyw i przyciągania inwestorów,
- rozwój turystyki (m. in. miejskiej, postindustrialnej, geoturystyki i agroturystyki), (Chmielewska, Szajnowska-Wysocka 2010).

Obszar miast związkowych (GZM), które by współtworzyły „Silesię”, jest bardzo atrakcyjny, posiada duży potencjał gospodarczy i społeczny, który nie jest odpowiednio wykorzystany. Jego słaba promocja w kraju i za granicą nie sprzyja konkurencji z innymi krajowymi ośrodkami metropolitalnymi. Sposobem na zmianę wizerunku konurbacji górnośląskiej, postrzeganej nadal jako region tradycyjny z problemami postindustrialnymi, jest zamysł ukonstytuowania jej jako metropolii „Silesia”, która po wykształceniu funkcji metropolitalnych konkurowałaby z metro-

poliami krajowymi. Za taką kreacją „Silesii” opowiedziały się samorządy lokalne i rząd, ale dla realizacji tego pomysłu jest potrzebna odpowiednia ustawa administracyjno-prawna, która umożliwiłaby bezproblemowe funkcjonowanie takiej „superstruktury” miejskiej.

Przy jej tworzeniu można skorzystać z doświadczeń USA i Niemiec, w których z powodzeniem funkcjonują: Regionalny Związek Ruhry (14 gmin – 6 mln mieszkańców) i Metropolitan Council w Minnesocie (7 hrabstw – 3 mln mieszkańców).

4. Społeczna percepcja przedsięwzięcia „Silesia”

Idea utworzenia „Silesii” już od pierwszych o niej informacji w mass mediach (2006 r.) wzbudziła liczne emocje (pozytywne i negatywne) oraz wyzwoliła gorącą dyskusję, która szerokim echem odbiła się w prasie regionalnej i krajowej.

Pierwszym, mocno kontrowersyjnym problemem jest nazwa własna dla tej wspólnoty miejskiej, którą ilościowo i terytorialnie określa GZM. Według powszechnej opinii nazwa powinna być krótka i łatwa dla cudzoziemców, ale jednoznacznie kojarząca się z regionem. Zatem za najbardziej adekwatną uznano nazwę „Silesia”, bowiem spełnia wszelkie warunki – jest jednoznaczna i neutralna historycznie. Prezydent Katowic popierał nazwę „Katowice”, ale skrytykowali ją samorządowcy i mieszkańcy poszczególnych miast. Często uwzględniano nazwę „aglomeracja górnośląska”, którą podano na stronie internetowej. Ale ze względu na policentryczny charakter śląskiego zespołu miejskiego poprawniejsza definicyjnie byłaby „konurbacja śląska”, która zresztą funkcjonuje w stosownych dyscyplinach naukowych, jak: geografia, ekonomia, urbanistyka, socjologia itp. Z kolei samorządowcy Zagłębia lansują nazwę uwarunkowaną historycznie, czyli – „aglomeracja śląsko-zagłębiowska”. Taka nazwa utrudniałaby jej promocję, zwłaszcza tę zewnętrzną.

Następnymi problemami były: siedziba władz „Silesii”, ich struktura i źródło finansowania. W kwestii siedziby sugerowano centralnie położone najmniejsze miasto, np. Świętochłowice czy Siemianowice Śląskie. Dla struktury władz „Silesii” proponowano 3 modele:

- kolejny szczebel administracji – bezpośrednie wybory nadburmistrza oraz 30-osobowej Rady konurbacji,
- wybory pośrednie – rada prezydentów wybiera szefa zarządu „Silesii”, a Radę Nadzorczą tworzą sami prezydenci członkowskich miast,
- prezydenci miast są szefami zarządu z obowiązku przechodniej prezydencji, każde z miast co pół roku przewodniczy Związkowi konurbacji, a jej Radę tworzą wytypowani przez samorządy przedstawiciele rad miejskich.

Wymienione problemy nie zmniejszyły antagonizmów między Śląskiem a Zagłębiem, szczególnie ze strony Zagłębia.

W społecznym dyskursie nad przedsięwzięciem „Silesia” można wyróżnić argumenty za „Silesią” i argumenty przeciw. Argumenty za utworzeniem „Silesii” instytucjonalizowanej na razie stowarzyszeniem GZM można pogrupować następująco:

1. Zjednoczenie miast zapewnia ich lepszą przyszłość. Na arenie europejskiej konkurencji regionów współcześnie liczą się przede wszystkim wielkie metropolie, a miasta konurbacji górnośląskiej samodzielnie nie będą mogły konkurować z wiodącymi metropoliami polskimi i europejskimi. Natomiast wspólny potencjał gospodarczy i demograficzny oraz kapitał społeczny (w tym naukowy i kulturalny) zapewniłyby „Silesii” stosowne miejsce wśród liderów polskich ośrodków metropolitalnych.

2. Konurbacja górnośląska jest już superstrukturą miejską. „Silesia” jako ukształtowana konurbacja w procesie aglomeracyjnym przemysłu ciężkiego jest funkcjonalnie i demograficznie superstrukturą miejską, której mieszkańcy korzystają ze specjalistycznych funkcji (administracyjnych, edukacyjnych, naukowych, usługowych, ekonomicznych) poszczególnych miast (np. wielu mieszkańców konurbacji mieszka w jednym mieście, pracuje bądź studiuje w drugim, zakupy robi w trzecim, do czwartego jedzie na basen, a do teatru musi pojechać do piątego, z kolei do instytucji medycznych – do kolejnych miast konurbacji). Pod względem morfologicznym „Silesia” jest zespolonym organizmem miejskim, bowiem granice administracyjne miast związkowych są sztuczne, np. przebiegają środkiem jezdni, wówczas sąsiedzi z tej samej ulicy mieszkają w różnych miastach.

3. „Silesia” umożliwi rozwiązywanie wspólnych problemów. W konurbacji zespolonej morfologicznie i funkcjonalnie, wiele problemów jest wspólnych, choćby: komunikacja, kanalizacja, wodociągi, drogi, parki i zieleńce. Nie tylko wspólna infrastruktura komunikacyjna i techniczna wymaga wspólnotowego działania, ale wszystkie „problemy” wychodzące poza granicę jednego miasta. Do tego jest niezbędne nowe upodmiotowienie konurbacji czyli „Silesia”. Taka „wspólnota miejska” będzie również tańsza, gdy energię, ciepło i wodę będzie można nabywać hurtowo. Ponadto wspólny program promocyjny byłby też tańszy i zapewne skuteczniejszy.

4. Rząd jest przychylny „Silesii”. Jest to bardzo ważny argument tym bardziej, że niezbędne jest opracowanie stosownej ustawy metropolitalnej, a to do najbliższych wyborów nie nastąpi (Chmielewska, Szajnowska-Wysocka 2010).

Argumenty przeciw „Silesii” są liczne i podlegają refleksji społecznej, razem z powyższymi pozytywnymi emocjami tworzą bilans korzyści i strat takiego przedsięwzięcia. Wśród argumentów negatywnych uwidaczniają się następujące:

1. Miasta konurbacji nie współpracują, lecz konkurują. Poszczególne samorządy nie rozumieją idei metropolizacji, rozpatrują ów proces w kategorii opłacalności indywidualnej bez uwagi na wspólnotę interesów zespołu miejskiego.

2. Mieszkańcy obawiają się likwidacji miast. Mimo szerokiej informacji w mas mediach o idei zjednoczenia miast, jednak nie rozumieją jej. Właściwie zawiniły tabloidy z takimi skrótowymi hasłami jak: nowe miasto „Silesia”, megamiasto „Silesia”, wspólne miasto „Silesia”. Mieszkańcy obawiają się, że po utworzeniu „Silesii” ich miasta stracą swoją autonomię i staną się jedynie jej dzielnicami. Nie pojmują specyfiki planowanej metropolii, nie rozumieją, że ich miasta wejdą w skład „Silesii” jako związek metropolitalny. Mimo zapewnień samorządowców, iż poszczególne miasta pozostaną samodzielnymi, odrębnymi jednostkami osadniczymi z zachowaną nazwą, a to upodmiotowienie służy tylko wspólnocie zarządzania i finansowania wspólną infrastrukturą techniczną i gospodarczą, to jednak obawy pozostają.

3. Warszawa nie będzie chciała mieć konkurencji. Według pesymistycznej opinii regionalnej, zaistnieją opory ze strony stolicy w obawie o konkurencję dużej, a nawet terytorialnie i demograficznie większej metropolii.

4. Mieszkańcy Zagłębia obawiają się dominującego Śląska. Mieszkańcy Zagłębia boją się liczebnej przewagi miast śląskich, która spowoduje większość głosów w radzie. Niektórzy w obronie wniosku, by stworzyć konkurencyjny Zagłębiowski Związek Metropolitalny, co by gwarantowało wydatkowanie środków na ich terenie. Opory wobec fuzji miast są mocno uwarunkowane lękiem o niesprawiedliwy budżet, a mianowicie, iż środki „zagłębiowskie” zostaną przeznaczone na inwestycje „śląskie”. Powołują się na przykład Drogowej Trasy Średnicowej czy planów wspólnej, szybkiej kolei (Tychy-Sosnowiec/Dąbrowa Górnicza).

5. Ślązacy i Zagłębiacy nie zamieszkają w jednym mieście. Ożywił się emocjonalny konflikt historyczny między mieszkańcami Śląska i Zagłębia. Na jednym z forów internetowych można było przeczytać następujący dialog: „Nie chcę mieszkać z hanysami w jednym mieście...” i „nawzajem, żaden hanys nie chce mieszkać z czerwonym zagłębiem...”.

Analizując powyższe argumenty, można wysnuć kilka wniosków. Racje przedstawione przez zwolenników „Silesii” są racjonalne. Miasta konurbacji powinny ze sobą współpracować dla łatwiejszego rozwiązywania wspólnych problemów, jak: poprawa komunikacji, zwiększenie innowacyjności i komunikacyjności regionu oraz kreacja jego promocji w kraju i w Europie.

Argumenty przeciwników „Silesii” mają charakter emocjonalny i mentalny, mocno uwarunkowany historycznie. Owe argumenty są raczej obawami wobec nowego zamysłu „zjednoczenia” konurbacji. Można je uporządkować następująco:

- „Silesia” nie powstanie, bo przeszkodzą w tym rząd i samorządy,
- „Silesia” nie powstanie, bo nie dopuszczą do tego mieszkańcy konurbacji.

Pierwsza grupa reprezentuje stanowisko ambiwalentne: właściwie są za „Silesią”, ale nie wierzą w powodzenie tego zamierzenia. Mocno uwidacznia się brak dobrej woli do współpracy, przeważa konkurencja o dominację, a to zaprzecza całej idei. W myśl definicji konurbacji tworzą ją równorzędne miasta nie rywalizujące ze

sobą. Równie nie sprzyjające kwestii tworzenia „Silesii” są argumenty drugiej grupy, bowiem wynikają one z tradycyjnych animozji między Śląskiem a Zagłębiem.

5. Wnioski końcowe

1. W atmosferze „mody na metropolie” czy nawet swoistego renesansu metropolitalnego, nadużywa się pojęcia „metropolia”,
2. Aspiracyjne nazwy: megamiasto „Silesia”, wspólne miasto „Silesia”, mocno rzutowały na percepcję i zakres dyskursu społecznego (w Zagłębiu i na Śląsku) zamyśłu zjednoczenia 14 miast i jego instytucjonalizacji stowarzyszeniem GZM,
3. Należało to przedsięwzięcie poprzedzić przygotowaniem nadbudowy teoretycznej (pojęcia, definicje, kryteria),
4. Utworzenie GZM jest czynem bardzo pozytywnym, bowiem i tak by musiał powstać. Wprawdzie obecne jego upodmiotowienie jest słabe (brak ustawy prawno-administracyjnej dla metropolii), a oddziaływanie – ograniczone, to jest jednak podmiotem oddolnym, który na razie może „upominać się” o rozwiązywanie problemów miast związkowych.

Literatura

- Bassand M., 1997. *Metropolisation et inegalites sociale*. Lausanne: Presses Polytechniques et Universitaires Romandes, 45–51.
- Chmielewska M., Szajnowska-Wysocka A., 2010. Metropolia „Silesia” – aspiracje konurbacji górnośląskiej. *„Acta Geographica Silesiana”* 7, 5–10.
- Dulias D., Hłbszer A., (red.), 2008. *Górnośląski Związek Metropolitalny. Zarys Geograficzny*. PTG, Oddział Katowicki, Sosnowiec.
- Jałowiecki B., 1999. Współczesne przekształcenia struktury osadniczej i przestrzeni miejskiej. W: *Cywilizacja informacyjna a przekształcenia przestrzeni. Zmiany strukturalne metropolii polskich*. Biuletyn KPZK PAN 186, 27–76.
- Jałowiecki B., 2000. *Spółeczna przestrzeń metropolii*. Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa, 29–59.
- Jałowiecki B., Szczepański M., 2002. *Miasto i przestrzeń w perspektywie socjologicznej*. Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa, 214–279.
- Markowski T., Marszał T., 2006. *Metropolie. Obszary metropolitalne. Metropolizacja. Problemy podstawowe*. KPZK PAN, Warszawa.
- Soldatos P., 1987. *La nouvelle generation des villes internationals*. Montreal.
- Szajnowska-Wysocka A., 1999. Wprowadzenie. W: *Studium wiedzy o regionie śląskim*. Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, 7–14.
- Szajnowska-Wysocka A., Kulesza M., 2007. *Studia społeczne i przestrzenne ośrodka przemysłowego (na przykładzie Sosnowca)*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, 10–78.
- Szajnowska-Wysocka A., 2008. *Rewitalizacja obszarów pogórnich (na przykładzie KWK „Katowice-Kleofas”)*. Geograficzne aspekty antropopresji. PTG, Sosnowiec, 115–120.
- Szajnowska-Wysocka A., 2009. *Technopolia w konurbacji górnośląskiej (Technopark Gliwice)*. W: *Kształtowanie środowiska geograficznego i ochrona przyrody na obszarach uprzemysłowionych i zurbanizowanych*. Uniwersytet Śląski, Wydział Nauk o Ziemi, Katowice–Sosnowiec, 180–187.
- Szymańska D., 2009. *Geografia osadnictwa*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

- Turowski J., 2002. Osobliwości współczesnej urbanizacji. W: W. Misztal, J. Styka (red.), Stare i nowe struktury społeczne w Polsce, T. III. Czynniki miastotwórcze w okresach wielkich zmian społecznych. Wydawnictwo UMCS, Lublin, 123–139.
- Tkocz M., 2001. Restrukturyzacja przemysłu regionu tradycyjnego. Uniwersytet Śląski, Katowice, 126–154.

From Upper Silesian Conurbation to "Silesia" Metropolis

Summary: The article brings the idea to organize the superstructure “Silesia” closer in metological aspect. The idea to create the common urban systems came from the town councils of the Silesian conurbation and was caused by the need to find a way to change the image of the traditional Silesian region and its postindustrial role in the economic space of the country an Europe. That is why The Upper Silesian Metropolitan Union was established and registered (2009), the associations to establish “Silesia” initially, but without administrative-legal power. Such organizational “revolution” of the Silesian conurbation has originated many problems and released o broad social discussion, in which arguments of proponents and opponents of such undertaking in the Silesian region appeared.

Keywords: metropolisation, metropolis, regionalism, government.

prof. dr hab. Alicja Szajnowska-Wysocka
Uniwersytet Śląski
Katedra Geografii Ekonomicznej
ul. Będzińska 60
41–200 Sosnowiec
kge@wnoz.us.edu.pl

Katarzyna Kulczyńska

Roman Matykowski

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Tadeusz Siwek

Ostravská univerzita v Ostravě

Przygraniczne miasto podzielone jako ośrodek rozwoju subregionalnego: na przykładzie zespołu miejskiego Cieszyn-Český Těšín

Streszczenie: Zespół miejski Cieszyn-Český Těšín funkcjonował do 1920 r. jako jeden organizm miejski, a w ciągu ostatnich 90 lat oba miasta pełniły rolę odrębnych miast przygranicznych. Współczesne funkcje subregionalne Cieszyna i Czeskiego Cieszyna wynikają z uwarunkowań historycznych, etnokulturowych, gospodarczych i administracyjnych oraz transgranicznych, jakie wpływały na rozwój i przemiany od połowy XIX w. na miasto w całości i w okresie jego podziału przez granicę na Olzie. Zasięg funkcji subregionalnych zespołu miejskiego został scharakteryzowany przede wszystkim na podstawie oddziaływania placówek szkolnictwa średniego.

Słowa kluczowe: miasto podzielone, ośrodek subregionalny, Cieszyn-Český Těšín.

1. Wprowadzenie

Miasto Cieszyn posiada szereg specyficznych cech związanych z jego dziejami. Od 1920 r. stało się miastem podzielonym granicą państwową wzdłuż rzeki Olzy (za wyjątkiem okresu 1938–1945), a wcześniej od XVII w. znajdowało się we władaniu austriackich Habsburgów i podlegało wpływom kulturalnym cesarskiego Wiednia (do upadku monarchii). Współczesna struktura, jak i funkcje polskiego miasta Cieszyn zawierają więc wiele składników, które stanowią odzwierciedlenie specyfiki położenia, jak i roli administracyjnej tego miasta.

Cieszyn i Český Těšín funkcjonowały jako jeden organizm miejski do końca I wojny światowej, a następnie w okresie odrodzenia się w Europie Środkowo-Wschodniej państw narodowych byłę Księstwo Cieszyńskie stanowiło przedmiot sporu nowo powstałych państw Polski i Czechosłowacji. Od 1920 r. (za wyjątkiem okresu 1938–1945) Cieszyn został podzielony granicą państwową i obie jego do-

tychczasowe części zaczęły stanowić dwa odrębne miasta, oddzielone słabo przenikalną granicą państwową na rzece Olzie. Na współczesne funkcje, jak i na strukturę wewnętrzną zespołu miejskiego Cieszyna znaczący wpływ ma zatem – trwające ostatnie 90 lat – jego przygraniczne położenie.

Celem niniejszego opracowania jest charakterystyka podstawowych uwarunkowań kształtujących funkcje zespołu miejskiego Cieszyn-Český Těšín w ostatnim stuleciu oraz współczesnego zasięgu oddziaływania tego zespołu w zakresie szkolnictwa średniego.

2. Uwarunkowania rozwoju miasta i jego funkcji

Wśród uwarunkowań, które stanowiły impuls dla rozwoju i nadały kształt współczesnym funkcjom miasta można wyróżnić: a/ uwarunkowania historyczno-polityczne, b/ uwarunkowania etnokulturowe, c/ przemiany administracyjne i kulturowanie ruchów proregionalnych, d/ rozwój gospodarczy (w tym rozwój usług edukacyjno-oświatowych, komunikacyjnych, itp.).

Po zakończonych wojnach prusko-austriackich o Śląsk, Księstwo Cieszyńskie w 1779 r. – w odróżnieniu od większości ziem śląskich – przypadło Habsburgom. W 1789 r. Śląsk Cieszyński stał się jednym z ośmiu obwodów guberni morawsko-śląskiej Cesarstwa (zob. Spyra 2001). Od 1867 r. Austro-Węgry wewnątrz swoich granic dzieliły się na dwa państwa, oddzielne pod względem administracyjnym, połączone jedynie wspólnymi instytucjami i osobą panującego. Z kolei Austria była podzielona na 17 krajów koronnych, a jednym z takich krajów stał się Śląsk austriacki, posiadający własny parlament i rząd krajowy w Opawie. Śląsk austriacki składał się dwóch części: zachodniej – Śląska Opawskiego i wschodniej – Śląska Cieszyńskiego (Batowski 1982). Księstwo tworzyły wówczas starostwa: bielskie, cieszyńskie i frysztaćkie oraz dwa miasta z odrębnym statusem: Bielsko i Frydek. W efekcie Cieszyn zaczął zmieniać się w nowoczesny ośrodek z siedzibą powiatowych i krajowych urzędów, sądów i szkół. Znaczenie ośrodka jeszcze wzrosło, kiedy połączono linią kolejową Cieszyn z Boguminem (1869 r.).

W momencie rozpadu Monarchii Austro-Węgierskiej i wraz z dobiegającą końca I wojną światową, w Księstwie Cieszyńskim ujawniły się wyraźnie trzy opcje, co do przyszłości tego terytorium: a/ przyłączenia Księstwa do przyszłego państwa polskiego, b/ przyłączenia całego Śląska austriackiego do państwa czeskiego (lub czechosłowackiego), c/ utworzenia minipaństw o dominacji ludności niemieckojęzycznej (dotyczyło to m.in. miasta Bielska i okolic), a następnie powiązanie tych jednostek politycznych jakąś formą zależności - z Austrią lub Niemcami (albo proniemieckim „krajem Sudeckim” – Sudetenlandem) (zob. Nowak 2008). W dniach 12–19 października 1918 r. w Cieszynie ukonstytuowała się Rada Narodowa dla Księstwa Cieszyńskiego, skupiająca polskich działaczy niepodległości-

wych i opowiadająca się za przyłączeniem Księstwa do Polski, a 29 października działacze czescy – w dzień po proklamowaniu niepodległości Czechosłowacji w Pradze – powołali w Opawie, a następnie w Ostrawie Polskiej, Orłowej i Frydku (zwanej później Ostrawą Śląską; obecnie część miasta Ostrava), Zemský Národní Výbor pro Slezsko (Komitet Narodowy Ziemi Śląskiej). Równocześnie w Domu Niemieckim w Cieszynie tzw. Ślązakowcy powołali komitet, który opowiadał się za utworzeniem neutralnych minipaństw niemieckich w miastach Księstwa, pozostających pod opieką Berlina lub Wiednia. W dniu 5 listopada 1918 roku przedstawiciele Rady Narodowej dla Księstwa Cieszyńskiego oraz czeskiego Komitetu podpisali porozumienie w sprawie tymczasowego przebiegu granicy na Śląsku Cieszyńskim, zostawiając ostateczną ugodę w kompetencji powstających władz państwowych obu stron (zob. Nowak 2001). Stronie czechosłowackiej przypadł cały powiat frydecki oraz część obszarów wiejskich powiatu frysztackiego (ok. 20% spornego obszaru). Pod polską administracją znalazł się powiat cieszyński i znaczna część frysztackiego (80% spornego obszaru). Ta granica została ustalona zarówno na podstawie kryteriów etnicznych, jak i była wyrazem aktualnego wówczas układu politycznego (wpływów obu komitetów). Władze polskie zarządzając wybory do Sejmu Ustawodawczego w dniu 26 stycznia 1919 r. objęły nim okręg wyborczy na Śląsku Cieszyńskim. Władze czechosłowackie uznały, iż tymczasowy charakter granicy poprzez wybory do Sejmu zostanie utrwalony i podjęły działania wojenne naruszając tę granicę w dniu 23 stycznia 1919 r. Wojska czechosłowackie (w liczbie ok. 16 tys. żołnierzy), które przekroczyły nie tylko tymczasową granicę, ale i Olzę, dotarły aż pod Skoczów, gdzie w dniach 28–30 stycznia 1919 r. miała miejsce bitwa z nielicznymi oddziałami polskimi. W dniu 3 lutego 1919 r. państwa Ententy nakazały obu stronom rozejm. Rada Najwyższa Ententy postanowiła w dniu 27 września 1919 r. przeprowadzenie w byłym Księstwie Cieszyńskim plebiscytu, a 2 lutego 1920 r. Komisja Administracyjna z siedzibą w Karwinie wprowadziła nowy tymczasowy podział administracyjny Księstwa na dwie prefektury: zachodnią i wschodnią.

Ostateczny podział Śląska Cieszyńskiego między dwa nowo powstałe państwa nastąpił w wyniku decyzji Rady Ambasadorów w dniu 28 lipca 1920 r., która wyznaczyła granicę na rzece Olzie, dzieląc nie tylko ziemie Księstwa, ale również dotychczasowe miasto Cieszyn na dwie części (zob. Nowak 2008, Gąsior 2008b). Polska wykorzystując trudną sytuację polityczną Czechosłowacji w 1938 r. (ze względu na roszczenia niemieckie do obszaru Sudetów) wysłała ultimatum do rządu tego kraju w dniu 1 października i zajęła Zaolzie, czyli większość czechosłowackiej części Śląska Cieszyńskiego i dokonała ponownej integracji miasta Cieszyn (zob. Gąsior 2008a, Siwek, Kaszper 2009). W pierwszych dniach agresji Niemiec hitlerowskich na Polskę powiaty bielski i cieszyński, jak i Śląsk Zaolziański zostały włączone do III Rzeszy jako tzw. eingegliederte Gebiete, a miasto pozostało zintegrowane (Kowalczyk 1992). W czasie wojny obszar ten należał do Rzeszy i był częścią prowincji Górny Śląsk. Śląsk Cieszyński został zajęty przez wojska Armii Czerwo-

nej na początku maja 1945 r. Przywrócono wstępnie granicę polsko-czechosłowacką z 1920 r., a kwestia Zaolzia była przedmiotem sporu i rokowań pomiędzy Polską a Czechosłowacją po II wojnie światowej (Nowak 2001, Pałys 2007). Pod naciskiem ZSRR Polska i Czechosłowacja podpisały umowę o przyjaźni w dniu 10 marca 1947 r., ale układ graniczny dopiero 13 stycznia 1958 r.

Złożona struktura etniczna w Księstwie Cieszyńskim aktywizowała w II połowie XIX wieku do działania różne grupy etniczne (językowe) – zgodnie z powszechnym wówczas w Europie ożywieniem narodowym. W 1880 r. w Księstwie mieszkało 262,4 tys. osób, z czego 58,6% ogółu mieszkańców stanowili Polacy, 27,4% Czesi i 14,0% Niemcy. Największy udział w ogóle ludności mieli Polacy mieszkający w powiecie bielskim (83,5%), ale również dominowali w dwóch pozostałych powiatach: frysztańskim (56,8%) i cieszyńskim (52,9%) (zob. Harwot 1893). W Cieszynie w 1890 r. dominowała natomiast ludność niemieckojęzyczna (53,1%), jednakże to w tym mieście ówczesni Polacy organizowali swoje życie społeczno-kulturalne poprzez lokalizację w nim szeregu instytucji, jak Macierzy Szkolnej dla Księstwa Cieszyńskiego (1885 r.), pierwszego polskiego gimnazjum Macierzy (1910 r.) czy budowy w 1901 r. na Rynku – Polskiego Domu Narodowego. Również Czesi utworzyli dla zachowania równowagi – odpowiednik polskiej Macierzy Szkolnej – Slezska Matice Osvěty Lidové (1898 r.). W 1919 r. w Cieszynie nadal dominowała ludność niemieckojęzyczna (56,6%), poza tym zamieszkiwało tu 32,0% ludności polskiej i 5,7% ludności czeskiej. Obecnie polska część miasta jest praktycznie czysto polska, a czeska ma mieszaną charakter czesko-polski z kilkuprocentową domieszką ludności słowackiej. Zdeklarowanych Polaków po czeskiej stronie granicy jest według ostatniego spisu ludności z 2001 r. ok. 15%, ale aż 40% mieszkańców Czeskiego Cieszyna nosi polskie lub polskobrzmiące nazwiska (Siwek 2008). Świadczy to o asymilacji polskiej ludności czeskiej części miasta.

Pomimo sporów etnicznych i współczesnego podziału Cieszyna na dwa organizmy administracyjne istotne znaczenie integrujące ma odwoływanie się do symboliki historyczno-mitycznej, dotyczącej legendy o Trzech Braciach (Bolko, Leszko i Cieszko), którzy spotkali się nad Olzą w 810 r. i miejsce swojego spotkania upamiętnili powołaniem grodu o nazwie Cieszyn. Legenda ta rozpowszechniła się w połowie XVII w. (za panowania ostatniej księżnej piastowskiej Elżbiety Lukrecji), a jej materialnym przejawem stała się zbudowana w 1868 r. Studnia Trzech Braci (w prawobrzeżnym Cieszynie). Ta legenda stanowi także impuls dla wspólnego współczesnego świętowania tego wydarzenia przez władze Cieszyna i Czeskiego Cieszyna w trzeci weekend czerwca (od piątku do niedzieli) – w formie imprez o charakterze społeczno-kulturalnym, jak i promocji miasta, a nawet promocji lokalnych produktów (specjalnie wyprodukowanego na 1200 rocznicę tego wydarzenia – piwa marki „Mastne”).

Na przełomie XIX i XX w. w Cieszynie działało kilka ważnych zakładów przemysłowych, a w szczególności browar Zamkowy (funkcjonujący od 1846 r.),

drukarnie Prochaski (od 1888 roku w lewobrzeżnej części miasta) i Feitzingera, fabryka zapalek Rosnera, fabryka wody sodowej i likierów Fasala, fabryka mebli J.&J. Kohn oraz warsztaty rusznikarskie Werlika i Spiegla (zob. Harwot 1893). Wkrótce po zakończeniu I wojny światowej M. Pipes otworzył w 1920 r. w Cieszynie zakład wyrobów czekoladowych, w tym wafli, a rok później uruchomiono w mieście zakłady elektromechaniczne. Fabryka wafli Pipesa została upaństwowiona po II wojnie światowej jako Zakłady Przemysłu Cukierniczego „Olza” (producent wafli „Prince Polo”), a w 1993 r. przejęta przez koncern Kraft Food. Z kolei zakłady elektromechaniczne w okresie gospodarki centralnie sterowanej nosiły nazwę Celma (w 1992 r. przekształcone w spółkę akcyjną, a w 1996 r. przejęte przez firmę Elektrum). Trzecim ważnym zakładem przemysłowym Cieszyna okresu po II wojnie światowej była utworzona w 1945 r. fabryka farb i lakierów Polifarb Cieszyn (przekształcona na początku okresu transformacji w 1990 r. w spółkę akcyjną Skarbu Państwa, w 1997 r. połączona w drodze fuzji z Polifarb Wrocław, a 1999 r. przejęta przez koncern Kalon BV).

3. Funkcje miast podzielonych

Charakter granicy i jej funkcje kształtują wzajemne powiązania obszarów położonych wzdłuż obu stron granicy. Podstawową funkcją granicy państwowej we współczesnym systemie polityczno-terytorialnym jest nadal pełnienie przez nią roli bariery przestrzennej o różnym stopniu formalizacji i przenikalności. Jednakże na skutek ograniczenia suwerenności państw i ewolucji – w wyniku procesów przemian postmodernizacyjnych – słabnie rola tych granic (Chojnicki 1998). Również charakter granic państwowych Polski uległ zmianie na początku lat 90. w wyniku zmian ustrojowych, nowych regulacji bilateralnych, akcesją do UE oraz wejściem do strefy Schengen. Można więc powiedzieć, że transformacja granic w latach 90. stworzyła sytuację, w której miasta przygraniczne znalazły się w realiach sprzyjających (re)integracji, a położenie geograficzne tychże miast stało się ich największym walem (Jańczak 2009). Obecnie czeska część Cieszyna jest rozleglejsza (34 km²) od polskiej (29 km²), ale liczba mieszkańców Czeskiego Cieszyna jest mniejsza i wynosi 26 tys. mieszkańców, podczas gdy Cieszyna – 36 tys. mieszkańców (2008 r.).

Rozdzielone granicą państwową miasta, stały się w aspekcie prawno-administracyjnym niezależnymi miastami, leżącymi w różnych państwach. Główna część miasta, leżąca na prawym brzegu Olzy, weszła w skład Polski, natomiast część lewobrzeżna przypadła Czechosłowacji (Kłosowski 2001). W wyniku przezwyciężania układu powiązań społeczno-gospodarczych (w 1920 r.) wystąpiła konieczność uniezależnienia się nowych organizmów miejskich w zakresie organizacji życia w mieście. Stąd też władze Czeskiego Cieszyna podjęły decyzję o budowie ratu-

sza jako siedziby dla nowego miasta pod koniec lat 20. XX w., a z kolei władze polskie rozbudowały dworzec kolejowy (z małego przystanku Bobrówka).

Jak zauważył Kłosowski (2001) elementem, który w znaczący sposób różni oba miasta, jest pełniona przez nie funkcja administracyjna. Cieszyn do 1975 r. i ponownie od 1999 r. pełnił funkcję miasta powiatowego, a w latach 1975–1998 – w wyniku likwidacji tego szczebla – w mieście funkcjonowały instytucje o charakterze subregionalnym, jak np. szpital, sąd czy prokuratura. Tymczasem Czeski Cieszyn przestał pełnić funkcję miasta powiatowego w 1961 r., kiedy to został włączony do powiatu Karwina (dawniej Frysztat). Reorganizacja na szczeblu powiatowym w 2003 r., która polegała na likwidacji szczebla powiatowego jako jednostki typowo organizacyjnej, doprowadziła do powstania „miast z poszerzonym zakresem uprawnień”, potocznie nazywanych „małymi powiatami” (istnieją instytucje bez urzędu) i Czeski Cieszyn jest jednym z nich. A zatem, zasięg przestrzenny tych nowych ośrodków zwanych „małymi powiatami” zmniejszył się w porównaniu z zasięgiem dawnych tradycyjnych powiatów.

Formalnym przejawem oddziaływania subregionalnego Cieszyna są również funkcje organizacyjne. We wrześniu 1991 r. utworzono Związek Komunalny Ziemi Cieszyńskiej, w skład którego wchodziło 12 gmin i instytucja ta stanowiła namiastkę „nieistniejącego powiatu” w sytuacji dyskusji o kształt reformy administracyjnej aż do 1998 r. Od 2009 r. Związek ów przeobraził się w Stowarzyszenie Samorządowe Ziemi Cieszyńskiej. Jego główną płaszczyzną działania jest wspólne rozwiązywanie kluczowych problemów regionu (ochrona środowiska, wspieranie działań dla rozwoju gospodarczego, rozwój usług komunalnych oraz integracja i promocja regionu).

Czynnikami umacniania pozycji subregionalnej Cieszyna są przejawy silnego regionalizmu na Śląsku Cieszyńskim, co potwierdzają badania Prawelskiej-Skrzypek i Domańskiego (1997), dotyczące postrzegania własnego regionu przez mieszkańców, które dowiodły bardzo silnego poczucia odrębności regionalnej mieszkańców, a także silnego przywiązania do regionu. Jak zauważają autorzy, Śląsk Cieszyński jest przykładem regionu o wyraźnie wykształconej specyfice, który pomimo zmieniającej się w czasie przynależności polityczno-administracyjnej i podziałowi w 1920 r. na dwa niezależne organizmy, zachował swą kulturową odrębność. Określając zasięg własnego terytorium mieszkańcy polskiej części Śląska Cieszyńskiego najczęściej wymieniali po stronie polskiej: Skoczów, Cieszyn, Ustroń oraz Wisłę, natomiast po stronie czeskiej: Trzyniec, Jabłonków oraz Bogumin, a więc miejscowości, które stanowią kulturalno-historyczne centrum tego regionu.

Podzielone miasta przygraniczne pełnią także rolę ważnego centrum edukacyjnego dla swoich powiatów. Już w okresie międzywojennym w Cieszynie funkcjonowała Szkoła Gospodarcza, która po zakończeniu II wojny światowej została przeniesiona do Olsztyna, stanowiąc załączek Wyższej Szkoły Rolniczej, która następnie przekształciła się w Uniwersytet Warmińsko-Mazurski. Ważnym wydarze-

niem dla miasta, podnoszącym jego prestiż oraz zasięg oddziaływania, było utworzenie w 1971 r. filii Uniwersytetu Śląskiego, który umożliwia obecnie studiowanie na dwóch wydziałach (Wydziale Etnologii i Nauk o Edukacji oraz na Wydziale Artystycznym).

Mówiąc o funkcji edukacyjnej, warto przyjrzeć się nieco szerzej szkolnictwu na poziomie średnim, gdyż można przyjąć, że oddziaływanie tych szkół stanowi podstawowy wskaźnik roli i funkcji zespołu miejskiego Cieszyn-Czeski Cieszyn. Określono go na podstawie dojazdu uczniów do szkół według ich miejsca zamieszkania. W odniesieniu do Cieszyna w analizie uwzględniono szkoły średnie odwołujące się do przynależności konfesyjnej (religijnej), tj. Liceum Ogólnokształcące Towarzystwa Ewangelickiego, Katolickie Liceum Ogólnokształcące im. św. Melchiora Grodzieckiego, jak również świeckie I Liceum Ogólnokształcące im. Antoniego Osuchowskiego. Ich zasięg oddziaływania prezentuje tabela 1.

Warto zauważyć, że zasięg oddziaływania szkół średnich w zasadzie mieści się w granicach administracyjnych powiatu cieszyńskiego (nieznacznie go przekraczając), ale intensywność powiązań z Cieszynem wyraźnie świadczy o subregionalnym oddziaływaniu tego ośrodka. Analizując miejsca zamieszkania uczniów można zauważyć, iż w przypadku świeckiego liceum zaledwie 28,3% uczniów pochodziła z Cieszyna. Z kolei w odniesieniu do szkół o charakterze konfesyjnym ten odsetek był wyższy i wynosił dla liceum ewangelickiego 44,3%, a dla liceum katolickiego aż 60,6%. Ponadto należy zwrócić uwagę na fakt, że liczba uczniów uczęszczających do liceum świeckiego jest znacznie wyższa, aniżeli w pozostałych szkołach.

W Czeskim Cieszynie widocznie ujawniają się różnice w zasięgu oddziaływania szkół średnich z polskim językiem nauczania (jako mniejszości) oraz czeskim

Tab. 1. Zasięg oddziaływania wybranych szkół średnich w Cieszynie (rok szkolny 2009/2010). Źródło: opracowanie własne na podstawie informacji z wymienionych szkół.

szkoły średnie	Cieszyn (powiat cieszyński)		powiat cieszyński bez Cieszyna		pozostałe powiaty woje- wództwa śląskiego	
	liczba uczniów					
	w liczbach bezwzględnych	w %	w liczbach bezwzględnych	w %	w liczbach bezwzględnych	w %
A	51	44,3	59	51,3	5	4,4
B	43	60,6	27	38,0	1	1,4
C	147	28,3	370	71,1	3	0,6
suma	241	34,1	456	64,6	9	1,3

A – Liceum Ogólnokształcące Towarzystwa Ewangelickiego, B – Katolickie Liceum Ogólnokształcące im. św. Melchiora Grodzieckiego, C – I Liceum Ogólnokształcące im. Antoniego Osuchowskiego.

językiem nauczania. Odmienny jest zasięg oddziaływania polskiego gimnazjum, ponieważ do niego dojeżdżają uczniowie z całego subregionu (podobnie, jak na początku XX wieku w czasach austriackich), tyle że wówczas dojazdy do szkół na dłuższe odległości nie były możliwe i uczniowie z odleglejszych miejscowości mieszkali w bursach i na stacjach. Z analizy miejsc zamieszkania uczniów uczęszczających do polskiego gimnazjum w Czeskim Cieszynie wynika, że tylko 15,9% uczniów mieszkało w samym mieście. Natomiast w czeskim gimnazjum było w roku szkolnym 2009/2010 aż 48,3% uczniów z Cieszyna. Jego zasięg oddziaływania ograniczał się w zasadzie do południowej, czeskiej części Śląska Cieszyńskiego (Trzyniec 9,9%, Jabłonków 3,4%, Mosty koło Jabłonkowa 3,4%, Cierlicko 3,2% i Nawsie 2,9%), a gimnazjum polskiego – całego Zaolzia (Trzyniec 15,9%, Karwina 10,%, Wędrynia 6,5%, Jabłonków 5,1%, Hawierzów 4,3%, Bystrzyca 3,6% i Gródek 3,6%). Wiąże się to z faktem, że czeskie gimnazja istnieją we wszystkich większych miastach Zaolzia, a polskie jest tylko jedno.

Przemiany polityczne i społeczno-gospodarcze przełomu lat 80. i 90. w obu krajach wywarły znaczący wpływ na pojawienie się i rozwój nowych form handlu w zespole miast Cieszyn i Czeski Cieszyn, czemu sprzyjały też zmiana zasad przekraczania granicy na Olzie, jak i znacznie większa jej przenikalność. Nastąpił szybki rozwój sieci handlowej poprzez jej stopniowe dostosowywanie do potrzeb konsumentów, choć zaznaczyła się wyraźna asymetria w rozwoju nowych form (np. targowisk miejskich nastawionych na obsługę konsumentów z drugiej strony granicy), jak i samych zachowań konsumenckich (preferencje produktów) po obu stronach granicy polsko-czeskiej. Przejawem owego dopasowywania się handlu do nowych realiów jest pojawienie się już na początku lat 90. XX w., obok tradycyjnego handlu drobnodetalicznego, targowisk miejskich (targowiska czeskie są dużo mniejsze niż te po stronie polskiej), które zmodernizowały system handlowy przygranicznego zespołu miejskiego, a tym samym przyczyniły się do rozwoju „turystyki zakupowej”. Zróżnicowanie cenowe produktów po stronie polskiej i czeskiej jeszcze w 1996 r. sprzyjało wzajemnej turystyce zakupowej. Jednak latem 2007 r., kiedy relacje cenowe po obu stronach granicy w zakresie niektórych towarów były zbliżone, jak np. wyrobów alkoholowych, natężenie ruchu zdecydowanie zmalało i kształtowało się na poziomie 7–10 tys. osób (Kulczyńska, Matykowski 2008). Dla porównania na początku lat 90. liczba ta wynosiła od około 50–70 tys. osób w dni targowe, tj. środę i sobotę (Konecka, Weltrowska 1997), a w 1998 r. – od około 20–25 tys. osób (Kłosowski, Runge 1999). Niemniej nadal obserwuje się przemieszczenia przez granicę w celach zakupowych. Wśród konsumentów można wyróżnić dwie zasadnicze grupy, tj. a) mieszkańców Cieszyna i Czeskiego Cieszyna, którzy przekraczając granicę dokonują po jej drugiej stronie zakupu szeregu towarów o podobnej cenie jak w swojej ojczyźnie, ale uznanych przez nich za lepsze, b) konsumenci spoza Cieszyna i Czeskiego Cieszyna, którzy przybywają na ogół na zakupy week-

endowe z odległych miejscowości, poszukując standardowych towarów o jak najniższych cenach (Kulczyńska, Matkowski 2008).

4. Płaszczyzny możliwej integracji zespołu miejskiego

W związku z zanikiem funkcji granic po wejściu Polski i Republiki Czeskiej do Unii Europejskiej w 2004 r. oraz do strefy Schengen w 2007 r. nieformalne kontakty między obydwoma częściami miasta, stanowiącego przez tysiąc lat jedną całość, powoli się odradzają. Czy jest jednak możliwość przynajmniej częściowego odtworzenia dawnego formalnego znaczenia miasta, które w świadomości społecznej nadal jest stolicą Ziemi Cieszyńskiej?

W marcu 1993 r. Związek Komunalny podpisał umowę o współpracy z dwoma organizacjami pogranicza czeskiego: Radą Rozwoju i Współpracy Regionalnej w Trzyńcu i Związkiem Gmin Powiatu Karwina. W opinii Kurcza (1999) już wówczas zaistniały warunki do utworzenia euroregionu, ale po stronie czeskiej istniały obawy przed rewitalizacją polskiej mniejszości na Zaolziu. Jednakże w marcu 1998 r. powstały Regionalne Stowarzyszenie Współpracy Czesko-Polskiej Śląska Cieszyńskiego z siedzibą w Czeskim Cieszynie oraz Stowarzyszenie Rozwoju i Współpracy Regionalnej „Olza” z siedzibą w Cieszynie, które w kwietniu tego roku powołały euroregion „Těšínské Slezsko – Śląsk Cieszyński”. Siedziba tego euroregionu została zlokalizowana w obu miastach zespołu przygranicznego. Od 2006 r. przygotowywane są tzw. Europejskie Ugrupowania Współpracy Terytorialnej (European Grouping for the Territorial Cooperation), które mają na celu wypracowanie nowych form i zasad współpracy transgranicznej wybranych regionów Europy, które w jakiś sposób ucierpiały przez ograniczającą funkcję dotychczasowych granic. Podstawą do ich powołania jest rozporządzenie 1082/2006, którego inicjatorem był poseł Parlamentu Europejskiego z Polski – i rzecz znamieną – były burmistrz Cieszyna, Jan Olbrycht. Dziś istnieje w Unii europejskiej 15 takich ugrupowań, przeważnie na pograniczach „starych” krajów członkowskich Unii jak np. Francji, Niemiec i Hiszpanii.

Z kolei w 2009 r. podjęto działania na rzecz utworzenia na pograniczu Polski, Czech i Słowacji (nowych krajów członkowskich Unii) obszaru współpracy transgranicznej w postaci Europejskiego Ugrupowania Współpracy Terytorialnej, któremu zamierza się nadać nazwę „Tritia”. Tak powstałe ugrupowanie euroregionalne ma objąć swoim działaniem województwo śląskie i opolskie (w Polsce), kraj morawskośląski (w Republice Czeskiej) oraz samorządowy kraj żyliński (na Słowacji). Władze ugrupowania mają mieć siedzibę w Cieszynie, a sekretariat ma funkcjonować w Czeskim Cieszynie. Ten ciekawy pomysł ponadlokalnego integrowania zespołu miejskiego Cieszyna (ze względu na wspomniane funkcje) może przywrócić miastu pewną część jego historycznego znaczenia w całkowicie zmienionych warunkach jednoczącej się Europy.

Literatura

- Batowski H., 1982. Rozpad Austro-Węgier 1914–1918 (Sprawy narodowościowe i działania dyplomatyczne). Wydawnictwo Literackie, Kraków.
- Chojnicki Z., 1998. Uwarunkowania rozwoju regionu nadgranicznego. Koncepcje i założenia teoretyczne. W: B. Gruchman, J. Parysek (red.), *Studia rozwoju i zagospodarowania przestrzennego*. Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej, Poznań, 11–48.
- Gąsior G., 2008a. Zaolzie. W: G. Gąsior (koord.). *Zaolzie. Polsko-czeski spór o Śląsk Cieszyński, 1918–2008*. Fundacja Ośrodka KARTA, Warszawa, 2–3.
- Gąsior G., 2008b. Stawianie granic. W: G. Gąsior (koord.). *Zaolzie. Polsko-czeski spór o Śląsk Cieszyński, 1918–2008*. Fundacja Ośrodka KARTA, Warszawa, 46–107.
- Harwot J., 1893. Cieszyń i Ziemia Cieszyńska pod względem geograficzno-statystycznym. Druk J. Stypiegi, Przemyśl.
- Jańczak J., 2009. Cross-border governance jako koncepcja wspólnego zarządzania miastem podzielnym. Efektywność w warunkach członkostwa w UE. W: J. Jańczak, M. Musiał-Karg (red.), *Pogranicze polsko-niemieckie po roku 2004. Nowa jakość sąsiedztwa?* Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń, 214–237.
- Kłosowski F., 2001. Usługi w miastach granicznych Cieszyń i Czeski Cieszyń. W: J. Runge, F. Kłosowski (red.), *Problemy społeczno-demograficzne pogranicza polsko-czeskiego na przykładzie Śląska Cieszyńskiego*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice, 189–213.
- Kłosowski F., Runge J., 1999. Usługi w przestrzeni miejskiej na przykładzie Cieszyńska. W: *Przestrzeń miejska. Jej organizacja i przemiany*. XII Konwersatorium Wiedzy o Mieście, Łódź, 21–29.
- Konecka B., Weltrowska J., 1997. Funkcje handlowe Cieszyńska i Cieszyńska Czeskiego. W: M. Maik, D. Sokołowski (red.), *Geografia osadnictwa, ludności i turystyki wobec transformacji systemowej*. Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń, 223–226.
- Kowalczyk J., 1992. Po drugiej stronie Olzy. Przemiany zasad samookreślenia ludności Śląska Cieszyńskiego w świetle prasy. Stowarzyszenie Redaktorów, Warszawa.
- Kulczyńska K., Matkowski R., 2008. Struktura przestrzenno-handlowa przygranicznego zespołu miejskiego Český Těšín-Cieszyń. W: D. Świątek, M. Bednarek, P. Siłka (red.), *Współczesne problemy badawcze geografii polskiej – geografia człowieka, Dokumentacja Geograficzna IGiPZ PAN 36*, 202–207.
- Kurcz Z., 1999. Pogranicza: modelowe euroregiony czy tereny tradycyjnej rywalizacji? W: Z. Kurcz (red.), *Pogranicza z Niemcami a inne pogranicza Polski*. Wyd. UW, Wrocław, 9–23.
- Nowak K., 2001. Dzieje Śląska Cieszyńskiego po 1918 roku. W: *Śląsk Cieszyński. Środowisko naturalne. Zarys dziejów. Zarys kultury materialnej i duchowej*. Macierz Ziemi Cieszyńskiej, Cieszyń, 203–226.
- Nowak K. (red.), 2008. Pierwsza Niepodległość. Polacy na Śląsku Cieszyńskim w 1918 roku. Biuro Promocji i Informacji Urzędu Miejskiego, Cieszyń.
- Praweńska-Skrzypek G., Domański B., 1997. Zróżnicowanie przestrzenne postrzegania własnego regionu przez mieszkańców Śląska Cieszyńskiego. W: I. Bukowska-Floreńska, H. Rusek (red.), *Śląsk Cieszyński i inne pogranicza w badaniach nad tożsamością etniczną, narodową i regionalną*. Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, *Studia Etnologiczne i Antropologiczne 1*, Katowice, 42–52.
- Pałys P., 2007. Czechosłowackie roszczenia graniczne wobec Polski 1945–1947. WAW Grzegorz Wawoczny, Opole.
- Siwek T., 2008. Nazwiska jako indyktor pochodzenia ludności miasta Český Těšín. W: D. Świątek, M. Bednarek, P. Siłka (red.), *Współczesne problemy badawcze geografii polskiej – geografia człowieka, Dokumentacja Geograficzna IGiPZ PAN 36*, 196–201.
- Siwek T., Kaszper R., 2009. Teschen Silesia: 90 years after dividing. Silesia (Zaolzie). W: K. Hefner (red.), *Historical Regions Divided By the Borders. Region and Regionalism, 9/2*, University of Łódź, Silesian Institute in Opole, Silesian Institute Society, Łódź – Opole, 203–210.
- Spyra J., 2001. Śląsk Cieszyński pod rządami Habsburgów (1653–1848). W: *Śląsk Cieszyński. Środowisko naturalne. Zarys dziejów. Zarys kultury materialnej i duchowej*, Macierz Ziemi Cieszyńskiej, Cieszyń, 145–165.

Transborder divided town as a centre of subregional impact: the case of the Cieszyn-Český Těšín urban complex

Summary: Until 1920, Cieszyn and Český Těšín were a single urban complex; for the last 90 years they have functioned as separate frontier towns. Today, their subregional functions result from the historical, ethnic-cultural, economic, administrative and transborder conditions that have affected and transformed the complex, first as a whole, then as two towns separated by the border river Olza, since the mid-19th century. The range of the subregional functions of the urban complex was largely characterised on the basis of the impact of their secondary-education units.

Keywords: divided town, subregional centre, Cieszyn-Český Těšín.

dr Katarzyna Kulczyńska
dr Roman Matykowski
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Instytut Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej
Zakład Gospodarki Przestrzennej
ul. Dziegiełowa 27
61–680 Poznań
katakul@amu.edu.pl
mat@amu.edu.pl

doc. RNDr. Tadeusz Siwek, CSc.
Katedra sociální geografie a regionálního rozvoje
Ostravská univerzita v Ostravě
Kranichova 8
710 00 Ostrava
Česká republika (Republika Czeska)
tadeusz.siwek@osu.cz

Miloslav Šašek

University of J.E. Purkyně in Ústí nad Labem

Population migration of the big cities in the Czech Republic (situation in Prague)

Migracje z udziałem dużych miast w Republice Czeskiej. Przykład Pragi

Streszczenie: W artykule skupiono się na migracjach w Republice Czeskiej w okresie transformacji po 1989 r. Procesy suburbanizacyjne rozpoczęły się w połowie w Republice Czeskiej lat 90. Migracje uwidoczniły hierarchiczne relacje i narastającą dominację liczby ludności w Pradze względem obszaru Środkowych Czech, jak i w relacji do sieci osadniczej na terytorium całego kraju. W najbliższej przyszłości przewiduje się kontynuację procesu koncentracji ludności w obszarze metropolitalnym stolicy.

Słowa kluczowe: migracje, suburbanizacja, transformacja gospodarki, sieć osadnicza.

1. Introduction

At the beginning of the 1990s the emigration started to prevail over immigration in a majority of Czech towns. However, this fact does not imply the urban population movement to the country but foremost to the villages that surround towns. It is particularly a matter of wealthy population which starts to vacate panel block of flats in towns and moves to the newly built family houses in surrounding villages. This suburbanization process was apparent in the second part of the 1990s primarily in the surrounding areas of Prague, Brno and Plzeň. The suburbanization has not been as much accelerated in structurally affected areas – for example in areas such as Moravian-Silesian city Ostrava. Regarding intensity of the population movement to the city surrounding areas, Praha, Brno and Plzeň are significantly different. During 1992–2003 (monitored period) Prague showed a negative migration balance in 1998 (which continued until 2001). In Brno, which is minor in terms of population, decrease of the inhabitants on account of relocation was noted in 1996 and in Plzeň even earlier – in 1994. In both cities the negative migration balance continued until the end of the analyzed period, i. e. to the end of 2003 (in a matter of fact it was until 2004 in Plzeň and 2006 in Brno).

Since this publication focuses primarily on the structure of migrants according to the highest level of completed education, migrants aged 0–14, and even 15–19, were excluded from the further analysis. In 1992, 36% of people from this age group were either employed or registered as unemployed, while at the end of the analyzed period, i.e. in 2003, the rate was not even 10%. It means that more than 90% of people aged 15–19 were students. Evidently, people aged 20–24 are students, but most of them are employed or unemployed. In 2003 the economically active population was (in the Czech Republic) more than 63% of people aged 20–24.

2. The capital city of Prague

The analysis of directions of migration defined by a migration balance shows that Prague between 1992–2003 was gaining inhabitants from all regions of the Czech republic except for the Central Bohemia region. However, the Central Bohemia region was getting a high number of people moving from Prague and Prague due to the moving was losing inhabitants. This fact was mentioned in the previous text of this study and it is also well-founded by the data introduced in the following table and by the content of the Figure 1.

The largest regional migration flow logically lead to Prague from the Central Bohemia Region, which is a natural territory of the largest Czech city. Other flows were weaker in terms of numbers – the number of immigrants was, after Prague, greatest in the Ústí nad Labem Region – almost 10 thousand people moved

Tab. 1. Immigrants and emigrants aged 20 and over (national inter-regional migration) total to/from Prague between 1992–2003. Source: Databáze údajů o migraci obyvatelstva v ČR, ČSÚ 2004; own calculation.

Administrative region	Immigrants	Emigrants	Migration balance	Migration change
Středočeský	37 471	62 506	–25 035	99 977
Jihočeský	8 423	8 036	387	16 459
Plzeňský	5 281	4 506	775	9 787
Karlovarský	4 091	2 101	1 990	6 192
Ústecký	9 810	8 953	857	18 763
Liberecký	5 228	4 969	259	10 197
Královehradecký	6 002	4 830	1 172	10 832
Pardubický	4 901	3 601	1 300	8 502
Vysočina	4 878	3 551	1 327	8 429
Jihomoravský	5 698	2 732	2 966	8 430
Olomoucký	3 579	1 691	1 888	5 270
Zlínský	3 077	1 453	1 624	4 530
Moravskoslezský	6 181	1 959	4 222	8 140
total	104 620	110 888	–6 268	215 508

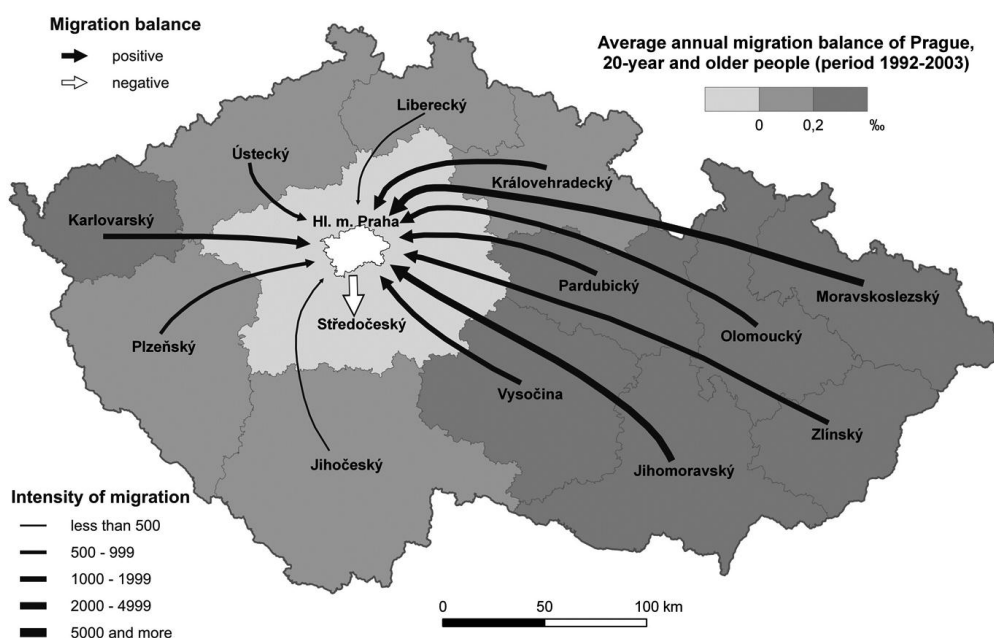


Fig. 1. Migration intensity and migration balance of people aged 20 and over moving to/from Prague between 1992–2003 (average annual rate per 1000 inhabitants. Source: Databáze údajů o migraci obyvatelstva v ČR, ČSÚ 2004; own calculation.

from the Ústí nad Labem Region to Prague during the monitored 12 years. Total 104.6 thousand people aged 20 and over moved to Prague, but the number of emigrants from Prague was higher (110.9 thousand), so the migration loss was more than 6 thousand inhabitants. 62.5 thousand Prague inhabitants moved to the Central Bohemia Region and that is 56.4% of those who moved from Prague to other municipalities within the Czech republic. Migration flows to the Ústí nad labem and the South Bohemian regions were of a different intensity. Nevertheless the number of persons moving to the Moravian regions was not too high. For these reasons Prague had a more significant positive migration balance with these regions and on account of this Moravia was regarded the source area for the inhabitants moving to Prague. Regarding Bohemia, the Karlovy Vary region and partly the Pardubice and the Hradec Králové regions were considered the source areas for Prague. The Karlovy Vary Region experienced relatively high emigration rates of people to Prague (concerning gross emigration to Prague, only the South Bohemian Region reached almost the same rates as the Karlovy Vary region). The immigration from Prague to the regions of Eastern Bohemia is rather low, such as in case of the Moravian regions.

Table 1 showed that the migration turnover of Prague with the Central Bohemia Region (which includes 12 districts) was between 1992–2003 almost 100 thousand people aged 20 and over. The data showed in the next table prove that

Prague had the most intensive migration connection with the two neighbouring districts – Prague-East and Prague-West. The migration turnover of Prague with these districts amounted to more than a half of the Prague turnover with the whole Central Bohemia region and it was almost 54 thousand people. „Prague upcountry districts“ participated on positive migration balance with almost ninety percent (86.9%). During the monitored period of time the migration balance of people aged 20 and over raised in both districts. While between 1992–1994 1400 Prague inhabitants moved to Prague-East and Prague-West districts, in 2001–2003 it was almost 8.8 thousand inhabitants (see tab. 2). The intensity of migration from Prague to the close areas was highest at the turn of the 21st century.

The analysis of the migratory flows where the age and the level of education of moving people were regarded showed some interesting findings in case of Prague. The analysis of the regional migratory flows according to the five-year (and ten-year) age groups proved that Prague was gaining inhabitants aged 20–24 due to migration from all Czech districts (see tab. 3). Although the positive migration balance of Prague concerning people aged 25–29 was high and it exceeded 10 thousand people, the Central Bohemia Region still gained inhabitants from Prague. The age group 30–34 was in the similar position, although the positive migration balance of Prague in this age group was very low and it barely reached one thousand persons. The youngest five-year age group which showed a negative migration balance of Prague between 1992–2003 was the 35–39 age group. In this age group Prague was losing inhabitants due to migration not only to the Central Bohemia region, but also to the South Bohemian, Liberec and Hradec Králové regions. The Plzeň Region and Ústí nad Labem Region were gaining inhabitants of 40–49 age group from Prague. Prague showed a negative migration balance with the other regions in the 50–59 age group – specifically the Karlovy Vary, Pardubice and Vysočina regions. Considering majority of Moravian regions, the negative migration balance of Prague appeared in the last observed age group, i.e. people aged 60 and over. The Moravian-Silesian Region was the only exception. Prague continually showed a positive migration balance with this region in all observed age groups between 1992–2003.

Tab. 2. Migration balance and migration turnover of people aged 20 and over (domestic migration) of the capital city of Prague in reference to Prague-East and Prague-West districts between 1992–2003.

Source: Databáze údajů o migraci obyvatelstva v ČR, ČSÚ 2004; own calculation.

Period	Praha - východ		Praha - západ		Ttotal	
	migration balance	migration change	migration balance	migration change	migration balance	migration change
1992–1994	–514	5 282	–886	5 620	–1 400	10 902
1995–1997	–1 404	5 210	–1 942	5 622	–3 346	10 832
1998–2000	–3 302	5 500	–4 941	8 019	–8 243	13 519
2001–2003	–3 732	9 060	–5 033	9 643	–8 765	18 703
1992–2003	–8 952	25 052	–12 802	28 904	–21 754	53 956

Table 3. Total migration balance of Prague with the Czech regions between 1992–2003 by age groups.
Source: Databáze údajů o migraci obyvatelstva v ČR, ČSÚ 2004; own calculation.

Administrative region	Age group							Total
	20–24	25–29	30–34	35–39	40–49	50– 59	60 +	
Středočeský	259	–1757	–3343	–2904	–5162	–5463	–6665	–25 035
Jihočeský	871	1300	220	–15	–131	–607	–1251	387
Plzeňský	529	846	269	125	–85	–280	–629	775
Karlovarský	569	713	365	174	237	–3	–65	1 990
Ústecký	834	1404	393	70	–183	–553	–1108	857
Liberecký	499	663	112	–69	–100	–284	–562	259
Královéhradecký	770	1095	300	–14	–53	–268	–658	1 172
Pardubický	696	1012	323	68	60	–127	–732	1 300
Vysočina	872	999	292	76	5	–232	–685	1 327
Jihomoravský	732	1084	519	275	305	94	–43	2 966
Olomoucký	537	806	367	117	132	15	–86	1 888
Zlínský	466	746	245	85	109	13	–40	1 624
Moravskoslezský	1029	1682	654	314	339	144	60	4 222
total	8 663	10 593	716	–1 698	–4 527	–7 551	–12 464	–6 268

As mentioned before, Prague had a very diverse migration balance based on the different levels of education with other Czech regions. In the monitored time period Prague went through the situation when the number of inhabitants with a low education level was decreasing while the number of inhabitants with a higher level of education (generally with university education) was increasing. Migration balance of people with secondary education with a leaving examination was eventually negative in 1992–2003, though it was lower than in case of primary education and secondary education without a leaving examination. The previous text contains the evaluation of the migration balance development in Prague (the capital city of Prague as a region) for subgroups of migrants with equal education in three-year long time periods. Figure 2 shows a development of migration balance for an each year of 1992–2003.

Inclusion of moving of the foreign nationals who abide in the Czech republic more than 90 days into the internal migration statistics caused a positive migration balance of Prague in 2002 and 2003 (persons with primary education or secondary education without a leaving examination). The other observations show that in Prague due to the internal migration there was an increasing number of people with secondary education with a leaving examination, but only until 1996 – in later years Prague experienced a migration decrease of people from this educational group. Due to migration Prague was gaining inhabitants with university education on a yearly basis (as indicated in the figure above).

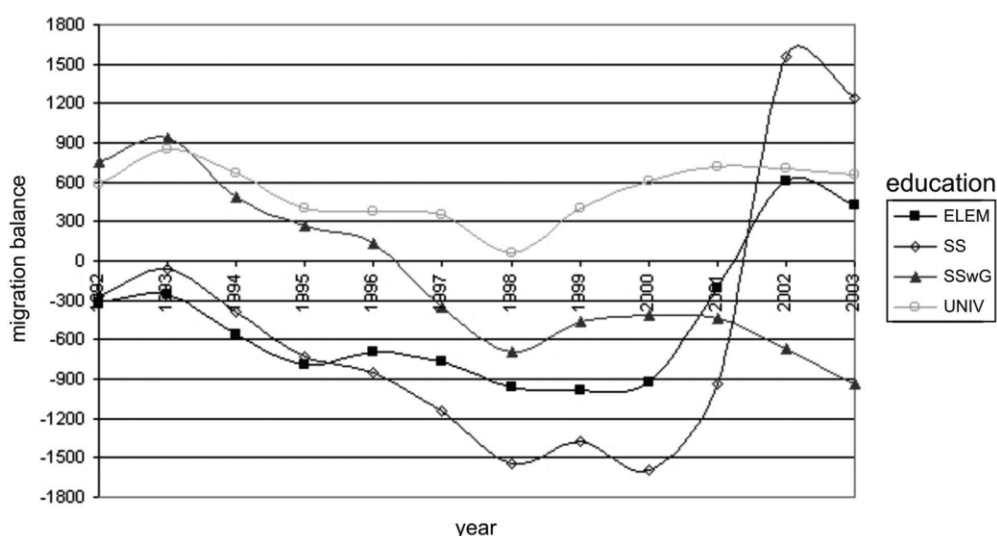


Fig. 2. Migration balance of Prague in various education levels in 1992–2003. Source: Databáze údajů o migraci obyvatelstva v ČR, ČSÚ 2004; own calculation.

The capital city of Prague had a positive migration balance of university-educated migrants with all other regions except for the Central Bohemia Region. Therefore the previous statement about the evaluation of the regional migration balances with Prague considering all migrants aged 20 and over is also valid here. While in this case Prague had a negative migration balance with the other regions during the monitored 12 years almost 6.3 thousand (see tab. 1), in the monitored time period Prague showed a positive migration balance of migrants with university education 6.4 thousand (see tab. 4).

The comparison of migration balance of Prague with other Czech regions considering both migrants aged 20 and over and university-educated inhabitants shows that the group of regions can be divided into several subgroups. The Central Bohemia Region was different from other regions – the region gained 25 thousand inhabitants aged 20 and over from Prague during 1992–1993, 4.7 thousand university-educated. Prague got from other regions 18.8 thousand inhabitants aged 20 and over, 11.1 thousand out of those were university graduates.

However, some regions had a migration balance of university-educated people for the benefit of Prague even higher than a migration balance of all migrants (aged 20 and over). It was a case of the following regions: South Bohemian, Ústí nad Labem and Liberec. In case of the Pilsen Region and Hradec Králové Region the proportion of university-educated people on an active migratory balance of Prague with both regions was higher than 80% and in case of the Pardubice and Vysočina regions it was approximately two-thirds of total rate. In case of the Moravian regions (South Moravian, Olomouc, Zlín and Moravian-Silesian regions) the

Table 4. Immigrants and emigrants aged 20 and over (domestic inter-regional migration) with university education to/from Prague between 1992–2003. Source: Databáze údajů o migraci obyvatelstva v ČR, ČSÚ 2004; own calculation.

Administrative region	Immigrants	Emigrants	Migration balance	Migration change
Středočeský	5 978	10 678	–4 700	16 656
Jihočeský	2 375	1 424	951	3 799
Plzeňský	1 415	723	692	2 138
Karlovarský	889	317	572	1 206
Ústecký	2 235	939	1 296	3 174
Liberecký	1 312	852	460	2 164
Královehradecký	1 798	842	956	2 640
Pardubický	1 514	608	906	2 122
Vysočina	1 376	539	837	1 915
Jihomoravský	1 830	652	1 178	2 482
Olomoucký	1 152	369	783	1 521
Zlínský	1 061	290	771	1 351
Moravskoslezský	2 112	416	1 696	2 528
total	25 047	18 649	6 398	43 696

analyzed proportion did not even reach a half of total rate. However, it does not mean that there were more inhabitants with lower levels of education moving from Moravian regions to Prague, but the migration balance of Prague with these regions was rather influenced by a lower number of Prague inhabitants with a low level of education moving to the Eastern parts of the Czech republic. The Karlovy Vary Region was significantly different from the other Czech regions. University-educated inhabitants participated on a positive migration balance of Prague with the Karlovy Vary Region only by less than a third of total rate. The destruction of a number of job positions in manufacturing sector of the region's economy caused that the less-educated inhabitants successfully searched for jobs in Prague and therefore it caused the more intensive migration from the Karlovy Vary Region to Prague.

As mentioned in the previous text, Prague-East and Prague-West districts participated by 86.9% on an active migratory balance of the Central Bohemia Region with Prague in the age group 20 and over. This proportion (see tab. 5) was between 1992–2003 higher than the proportion of university-educated migrants and it was slightly higher than 90%. The larger part of the positive migration balance of inhabitants with university education was in Prague-West district.

Between 1992 and 2003 the capital city of Prague had a positive migration balance of people aged 20 and over with the other Czech regions amounting to 18.8 thousand – the following regions had the highest proportion on this balance: Moravian-Silesian (4.2 thousand), South Moravian (approximately 3 thousand) and Karlovy Vary (almost 2 thousand). Approximately two fifths of an active migratory

balance of Prague was with the regional cities. Majority of migrants to Prague came from Brno and Ostrava.

The comparison of migration balance of Prague firstly with the whole regions and secondly only with the regional cities according to the five-year and ten-year age groups shows that the number of migrants moving to Prague from the regional cities was much higher than the number of migrants coming from the whole regional areas. Considering the regional cities there was no age group under fifty years of age that would show an active migratory balance with Prague. There was only one such group among the productive population – age group of 50 to 59 year olds – in České Budějovice (see tab. 6). In case of the postproductive population the situation between 1992–2003 was different: Prague showed a negative migration

Table 5. Migration balance and migration turnover of university-educated inhabitants from Prague in reference to Prague-East and Prague-West districts between 1992–2003. Source: Databáze údajů o migraci obyvatelstva v ČR, ČSÚ 2004; own calculation

Period	Praha – východ		Praha – západ		Total	
	migration balance	migration change	migration balance	migration change	migration balance	migration change
1992–1994	–109	573	–163	639	–272	1 212
1995–1997	–217	643	–328	728	–545	1 371
1998–2000	–515	883	–1 010	1 391	–1 525	2 274
2001–2003	–798	1 254	–1 092	1 600	–1 890	2 854
1992–2003	–1 639	3 353	–2 593	4 358	–4 232	7 711

Table 6. Total migration balance of Prague with the regional cities between 1992–2003 according to the age groups. Source: Databáze údajů o migraci obyvatelstva v ČR, ČSÚ 2004; own calculation.

Regional capital	Age group							total
	20 – 24	25 – 29	30 – 34	35 – 39	40 – 49	50 – 59	60 +	
České Budějovice	107	199	31	22	33	–14	–103	275
Plzeň	106	218	74	57	34	14	–51	452
Karlovy Vary	133	181	106	45	58	14	14	551
Ústí nad Labem	111	211	140	58	75	32	–24	603
Liberec	168	235	87	39	60	39	–42	586
Hradec Králové	191	277	126	48	85	18	–70	675
Pardubice	136	188	100	22	46	8	–34	466
Jihlava	76	110	43	8	13	3	–18	235
Brno	306	506	321	187	236	100	71	1 727
Olomouc	98	152	63	17	43	18	–8	383
Zlín	94	167	47	8	47	4	12	379
Ostrava	240	504	187	95	108	62	45	1 241
total	1 766	2 948	1 325	606	838	298	–208	7 573

balance with eight regional cities, but there were four regional cities showing a negative migration balance in all analyzed age groups (Brno, Ostrava, Karlovy Vary and Zlín).

The analysis of migration balance of Prague with the regional cities between 1992 and 2003 considering university-educated inhabitants according to the age groups shows similar trends as it showed when considering total migration balance. There was an increase of a positive migration balance in the age group 25 to 29, which is a maximum within five-year age groups, and thereafter its regular decrease up to the age group 55 to 59. Prague with the regional cities shows a negative migration balance in the group of university educated people aged 60 and over. The decreasing of an active migratory balance of Prague along with increasing age of university-educated migrants is much stronger – the participation of the university-educated on an active migratory balance in the age group 25 to 29 is 56.2%, in the age group 30 to 34 it was 55.5%, 41.9% in the age group 35 to 39 etc. The proportion of university-educated people on a positive migration balance of Prague is significantly decreasing with the age increase. This proportion converges to the limit of 30% considering persons aged 50 and over.

The proportion of university-educated people on a positive migration balance of Prague with the regional cities was 45.3%, a similar proportion in 12 regions excluding the regional cities was higher – 68.5% (total 7 670 university-educated persons, 3 428 in regional cities). This fact does not imply that there was more intensive migration of the university-educated from “country” to Prague than it was in case of the regional cities. A comparison of gross rate of migration balance of the regional cities and the rest of the regional areas in reference to Prague during the analyzed twelve years shows the following – this rate in the regional cities in reference to Prague was negative – minus 4.73 per mille, from that minus 2.14 per mille by the university-educated people. The identical indices for the regional areas excluding the regional cities between 1992–2003 were only 1.77 and 1.22 per mille. Therefore the rate compared to the regional cities was significantly lower even in the group of university-educated persons.

RNDr. Miloslav Šásek
University of J.E. Purkyně in Ústí nad Labem
Faculty of Social and Economic Studies
Department of Regional and Local Development
Czech Republic
miloslav.sasek@ujep.cz

Mirosław Wójtowicz
Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

Obcokrajowcy w przestrzeni największych miast Hiszpanii na przełomie XX i XXI wieku

Streszczenie: Celem pracy jest zbadanie zmian w wielkości i strukturze geograficznej oraz narodowościowej imigrantów w Madrycie i Barcelonie. Zbadano także rozmieszczenie obcokrajowców w przestrzeni tych miast oraz poziom ich segregacji w stosunku do ludności hiszpańskiej, w celu określenia, które grupy cudzoziemców wykazują najsilniejsze tendencje do koncentracji przestrzennej oraz najtrudniej asymilują się z ludnością miejscową. Dostępne dane potwierdzają gwałtowny wzrost napływu imigrantów do głównych miast Hiszpanii oraz stosunkowo wysoki poziom segregacji przestrzennej, co jest szczególnie widoczne w przypadku cudzoziemców pochodzących z krajów odmiennych kulturowo, religijnie i językowo.

Słowa kluczowe: Madryt, Barcelona, segregacja społeczna, obcokrajowcy, imigracja.

1. Wprowadzenie

W powojennych migracjach w Hiszpanii wydziela się trzy główne fazy. Pierwsza z nich, obejmująca lata 1946–1961, cechuje się masową migracją Hiszpanów do państw Ameryki Łacińskiej. Miała ona najczęściej charakter osiedleńczy. Kolejna faza, obejmująca lata 1962–1973, charakteryzowała się zmianą kierunków migracyjnych. Emigrujący Hiszpanie wybierali głównie państwa Europy Północno-Zachodniej, natomiast gwałtownie zmalał odpływ migracyjny do państw Ameryki Łacińskiej. Również te migracje miały najczęściej charakter zarobkowy, dominowały wyjazdy mężczyzn w wieku produkcyjnym. Następną fazą, obejmującą lata 1974–1990, cechuje się stopniowym spadkiem aktywności migracyjnej Hiszpanów i dalszą dominacją kierunków europejskich, przy znikomym odpływie do Ameryki Łacińskiej (Skoczek 2007, s. 17–21). Od połowy lat 80. XX w. obserwuje się natomiast stopniowy wzrost napływu obcokrajowców, zwłaszcza po przyjęciu Hiszpanii do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej w 1986 r. W 1985 r. ich liczebność – według oficjalnych statystyk – nie przekraczała 242 tys. osób, natomiast do 1995 r. uległa podwojeniu, wzrastając do 499,8 tys. osób. W kolejnych latach możemy mówić o gwałtownym przyspieszeniu napływu migracyjnego. W 2005 r. liczba obco-

krajowców, legalnie przebywających w Hiszpanii, przekroczyła 2,7 mln osób, natomiast w 2008 r. osiągnęła poziom blisko 4,5 mln (Sevilla Soler 2007, s. 250, *Anuario...* 2008).

Zanim główne miasta Hiszpanii stały się centrami wchłaniającymi cudzoziemców, kilka dekad wcześniej rozwijały się dzięki migracjom wewnętrznym, przekształcając się w duże ośrodki miejskie (Malheiros 2002). Zaludnienie Madrytu w latach 1950–1981 wzrosło z 1,53 mln do 3,16 mln mieszkańców, natomiast w przypadku Barcelony odpowiednio z 1,28 mln do 1,75 mln mieszkańców (*Anuario...* 2009, *Anuari...* 2009). W latach 80. XX w. miasta te weszły w fazę suburbanizacji, a rozrost obszarów metropolitalnych i związany z nim odpływ ludności z miast centralnych stworzyły odpowiednie warunki do napływu cudzoziemców, w miejsce przenoszących się na przedmieścia Hiszpanów. Procesy te nabrały szczególnej dynamiki w drugiej połowie lat 90. XX w. i pierwszej dekadzie XXI w., a precyzyjniej do 2008 r., kiedy gospodarkę Hiszpanii oraz rynek nieruchomości w tym kraju dotknął ogólnoswiatowy kryzys.

Celem opracowania jest prześledzenie zmian wielkości napływu obcokrajowców do Madrytu i Barcelony w latach 1991–2010 oraz zbadanie struktury narodowościowej cudzoziemców mieszkających w obu miastach i jej przekształceń, wynikających ze zmiany kierunków napływu migracyjnego. Przeanalizowano również rozmieszczenia obcokrajowców w przestrzeni badanych miast oraz poziom ich segregacji przestrzennej w stosunku do ludności hiszpańskiej.

2. Zmiany liczby i struktury narodowościowej obcokrajowców

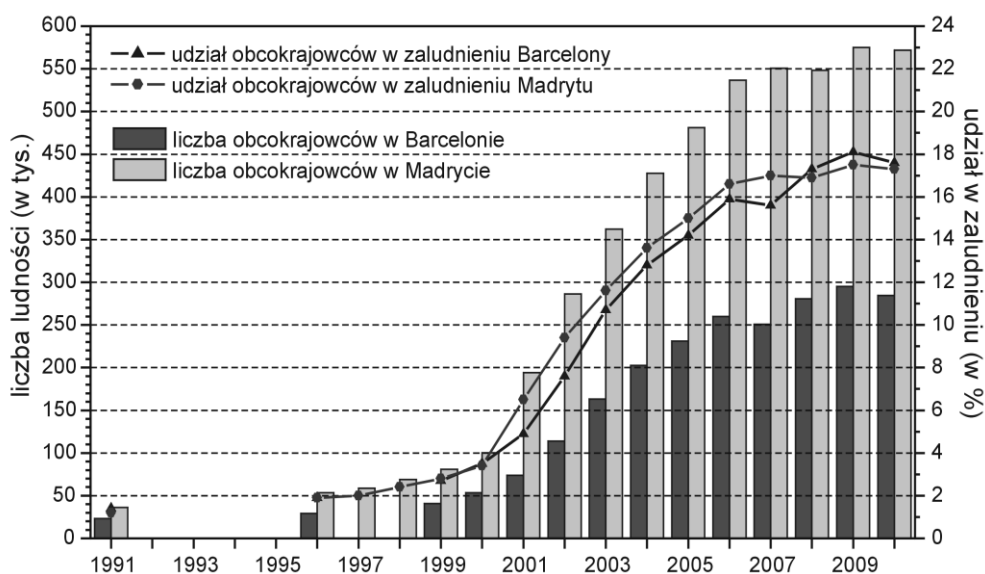
W latach 90. XX w. doszło do przyspieszenia procesów integracji gospodarczej w ramach Unii Europejskiej, a także globalizacji, obejmującej zacieśnianie powiązań gospodarczych i społecznych w skali ogólnoswiatowej. Wpłynęło to na wzrost aktywności migracyjnej ludności, szczególnie do państw, które notowały dynamiczne tempo rozwoju gospodarczego i były chłonnym rynkiem pracy dla imigrantów. Przykładem takiego kraju na przełomie XX i XXI w. była Hiszpania, przyciągająca duży strumień migrantów, zarówno z integrujących się z UE państw Europy Środkowo-Wschodniej, jak i z państw Ameryki Łacińskiej. Napływający obcokrajowcy koncentrowali się głównie w największych miastach, a ich masowy napływ przyczynił się do zmiany struktury społeczno-ekonomicznej i przestrzennej tych ośrodków.

W latach 1991–2010 liczba obcokrajowców w Madrycie i Barcelonie zwiększyła się odpowiednio z 36,1 tys. do 572,0 tys. oraz z 23,3 tys. do 284,6 tys. osób, co sprawiło, iż ich udział w ogólnej liczbie mieszkańców wzrósł odpowiednio z 1,1% do 17,3% oraz 1,4% do 17,6%. Szczególnie dynamiczny wzrost odnotowano

w pierwszych latach XXI w., natomiast od 2007 r. obserwujemy spadek, stagnację i spowolnienie wzrostu liczby obcokrajowców (ryc.1).

Wraz ze wzrostem liczby cudzoziemców w obu badanych miastach, zaszły także wyraźne zmiany w strukturze geograficznej i narodowościowej pochodzenia imigrantów. Początkowo w Hiszpanii pojawiali się dość licznie obywatele państw Ameryki Łacińskiej. Ich napływ wywołany był nie tylko czynnikami ekonomicznymi, ale w dużej mierze także politycznymi. Szczególnie dotyczy to migracji obywateli z wyżej rozwiniętych krajów tego regionu, takich jak Chile, Urugwaj, Argentyna, Brazylia, Kuba, z których w latach 70. i 80. XX w. napłynęła liczna grupa uchodźców politycznych (Skoczek 2007, Frątczak 2007). Kolejnymi regionami pochodzenia cudzoziemców były: Europa Zachodnia oraz Afryka, ze szczególnym uwzględnieniem imigrantów z regionu Maghrebu, a szczególnie Marokańczyków. Od lat 90. XX w. masowy napływ do Hiszpanii odnotowano także z biedniejszych państw Ameryki Łacińskiej, takich jak: Ekwador, Peru, Kolumbia, a w kolejnych latach także Boliwia, Dominikana i Paragwaj. Znajduje to swoje odzwierciedlenie w strukturze regionalnej pochodzenia imigrantów mieszkających w badanych miastach (Sevilla Soler 2007, Tuz 2009).

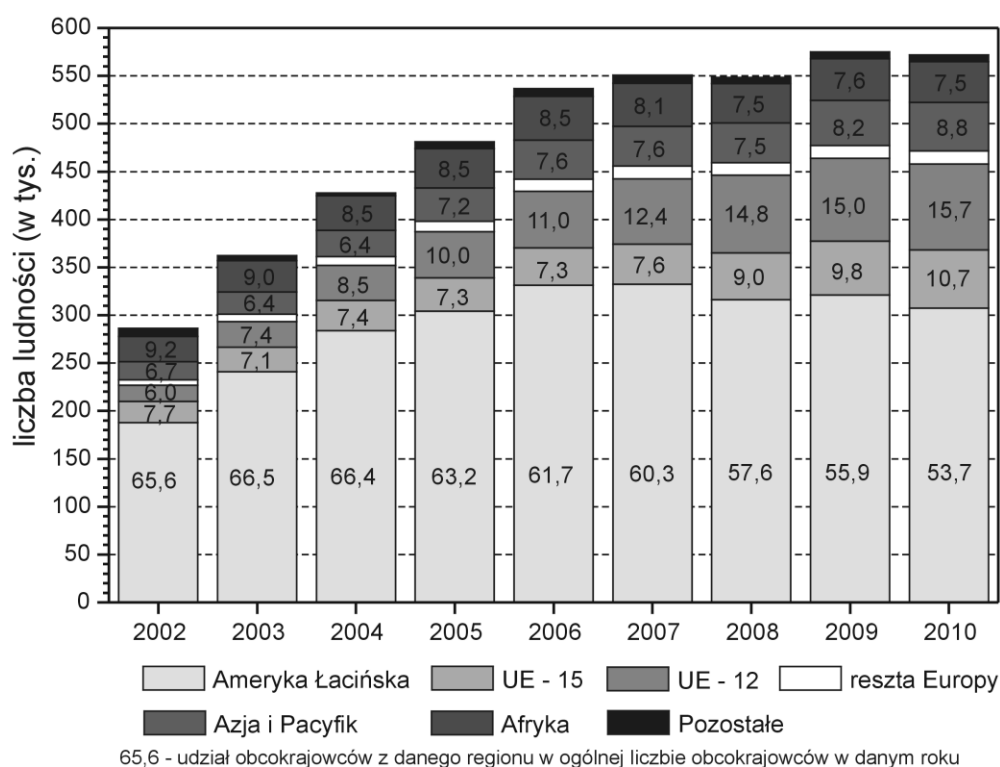
W przypadku Madrytu w 2002 r. aż 65,6% ogółu obcokrajowców stanowili obywatele państw Ameryki Łacińskiej, na drugim miejscu cudzoziemcy pochodzący z Afryki (9,2%), a na następnym z państw UE-15 (7,7%). Nieznacznie mniejsze grupy cudzoziemców pochodziły z regionu Azji i Pacyfiku (6,7%) oraz Europy Środkowo-Wschodniej (6,0%). Do początku 2010 r., wraz ze wzrostem liczby,



Ryc. 1. Zmiany liczby i udziału obcokrajowców w zaludnieniu Barcelony i Madrytu w latach 1991–2010.
Źródło: opracowanie własne.

zmieniła się również geograficzna struktura pochodzenia obcokrajowców. Na szczególną uwagę zasługuje spadek udziału obywateli państw Ameryki Łacińskiej, którzy w badanym roku stanowili zaledwie 53,7% ogółu cudzoziemców, pomimo iż w latach 2002–2010 ich liczebność w wartościach bezwzględnych wzrosła ze 187,9 tys. do 307,2 tys. osób. Najszybciej rozrastającą się grupą obcokrajowców stali się natomiast obywatele państw Europy Środkowo-Wschodniej, przede wszystkim pochodzący z 12 nowo przyjętych państw do Unii Europejskiej, których liczba wzrosła z 17,0 tys. do 89,7 tys. osób, co stanowiło już 15,7% ogółu cudzoziemców. Znaczący wzrost odnotowano także w przypadku obywateli pochodzących z 15 „starych” państw członkowskich UE, których liczebność w 2010 r. przekroczyła 61,1 tys. osób, co stanowiło 10,7% ogółu obcokrajowców. Relatywnie wolny przyrost odnotowano wśród cudzoziemców pochodzących z Afryki oraz państw Azji i Pacyfiku, odpowiednio z 26,3 tys. do 42,7 tys. osób oraz z 19,1 tys. do 50,4 tys. osób, co sprawiło, iż w 2010 r. stanowili oni odpowiednio 7,5% i 8,8% ogółu obcokrajowców (ryc. 2).

W przypadku Barcelony również w ogólnej strukturze obcokrajowców dominowali imigranci z pięciu powyżej wymienionych regionów, przy czym proporcje

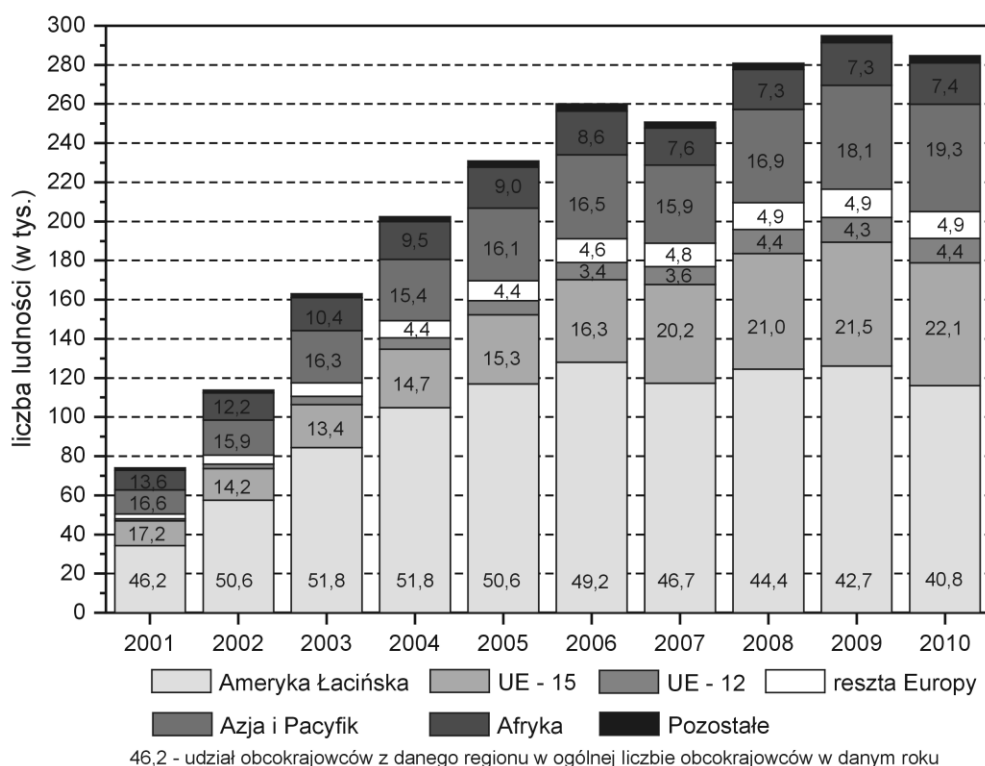


Ryc. 2. Madryt - zmiany liczby oraz udziału obcokrajowców według głównych regionów pochodzenia w latach 2002–2010. Źródło: opracowanie własne.

ich udziału były odmienne. Podobnie jak w Madrycie, najliczniejszą grupę stanowili mieszkańcy Ameryki Łacińskiej – 46,2% ogółu cudzoziemców w 2001 r., natomiast na drugiej pozycji znaleźni się mieszkańcy państw UE-15 (17,2%), a na następnej obywatele państw Azji i Pacyfiku (16,6%). Na czwartym miejscu znaleźli się obywatele państw afrykańskich, których liczba w 2001 r. przekroczyła 10 tys. osób, co stanowiło 13,6% ogółu obcokrajowców. Relatywnie niski był natomiast udział cudzoziemców z państw Europy Środkowo-Wschodniej, którzy stanowili tylko 1,5% ogółu. Do 2010 r. udział obywateli państw Ameryki Łacińskiej w ogólnej liczbie cudzoziemców spadł do 40,8%, pomimo iż w wartościach bezwzględnych zanotowano ich wzrost z 34,2 tys. do blisko 116 tys. osób. W 2010 r. na drugim miejscu w strukturze pochodzenia imigrantów utrzymali się obywatele UE-15, stanowiąc 22,1% ogółu, a liczebnie przekroczyli 62,8 tys., co sprawia, iż w porównaniu z Madrytem są oni liczniej reprezentowaną grupą wśród cudzoziemców. Bardzo dynamicznie zwiększa się także udział ludności pochodzącej z rejonu Azji i Pacyfiku. W badanym okresie ich liczba wzrosła z 12,3 tys. do 54,8 tys., co stanowiło już 19,3% ogółu cudzoziemców. W tym samym czasie liczba ludności pochodzącej z Afryki zwiększyła się stosunkowo nieznacznie z 10 do 21 tys. osób, co sprawiło, iż ich udział w strukturze obcokrajowców spadł do 7,4%. W Barcelonie, w przeciwieństwie do Madrytu, nie zaobserwowano aż tak masowego napływu cudzoziemców z nowych państw UE. Ich liczba w badanym okresie wzrosła z 1,1 do 12,4 tys., co stanowiło 4,4% ogółu cudzoziemców. Większą falę imigracji odnotowano natomiast z państw Europy Wschodniej, co sprawiło, iż w ogólnej strukturze udział obcokrajowców z tego regionu wzrósł do 4,9% (ryc. 3).

W Madrycie wśród dziesięciu głównych narodowości cudzoziemców aż sześć przypadało na obywateli państw Ameryki Łacińskiej. Najliczniejszą mniejszością są Ekwadorczycy, którzy na masową skalę pojawili się w Hiszpanii na początku lat 90. XX w., głównie w celach zarobkowych, podobnie jak mieszkańcy sąsiedniej Kolumbii i Peru (Sevilla Soler 2007, Tuz 2009). Według oficjalnych statystyk, ich liczba w Madrycie osiągnęła maksimum w 2004 r., wynosząc 143,6 tys., co stanowiło 33,6% ogółu obcokrajowców. W kolejnych latach odnotowano stopniowy spadek aż do poziomu 87,1 tys. osób w 2010 r., co stanowi 15,2% ogółu cudzoziemców. Bardzo ekspansywną grupą cudzoziemców w Madrycie są Rumuni, których liczba w latach 2002–2010 gwałtownie wzrosła z 8,5 do 63,8 tys., co stanowiło już 11,2% ogółu cudzoziemców. W badanym okresie dynamiczny wzrost odnotowano także w przypadku obywateli: Paragwaju, Boliwii i Peru, odpowiednio z: 0,2 do 21,9 tys., 4,2 do 38,8 tys. i 16,7 do 40,0 tys. Spośród obywateli państw Europy Zachodniej na uwagę zasługują Włosi, których liczba w Madrycie zwiększyła się w analizowanym okresie z 3,9 do 17,7 tys., co stanowiło już 3,1% ogółu cudzoziemców w 2010 r. (ryc. 4).

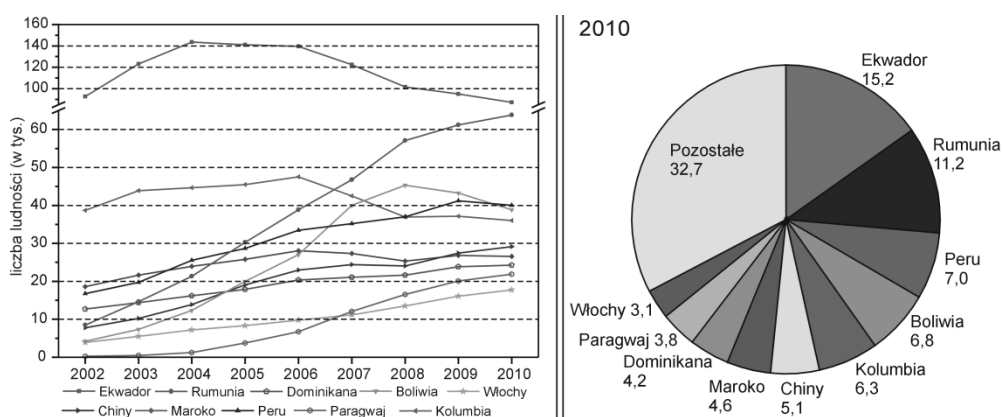
W przypadku Barcelony Włosi okazali się najliczniej reprezentowaną mniejszością pochodzącą z Europy Zachodniej, a zarazem najliczniejszą w tym mie-



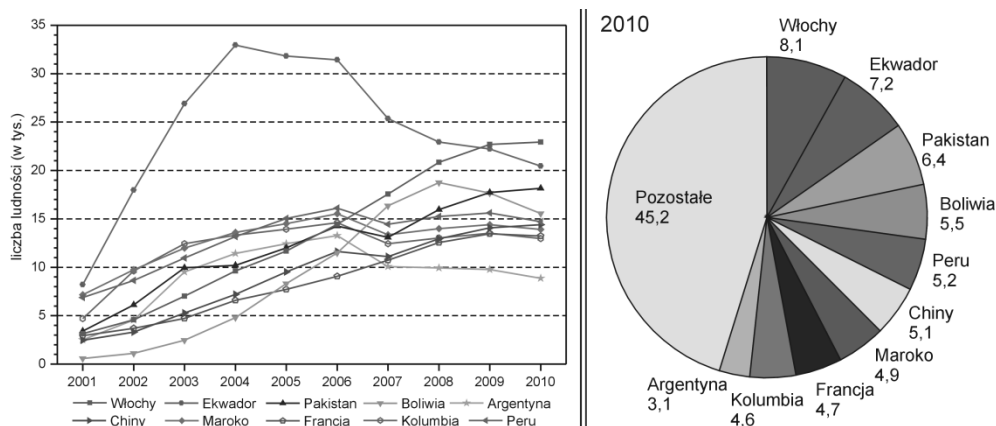
Ryc. 3. Barcelona - zmiany liczby oraz udziału obcokrajowców według głównych regionów pochodzenia w latach 2001–2010. Źródło: opracowanie własne.

ście. W latach 2001–2010 ich liczba wzrosła z 3,1 do 22,9 tys., co stanowiło już 8,1% ogółu cudzoziemców (ryc. 5). Tak żywiołowy napływ obywateli tego państwa do głównych miast Hiszpanii może być związany nie tylko z ich dużą atrakcyjnością dla rodowitych Włochów, ale także wynika z napływu naturalizowanych Włochów pochodzenia latynoskiego bądź ich dzieci (Sevilla Soler 2007, s. 254).

Wśród ludności latynoskiej w Barcelonie również dominującą rolę odgrywają Ekwadorczycy. Podobnie jak w Madrycie, największą ich liczbę odnotowano w 2004 r., kiedy oficjalnie było zarejestrowanych ponad 32,9 tys. osób tej narodowości, a więc tym samym stanowili oni 16,3% ogółu obcokrajowców w mieście. Najszybciej wzrastającą liczebnie narodowością w Barcelonie byli Boliwijczycy, których liczba wzrosła z 0,6 do 15,5 tys., co dało im 5,5% udziału w ogólnej liczbie cudzoziemców (ryc. 5). Obywatele tego kraju – zarówno w Madrycie, jak i w Barcelonie – są jedną z najszybciej wzrastających grup cudzoziemców. Ponadto w Madrycie podobną tendencję zaobserwowano wśród Paragwajczyków. Obywatele tych dwóch najuboższych krajów Ameryki Południowej swoją masową migrację do



Ryc. 4. Madryt – zmiany liczby dziesięciu najliczniejszych grup obcokrajowców w latach 2002–2010 oraz ich udziału w ogólnej liczbie cudzoziemców w 2010 r. Źródło: opracowanie własne.



Ryc. 5. Barcelona – zmiany liczby dziesięciu najliczniejszych grup obcokrajowców w latach 2001–2010 oraz ich udziału w ogólnej liczbie cudzoziemców w 2010 r. Źródło: opracowanie własne.

Hiszpanii rozpoczęli najpóźniej spośród wszystkich krajów latynoskich, stąd ich gwałtowny przyrost w pierwszych latach XXI w. (Sevilla Soler 2007).

Ważnym wyróżnikiem struktury obcokrajowców mieszkających w Barcelonie jest zdecydowanie niższy poziom dominacji dziesięciu najliczniejszych narodowości, a jednocześnie mniejszy udział cudzoziemców pochodzących z Ameryki Łacińskiej (ryc. 5). Jest to związane z jednej strony z bardziej kosmopolitycznym charakterem tego miasta (nastawionym na różne grupy cudzoziemców), a z drugiej z problemami z asymilacją ludności latynoskiej, ze względu na preferowanie użycia języka katalońskiego (Marshal 2009).

Cechą odróżniającą strukturę narodowościową Barcelony jest stosunkowo duży udział obywateli Pakistanu, których liczba w ostatnich latach wzrosła z 3,4 do

18,2 tys., co stanowiło w 2010 r. 6,4% ogółu cudzoziemców. Wśród imigrantów z Azji dużą grupę w obu miastach stanowią także Chińczycy, których liczba w Madrycie wynosiła w 2010 r. aż 29,1 tys., a w Barcelonie 14,4 tys. osób, co dawało im w obu przypadkach 5,1% udziału w ogólnej strukturze cudzoziemców (ryc. 4 i 5).

3. Segregacja przestrzenna obcokrajowców

Przestrzenne rozmieszczenie obcokrajowców w Madrycie badano w podziale na 128 dzielnic miasta, natomiast w Barcelonie zastosowano dokładniejszy podział na 248 małych jednostek statystycznych, dlatego też otrzymane wartości wskaźnika braku podobieństwa nie są w pełni porównywalne. Wyższy poziom segregacji przestrzennej obcokrajowców w Barcelonie jest najprawdopodobniej związany z mniejszą jednostką odniesienia w porównaniu z Madrytem. Generalnie jednak badany wskaźnik przyjmuje podobne wartości w obu miastach oraz w odniesieniu do poszczególnych badanych grup cudzoziemców.

Zasadniczo na podstawie przeprowadzonych badań, można stwierdzić, iż ogólny poziom segregacji obcokrajowców w stosunku do ludności hiszpańskiej jest niezbyt wysoki. Wskaźnik braku podobieństwa w Madrycie wynosił w 2010 r. zaledwie 19,45, natomiast w Barcelonie 22,30, według danych za 2008 r. (tab.1). W obu miastach obserwujemy także stopniowy spadek poziomu segregacji obcokrajowców, co należy wiązać z ich coraz większym napływem i opanowywaniem nowych przestrzeni w badanych miastach. W przypadku Madrytu w latach 2004–2010, odnotowano spadek wskaźnika braku podobieństwa z 20,09 do 19,45. W Barcelonie również badane wartości uległy znacznemu obniżeniu z 27,3 w 1996 do 23,0 w 2001 i 22,3 w 2008 (tab.1, Bayona i Carrasco 2007).

Badany wskaźnik braku podobieństwa przyjmował najniższe wartości w przypadku obcokrajowców pochodzących z krajów Ameryki Łacińskiej. Są oni najliczniejszą grupą cudzoziemców w obu badanych ośrodkach, a zarazem ze względów językowych oraz podobieństwa kulturowego, wykazują najbardziej równomierne rozmieszczenie w przestrzeni miast. Ponadto przeprowadzone badania wskazują, iż poziom ich segregacji przestrzennej uległ znacznemu obniżeniu w ostatnich latach (tab. 1, Martori i Cañas, Hoberg 2004, Bayona i Carrasco 2007).

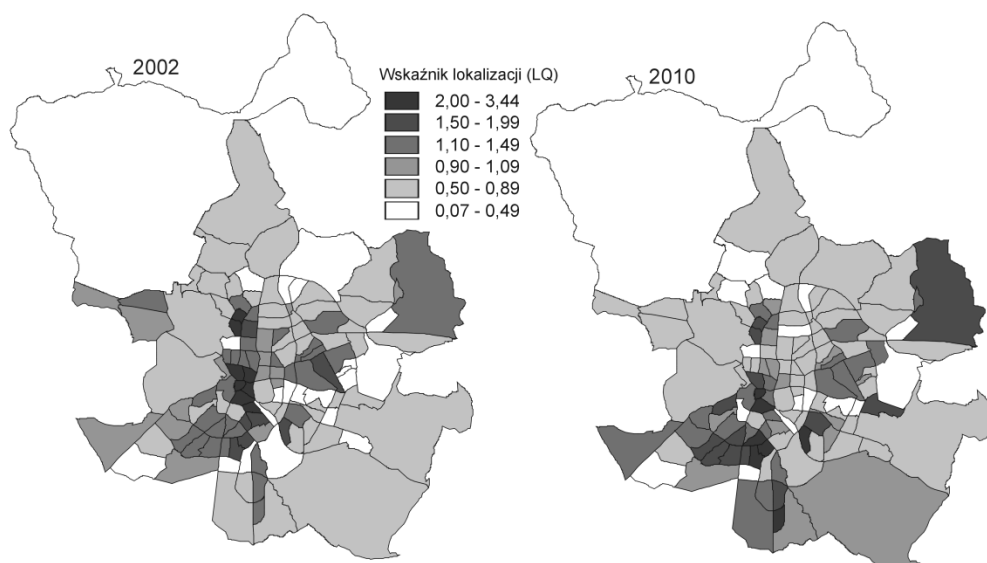
Najsilniejsze tendencje segregacyjne zaobserwowano natomiast w przypadku cudzoziemców pochodzących z Afryki oraz rejonu Azji i Pacyfiku. W obu badanych miastach te grupy cudzoziemców cechowały się najwyższymi wartościami wskaźnika braku podobieństwa, a ponadto wykazywał on tendencje wzrostową, co wskazuje, że w miarę dalszego napływu obcokrajowców z tych regionów nie wykazują oni zbyt dużych chęci asymilacji z ludnością miejscową. Wynika to najprawdopodobniej ze stosunkowo dużego dystansu kulturowego i językowego, utrudniające-

Tab. 1. Wskaźniki braku podobieństwa wybranych grup obcokrajowców w stosunku do Hiszpanów w Madrycie i Barcelonie. Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Poblacion Extranjera en la ciudad de Madrid, Padron Municipal de habitantes a 1 de enero de 2004 y 2010j* oraz *Informes estadístics: La població estrangera a Barcelona*, 2008.

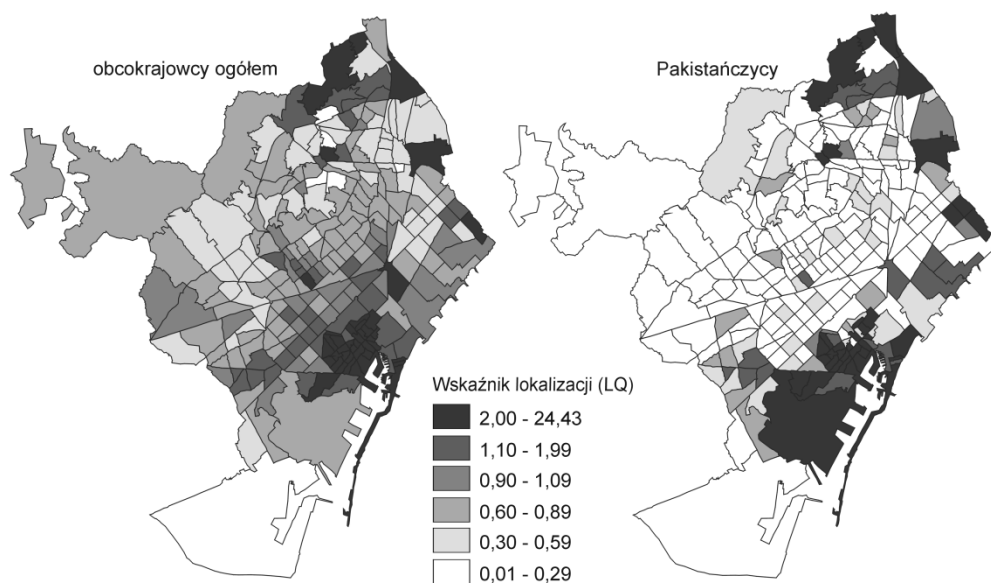
Regiony/Państwa	Madryt (n-128)		Regiony/Państwa	Barcelona (n-248)
	2004	2010		
Obcokrajowcy ogółem	20,09	19,45	Obcokrajowcy ogółem	22,30
UE-15	34,52	30,20	UE-15	39,81
UE-12	–	25,74	UE-12	24,11
Ameryka Łacińska	22,89	22,54	Ameryka Łacińska	19,64
Afryka	30,14	32,43	Afryka	40,29
Azja i Pacyfik	33,39	35,54	Azja i Pacyfik	43,20
Ekwador	27,58	31,64	Włochy	27,45
Peru	21,59	21,52	Ekwador	31,10
Włochy	33,45	29,53	Boliwia	34,98
Rumunia	29,84	26,78	Maroko	43,53
Maroko	34,29	33,92	Pakistan	65,00
Chiny	38,41	37,36	Chiny	28,65

go asymilację (tab. 1). Ponadto należy także podkreślić, iż cudzoziemcy z tych regionów, a szczególnie Afryki i najbiedniejszych państw Azji, są zatrudniani w najgorzej płatnych zawodach, często podejmując prace nielegalne, stąd uzyskiwane dochody drastycznie ograniczają im możliwości wyboru miejsca zamieszkania i zmuszają do koncentracji w najtańszych dzielnicach zdominowanych przez cudzoziemców (Corkill 2001, Martori i Cañas, Hoberg 2004, Bayona i Carrasco 2007, Stanek M., 2006).

W przestrzeni obu miast obcokrajowcy zajmują głównie dzielnice centralne, zdominowane przez starą zabudowę o stosunkowo niskim standardzie mieszkań, a co za tym idzie relatywnie tanie w wynajmie, jak na przykład dzielnica Embajadores w Madrycie, gdzie stanowią oni aż 33,5% czy dystrykt Ciutat Vella w Barcelonie, gdzie stanowią 39,7% ogółu mieszkańców, a w jego południowo-zachodniej części – dzielnicy Raval – nawet 47,7%. Pojawiają się także w obszarach blokowisk położonych w dalszej odległości od centrum. Takim przykładem mogą być dzielnice San Cristobal, Pradolongo i Almendrales w Madrycie, cechujące się najwyższym udziałem obcokrajowców, odpowiednio: 41,4%, 34,2% oraz 34,1%. W przypadku Barcelony szczególnie północne dzielnice peryferyjne np.: Ciutat Meridiana czy Trinitat Vella cechują się dużym udziałem cudzoziemców, wynoszącym odpowiednio 37,0% i 33,7% ogółu mieszkańców. Znajduje to swoje odbicie w wartościach zmodyfikowanego wskaźnika lokalizacji, który przyjmuje najwyższe wartości w wymienionych dzielnicach (ryc. 6 i 7).



Ryc. 6. Madryt – zmiany wskaźnika lokalizacji obcokrajowców ogółem w latach 2002–2010 według dzielnic. Źródło: opracowanie własne.



Ryc. 7. Barcelona – wskaźnik lokalizacji obcokrajowców ogółem oraz Pakistańczyków w 2008 r. według małych jednostek statystycznych (Zonas de estudio – ZDE). Źródło: opracowanie własne.

4. Podsumowanie

Na przełomie XX i XXI w. odnotowano masowy napływ cudzoziemców do Hiszpanii, szczególnie do głównych ośrodków miejskich, który wyhamował dopiero w ostatnich latach, w związku ze światowym kryzysem ekonomicznym bardzo silnie dotykającym także gospodarkę hiszpańską. W latach 1991–2010 liczba obcokrajowców w Madrycie wzrosła o 1584,3% do blisko 572 tys., a w Barcelonie o 1220,1% do ponad 284,6 tys. osób. Najaktywniejszymi grupami cudzoziemców, migrującymi do hiszpańskich miast, byli obywatele krajów Ameryki Łacińskiej. W obu badanych miastach byli oni najliczniejszą grupą w 2010 r., stanowiąc odpowiednio 53,7% ogółu cudzoziemców w Madrycie i 40,8% w Barcelonie. Niemniej jednak wraz z postępującą globalizacją przepływów migracyjnych, coraz większą rolę odgrywają także obywatele innych państw, szczególnie Europy Środkowo-Wschodniej oraz Azji. W przypadku napływu obcokrajowców z Azji najbardziej dynamicznie wzrasta liczba imigrantów z Chin i Pakistanu.

Obcokrajowcy wykazują stosunkowo niską segregację przestrzenną w stosunku do ludności hiszpańskiej w badanych miastach. Wynika to z dominacji w strukturze napływu migracyjnego obywateli państw latynoskich oraz europejskich, którzy stosunkowo łatwo ulegają asymilacji z miejscową ludnością. Obserwuje się natomiast wyraźny wzrost poziomu segregacji wraz z dystansem kulturowym, religijnym i językowym, utrudniającym asymilację. Wskaźniki braku podobieństwa w stosunku do Hiszpanów w Madrycie wynosiły w 2010 r. dla obywateli Peru – 21,52, Włoch – 29,53, Chin – 37,36, Maroka – 33,92. W przypadku Barcelony natomiast przedmiotowy wskaźnik wynosił w 2008 r. dla obywateli Włoch – 27,45, Ekwadoru – 31,10, podczas gdy dla Marokańczyków – 43,53, a dla Pakistańczyków aż 65,00.

W przestrzeni badanych miast dzielnice zamieszkałe przez obcokrajowców znajdują się głównie w centralnych częściach, a ich udział waha się od ok. 33,5% w madryckiej dzielnicy Embajadores do 47,7% w barcelońskiej dzielnicy Raval. Popularne wśród obcokrajowców są także położone w dalszej odległości od centrum dzielnice dużych bokowisk o stosunkowo niskich cenach wynajmu mieszkań, jak np. położona na południowych peryferiach Madrytu dzielnica San Cristobal czy leżące na północnych krańcach Barcelony dzielnice Ciutat Meridiana i Trinitat Vella. Zajmowanie peryferyjnych dzielnic bokowisk jest procesem stosunkowo nowym, gdyż w początkowym okresie napływu cudzoziemcy koncentrowali się głównie w starych dzielnicach w centralnych częściach badanych miast.

Dalszy wzrost liczby obcokrajowców w badanych miastach będzie silnie uzależniony od sytuacji gospodarczej Hiszpanii. Obserwowany w 2010 r. spadek ich liczby w obu badanych miastach jest raczej przejściowy i uwarunkowany chwilowym kryzysem. Biorąc jednak pod uwagę przesłanki długofalowe, związane z procesem gwałtownego starzenia się hiszpańskiego społeczeństwa przy stosunkowo

niskim przyroście naturalnym, dalszy napływ cudzoziemców będzie nieodzowny dla rozwoju gospodarczego i uzupełniania niedoborów siły roboczej.

Literatura

- Anuari Estadístic de la Ciutat de Barcelona 2009, 2009. Departament d'Estadística, Ajuntament de Barcelona, Barcelona.
- Anuario Estadístico de Inmigración 2008, 2008. Ministerio de Trabajo e Inmigración, Observatorio Permanente de la Inmigración, Gobierno de España, Madrid.
- Anuario Estadístico de Madrid 2009, 2009. Área de Gobierno de Hacienda y Administración Pública, Dirección General de Estadística, Ayuntamiento de Madrid: <http://www.munimadrid.es/estadistica>.
- Bayona i Carrasco J., 2007. La segregación residencial de la población extranjera en Barcelona: ¿una segregación fragmentada? Scripta Nova, Revista Electronica de Geografía y Ciencias Sociales VIII/235: <http://www.ub.es/geocrit/sn/sn-235.htm>.
- Corkill D., 2001. Immigration, the Ley de Extranjería and the Labour Market in Spain. International Journal of Iberian Studies 14(3), 148–156.
- Frątczak, M., 2007. Encuentros y desencuentros. Hiszpania jako kierunek migracji uchodźców argentyńskich z lat 1976–1983. W: J. E. Zamojski (red.), Migracje hiszpańskojęzyczna przestrzeń trzy kontynenty. Migracje i Społeczeństwo 13, Instytut Historii PAN, Warszawa, 298–313.
- Malheiros J., 2002. Ethni-cities: Residential Patterns in the Northern European and Mediterranean Metropolises – Implications for Policy Design. International Journal of Population Geography 8, 107–134.
- Marshall S., 2009. Languages and national identities in contact: the case of Latinos in Barcelona. International Journal of Iberian Studies 22(2), 87–107.
- Martori i Cañas J. M., Hoberg K., 2004. Indicadores cuantitativos de segregación residencial. El caso de la población inmigrante en Barcelona. Scripta Nova, Revista Electronica de Geografía y Ciencias Sociales VIII/169: <http://www.ub.es/geocrit/sn/sn-169.htm>.
- Nacionalidad 1 enero 2008 De la población por zonas de estudio, 2008. Ajuntament de Barcelona: <http://www.bcn.es/estadistica/angles/dades/tpob/ine/a2008/nacio/nacio08.htm>.
- Sevilla Soler R., 2007. Prądy migracyjne w Hiszpanii: przemiany na przestrzeni ostatnich 30 lat. W: J. E. Zamojski (red.), Migracje hiszpańskojęzyczna przestrzeń trzy kontynenty. Migracje i Społeczeństwo 13, Instytut Historii PAN, Warszawa, 246–276.
- Skoczek M., 2007. Hiszpańskojęzyczna przestrzeń migracyjna: charakterystyka i ewolucja w drugiej połowie XX i początkach XXI wieku. W: J. E. Zamojski (red.), Migracje hiszpańskojęzyczna przestrzeń trzy kontynenty. Migracje i Społeczeństwo 13, Instytut Historii PAN, Warszawa, 14–27.
- Stanek M., 2006. Sytuacja imigrantów na hiszpańskim rynku pracy. Polityka Społeczna 7, 22–26.
- Tuz E., 2009. Strategie migracyjne Peruwianczyków i Ekwadorczyków w Hiszpanii i Włoszech. Studium porównawcze. W: M. Duszczyk, M. Lesińska (red.), Współczesne migracje: dylematy Europy i Polski. Ośrodek Badań nad Migracjami, Uniwersytet Warszawski, 174–195.

Foreigners in a space of the biggest cities in Spain at the turn of the 20th and 21st century

Summary: The aim of this paper is to examine the changes in the size, as well as geographical and national structure of immigrant populations in Madrid and Barcelona. The research also covered the spatial distribution of foreigners within examined cities and the level of residential segregation measured by dissimilarity index (ID). The analyzed data indicates sudden increase of foreign population in both cities and relatively high level of residential segregation, especially in the case of culturally, religiously and linguistically disparate immigrant groups.

Keywords: Madrid, Barcelona, residential segregation, foreigner's minorities, immigration.

dr Mirosław Wójtowicz
Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie
Instytut Geografii
Zakład Geografii Społeczno-Ekonomicznej
ul. Podchorążych 2
30-084 Kraków
mwojt@up.krakow.pl

Jerzy Makowski
Joanna Miętkiewska-Brynda
Uniwersytet Warszawski

Dziedzictwo kulturowe jako czynnik atrakcyjności turystycznej miasta na przykładzie Cuenca w Ekwadorze

Streszczenie: Andyjska Cuenca w ostatnich kilkunastu latach, zwłaszcza po 1999 r., gdy miasto znalazło się na Liście Światowego Dziedzictwa Kulturowego i Przyrodniczego Ludzkości, przeżywa wzmożony napływ turystów z zagranicy. W ciągu kolejnych 10 lat ich liczba wzrosła z około 50–60 tysięcy do 150 tysięcy w 2009 r. O turystycznej atrakcyjności miasta decydują zarówno cechy środowiska przyrodniczego (malownicze położenie w śródgórskiej kotlinie oraz łagodny klimat – miasto wiecznej wiosny), jak i bardzo liczne zabytki kultury materialnej nagromadzone tu w ciągu co najmniej 1000 lat. Historyczne centrum miasta zajmuje niemal 2 km². Zachowało ono oryginalny układ brukowanych ulic (z XVI w.) i niemal 1500 cennych obiektów architektonicznych, głównie z czasów kolonii i republiki. To one są elementem niepowtarzalnej urody miasta. W mieście są jednak obiekty znacznie starsze o kilkaset lat poprzedzające podbój dokonany przez Inków i pojawienie się w Ameryce Hiszpanów. Dopelnieniem walorów turystycznych Cuenki są wytwory kultury duchowej: muzyka i barwne obchody różnych świąt, przede wszystkim religijnych. W mieście znajduje się kilkanaście muzeów oraz warsztatów rzemieślniczych wciąż wytwarzających na potrzeby mieszkańców i na potrzeby turystów tkaniny, kapelusze, ceramikę, ozdoby ze srebra. Na obraz atrakcyjności turystycznej Cuenki składają się także walory turystyczne jej bliższego i dalszego sąsiedztwa – park narodowy El Cajas z unikatowymi krajobrazami *páramo*, inkaska świątynia i forteca Ingapirca, plantacje orchidei koło Gualaceo oraz kilkanaście innych miasteczek, np.: Chordeleg, Sigsig, Déleg, Biblián słynących z rękodzieła i oferujących możliwość obejrzenia procesu produkcji i zakupu wytwarzanych tam przedmiotów. Można przypuszczać, że turystyczny sukces Cuenki wiąże się zarówno z umieszczeniem miasta na liście UNESCO, jak również z umiejętnie wykorzystującą ten fakt promocją miasta i jego walorów. Promocja prowadzona przez władze miasta i różne działające w nim organizacje, to przede wszystkim doskonała informacja turystyczna dostępna na stronach internetowych, w prasie, na plakatach i folderach. Działaniom promocyjnym na zewnątrz towarzyszy edukacja społeczna uświadamiająca mieszkańcom znaczenie dziedzictwa kulturowego i potrzebę jego ochrony. To także nieustanna dbałość o unikatowe zasoby miasta przez jego władze.

Słowa kluczowe: dziedzictwo kulturowe, andyjska Cuenca, atrakcyjność turystyczna, walory turystyczne, promocja.

1. Wprowadzenie

Cuenca, a właściwie *Santa Ana de los Cuatro Ríos de Cuenca*¹ – bo pod taką nazwą miasto ufundowano (*Guia Oficial...* 2010) – leży w południowej części Andów Ekwadorskich, około 350 km na południe od stolicy kraju. Miasto liczące w 2009 r. około 400 tys. mieszkańców (trzecie pod względem liczby mieszkańców miasto Ekwadoru) jest stolicą prowincji Azuay² i ważnym, regionalnym centrum turystyki, przyciągającym w ostatnich kilku latach coraz więcej turystów zagranicznych i krajowych. Poza Quito, w którym ze względu na międzynarodowe lotnisko i funkcje stołeczne koncentruje się ruch turystyczny, żadne inne miasto Ekwadoru nie dorównuje Cuencie atrakcyjnością turystyczną.

Do podniesienia atrakcyjności i prestiżu miasta w oczach turystów (a także, co jest bardzo ważne, w oczach jego mieszkańców) przyczyniło się umieszczenie go (w 1999 r.), po długich staraniach, na Liście Światowego Dziedzictwa Kulturowego i Przyrodniczego Ludzkości UNESCO (*World Heritage List...*), gdzie Ekwador jest reprezentowany także przez Quito oraz Wyspy Galapagos i Park Narodowy Sangay. Dla mieszkańców miasta było to wydarzenie wielkiej wagi, do dziś z dumą wspomniane. Uświetnił je wcześniej niebywały, trzydniowy uliczny festyn (*fiesta callejera*), w którym uczestniczyła większość z ówczesnych 300 tys. mieszkańców Cuenca (*cuencanos*) oraz liczni goście oficjalni, a także sąsiedzi – przybysze z innych kantonów prowincji Azuay i innych prowincji (Lucas 2000).

Dziś Cuenca – *Ciudad Patrimonial* (Miasto Dziedzictwa) – jest miastem tłumnie odwiedzanym przez turystów, zarówno krajowych jak i zagranicznych – stanowią oni przeciętnie 10% ogółu turystów odwiedzających Ekwador (tab. 1). Ci ostatni przybywają najczęściej z Kolumbii, Peru i Stanów Zjednoczonych.

Podobna liczba turystów jak z każdego z tych krajów przybywa do Ekwadoru z Europy. Spośród Europejczyków najliczniej przybywają do Ekwadoru Hiszpanie. W ostatnich 2–3 latach Cuenca była odwiedzana przez około 100 tysięcy turystów zagranicznych rocznie, przy czym liczba ta z roku na rok rosła. W 2009 r. odwiedziło Cuenkę około 150 tysięcy osób z zagranicy. Wizyty turystów z Polski wciąż są w Ekwadorze rzadkością, ale też stają coraz częstsze. Znaczącym faktem

¹ Wspomniane cztery rzeki płyną przez miasto z zachodu na wschód. Są to: Tomebamba, Yanuncay, Machangara i Tarqui.

² Prowincje Azuay, Cañar i Loja tworzą region nazywany Austro (Południe). Wszystkie prowincje dzielą się na kantony (*canton*), a te na parafie (*parroquia*). Cuenca, poza funkcją stolicy prowincji, jest stolicą kantonu obejmującego 14 parafii miejskich i 21 wiejskich (Montezuma 2008).

Tab. 1. Przyjazdy do Ekwadoru według miejsca pochodzenia turystów w 2005 i 2008 r.
Źródło: *Tourism...* 2010.

Kraj/region pochodzenia	2005	2008
Kolumbia	177 700	200 487
Peru	191 048	147 420
USA	206 839	244 406
Europa	146 677	198 177
w tym: Hiszpania	31 956	49 937
w tym: Polska	906	1 783
Inne kraje	127 736	214 510
Ogółem	850 000	1 005 000

jest, że w ofercie wycieczek do Ekwadoru większości biur podróży operujących w Polsce planowana jest wizyta w Cuenca. To z pewnością nie jest przypadek.

Większość turystów odwiedzających Cuenkę zdaje się wpisywać w ten rodzaj turystyki, który w literaturze przedmiotu nazywany jest turystyką kulturową, np. w ujęciu Medlika (1995)³, Marczaka (2000)⁴, Kowalczyka (2008)⁵, także innych autorów, być może z pewną specyfiką właściwą krajom Ameryki Łacińskiej.

Miasto i sąsiadujące z nim kantony oferują gościom różnorodne walory turystyczne oraz dobrą bazę noclegową (około 5 tysięcy miejsc w hotelach w 2008 r., nie licząc hosteli i pensjonatów (według danych Urzędu Miasta Cuenca) i bazę gastronomiczną. Wśród walorów turystycznych występują zarówno walory przyrodnicze – malownicze położenie miasta w śródgórskiej kotlinie⁶ i równie malownicze sąsiedztwo, z licznymi, godnymi obejrzenia obiektami, jak i różne walory kulturowe (m.in. zabytki architektury, rzemiosło, święta religijne, festyny ludowe i inne). Nie ulega wątpliwości, że Cuenca to atrakcyjne turystycznie miejsce na mapie świata.

Naszym zdaniem, umieszczenie miasta na Liście Światowego Dziedzictwa Kulturowego i Przyrodniczego Ludzkości UNESCO oraz umiejętnie wykorzystująca ten fakt promocja turystyczna prowadzona przez władze miasta, stały się istotnym czynnikiem kształtującym sposób postrzegania miasta przez mieszkańców, władze

³ „Są to podróże i pobyty (...) o motywacji kulturalnej; wizyty w miejscach o wartości artystycznej i historycznej, wizyty w muzeach, uczestniczenie w spektaklach artystycznych i innych wydarzeniach kulturalnych” (op. cit. s. 81, 82)

⁴ „to (...) odwiedzanie miejsc o dużych wartościach artystycznych i historycznych składających się na dziedzictwo kulturowe człowieka. To (...) zwiedzanie zabytków architektury, wykopalisk archeologicznych” (s. 47).

⁵ „To zespół zachowań turystów związanych z ich autentycznym zainteresowaniem dziedzictwem kulturowym (zabytkami, folklorem, miejscami związanymi z ważnymi wydarzeniami itp.)” (s. 13).

⁶ Cuenca (hiszp.) – kotlina, basen, dorzecze.

lokalne i centralne oraz turystów, podnoszącym jego atrakcyjność i utrzymującym ją na wysokim poziomie, co zdaje się sprzyjać wzmożonemu napływowi turystów.

Założenie to staraliśmy się w miarę możliwości udokumentować i wesprzeć opiniami wyrażonymi w dostępnej literaturze, wywiadach z przedstawicielami władz miasta, urzędnikami, mieszkańcami miasta i turystami, a także wynikami obserwacji, które poczyniliśmy na miejscu wcielając się przez kilka dni w rolę turystów odwiedzających Cuenkę i jej okolice.

2. Walory turystyczne Cuenca

Miasto zostało założone w 1557 r. przez Hiszpana Gila Ramíreza Dávalos z rozkazu Wicekróla Peru – Hurtado de Mendoza⁷ na ruinach Tumi (*Tumibamba*) – rezydencji lokalnego władcy Inków, położonej w miejscu dużo wcześniej zasiedlonym przez Indian Cañari.

Położenie miasta do dziś uznawane jest za bardzo atrakcyjne, przy czym nie chodzi wyłącznie o urozmaicony krajobraz i malownicze otoczenie. Istotna jest tu wysokość nad poziom morza (około 2500 m). Sprawia ona, że Cuenca, w porównaniu z górującym nad nią chłodnym, smagany wiatrem i deszczem *páramo*⁸ leżącym 500 do 1000 m wyżej, jest zaciszną oazą o łagodnym klimacie (średnia roczna temperatura powietrza wynosi 17° C). Z kolei dla przybysza z nadmorskich, malarycznych nizin nad Zatoką Guayaquil, parnych i gorących, z rojami moskitów, jest atrakcyjna, ponieważ oferuje urok nieznanej na wybrzeżu wiosny, z powietrzem rześkim i zdrowym. Tak musiało być w czasach panowania Cañari, Inków, i później, w czasach kolonii⁹. Współcześnie podobne odczucia wyrażają turyści.

Centrum historyczne Cuenki (*Centro Histórico*) obejmuje dzielnice rzemieślnicze o założeniach kolonialnych, kościoły, klasztory, muzea, pieczolowicie

⁷ „por la orden del Virrey del Perú, don Andrés Hurtado de Mendoza” (*Guia Oficial...* 2010, *La Fundación...* 2010).

⁸ Piętro klimatyczno-roślinne w równikowej części Andów (w Kolumbii, Ekwadorze, północnej części Peru), na wysokości 3000–4500 m n.p.m. obejmujące śródgórskie płaskowyzę i grzbiety górskie (*Słownik terminów...* 1979).

⁹ Trudno oprzeć się wrażeniu, że Cuenca przypomina pod pewnymi względami Despinę - miasto opisane przez Italo Calvino: „Do Despiny (...) można dojechać na dwa sposoby: statkiem lub na wielbłądzie. Miasto jawi się odmiennie temu, kto nadjeżdża od strony lądu, i temu, kto wpływa do niego morzem. Poganiacz wielbłądów... myśli o nim, jak o okręcie, który może go unieść z pustyni,... i myśli o wszystkich portach, o zamorskich towarach, o tavernach..., i o kobietach.... Marynarz rozpoznaje kształt wielbłądziejego grzbietu...; wie, że jest to miasto, ale myśli o nim jak o wielbłądzie, któremu z siodła zwisają buklaki i juki z kandyzowanymi owocami, winem daktylowym, liśćmi tytoniu, i już widzi siebie na czele długiej karawany, która unosi go z pustyni morza ku oazie ze słodką wodą...” (Calvino... 2005, s. 16–17).

odnowione i starannie utrzymane domy mieszkalne oraz fundamenty budowli z czasów poprzedzających przybycie Europejczyków, jak *Todos Santos* i *Pumapungo*. Jest ono największe w Ekwadorze (178 ha) i najlepiej zachowane, a „z pewnością nie ustępuje staremu miastu w Quito”¹⁰. To centrum historyczne stanowiło podstawę do wpisania miasta na Listę Światowego Dziedzictwa Kulturowego i Przyrodniczego Ludzkości UNESCO.

W uzasadnieniu tej zaszczytnej nominacji napisano, że Cuenca stanowi przykład udanego przeszczepienia do Ameryki zasad renesansowego planowania miast, pomyślnego połączenia różnych społeczeństw i różnych kultur w Ameryce Łacińskiej, co żywo symbolizowane jest przez krajobraz miasta (*World Heritage List...*)¹¹. W innych opracowaniach dotyczących tego faktu (np. Lucas 2000) podkreślono piękno i niepowtarzalność architektury miasta oraz harmonię miasta z jego otoczeniem¹².

Cuenca została założona według określonych zasad urbanistycznych (prostokątny układ ulic), ustalonych w odniesieniu do Nowego Świata trzydzieści lat wcześniej przez króla Hiszpanii Karola V i uściślonych w postaci „wytycznych” (*ordenanzas*) przez jego syna – króla Filipa II¹³. Ten oryginalny i dobrze zachowany układ ulic (*trazo de la ciudad*) można w Cuence podziwiać do dzisiaj wraz z ich brukowaną nawierzchnią, a także piękną, zwracającą uwagę, architekturą, zarówno świecką jak i sakralną, z wielkim staraniem odrestaurowaną, zrewitalizowaną i zmodernizowaną. W sumie znajduje się tam ponad 1450 obiektów, z których 26 ma najwyższą rangę pomników kultury narodowej, a pozostałe to przeważnie dzieła architektury o wysokiej wartości historycznej i artystycznej (Lucas 2000, Montezuma 2008).

Najbardziej okazałą budowlą Cuenki jest Nowa Katedra (*Catedral Nueva*)¹⁴ (początek jej budowy to lata 80. XIX w.) – największy kościół w Ekwadorze i jeden z największych w Ameryce Łacińskiej (*La Catedral...* 2009). Jej trzy kopuły są symbolem miasta – dominują nad nim, widoczne są na plakatach i na większości fotografii promujących miasto, zamieszczanych w folderach i na stronach internetowych oraz na logo Miejskiej Fundacji Turystycznej (*Fundación Municipal Turi-*

¹⁰ Opinia często wyrażana przez *Cuencanos* – mieszkańców Cuenca, a zwłaszcza przez przedstawicieli lokalnych władz i, trzeba to przyznać, podzielana przez bardzo licznych turystów.

¹¹ Criterion (II): *Cuenca illustrates the successful implantation of the principles of Renaissance urban planning in the Americas*. Criterion (IV): *The successful fusion of different societies and cultures in Latin America is vividly symbolized by the layout and townscape of Cuenca*. Criterion (V): *Cuenca is an outstanding example of a planned inland Spanish colonial city*.

¹² "la belleza de su centro histórico, con un tipo particular de arquitectura republicana" y "la armonía que guarda con su entorno geográfico".

¹³ *Ordenanzas de descubrimiento...* 1573.

¹⁴ *La Catedral de la Inmaculata Concepción*.

smo para Cuenca). Naprzeciwko Nowej Katedry znajduje się Stara Katedra z XVI w. (*Catedral Vieja, dziś Iglesia de El Sagrario*), do której budowy użyto ciosanych kamieni z ruin inkaskiego *Tomebamba* (*Old Cathedral...* 2009). W całym mieście jest jeszcze kilkanaście innych kościołów i klasztorów uznawanych za wysokiej klasy zabytki, utrzymanych najczęściej w stylu barokowym. Stara Katedra oraz budynek *Ayuntamiento* tworzyły urbanistyczną oś miasta i były głównymi elementami jego pierwotnego planu z XVI wieku (Urrero, Guzmán 2009).

Inne budynki świeckie przypominają o kolonialnej historii miasta – większość z nich pochodzi z XVIII w. i chociaż noszą ślady przebudowy, nadal zwracają uwagę kunsztownymi fasadami, balkonami, portalami (fot. 1). Na przełomie XIX i XX w. w okresie świetności gospodarczej, kiedy miasto stało się wielkim eksporterem *cascarilla* (kory drzewa chinowego służącej do wyroby chininy – podstawowego leku przeciw malarii)¹⁵, kapeluszy, tkanin i ceramiki, dużo budynków zostało zmodernizowanych „na modłę francuską”, zgodnie z trendami obowiązującymi wówczas w architekturze (*Guía de arquitectura de Cuenca*). Naj-



Ryc. 1. Cuenca. Hotel Santa Lucia w starym domu pamiętającym epokę kolonialną. Fot. autorzy.

¹⁵ Rodzaj *Cinchona*, obejmujący około 40 gatunków drzew rosnących w Andach. Najcenniejsze: *C. succirubra* i *C. ledgeriana* (Podbielkowski 1992).

ważniejsze z nich to neoklasyczna siedziba Rady Miasta (*Municipalidad de Cuenca*), budynek Sądu (*Palacio de Justicia*, początkowo siedziba uniwersytetu), Domu Kultury Ekwadorskiej (*Casa de Cultura Ecuatoriana*), Dom Gołębi (*Casa de Las Palomas*) i dawne seminarium duchowne. Uroku miastu dodają liczne place i parki. Najokazalszym z nich jest śródmiejski Park (*Parque Abdón Calderón*), upamiętniający w nazwie i okazałym pomniku, imię bohatera walk o niepodległość Ekwadoru. Liczący ponad 80 lat park położony jest między Starą Katedrą, Ratuszem i Nową Katedrą. Jest to tonące w zieleni miejsce spotkań, odpoczynku i imprez miejskich, chętnie odwiedzane zarówno przez mieszkańców miasta jak i turystów (*Parque Abdón...* 2010).

Aby w pełni poznać i rozsmakować się zarówno w przeszłości jak i w teraźniejszości miasta, przewodniki polecają wizytę w jakimś jednym, kilku wybranych lub w każdym z piętnastu muzeów miejskich, kilkunastu warsztatach rzemieślniczych skupionych w dawnych dzielnicach rzemieślniczych (*barrios artesanales*), w których wyrabia się srebrną biżuterię (*talleres de orfebrería*), kapelusze „panama”¹⁶ (*Museo Taller del Sombrero Paja Toquilla*), drobną ceramikę i tkaniny. Promuje się odwiedziny na tradycyjnych targach wyrobów rzemieślniczych (np. *Plaza Sangurima*, *Plazoleta Santa Ana*, *Plaza de Otorongo*) i w licznych restauracjach oferujących regionalne i lokalne dania (Urrero 2009). Uzupełnieniem wiedzy na temat przeszłości miasta i regionu może być zwiedzanie odkrytych na terenie miasta ruin parku archeologicznego *Pumapungo* z materialnymi śladami kultury *Cañari* i Inków) oraz podobnego w charakterze obiektu zwanego *Todos los Santos* z zachowanymi fundamentami budowli przedinkaskich (*Cañari*), inkaskich i hiszpańskich.

Do niewątpliwych walorów turystycznych Cuenca należą różnorodne manifestacje miejscowej kultury, m.in. obchody świąt religijnych. Najważniejsze z nich, angażujące większość mieszkańców miasta i przyciągające bardzo licznych turystów krajowych i zagranicznych to: *Pase del Niño Viajero* (przejście Dzieciątka Jezus) – procesja celebrowana 24 grudnia każdego roku oraz procesje odbywające się w oktawie Bożego Ciała, celebrowane w maju lub w czerwcu. Od dziesięciu lat, obok święta niepodległości, festynów ludowych i karnawału świętuje się rocznicę umieszczenia miasta na liście dziedzictwa kulturowego ludzkości. Do skarbów kultury duchowej *Cuencanos* należy także muzyka, teatr, taniec, tradycje i zwyczaje religijne, miejscowe mity i legendy, przysłowia i piosenki (*Diez años...* 2009).

Cuenca, sama pełna atrakcji turystycznych, chętnie korzysta z zasobów regionu. Pod emblematem „Miasta-Dziedzictwa” turystom przybywającym do Cuenca „sprzedawane są w pakiecie” krajobrazy, zabytki archeologiczne, wyroby rzemieśl-

¹⁶ Kapelusze wyplatane są z łyka liści łyczkowca dłoniastego (*Carludovica palmata*), rośliny uprawnej, znanej w Ekwadorze pod nazwą *toquilla*, pochodzącej z równikowych Andów. Łyko (*paja toquilla*) znane było Indianom i wykorzystywane głównie do wytwarzania mat i koszy na długo przed odkryciem Ameryki przez Kolumba (Sombreros... 2006).

nicze, a nawet potrawy znajdujące się w sąsiednich kantonach. Faktem jest, że okolice Cuenki obfitują w obiekty atrakcyjne turystycznie, do których łatwo dotrzeć z miasta. Są one prezentowane w folderach turystycznych Cuenki jako część jej oferty turystycznej. W pobliskich miasteczkach i wsiach, np.: Biblián, Chordeleg, Déleg Gualaceo, Sigsig znajdują się warsztaty rękodzielnicze o zróżnicowanym profilu produkcji (biżuteria, tkaniny, stroje, naczynia gliniane), gdzie jest możliwość przyjrzenia się procesowi produkcji i zakupu wytwarzanych tam przedmiotów.

Istotnym elementem tej oferty są wioski zamieszkane przez wspólnoty indiańskie (*comunidades indígenas*), np. Sisid, Caguanapamba (i kilkanaście innych) w pobliżu Cuenki. Dla turystów jest to szansa zobaczenia wiejskich krajobrazów, domów i zabudowań gospodarczych, pól uprawnych, ogródków z roślinami leczniczymi, a także uczestniczenia w pracach polowych (dla amatorów) i ludowych festynach, spróbowania miejscowych potraw i kupna produktów miejscowego rzemiosła (*Indigenas...* 2010, Ochoa 2007).

Dojeżdżając z Cuenki do miejscowości Gualaceo znajduje się plantacja orchidei przyciągająca licznych amatorów. Uprawia się tam setki gatunków storczyków z przeznaczeniem na eksport praktykowany w majestacie prawa od 2000 r. Można je oglądać, fotografować i kupić, jeśli ktoś ma takie życzenie. Oferowany jest również spacer po plantacji z przewodnikiem pokazującym poszczególne etapy hodowli tych roślin, selekcji i wysyłki do odbiorców.

Atrakcyjnym, chętnie odwiedzanym i łatwo dostępnym z Cuenki miejscem jest Ingapirca – najważniejszy kompleks archeologiczny Ekwadoru, ruiny inkaskiej twierdzy i/lub świątyni, a w sąsiedztwie znacznie starsze fundamenty budowli wzniesionych przez Indian Cañari. Innym obiektem chętnie odwiedzanym przez turystów, wykorzystujących Cuenka jako bazę wypadową jest Park Narodowy El Cajas, leżący w Kordylerze Zachodniej na wysokości od 3000 do 4500 m n.p.m., zaledwie 30 km na zachód od Cuenki (fot. 2).

3. Promocja miasta

Niemala oferta turystyczna Cuenki, bez walorów kultury materialnej i duchowej całego regionu, byłaby niewątpliwie uboższa. Jednak bez promocji przez władze miasta walory te pozostałyby niezauważone, a turyści nigdy by do nich nie trafili. Wiedząc o ich znaczeniu dla miasta, dla przyciągnięcia co roku tysięcy turystów (a z nimi liczących się dochodów) władze Cuenki i wszystkie instytucje zaangażowane w kreowanie wizerunku miasta – dziedzictwa kulturowego ludzkości, promują miasto a z nim promują cały region. Jego atrakcje bowiem wzbogacają i kształtują obraz współczesnej Cuenki podziwianej przez turystów. Aktorzy lokalni wykorzystują przy promocji, umiejętnie i konsekwentnie, emblemat dziedzictwa kulturowego ludzkości.



Ryc. 2. Do parku narodowego El Cajas najlepiej jest dotrzeć z Cuenki. Fot. autorzy.

Jest zrozumiałe, że żaden obiekt, miejsce (miasto), żaden region, nawet o niepowtarzalnych walorach, nie wzbudzą zainteresowania i chęci odwiedzenia go i obejrzenia przez turystów, jeśli zabraknie informacji promującej te walory. A dobra promocja turystyczna powinna informować, lansować, budzić zainteresowanie – wręcz nakłaniać do odwiedzenia miejsca, które jest obiektem promocji. Powinna też, na dłuższą metę, budować i utrwalać atrakcyjny wizerunek promowanego obiektu (miasta, regionu) oraz, zgodnie z wolą zleceniodawców promocji, umiejętnie podsycać zainteresowanie promowanym obiektem. Wydaje się, że w ekwadorskiej Cuenca te podstawowe cele już osiągnięto, lecz promocja miasta nie słabnie.

Potencjalny turysta z Europy, jeśli zamierza wybrać się na zachodnią półkulę – a celem jego wizyty nie są Stany Zjednoczone, Kanada lub Meksyk – z pewnością trafi do Ekwadoru (jeszcze łatwiej uczyni to turysta ze Stanów Zjednoczonych lub Kanady). Cuenca nie musi być pierwszym i najważniejszym celem planowanej podróży. Częściej będzie nim Quito, z racji stołeczności i ważnego międzynarodowego lotniska, a dla wielu – Wyspy Galapagos, lecz droga nawet do wspomnianych wysp najczęściej zaczyna się i kończy w Guayaquil, skąd do Cuenca – jak podają popularne przewodniki turystyczne (podobnie jak z Quito) – jest już tylko jeden krok. Tym bardziej, że na kuszące informacje o Cuenca trafić jest bardzo łatwo.

Wynika to nie tylko z porządku liter w alfabecie, lecz przede wszystkim z magii miasta – bo wizyta w Cuenca to „przyjemność, którą warto sobie podaro-

wać”¹⁷, bo przecież znawcy, a może tylko zauroczeni i zakochani w Cuenca, „nazywają ją Atenami Ekwadoru, ze względu na kulturalną aktywność, wspaniałą architekturę kolonialną, biennale malarstwa i literackie spotkania” i dodają: „...zawsze się mówi, że kto jedzie do Ekwadoru i nie odwiedzi Cuenki – nie poznał kraju” (Lucas 2000)¹⁸.

Formy promocji Cuenki na forum publicznym są zróżnicowane. Z wywiadów przeprowadzonych z ekspertami¹⁹ wynika, że turystyczna promocja Cuenki jest „oczkiem w głowie” władz miasta i innych organizacji praktycznie od momentu wpisania go na Listę Światowego Dziedzictwa Kulturowego i Przyrodniczego Ludzkości UNESCO. Promocja miasta rozwija się na wszystkich dostępnych polach.

Warto przypomnieć, że wpis Cuenki na Listę Światowego Dziedzictwa Kulturowego i Przyrodniczego Ludzkości UNESCO był realizacją pragnień i marzeń wielu osób – obywateli Cuenki, formułowanych przed dziesiętkami lat. W latach 70. minionego wieku ogromną rolę w ratowaniu dziedzictwa kulturowego Cuenki i przywracaniu miastu świetności odegrało *Movimiento Acción Cívica* – ruch społeczny bliski kręgom akademickim, a zwłaszcza Wydziałowi Architektury Uniwersytetu w Cuenca. Ostro przeciwstawiał się on chęci wyburzenia przez inwestorów zabytkowych domów w historycznym centrum miasta i próbom żywiołowej modernizacji miasta. Społeczne wysiłki skierowały się także na ratowanie miejscowego rzemiosła, pomogły utworzyć Instytut Dziedzictwa Kulturowego (*Instituto de Patrimonio Cultural*) i Komisję Centrum Historycznego (*Comisión de Centro Histórico*), jak również sformułować wytyczne dla ochrony zabytków przez władze miasta Cuenki. Starania te doprowadziły do uznania Cuenki (w 1982 r.) za miasto dziedzictwa kulturowego Ekwadoru. W późniejszych latach na plan pierwszy wysunęły się działania władz miejskich (i różnych aktorów społecznych) poszukujących teoretycznie najlepszych rozwiązań planistycznych i urbanistycznych, pozwalających

¹⁷ „*Visitar Cuenca... un placer que vale la pena regalarle!* – hasło promocyjne *Fundación Municipal Turismo para Cuenca* drukowane na wszystkich folderach firmowanych przez ww Fundację.

¹⁸ *Le llaman las Atenas del Ecuador por su importante actividad cultural, sus construcciones coloniales, sus bienales de pintura, sus encuentros sobre literatura. Aunque siempre se dijo que quien viaja a Ecuador y no visita Cuenca no conoció el país,*

¹⁹ Wywiady przeprowadzono w dniach 29.01–2.02 2008 r. Rozmówcami byli: Mtra. Sofia Valenzuela – sekretarz *Alcaldía de Cuenca* (Urzędu Miejskiego), Inż. Amb. Juan Salvador Arpi – regionalny przedstawiciel *Ministerio de Turismo*, Lic. Eugenio Saquicela Destruge – Koordynator *Eje Turismo Comunitario*, Lic. Remigio Alfredo Ortiz Cárdenas – szef Departamentu Turystyki w Municipio Cañar.

modernizować miasto i przywracać życie zabytkom architektury, co jednak nie wyeliminowało błędów i oczywistych nadużyć²⁰.

Ekwador od lat uczestniczy w różnych międzynarodowych targach turystycznych promując swe walory turystyczne, a biura podróży (także przedstawicielstwa dyplomatyczne) nawet w odległych od Ekwadoru krajach (Polska) dysponują barwnymi, starannie wydаныmi folderami zachęcającymi do wizyty w tym kraju. Jest oczywiste, że na szlakach proponowanych w folderach podróży po Ekwadorze, rozpoczynanych na ogół w Quito lub w Guayaquil, nie brakuje Cuenki. W ostatnich kilku latach miasto prezentuje się na międzynarodowych imprezach i promuje się niezależnie²¹.

Najłatwiej dotrzeć do informacji zamieszczonych na stronach internetowych poświęconych Cuenca. Już same ich adresy, nie mówiąc o tytułach artykułów, informują: „*Cuenca, ciudad patrimonio en Ecuador*” (Cuenka – miasto dziedzictwa kulturowego ludzkości w Ekwadorze). Zamieszczone teksty lansują miasto, budzą zainteresowanie nim, podsycają ciekawość, kuszą potencjalnego turystę do odwiedzin, oferują więcej nowych informacji podając linki, podpowiadają kontakty i zapewniają o niezwłocznej odpowiedzi na każde zadane pytania. Niezależnie od subiektywnych ocen tej promocji (może nieco natarczywej, nadużywającej przymiotników) pozwala ona bez trudu zorientować się, co warto zobaczyć w Cuenca, gdzie się zatrzymać, co zjeść – by poczuć niezwykłą atmosferę miasta, jego niepowtarzalny smak, koloryt – inne niż pozostałych miast Andów. Większość stron internetowych zawiera informacje w kilku językach – poza hiszpańskim jest to angielski, francuski, niemiecki i portugalski. Dla nas – autorów tego tekstu – informacje te miały znaczenie podstawowe.

W prasie centralnej, centralnej telewizji i rozgłoszeniach radiowych trudniej wyłowić informacje, które promowałyby Cuenkę bardziej niż inne miejsca w Ekwadorze, chociaż trafiają się i takie. Przeważają informacje promujące Ekwador, jako kraj niezwykle interesujący dla potencjalnych turystów, z jego „czterema regionami naturalnymi”²², pełnymi cudów natury, zabytkowych miast i budowli, z przyjaznymi mieszkańcami, itp.

Czy promocja Cuenki, wykorzystująca emblemat miasta dziedzictwa kulturowego ludzkości, rzeczywiście buduje i utrwala atrakcyjny wizerunek miasta

²⁰ Ich długą listę omawiała prasa Ekwadoru, zwłaszcza przy okazji okrągłej rocznicy umieszczenia Cuenca na liście dziedzictwa kulturowego ludzkości. Pisał o tym m.in. El Mercurio de Cuenca (*Diez años...* 2010).

²¹ Zdarza się, że uczestnicy targów turystycznych, sympozjów międzynarodowych i konferencji poświęconych turystyce, a odbywających się w Ekwadorze (np. Feria Internacional de Turismo de Ecuador, 16–19 września 2010 r. w Guayaquil), są zapraszani do odwiedzin w Cuenca bezpośrednio po zakończeniu oficjalnych spotkań i prezentacji. Oczywistym celem takich przyjazdów jest promocja miasta i regionu.

²² Geografowie ekwadorscy, a za nimi politycy i organizatorzy turystyki wymieniają następujące regiony naturalne: Amazonia (Selva, Oriente), Sierra, Costa oraz Galápagos.

i przynosi oczekiwane skutki, to znaczy skłania do odwiedzenia Cuenki? – to pytanie, na które niełatwo dać odpowiedź.

Promocja, budując atrakcyjny wizerunek Cuenki przysporzyła miastu turystów. Ich liczba wzrasta szybciej niż liczba turystów odwiedzających Ekwador. W ciągu 10 lat liczba turystów zagranicznych odwiedzających Cuenkę wzrosła z około 50 tysięcy w 1999 r. do 150 tysięcy rocznie. Wzrosła także świadomość mieszkańców Cuenki co do rangi miasta na mapie turystycznej Ekwadoru oraz roli i znaczenia emblematu dziedzictwa kulturowego ludzkości dla rozwoju turystyki. Z informacji prasowych (*Diez años...* 2010), przeprowadzonych wywiadów i rozmów przebija ogromne zainteresowanie mieszkańców miasta każdą nową inwestycją i każdą interwencją w przestrzeń publiczną, a także kontrola ich zgodności z planami rewitalizacji miasta i normami obowiązującymi w tym względzie. Dzięki takiej postawie mieszkańców władze miasta przygotowały szczegółowy plan zarządzania historycznym centrum miasta, plan który będzie obowiązywał (to powszechna nadzieja) niezależnie od sił politycznych stojących u władzy.

Władze i lokalni aktorzy społeczni myślą o przyszłości. Jeśli do tej pory do Cuenki przyjeżdża przeciętnie 10% turystów odwiedzających Ekwador, to celem władz na najbliższe lata jest wzrost tego udziału do 12–15% (Hernández 2010). Dzięki pomocy *Corporación Andina de Fomento*, Ministerstwa Handlu oraz Miejskiej Fundacji Turystycznej (*Fundación Municipal de Turismo*), pod hasłem Cuenka Światu (*Cuenca al Mundo*) oferuje się nowe produkty turystyczne. Jest to 15 nowych szlaków wzbogacających turystyczną ofertę miasta, pozwalających zapoznać się z rzemiosłem artystycznym regionu, zabytkami archeologicznymi, kuchnią regionalną, tańcem i folklorem, lecznictwem, a także obserwować ptaki.

Cel tych działań jest oczywisty. Chodzi o zainteresowanie i przyciągnięcie do Cuenki nowych turystów, zarówno krajowych jak i zagranicznych. We wrześniu 2010 r. ruszyła kampania promocyjna w różnych miastach Ekwadoru i na międzynarodowych targach turystycznych. Dziesiątki tysięcy folderów już zostały rozesłane na lotniska, do hoteli, biur podróży, przedstawicielstw linii lotniczych. Będą na wszystkich liczących się targach turystycznych, a także na stronach internetowych projektu „*Cuenca al Mundo*” i miasta Cuenca.

4. Cuenca – *Ciudad patrimonio* – w oczach turystów

Turyści przyjeżdżający do Cuenki autobusem kursowym, stopem (turyści plecakowi), uczestnicy objazdowych wycieczek autokarem, osoby docierające tam samochodem osobowym, bądź przylatujące samolotem²³ – najczęściej z Quito – 35

²³ Międzynarodowe Lotnisko *Mariscal Lamar* – trzecie pod względem wielkości lotnisko Ekwadoru – utrzymuje 8 do 10 połączeń na dobę z Quito oraz 6 do 8 połączeń z *Guayaquil*, obsługiwanych przez trzy ekwadorskie firmy: *Lan Ecuador*, *Aerogal* i *Tame*.

minut lotu lub z Guayaquil – 20 minut lotu), nawet jeśli nie wiedzieli, że Cuenca znajduje się na liście światowego dziedzictwa UNESCO, dowiadują się o tym natychmiast. Informują o tym wszechobecne napisy (wielkie billboardy i mniejsze plakaty reklamowe), płynące z głośników głosy witające podróżnych na lotnisku i dworcu autobusowym, speakerzy lokalnych radiostacji, których usłyszysz się podróżując taksówką do miasta. Informacji tej dostarczy także pierwszy spacer po mieście, gdyż w Cuenca prawie wszystko jest patrymonialne. Patrymonialne jest nie tylko miasto ze swoim centrum historycznym, ale także restauracje oferujące dania tradycyjne (andyjskie, kolonialne). Patrymonialne są też hotele, które są „bramą czasu”, bo przenoszą gości w przeszłość nieosiągalną w inny sposób, z poziomem usług, którego nie doświadczy się gdzie indziej. Nawet jeśli tylko patrzymy pod nogi podczas spaceru, z łatwością przeczytamy na pokrywach studzienek telekomunikacyjnych: *Cuenca Patrimonio Cultural de la Humanidad* (Fot. 3). Na pewno powie nam o tym, i to nie jeden raz, każdy pracownik informacji turystycznej (I-tur), o której istnieniu wie chyba każdy mieszkaniec Cuenki.

W informacji turystycznej usytuowanej przy placu Abdón Calderón można dowiedzieć się prawie wszystkiego. Osoby udzielające informacji są wszechstronnie przygotowane. Nie tylko potrafią rozmawiać w kilku językach, lecz przede wszystkim znają miasto (oczywiście *Patrimonio de Humanidad*) i region, w którym ono się



Ryc. 3. Cuenca. Patrimonio de la Humanidad. Fot. autorzy.

znajduje. W informacji turystycznej turysta otrzymuje komplet folderów, mapy i przekonujące zachęty dokąd należy się udać, w zależności od czasu, który pozostaje do dyspozycji. Może uzyskać też dokładne informacje o możliwościach dojazdu do polecanych miejsc (firma transportowa, miejsce odjazdu, rozkład jazdy, zalecane godziny wyjazdu i powrotu, czas przejazdu, cena biletu) i inne praktyczne wskazówki.

Na turystach Cuenca robi korzystne wrażenie z kilku powodów. Po przyjeździe z Quito, wielkiego miasta pełnego zgiełku, trochę niebezpiecznego, dla którego turyści są dodatkowym, trochę niepotrzebnym balastem, w Cuence turyści czują się inaczej. Są otoczeni życzliwością gośćmi, którym oferuje się informacje i pomoc. Stosunek mieszkańców do turystów jest bardzo przyjazny, taki z minionej epoki, ze złotych czasów.

5. Zakończenie

Nie ulega wątpliwości, że Cuenca – miasto dziedzictwa kulturowego ludzkości jest atrakcyjne turystycznie. Jest to opinia podziela przez większość turystów. Co więcej, atrakcyjność miasta znacząco wzrosła w minionych 10 latach, po umieszczeniu go na liście UNESCO. Przyczyniły się do tego starania i działania władz miasta, dążenie do odnowy zabytków i rewitalizacji przestrzeni miejskiej. Zmienili się również mieszkańcy Cuenki. Powszechna wśród mieszkańców stała się duma z mieszkania w takim mieście i świadomość korzyści jakie przynosi miastu turystyka.

Na współczesny wizerunek miasta w oczach turystów ogromny wpływ wywiera promocja turystyczna prowadzona przez władze miasta i różne organizacje bezpośrednio lub pośrednio związane z turystyką. Promocja stała się czynnikiem kształtującym sposób postrzegania miasta przez mieszkańców (zainteresowanie losami miasta, troska o jego wygląd, poczucie dumy), władze lokalne (chlubą są rządy w takim mieście) i centralne (ważny punkt na mapie Ekwadoru) oraz turystów coraz liczniej przybywających do Cuenki (w ciągu dziesięciolecia ich liczba potroili się).

Literatura

- Calvino, I., 2005. Niewidzialne miasta. Kraków.
 Diez años ante los ojos del mundo, El Mercurio de Cuenca – Noticias de Cuenca Ecuador z 11.10.2009: <http://www.elmercurio.com.ec> (data dostępu: 2010–10).
 Guía de arquitectura de Cuenca (Ecuador): <http://www.agapea.com/libros/Guia-de-arquitectura-de-Cuenca-Ecuador-An-architectural-guide-espanol-ingles--isbn-8480955066-i.htm> (data dostępu: 2010–09).
 Guía Oficial Cuenca Ecuador, Fundación Municipal Turismo para Cuenca, 2010: <http://www.cuenca.com.ec>.

- Hernández, J. 2010. Wywiad prezesa Asociación Hotelera de Cuenca dla El Mercurio de Cuenca: <http://www.elmercurio.com.ec>.
- Indígenas abren centro de turismo comunitario, 2010: <http://www.eltiempo.com.ec>.
- Kowalczyk A. (red.), 2008. Współczesna turystyka kulturowa – między tradycją a nowoczesnością. W: A. Kowalczyk (red.), Turystyka kulturowa. Spojrzenie geograficzne. Geografia turystyki 1. Wydział Geografii i Studiów Regionalnych UW, Warszawa, 9–57
- La Catedral de Cuenca. Un monumento a la fé, 2009: <http://www.visitaecuador.com>; za: www.lahora.com.ec.
- La Fundación de las Ciudades Hispanoamericanas: <http://www.arquitectuba.com.ar/monografias-de-arquitectura/la-fundacion-de-las-ciudades-hispanoamericanas>.
- Lucas 2000. Cuenca es patrimonio cultural de la humanidad. Servicio Informativo Iberoamericano de la OEI. Quito, Ecuador: <http://www.oei.org.co/nuevo/sii/nentrega5/art07.htm>.
- Marczak M., 2000. Rodzaje turystyki. W: A. Szwichenberg (red.), Podstawy turystyki. Politechnika Koszalińska, Koszalin, 41–52.
- Medlik S., 1995. Leksykon podróży, turystyki i hotelarstwa. Wydawnictwo Naukowe PWN. Warszawa.
- Montezuma X., (red.), 2008. Cuenca de los Andes, Fundación Municipal de Turismo para uenca, Cuenca, Ecuador.
- Ochoa S. 2007. Azuay y Cañar invitan a turistas a sus carnavales: <http://www.eluniverso.com>.
- Old Cathedral of Cuenca, Ecuador: <http://www.ecuador.com/sights/old-cathedral-cuenca> (data stępu: 2010-09).
- Ordenanzas de descubrimiento, nueva población y pacificación de las Indias dadas por Felipe II, el 13 de julio de 1573, en el bosque de Segovia; http://www.biblioteca.tv/artman2/publish/1573_382/Ordenanzas_de_Felipe_II_sobre_descubrimiento_nueva_1176.shtml.
- Parque Abdón Calderón, Cuenca: <http://www.ecostravel.com/ecuador/ciudades-destinos/parque-calderon-cuenca.php> (data stępu: 2010-09).
- Podbielkowski Z., 1992. Rośliny użytkowe. WSIP, Warszawa.
- Słownik terminów geograficznych Ameryki Łacińskiej, praca zbiorowa, 1979. Wiedza Powszechna, Warszawa.
- Sombreros de Paja Toquilla, 2006: <http://www.edufuturo.com/educacion.php?c=3300>, na podstawie: M. L. Aguilar de Tamariz, "Las artesanías de Paja Toquilla en el Ecuador", CIDAP (Centro Interamericano de Artesanías y Artes Populares). La Cultura Popular en el Ecuador Tomo IX Manabí, Coord. M. Naranjo. CIDAP (Centro Interamericano de Artesanías y Artes Populares) 2006.
- Tourism Factbook Database: <http://www.unwto.org> (data dostępu: 2010-09-29).
- Urrero, Guzmán, 2009. Religión y arquitectura en Cuenca: <http://www.guzmanurrero.es/index.php/Arte/Religion-y-arquitectura-en-Cuenca.html>.
- World Heritage List. Historic Centre of Santa Ana los Rios de Cuenca: <http://whc.unesco.org/en/list/863>.

Cultural heritage as a factor of touristic attraction of the city, the example of Cuenca, Ecuador

Summary: In the last several years (especially after 1999), when the Andean Cuenca entered on the UNESCO Cultural and Natural World Heritage List, the city is witnessing an enormous increase in foreign tourists arrivals. Over the past ten years their number rouse from 50–60 thousands to 150 thousands in 2009. The touristic attractiveness of the city comes from natural environment (picturesque location in a mountain valley and a mild climate of the city of eternal spring) as well as numerous artifacts of the material culture from the last 1000 years.

The historic center of the city expands to almost 2 km². It has kept the original scheme of old cobbled streets from the 16th century and nearly 1500 precious

architectural objects, mainly from the colonial and republican times. These are elements of the unique beauty of the city. Nevertheless in the city, there are structures much older, built hundreds of years before the Inca's conquest and the arrival of the Spanish in America.

The spiritual culture like music and colorful celebrations of saint's days and other holidays, makes the Cuenca's touristic values complete. There are several workshops in the city that still produce textiles, hats, ceramics and silver jewelry for the tourists and local community.

Cuenca attractiveness is enhanced by tourist advantages in its close and further neighborhood: El Cajas National Park, with its unique paramo landscape, Inca temple and citadel Ingapirca, orchid plantations in the area of Gualaceo and lots of little towns such as: Chordeleg, Sigsig, Deleg, Biblian famous for handmade products and the possibility to watch the process of their making.

It is to assume that the touristic success of Cuenca is related to both the city place on the UNESCO list as well as good publicity and its values. The publicity, prepared by local authorities and various organizations, consists mainly of reliable touristic information accessible through Internet, press, posters and handouts. This activity is accompanied by social education which helps the local community to understand the cultural heritage concept and the need of this protection. It is also a constant care of the local authorities for the unique resources of the city.

Keywords: cultural heritage, Andean Cuenca, touristic attractiveness, touristic values, good publicity.

prof. dr hab. Jerzy Makowski
mgr Joanna Miętkiewska-Brynda
Uniwersytet Warszawski
Wydział Geografii i Studiów Regionalnych
Instytut Studiów Regionalnych i Globalnych
Zakład Geografii Ameryki Łacińskiej
ul. Krakowskie Przedmieście 30
00-927 Warszawa
jmakowsk@uw.edu.pl
jmietkie@uw.edu.pl

Roman Rudnicki

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Socjalne i modernizacyjne oddziaływanie funduszy Unii Europejskiej na gospodarstwa rolne w Polsce w latach 2004–2006 – próba analizy przestrzennej

Streszczenie: Artykuł dotyczy oceny oddziaływania funduszy Wspólnej Polityki Rolnej na gospodarstwa rolne w Polsce w latach 2004–2006. Wykazano, że spośród pozyskanych 36,5 mld zł aż 70% środków miało charakter bierny, nie związany z realizacją konkretnych projektów SPO Rolnictwo i PROW oraz, że relacja między socjalnym a modernizacyjnym oddziaływaniem funduszy unijnych na rolnictwo w decydującym stopniu kształtowana jest przez strukturę obszarową gospodarstw rolnych.

Słowa kluczowe: Wspólna Polityka Rolna, gospodarstwa rolne, przemiany strukturalne

1. Wprowadzenie

W porównaniu do przeciętnych standardów Unii Europejskiej, a zwłaszcza państw Europy Zachodniej, rolnictwo polskie charakteryzuje się szeregiem niekorzystnych cech – rozdrobnieniem agrarnym, niskim poziomem wykształcenia użytkowników gospodarstw rolnych, słabszym wyposażeniem technicznym oraz niską wydajnością zarówno ziemi jak i pracy (Bański 2007, Głębocki 2007). Likwidacja wieloletnich zaniedbań w tym zakresie wymaga pomocy – wsparcia środkami finansowymi UE, zwłaszcza wynikającymi z realizacji Wspólnej Polityki Rolnej (WPR). Jednakże wsparcie to, aby uruchomiło proces restrukturyzacji i modernizacji rolnictwa, nie powinno mieć charakteru socjalnego, związanego z zaspokojeniem potrzeb bytowych lub podniesieniem standardu życia rodzin rolniczych. Tak ukierunkowaną analizę przeprowadzono w obrębie lat 2004–2006 (pierwszy okres finansowy członkostwa Polski w UE), uwzględniając fundusze pozyskane przez gospodarstwa rolne z tytułu płatności obszarowych do gruntów ornych oraz udziału w działaniach Planu Rozwoju Obszarów Wiejskich (PROW – por. *Plan...* 2004, Rudnicki 2009b) i Sektorowego Programu Operacyjnego - Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich (SPO Rolnictwo – por. *Sektorowy...* 2004, Rudnicki 2009c). Analizę przestrzenną przeprowadzono w układzie woje-

wódtw oraz według biur powiatowych ARiMR (ogółem 314 BP ARiMR w Polsce). Należy zaznaczyć, że zgodnie z rejestrem Agencji powiaty grodzkie ujmowane są łącznie z odpowiednimi powiatami ziemskimi, a w przypadku braku tożsamego powiatu ziemskiego zasięg terytorialny określono według położenia geograficznego (por. charakterystyka podziału organizacyjnego ARiMR na oddziały regionalne i biura powiatowe – Rudnicki 2009a, s. 6–8).

2. Fundusze UE w rolnictwie – wielkość i struktura pozyskanych środków

W pierwszym okresie członkostwa w UE (lata 2004–2006) i realizacji WPR polskie gospodarstwa rolne zasilone zostały kwotą aż 35,6 mld zł, co pozwala stwierdzić, że fundusze unijne stanowiły w tym okresie podstawowy czynnik rozwoju rolnictwa. Analiza struktury tych środków wskazuje na przeważającą pozycję płatności bezpośrednich do gruntów rolnych – 59,7%, w tym najwięcej – 31,9% - uzupełniających płatności obszarowych (aż 30,7% w wyniku płatności w ramach kategorii „inne rośliny”, których wykaz był corocznie określany w stosownym rozporządzeniu Rady Ministrów i obejmował bardzo szeroki pakiet upraw - ok. 80% powierzchni zasiewów). Fundusze PROW stanowiły 30,2% pozyskanych środków (od 1,1% - Zalesianie gruntów rolnych do 10,4% - Wsparcie działalności rolniczej na obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania), a SPO Rolnictwo zale dwie 10,1% (najwięcej 6,9% w przypadku działania ukierunkowanego na wsparcie inwestycji w gospodarstwach rolnych; por. tab. 1).

W układzie regionów analizowane środki WPR zostały rozdysponowane od 776 mln zł w województwie śląskim (2,2%) i 859 mln zł w lubuskim (2,4%) do 4584 mln zł w wielkopolskim (12,9%) i 5168 mln zł w mazowieckim (14,5%; por. tab. 2). Fundusze te przeliczone na 1 ha UR wynosiły średnio w kraju 2562 zł, a wskaźnik ten wahał się od 2100–2200 zł w województwie dolnośląskim (2151 zł/ 1 ha UR), opolskim (2124 zł/ 1 ha UR) i zachodniopomorskim (2198 zł/ 1 ha UR) do 2869 zł na 1 ha UR w podlaskim. Według powiatów jego zmienność wynosiła od 1909 zł/ 1 ha UR w gryfińskim (zachodniopomorskie) i 1912 zł/ 1 ha UR w ząbkowickim (dolnośląskie) do 3556 zł/ 1 ha UR w makowskim (mazowieckie) i 3568 zł w rypińskim (kujawsko-pomorskie).

W latach 2004–2006 w przeliczeniu na 1 gospodarstwo rolne objęte rejestrem ARiMR wsparcie WPR wynosiło 24,5 tys. zł – od 9,5 tys. zł w województwie małopolskim i 10,1 tys. zł w podkarpackim do ponad 50 tys. zł w warmińsko-mazurskim (53,5 tys. zł) i zachodniopomorskim (58,2 tys. zł; por. tab. 2). Według powiatów (BP ARiMR) wskaźnik ten wynosił od 5,7 tys. zł w chrzanowskim (małopolskie) do 85,3 tys. zł w łobeskim (zachodniopomorskie).

Tab. 1. Fundusze Wspólnej Polityki Rolnej pozyskane przez gospodarstwa rolne w Polsce w latach 2004–2006 - poziom i struktura absorpcji. Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Systemu Informacji Zarządczej ARIMR.

Formy wsparcia finansowego	mln zł	zł w %	zł/1 ha UR	tys. zł/ 1 gosp. rol.
Jednolita płatność obszarowa (JPO)	9893,7	27,8	713	6,8
Uzupełniające płatności obszarowe (UPO)	11340,5	31,9	817	7,8
w tym				
Inne rośliny	10930,8	30,7	787	7,5
Chmiel	6,4	0,0	0	0,0
Płatność cukrowa*	400,8	1,1	29	0,3
Rośliny energetyczne**	2,5	0,0	0	0,0
Razem płatności bezpośrednie	21234,2	59,7	1 530	14,6
Renty strukturalne	2083,8	5,9	150	1,4
Wspieranie gospodarstw niskotowarowych	1316,4	3,7	95	0,9
Wsparcie działalności rolniczej na ONW	3702,6	10,4	267	2,6
Wsparcie przedsięwzięć rolnośrodowiskowych	814,9	2,3	59	0,6
Zalesianie gruntów rolnych	384,5	1,1	28	0,3
Dostosowanie gospodarstw do standardów UE	2437,5	6,9	176	1,7
PROW – razem	10739,6	30,2	774	7,4
Inwestycje w gospodarstwach rolnych	2441,9	6,9	176	1,7
Ułatwienie startu młodym rolnikom	709,0	2,0	51	0,5
Różnicowanie działalności rolniczej	284,6	0,8	21	0,2
Rozwój i ulepszanie infrastruktury technicznej	149,5	0,4	11	0,1
SPO Rolnictwo – razem	3584,9	10,1	258	2,5
Ogółem fundusze Wspólnej Polityki Rolnej	35558,8	100,0	2562	24,5

3. Aktywne (modernizacyjne) i bierne (socjalne) formy oddziaływania funduszy WPR na rolnictwo

Z punktu widzenia rozwoju rolnictwa w ramach pomocy finansowej UE wydzielić można dwa rodzaje płatności.

(1) Płatności obszarowe i z tytułu niekorzystnych warunków gospodarowania (ONW), nie związane z deklaracją restrukturyzacji gospodarstw rolnych; rolnicy ubiegający się o te płatności wypełniali jeden wniosek (formularz wniosku o płatności bezpośrednie był równocześnie formularzem wniosku o przyznanie płatności z tytułu wsparcia działalności rolniczej na obszarach o niekorzystnych warunkach

Tab. 2. Fundusze WPR pozyskane przez gospodarstwa rolne w Polsce w latach 2004–2006 – wybrane wskaźniki absorpcji i formy oddziaływania na rolnictwo. Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Systemu Informacji Zarządczej ARiMR.

Województwo	Fundusze Wspólnej Polityki Rolnej (w mln zł)	Wskaźniki absorpcji			Formy oddziaływania		
		zł w %	zł/1 ha UR	tys. zł/ 1 gosp. rol.	bierne (płatn. obszar., ONW) w % środków WPR	Aktywne (SPO Rol. I PROW, bez ONW) w % środków WPR	wnioski w % gosp. rol.
Dolnośląskie	1872,5	5,3	2151	30,1	79,6	20,4	18,0
Kujawsko-pomorskie	2802,1	7,9	2729	40,2	64,3	35,7	44,4
Lubelskie	3227,3	9,1	2481	17,8	68,7	31,3	30,3
Lubuskie	859,0	2,4	2299	40,8	79,2	20,8	27,0
Łódzkie	2596,2	7,3	2707	19,7	65,6	34,4	30,9
Małopolskie	1308,7	3,7	2589	9,5	68,6	31,4	18,1
Mazowieckie	5167,6	14,5	2789	23,7	66,8	33,2	29,5
Opolskie	1057,9	3,0	2124	34,9	78,2	21,8	25,9
Podkarpackie	1278,9	3,6	2448	10,1	70,7	29,3	16,8
Podlaskie	2872,6	8,1	2869	34,5	71,7	28,3	32,0
Pomorskie	1739,9	4,9	2482	43,5	72,3	27,7	43,1
Śląskie	776,4	2,2	2311	14,1	73,4	26,6	13,3
Świętokrzyskie	1357,3	3,8	2753	14,3	60,4	39,6	37,2
Warmińsko-mazurskie	2321,3	6,5	2442	53,5	75,6	24,4	32,8
Wielkopolskie	4583,5	12,9	2697	36,8	68,1	31,9	33,4
Zachodniopomorskie	1737,6	4,9	2198	58,2	79,5	20,5	33,3
Polska	35558,8	100,0	2562	24,5	70,1	29,9	28,6

gospodarowania - ONW), a fundusze uzyskane w ten sposób mogli przeznaczyć na dowolne cele, nie koniecznie dotyczące wydatków inwestycyjnych w rolnictwie (edukacja dzieci, poprawa warunków mieszkaniowych, zakup samochodu osobowego itp.), co przyczyniło się do podniesienia warunków życia ludności rolniczej (wyrównania wieloletnich zaniedbań w tym zakresie), jednakże nie wynikającego z poprawy sytuacji ekonomicznej gospodarstw rolnych na skutek rozwoju produkcji rolniczej; płatności te stanowiły formę bierną (socjalną) oddziaływania Wspólnej Polityki Rolnej na rolnictwo.

(2) Płatności dotyczące konkretnych działań modernizacyjnych w gospodarstwie rolnym, często związane z przygotowaniem biznesplanu, kontrolą wydatkowanych środków i efektów ekonomicznych, realizowane w ramach PROW (renty strukturalne, wspieranie gospodarstw niskotowarowych, wsparcie przedsięwzięć rolnośrodowiskowych, zalesianie gruntów rolnych, dostosowanie gospodarstw do standardów

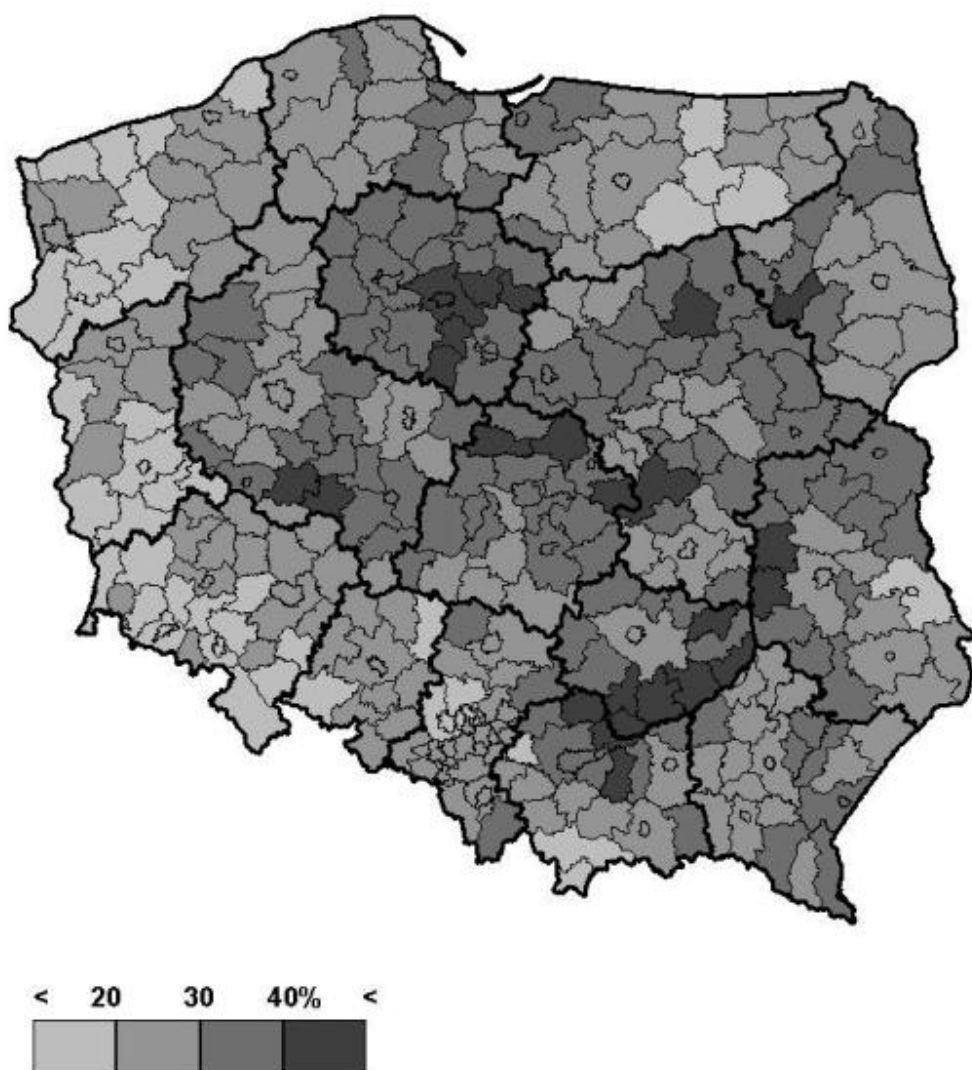
UE) oraz SPO Rolnictwo (inwestycje w gospodarstwach rolnych, ułatwienie startu młodym rolnikom, różnicowanie działalności rolniczej, rozwój infrastruktury technicznej); płatności te stanowiły formę aktywną (modernizacyjną) oddziaływania Wspólnej Polityki Rolnej na rolnictwo.

W latach 2004–2006 za niekorzystną dla rolnictwa polskiego uznać należy prawidłowość, że w podziale tym zdecydowanie przeważały środki bierne (70,1% – od 60,4% w województwie świętokrzyskim do 79,6% w dolnośląskim; por. tab. 2). Łatwość dostępu oraz duża kwota wydatkowanych płatności biernych (24937 mln zł w latach 2004–2006) powala stwierdzić, że taki kierunek transferu funduszy UE nie sprzyjał podniesieniu tempa przemian strukturalnych w rolnictwie. Ponadto objęcie gospodarstw rolnych systemem dopłat bezpośrednich i z tytułu ONW w znacznym stopniu przyczyniło się do zahamowania obrotu ziemią rolniczą, z jednej strony zachowując w strukturze agrarnej gospodarstwa małe i nie zdolne do funkcjonowania bez wsparcia UE, a z drugiej ograniczając możliwości podniesienia wielkości areалу innych gospodarstw, które po spełnieniu warunku odpowiednich zasobów ziemi stałyby się w pełni produkcyjne i rozwojowe.

Aktywne formy oddziaływania instrumentów unijnych na rolnictwo, dotyczące realizacji działań dwóch programów operacyjnych – RPOW i SPO Rolnictwo, związane były z pozyskaniem 10622 mln zł, co stanowiło 29,9% ogółu środków Wspólnej Polityki Rolnej. Udział ten był zróżnicowany w układzie województw od 20–21%: w dolnośląskim (20,4%), lubuskim (20,8%) i zachodniopomorskim (20,5%) do ponad 35%: w kujawsko-pomorskim (35,7%) i świętokrzyskim (39,6%; por. tab. 2). Według powiatów wahał się od 10,9% w wschowskim (lubuskie) do blisko 56% w grójeckim (mazowieckie) i sandomierskim (świętokrzyskie; por. ryc. 1).

Niski udział aktywnych form oddziaływania funduszy unijnych na rolnictwo (poniżej 20% ogółu płatności WPR) odnotowano w 42 jednostkach, położonych przede wszystkim w pasie województw północnych i zachodnich, tj.: dolnośląskim (12 powiatów), lubuskim (7), opolskim (2), śląskim (2), warmińsko-mazurskim (4) i zachodniopomorskim (11). Na pozostałym obszarze kraju tak niskie odsetki występowały sporadycznie w województwach lubelskim (powiat chełmski) i małopolskim (chrzanowski, nowosądecki, tatrzański).

Z drugiej strony wysoki poziom analizowanego wskaźnika – ponad 40% - charakteryzował 24 powiaty, w tym 5 o wartościach powyżej 50%: grójecki (mazowieckie), opolski (lubelskie), proszowicki (małopolskie) oraz kazimierski i sandomierski (świętokrzyskie), a także w województwach: kujawsko-pomorskim (5 powiatów), lubelskim (2), łódzkim (3), małopolskim (3), mazowieckim (2), podlaskim (1 – zambrowski), świętokrzyskim (6) i wielkopolskim (2); por. ryc. 1. Były to z jednej strony obszary o wysokim – ukształtowanym historycznie – poziomie rolnictwa (Kujawy, Wielkopolska), a z drugiej wyspecjalizowane w produkcji owocowo-warzywniczej (np. rejony Grójca i Sandomierza); por. ryc. 1.

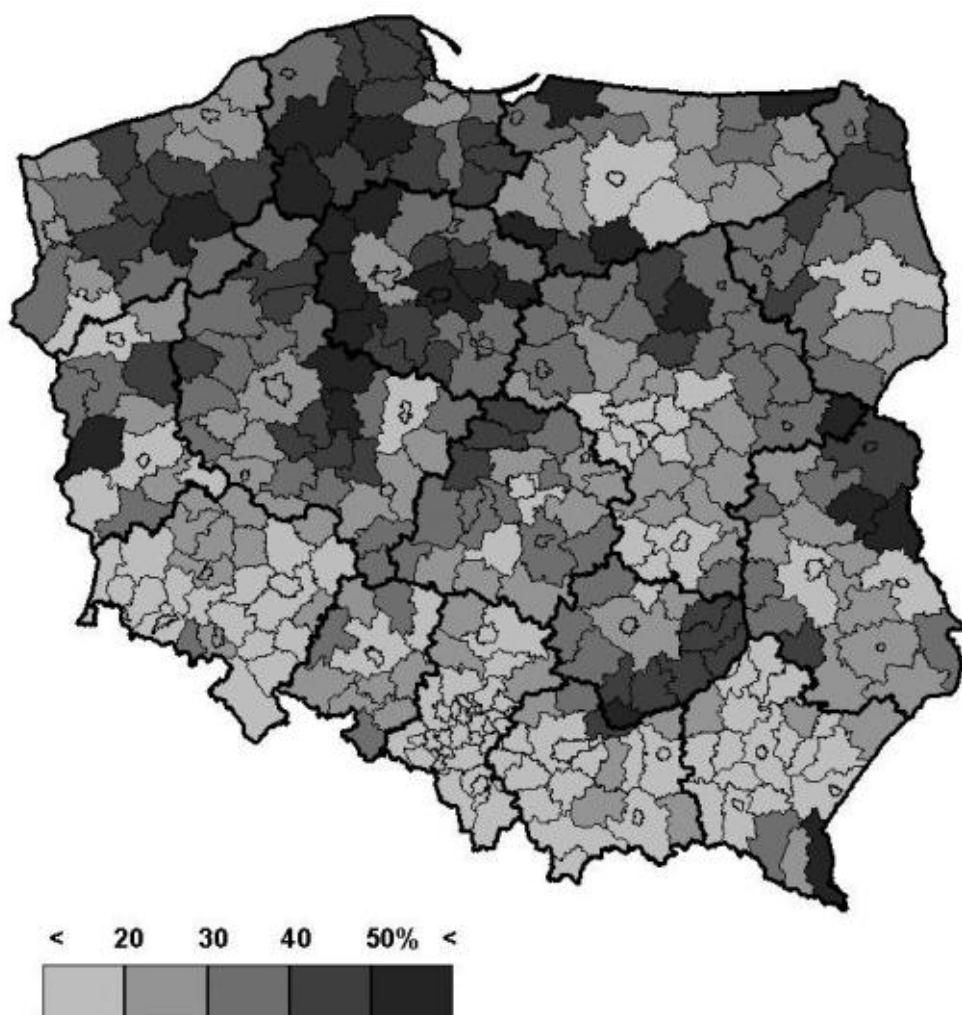


Ryc. 1. Udział aktywnych form oddziaływania na rolnictwo (działań operacyjnych PROW i SPO Rolnictwo) w ogólnej sumie pozyskanych przez gospodarstwa rolne środków WPR w latach 2004–2006. Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Systemu Informacji Zarządczej ARiMR.

Działania PROW i SPO Rolnictwo, określone jako aktywne (modernizacyjne) formy oddziaływania środków unijnych na rolnictwo, ujęto także w formie liczby zrealizowanych wniosków oraz jej udziału w ogólnej liczbie gospodarstw rolnych (według rejestru producentów rolnych ARiMR). Tak określony wskaźnik aktywności gospodarstw rolnych wynosił średnio w Polsce 28,6%. Charakteryzował się dużym zróżnicowaniem regionalnym – od 13,3% w województwie śląskim do 44,4% w pomorskim (por. tab. 2) oraz przede wszystkim w układzie powiatów (BP

ARiMR) – od 4,3% w pow. będzińskim (śląskie) do 70,0% w pow. wrzesińskim (wielkopolskie; por. ryc. 2).

Najniższą aktywność gospodarstw rolnych w zakresie działań modernizacyjnych realizowanych za pomocą środków UE (poniżej 10% gospodarstw) odnotowano w 17 powiatach województw: małopolskiego (6 powiatów), podkarpackiego (2) i śląskiego (9), w tym 8 jednostek łącznie z powiatami grodzkimi. Z kolei najwyższe wartości wskaźnika – ponad 50% - wystąpiły w 24 powiatach, najliczniej położonych w województwie kujawsko-pomorskim (7), pomorskim (3) i warmińsko-mazurskim (4). Ponadto jednostki takie odnotowano w województwie lubelskim



Ryc. 2. Udział wniosków PROW (bez ONW) i SPO Rolnictwo w ogólnej liczbie gospodarstw rolnych (według rejestru ARiMR, średnio w latach 2004–2006). Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Systemu Informacji Zarządczej ARiMR.

(parczewski, włodawski), lubuskim (krośnieński), mazowieckim (łosicki, makowski), podkarpackim (bieszczadzki), świętokrzyskim (kazimierski), wielkopolskim (gnieźnieński, wrzesiński) i zachodniopomorskim (drawski).

Powyższy rozkład przestrzenny wskazuje, że podejmowanie licznych projektów modernizacyjnych miało miejsce, oprócz obszarów wyróżniających się historycznie ukształtowanym wysokim poziomem kultury rolnej (m.in. województwo kujawsko-pomorskie), na obszarach cennych przyrodniczo – o niekorzystnych warunkach przyrodniczych rolnictwa (powiaty bieszczadzki, drawski), mających szerszy dostęp do działań pomocowych UE ukierunkowanych na wspieranie przedsięwzięć rolnośrodowiskowych oraz zalesianie gruntów rolnych (por. ryc. 2).

4. Agrarne uwarunkowania socjalnego i modernizacyjnego oddziaływania funduszy WPR na rolnictwo

Relacja między socjalnym i modernizacyjnym kierunkiem oddziaływania środków WPR na rolnictwo w znacznym stopniu ukształtowana została przez strukturę obszarową gospodarstw rolnych. Spośród ogólnej liczby gospodarstw rolnych będących w rejestrze ARiMR (1450,9 tys. gospodarstw średnio w latach 2004–2006) aż 50,7% z nich stanowiły jednostki o powierzchni do 5 ha UR, co wiąże się ze średniorocznym zasileniem finansowym tych gospodarstw nie przekraczającym 4,3 tys. zł. Kwota ta stanowi wartość ok. 360 zł miesięcznie, co w wielu przypadkach odgrywa dużą rolę socjalną, ale nie ma większego znaczenia z punktu widzenia wydatków związanych z potrzebą modernizacji gospodarstwa (szacunek dotyczy gospodarstw o powierzchni 5 ha UR – z założeniem pozyskania 2562 zł na 1 ha UR w latach 2004–2006). Fakt ten determinuje dominującą rolę socjalnego oddziaływania funduszy UE w gospodarstwach małych – do 5 ha UR. Problem szczególnie wyraźnie zaznacza się na obszarach cechujących się historycznie ukształtowanym wysokim rozdrobnieniem agrarnym, tj. w województwach Polski południowo-wschodniej: małopolskim (81,9%), podkarpackim (80,2%), śląskim (69,6%) i świętokrzyskim (62,9% gospodarstw małych do 5 ha). Skala zaspokajania potrzeb socjalnych gospodarstw rolnych dzięki środkom unijnym zmniejsza się wraz z podniesieniem wielkości ich areалу. Jednakże gospodarstwa duże (15–20 ha) i bardzo duże (powyżej 20 ha) stanowią zaledwie 13,6% ogólnej liczby gospodarstw, przekraczając próg 25% jedynie w województwach Polski północnej – kujawsko-pomorskim (27,7%), podlaskim (26,7%), pomorskim (26,7%) oraz najwięcej w zachodniopomorskim (32,0%) i warmińsko-mazurskim (37,4%; por. tab. 3).

Analiza wskaźnika ilustrującego przeciętną wielkość gospodarstwa rolnego w ha UR pozwoliła określić pięć grup obszarowych gospodarstw, charakteryzujących się odmiennymi układami przestrzennymi i różnicami między kierunkami socjalnego i modernizacyjnego wykorzystania środków UE, tj. gospodarstwa:

Tab. 3. Powierzchnia, liczba i struktura obszarowa gospodarstw rolnych (według rejestru ARiMR, średnio w latach 2004–2006). Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Systemu Informacji Zarządczej ARiMR.

Województwo	Powierzchnia gospodarstw rolnych (w tys. ha UR)	Liczba gospodarstw rolnych						Średnia powierzchnia gosp. (w ha UR)
		Razem (w tys. gosp.)	W tym według grup obszarowych UR (w %)					
			1–5 ha	5–10 ha	10–15 ha	15–20 ha	powyżej 20 ha	
Dolnośląskie	870,5	62,3	48,3	23,0	10,6	13,7	4,4	14,0
Kujawsko-pomorskie	1 026,6	69,7	30,8	25,2	16,4	24,4	3,2	14,7
Lubelskie	1 300,7	181,6	50,7	30,2	10,3	8,1	0,6	7,2
Lubuskie	373,7	21,1	46,4	20,0	10,5	16,3	6,8	17,7
Łódzkie	959,2	131,9	46,5	31,9	12,2	8,9	0,4	7,3
Małopolskie	505,4	138,4	81,9	14,2	2,3	1,4	0,2	3,7
Mazowieckie	1 852,7	217,6	42,0	31,1	13,6	12,5	0,8	8,5
Opolskie	498,1	30,3	44,3	21,4	11,2	18,3	4,7	16,4
Podkarpackie	522,4	127,0	80,2	15,1	2,4	1,8	0,4	4,1
Podlaskie	1 001,2	83,2	26,5	27,0	19,8	25,6	1,2	12,0
Pomorskie	700,9	40,0	33,1	24,1	16,1	21,7	5,0	17,5
Śląskie	335,9	55,1	69,6	18,1	5,8	5,4	1,1	6,1
Świętokrzyskie	493,0	95,1	62,9	26,7	6,4	3,7	0,3	5,2
Warmińsko-mazurskie	950,5	43,4	27,5	18,7	16,4	30,7	6,6	21,9
Wielkopolskie	1 699,4	124,6	37,2	25,2	16,0	18,9	2,7	13,6
Zachodnio-pomorskie	790,5	29,9	35,8	19,3	12,9	21,5	10,4	26,5
Polska	13 880,8	1450,9	50,7	24,8	10,9	11,9	1,7	9,6

- bardzo małe (1–5 ha UR, dominacja kierunku socjalnego),
- małe (5–10 ha UR, wysoki udział kierunku socjalnego),
- średnie (10–15 ha UR; równorzędne udziały kierunku socjalnego i modernizacyjnego),
- duże (15–20 ha; wysoki udział kierunku modernizacyjnego),
- bardzo duże (powyżej 20 ha, dominacja kierunku modernizacyjnego).

Powiaty wydzielone według powyższych grup obszarowych przeciętnej wielkości gospodarstw rolnych poddano analizie z punktu widzenia struktury pozyskanych środków WPR, przyjmując za 100 pkt udział powiatów danej grupy obszarowej w strukturze ogółu pozyskanych środków, tj. 7,5% (grupa 1–5 ha), 31,1% (grupa 5–10 ha), 27,8% (grupa 10–15 ha), 15,1% (grupa 15–20 ha) oraz 18,6% (grupa powyżej 20 ha UR). Tak ukierunkowana analiza wykazała, że formy bierne stanowiły silnie zróżnicowaną wewnątrznie grupę płatności – od większych udziałów

łów w ramach powiatów o średniej wielkości gospodarstw 1–5 (ONW - 106 pkt) do wyraźnej przewagi w grupach powiatów o średnich wielkościach gospodarstw wyższych grup obszarowych – 15–20 ha (płatność cukrowa – 154 pkt, rośliny energetyczne – 161 pkt) oraz powyżej 20 ha (np. uzupełniające płatności obszarowe – razem – 114 pkt; por. tab. 4).

Także aktywne formy oddziaływania środków WPR na rolnictwo charakteryzowały się dużym zróżnicowaniem ich alokacji (przeciętnie w kraju od 82 pkt

Tab. 4. Fundusze WPR pozyskane przez gospodarstwa rolne w Polsce w latach 2004–2006 według podziału na bierne i aktywne formy oddziaływania na rolnictwo oraz typy agrarne powiatów.
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Systemu Informacji Zarządczej ARIMR.

Wyszczególnienie	Powiaty według grup obszarowych przeciętnej wielkości gospodarstw rolnych				
	1–5 ha	5–10 ha	10–15 ha	15–20 ha	powyżej 20 ha
Razem Fundusze WPR – w mln zł	2665,9	11061,9	9872,4	5352,3	6606,3
– w %	7,5	31,1	27,8	15,1	18,6
w tym % WPR = 100 pkt					
Formy bierne	99	95	99	104	108
W tym					
Jednolita płatność obszarowa (JPO)	102	97	93	105	110
Uzupełniające płatności obszarowe (UPO)	95	92	96	109	114
W tym kategorie					
Inne rośliny	98	93	95	108	114
Chmiel	13	256	47	7	30
Płatność cukrowa*	24	72	109	154	121
Rośliny energetyczne**	104	33	113	161	141
Wsparcie działalności rolniczej na ONW	106	99	123	82	80
Formy aktywne	101	111	103	92	82
W tym					
Renty strukturalne	126	130	98	82	57
Wspieranie gospodarstw niskotowarowych	236	176	66	34	22
Wsparcie przedsięwzięć rolnośrodowiskowych	87	69	79	112	178
Zalesianie gruntów rolnych	91	76	96	96	153
Dostosowanie gospodarstw do standardów UE	23	73	148	119	89
Inwestycje w gospodarstwach rolnych	80	110	98	101	94
Ułatwienie startu młodym rolnikom	81	129	93	90	77
Różnicowanie działalności rolniczej	265	129	76	69	46
Rozwój i ulepszanie infrastruktury technicznej	80	138	106	73	57

w grupie powiatów o średniej wielkości gospodarstw powyżej 20 ha do 111 pkt w grupie powiatów o wielkości gospodarstw 5–10 ha; por. tab. 4).

W układzie powiatów wydzielonych według wskaźnika średniej wielkości gospodarstw rolnych odnotowano relatywnie wyższą absorpcję środków unijnych dotyczących:

- wspierania gospodarstw niskotowarowych (236 pkt) i różnicowania działalności rolniczej (265 pkt) - w grupie powiatów o średniej wielkości gospodarstw w przedziale 1–5 ha,
- rent strukturalnych (130 pkt), inwestycji w gospodarstwach rolnych (110 pkt), ułatwienia startu młodym rolnikom (129 pkt) oraz rozwoju infrastruktury technicznej (138 pkt) - w grupie powiatów o średniej wielkości gospodarstw w przedziale 5–10 ha,
- dostosowania gospodarstw rolnych do standardów UE (148 pkt) - w grupie powiatów o średniej wielkości gospodarstw w przedziale 10–15 ha,
- wsparcia przedsięwzięć rolnośrodowiskowych (178 pkt) i zalesiania gruntów rolnych (153 pkt) - w grupie powiatów o średniej wielkości gospodarstw w przedziale powyżej 20 ha (por. tab. 4).

5. Podsumowanie

Przeprowadzona analiza wykazała, że członkostwo w UE oraz objęcie polskich gospodarstw rolnych Wspólną Polityką Rolną stworzyło historyczną szansę ich modernizacji i rozwoju. Świadczy o tym wysoka kwota środków unijnych pozyskanych przez gospodarstwa rolne w pierwszym okresie członkostwa Polski w UE (razem 35,6 mld zł w latach 2004–2006). Jednakże modernizacyjne oddziaływanie tych funduszy ograniczał fakt, że 70% z nich stanowiły środki bierne, nie związane z realizacją konkretnych zobowiązań inwestycyjnych (płatności obszarowe razem z dotacjami z tytułu ONW). Analiza zróżnicowania przestrzennego udziału aktywnych form oddziaływania WPR na rolnictwo (projekty SPO Rolnictwo i PROW, bez ONW), wykazała podwyższone wartości na terenach charakteryzujących się z jednej strony, historycznie ukształtowanym, wysokim poziomem kultury rolnej (np. Wielkopolska) lub ukierunkowaniem gospodarstw rolnych na produkcję warzyw i owoców (np. powiat grójecki), a z drugiej cennych przyrodniczo – z reguły o niekorzystnych warunkach przyrodniczych (np. powiat bieszczadzki). Wykazano również, że uzależnienie skali finansowego wsparcia od wielkości gospodarstwa ogranicza modernizacyjne oddziaływanie funduszy WPR, zwłaszcza na obszarach o rozdrobnionej strukturze agrarnej.

Literatura

- Bański J., 2007. Geografia rolnictwa Polski. PWE, Warszawa.
- Głębocki B., 2007. Rolnictwo. W: H. Rogacki (red.), Geografia społeczno-ekonomiczna Polski. PWN, Warszawa, 185–271.
- Plan Rozwoju Obszarów Wiejskich, 2004. Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Warszawa
- Rudnicki R., 2009a. Renty strukturalne jako czynnik przemian agrarnych i demograficznych w rolnictwie polskim w latach 2004–2006. Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań.
- Rudnicki R., 2009b. Zróżnicowanie przestrzenne realizacji celów i priorytetów Planu Rozwoju Obszarów Wiejskich w Polsce w latach 2004–2006. W: I. Jażewicz (red.), Współczesne problemy przemian strukturalnych przestrzeni geograficznej. Wydawnictwo Naukowe Akademii Pomorskiej w Słupsku, Słupsk, 249–264.
- Rudnicki R., 2009c. Zróżnicowanie przestrzenne aktywności gospodarstw rolnych w zakresie pozyskiwania środków Sektorowego Programu Operacyjnego „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich w latach 2004–2006”. Zeszyty Roczniki Naukowe Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu XI/5, Warszawa-Poznań-Olsztyn, 271–277.
- Sektorowy Program Operacyjny – Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich, 2004. Narodowy Plan Rozwoju na lata 2004–2006. Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Warszawa.

Social and modernising effect of the European Union funds on agricultural holdings in Poland in the years 2004–2006. A spatial analysis

Summary: The article seeks to assess the effect of the Common Agricultural Policy funds on agricultural holdings in Poland in the years 2004–2006. It was shown that as much as 70% of the 36.5 billion zlotys obtained were used in a passive way, unconnected with any concrete SOP_Agri and RDP projects, and that the decisive role in the relation between the social and the modernising impact of the Community funds on agriculture was played by the size structure of farms.

Keywords: Common Agricultural Policy, farms, structural alterations.

dr hab. Roman Rudnicki, prof. UAM
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Instytut Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej
Zakład Gospodarki Żywnościowej i Wsi
ul Dzięgielowa 27
61–680 Poznań
romrud@amu.edu.pl

Mirosław Biczkowski
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Rola środków unijnych w kształtowaniu zmian przestrzeni obszarów wiejskich w województwie kujawsko-pomorskim

Streszczenie: Artykuł nawiązuje do wpływu środków unijnych na proces kształtowania przestrzeni obszarów wiejskich. W dotychczasowej alokacji zauważalne są dwa główne kierunki absorpcji, jeden związany z rozwijaniem intensywnej produkcji rolniczej, drugi cechujący stopniową ekstensyfikacją działalności rolniczej na obszarach o wysokich walorach środowiskowych. Istotna jest zatem ocena powyższych trendów w nawiązaniu do możliwości wykorzystania endogenicznego potencjału poszczególnych jednostek samorządowych.

Słowa kluczowe: obszary wiejskie, fundusze unijne, kształtowanie przestrzeni.

1. Wprowadzenie

Proces integracji Polski z Unią Europejską, a wraz z nią napływ dużej ilości środków na wsparcie procesów dostosowawczych w rolnictwie i na obszarach wiejskich, spowodował istotne zmiany zachodzące w szeroko rozumianej przestrzeni wiejskiej. Z jednej strony mamy do czynienia z intensyfikacją produkcji rolnej na terenach szczególnie predysponowanych do rozwoju funkcji rolniczej, z drugiej zaś, zauważalna jest stopniowa ekstensyfikacja działalności rolniczej na obszarach o wysokich walorach środowiskowych. Tereny o wyższej kulturze rolniczej i korzystnych warunkach do rozwoju rolnictwa sprzyjają powstawaniu silnych ekonomicznie gospodarstw rolnych, zdolnych nawiązać konkurencję z pozostałymi krajami unijnymi. Z kolei obszary o słabych warunkach glebowych, ale z wysokim udziałem lasów, jezior i urozmaiconą rzeźbą terenu, bardziej predysponowane są do rozwoju funkcji turystycznej i leśnej. Wpływa to w istotny sposób na kierunki aktywności społecznej, bowiem zauważalny jest tam wyższy poziom rozwoju działalności pozarolniczej oraz dywersyfikacji źródeł dochodu. Istotą staje się zatem umiejętne wykorzystanie tkwiącego potencjału endogenicznego, co w połączeniu z możliwością korzystania ze środków unijnych, nadaje kształt i kierunek zachodzących obecnie zmian w przestrzeni wiejskiej.

Warto ponadto podkreślić fakt, że różnorodność biologiczna i krajobrazowa obszarów wiejskich Polski należy do najbogatszych w Europie. Zawdzięczamy to

utrzymaniu się w wielu regionach tradycyjnej gospodarki rolnej z rozdrobnioną strukturą agrarną, tworzącej mozaikowe krajobrazy rolnicze bogate w ostoje dzikich gatunków roślin i zwierząt. Istotą staje się zatem, aby obok wysoko intensywnego rolnictwa, które wprowadza w krajobrazie pewną jednostajność, rozwijały się inne funkcje, które wzbogacają nie tylko krajobraz, ale i ekosystemy wydatnie przyczyniając się do harmonijnego i zrównoważonego rozwoju.

W niniejszym artykule nawiązano do roli środków unijnych i ich wpływu na proces kształtowania przestrzeni obszarów wiejskich poprzez odpowiednią alokację w ramach wdrażanych działań. Do analizy wybrano działania, które w sposób bezpośredni i pośredni wpływają na kształtowanie przestrzeni oraz skierowane były do rolników jako ostatecznych beneficjentów. Tak ukierunkowana analiza objęła swoim zakresem dwa działania z Sektorowego Programu Operacyjnego „Restrukturyzacja i Modernizacja Sektora Żywnościowego i Rozwój Obszarów Wiejskich” (SPO Rolnictwo): „Inwestycje w gospodarstwach rolnych” i „Różnicowanie działalności rolniczej i zbliżonej do rolnictwa w celu zapewnienia różnorodności działań lub alternatywnych źródeł dochodów” oraz pięć działań w ramach Planu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2004–2006 (PROW): „Wspieranie gospodarstw niskotowarowych”, „Wspieranie działalności rolniczej na obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania (ONW)”, „Wspieranie przedsięwzięć rolnośrodowiskowych i poprawy dobrostanu zwierząt”, „Zalesianie gruntów rolnych” oraz „Dostosowanie gospodarstw rolnych do standardów UE”.

Ocenę uwarunkowań oraz dotychczasowych kierunków absorpcji środków unijnych przeprowadzono na bazie odpowiednio dobranych cech diagnostycznych, które następnie poddano procedurze normalizacji i standaryzacji. Tak otrzymany wskaźnik syntetyczny posłużył do podziału poszczególnych jednostek terytorialnych na cztery klasy według przyjętej linii podziału (poniżej $-0,5\delta$, od $-0,5\delta$ do 0δ , od 0δ do $+0,5\delta$ oraz powyżej $+0,5\delta$). Zakres przestrzenny opracowania obejmuje obszar województwa kujawsko-pomorskiego.

2. Uwarunkowania przyrodnicze pod kątem rozwoju działalności gospodarczej

Województwo kujawsko-pomorskie cechuje duże zróżnicowanie warunków środowiskowych. Według podziału fizyczno-geograficznego region ten znajduje się na pograniczu siedmiu makroregionów, w ramach których wyróżnić można kilkanaście mezoregionów, chociaż z uwagi na zasięg powierzchniowy istotne znaczenie ma pięć makroregionów (Pojezierze Południowopomorskie, Dolina Dolnej Wisły, Pojezierze Chełmińsko-Dobrzyńskie, Pradolina Toruńsko-Eberswaldzka oraz Pojezierze Wielkopolskie). Środowisko przyrodnicze w istotny sposób wpływa na możliwość gospodarczego wykorzystania przestrzeni, zwłaszcza zaś determinuje dzia-

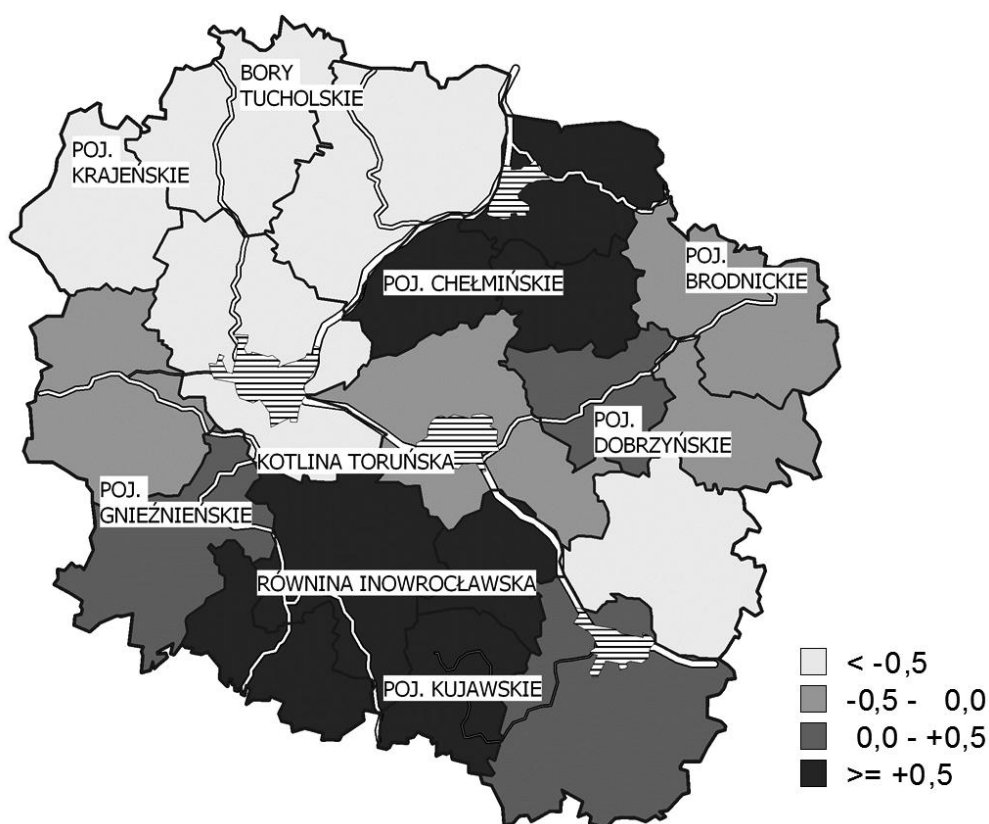
łałość rolniczą. W szczególności dotyczy to takich elementów jak: jakość i przydatność rolnicza gleb, jakość agroklimatu, rzeźba terenu i warunki wodne (Witek red. 1993). Jakość powyższych komponentów środowiska przyrodniczego bardzo dobrze oddaje wskaźnik jakości rolniczej przestrzeni produkcyjnej. Dla regionu kujawsko-pomorskiego średnia wartość wskaźnika wynosi 71,0 pkt i poza województwem opolskim jedynie dolnośląskie i lubelskie odznaczają się wyższym WjRpp. Warunki przyrodnicze dla produkcji rolniczej w województwie kujawsko-pomorskim można określić zatem jako nieco korzystniejsze niż średnio w kraju chociaż w obrębie regionu są one zróżnicowane przestrzennie. Kujawy oraz Pojezierze Chełmińskie odznaczają się korzystnymi warunkami przyrodniczymi, głównie glebowymi. Falkowski (1993) zaliczył wymieniony obszar do strefy wysokotowarowej produkcji rolniczej oraz określił jako tereny, które powinny być chronione dla rolnictwa, ze względu na wysokie walory przyrodnicze, towarowość i kulturę rolniczą. Z drugiej strony, w omawianym województwie są obszary cechujące się niekorzystnymi warunkami przyrodniczymi pod kątem prowadzenia gospodarki rolnej. Zaliczyć tu należy przede wszystkim gminy położone w obrębie Równiny Urszulewskiej, Pojezierza Dobrzyńskiego, Borów Tucholskich oraz Kotliny Toruńskiej, gdzie wiele jednostek posiada wskaźnik poniżej 50 pkt.

Do kompleksowej oceny warunków przyrodniczych, poza wskaźnikiem jRpp, przyjęto ponadto udział użytków rolnych w powierzchni ogółem. Wielkość areалу użytków rolnych i jego udział w ogólnej powierzchni gmin wyznacza ramy terytorialne funkcjonowania rolnictwa, informuje o jego znaczeniu w organizacji przestrzeni społeczno-ekonomicznej (Rudnicki 2001). W województwie kujawsko-pomorskim użytki rolne stanowią 65,6% powierzchni ogólnej. Zróżnicowanie przestrzenne tego odsetka związane jest ze zmiennością warunków przyrodniczych. Najwyższe jego wartości (ponad 80%) występują w obrębie jednostek fizjograficznych o najkorzystniejszych warunkach przyrodniczych rolnictwa, tj.: Pojezierza Chełmińskiego, Równiny Inowrocławskiej i Pojezierza Kujawskiego (lokalnie nawet powyżej 90%). W całym analizowanym regionie ponad 60% gmin cechuje się wysokim, ponad 70% udziałem użytków rolnych. Wskazuje to na duże znaczenie funkcji rolniczej w sposobie zagospodarowania i użytkowania ziemi w kujawsko-pomorskim. Niski udział rolniczych form użytkowania ziemi zaznacza się głównie na obszarach o niekorzystnych warunkach środowiska przyrodniczego, np.: Borach Tucholskich, czy Kotlinie Toruńskiej oraz lokalnie na obszarach Pojezierzy: Brodnickiego i Dobrzyńskiego. Ogółem w województwie jedynie 15% jednostek gminnych cechuje mniejszościowy udział rolniczych form użytkowania ziemi, co potwierdza wysunięty powyżej wniosek o dominującej roli funkcji rolniczej w kujawsko-pomorskim.

Zmienność poziomu tej cechy modyfikowana jest także przez panujące w przeszłości stosunki społeczno-gospodarcze, czego odzwierciedleniem był wpływ presji demograficznej na wzrost poziomu rolniczego wykorzystania ziemi na tere-

nach dawnego zaboru rosyjskiego. Panujący tam wielowiekowy „głód ziemi” doprowadził do wzrostu areалу użytków rolnych kosztem powierzchni lasów, co widoczne jest do chwili obecnej w strukturze użytkowania ziemi. Świadczy o tym niższy niż średnio w kujawsko-pomorskim (22,8%) udział lasów w powierzchni ogółem w powiatach lipnowskim (21,4%) i radziejowskim (18,9%) i to pomimo wysokiego udziału gleb słabych (V i VI klasy bonitacyjnej), które preferują lasy jako formę zagospodarowania i użytkowania terenu (Biczkowski 2009).

Podsumowując środowisko przyrodnicze województwa kujawsko-pomorskiego, wyraźnie zauważalny jest podział regionu na obszary preferowane do prowadzenia intensywnej gospodarki rolnej (Równina Inowrocławska, Pojezierze Kujawskie, Pojezierze Chełmińskie) oraz na tereny, które z uwagi na wysokie walory środowiskowe, mają większe predyspozycje do rozwinięcia funkcji turystycznej, leśnej, rolnictwa o bardziej ekstensywnym charakterze, czy różnicowania prowadzonej działalności (Pojezierze Dobrzyńskie, Bory Tucholskie, Pojezierze Krajeńskie) (ryc. 1). Mając na uwadze cele przyświecające idei funkcjonowania progra-



Ryc. 1. Uwarunkowania przyrodnicze pod kątem produkcji rolnej (wskaźnik syntetyczny δ).
Źródło: opracowanie własne.

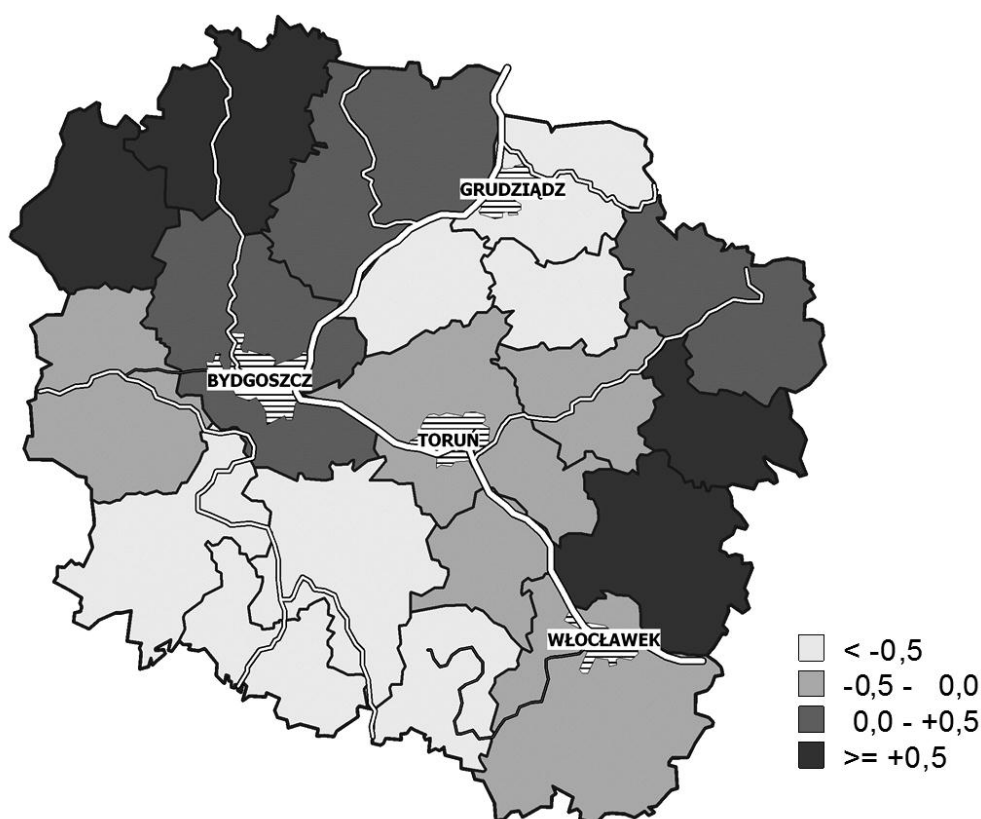
mów unijnych, na obszarach sprzyjających prowadzeniu intensywniej gospodarki rolnej wskazana byłaby szczególnie wysoka aktywność w pozyskiwaniu środków z działań ukierunkowanych na proces modernizacji gospodarstw rolnych oraz intensyfikacji produkcji rolnej. Z drugiej zaś strony, w obrębie jednostek o niekorzystnych warunkach przyrodniczych dla rolnictwa, pożądana byłaby wysoka aktywność w aplikowaniu o środki z działań o charakterze proekologicznym oraz wspierających różnicowanie działalności rolniczej. Wynika to z jednej strony z ograniczeń na drodze intensyfikacji rolnictwa, a z drugiej z konieczności poprawy sytuacji dochodowej gospodarstw rolnych.

3. Instrumenty proekologiczne w kształtowaniu zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich

W Polsce występuje nadwyżka gruntów niskich klas bonitacyjnych (V, VI) użytkowanych jako grunty rolne. Ograniczenie produkcji bądź wyłączenie tych gruntów z uprawy ma uzasadnienie ekonomiczne z uwagi na ich niską produktywność. Jedną z preferowanych form zagospodarowania tychże gruntów powinny być zalesienia. Wpływa to korzystnie zarówno na ich wartość ekonomiczną, jak i na poprawę wskaźników dotyczących wielkości obszarów leśnych. Ponadto powinny być one dostosowane do lokalnych warunków siedliskowych i krajobrazowych zgodnie z wymogami określonymi w krajowych wytycznych w sprawie uporządkowania przestrzeni rolno-leśnej (Biczkowski 2008).

Ocenę dotychczasowych kierunków absorpcji środków unijnych z działań o charakterze proekologicznym przeprowadzono w odniesieniu do potencjału środowiska przyrodniczego poszczególnych jednostek terytorialnych (płaszczyzna środowiskowa). Na bazie przeprowadzonej delimitacji wyznaczono obszary preferowane do zachowania wysokich walorów środowiskowych oraz takiego kształtowania działalności gospodarczej, która uwzględniałaby jak najpełniejsze wykorzystanie potencjału endogenicznego. W tym celu posłużono się dwoma cechami, które umożliwiły ocenę płaszczyzny uwarunkowań środowiskowych: udziałem obszarów chronionych w powierzchni ogółem oraz udziałem gruntów V i VI klasy bonitacyjnej w powierzchni ogółem użytków rolnych. Tak obliczony wskaźnik syntetyczny wykazał, że najbardziej predysponowane do wzmacniania działań o charakterze proekologicznym są cztery powiaty: tucholski i sępoleński (wysokie walory przyrodnicze) oraz lipnowski i rypiński (wysoki udział gleb słabych). Oprócz powyższych wskazane byłoby preferowanie takiego kierunku działań w trzech kolejnych powiatach: świeckim, brodnickim i bydgoskim, które również posiadają znaczący potencjał do kreowania funkcji wykorzystujących lokalne zasoby środowiskowe (ryc. 2).

Działania, które wpisują się w wymienioną płaszczyznę środowiskową, realizowane w ramach ocenianych programów to: „Wspieranie działalności rolniczej na

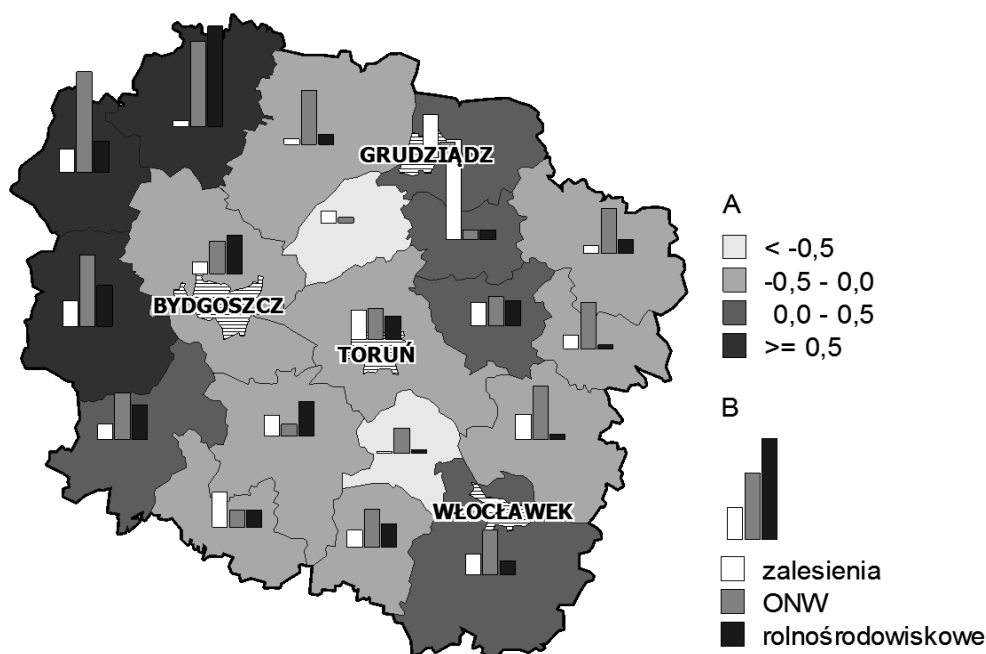


Ryc. 2. Uwarunkowania środowiska przyrodniczego (wskaźnik syntetyczny δ).
Źródło: opracowanie własne.

obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania (ONW)”, „Wspieranie przedsięwzięć rolnośrodowiskowych i poprawy dobrostanu zwierząt” oraz „Zalesianie gruntów rolnych”. Do wyznaczenia dotychczasowej aktywności oraz kierunków wykorzystania środków z powyższych działań przyjęto szereg cech: udział powierzchni zalesień (przeprowadzonych w ramach ocenianego działania) w powierzchni użytków rolnych V i VI klasy bonitacyjnej, kwota pozyskana z działania „zalesianie” w przeliczeniu na 1 hektar użytków rolnych (1 ha UR) gruntów V i VI klasy, udział powierzchni zadeklarowanej przez rolników do ONW w powierzchni UR, kwota pozyskana na ONW w przeliczeniu na 1 ha UR, udział powierzchni UR objętej programem rolnośrodowiskowym oraz kwota pozyskana z działania w przeliczeniu na 1 ha UR. Po przeprowadzeniu procedury standaryzacji cech uzyskano ujednoliconą postać wskaźnika syntetycznego obrazującego dotychczasowe kierunki absorpcji środków z omawianych tu trzech działań. Otrzymany w ten sposób obraz zróżnicowania przestrzennego wskazuje, że w przypadku niektórych jednostek terytorialnych kierunki absorpcji ściśle wpisują się w możliwości endogenicznego po-

tencjału środowiska i służą wzmocnieniu walorów przyrodniczych (powiaty tucholski, świecki) (ryc. 3). Taki kierunek absorpcji, z punktu widzenia lokalnych uwarunkowań, należy uznać za korzystny. Sprzyja on z jednej strony kształtowaniu zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich, z drugiej zaś, wspiera rozwój z uwzględnieniem lokalnych uwarunkowań.

W odniesieniu do innych powiatów zaliczonych do grupy preferowanych do wzmocnienia funkcji proekologicznej, powyższy mechanizm zaznaczył się znacznie słabiej. Powiaty rypiński i lipnowski, z uwagi na zasygnalizowany wcześniej „głód ziemi” oraz silną presję na rolnicze zagospodarowanie terenu, cechuje niewielkie zainteresowanie działaniami o charakterze prośrodowiskowym. Instrumenty proekologiczne słabiej zaznaczyły się także na Kujawach, co w tym przypadku jest zrozumiałe, z uwagi na wysokie walory glebowe dla produkcji rolniczej. Przeciwny kierunek wystąpił na Pojezierzu Chełmińskim, które jest drugim z obszarów o korzystnych warunkach do prowadzenia intensywnej gospodarki rolnej. Zainteresowanie rolników powyższymi instrumentami wsparcia było tam bowiem szczególnie wysokie. Determinowane to było przede wszystkim wysoką aktywnością w obszarze zalesień, jak w przypadku beneficjentów z powiatu wąbrzeskiego, którym udało się zalesić ponad 6% powierzchni gruntów V i VI klasy bonitacyjnej (przy średniej dla województwa ok. 1,5%).



Ryc. 3. Poziom wykorzystania środków UE z działań pro-środowiskowych (wskaźnik syntetyczny δ) (A) oraz udział powierzchni UR objętej poszczególnymi działaniami (B).

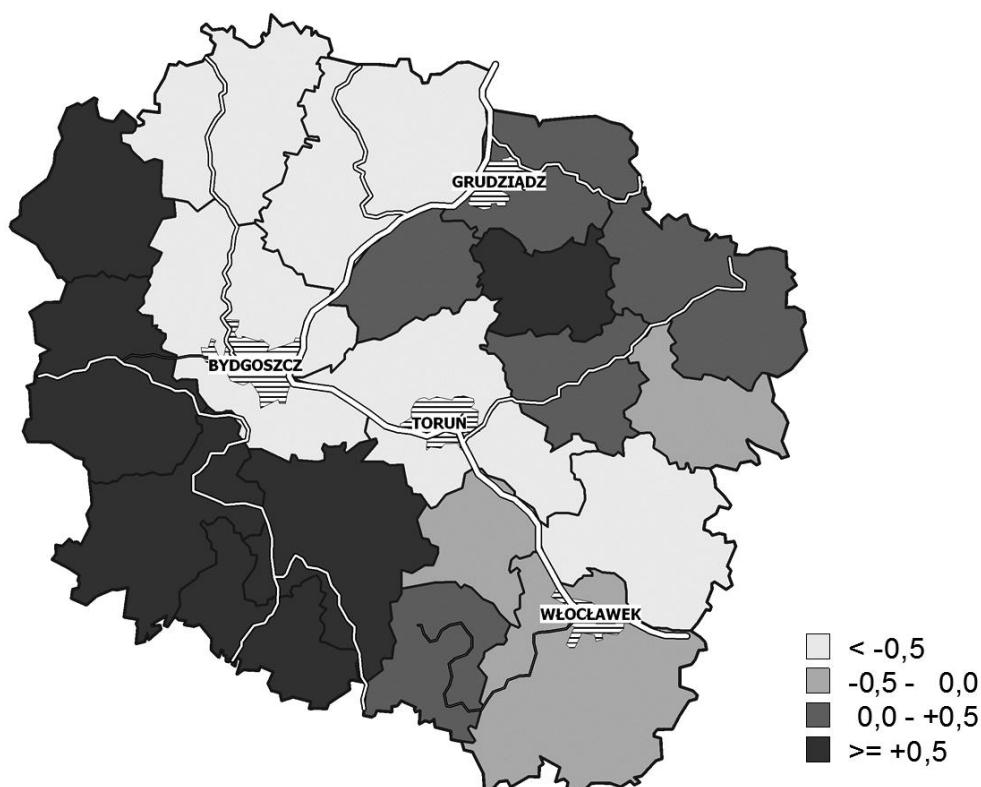
Źródło: opracowanie własne.

4. Proces intensyfikacji działalności rolniczej w świetle absorpcji środków unijnych

Kolejną z płaszczyzn silnie różnicującą przestrzeń pod kątem uwarunkowań oraz możliwości ich wykorzystania w kształtowaniu działalności gospodarczej jest szeroko rozumiana intensyfikacja produkcji rolnej (płaszczyzna intensyfikacja). Delimitację obszaru w takim ujęciu przeprowadzono na bazie trzech cech: udziału gospodarstw rolnych powyżej 15 ha, udziału gospodarstw rolnych produkujących na rynek (gospodarstwa towarowe), a także średniej wielkości gospodarstwa rolnego wyrażonej w ESU (przedstawia ekonomiczną wielkość gospodarstwa obliczoną na podstawie standardowych nadwyżek bezpośrednich, 1 ESU=1200 euro). Tak ukie-
runkowana analiza pozwoliła wyróżnić dwa zwarte rejony charakteryzujące się wy-
sokimi możliwościami pod kątem intensyfikacji działalności rolniczej. Pierwszy z nich obejmuje Równinę Inowrocławską oraz Pojezierza: Kujawskie, Gnieźnieńskie, Chodzieskie i Krajeńskie (powiaty: inowrocławski, radziejowski, mogileński, żniński, nakielski, sępoleński), drugi zaś Pojezierze Chełmińskie (powiaty: wąbrzeski, chełmiński, golubsko-dobrzyński oraz częściowo grudziądzki i toruński). Oba te rejony przedzielone są pasem powiatów o niesprzyjających warunkach do wdrażania działań wspierających proces intensyfikacji produkcji rolniczej (ryc. 4). Obejmuje on tereny Kotliny Płockiej, Pojezierza Dobrzyńskiego, Kotliny Toruńskiej, Wyso-
czyzny Świeckiej oraz Bory Tucholskie (powiaty: włocławski, lipnowski, bydgoski, świecki, tucholski oraz częściowo toruński).

Na tak przeprowadzoną delimitację uwarunkowań nałożono obraz zróżnicowania przestrzennego poziomu wykorzystania środków unijnych z działań, które wspierają procesy modernizacyjne gospodarstw rolnych oraz sprzyjają tworzeniu silnych ekonomicznie i konkurencyjnych gospodarstw, czyli: „Inwestycje w gospodarstwach rolnych” i „Dostosowanie gospodarstw rolnych do standardów UE”. Kierunki alokacji funduszy unijnych oceniono na bazie trzech cech: liczby podpisanych umów z obydwu działań na 100 gosp. rolnych powyżej 1 ha, poziom pozyskanych środków w przeliczeniu: na 1 gospodarstwo oraz na 1 ha UR. Uzyskany w ten sposób obraz zróżnicowania przestrzennego w znacznym stopniu nawiązuje do przeprowadzonej powyżej delimitacji uwarunkowań pod kątem intensyfikacji działalności rolniczej (ryc. 4). Jednakże dwa powiaty (inowrocławski i mogileński) wypadły znacznie słabiej aniżeli ich wewnętrzny potencjał, który powinien sprzyjać powstaniu tu silnego sektora rolnego (ryc. 5). Warto zwrócić na to uwagę przy alokacji środków z nowej perspektywy finansowej 2007–2013 i wzmocnić ramy instytucjonalno-organizacyjne przy dystrybucji środków oraz prowadzić akcje informacyjne dla rolników w połączeniu z cyklem szkoleń o możliwościach pozyskania funduszy.

Poza dwoma wskazanymi powiatami, beneficjenci z pozostałych jednostek z terenów predysponowanych do rozwoju rolnictwa zaprezentowali znacznie wyższą skuteczność w aplikowaniu o wsparcie z funduszy UE. Z drugiej strony znalazły

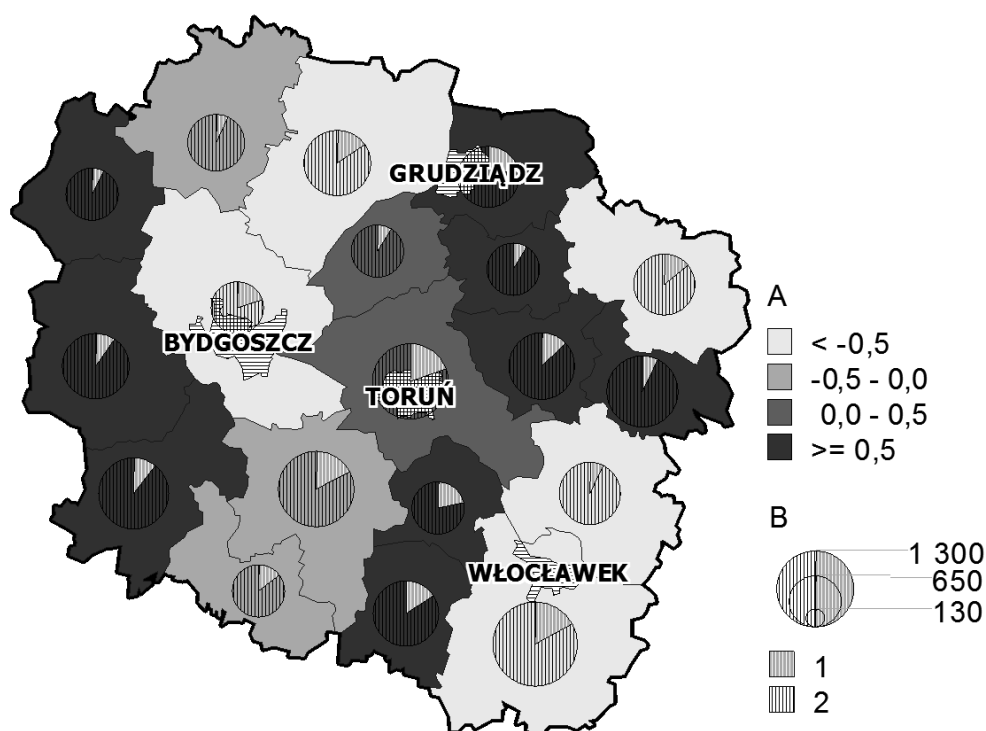


Ryc. 4. Uwarunkowania gospodarcze pod kątem intensyfikacji działalności rolniczej (wskaźnik syntetyczny δ). Źródło: opracowanie własne.

się jednostki samorządowe, które z racji tkwiącego w nich potencjału predysponowane są do rozwoju innych form działalności i wpływ pozyskanych środków z działań modernizacyjnych i wspierających rozwój rolnictwa, zaznaczył się tam znacznie słabiej.

Zdecydowana większość (ok. 80%) beneficjentów obu analizowanych działań przekraczała próg 50 tys. zł rocznego poziomu produkcji towarowej brutto (*Trzy lata...* 2007). Są to zatem gospodarstwa względnie silne ekonomicznie i stosunkowo dobrze radzące sobie na konkurencyjnym rynku. Potwierdzają to istotne statystycznie wskaźniki korelacji, wskazujące na wysoką zależność pomiędzy liczbą zrealizowanych inwestycji współfinansowanych ze środków unijnych a:

- udziałem gospodarstw ukierunkowanych głównie na produkcję rolną [$r = 0,610$],
 - udziałem gospodarstw produkujących głównie na rynek [$r = 0,641$];
- oraz wysokością pozyskanych środków a:
- udziałem gospodarstw ukierunkowanych głównie na produkcję rolną [$r = 0,544$],
 - udziałem gospodarstw produkujących głównie na rynek [$r = 0,550$].



Ryc. 5. Poziom absorpcji środków UE z działań modernizacyjnych (wskaźnik syntetyczny δ) (A) oraz liczba wniosków (B) w ramach działania „Inwestycje w gospodarstwach rolnych” (1) oraz „Dostosowanie gospodarstw rolnych do standardów UE” (2). Źródło: opracowanie własne.

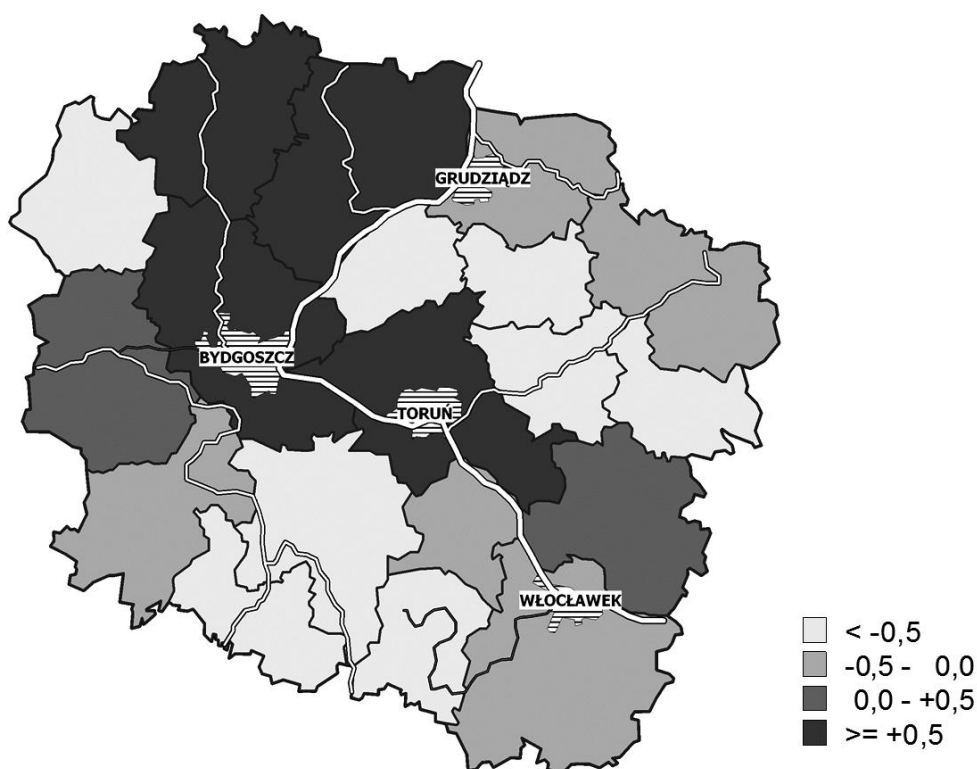
Trendy dyslokacji środków oraz zainteresowanie działaniami „inwestycje w gospodarstwach rolnych” oraz „dostosowanie gospodarstw rolnych do standardów UE” pozwalają przypuszczać, że podejmowane działania będą skutecznie zmierzały do zwiększania efektywności gospodarowania w rolnictwie. Tym samym przyczynią się do wzrostu towarowości wytwarzanej produkcji i dochodowości gospodarstw na obszarach predysponowanych do prowadzenia intensywnej działalności rolniczej.

5. Różnicowanie działalności rolniczej na obszarach wiejskich

Zmiany zachodzące współcześnie na obszarach wiejskich prowadzą m.in. do koncentracji produkcji w gospodarstwach silniejszych ekonomicznie, które produkują na rynek. Małe gospodarstwa rolne większość wytwarzanej produkcji przeznaczają bezpośrednio na bieżące potrzeby i cele konsumpcyjne wewnątrz gospodarstwa. W efekcie dochód przez nie uzyskiwany jest niewielki i chcąc poprawić swoją sytuację materialną zmuszone są na poszukiwanie dodatkowych źródeł dochodów.

Przedsięwzięcia wdrażane przez niewielkie gospodarstwa rolne stanowią fundament kształtowania procesów ekonomicznych w skali lokalnej, jak też są istotnym źródłem podatków dla gmin (Kołodziejczyk 2002). Stanowią one także szansę na rozwój gospodarstw zlokalizowanych na terenach o niezbyt sprzyjających uwarunkowaniach do produkcji rolniczej, a także innych rodzajów działalności, jak np. turystyka.

Zróznicowanie przestrzenne uwarunkowań pod kątem różnicowania działalności rolniczej (płaszczyzna różnicowanie) przeprowadzono na podstawie następujących cech: udział gospodarstw o powierzchni 1–5 ha, udział gospodarstw nie prowadzących żadnej działalności oraz udział gospodarstw produkujących na własne potrzeby. Skonstruowany na ich bazie wskaźnik syntetyczny pozwolił wyodrębnić grupę powiatów preferowanych do wsparcia pod kątem dywersyfikacji działalności rolniczej (bydgoski, toruński, tucholski, świecki, a ponadto lipnowski i nakielski) (ryc. 6). Taki układ z znacznym stopniem nawiązuje do niezbyt sprzyjających warunków przyrodniczych dla produkcji rolniczej na tym obszarze. Szansa na rozwój przedsięwzięć o innym, aniżeli rolniczym, charakterze w dwóch pierwszych powia-



Ryc. 6. Uwarunkowania gospodarcze pod kątem różnicowania działalności rolniczej (wskaźnik syntetyczny δ). Źródło: opracowanie własne.

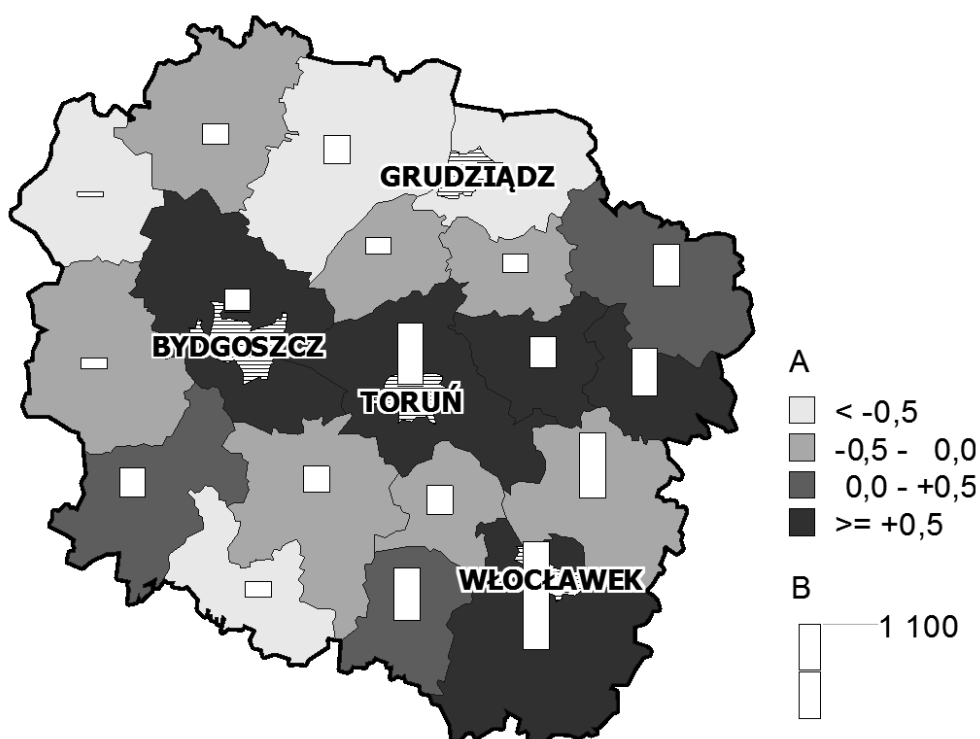
tach wynika z ich specyfiki i położenia w pobliżu aglomeracji bydgosko-toruńskiej, która generuje znaczący potencjał gospodarczy. Pozostałe wymienione powiaty cechują niezbyt sprzyjające warunki do rozwoju rolnictwa, stąd dywersyfikacja źródeł dochodów jest dla nich szansą na rozwój ekonomiczny. Dlatego ważne jest odpowiednie kierowanie środków unijnych, które wsparłyby proces różnicowania działalności na obszarach szczególnie potrzebujących wsparcia w tym zakresie.

Ocenę kierunków alokacji środków oraz aktywności beneficjentów w pozyskiwaniu środków przeprowadzono na bazie dwóch działań: „Różnicowanie działalności rolniczej i zbliżonej do rolnictwa w celu zapewnienia różnorodności działań lub alternatywnych źródeł dochodów” oraz „Wspieranie gospodarstw niskotowarowych”. W tym celu przyjęto zestaw cech diagnostycznych: z działania „różnicowanie” (liczba umów na 1000 gospodarstw rolnych i kwota pozyskana z działania w przeliczeniu na 1 ha UR) oraz z działania „gospodarstwa niskotowarowe” (liczba zrealizowanych wniosków na 100 gospodarstw 1–5 ha i wielkość zrealizowanych płatności na 1 ha UR). Uzyskany w ten sposób obraz przestrzennego zróżnicowania absorpcji środków UE z powyższych działań wskazuje na wysoką aktywność beneficjentów z powiatów „aglomeracyjnych” (toruński i bydgoski), co dobrze wpisuje się w potrzeby rolników z tego terenu. Niekorzystnym zjawiskiem jest fakt niskiego zainteresowania powyższymi działaniami przez beneficjentów z obszaru Borów Tucholskich (powiaty tucholski i świecki) (ryc. 7). Jest to rejon szczególnie predysponowany do rozwoju pozarolniczych form działalności, stąd instytucje odpowiedzialne za proces wdrażania środków unijnych powinny zwrócić wzmożoną uwagę na sprawność procesu absorpcji w powyższych powiatach. Dywersyfikacja dochodów gospodarstw rolnych wpisuje się bowiem ściśle w proces rozwoju przedsiębiorczości na obszarach wiejskich, który stał się jedną z głównych idei Unii Europejskiej (Bułkowska, Chmurzyńska 2007). Stąd nie zawsze zgodne z preferencjami poszczególnych powiatów kierunki alokacji środków (bądź brak zainteresowania nimi przez beneficjentów pomimo wyraźnych potrzeb) należy uznać za swego rodzaju sygnał mający na celu wzmoczyć poprawę w zakresie racjonalności rozdziału środków.

6. Podsumowanie

Z dotychczasowych trendów absorpcji środków unijnych wynika, że lepiej z pozyskiwaniem radzili sobie beneficjenci z silniejszych ekonomicznie gospodarstw. Istotę potencjału endogenicznego, jako elementu warunkującego rozkład przestrzenny aktywności poziomu absorpcji, w tym przypadku podkreśla rola czynnika przyrodniczego, który zaznacza się jako jedna z silniejszych determinant alokacji środków. Z punktu potrzeb rolnictwa, warunki środowiskowe w największym stopniu wpływają na potencjał produkcyjny, stąd tak duży wpływ pośredni i bezpo-

średni walorów przyrodniczych, zarówno na poziom rozwoju rolnictwa, jak i sam proces absorpcji. Inwestycje w gospodarstwach rolnych przebiegają generalnie dwutorowo: w kierunku intensyfikacji produkcji rolnej lub (właściciele silnych ekonomicznie gospodarstw, wiążący swoją przyszłość z rolnictwem i przekształcający swoje gospodarstwa w nowoczesne i konkurencyjne jednostki) bądź dywersyfikacji źródeł dochodów (właściciele niewielkich gospodarstw, którzy z uwagi na niskie przychody i ograniczone perspektywy rozwoju upatrują w rozwoju działalności pozarolniczej szans na poprawę sytuacji materialnej). Ogólne kierunki alokacji środków UE w przypadku większości działań można uznać za racjonalne, tzn. istniała zgodność pomiędzy kierunkiem i poziomem wdrażania poszczególnych środków, a potencjalnymi możliwościami rozwojowymi. W niektórych przypadkach należy jednak wzmocnić zainteresowanie rolników działaniami bardziej sprzyjającymi odpowiedniemu wykorzystaniu istniejącego potencjału lokalnego, zarówno na płaszczyźnie zmierzającej do intensyfikacji działalności rolniczej (powiaty mogileński, inowrocławski), jak i w kierunku większego wykorzystania wysokich walorów środowiskowych i rozwoju funkcji pozarolniczych (powiaty tucholski, rypiński).



Ryc. 7. Poziom absorpcji środków UE z działań wspierających różnicowanie działalności rolniczej (wskaźnik syntetyczny δ) (A) oraz liczba zrealizowanych wniosków (B). Źródło: opracowanie własne.

Literatura

- Biczkowski M., 2008. Rola Planu Rozwoju Obszarów Wiejskich w rozwoju obszarów przyrodniczo cennych. W: D. Świątek, M. Bednarek, P. Siłka (red.), *Współczesne problemy badawcze geografii polskiej – geografia człowieka*, Dokumentacja Geograficzna 36. IGiPZ PAN, Warszawa, 100–108.
- Biczkowski M., 2009. Absorpcja środków Unii Europejskiej jako czynnik rozwoju i przeobrażeń obszarów wiejskich na przykładzie województwa kujawsko-pomorskiego. Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, pracy doktorska – maszynopis.
- Bułkowska M., Chmurzyńska K., 2007. Wyniki realizacji PROW i SPO Rolnictwo w latach 2004–2006. W: *Ekonomiczne i społeczne uwarunkowania rozwoju polskiej gospodarki żywnościowej po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej*. Seria: Program Wieloletni 2005–2009 65/7. IERiGŻ-PIB, Warszawa.
- Falkowski J., 1993. Przekształcenia funkcjonalno-strukturalne i przestrzenne obszarów wiejskich Polski (ujęcie diagnostyczno-modelowe). Wydawnictwo Uniwersytetu M. Kopernika, Toruń.
- Kołodziejczyk D., 2002. Uwarunkowania społeczno-gospodarcze lokalnego rozwoju gospodarczego. *Studia i Monografie* 113. Wyd. IERiGŻ, Warszawa.
- Rudnicki R., 2001. Zmiany układu przestrzennego struktury agrarnej Polski Północnej w latach 1988–1998 (uwarunkowania – dynamika – kierunki). Wydawnictwo Uniwersytetu M. Kopernika, Toruń.
- Trzy lata po akcesji, 2007. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, Warszawa.
- Witek T., (red.), 1993. Waloryzacja rolniczej przestrzeni produkcyjnej Polski według gmin. IUNG, Puławy.

The role of EU funds in shaping changes of rural areas in the Kujawsko-pomorskie voivodeship

Summary: This article refers to the impact of European funds on the process of evolution of rural space. In the existing allocation there are noticeable two main ways of absorption: the first one is connected with the development of intensive agricultural production, the second one with progressive extensivication rural activity in areas of high environment al properties. It is important to evaluate these trends in reference to the possibility of use of endogenous potential of the individual municipalities.

Keywords: rural areas, EU funds, shaping space.

dr Mirosław Biczkowski
Uniwersytet Mikołaja Kopernika
Instytut Geografii
Zakład Gospodarki Przestrzennej i Planowania Strategicznego
ul. Gagarina 9
87–100 Toruń
Miroslaw.Biczkowski@umk.pl

Anna Dubownik

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Rola funduszy Unii Europejskiej skierowanych na poprawę konkurencyjności sektora rolnego w województwie wielkopolskim

Streszczenie: W artykule podjęto się próby wyodrębnienia obszarów konkurencyjnego rolnictwa w województwie wielkopolskim. Przeanalizowano również rozkład przestrzenny absorpcji środków Unii Europejskiej na ten cel uwzględniając działania Sektorowego Programu Operacyjnego dla rolnictwa w latach 2004–2006.

Słowa kluczowe: konkurencyjność, gospodarstwa rolne, województwo wielkopolskie.

1. Wprowadzenie

W polskim rolnictwie zachodzą współcześnie znaczące zmiany związane z poprawą konkurencyjności tego sektora. Przystąpienie Polski do Unii Europejskiej wywołało konieczność sprostania konkurencji na rynku unijnym, ale również otworzyło nowe możliwości wspomagania rozwoju tego działu gospodarki. Poprawa konkurencyjności jest rozumiana jako poprawa sytuacji dochodowej rolnictwa, która umożliwia prowadzenie działalności inwestycyjnej w zakresie wprowadzania postępu technicznego i technologicznego, racjonalizację użytkowania gruntów oraz sprawną organizację zbytu i przetwórstwa płodów rolnych (Krasowicz 2008).

W opracowaniu podjęto próbę wyznaczenia obszarów konkurencyjnego rolnictwa w województwie wielkopolskim. Dokonano również analizy rozkładu przestrzennego absorpcji funduszy Unii Europejskiej skierowanych na poprawę konkurencyjności rolnictwa. Zbadano gminy wiejskie i miejsko-wiejskie w województwie. Wzięto pod uwagę dwa działania Sektorowego Programu Operacyjnego „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich” (SPO Rolnictwo): 1.1. „Inwestycje w gospodarstwach rolnych” oraz 2.6. „Rozwój i ulepszanie infrastruktury technicznej związanej z rolnictwem” (Sektorowy... 2004). Zakres czasowy badań obejmuje lata 2002–2008.

2. Konkurencyjność sektora rolnego w województwie wielkopolskim

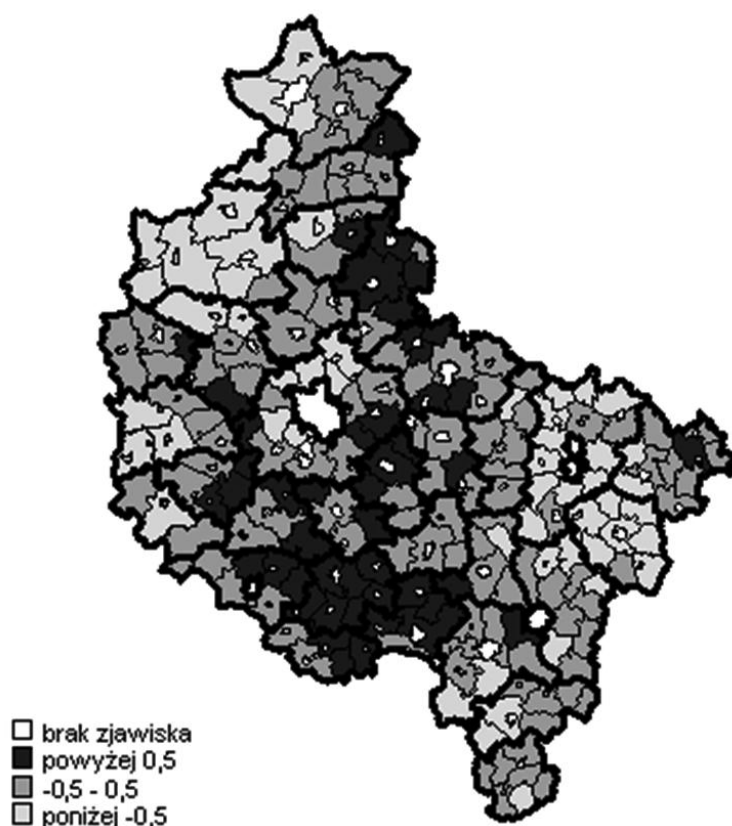
Konkurencyjność sektora rolnego jest zagadnieniem złożonym. W literaturze określana jest jako konkurencyjność mezoekonomiczna, której częścią jest konkurencyjność mikroekonomiczna rozumiana jako określona efektywność rynkowa. W skład tak rozumianej konkurencyjności wchodzi również poziom rozwoju gospodarczego, poziom dochodów oraz poziom życia ludności rolniczej (Zegar 2007). Poziom rozwoju sektora rolnego należy zatem analizować zarówno pod względem konkretnej produkcji towarowej, zysków ze sprzedaży towarów, ale również poprzez stopień wielofunkcyjności tego sektora. Zdaniem Zegara (2008) wielofunkcyjność urosła do rangi podstawowej w kreowaniu rozwoju rolnictwa. Obejmuje ona działalność pozarolniczą, dywersyfikację produkcji, zarządzanie środowiskiem i tworzenie przedsiębiorstw rolno-przemysłowych.

Polskie rolnictwo na tle krajów unijnych poza wieloma opóźnieniami, charakteryzuje się obecnie niższą opłatą pracy, dobrą jakością produkcji i już zmodernizowanym przemysłem spożywczym. Znaczenia nabiera również dbałość o standardy stosunkowo mało zmienionego środowiska. Te czynniki mogą pomóc polskiemu rolnictwu zachować konkurencyjność w Unii Europejskiej.

Jak zauważa Bański (2008) obszary konkurencyjnego rolnictwa charakteryzują się wysokimi nakładami inwestycyjnymi na gospodarkę żywnościową i wysoką produkcją rolną gospodarstw. Taka sytuacja uzasadnia konieczność utrzymania wiodącej roli rolnictwa na danym obszarze. W oparciu o powyższą definicję dokonano wyodrębnienia obszarów konkurencyjnego rolnictwa w województwie wielkopolskim, które tradycyjnie wyróżnia się pod tym względem na tle kraju. Jako podstawę wyznaczenia obszarów konkurencyjnego rolnictwa przyjęto wskaźnik syntetyczny określający średnią wartość znormalizowaną następujących cech:

- udział gospodarstw indywidualnych produkujących głównie na rynek względem ogółu gospodarstw,
- udział gospodarstw o wartości sprzedanej produkcji rolniczej 50 tys. i więcej w relacji do ogółu gospodarstw towarowych,
- udział gospodarstw ponoszących wydatki inwestycyjne względem ogółu gospodarstw towarowych,
- udział gospodarstw podejmujących pozarolniczą działalność gospodarczą w ogólnej liczbie gospodarstw rolnych.

Procedura ta pozwoliła wyznaczyć obszary konkurencyjnego rolnictwa w województwie (por. ryc. 1.). Najwyższy poziom rolnictwa cechuje gminy w powiatach południowej Wielkopolski: gostyńskim, krotoszyńskim kościańskim, leszczyńskim, rawickim, grodziskim, śremskim i średzkim, gdzie tradycyjnie występuje towarowe rolnictwo. W tej części województwa znajdują się obszary o najkorzystniejszych warunkach gospodarowania ze względu na wysoki wskaźnik jakości rolniczej przestrzeni produkcyjnej.



Ryc. 1. Wskaźnik poziomu konkurencyjności rolnictwa w województwie wielkopolskim.
Źródło: Opracowanie własne na podstawie PSR 2002.

Najniższym poziomem konkurencyjności charakteryzują się gminy wschodnich powiatów: konińskiego, tureckiego, kaliskiego ze względu na występowanie tam obszarów o niekorzystnych warunkach gospodarowania. Równie niski poziom konkurencyjności mają gminy powiatów północno-zachodnich województwa ze względu na wysoki udział użytków zielonych w rolniczej strukturze użytkowania ziemi.

3. Fundusze UE skierowane na poprawę konkurencyjności sektora rolnego

W niniejszym artykule przeanalizowano rozkład przestrzenny aktywności gospodarstw rolnych w pozyskiwaniu środków z Sektorowego Programu Operacyjnego przeznaczonego dla rolnictwa w latach 2004–2006. Na poprawę konkurencyjności gospodarstw rolnych mogły wpłynąć następujące działania:

- Inwestycje w gospodarstwach rolnych,
- Rozwój i ulepszanie infrastruktury technicznej.

Płatności zrealizowane w ramach obu działań stanowiły w Wielkopolsce najwyższy w kraju odsetek (15,28%), (por. tab. 1). Działanie dotyczące inwestycji miało w województwie, podobnie jak w całym kraju największe znaczenie i stanowiło aż 72% wszystkich płatności w ramach SPO Rolnictwo. W badanym województwie kwoty zrealizowanych płatności wynosiły ponad 77% wszystkich działań SPO (wdrażanych przez ARiMR), podczas gdy w kraju odsetek ten wynosił nieco ponad 52%. Stwierdzić można zatem, że absorpcja środków w ramach tego programu powinna znacząco wpłynąć na konkurencyjność sektora rolnego na badanym obszarze.

Działanie 1.1. Inwestycje w gospodarstwach rolnych powinno wpływać na wzrost jakości produkcji, jej skalę i profil, obniżenie kosztów oraz spełnienie wymagań w zakresie ochrony środowiska i warunków utrzymania zwierząt. Projekty mogły dotyczyć zakupu, budowy lub remontu budynków, maszyn lub urządzeń służących do produkcji rolnej. Można było również zakupić stado zwierząt hodowlanych albo wyposażyć pastwiska. Działanie to wspomagało również zakupy instalacji służących do nawadniania albo wspomagających ochronę środowiska.

Działania 2.6. Rozwój i ulepszanie infrastruktury technicznej związanej z rolnictwem skierowane było na budowę lub remont dróg dojazdowych do gruntów rolnych i leśnych, placów manewrowych, urządzeń zaopatrzenia w wodę, urządzeń

Tab. 1. Kwoty płatności w ramach SPO Rolnictwo w województwie wielkopolskim na tle kraju (stan na 31.12.2008 r.). Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Systemu Informacji Zarządczej ARiMR (2008).

Działanie	Województwo wielkopolskie		Polska		Udział płatności województwa wielkopolskiego. w płatności krajowej
	kwota płatności		kwota płatności		
	zł	%	zł	%	%
1.1. Inwestycje w gospodarstwach rolnych	376 536 511	72,20	1 736 266 919	50,86	21,69
2.6. Rozwój i ulepszanie i infrastruktury technicznej związanej z rolnictwem	28 705 189	5,50	80 751 358	2,37	35,55
SPO Rolnictwo*	521 517 091	100,00	3 413 511 658	100,00	15,28

* Suma działań realizowanych przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa:

1.1. Inwestycje w gospodarstwach rolnych,

1.2. Ułatwianie startu młodym rolnikom,

1.5. Poprawa przetwórstwa i marketingu artykułów rolnych,

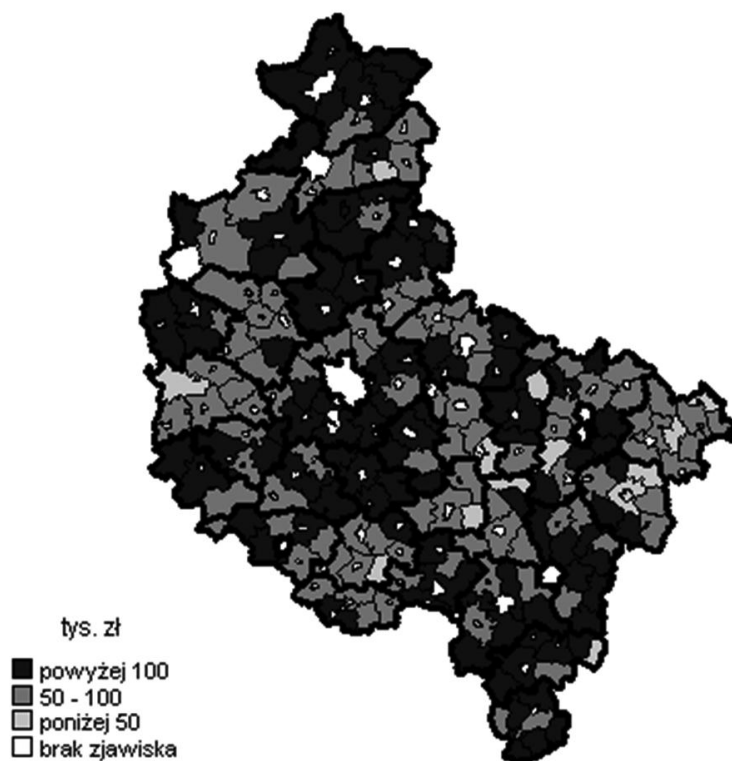
2.4. Różnicowanie działalności rolniczej i zbliżonej do rolnictwa w celu zapewnienia różnorodności działań lub alternatywnych źródeł dochodów,

2.6. Rozwój i ulepszanie infrastruktury technicznej związanej z rolnictwem.

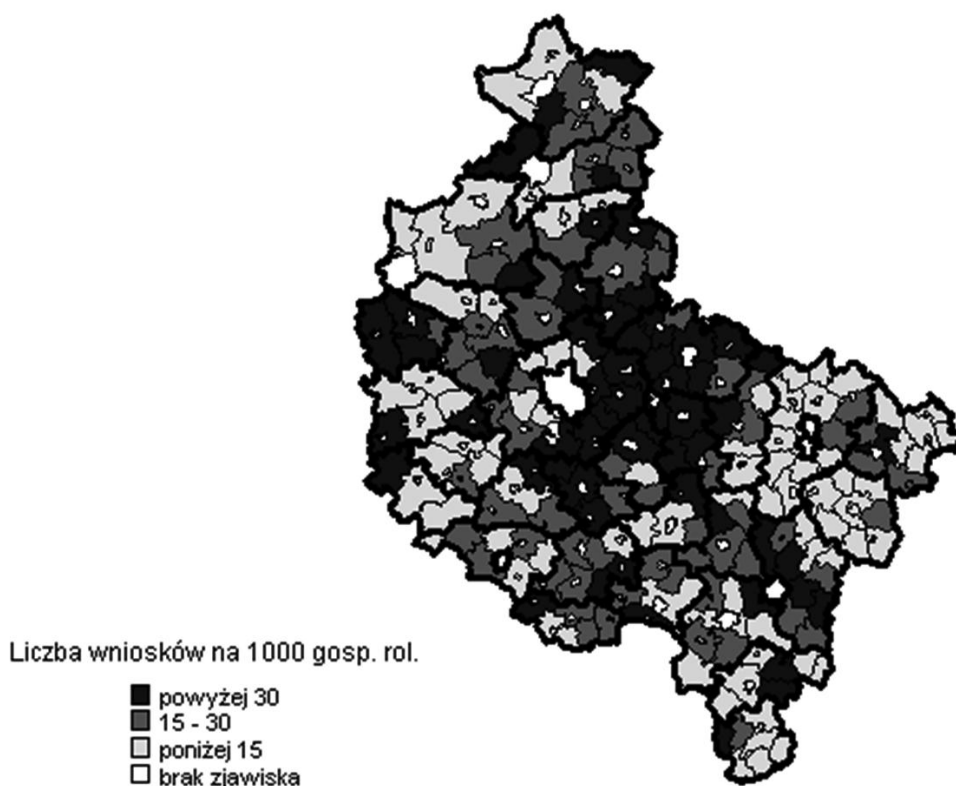
do odprowadzania i oczyszczania ścieków oraz sieci i urządzeń zaopatrzenia w energię.

Żeby przeanalizować rozkład przestrzenny absorpcji środków w ramach obu działań skierowanych na poprawę konkurencyjności rolnictwa w województwie wielkopolskim zsumowano liczbę zrealizowanych wniosków oraz kwotę zrealizowanych płatności. Obliczono kwotę przypadającą na jeden zrealizowany wniosek (ryc. 2.) oraz liczbę wniosków przypadających na 1000 indywidualnych gospodarstw rolnych (ryc. 3.).

Kwota zrealizowanych płatności przypadająca na 1 wniosek wynosiła średnio w województwie prawie 100 tys. zł. Projekty najbardziej kosztowne były prowadzone w wielu gminach powiatów w środkowej części województwa, ale również w powiecie złotowskim (maksymalna wartość cechowała gminę Jastrowie 255 tys. zł), chodzieskim, obornickim jak i w powiatach południowych ostrowskim i ostrzeszowskim. Gminy z powiatów o najbardziej towarowym rolnictwie nie wyróżniały się wysoką średnią wartością projektów w ramach analizowanych działań (por. ryc. 2.). Najniższymi średnimi wartościami projektów charakteryzowały się gminy: Turek (36 tys. zł), Grzegorzew (37 tys. zł), Rzgów (39 tys. zł) zlokalizowane we wschodniej części województwa.



Ryc. 2. Kwota zrealizowanych płatności w ramach działań 1.1 i 2.6 przypadająca na 1 wniosek. Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Systemu Informacji Zarządczej ARiMR (2008).



Ryc. 3. Liczba wniosków zrealizowanych w ramach działań 1.1. i 2.6 na 1000 gospodarstw rolnych.
Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Systemu Informacji Zarządczej ARiMR (2008).

Sytuacja kształtowała się podobnie jeśli chodzi o liczbę zrealizowanych wniosków przypadającą na 1000 gospodarstw rolnych (por. ryc. 3.). Największa liczba wniosków przypadła na gminę Kleszczewo w powiecie poznańskim (127 wniosków) oraz Brodnica w powiecie śremskim (104), przy średniej dla województwa równej 24 wnioski. Na obszarze gmin południowej Wielkopolski charakteryzujących się najwyższym poziomem konkurencyjności rolnictwa poziom absorpcji analizowanych działań nie był najwyższy. Zauważyć należy również, że rolnicy z gmin z powiatów konińskiego, kolskiego i tureckiego byli najmniej zainteresowani pozyskiwaniem środków na inwestycje.

4. Podsumowanie

Powyższa procedura badawcza pozwoliła zestawić ogólny poziom konkurencyjności rolnictwa w województwie wielkopolskim z aktywnością gospodarstw rolnych w zakresie pozyskiwania środków na poprawę konkurencyjności sektora

rolnego. Zakładając, że sektor ten staje się bardziej konkurencyjny w miarę napływu nowych inwestycji, dofinansowanie ich ze środków Unii Europejskiej powinno przyczyniać się do zwiększenia poziomu konkurencyjności.

W opracowaniu nie stwierdzono znaczącej zależności między aktywnością rolników w zakresie pozyskiwania środków przeznaczonych na poprawę konkurencyjności rolnictwa a występowaniem obszarów o najwyższej towarowości rolnictwa w województwie. Należy zatem przypuszczać, że istnieje związek między konkurencyjnością sektora rolnego a wzrostem znaczenia wielofunkcyjności tego sektora. Istnieje również możliwość, że środki finansowe przeznaczone na inwestycje, dostępne w ramach programu SPO Rolnictwo w latach 2004–2006, miały mniejsze znaczenie wśród nakładów inwestycyjnych wielkopolskich rolników niż środki dostępne w ramach płatności bezpośrednich. Instrument ten mógł zwiększyć znacząco zdolności inwestycyjne średnich i dużych gospodarstw w Wielkopolsce.

Literatura

- Bański J., 2008. Wiejskie obszary sukcesu gospodarczego. Studia Obszarów Wiejskich 14, Warszawa.
- Krasowicz S., 2008. Główne uwarunkowania konkurencyjności polskiego rolnictwa. Roczniki Naukowe X/1. Warszawa-Poznań-Lublin, 202–208.
- Sektorowy Program Operacyjny „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego i rozwój obszarów wiejskich”, 2004. Narodowy Plan Rozwoju na lata 2004–2006. Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Warszawa.
- Zegar J. S., 2007. Przesłanki nowej ekonomiki rolnictwa. Zagadnienia Ekonomiki Rolnej 4.
- Zegar J. S. 2008. Konkurencyjność rolnictwa w dobie globalizacji. Roczniki Naukowe X/1. Warszawa-Poznań-Lublin, 503–513.

The role of the European Union Funds aimed at improving competitiveness of agriculture in the Wielkopolska voivodeship

Summary: The article seeks to identify highly competitive rural areas in the Wielkopolska voivodeship. An analysis was also made of the spatial distribution of abortion of European Union means for this purpose, under the Sectoral Operational Programme for agriculture in the years 2004–2006.

Keywords: competitiveness, farms, the Wielkopolska voivodeship.

dr Anna Dubownik
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Instytut Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej
Zakład Gospodarki Żywnościowej i Wsi
ul. Dziegielowa 27
61-680 Poznań
annadv@amu.edu.pl

Aleksandra Jezierska-Thöle

Michał Wojciechowski

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Jörg Janzen

Freie Universität Berlin

Przekształcenia społeczno-gospodarcze obszarów wiejskich Niemiec Wschodnich na przykładzie Landkreis Oder-Spree w Brandenburgii

Streszczenie. W artykule przedstawiono zmiany społeczno-gospodarcze obszarów wiejskich Niemiec Wschodnich na przykładzie powiatu Oder-Spree. Szczegółowej analizie poddano przemiany demograficzne oraz kierunki rozwoju gospodarki rolnej w latach 1990–2008. W pracy podjęto próbę określenia nowych kierunków rozwoju zrównoważonego w oparciu o endogeniczny potencjał regionu.

Słowa kluczowe: Niemcy Wschodnie, obszary wiejskie, demografia, rolnictwo.

1. Wprowadzenie

Przemiany struktur funkcjonalno-przestrzennych obszarów wiejskich są wypadkową wielu zmian politycznych, ekonomicznych oraz społeczno-kulturowych. Tempo i kierunki przemian są bardzo zróżnicowane przestrzennie zarówno na szczeblu Unii Europejskiej, kraju a nawet regionu. Złożoność procesów historycznych, społecznych i gospodarczych ostatnich 20 lat oraz zróżnicowany pod względem czasu i wielkości dopływ funduszy strukturalnych z UE przyczyniły się do pogłębienia dysproporcji rozwojowych na obszarach wiejskich. Określenie różnic rozwojowych wymaga szczegółowego rozpoznania zaistniałych już przemian struktury przestrzennej i funkcjonalnej na obszarach wiejskich innych regionów Europy Wschodniej o podobnych uwarunkowaniach przyrodniczych i zbliżonej przeszłości gospodarczej. Celowe zatem jest przedstawienie zmian społeczno-gospodarczych obszarów wiejskich Niemiec Wschodnich.

Zjednoczenie polityczne i gospodarcze Niemieckiej Republiki Demokratycznej z Republiką Federalną w jeden organizm państwowy 1 lipca 1990 r. w ramach Unii Gospodarczo-Społecznej i Walutowej ożywiło powiązania funkcjonalno-

przestrzenne wschodnich i zachodnich krajów związkowych, czego efektem jest ogólny wzrost poziomu i jakości życia na obszarach wiejskich (Reissig 2005). Jednocześnie gospodarka rolna b. NRD stanęła wobec nowych, nieznanych wcześniej problemów, wymagających niekonwencjonalnych rozwiązań w skali kraju i poszczególnych regionów. Rozwiązanie gospodarstw spółdzielczych (często jedyne pracodawcy w gminie) zwiększyło bezrobocie w regionie, nasiliło fale migracji, a tym samym przyczyniło się do powstania obszarów depopulacji. Na obszarach wiejskich żyje 25% ludności Niemiec, z czego 8% zatrudniona jest w sektorze rolnym.

Jak wynika z badań prowadzonych w różnych ośrodkach naukowych, np. w ramach prac habilitacyjnych (Grykień 2004, Jasiulewicz 1998), doktorskich (Jezierska-Thöle 2006), magisterskich (Wojciechowski 2009) oraz literatury przedmiotu (Janzen 1998, Bański 2005, Rudnicki, Rydz 2009) zróżnicowanie społeczno-gospodarcze obszarów wiejskich jest rezultatem odmiennych uwarunkowań endogenicznych, z drugiej zaś strony nierównomiernego zagospodarowania przestrzennego.

2. Cel i zakres pracy, metodyka badań

Istotą problemu badawczego jest zatem możliwie najpełniejsze i najdokładniejsze rozpoznanie zmian struktur funkcjonalno-przestrzennych obszarów wiejskich Niemiec Wschodnich oraz określenie kierunków rozwoju zrównoważonego w oparciu o lokalny potencjał endogeniczny. Równie ważnym zadaniem jest określenie potencjalnych możliwości alternatywnych źródeł dochodu ludności wiejskiej przy wykorzystaniu rezerw tkwiących zarówno w samym gospodarstwie rolnym, jak i w obrębie systemu gospodarczego wsi (usługi, handel, agroturystyka).

W pracy postawiono następujące problemy badawcze:

1. Jakie jest tempo i jakie są kierunki zmian struktur demograficznych?
2. Jakie są zmiany w strukturze agrarnej oraz w kierunkach produkcji rolnej?
3. W jaki sposób wprowadzać zmiany radykalne z godnie z paradygmatem „kreatywnej destrukcji” (Schumpeter¹ 1912) i jednocześnie odnosić się do miejscowych tradycji i uwarunkowań rozwojowych?
4. Jak przeprowadzać dywersyfikację gospodarstw rolnych, tj. stopniową zmianę profilu działania wykorzystując regionalną tradycję gospodarczą?

¹ Teoria rozwoju gospodarczego Schumpetera (1912) polega na założeniu, że główną siłą rynkową jest twórczy przedsiębiorca, który dąży do znalezienia nowych rozwiązań w celu uzyskania zysku nadzwyczajnego. Siłą innowacji może być: nowa metoda produkcji (innowacje technologiczne), wprowadzenie nowych surowców, półproduktów, nowy sposób organizacji produkcji lub zdobycie nowego rynku zbytu (nowej niszy). Przedsiębiorca musi podjąć ryzyko innowacji.

Niniejszy artykuł obejmuje wyniki badań terenowych przeprowadzonych na obszarach wiejskich powiatu Oder-Spree (Odra-Szprewa), położonego na terenie kraju związkowego Brandenburgia przez studentów z UMK Toruń (dr A. Jezierskiej-Thöle) oraz FU Berlin (prof. J. Janzen) jesienią w 2008 r. Kryterium wydzielenia obszarów wiejskich ustalono na podstawie definicji OECD (Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju) jako „obszary o gęstości zaludnienia poniżej 150 osób/km²”. Według tak rozumianej definicji wszystkie obszary, zdefiniowane na poziomie NUTS 3, nieosiągające poziomu wartości progowej, uznane zostały za obszary wiejskie. Jednocześnie do obszarów wiejskich zaliczono miejskie struktury osadnicze, z uwagi na pilną potrzebę wsparcia tych miejscowości w ramach rozwoju obszarów wiejskich.

Obszarem badań był niemiecki Landkreis Oder-Spree, utworzony w ramach reformy administracyjnej w 1993 r. Nazwa powiatu pochodzi od nazw rzek: Odra-Szprewa. Powiat położony jest we wschodniej części Brandenburgii, na terenie jeziora o tej samej nazwie. Rozciągłość równoleżnikowa od Berlina do granicy z Polską wynosi 76 km, południkowa zaś 55 km. Powierzchnia powiatu wynosi 2242 km², co stanowi 7,6% powierzchni Brandenburgii. Pod względem gospodarczym na obszarach wiejskich dominuje gospodarka rolna i turystyka, większe ośrodki przemysłowe zlokalizowane zostały w miastach: Eisenhüttenstadt (EKO Stahl AG, huta żelaza i stali), Fürstenwalde/Spree (Pneumant Reifen Gummi GmbH, przemysł chemiczny i maszynowy) i Beeskow (zakłady stolarskie Hornitex). W planach rozwoju regionalnego na terenie powiatu przewiduje się rozwój przemysłu Solarwirtschaft. Stolicą powiatu została szósta pod względem liczby mieszkańców miejscowość Beeskow (8594 mieszkańców). Nadanie wyższej rangi niewielkiej miejscowości miało na celu pobudzenie ekonomiczne regionu, a związane było z przyjętym dla Brandenburgii rozwojem „decentralnej koncentracji” (*Gemeinsamplanen...* 2007). Oznacza to, że rozwój regionu następuje policentrycznie, tzn. nie ogniskuje się tylko na obszarach aglomeracji, lecz obejmuje cały obszar planistyczny. Układ ten zapewnia osiągnięcie równych warunków życia, stabilny rozwój obszaru i wyrównanie nierówności przestrzennych.

W strukturze użytkowania ziemi największy udział przypada na lasy (47,6%) i użytki rolne (37,9%) a następnie na tereny zabudowane i komunikacyjne 8,4%. W latach 1990–2008 największą dynamiką zmian charakteryzowały się tereny zabudowane a ich wielkość wzrosła o 1,2%, zmniejszeniu natomiast uległa powierzchnia użytków rolnych oraz lasów, kolejno o 1,0% i 0,4%.

Zakres czasowy pracy obejmuje lata 1990–2008. W celu szczegółowego przedstawienia zmian gospodarki rolnej posłużono się danymi z lat 1993–1999–2008. Analizę przemian ludnościowych przeprowadzono na podstawie wybranych cech demograficznych przy zastosowaniu wskaźnika Perkala (1960). Metoda ta pozwala za pomocą wskaźnika sumarycznego uporządkować jednowymiarowo jed-

nostki, przy czym funkcja porządkująca zależna jest od zespołu wszystkich cech diagnostycznych.

$$W_i = \frac{1}{n} \sum_{j=1}^n t_{ij}, \text{ gdzie:}$$

$$t_{ij} = \frac{x_{ij} - \bar{x}_j}{\delta_j}$$

$$\delta_j = \sqrt{\frac{\sum_{i=1}^N (x_{ij} - \bar{x}_{ij})^2}{N}}$$

x_{ij} , t_{ij} – pierwotna oraz zestandaryzowana wartość obserwacji, leżąca w i-tym wierszu oraz j-tej kolumnie, $\bar{x}$, δ_j – średnia arytmetyczna oraz odchylenie standardowe wyznaczone z odległości zawartych w j-tej kolumnie

Podsumowanie zagadnień migracji wewnętrznych dokonano na podstawie analizy współczynnika efektywności migracji (M_e).

$$M_e = \left(L_n - L_o / L_n + L_o \right) * C$$

gdzie: L_n – napływ ludności, L_o – odpływ ludności, C – stała wartość (constans), w tym przypadku jest równa 1

Współczynnik ten pozwala na uzyskanie relacji pomiędzy saldem a całością migracji. Współczynnik efektywności migracji przybiera wartości od -1 do 1 i informuje o tym, ile ludności migracyjnej (w % lub ‰) osiedla się na danym terenie.

Do oceny poziomu rolnictwa przyjęto następujące cechy:

X_1 – udział (%) użytków rolnych w powierzchni ogólnej ,

X_2 – udział (%) gruntów ornych w powierzchni użytków rolnych,

X_3 – plony pszenicy w dt/ha,

X_4 – plony ziemniaków w dt/ha,

X_5 – plony rzepaku w dt/ha,

X_6 – polny kukurydzy w dt/ha,

X_7 – pogłowie bydła w sztukach na 100 ha UR,

X_8 – pogłowie trzody chlewnej na 100 ha UR,

X_9 – pogłowie owiec na 100 ha UR,

X_{10} – średnia wielkość gospodarstw indywidualnych w ha.

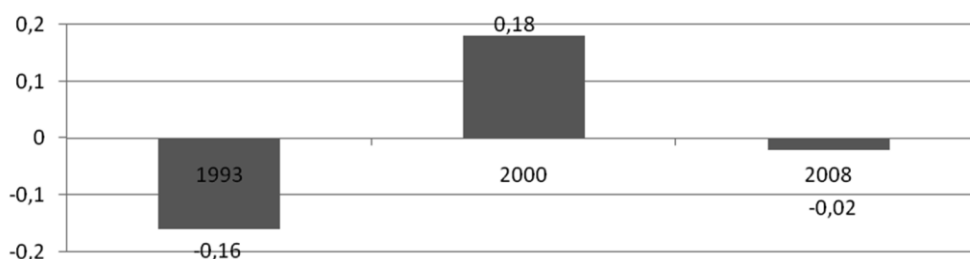
Wszystkie cechy są stymulantami.

3. Przemiany struktury demograficznej

Jednym z istotnych elementów warunkujących rozwój gospodarczy regionu jest czynnik demograficzny. W 2008 r. liczba ludności powiatu Oder-Spree wynosiła 186 542, co stanowiło 8% ludności Brandenburgii. Analizę przemian ludnościowych przeprowadzono na podstawie wybranych cech demograficznych, zaś poziom rozwoju demograficznego określono za pomocą wskaźnika Perkala (1960). Do analizy przyjęto następujące cechy diagnostyczne: ludność w wieku poprodukcyjnym, wskaźnik obciążenia ekonomicznego, przyrost naturalny, saldo migracji na 1000 ludności, odpływ ludności ze wsi. W latach 1990–2008 wartości współczynnika wahały się w przedziale (od $-0,25$ do $+0,25$), co wskazuje na natężenie zmian zbliżone do przeciętnego, cechującego się niewielką progresją lub regresją (ryc. 1).

W latach 1990–2008 nastąpił spadek liczby ludności w powiecie Oder-Spree o 3,7%, co jest porównywalne z ogólną tendencją w Brandenburgii (3,1%). Największe zmiany regresywne nastąpiły w latach 1990–1993. Liczba ludności spadła aż o 3,0%, związane to było z ogromną falą emigracyjną obywateli b. NRD do „wymarzonych” Niemiec Zachodnich, głównie do Berlina Zachodniego (15,0% ogólnej liczby wyjeżdżających) oraz Nordrhein-Westfalen (11,1%). Migracja dawała wówczas szansę na szybki wzrost stopy życiowej, gdyż na terenach postkomunistycznych jeszcze przez 5 kolejnych lat płace i wynagrodzenia były niższe niż w RFN (Jezierska-Thöle 2008a). W powiecie Oder-Spree bezrobocie w 1993 r. wahało się od 25% w regionie przygranicznym, Beeskow i Fürstenwalde do poniżej 10% w gminie Erkner.

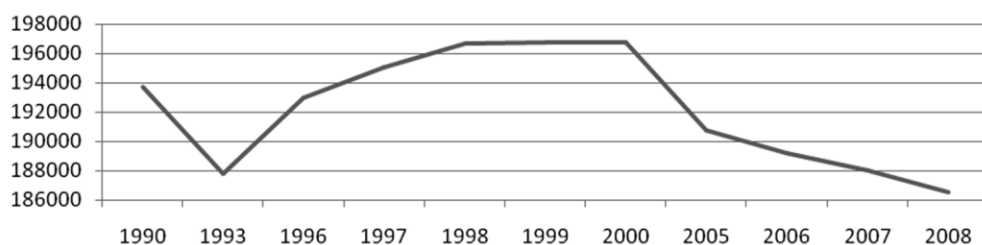
Największą grupę emigrantów stanowili ludzie bardzo młodzi w wieku 21–30 lat (26%). W strukturze płci zauważa się, że większą skłonność do wyjazdu przejawiali mężczyźni (56,2%) w wieku 25–35 lat. W kolejnych latach (1993–2000) odnotowano progresywne zmiany demograficzne. Liczba ludności wzrosła o 4,7%. Wzrost liczby ludności związany był przede wszystkim z napływem ludności ze



Ryc. 1. Sumaryczny wskaźnik rozwoju demograficznego powiatu Oder-Spree w 1990, 2000 i 2008 r. (wskaźnik Perkala). Źródło: opracowanie własne na podstawie Statistisches Jahrbuch Brandenburg 1990 i 2008.

stolicy Niemiec Berlina (48,1%) na obszary wiejskie położone w strefie „bezpośredniego oddziaływania”², gdzie w ramach rozwoju regionalnego w Grünheide zlokalizowano park przemysłowy (samochodowy). Kolejna fala migracji pochodziła z Niemiec Zachodnich (53,2%), szczególnie z Dolnej Saksonii (5,1%). Saldo migracji wahało się od +11,7% do +4,4%. W tym okresie następował intensywny rozwój infrastruktury technicznej, nowych osiedli mieszkaniowych, przemysłowych i usługowych w strefie podmiejskiej Berlina, Eisenhüttenstadt i Frankfurtu n. Odrą. Renowacja starych osiedli wiejskich oraz rekonstrukcja wiejskiego krajobrazu kulturowego w ramach programów UE „Odnowa wsi” sprzyjała powstawaniu nowych miejsc poza rolnictwem szczególnie dla pracowników z byłych rolniczych gospodarstw spółdzielczych. W kolejnych latach XX w. zaobserwowano ponowną regresję demograficzną na tym obszarze. Spadek liczby ludności wyniósł 3,3%, zaś saldo migracji zaczęło przyjmować ujemne wartości od –4,4 w 2000 r. do –5,1 w 2008 r. Sytuacja ta związana jest m. in. ze spadkiem zatrudnienia na tym obszarze z 71,1 tys. w 2001 r. do 68,4 tys. w 2005 r. W 2008 r. wynosiło 12,5% i było mniejsze większe od średniej dla Brandenburgii wynoszącej 13,4% (ryc. 2).

Podsumowanie zagadnień migracji wewnętrznych dokonano na podstawie analizy współczynnika efektywności migracji (Me). Współczynnik efektywności migracji przybiera wartości od –1,000 do +1,000. Mała wartość współczynnika świadczy o tym, że mimo intensywnego ruchu wędrownego ludności, niewielka część migrantów znajduje odpowiadające im warunki zamieszkania. Dla powiatu Oder-Spree współczynnik efektywności migracji w 1993 r. wyniósł $Me = +0,145$, co wskazywało, że ludność napływowa chętnie osiedla się na analizowanym obszarze. Natomiast w 2008 r. współczynnik przyjął wartość ujemną $Me = -0,048$. Oznacza to, że obecnie obszary wiejskie powiatu Oder-Spree charakteryzują się mało korzystnymi warunkami do zamieszkania (ryc. 3).



Ryc. 2. Zmiany liczby ludności w powiecie Oder-Spree w latach 1990–2008. Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z Kreisamt Oder-Spree.

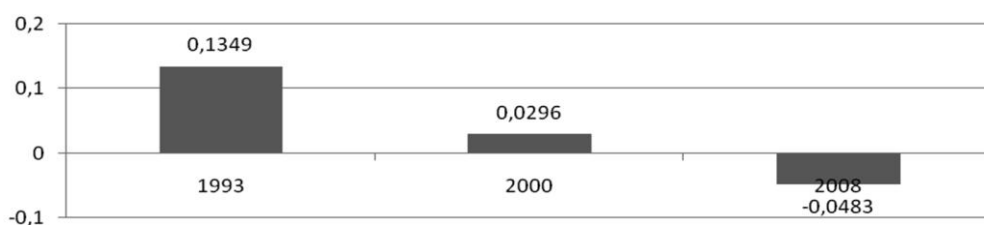
² Dla potrzeb planistycznych obszary wiejskie Brandenburgii dzieli się na obszar ścisłego powiązania Brandenburgia-Berlin oraz zewnętrzny obszar rozwoju zgodnie z wytycznymi planu zagospodarowania przestrzennego: *Landesentwicklungsplan Berlin-Brandenburg*, 2009, *Senatsverwaltung für Stadtentwicklung Ministerium für Landwirtschaft, Umweltschutz und Raumordnung*, Potsdam.

Na terenie powiatu Oder-Spree pomimo spadku ogólnej liczby ludności obserwuje się pozytywne zmiany w strukturze płci i wieku, co związane jest z przesuwaniem się wyżów i niżów demograficznych w piramidzie wieku. W latach 1990–2008 następuje powolny wzrost liczby urodzeń z 887 do 1350, spadek natomiast współczynnika zgonów z 11,3 do 10,1‰, co prowadzi do wzrostu współczynnika przyrostu naturalnego z –6,5 do –2,9‰ (ryc. 4). Ogromna różnorodność kierunków i natężenia zmian demograficznych w powiecie Oder-Spree świadczy o niestabilnej jeszcze sytuacji gospodarczej tego regionu.

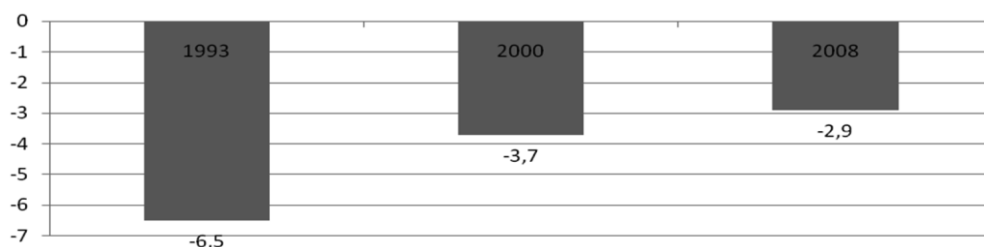
4. Przemiany gospodarki rolnej

Gospodarka rolna Niemiec wytwarza rocznie około 1 mld EUR, co stanowi około 2–3% produktu krajowego Brutto (PKB). Udział Brandenburgii w tworzeniu PKB wynosi ok. 3,9% i wynosi 2025 mln euro. Wartość ta odpowiada średniemu udziałowi w inwestycje trwale dla rolnictwa Niemiec, wynoszącemu 4%.

Po zjednoczeniu Niemiec na mocy ustawy z 17.06.1990 r. o prywatyzacji i reorganizacji majątku narodowego w rolnictwie b. NRD nastąpił proces restrukturyzacji państwowych nieruchomości rolnych dla 2,22 mln ha. Głównym celem tych przekształceń było: stworzenie silnych ekonomicznie rodzinnych gospodarstw rolnych, stabilizacja dochodu ludności rolniczej, utrzymanie opłacalności prowadzenia działalności rolnej w ramach reformy UE oraz regulacja praw własności ziemi.



Ryc. 3. Współczynnik efektywności migracji (M_e) w latach 1993, 2000 i 2008. Źródło: opracowanie własne na podstawie Statistisches Jahrbuch Brandenburg 1990 i 2008

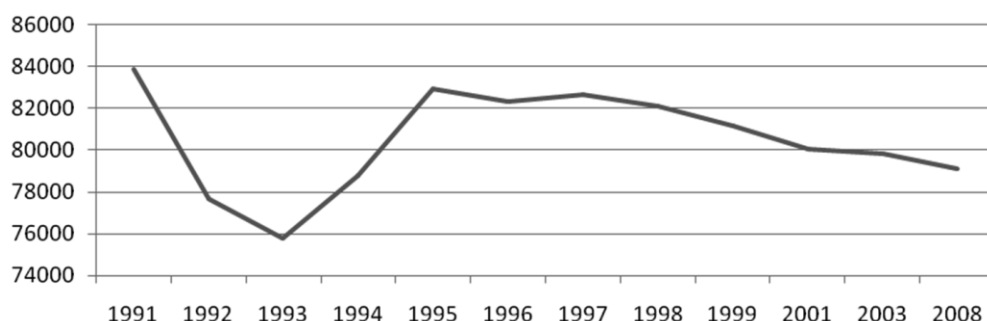


Ryc. 4. Zmiany przyrostu naturalnego. Źródło: opracowanie własne na podstawie Statistisches Jahrbuch Brandenburg 1990 i 2008.

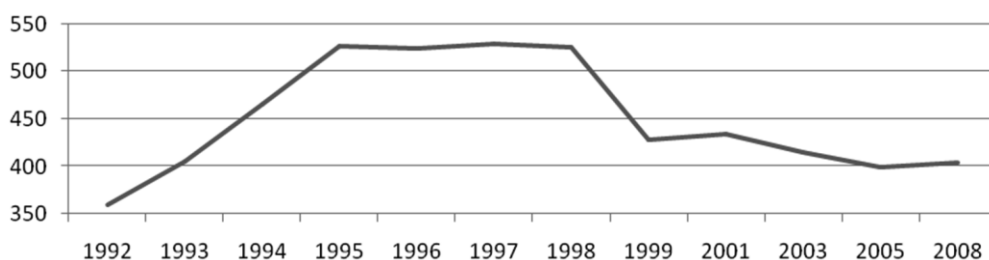
Zmiany udziału w strukturze użytków rolnych wyraźnie świadczą o wpływie przeszłości polityczno-gospodarczej oraz „funkcji presji demograficznej o różnym nasileniu i stopnia przydatności warunków przyrodniczych dla rolnictwa” (Bański, Stola 2002). Upaństwowienie sektora rolnego w byłym NRD (98% UR) i rozwój wielkoobszarowych gospodarstw rolnych doprowadziło do poważnych zmian w użytkowaniu gruntów rolnych m. in. poprzez komasację gruntów ornych, nierzadko posiadających słabą przydatność rolną oraz likwidację śródpolnych zadrzewień i dróg dojazdowych (Jezierska-Thöle 2008b). Analiza czasowa powierzchni użytków rolnych wykazuje spadek powierzchni UR w latach 1990–1993 a następnie wzrost do 1995 r. i ponownie niewielki spadek do 2008 r. (ryc. 5). Wzrost użytków rolnych od 1993 r. związany był z wprowadzeniem po zjednoczeniu polityki rolnej UE i dopłat do produkcji rolnej, co motywowało rolników do utrzymywania gruntów w kulturze rolnej. Największą dynamiką zmian charakteryzowały się grunty orne. Spadek udziału ich powierzchni wyniósł aż 10% na korzyść użytków zielonych, gdzie zanotowano wzrost o 3,2%. Spora część gruntów rolnych wykorzystana została pod zabudowę i transport, co spowodowało wzrost ich powierzchni o 22,3%.

W latach 1990–2008 największe zmiany nastąpiły w strukturze agrarnej. Przekształcenia własnościowe w Niemczech Wschodnich uruchomiła ustawa o prywatyzacji i reorganizacji majątku narodowego z dnia 17.06.1990 r. Zlikwidowaniu uległ sektor spółdzielczy (LPG) i państwowy (VEG) a na jego bazie powstały nowe formy władania ziemią: gospodarstwa osób fizycznych (w tym indywidualne gospodarstwa rolne, spółki osób fizycznych, np. rodzinne, komandytowe), gospodarstwa rolne posiadające osobowość prawną (w tym spółki prawa handlowego) oraz spółdzielnie rolnicze, działające w oparciu o nowe Prawo Spółdzielcze w Niemczech (Reissig 2005). Przez pierwsze 7 lat po zjednoczeniu Niemiec liczba gospodarstw rolnych wrosła o 47,3% do 529. Wzrost liczby gospodarstw odbywał się poprzez transfer ziemi z byłych gospodarstw spółdzielczych (LPG) do nowo powstałych gospodarstw rolnych. Z drugiej zaś strony, udziałowcy gospodarstw z osobowością prawną tworzyli własne gospodarstwa rolne na bazie swoich udziałów (ryc. 6). W latach 1997–2005 nastąpił spadek liczby gospodarstw o 24,6%, głównie z przyczyn ekonomicznych, tj. spadku opłacalności produkcji. W ostatnich latach zauważa się ponowny wzrost liczby gospodarstw o 1,2%. W 2008 r. liczba gospodarstw powróciła do stanu z 1993 r. i wynosiła 404. Analiza struktury własności gospodarstw rolnych w 2008 r. wykazuje, że największy udział przypadał na indywidualne gospodarstwa rolne (76% ogólnej liczby) a następnie gospodarstwa osób prawnych (10%). Zajmują one kolejno po 25% ogólnej powierzchni użytków rolnych (ryc. 7).

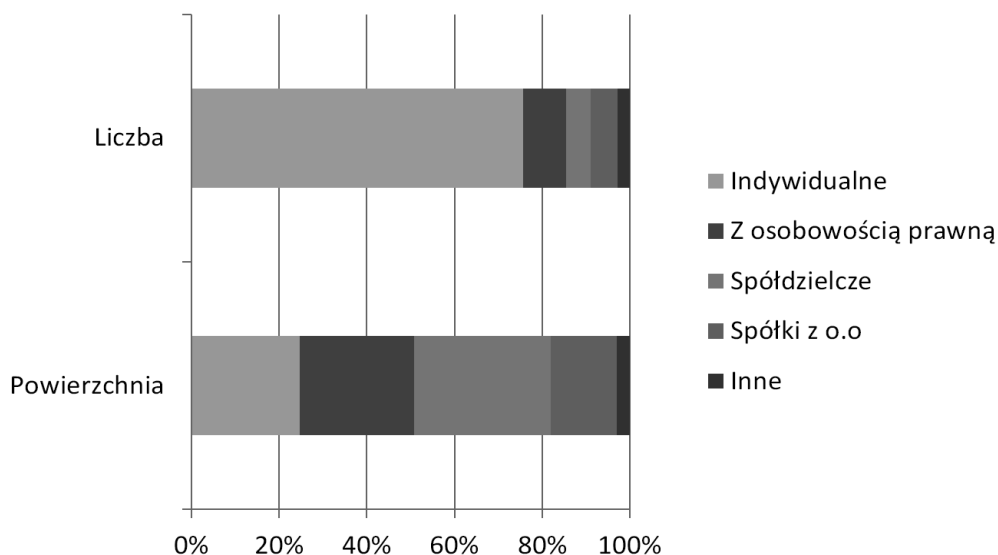
Średnia wielkość gospodarstwa rolnego w powiecie wynosi 201,1 ha i jest nieco wyższa od średniej dla Brandenburgii wynoszącej 199,7 ha (ryc. 8). Największy udział zajmowanej powierzchni UR przypada na gospodarstwa spółdzielcze



Ryc. 5. Zmiany powierzchni użytków rolnych w latach 1990–2008. Źródło: opracowanie własne na podstawie Agrarbericht 2001–2008.



Ryc. 6. Zmiany liczby gospodarstw rolnych w Oder-Spree. Źródło: opracowanie własne na podstawie Agrarbericht 2001–2008.

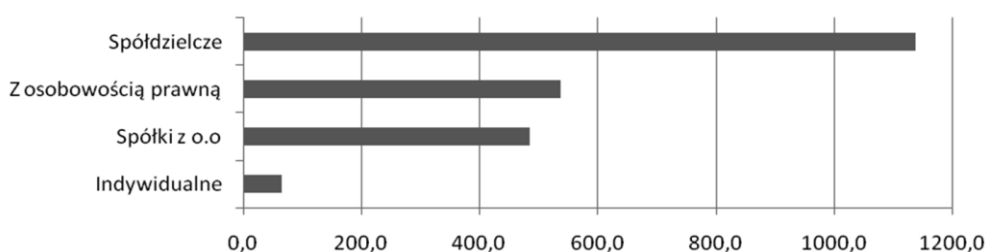


Ryc. 7. Struktura agrarna gospodarstw rolnych według liczby i powierzchni w 2008 r. Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z Brandenburg Regional 2009.

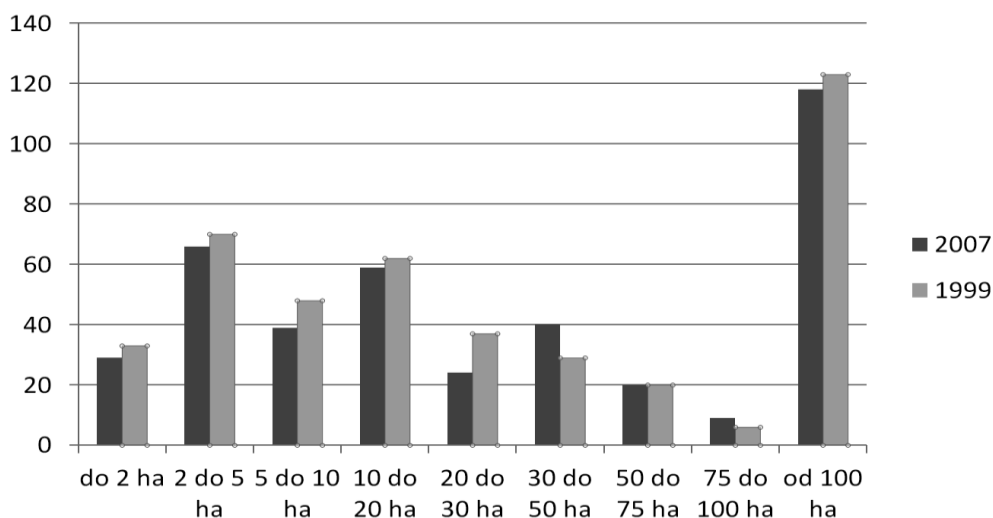
(31%). Gospodarstwa te charakteryzują się jednocześnie największą średnią wielkością powierzchni, tj. 1137,7 ha. Średnia wielkość gospodarstw indywidualnych jest zbliżona do średniej dla Niemiec i wynosi 65,5 ha.

W strukturze liczby gospodarstw według grup obszarowych zauważa się, że połowa gospodarstw (47,1%) przypada na gospodarstwa do 20 ha, w tym 31,8% na gospodarstwa bardzo małe do 10 ha. Stosunkowo duży udział gospodarstw, tj. 22,1% występuje w grupie obszarowej gospodarstw bardzo dużych powyżej 500 ha, w tym 5,8% powyżej 1000 ha.

Analiza zmian liczby gospodarstw według grup powierzchniowych w latach 1999–2008 wykazuje spadek liczby gospodarstw o 18,7% w grupie obszarowej gospodarstw małych do 30 ha oraz dużych powyżej 100 ha o 4,1%, wzrost natomiast w grupie gospodarstw średnich od 30 do 100 ha o 25,5%. Największą dynamiką zmian charakteryzowały się gospodarstwa w grupie obszarowej od 20 do 30 ha, gdzie zanotowano wzrost o 35,1% oraz w grupie od 75 do 100 ha, gdzie nastąpił spadek liczby o 50% (ryc. 9).



Ryc. 8. Średnia wielkość gospodarstw rolnych w powiecie w 2008 r. Źródło: Agrarbericht 2009.



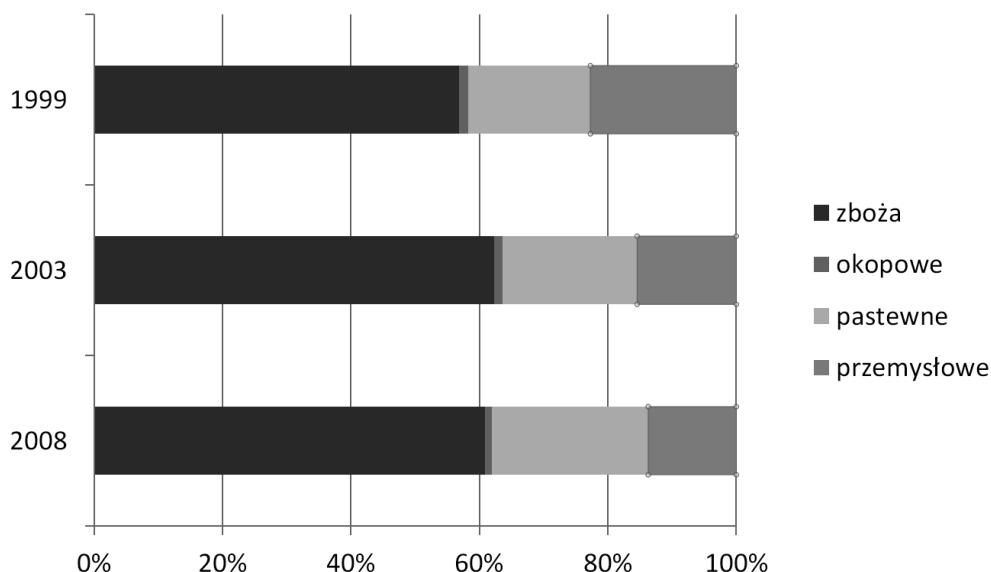
Ryc. 9. Zmiany liczby gospodarstw rolnych według grup powierzchniowych w latach 1999 i 2007.

Źródło: Agrarbericht 1999, 2008.

Cechą charakterystyczną gospodarki rolnej wschodnich landów Niemiec jest bardzo niski udział ludności rolniczej na 100 ha UR. Dla powiatu Oder-Spree udział ten wyniósł 2,4 osoby i był mniejszy od średniej dla Brandenburgii wynoszącej 3 osoby. Podobnie stosunkowo niski był udział ludności rolniczej w przeliczeniu na 100 gospodarstw rolnych i wyniósł 453 osoby, przy średniej dla Brandenburgii 587,9. W ostatnich 10 latach zauważa się również spadek gospodarstw rolnych utrzymujących się z działalności pozarolniczej o 19,6% wzrost natomiast utrzymujących się głównie z gospodarstwa rolnego o 13,6%.

5. Zmiany produkcji rolnej

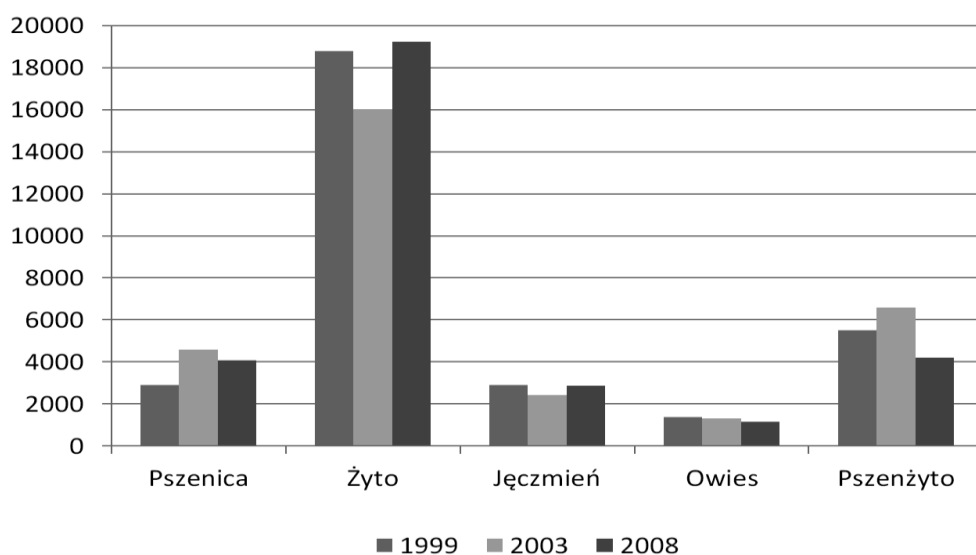
Polityka gospodarcza UE a z nią związane dopłaty do poszczególnych upraw w latach 90. wpłynęły na zmiany w produkcji rolnej Niemiec Wschodnich. W 2008 r. w strukturze upraw największą powierzchnię zasiewów zajmowały zboża (50,9% gruntów ornych), a następnie rośliny pastewne (20,4%). W latach 1999–2008 największe zmiany zaszły w uprawie roślin przemysłowych, gdzie zanotowano spadek o 50,0%, co związane było z restrukturyzacją zakładów spożywczych i częściową ich likwidacją. Spadek powierzchni upraw zaobserwowano również w uprawie roślin okopowych (o 30%), w tym w uprawie ziemniaka o 41,5% oraz roślin pastewnych (21,4%). Związane jest to ze spadkiem produkcji zwierzęcej a w szczególności trzody chlewnej (ryc. 10).



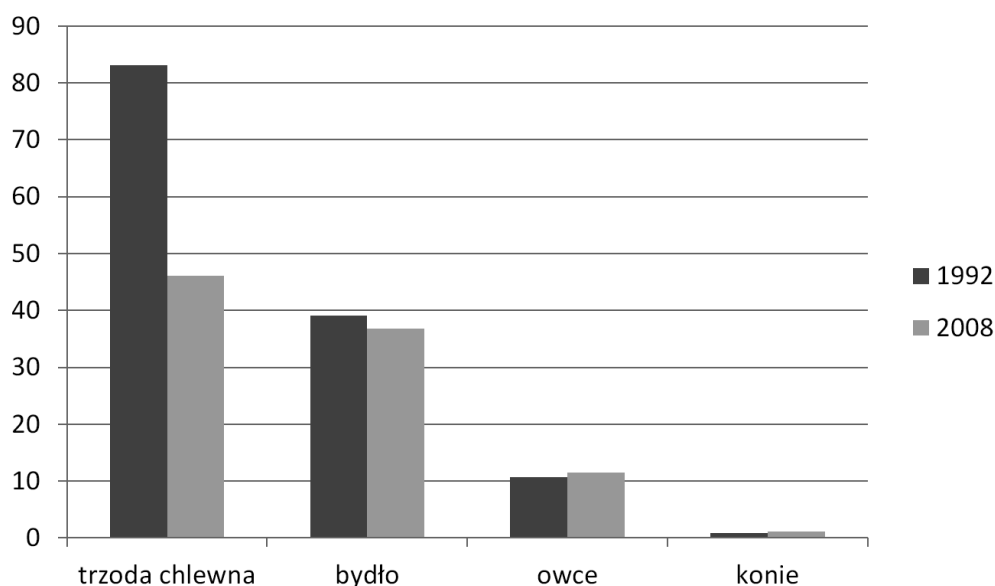
Ryc. 10. Struktura upraw w latach 1999, 2003 i 2008, w %. Źródło: Agrarbericht 1999, 2003, 2008.

Uprawa zbóż utrzymywała się w analizowanym okresie na tym samym poziomie. W strukturze zasiewów zbóż największą powierzchnię zajmowało żyto (61,2%), które wykorzystywane jest przede wszystkim jako roślina energetyczna. Do wzrostu powierzchni upraw żyta przyczyniły się m.in. dopłaty bezpośrednie do roślin energetycznych w wysokości 45Euro/ha. Drugą co do wielkości powierzchnię upraw zajmowała pszenica (12,9%) i pszenżyto (13,3%). W latach 1999–2008 nastąpił wzrost powierzchni uprawy pszenicy o 40,5%, co związane było ze wzrostem cen w 2007/2008 aż o 60% (ryc. 11).

Cechą charakterystyczną produkcji zwierzęcej w powiecie Oder-Spree jest niska obsada zwierząt hodowlanych na 100 ha UR, podobnie jak w Brandenburgii (45,3 jednostki żywego inwentarza), co stawia Brandenburgię na przedostatnim miejscu w Niemczech (112). W latach 1993–2008 zanotowano spadek pogłowia trzody chlewnej o 54% oraz bydła o 8,2%. Wyjątek stanowi hodowla krów, która w powiecie Oder-Spree ma wieloletnią tradycję. W gminie Steinhöfel w okresie socjalistycznym funkcjonowało wzorcowe gospodarstwo spółdzielcze specjalizujące się w produkcji mleka. Obsada krów mlecznych wynosi 17,8 niezmiennie od 1990 r. Obsada trzody chlewnej spadła z 83,1 do 46,0/100ha, bydła zaś z 39,1 do 36,8. Natomiast wzrost pogłowia zanotowano w hodowli koni o 23,7% z 0,8 do 1,1/100 ha UR oraz owiec (o 4,2%). Liczba koni wzrosła z 726 do 898. Chów koni wspierany jest przez kluby jeździeckie i stanowi dodatkowe możliwości dochodu w gospodarstwach rolnych (ryc. 12). Na kształtowanie się chowu owiec wpływa zarówno rynek mięsa jagnięciny, jak również przychody w ramach ochrony środowiska naturalnego, biotopów i wałów oraz pielęgnacji krajobrazu (Jezierska 2008b).



Ryc. 11. Zmiany powierzchni upraw zbóż w 1999, 2003 i 2008 r., w ha.
Źródło: Agrarbericht 1999, 2003, 2008.



Ryc. 12. Obsada zwierząt hodowlanych w latach 1992 i 2008, sztuki duże na 100 ha użytków rolnych.

Źródło: Obliczenia własne na podstawie wyników gospodarczych przedsiębiorstw rolniczych Brandenburgii, 1992, 2008.

6. Proponowane kierunki rozwoju

Analiza czasowa (1990–2008) struktur demograficznych i gospodarczych oraz badania ankietowe na terenie powiatu Oder-Spree pozwoliły na wyłonienie pozytywnych i negatywnych procesów i struktur rozwojowych. Działalność rolna w Brandenburgii odgrywa ważną rolę dla utrzymania wiejskiego krajobrazu kulturowego oraz środowiska naturalnego. Mocną stroną rolnictwa jest korzystna struktura własności i wielkości gospodarstw rolnych. Ustabilizowaniu uległy rolnicze struktury gospodarstw zarówno pod względem struktury własności jak i wielkości oraz chowu zwierząt i struktury upraw. Bliskie sąsiedztwo z konsumentami metropolii Berlina stwarza wysoki potencjał rynkowy. Do negatywnych zmian zachodzących w rolnictwie zalicza się: niewielką obsadę bydła, małą dostępność kapitału, niewielki udział własności ziemi oraz niewyjaśnione stosunki własności. W niektórych regionach brak jest gospodarstw w branży marketingowej i przetwórczej. Słabą stroną jest niestabilna dochodowość, co znacznie utrudnia tworzenie kapitału własnego. W latach 1999–2008 nastąpił ogólny spadek dochodów w rolnictwie z 1103 do 947 EUR/ha UR. Średnia płaca brutto na jednego zatrudnionego pracownika objętego obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym w przedsiębiorstwie rolnym w Brandenburgii wahała się (w zależności od struktury własności) od 14 500 do

19 500 EUR i była ona o 20% niższa od średniej dla Brandenburgii i o 30% od średniej krajowej dla całych Niemiec.

Opierając się na założeniach teorii rozwoju gospodarczego Schumpetera (Röpke, Stiller 2006), potencjale endogenicznym regionu oraz na powyższych wnioskach określono następujące kierunki rozwoju:

- produkcja surowców energetycznych oraz biomasy. Produkcja biomasy stanowi jeden z większych potencjałów dla energii odnawialnej oraz biopaliw. Surowce energetyczne mogą wnieść nieoceniony wkład w ochronę środowiska i klimatu a przede wszystkim zapewnić wzrost dochodu oraz zatrudnienia w gospodarstwie rolnym. Wraz ze wzrostem znaczenia żyta jako surowca odnawialnego do wytwarzania bioetanolu możliwe jest zwiększenie upraw żyta na słabszych stanowiskach glebowych.
- rozwój rolnictwa ekologicznego i biodynamicznego na terenie parków krajobrazowych i rezerwatów przyrody. Rolnictwo ekologiczne stanowi wzorzec dla rolnictwa konwencjonalnego, ponieważ przyczynia się do zwiększenia różnorodności gatunków, różnorodności biotopów i różnorodności struktur w obrębie krajobrazu rolniczego. Bliskie sąsiedztwo Berlina to doskonały rynek zbytu na te produkty.
- rozwój agroturystyki. Rozwojowi agroturystyki sprzyja bogate dziedzictwo historyczne i kulturowe, stosunkowo gęsta sieć osadnicza i komunikacyjna oraz duże zasoby siły roboczej na wsi. Powiat Oder-Spree charakteryzuje się najlepiej rozwiniętą infrastrukturą turystyczną, w tym największą liczbą miejsc noclegowych w Brandenburgii. Ponadto obszary wiejskie oferują idealne warunki dla rozwoju branży zdrowotnej i rekreacyjnej.

Literatura

- Agrarbericht 1999–2009. Zur Land- und Ernährungswirtschaft des Landes Brandenburg. Ministerium für Ländliche Entwicklung, Umwelt und Verbraucherschutz, Potsdam.
- Bański J., 2005. Przestrzenny wymiar współczesnych procesów na wsi. Warszawa.
- Bański J., Stola W., 2002. Przemiany struktury przestrzennej i funkcjonalnej obszarów wiejskich w Polsce. Studia Obszarów Wiejskich 3, IGiPZ PAN, Warszawa.
- Brandenburg Regional 2009. Eine räumliche Bestandsaufnahme der Regionen, Land-Kreise und kreisfreien Städte. Ministerium für Infrastruktur und Raumordnung, Potsdam.
- Gemeinsamplanen für Berlin und Brandenburg, 2007. Ministerium für Infrastruktur und Raumordnung, Potsdam.
- Grykień S., 2004. Przekształcenia w rolnictwie Europy Środkowo-Wschodniej ze szczególnym uwzględnieniem nowych krajów związkowych Niemiec, Polski i Ukrainy. Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Studia Geograficzne 76, Wrocław.
- Janzen J., 1998. Agrarstrukturwandel in Westpolen. Geographische Rundschau 1.
- Jasiulewicz M., 1998. Przekształcenia strukturalne i przestrzenne obszarów wiejskich Pomorza Środkowego w okresie transformacji systemowej. Politechnika Koszalińska, Koszalin.
- Jezierska-Thöle A., 2006. Przekształcenia społeczno-gospodarcze obszarów wiejskich Pomorza Nadwiślańskiego w latach 1988–1998. Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń.

- Jezierska-Thöle A., 2008a. Kontinuum miejsko-wiejskie metropolii Berlina – rozwój relacji funkcjonalno-przestrzennych. W: W. Gierańczyk, M. Kluba (red.), *Problemy i metody oceny kontinuum miejsko-wiejskiego w Polsce*, Studia Obszarów Wiejskich 13, IGiPZ PAN, Warszawa.
- Jezierska-Thöle A., 2008b. Ochrona i zagospodarowanie wiejskiego krajobrazu przyrodniczego i kulturowego na przykładzie Pojezierza Brandenburskiego. W: D. Świątek, M. Bednarek, P. Siłka (red.), *Współczesne problemy badawcze geografii polskiej - geografia człowieka*, Dokumentacja Geograficzna 36, IGiPZ PAN Warszawa.
- Perkal J., 1960. On the analysis of a set of characteristics. W: *Zastosowania matematyki V*. PWN, Warszawa.
- Reissig R., 2005. Bilanz und Ausblick. Transformations - und Vereinigungsmodell und Seine Ergebnisse. W: H. Links Ch. (red.), *Am Ziel vorbei. Die deutsche Einheit - Eine Zwischenbilanz*. Bahrman Links Verlag, Berlin, 293–316.
- Röpke J., Stiller O., (red.) 2006. Schumpeter - Theorie der wirtschaftlichen Entwicklung. Nachdruck der 1. Auflage von 1912, Duncker & Humblot, Berlin.
- Rudnicki R., Rydz. E., (red.), 2009. Procesy przekształceń przestrzeni wiejskiej. Procesy przekształceń przestrzeni wiejskiej. Studia Obszarów Wiejskich 17, IGiPZ PAN, Warszawa.
- Schumpeter J., 1960, *Teoria rozwoju gospodarczego*. PWN, Warszawa.
- Statistisches Jahrbuch Brandenburg 1990–2008. Land Brandenburg, Landesbetrieb für Datenverarbeitung und Statistik, Potsdam.
- Wojciechowski M., 2009. Przemiany społeczno-gospodarcze Sępólna Krajeńskiego w latach 1945–2009. Praca magisterska – maszynopis.
- Wyniki gospodarcze przedsiębiorstw rolniczych Brandenburgii 2003/2004, lipiec 2005. LVLf (Krajowy Urząd Ochrony Konsumentów, Rolnictwa i Nowej Organizacji Pól Brandenburgii).

Socio-economic transformation in rural areas of east Germany based on Landkreis Oder-Spree in Brandenburg

Summary: The article presents the socio-economic change in rural areas of East Germany based on the example of the Oder-Spree district. In detail, demographic trends and directions of agricultural development were analyzed in the years 1990–2008. This paper attempts to define new directions for the sustainable development based on the endogenous potential of the region.

Keywords: East Germany, rural areas, demography, agricultural economy.

dr Aleksandra Jezierska-Thöle
mgr Michał Wojciechowski
Uniwersytet Mikołaja Kopernika
Instytut Geografii
Zakład Gospodarki Przestrzennej i Planowania Strategicznego
ul. Gagarina 9
87–100 Toruń
alekjez@umk.pl

prof. dr hab. Jörg Janzen
Freie Universität Berlin, Institut für Geographische Wissenschaften

Marta Gwiazdzińska-Goraj

Sebastian Goraj

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Przekształcenia funkcjonalno-przestrzenne obszarów wiejskich województwa warmińsko-mazurskiego

Streszczenie: Obszary wiejskie charakteryzują się znacznym zróżnicowaniem pod względem uwarunkowań przyrodniczych oraz społeczno-gospodarczych. Bardzo duży wpływ na ukształtowanie ich obecnej struktury funkcjonalno-przestrzennej miała również transformacja systemowa a obecnie członkostwo Polski w Unii Europejskiej. Artykuł niniejszy jest próbą pokazania jak zmieniła się struktura funkcjonalno-przestrzenna obszarów wiejskich województwa warmińsko-mazurskiego w okresie pomiędzy 1988 a 2009 r.

Słowa kluczowe: struktura funkcjonalno-przestrzenna, obszary wiejskie, województwo warmińsko-mazurskie.

1. Wprowadzenie

Wpływ na zachodzące współcześnie przemiany w zagospodarowaniu funkcjonalno-przestrzennym obszarów wiejskich miało wiele czynników w tym: uwarunkowania przyrodnicze, społeczno-gospodarcze, położenie geograficzne a także tradycja. Przyczyniło się to do ich znacznego zróżnicowania zarówno pod względem poziomu rozwoju gospodarczego, wyposażenia w infrastrukturę techniczną i społeczną, jak i warunków życia mieszkańców. Na rozwój obszarów wiejskich miał wpływ również proces transformacji systemowej, a obecnie członkostwo Polski w Unii Europejskiej. Czynniki powyższe spowodowały, że w zależności od występujących lokalnie uwarunkowań obszary wiejskie stają się coraz bardziej zróżnicowane.

2. Przemiany funkcjonalno-przestrzenne obszarów wiejskich

Obszary wiejskie w Polsce przez lata utożsamiane były z rolnictwem. Ich struktura przestrzenna stosunkowo mało zróżnicowana pod względem funkcjonalnym była wynikiem nałożenia się skutków przemian, jakie nastąpiły w warunkach

społeczno-politycznych i gospodarczych w kraju po II wojnie światowej na istniejący obraz wsi polskiej (Stola 1988). W latach 1950–1970 największe znaczenie spośród różnych czynników i procesów oddziaływujących na zmianę struktury funkcjonalnej obszarów wiejskich miały procesy industrializacji i urbanizacji. Pod ich wpływem na obszarach wiejskich następowały przemiany strukturalne w zakresie użytkowania ziemi, źródeł utrzymania i zatrudnienia ludności itp. Pod koniec lat 80. została opracowana klasyfikacja funkcjonalno-przestrzenna obszarów wiejskich na podstawie cech reprezentujących poszczególne funkcje. W wyniku zastosowanej procedury badawczej W. Stola (1993) wyróżniła 14 klas funkcjonalnych, które pod względem przewagi jednej lub kilku określonych funkcji połączyła w 5 dużych grup:

- 1) grupa o przewadze funkcji rolniczych,
- 2) grupa o równorzędnym udziale różnych funkcji,
- 3) grupa o przewadze leśnictwa,
- 4) grupa o przewadze funkcji turystyczno-wypoczynkowych,
- 5) grupa o przewadze funkcji przemysłowych lub silnie zurbanizowanych.

Przeprowadzone badania wykazały, że do grupy pierwszej o przewadze funkcji rolniczych na obszarze gminy zakwalifikowało się aż 48,9% gmin w stosunku do ich liczby ogólnej. Kolejną grupę pod względem liczebności stanowiły gminy zurbanizowane i o przewadze funkcji technoprodukcyjnych (łącznie prawie 20% gmin) a w dalszej kolejności gminy, w których funkcjami wiodącymi jest leśnictwo (ponad 10% gmin) oraz turystyka i wypoczynek (6% gmin). Stosunkowo liczną grupę tworzyły gminy bez wyraźnej przewagi określonej funkcji (ponad 10%), o zbliżonym udziale różnych funkcji. Gminy funkcjonalne przejściowe lub pośrednie między na ogół dwoma określonymi typami nie podobne do żadnego z ustalonych typów modeli stanowiły tylko 5% gmin (Stola 1993).

W analizie przestrzennej zaobserwowano, iż północno-wschodnie i północno-zachodnie obszary cechują się przeważnie dominacją lub przewagą funkcji rolno-leśnych i turystyczno-wypoczynkowych. Bardziej złożona struktura funkcjonalna obszarów wiejskich występowała w środkowej, południowej, a w szczególności południowo-zachodniej części kraju. W strukturze tej mniej lub bardziej znaczącą rolę zależnie od charakteru społeczno-gospodarczego, obok funkcji bioprodukcyjnych lub turystyczno-wypoczynkowych, odgrywały funkcje technoprodukcyjne, głównie przemysłowe. Ponadto na terenie całego kraju wyróżniono również gminy leżące w zasięgu wpływów większych ośrodków miejsko-przemysłowych. Dalsze zmiany jakościowe i ilościowe w sposobach gospodarowania na obszarach wiejskich spowodowały przemiany społeczno-ekonomiczne, jakie dokonały się w Polsce na przełomie lat 90. Miały one szczególne znaczenie w aspekcie zacierania się funkcji typowo miejskich i wiejskich oraz rozwoju wielofunkcyjności wsi polskiej (Falkowski, Szameta 2005). Rozwój przedsiębiorczości poprzez możliwość zatrudnienia ludności pozostającej bez pracy, bądź odchodzącej z rolnictwa, a także pozwalający

na uzyskiwanie dochodów uzupełniających w gospodarstwach rodzinnych (gospodarstwa dwuzawodowe) stał się w niektórych gminach wręcz koniecznością. Jednak istotną barierą mającą na celu różnicowanie funkcji gospodarczych na obszarach wiejskich był: niski poziom wykształcenia, zły stan infrastruktury, brak kapitału. Problemy te dotyczyły zwłaszcza gmin typowo rolniczych, oddalonych od większych ośrodków miejskich a także o położeniu przygranicznym, czyli tzw. peryferyjnych. Zakres i tempo przemian społeczno-gospodarczych obszarów wiejskich uzależniony był od lokalnie występujących uwarunkowań, co spowodowało ich jeszcze większą różnorodność. Potwierdzają to wyniki klasyfikacji funkcjonalnej obszarów wiejskich przeprowadzonej na podstawie ich struktury przestrzennej w 2000 r. według kryteriów i metod klasyfikacji dla stanu na 1988 r.

Złożoność struktury funkcjonalnej obszarów wiejskich jest większa na obszarach wiejskich, gdzie szybciej następuje również rozwój działalności pozarolniczej a więc i wyższy jest poziom rozwoju społeczno-gospodarczego a różnice te występują zwłaszcza przy porównaniu Polski zachodniej i wschodniej (Bański, Stola 2002). Jednocześnie analiza zróżnicowania funkcjonalnego obszarów wiejskich w 1988 r. i 2000 r. wykazała, że na obszarach wiejskich o przewadze funkcji rolniczych, jak i z ich udziałem doszło na ogół do spadku znaczenia rolnictwa produkcyjno-rynkowego, a wzrosło jego znaczenie w zakresie zaopatrzenia w żywność mieszkańców wsi. Z drugiej strony, wielofunkcyjny rozwój obszarów wiejskich przyczynił się nie tylko do bardziej wszechstronnego ich rozwoju społeczno-gospodarczego, ale niestety także w coraz większym zakresie do degradacji środowiska naturalnego. Dlatego dalszy rozwój obszarów wiejskich powinien następować nie tylko po przez wzbogacenie różnorodności struktury funkcji społeczno-gospodarczych, ale również poprzez kształtowanie i ochronę krajobrazu kulturowego i naturalnego, z czym wiąże się zachowanie różnorodności biologicznej.

Politykę taką realizuje Unia Europejska (UE), której Polska jest członkiem od 2004 r. W wyniku integracji europejskiej pojawiły się nowe, skuteczne środki i narzędzia, które mogą pomóc w poprawie stanu krajobrazu i architektury wsi, wzorowane na doświadczeniach innych krajów europejskich (Raszeja 2005). Według strategii rozwoju kraju 2007–2015 obszary wiejskie powinny stać się dla mieszkańców Polski konkurencyjnym miejscem do zamieszkania i prowadzenia działalności gospodarczej. Konkurencyjność oznacza pożądane i dobrze funkcjonujące usługi, dobrą infrastrukturę, sprawny transport publiczny, co w efekcie sprawi, że życie i praca na wsi lub w małym mieście może stać się prawdziwą alternatywą dla dużego miasta. Według J. Wilkina (2005) w przyszłości podobnie, jak i w większości innych krajów UE, obszary wiejskie będą bardziej zróżnicowane niż obecnie, a jednocześnie zostaną uznane, jako obszary wymagające szczególnej ochrony, zarówno w części związanej ze znajdującymi się na nich zasobami przyrody, jak i substancją kulturowo-architektoniczną wsi.

3. Struktura funkcjonalno-przestrzenna obszarów wiejskich województwa warmińsko-mazurskiego

Województwo warmińsko-mazurskie położone jest w północno-wschodniej części Polski. Od północy graniczy z Obwodem Kaliningradzkim Federacji Rosyjskiej (obecnie granica Unii Europejskiej) oraz wodami Zalewu Wiślanego, od wschodu z województwem podlaskim, od południa z mazowieckim, od zachodu z kujawsko-pomorskim i pomorskim. Zajmuje ono obszar 24173,5 km² (7,7% powierzchni kraju) i jest czwartym, co do wielkości województwem w Polsce. Obszary wiejskie zajmują ok. 97% powierzchni województwa warmińsko-mazurskiego i zamieszkiwane są przez 40% ludności województwa. Na tle kraju województwo warmińsko-mazurskie wyróżniają szczególne walory przyrodnicze, w tym urozmaicona rzeźba terenu, liczne jeziora, duże kompleksy leśne oraz bogata fauna i flora. Znajdują się tutaj największe jeziora w Polsce: Śniardwy (113,4 km²) i Mamry (102,8 km²), a udział wód powierzchniowych do powierzchni ogólnej stanowi aż 5,7%. O atrakcyjności przyrodniczej warmińsko-mazurskiego świadczy również fakt, iż obszary prawnie chronione stanowią 46,3% powierzchni województwa.

Uwarunkowania przyrodnicze były i są nadal podstawowym wyznacznikiem kierunku rozwoju obszarów wiejskich województwa warmińsko-mazurskiego. Jako podstawową funkcję na obszarach wiejskich tego regionu przed okresem transformacji uznano rolnictwo ze względu na znaczne zasoby potencjału rolnego a także wysoki udział gruntów sektora publicznego. Na podstawie klasyfikacji W. Stoli (1993) z 1988 r. aż w 50% gmin wiejskich województwa warmińsko-mazurskiego dominowała grupa funkcjonalna o przewadze funkcji rolniczych. Gminy takowe położone były w północnej, wschodniej i zachodniej części województwa, gdzie występują najkorzystniejsze warunki dla rozwoju rolnictwa. Najmniejsze znaczenie na obszarach wiejskich województwa miała z kolei grupa funkcjonalna o przewadze leśnictwa, ponieważ występowała tylko w 9% gmin położonych głównie w części południowej województwa tam, gdzie występują duże kompleksy leśne. Funkcje pozarolnicze przemysłowe, mieszkalne i usługowe przeważały w 16% gmin a funkcje turystyczno-wypoczynkowe w 13% gmin. Gminy te położone były w środkowej części województwa, która charakteryzuje się bardzo wysokimi walorami przyrodniczo-krajobrazowymi, a jednocześnie korzystnymi warunkami do rozwoju wielofunkcyjnego. Równorzędny udział różnych funkcji występował w 12% gminach.

Zmiana polityki państwa prowadzonej wobec wsi i obszarów wiejskich po 1989 r. spowodowała znaczące zmiany w strukturze funkcjonalno-przestrzennej województwa. Proces transformacji był szczególnie trudny w województwie warmińsko-mazurskim, gdzie duży udział stanowiło rolnictwo uspołecznione. Przemiany społeczno-gospodarcze przyczyniły się do szczególnie dużego zróżnicowania gmin w województwie w zakresie wyposażenia w infrastrukturę techniczną i społeczną, problemów społecznych związanych z wysokim bezrobociem strukturalnym,

a w rezultacie pogorszenia lub stagnacji pod względem poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego.

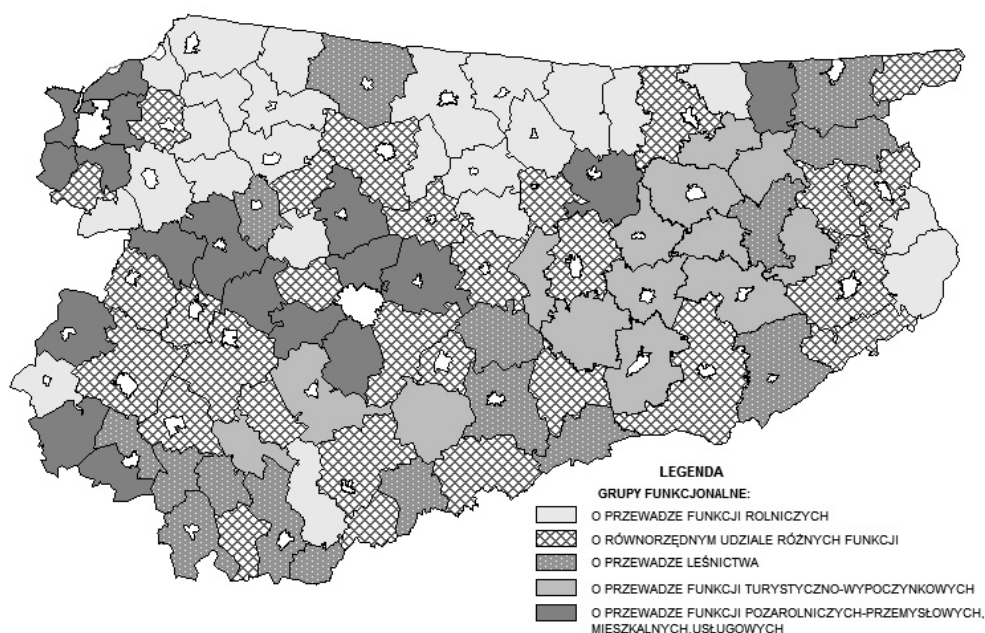
W celu określenia zmiany w strukturze przestrzennej pod względem funkcjonalnym gmin wiejskich województwa warmińsko-mazurskiego należało wybrać odpowiednie cechy, które charakteryzowałyby poszczególne funkcje. Dobór cech diagnostycznych został dokonany na podstawie badań W. Stoli (1993) oraz własnych. Przyjęte wskaźniki poza rolnictwem zostały obliczone na podstawie danych za 2009 r. Najpierw dokonano normalizacji cech poprzez ich standaryzację, a następnie wykorzystano klasyfikację wielocechową z zastosowaniem wskaźnika syntetycznego Perkala. Na podstawie uzyskanych wyników wyznaczono znaczenie poszczególnych funkcji w każdej gminie wiejskiej. Walory przyrodnicze oraz zasoby czynników wytwórczych województwa warmińsko-mazurskiego spowodowały, iż za podstawowe funkcje gospodarcze uznano: rolniczą, leśną, turystyczną i pozarolniczą (przemysłową, mieszkalną, usługową).

Na podstawie porównania wyników klasyfikacji przeprowadzonej w 1988 r. i 2009 r. widoczne są zmiany w strukturze funkcjonalnej obszarów wiejskich województwa warmińsko-mazurskiego (tab. 1). Zmniejszeniu uległa liczba gmin, gdzie przeważają funkcje rolnicze, choć ich znaczenie w dalszym ciągu jest duże w stosunku do pozostałych grup funkcjonalnych. Jednocześnie ponad dwukrotnie wzrosła liczba gmin, w których udział różnych funkcji jest równorzędny, co jest zgodne z ogólną tendencją i świadczy o coraz większym zróżnicowaniu gmin. Jako korzystną zmianę struktury funkcjonalnej należy zaliczyć fakt, iż wzrosła liczba gmin, w których przeważa leśnictwo. Wprawdzie funkcja ta nie ma dużego wpływu na rozwój gospodarczy obszarów wiejskich, ale odgrywa bardzo ważną rolę, jako naturalny element środowiska przyrodniczego, który wpływa na jakość życia człowieka. Wzrosła również liczba gmin, w których przeważają funkcje turystyczno-wypoczynkowe, natomiast zmniejszyła się liczba gmin, gdzie przeważają funkcje pozarolnicze przemysłowe, mieszkalne i usługowe.

Tab. 1. Klasyfikacja funkcjonalna obszarów wiejskich województwa warmińsko-mazurskiego. Źródło: na podstawie (Stola 1993), opracowanie na podstawie własnych badań.

Numer grupy	Grupy funkcjonalne	1988 ¹	2009 ²	zmiana
		udział %	udział %	
1	o przewadze funkcji rolniczych;	50	24	spadek
2	o równorzędnym udziale różnych funkcji;	12	29	wzrost
3	o przewadze leśnictwa;	9	16	wzrost
4	o przewadze funkcji turystyczno-wypoczynkowych;	13	14	wzrost
5	o przewadze funkcji pozarolniczych – przemysłowych, mieszkalnych, usługowych.	16	17	wzrost

Na zróżnicowanie przestrzennej struktury funkcjonalnej na obszarach wiejskich województwa warmińsko-mazurskiego w 2009 r. miały wpływ przede wszystkim uwarunkowania społeczno-gospodarcze. Województwo warmińsko-mazurskie można zaliczyć do terenów, gdzie istotne znaczenie miało i ma rolnictwo. Gminy, w których przeważają funkcje rolnicze położone są głównie w północnej części województwa, co związane jest z korzystnymi warunkami pod względem jakości rolniczej przestrzeni produkcyjnej a jednocześnie wysokim udziałem użytków rolnych w powierzchni ogólnej i niską lesistością (ryc. 1). Są to głównie gminy, w których duży udział stanowiły grunty popegeerowskie, najtrudniej przystosowujące się one do warunków gospodarki rynkowej po 1989 r. Rozwój funkcji leśnej nastąpił w gminach wiejskich położonych głównie w południowej części województwa warmińsko-mazurskiego, gdzie zlokalizowane są duże kompleksy leśne. Z kolei koncentracja gmin wiejskich o przewadze funkcji turystyczno-wypoczynkowych występuje w Krainie Wielkich Jezior Mazurskich ze względu na istniejące powiązania pomiędzy uwarunkowaniami przyrodniczymi, licznie występującymi zabytkami architektury a istniejącym zagospodarowaniem turystycznym. Funkcje pozarolnicze w tym: przemysłowe, mieszkalne, usługowe przeważają w gminach wiejskich położonych w części zachodniej województwa tworząc zwarte obszary wokół miast Olsztyn i Elbląg oraz wzdłuż drogi nr 7, która jest bardzo ważnym szlakiem transportowym o znaczeniu krajowym. Gminy, zaś o charakterze wielofunkcyjnym występują poza częścią północną na terenie całego województwa.



Ryc.1. Klasyfikacja funkcjonalna obszarów wiejskich w województwie warmińsko-mazurskim w 2009 r.

Źródło: opracowanie własne.

4. Podsumowanie

Struktura funkcjonalno-przestrzenna obszarów wiejskich w Polsce charakteryzuje się coraz większym zróżnicowaniem lokalnym. Wpływ na taki stan mają przede wszystkim uwarunkowania przyrodnicze, rozwój techniki oraz zachodzące przemiany społeczno-gospodarcze. Obszary wiejskie województwa warmińsko-mazurskiego do końca lat 80. utożsamiane były wyłącznie z terenami rolniczymi, zaś obecnie coraz większego znaczenia nabiera również rozwój funkcji pozarolniczych. Dlatego też szans rozwoju obszarów wiejskich tego regionu należy upatrywać zarówno w rolnictwie, w tym ekologicznym, gospodarce żywnościowej, jak i turystyce wiejskiej. Jednak dalszy rozwój obszarów wiejskich powinien następować nie tylko poprzez większe zróżnicowanie ich struktury funkcjonalnej, ale i poprzez kształtowanie i ochronę krajobrazu kulturowego oraz przyrodniczego. Piękny krajobraz wiejski i tradycyjna zabudowa to obecnie coraz rzadszy obraz wsi, dlatego powyższe walory coraz częściej postrzegane jako unikalne i niepowtarzalne wymagają nakładów finansowych na ich ochronę. Korzystając ze wsparcia unijnego i krajowego obszary wiejskie województwa warmińsko-mazurskiego ze względu na swój szczególny charakter mogą stać się bardziej atrakcyjne nie tylko jako miejsce wypoczynku, ale i zamieszkania.

Literatura

- Bański J., Stola W., 2002. Przemiany struktury przestrzennej i funkcjonalnej obszarów wiejskich w Polsce. *Studia Obszarów Wiejskich* 3, Warszawa.
- Falkowski J., Szameta P., 2005. Sukcesy i niepowodzenia w rozwoju obszarów wiejskich w latach 1989–2004 na wybranych przykładach północnej Polski. W: B. Głębocki, U. Kaczmarek (red.), *Obszary sukcesu na polskiej wsi. Studia Obszarów Wiejskich*. IGiPZ PAN, 21–39.
- Raszeja E., 2005. W poszukiwaniu ładu i autentyczności. Refleksje na temat kształtowania krajobrazu. W: J. Wilkin (red.), *Polska wieś 2025. Wizja rozwoju – Fundusz Współpracy*. Biuro Programów Wiejskich, Warszawa, 191–210.
- Stola W., 1988. Struktura funkcjonalna obszarów wiejskich a relacje miasto-wieś w Polsce. *Przegląd Geograficzny* LX/1–2, Warszawa.
- Stola W., 1993. Struktura przestrzenna i klasyfikacja funkcjonalna obszarów wiejskich Polski. *Dokumentacja Geograficzna* 3. IGiPZ PAN Warszawa.
- Wilkin J., 2005. Lepszy świat – polska wieś za 25 lat. W: J. Wilkin (red.), *Polska wieś 2025. Wizja rozwoju – Fundusz Współpracy*. Biuro Programów Wiejskich, Warszawa, 41–44

Functional and spatial transformation of rural areas in the Warmińsko-Mazurskie voivodeship

Summary: Rural areas are characterized by considerable diversity in terms of natural conditions and socio-economic indicators. Very great influence on their current functional and spatial structure also had systemic transformation and now Polish membership in the European Union. This article is an attempt to show how changed structure of the functional-spatial rural Warmia and Mazury in the period between 1988 and 2009.

Keywords: rural areas, Warmia and Mazury, functional and spatial structure.

dr Marta Gwiazdzińska-Goraj
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
Wydział Geodezji i Gospodarki Przestrzennej
Katedra Planowania i Inżynierii Przestrzennej
ul. Prawocheńskiego 15 (blok 25)
10-724 Olsztyn
marta.gwiazdzinska-goraj@uwm.edu.pl

dr inż. Sebastian Goraj
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie
Wydział Geodezji i Gospodarki Przestrzennej
Katedra Katastru i Zarządzania Przestrzenią
ul. Prawocheńskiego 15 (blok 25)
10-724 Olsztyn
sebastian.goraj@uwm.edu.pl

Marta Głaz
Uniwersytet Wrocławski

Determinanty rozwoju wielofunkcyjnego obszarów wiejskich w strefie oddziaływania Wrocławia w kontekście procesów globalizacji i integracji

Streszczenie: W artykule podjęto próbę zidentyfikowania czynników determinujących kierunek i tempo przekształceń na obszarach wiejskich w strefie oddziaływania Wrocławia. Wydzielono trzy grupy uwarunkowań wielofunkcyjności: społeczno-zawodowe, infrastrukturalno-gospodarcze oraz funkcjonalno-przestrzenne. W obrębie każdej z grup wyodrębniono zestaw cech diagnostycznych, które zostały wykorzystane przy ocenie stopnia wpływu poszczególnych płaszczyzn uwarunkowań na poziom rozwoju wielofunkcyjnego.

Słowa kluczowe: rozwój wielofunkcyjny, obszary wiejskie, strefa podmiejska.

1. Wprowadzenie

Celem niniejszego artykułu jest próba identyfikacji czynników determinujących tempo i kierunek przekształceń obszarów wiejskich w strefie oddziaływania Wrocławia. Analiza zmian dążących do wielofunkcyjności przeprowadzona została w układzie dwóch pierścieni gmin wokół miasta centralnego. Ze względu na przedmiot badań uwzględniono wyłącznie gminy wiejskie oraz obszary wiejskie gmin miejsko-wiejskich. Opracowaniem objęto 26 jednostek terytorialnych, które stanowią ponad 21% obszarów wiejskich województwa dolnośląskiego oraz zamieszkane są przez prawie 27% ludności regionu.

W celu dokonania kompleksowej oceny zmian w kierunku wielofunkcyjnego rozwoju zastosowano syntetyczny wskaźnik rozwoju Perkala. Dla obszaru badań opracowano zbiór danych charakteryzujących je w aspekcie demograficznym, społecznym, ekonomicznym, infrastrukturalnym, funkcjonalnym i przestrzennym. W oparciu o powstałą macierz informacji wyodrębniono 3 grupy czynników determinujących rozwój wielofunkcyjny w sąsiedztwie Wrocławia: społeczno-zawodowe, infrastrukturalno-gospodarcze oraz funkcjonalno-przestrzenne. W obrębie każdej grupy dokonano redukcji cech, eliminując te, które charakteryzowała silna wzajemna zależność oraz niski stopień rozproszenia wokół średniej arytmetycznej. Przeprowadzenie standaryzacji cech diagnostycznych umożliwiło ich ujęcie

w postaci jednego syntetycznego wskaźnika. Analiza rozkładu jego wartości w układzie gmin pozwoliła wyodrębnić 5 względnie jednolitych układów terytorialnych wewnątrz obszaru badań charakteryzujących się bardzo wysokim ($>+0,75\delta$), wysokim (od $+0,25\delta$ do $+0,75\delta$), przeciętnym (od $-0,25\delta$ do $+0,25\delta$), niskim (od $-0,75\delta$ do $-0,25\delta$) oraz bardzo niskim ($<-0,75\delta$) poziomem rozwoju poszczególnych grup uwarunkowań.

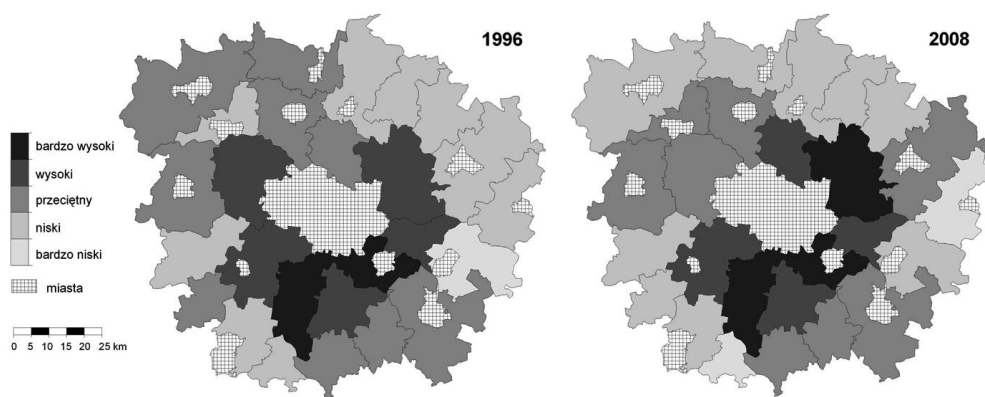
2. Determinanta społeczno-zawodowa

Realizacja idei rozwoju wielofunkcyjnego nie może się odbywać bez wpływu determinant o charakterze społecznym. To tzw. czynnik ludzki decyduje o tym, czy na danym obszarze podjęty zostanie szereg działań przedsiębiorczych i innowacyjnych. Charakter zmian na obszarach wiejskich jest więc wypadkową nie tylko lokalizacji, ale także szeregu zjawisk społecznych, demograficznych oraz ekonomiczno-zawodowych.

Do oceny poziomu rozwoju uwarunkowań społeczno-zawodowych wykorzystano następujące zmienne diagnostyczne:

- (X_1) gęstość zaludnienia,
- (X_2) udział ludności nierolniczej,
- (X_3) saldo migracji/1000 mieszkańców,
- (X_4) pracujący w ogólnej liczbie osób w wieku produkcyjnym,
- (X_5) udział pracujących w usługach rynkowych w ogólnej liczbie pracujących.

Przeprowadzona w takim ujęciu analiza pozwoliła dostrzec silną zależność pomiędzy poziomem rozwoju społeczno-zawodowego a odległością od miasta centralnego. W obu przyjętych do analizy momentach czasowych (1996, 2008) zauważalny jest spadek potencjału wraz z oddalaniem się od Wrocławia (ryc. 1).



Ryc. 1. Poziom rozwoju społeczno-zawodowego w strefie podmiejskiej Wrocławia w latach 1996 i 2008.

Źródło: opracowanie własne.

Najliczniejszą grupę stanowią gminy o przeciętnym poziomie rozwoju determinanty społeczno-zawodowej. W 1996 r. 10 z 26 gmin znalazło się w tym przedziale, zaś w 2008 r. ich liczba spadła do 8. Tym samym można dostrzec tendencję w kierunku stopniowej polaryzacji gmin pod względem stopnia rozwoju struktury społeczno-zawodowej z uwagi na możliwość wielofunkcyjnego rozwoju. Analiza rozkładu wskaźnika syntetycznego wskazała na wyraźne dysproporcje pomiędzy gminami pierwszego oraz drugiego pierścienia. Zaobserwowano także ich pogłębienie. W większości gmin pierwszego pierścienia wartości odchylenia od średniej wzrosły w stosunku do roku bazowego. Wszystkie gminy cechujące się wysokim i bardzo wysokim poziomem rozwoju (powyżej $+0,50\delta$) położone są w bezpośrednim sąsiedztwie Wrocławia, zaś wszystkie jednostki o wartości wskaźnika syntetycznego poniżej $-0,50\delta$ są zlokalizowane w drugim kręgu.

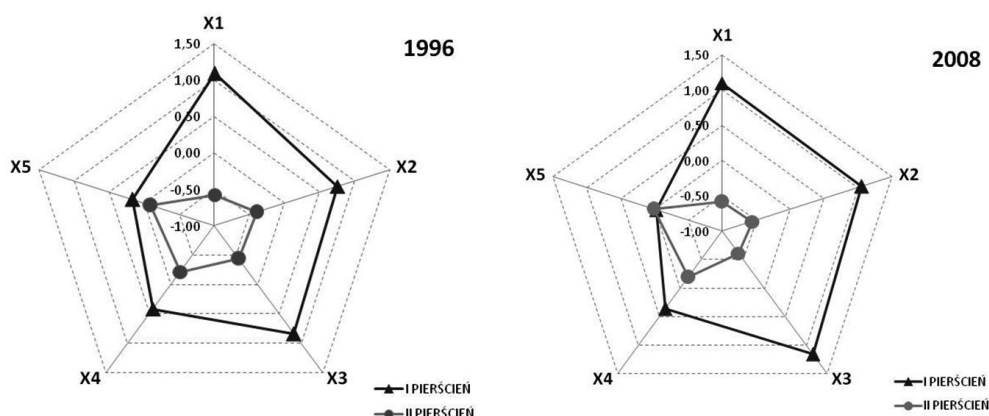
Zdecydowanie najkorzystniejszą strukturą społeczno-zawodową cechuje się gmina Kobierzyce. Jest to jedyna gmina, która zarówno w 1996, jak i 2008 r. charakteryzowała się wskaźnikiem sumarycznym na poziomie prawie $+2\delta$. Bardzo wysokimi wartościami wskaźnika charakteryzują się także gminy: Długołęka ($+1,17\delta$) i Święta Katarzyna ($+1,08\delta$). Są to jednostki samorządowe o stabilnym poziomie rozwoju, stanowiące konkurencję dla Wrocławia w zakresie wyboru miejsca zamieszkania czy lokalizacji inwestycji, także zagranicznych.

W gminach drugiego pierścienia w latach 1996–2008 uwarunkowania społeczno-zawodowe nie zmieniły się w znaczący sposób. Relacja odchylenia standardowego względem średniej oraz gmin z pierwszego kręgu uległa w niektórych przypadkach pogłębieniu. Największe spadki wskaźnika odnotowały: Jordanów Śląski, Bierutów i Wołów, co świadczy o ich relatywnie mniejszej atrakcyjności względem sąsiednich gmin, zwłaszcza zaś położonych w bezpośrednim sąsiedztwie Wrocławia.

W celu szerszej oceny kierunków przekształceń uwarunkowań społeczno-zawodowych rozwoju wielofunkcyjnego przybliżono rozkład zestandaryzowanych wskaźników cząstkowych dla dwóch pierścieni gmin wokół Wrocławia (ryc. 2)

Przedstawione diagramy wskazują na zasadnicze różnice wartości odchyłeń wybranych determinant. Analiza podobieństwa jednostek administracyjnych w obrębie obydwu kręgów wykazała, że największe dysproporcje występują w zakresie wskaźników obrazujących gęstość zaludnienia (X_1), udziału ludności nierolniczej (X_2), salda migracji (X_3). W przypadku cech: pracujący w ogólnej liczbie osób w wieku produkcyjnym (X_4) oraz udział pracujących w usługach rynkowych w ogólnej liczbie pracujących (X_5) odnotowane różnice były znacznie niższe. Ponadto dostrzega się zmniejszenie w 2008 r. dysproporcji dla wskaźników X_4 i X_5 , zaś zwiększenie dla X_1 , X_2 oraz X_3 .

Postępowanie badawcze wykazało, że najsilniejszy wpływ na kształtowanie się zmian społecznych w strefie podmiejskiej mają zjawiska związane z napływem migracyjnym mieszkańców. Zaobserwowana dynamika oraz kierunek zmian poten-



Ryc. 2. Rozkład wartości częściowych wskaźnika syntetycznego poziomu rozwoju społeczno-zawodowego. Źródło: opracowanie własne.

cjału demograficzno-społecznego potwierdziły wzrost znaczenia ludności napływowej w podmiejskich gminach. Czynniki te w istotny sposób wpływają na stopień gęstości zaludnienia, dynamiki ruchu budowlanego, a co za tym idzie, zmiany kierunku społecznych i kulturowych przeobrażeń wsi - także charakteru rolnictwa oraz rozwoju działalności gospodarczej (Kwiecień 1986).

3. Determinanta infrastrukturalno-gospodarcza

W literaturze przedmiotu coraz częściej rozpatruje się obszary wiejskie już nie tylko z poziomu producenta, ale i także ważnego rynku zbytu towarów i usług (Czerny 2005). Jest to obszar, który nie jest już utożsamiany wyłącznie z rolnictwem. W okresie intensywnych przekształceń kluczowym problemem wydaje się być dywersyfikacja gospodarki na obszarach wiejskich. Jak wskazują dotychczasowe badania podejmowane przez ekspertów w dziedzinie uwarunkowań przekształceń obszarów wiejskich (Kłodziński 1995, 2001, Stola 1987, 1993, Zarębski 2002) jednymi z najważniejszych czynników rozwoju potencjału gospodarczego wsi w kierunku rozwoju wielofunkcyjnego są:

- właściwy poziom rozwoju infrastruktury technicznej,
- właściwie ukierunkowana polityka władz lokalnych,
- dywersyfikacja działalności gospodarczej.

Do oceny poziomu rozwoju uwarunkowań infrastrukturalno-gospodarczych wykorzystano następujące zmienne diagnostyczne:

- (X_1) sieć rozdzielcza wodociągowa/100 km²,
- (X_2) drogi gminne o twardej nawierzchni/100 km²,

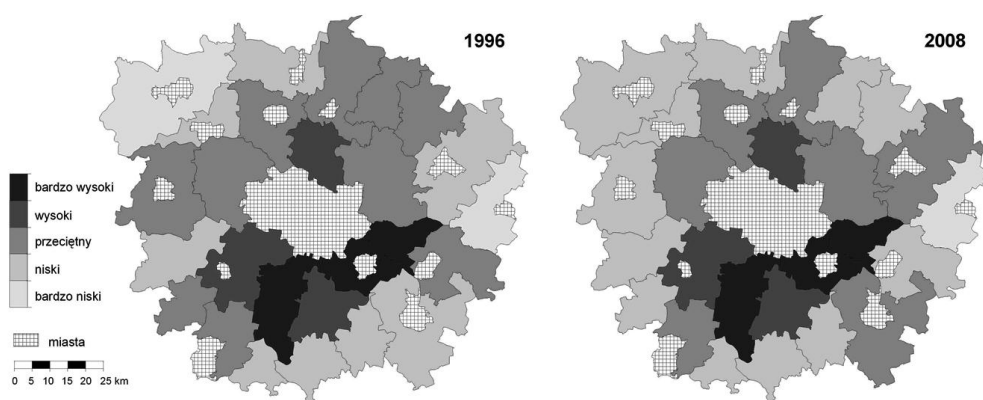
- (X_3) dochody własne na 1 mieszkańca,
- (X_4) współczynnik przedsiębiorczości,
- (X_5) udział podmiotów otoczenia biznesu.

Rozkład przestrzenny wartości wskaźnika syntetycznego różnicuje badane jednostki pod kątem potencjału rozwoju wielofunkcyjnego w podobny sposób, jak determinanta społeczno-zawodowa (por. ryc. 1, ryc. 3). Widoczne są jednak większe dysproporcje pomiędzy gminami pierwszego oraz drugiego pierścienia. Tym samym stwierdza się, że grupę uwarunkowań infrastrukturalno-gospodarczych cechuje silniejszy stopień oddziaływania na poziom przestrzennych dysproporcji w rozwoju wielofunkcyjności wsi omawianego obszaru.

Niemal wszystkie gminy sąsiadujące bezpośrednio z Wrocławiem cechowały się dodatnią wartością wskaźnika syntetycznego, zawierającego się w przedziale powyżej $+0,50\delta$. Średnia wartość wskaźnika dla gmin pierwszego pierścienia wynosiła w 2008 r. $+0,78\delta$ i była o $0,12\delta$ wyższa niż w 1996 r. Gminy położone w drugim pierścieniu charakteryzowały się natomiast relatywnie niskim poziomem rozwoju, co potwierdza średnia wielkość syntetycznej miary uwarunkowań infrastrukturalno-gospodarczych, która wyniosła $-0,41\delta$ i była wyższa względem 1996 r. o $0,06\delta$.

Zróźnicowanie jednostek administracyjnych pod względem rozkładu wartości wskaźnika syntetycznego wskazuje na rosnącą atrakcyjność gmin graniczących z Wrocławiem od strony południowej. Są to tereny nie tylko o wyższym poziomie zainwestowania w infrastrukturę, ale także o dużo większej atrakcyjności dla lokalizacji działalności pozarolniczej.

Ogólna poprawa sytuacji nastąpiła również w gminach drugiego kręgu, chociaż z uwagi na znacznie większą dynamikę zmian z paśmie bezpośrednio przylegającym do Wrocławia, średnie wartości wskaźnika syntetycznego są nieco gorsze aniżeli w roku wyjściowym, czyli 1996. Należy jednak pamiętać o fakcie, że

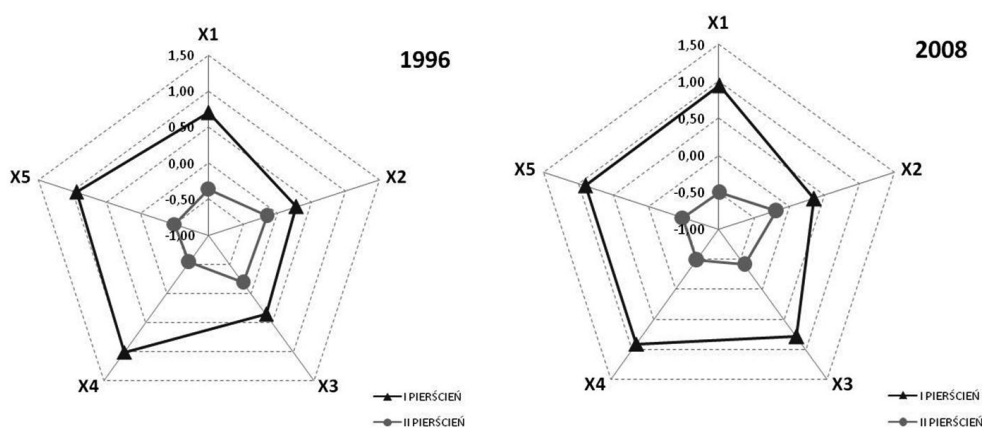


Ryc. 3. Poziom rozwoju infrastrukturalno-gospodarczego w strefie podmiejskiej Wrocławia w latach 1996 i 2008. Źródło: opracowanie własne.

wartości znormalizowane odnoszą się do średnich wartości dla całej strefy podmiejskiej, które w istotnym stopniu są wypadkową dynamiki rozwoju gmin pierwszego pasma, generującego gros zmian. W powyższym świetle pozytywnym jest fakt, że w 6 gminach drugiego pierścienia zanotowano wzrost wartości wskaźnika syntetycznego. Są to Bierutów, Brzeg Dolny, Oława, Oleśnica, Trzebnica i Wołów.

Analiza rozkładu standaryzowanych wartości przyjętych cech diagnostycznych wskazuje na duże różnice wartości odchyłeń dla dwóch pierścieni gmin (ryc. 4). W 1996 r. na wielkość wskaźnika sumarycznego w gminach pierwszego pierścienia największy wpływ miał rozwój działalności gospodarczej osób fizycznych. Dwanaście lat później znaczenie pozostałych składowych końcowego wskaźnika znormalizowanego wyraźnie wzrosło. Taki kierunek zmian jest potwierdzeniem faktu, że jednostki zlokalizowane wokół miasta centralnego posiadają duży potencjał rozwojowy, opierający się na zapewnieniu właściwych warunków dla rozwoju działalności gospodarczej na wielu płaszczyznach, a co za tym idzie dywersyfikacji działalności gospodarczej.

Przeprowadzona ocena wykazała, że najsilniej oddziałującą cechą jest poziom zamożności gmin, będący wypadkową zdolności samorządu do generowania dochodów budżetowych oraz potencjału demograficznego. Gminy o najwyższych dochodach własnych posiadają największe możliwości wsparcia oddolnego rozwoju lokalnego, który odzwierciedla się w dynamicznej rozbudowie infrastruktury technicznej, co z kolei prowadzi do przyciągania kapitału zewnętrznego i stabilnego rozwoju danej jednostki samorządowej. W efekcie mamy do czynienia ze swoistym bodźcem do dywersyfikacji gospodarki, a co za tym idzie do rozwoju pozarolniczych form działalności gospodarczej na obszarach wiejskich.



Ryc. 4. Rozkład wartości częściowych wskaźnika syntetycznego poziomu rozwoju infrastrukturalno-gospodarczego. Źródło: opracowanie własne.

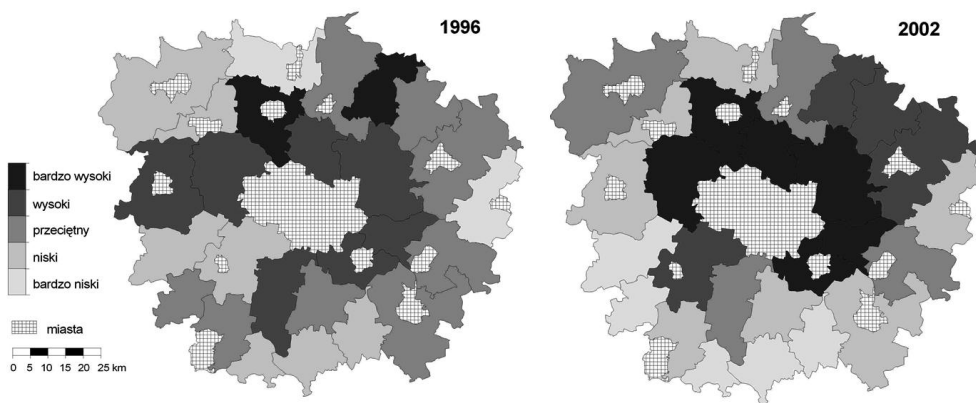
4. Determinanta funkcjonalno-przestrzenna

Charakter zmian obserwowanych w gminach podwrocławskich jest wypadkową nie tylko czynnika ludzkiego czy ekonomicznego, ale także przestrzennego, który spaja ze sobą wyżej wymienione płaszczyzny uwarunkowań decydujących o odejściu od monofunkcyjnej struktury społeczno-ekonomicznej. Rozpoznanie charakteru oraz natężania przekształceń funkcjonalno-przestrzennych pozwoliło określić, które z czynników są kluczowe dla przeobrażeń zachodzących na obszarach wiejskich w strefie oddziaływania Wrocławia.

Do oceny poziomu rozwoju uwarunkowań infrastrukturalno-gospodarczych wykorzystano następujące zmienne diagnostyczne:

- (X_1) udział odłogów i ugorów w powierzchni gruntów ornych,
- (X_2) udział gospodarstw domowych z użytkownikiem indywidualnego gospodarstwa rolnego utrzymujących się z pozarolniczych źródeł,
- (X_3) udział powierzchni budynków gospodarskich przeznaczonej na działalność pozarolniczą,
- (X_4) udział gospodarstw rolnych prowadzących działalność pozarolniczą,
- (X_5) indywidualne budynki mieszkalne oddane do użytkowania/1000 mieszkańców.

Podobnie jak w przypadku wcześniej omawianych determinant rozwoju wielofunkcyjnego, dostrzeżono silną zależność pomiędzy poziomem zmian zachodzących w badanych gminach, a ich odległością od miasta centralnego (ryc. 5).



Ryc. 5. Poziom zmian funkcjonalno-przestrzennych w strefie podmiejskiej Wrocławia w latach 1996 i 2002¹. Źródło: opracowanie własne.

¹ Z powodu braku danych dla części zmiennych dla 2008 r., dla potrzeb analizy poziomu zmian funkcjonalno-przestrzennych przyjęto rok 2002.

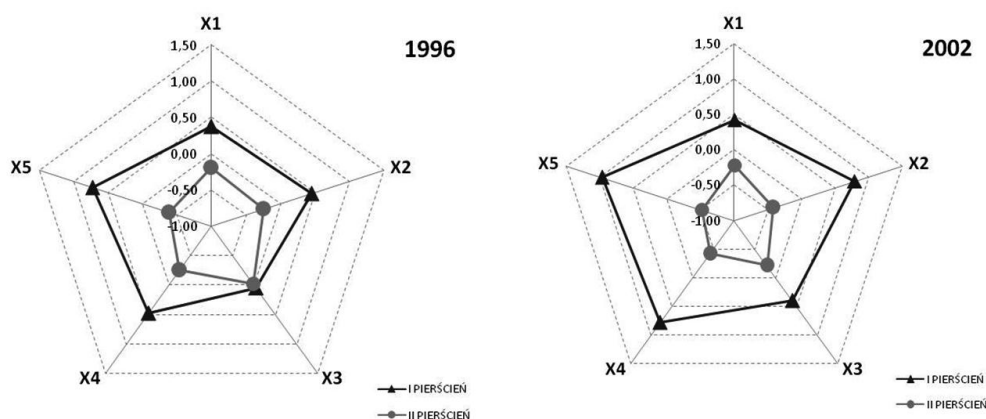
W pierwszym z przyjętych do analizy momentów czasowych (1996 r.), najwięcej gmin (9) koncentrowało się w przedziale o przeciętnym poziomie uwarunkowań funkcjonalno-przestrzennych. Od tego czasu obserwujemy rosnącą polaryzację w poziomie rozwoju omawianej determinanty, o czym świadczy fakt, że w 2002 r. już tylko 3 gminy znalazły się w grupie o przeciętnym poziomie rozwoju.

Widoczna jest tym samym dwubiegunowość w poziomie zachodzących przekształceń. Uwarunkowania funkcjonalno-przestrzenne w poziomie rozwoju wielofunkcyjnego największe znaczenie mają w gminach położonych w pierścieniu wewnętrznym (por. ryc. 5). Przeciętna wartość odchylenia od średniej dla 9 gmin tego kręgu wyniosła $+0,42\delta$ w 1996 r. oraz $+0,67\delta$ w 2002 r., podczas gdy dla jednostek drugiego pierścienia było to odpowiednio $-0,22\delta$ i $-0,36\delta$.

W badanym przedziale czasowym prawie na całym obszarze pasma bezpośrednio okalającego Wrocław zanotowano wzrost poziomu rozwoju uwarunkowań funkcjonalno-przestrzennych w kontekście wielofunkcyjności. Jedynymi jednostkami, w których zanotowany został spadek wartości wskaźnika syntetycznego były Żórawina i Kobierzyce. Jest to po części efektem silnych tradycji rolniczych w obu wymienionych jednostkach administracyjnych. Na ich obszarze występują bowiem jedne z najkorzystniejszych warunków przyrodniczych pod kątem rozwoju produkcji rolniczej. Tym samym trendy do przeobrażeń funkcjonalno-przestrzennych w kierunku rozwoju wielofunkcyjnego są tam relatywnie słabsze.

Obraz przemian funkcjonalno-przestrzennych zachodzących w gminach drugiego pierścienia, wskazuje na relatywnie słabszą siłę zmian (por. ryc. 5). Największe spadki wskaźnika odnotowały gminy: Mietków, Środa Śląska, Borów, Domaniów i Jordanów Śląski. Świadczy to o relatywnie mniejszym tempie przekształceń w sferze funkcjonalnej i przestrzennej, zwłaszcza w stosunku do gmin pierwszego pierścienia. Wskazuje to na słabnięcie wewnętrznego impulsu do zintensyfikowania działań na rzecz rozwoju wielofunkcyjnego.

Rozkład cząstkowych wartości wskaźnika syntetycznego wskazywał na znacznie mniejsze dysproporcje przestrzenne w poziomie wybranych determinant funkcjonalno-przestrzennych w układzie poszczególnych pierścieni w 1996 r. Do 2008 r. nastąpiło pogłębienie różnic w rozwoju funkcjonalno-przestrzennym pomiędzy jednostkami obu kręgów, o czym świadczy rozkład wartości odchylenia standardowego wszystkich przyjętych do oceny cech diagnostycznych (ryc. 6). Największe zmiany dotyczyły wskaźnika X5, tj. liczby budynków mieszkalnych oddanych do użytkowania/1000 mieszkańców. Już w 1996 r. różnica między gminami obu pierścieni była bardzo wysoka ($+0,73\delta$ I pierścień; $-0,39\delta$ II pierścień), zaś do 2008 r. dysproporcje te jeszcze się pogłębiły (odpowiednio $+0,97\delta$ i $-0,51\delta$). Istotne zmiany zróżnicowania przestrzennego gmin zaszły także w udziale powierzchni budynków gospodarskich przeznaczonych na działalność pozarolniczą (cecha X3). W 1996 r. w gminach drugiego pierścienia w zasadzie nie odnotowano powierzchni przeznaczonych na funkcje pozarolnicze. Jednakże w wyniku spadku pogłowia zwie-



Ryc. 6. Częstkowe wartości wskaźnika syntetycznego determinanty funkcjonalno-przestrzennej w strefie podmiejskiej Wrocławia. Źródło: opracowanie własne.

rząt gospodarskich w latach 1996–2002, w gospodarstwach rolnych wszystkich powiatów wrocławskich gmin pojawiła się znaczna nadwyżka powierzchni, którą można było przeznaczyć na działalność nierolniczą.

5. Podsumowanie

W wyniku przeprowadzonych analiz potwierdzono, że na tempo i kierunki rozwoju wielofunkcyjnego obszarów wiejskich w strefie podmiejskiej Wrocławia wpływa szereg czynników o charakterze endo- i egzogenicznym. Stopień oddziaływania poszczególnych składowych (społeczno – zawodowych, infrastrukturalno – przestrzennych, funkcjonalno – przestrzennych) na stopień dezagrarnizacji struktur wiejskich jest czasowo i przestrzennie zróżnicowany. Analiza wskazała na duże dysproporcje przestrzenne w poziomie rozwoju wielofunkcyjnego, wynikające z różnej intensywności przekształceń w obrębie każdej grupy uwarunkowań. W całym analizowanym okresie najsilniej oddziałującą determinantą była płaszczyzna infrastrukturalno – gospodarcza, następnie płaszczyzna społeczno – zawodowa oraz funkcjonalno – przestrzenna.

Wyniki przeprowadzonych analiz pozwoliły potwierdzić prawidłowość falo-wo następujących po sobie procesów przeobrażeń we wszystkich trzech aspektach na całym obszarze badań. Tym samym stwierdzono, że tempo rozwoju wielofunkcyjnego obszarów wiejskich strefy podmiejskiej Wrocławia odbywa się zgodnie z ogólnie przyjętymi trendami charakterystycznymi dla stref oddziaływania dużych ośrodków miejskich. W jednostkach przestrzennych pierwszego pierścienia jest ono szybsze i zaznacza się bardziej widocznymi efektami. Natomiast w jednostkach należących do drugiego pierścienia jest ono zaburzone poprzez impulsy generowane

przez małe miasta. Tym samym tworzy się wokół Wrocławia wyraźnie zarysowana strefa silnego przenikania się funkcji miejskich i wiejskich, tzw. strefa przejściowa.

Literatura

- Czerny M., 2005. Globalizacja a rozwój. Wybrane zagadnienia geografii społeczno-gospodarczej świata, Wydawnictwa Naukowe PWN, Warszawa.
- Kłodziński M., 2001. Problemy przekształceń obszarów wiejskich w kierunku wielofunkcyjności. W: I. Bukraba-Rylska, A. Rosner (red.), Wieś i rolnictwo na przełomie wieków. IRWiR PAN, Warszawa, 7–23.
- Kłodziński M., 2004. Ekonomiczne i społeczne uwarunkowania i możliwości wielofunkcyjnego rozwoju wsi po integracji Polski z UE. Wieś i Rolnictwo 2(123). IRWiR PAN, Warszawa, 108–118.
- Kwiecień I., 1986. Indywidualne budownictwo mieszkaniowe na obszarach wiejskich krakowskiego województwa miejskiego w latach 1970–1980. W: Prace Geograficzne 66. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego DCCLXXXV. Kraków, 119–131.
- Stola W., 1987. Klasyfikacja funkcjonalna obszarów wiejskich Polski. Próba metodyczna. IGiPZ PAN, Warszawa.
- Stola W., 1993. Struktura przestrzenna i klasyfikacja funkcjonalna obszarów wiejskich Polski. IGiPZ PAN, Warszawa.
- Zarębski M., 2002. Bariery i możliwości wielofunkcyjnego rozwoju obszarów wiejskich (na przykładzie regionu konińskiego). Wydawnictwo Uniwersytetu M. Kopernika, Toruń.

The factors of multifunctional development of rural areas in the Wrocław suburban zone in the context of globalization and integration

Summary: An attempt was made to identify the factors which determine the direction and pace of the transition in rural areas in the Wrocław's impact zone. There are three groups of circumstances of the multifunctionality: socio-professional, infrastructural-economic and functional-spatial. Within each of the groups diagnostic features of the set was singled out. They were used in assessing the degree of the impact of the individual surfaces circumstances at the level of development of multifunctional

Keywords: multifunctional development, rural areas, suburban zone.

dr Marta Głaz
Uniwersytet Wrocławski
Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego
Zakład Analiz Regionalnych i Lokalnych
pl. Uniwersytecki 1
50–137 Wrocław
glaz@geogr.uni.wroc.pl

Jerzy Oleszek
Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu

Problem zaniechania, porzucenia w Sudetach Wschodnich

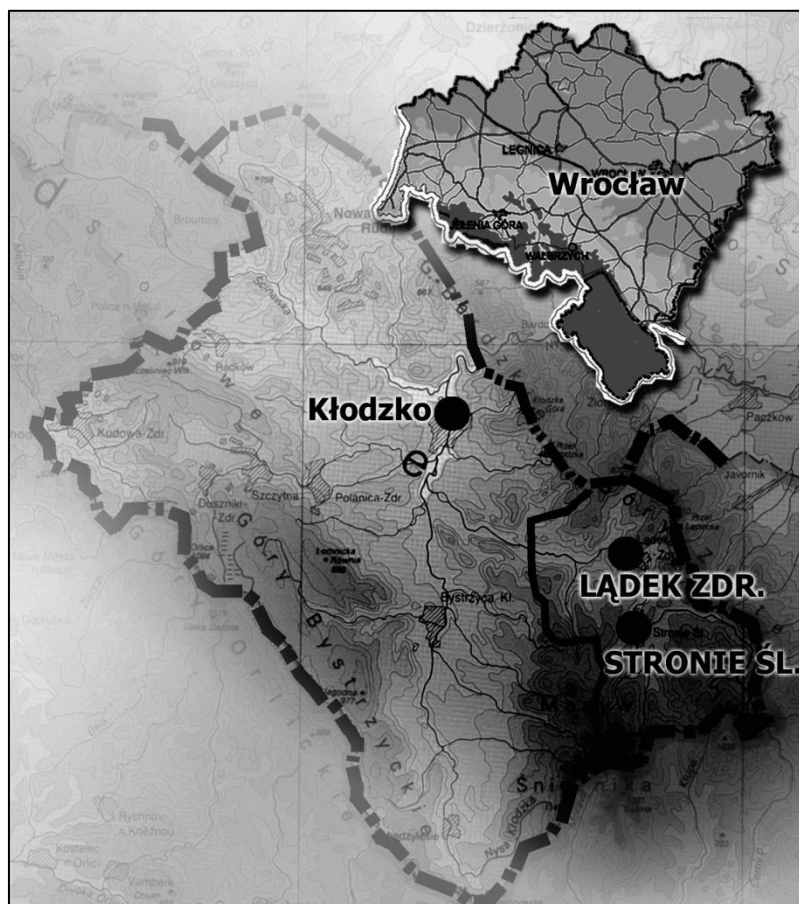
Streszczenie: Problemem zainteresowania jest zagadnienie konsekwencji porzucenia i zaniechania w Sudetach Wschodnich, obszarze gdzie nastąpiła zmiana państwowości oraz wymiana ludności. Analizy wskazują, że współczesny obraz uzdrowiska to rezultat m.in. zaniechania, historycznie kształtowanej głównej funkcji. Istnieje rozbieżność między charakterem potencjału, a formą funkcjonowania. Skutkiem długotrwałego zaniechania użytkowania budynków we wsi jest dewastacja obiektu, a w konsekwencji - zubożenie kultury regionalnej obszaru. Jeśli tworzy się nowa forma, to nie jest to już continuum dotychczasowej postaci jednostki.

Słowa kluczowe: porzucenie, zaniechanie, wieś, małe miasto, uzdrowisko.

1. Wprowadzenie

Proces porzucenia i to działalności czy obszaru, bo tylko takiego znaczenia dotyczą rozważania, nie jest zagadnieniem stricte nowym czy nieznanym. Wolski (2009) wskazuje, że „w Polsce najbardziej „spektakularnym” przykładem regionu, w którym nastąpiło nagłe przerwanie antropopresji na skutek masowego wysiedlenia ludności w latach 40. są Bieszczady Zachodnie”. Trudno dociec, a nawet niezrozumiałym jest użycie przymiotnika, czyli - na ile, a jeśli, to w jakim sensie - było to spektakularne. Najprawdopodobniej chodzi o motyw i to w tym właśnie miejscu. Nie wydaje się, aby współcześnie był to problem aż tak ważki i wymagał szczególnego zainteresowania. Ważniejszym zagadnieniem jest przerwanie antropopresji, zakończenie dotychczasowego sposobu, stylu czy rodzaju postępowania i to jako skutku wysiedlenia. Przecież zorganizowane i przebiegające w stosunkowo krótkim czasie opuszczenie terenu będące następstwem decyzji administracyjnych, a to w latach 40. XX w. nastąpiło nie tylko w Bieszczadach, ale także i na terenie północno-wschodniej, zachodniej i południowo-zachodniej części kraju, w tym i na obszarze regionu kłodzkiego. Istnieje jednak różnica między Bieszczadami a terytorium znanym jako tzw. Ziemie Odzyskane. Jeśli na wschodzie opuszczanie terenu odbyło się w krótkim czasie, a pozostały zasób został zniszczony, to tutaj wysiedlenie było procesem i to o dłuższym czasie realizacji (w przypadku rozważanego obszaru trwał około dwóch lat). Co interesujące, emigracja następowała niemal równo-

ległe z procesem imigracji. Nie było nawet krótkiego momentu, aby określona przestrzeń została najpierw całkowicie opuszczona, a po zakończeniu procesu – ponownie zasiedlona (Łętowska 2004). Tak w pierwszym, jak i drugim przypadku nastąpiło porzucenie i to w klasycznej postaci znaczeniowej. Jakże różne są nie tyle okoliczności, co następstwa. W przypadku Bieszczad następował proces renaturyzacji, a w przypadku Doliny Białej Łądeckiej - obszaru szczegółowej obserwacji badawczej, przejmowanie zastanego potencjału przez osadników (ryc.1). Stąd i problem, które z wiodących, występujących na rozważanym terenie zjawisk czy procesów zaliczyć można by jako porzucenie, a które jako zaniechanie. Zwraca się przy tym uwagę, że nie są to pojęcia tożsame, równoznaczne. Różnica tkwi w czasie. Zaniechanie może być krótsze lub dłuższe; istnieje prawdopodobieństwo powtórnego podjęcia działań; występuje wahanie, możliwość wystąpienia stanu oczekiwania czy wyczekiwania na bardziej sprzyjające okoliczności powtórnego czy nowego podjęcia czynności. Natomiast porzucenie to definitywne zakończenie, rezygnacja z do-



Ryc. 1. Obszar badań. Źródło: opracowanie własne.

tychczas podejmowanych działań (*Słownik...* 2007). Zawsze można zaniechać, można porzucić, można zaniechać, aby później ewentualnie porzucić, lecz niemożliwym jest, aby najpierw porzucić, a później zaniechać.

Uznaje się, że chociażby szkicowa czy nawet i dyskusyjna kwalifikacja jest określonym narzędziem systematyzującym. Można określić nie tylko sytuację czy obraz, ale także i układy o charakterze przyczynowo-skutkowym przy jednoczesnym sformułowaniu relacji, które nie są już do odtworzenia, a z drugiej strony – zidentyfikować, co zostało zaniechane; jest to możliwe, lecz przy przyjęciu innych sposobów, innych narzędzi. Tworzy się ponadto bazę informacji dla określenia komponentów tożsamości nowej, a konkretniej – na ile ta nowa postać będzie kontynuacją historycznie uformowanych form, a na ile będzie to całkiem coś innego, nowego i to niespójnego z charakterystyczną kulturą regionu.

2. Charakterystyka form funkcjonowania obszaru

Istotnym, kształtującym formułę rozwoju obszaru, bodźcem są miasta. W przypadku rozważanego obszaru, jednostkami posiadającymi prawa miejskie są Łądek Zdrój i Stronie Śląskie. Te relatywnie niewielkie miejscowości, każde z nich jest zamieszkałe przez około 6500 mieszkańców; są to elementy ogniskujące. Łądek Zdrój to uzdrowisko, które obok Cieplic Zdrój i Szczawna Zdrój, jest najstarszym śląskim kurortem (Güttler 2000, Mazurski 2004)¹. Miasto jak i cała Ziemia Kłodzka to region, gdzie były okresy zarówno rozwoju i rozkwitu, jak i katastrof, jako skutków wojen husyckich, bitew prusko-austriackich czy wojen śląskich. W wyniku trzeciej, zwanej wojną siedmioletnią, Hrabstwo Kłodzkie przeszło spod władzy Monarchii Austro-Węgierskiej do Prus (1742 r.).

Ranga i splendor uzdrowiska zostały ukształtowane m.in. przez:

- pobyt leczniczy króla pruskiego Fryderyka II w sierpniu 1765 r. Kuracja monarchy była inspiracją dla zwiększenia zainteresowania i modernizacji kurortu,
- pozostawienie adresu przez przebywającą pod koniec XVIII w. pruską królową Luizę,
- wizytę Johanna Wolfganga von Goethe w sierpniu 1790 r. (etap w podróży do Gór Stołowych),
- odwiedziny w 1800 r. ówczesnego ambasadora a późniejszego prezydenta Stanów Zjednoczonych Johna Quincy Adamsa,
- przybycie latem 1813 r. króla pruskiego Fryderyka Wilhelma III, który spotkał się tutaj ze swoim sojusznikiem wojennym carem Aleksandrem I.

¹ Miejscowość powstała na podstawie aktu lokacyjnego w czasach panowania króla czeskiego Ottokara II w latach 1253–1278 lub księcia śląskiego Henryka IV Probusa w latach 1273–1290 (Ciężkowski 1998).

Z początkiem XIX w. do Łądką przyjeżdżała czołowa arystokracja zarówno z Prus, Wielkopolski, jak i też z Rosji czy Śląska. Wznoszono pensjonaty, które dekorowano detalami w stylu barokowym czy klasycystycznym. Z końcem XIX w. na terenie lasu miejskiego wyznaczono istniejące do dziś tereny spacerowe. W latach 1877–1880 na terenie wyburzonego zakładu “Marii” (Marienbad) wzniesiono nowy, o ciekawej neobarokowej architekturze budynek – dzisiejszy „Wojciech”. W latach 1914–1917 wzniesiono nowy zakład przyrodoleczniczy „Jerzy”, a w latach 1935–1936 – basen termalny oraz zakład borowinowy. Powstawały kolejne pensjonaty i hotele z dominującym w krajobrazie kurortu domem kupieckim.

Pod koniec XIX w. ze względu na intensywny rozwój huty „Oranienhütte” w Strachocinie wybudowano linię kolejową łączącą Kłodzko z Łądkiem i ówczesnym Strachocinem, a dzisiaj wsią zespoloną z miastem Stronie Śląskie. Nowy sposób skomunikowania był niewątpliwie bodźcem intensyfikującym nie tylko rozwój miasta, ale także i przyległych wsi. Niestety, ale w 2004 r. linię zamknięto. Aktualnie istnieją tylko niektóre obiekty infrastruktury kolejowej i dworcowej. Warto zaznaczyć, że swoją sylwetą prezentują interesującą klasyczną dla okresu powstania formę. Są (jeszcze!) jednym ze świadectw lokalnej kultury materialnej. Współcześnie przy aktualnych uwarunkowaniach trudno jednoznacznie określić, czy zanik jednej z możliwości skomunikowania, a tym samym i dotarcia do uzdrowiska, czy podróży mieszkańców rejonu do Kłodzka czy nawet dalej - to porzucenie, czy zaniechanie rodzaju zewnętrznego bodźca warunkującego rozwój obszaru.

Po I wojnie światowej oddano do użytku nowy Wojskowy Zakład Kuracyjny, obecny “Adam”, a także obiekt “Józef” oraz pawilon “Urszula”. Podczas II wojny światowej część uzdrowiskowa wykorzystana była jako baza rehabilitacyjna żołnierzy niemieckich, a część jako ochronki dla sierot z rodzin wojskowych.

W maju 1945 r. z kierunku Javornika weszły do Łądką oddziały zwiadowcze Armii Czerwonej. Tak żołnierze jak i pierwsi polscy osadnicy zastali tutaj dużą liczbę hoteli, pensjonatów, restauracji, kawiarni (Radium Bad Landeck 1939) oraz bogato urządzone i wzorowo zadbane parki (Ciężkowski 1998).

Od 1947 r. działalność leczniczą scentralizowano, a majątek przejęła delegatura Ministerstwa Zdrowia. W 1949 r. pozostałe, a dotychczas dzierżawione pensjonaty, zostały w większości przejęte przez zarządzany centralnie Fundusz Wczasów Pracowniczych. Częstym przypadkiem było przekształcenie dotychczasowych hoteli na obiekty mieszkalne (m.in. b. hotel Luizy czy „Kronpritz” przy ul. Kościuszki).

W 1953 r. zorganizowano podległy Ministerstwu Obrony Narodowej Wojskowy Zespół Sanatoryjny. Na przełomie lat 50. i 60. utworzono sanatorium, które działało na potrzeby Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej. Ten „radziecki” źródło funkcjonował do 1991 r., a pozostawione obiekty i budynki zostały skomunalizowane. W grupie gestorów zapewniających pobyt nie można pominąć zakładowych domów wypoczynkowych.

Istniała i funkcjonowała określona przestrzeń, określony układ. Zakres zdecydowanie ograniczono do lecznictwa uzdrowiskowego. Zasób, który tworzony był z przeznaczeniem dla przyjeżdżających „do wód” kuracjuszy, transformowany był dla potrzeb pacjentów. Nie tylko porzucono dotychczasowe formy własności, ale także i sposób zarządzania. Instytucjami prowadzącymi działalność były podmioty zewnętrzne, centralnie kierowane o zunifikowanej formie działania. Znaczenie funkcji wypoczynkowej zostało zmarginalizowane, a pozostała jeszcze infrastruktura wypoczynkowa - zaniedbana. Po prostu funkcja rekreacyjna, a w tym i regeneracja zdrowia, została zaniechana. Stopniowo zanikała dyfuzja przestrzenna kurortu. We wsiach sąsiednich ulegał likwidacji jakże istotny, a wynikający z charakteru dawnego kurortu, bodziec rozwoju. Przykładem i to aż nadto wyraźnym jest zanik małej wsi Wrzosówka, gdzie przebiegał trakt wędrowski z Łądką Zdroju na najwyższy szczyt Borówkowa. Likwidacji uległa również wieś Karpów, gdzie obok kiedyś istniejących pensjonatów czy małych gospodarstw rolnych, funkcjonowały odwiedzane przez kuracjuszy, gospody i gościńce (tzw. Gasthaus).

Mimo zmian systemowych i gospodarczych, zapoczątkowanych jeszcze w latach 50. XX w. proces porzucenia form funkcjonowania jest w zasadzie kontynuowany. Zmieniła się jedynie formuła. W dalszym ciągu kiedyś preferowany wypoczynek połączony z regeneracją stanu zdrowia jest mało (jeśli w ogóle) znaczący. Dowodem jest aktualna struktura głównych gestorów. Wiodącym jest „Uzdrowisko Łądek-Długopole” Spółka Akcyjna ze 100% udziałem Skarbu Państwa, posiadający w zakresie usług: lecznictwo, rehabilitację i usługi hotelowe. Dopiero od 2007 r. podmiot udostępnia komercyjnie swój potencjał w zakresie niektórych zabiegów. Dalej funkcjonuje 23 Wojskowy Szpital Uzdrowiskowo-Rehabilitacyjny zajmujący się również lecznictwem, rehabilitacją i usługami hotelowymi. Zauważalna jest działalność Funduszu Wczasów Pracowniczych, dawnego potentata w zakresie wypoczynku zorganizowanego, a dziś podmiot świadczący usługi tylko w zakresie rehabilitacji (usługi pobytowa - tak ilościowo, jak i programowo została zawężona).

Każdy z gestorów funkcjonuje w sposób wybitnie indywidualny, a główna oferta skierowana jest do osób posiadających odpowiednią dokumentację medyczną. Zbiór gestorów uzupełnia się o:

- Urząd Miasta i Gminy, który nie jest stricte świadczeniodawcą, lecz dyspozytorem infrastruktury komunalnej, lasów komunalnych oraz podmiotem odpowiedzialnym za ład przestrzenny i to łącznie z jakże istotnym komponentem, którym jest bezsprzecznie krajobraz.
- Nowo kształtujący się podmiot prywatny, który w zasadzie oferuje usługę pobytową i to w ograniczeniu do noclegów.

Reasumując, skutkiem porzucenia układu kurortu jest pewna niezgodność, a nawet konflikt między układem zastanym a narzuconym „z zewnątrz”, tj. typowym schematem funkcjonowania uzdrowiska. Współczesny efekt to obraz o nieo-

kreślonej formule. Istnieje (jeszcze!) i to jakże bogaty i różnorodny zasób, a z drugiej strony – niestety mocno zawężony popyt.

Drugie miasto to Stronie Śląskie². W układzie urbanistycznym nie przypomina formy miejskiej. Nie ma rynku, a siedziba władz samorządowych zlokalizowana jest w dawnym pałacu letnim księżnej Marianny Niderlandzkiej-Orańskiej – właścicielki tutejszych dóbr w XIX w. To właśnie księżna przekazała teren w Strachocinie pod budowę, jeszcze do niedawna funkcjonującej, huty szkła kryształowego. Zlokalizowany tutaj ośrodek przemysłowy stał się wiodącym bodźcem rozwoju jednostki i w efekcie przyczynkiem do nadania praw miejskich. Miasto w swym układzie przestrzennym to zespolenie trzech wsi: Strachocin – od północy, Goszów – od wschodu i Stronie Śląskie – od zachodu.

Drugim według znaczenia stymulatorem rozwoju był szpital dla nerwowo i psychicznie chorych. Jednostkę zlokalizowano w osiedlu mieszkaniowym wznoszonym dla górników pobliskiej kopalni rudy uranu w Kletnie i Janowej Górze. Wydobycie kopaliny porzucono jeszcze przed ukończeniem budowy budynków, a obiekty zaadaptowano na cele lecznicze. Zdecydowano, że głównym zapleczem mieszkaniowym dla pracowników szpitala będą wyznaczone budynki znajdujące się w obrębie kompleksu osiedla. Z początkiem lat 90. w szpitalu przeprowadzono zmiany strukturalne. Przeprowadzone działania naprawcze spowodowały zmniejszenie zatrudnienia. Szpital w 1999 r. stał się jednostką samodzielną, a organem założycielskim jest Urząd Marszałkowski we Wrocławiu. Stworzono podstawy i warunki funkcjonowania, a czas wskaże racjonalność uzyskiwanych efektów. Istnieje więc szansa, że nie ulegnie likwidacji, nie nastąpi porzucenie, ważnego ogniwa kształtującego formułę funkcjonowania i rozwoju miasta. Osiedle Morawka, gdzie bryła budynków prezentuje charakterystyczny dla lat 50. XX w. styl budowlany, zaś całość układu wzorowana jest na kompozycji miasteczek związanych z działaniem wymagającym separacji – pozostanie. Część budynków użytkowane jest (będzie?) przez szpital, a pozostałe – jako obiekty mieszkalne. Zasygnalizowaną sytuację, a właściwie podział funkcji i to w odniesieniu do monolitycznego układu przestrzennego, kwalifikować by można jako semiporzucenie.

Gdy zaś chodzi o hutę, to w na początku lat 80. zatrudnionych było około 2200 ludzi, co przy liczbie 6500 mieszkańców miasta i uwzględnieniu zatrudnienia „z zewnątrz”, jest wyjątkowym zjawiskiem. Niemal każda rodzina utrzymywała się z pracy w hucie. Świadcząc dodatkowo usługi socjalne, a w tym i także i mieszkania, stworzono obraz pełnej interakcji: miejsce pracy-społeczeństwo (Oleszek 2008).

Huta w latach 90. funkcjonowała jako Huta Szkła Kryształowego „Violetta” S.A. ze 100% udziałem Skarbu Państwa. W pierwszych latach XXI w. zaczęły piętrzyć się problemy spółki w zakresie płynności finansowej³. W 2008 r. zakład za-

² Dopiero w 1967 r. zostały nadane miejscowości prawa miejskie.

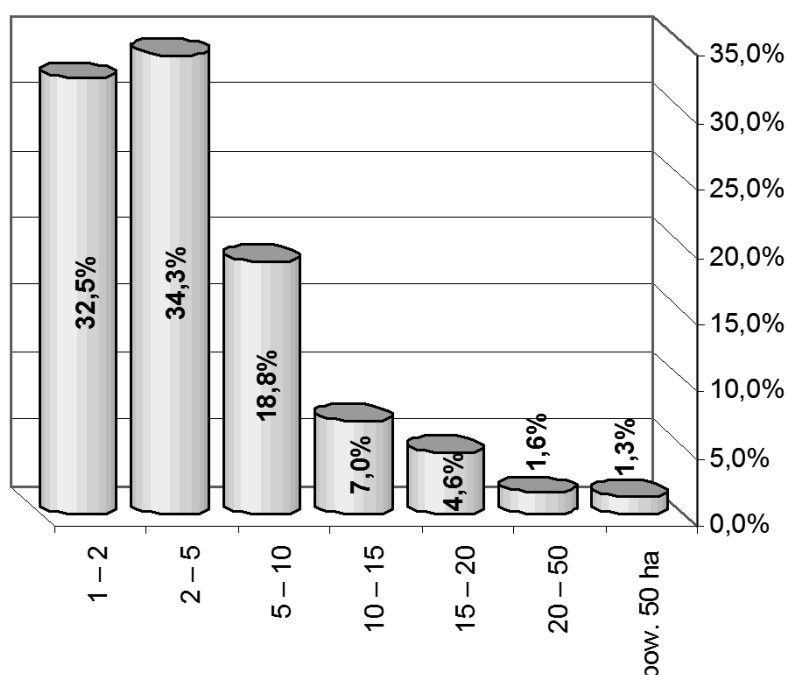
³ Można jedynie przypuszczać, że ówczesna opcja: jeden podmiot jako odbiorca zagraniczny, a na rynek krajowy skieruje się drobny asortyment, nie była rozwiązaniem trafionym.

trudniał ok. 400 pracowników, a podmiot gospodarczy był częścią grupy kapitałowej utworzonej m.in. przez zakład Irena, Lubiana, Ćmielów i Chodzież – polskich producentów kryształów i porcelany. Działania naprawcze nie odniosły pozytywnego skutku. Dziś, tj. w 2010 r., huta jako zakład produkcyjny nie funkcjonuje. Tylko ok. 100 szlifierzy wykonuje prace wykończeniowe na materiale dostarczonym z nieodległej Szczytnej Śląskiej. Istnieje nadzieja, że poprzez przejęcie zasobu przez hutę w Szczytnej Śląskiej, nastąpi odrodzenie procesu produkcyjnego. Nie występuje w tym przypadku stricte porzucenie, ale zaniechanie struktur organizacyjnych.

W aktualnej sytuacji, gdy rozwija się turystyka, wątpliwym jest, aby huta odzyskała swoje znaczenie, swój wiodący charakter w rozwoju tak miasta, jak i całego rejonu. To właśnie rozwój turystyki, głównie amatorskie narciarstwo zjazdowe, stacja narciarska w Siennej (sieć wyciągów na zboczu Czarnej Góry i Żmijowca) i Kamienica, stały się impulsem dla rozwoju infrastruktury turystycznej. Gdy chodzi o strukturę rodzajową, to oprócz wspomnianych już wyciągów narciarskich, dominuje baza noclegowa i to zarówno w mieście Stronie Śląskiej, jak i w pobliskich wsiach (głównie Stronie Śląskiej, Kamienica, Stara Morawa czy Kletno i Bolesławów). Wynajem kwater, agroturystyka i pensjonaty, a uwzględniając miejsce, jak i zakres usług, to pensjonaty wiejskie powstały i powstają także i w innych wiejskich jednostkach osadniczych. Ponadto, co nie trudno zauważyć, wzrasta liczba drugich domów czy domów weekendowych. Szczególną intensywność zjawiska obserwuje się we wsiach charakteryzujących się relatywnie słabymi, a nawet złymi warunkami przyrodniczymi dla prowadzenia rolnictwa (Oleszek 2007). Gdy uwzględni się strukturę wielkościową gospodarstw indywidualnych (ryc. 2), to aż nadto wyraźnie zauważa się, że rolnictwo indywidualne tylko w niewielu przypadkach może użytkować charakter towarowy. Produkcja rolna, jeśli w ogóle jest prowadzona, to wyłącznie dla zaspokojenia, a właściwie urozmaicenia potrzeb własnych.

Efekty dokładnych penetracji terenu oraz wyniki wywiadów bezpośrednich wskazują, że skutkiem zaniedbania, nawet zaniechania upraw polowych następowała intensywna sukcesja wtórna. Na wielu stokach na granicy lasu bardzo intensywnie rozprzestrzeniła się brzoza. Istnieje wiele przykładów osiągnięcia nawet dna doliny przez ekspansywnie postępujące najpierw zakrzaczenia, a potem las. Porzucenie upraw polowych doprowadza do częściowej, a w przypadku Karpowa, całkowitej już renaturyzacji. Wprowadzenie subsydiowania rolnictwa, to tylko zahamowanie procesu.

Podsumowując, we wsiach analizowanego obszaru następuje zaniechanie rolnictwa. Funkcja rolnicza traci na swym znaczeniu. Są i to nie sporadyczne, przypadki zaniechania użytkowania budynków czy pomieszczeń produkcyjnych. Nie jest problemem zjawisko, gdy w obiektach wielofunkcyjnych (część mieszkalna, część inwentarska i zamykająca układ stodoła) adaptuje się pomieszczenia produkcyjne na inne cele, np. garaż czy podręczny skład. Sytuacją, która musi budzić niepokój jest



Ryc. 2. Struktura wielkościowa gospodarstw indywidualnych. Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z Urzędu Miasta i Gminy Łądek Zdrój i Stronie Śląskie.

brak użytkowania obiektów produkcyjnych w zagrodach wieloobektowych, gdzie potężne budynki inwentarskie czy stodoły są po prostu puste. Skutkiem zaniechania użytkowania i stosownej pielęgnacji jest dekapitalizacja, a po załamaniu się konstrukcji dachowej, pozostają tylko ściany konstrukcyjne i w konsekwencji – ruina. Jeśli pierwszy z sygnalizowanych przypadków to klasyczna forma semiporzucenia (zmienia się jedynie funkcja obiektu), to drugi przypadek kwalifikuje się już jako porzucenie. Traci się i to bezpowrotnie kolejny, charakterystyczny dla miejsca element miejscowej kultury regionalnej.

3. Podsumowanie

Porzucenie, semiporzucenie czy zaniechanie to zjawiska, których identyfikacja na obszarze tak skomplikowanym jak Dolina Białej Łądeckiej, z pewnością umożliwi interpretację rodzaju i jakości zmian. Z drugiej strony, możliwe jest zhierarchizowanie skali problemów. W Łądku Zdroju, uzdrowisku balneologicznym i to o jednostkowej charakterystyce, zaniechano kontynuacji funkcji związanej z regeneracją zdrowia jako funkcji priorytetowej. Po 1945 r. funkcjonowały i to w sposób zindywidualizowany oraz monopolistyczny, podmioty będące delegaturą

organów centralnie kierowanych. Istniejące sanatorium wojska polskiego oraz sanatorium wojsk radzieckich to impulsy dla pogłębiania indywidualności i izolacji. W zasadzie preferowano funkcję zdrowia. Ograniczenie stricte kuracji do minimum, a nawet jej zaniechanie, to w konsekwencji nic innego jak wielokierunkowe zaniechania, a w tym i zanik istniejącego zasobu infrastruktury turystycznej. Zanikła także infrastruktura pobytowa, a w tym i stylowa gastronomia, element świadczący o randze kurortu. Wątpliwym jest, aby osiągnięty stan uznać jako zjawisko pozytywne. Istniejący i funkcjonujący wówczas układ posiadał znamiona określonej idylli. Dopiero od 2007 r. – daty, od kiedy udostępnia się komercyjnie niektóre urządzenia lecznicze, oferta zmienia swoją postać.

Praktyczna realizacja przekształceń systemowych ukazuje, że istniejąca formuła to nie tyle stabilizacja, co proces postępującego regresu. Dopóki nie nastąpi odrodzenie i wzrost znaczeniowy funkcji regeneracji zdrowia, dopóty obowiązywać będzie dotychczasowy układ.

Forma funkcjonowania Stronia Śląskiego to aktualnie postać trudna do jednoznacznego sformułowania. Dotychczasowe znaczenie huty „Violetta” czy szpitala dla nerwowo i psychicznie chorych, jako elementów miasto-rozwojowych, uległo istotnemu osłabieniu. Ciekawa postać układu morfologicznego jednostki oraz wielkomiejski sposób zagospodarowania funkcji mieszkaniowej to z pewnością określony walor. Istnieje możliwość, aby jednostka pełniła funkcję ośrodka koncentrującego, wiążącego lokalny ruch turystyczny. Jednakże ubogi i monofunkcyjny zestaw usług dla turystyki tak amatorskiej, jak i kwalifikowanej lokuje miasto jako miejsce na szlaku do: stacji narciarskich „Czarna Góra” i „Kamienica”, wędrowki w rejon Masywu Śnieżnika (m.in. Śnieżnik, Jaskinia Niedźwiedzia, kopalnia uranu w Kletnie, kąpielisko w Starej Morawie), Gór Bialskich czy na Przełęcz Płoszczyna, by dotrzeć do najbliższego czeskiego miasteczka Stare Mesto.

Gdy zaś chodzi o obszar wiejski, to zasadniczą cechą zachodzących przeobrażeń jest zanik sielskości i to szczególnie w jednostkach relatywnie małych. Postępuje zmiana sposobu użytkowania obiektów, głównie byłych zagrod. Obserwuje się coraz to większą liczbę domów weekendowych i drugich domów. Jeśli nie zostanie przekroczona strefa zrównoważenia między zabudową stricte wiejską a wspomnianymi obiektami, to wieś zachowa swój charakter, swoją tożsamość. W przeciwnym przypadku, traci się wiejskość. Przykładem jest sytuacja m.in. miejscowości Sienna, Bielice, Wójtówka, Nowa Morawa a także i Orłowiec. Powstanie jednostka o trudnej, a nawet niemożliwej do jednoznacznego określenia postaci. Nawet, gdy wykształci się nowa formuła, którą z pewnością nie będzie już wieś, to jakie elementy, jakie cechy mogą stanowić o osobliwości czy atrakcyjności takiego miejsca?

Literatura

- Ciężkowski W., 1998. Łądek Zdrój. Dolnośląskie Wydawnictwo Edukacyjne, Wrocław.
- Güttler J., 2000. Przyczynki do historii Łądku Zdrój ze szczególnym uwzględnieniem okresu 1750–1950. Ziemia Kłodzka 119. Wydawnictwo Ziemia Kłodzka, Nowa Ruda.
- Łętowska W., 2004. Nowe miejsce - nowe życie. W: Z. Piotrowicz (red.), Wieża Babel, Der Turm zu Babel. CKiR Łądek Zdrój, 100–102.
- Mazurski R., 2004. Dylematy rozwoju uzdrowisk sudeckich. W: M. Furmankiewicz, J. Potocki (red), Problemy ochrony przyrody w zagospodarowaniu przestrzennym Sudetów. Muzeum Przyrodnicze w Jeleniej Górze, Jelenia Góra, 33–39.
- Oleszek J., 2007. Charakterystyka wybranych uwarunkowań przyrodniczych rozwoju obszarów wiejskich Doliny Białej Łądeckiej. W: S. Grykień, W. Hasiński (red.), Przyrodnicze uwarunkowania rozwoju obszarów wiejskich. Studia Obszarów Wiejskich 12. Zespół Badań Obszarów Wiejskich IGiPZ PAN, Warszawa, 173–183.
- Oleszek J., 2008. Transformacja lokalnej wiejskiej struktury osadniczej w układ przestrzenny miasta. W: W. Gierańczyk, M. Kluba (red.), Problemy i metody oceny kontinuum miejsko-wiejskiego w Polsce. Studia Obszarów Wiejskich 13. Zespół Badań Obszarów Wiejskich IGiPZ PAN, Warszawa, 173–186.
- Radium Bad Landeck, 1939. bearbeitet von Baumeister Gehling, Hauptvermessungsabteilung II, Breslau.
- Słownik języka polskiego, 2007. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Wolski J., 2009. Następstwa zaniku antropopresji na obszarach górskich – dyskusja zależności „proces a region” w ujęciu różnoskalowym. Przegląd Geograficzny 81/1. IGiPZ PAN, Warszawa, 47–73.

Problem of relinquishment, abandonment in Eastern Sudety Mountains

Summary: The covered subject is the issue of consequence of abandonment and desistance in East Sudety – the area where change of statehood and population exchange happened. The analyses show that contemporary picture of health resort is a result of e.g. desistance of historically formed main function. There is a discrepancy between character of potential and form of functioning. The effect of long term desistance of utilization of farm buildings is destruction of the object and – in consequence – impoverishment of regional culture. If new form is established it is no more continuum of hitherto form of unit.

Keywords: abandonment, desistance, village, small town, health resort.

dr Jerzy Oleszek
Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu
Katedra Gospodarki Przestrzennej
ul. Grunwaldzka 53
50–357 Wrocław
jerzy.oleszek@gmail.com

Paulina Dudzik
Uniwersytet Wrocławski

Przemiany krajobrazu kulturowego Kotliny Kłodzkiej na przykładzie Bożkowa

Streszczenie: W artykule podjęto próbę klasyfikacji rozwiązań przestrzennych występujących w Kotlinie Kłodzkiej pod kątem współzależności i rozmieszczenia poszczególnych komponentów krajobrazu kulturowego. Ukazane zostały także przemiany krajobrazu kulturowego wsi Bożków jako przykładu próby kształtowania krajobrazu pod kątem estetycznym oraz możliwości jego wykorzystania w przyszłości.

Słowa kluczowe: krajobraz kulturowy, rewaloryzacja, Bożków, Kotlina Kłodzka.

1. Krajobraz kulturowy – przeszłość, teraźniejszość, przyszłość

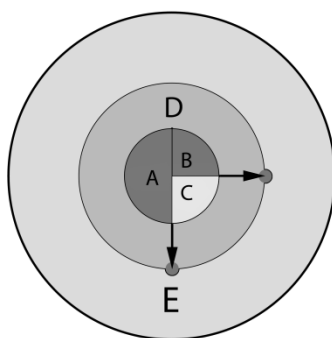
Krajobraz kulturowy jest elementem świadczącym o charakterze obszaru, jego historii i kulturze lokalnej, a jego ochrona jest częścią polityki krajobrazowej oraz ważnym aspektem planowania przestrzennego. Ponieważ ochrony wymagają tutaj głównie trzy aspekty krajobrazu, a mianowicie środowisko przyrodnicze, kulturowe i wizualne, pogodzenie ich z ideą ładu przestrzennego oraz założeniami zrównoważonego rozwoju kreuje wiele wewnętrznych konfliktów.

Można tutaj zdefiniować dwa główne problemy. Pierwszym jest podejście do krajobrazu jako do zintegrowanej całości tworzonej przez poszczególne składowe (ukształtowanie powierzchni, struktura funkcjonalno-przestrzenna, kompozycja, historia etc.). Drugim, zagadnienie nawarstwiania się krajobrazu, gdy aspekty różnych okresów historycznych widoczne są w jednym fragmencie. Oba problemy prowadzą do konieczności określenia adekwatnej metody waloryzacji, która pozwalałaby na zdefiniowanie priorytetów ochrony, konserwacji, rewaloryzacji, rekonstrukcji bądź kontynuacji pewnych rozwiązań (np. metody JARK i WAK opracowane przez J. Bogdanowskiego (1994).

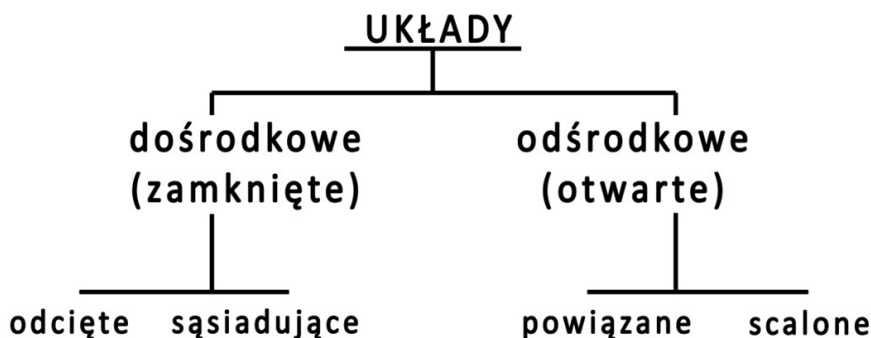
2. Krajobraz kulturowy Kotliny Kłodzkiej – rozwiązania przestrzenne

Pod względem podziału krajobrazu kulturowego można wydzielić dwie podstawowe opcje – podział historyczny (czasowy) oraz podział przestrzenny, który zostanie tutaj szerzej opisany. W obu przypadkach klasyfikacji można wskazać względy, dla których rozważany krajobraz był przekształcany; są to względy użytkowe, praktyczne oraz estetyczne. Względy te określają podstawowe komponenty składające się na krajobraz kulturowy, a są to szeroko pojęty dwór z zapleczem, zabudowa (rolnicza, przemysłowa, mieszkaniowa etc.) oraz zieleń użytkowa (ryc. 1). Komponenty te tworzą różne sieci zależności i oddziaływania, które określamy jako omawiany tutaj krajobraz kulturowy i właśnie owe zależności są podstawą dla jego kompleksowej ochrony (Majdecki 1993).

W Kotlinie Kłodzkiej można wyróżnić cztery podstawowe schematy rozwiązań przestrzennych uwzględniających głównie zależność na drodze rezydencja-otoczenie (ryc. 2). Podstawowy podział obejmuje rozwiązania zamknięte (dośrod-



Ryc. 1. Schemat podstawowych komponentów składających się na krajobraz kulturowy (opracowanie własne). A – dwór; B – zaplecze; C – zieleń kształtowana (funkcja ozdobna); D – zabudowa mieszkaniowa, przemysłowa, rolnicza etc.; E – zieleń użytkowa (las, zwierzyńce, pola uprawne, pastwiska etc.). Źródło: opracowanie własne.



Ryc. 2. Podział rozwiązań przestrzennych krajobrazu kulturowego Kotliny Kłodzkiej.

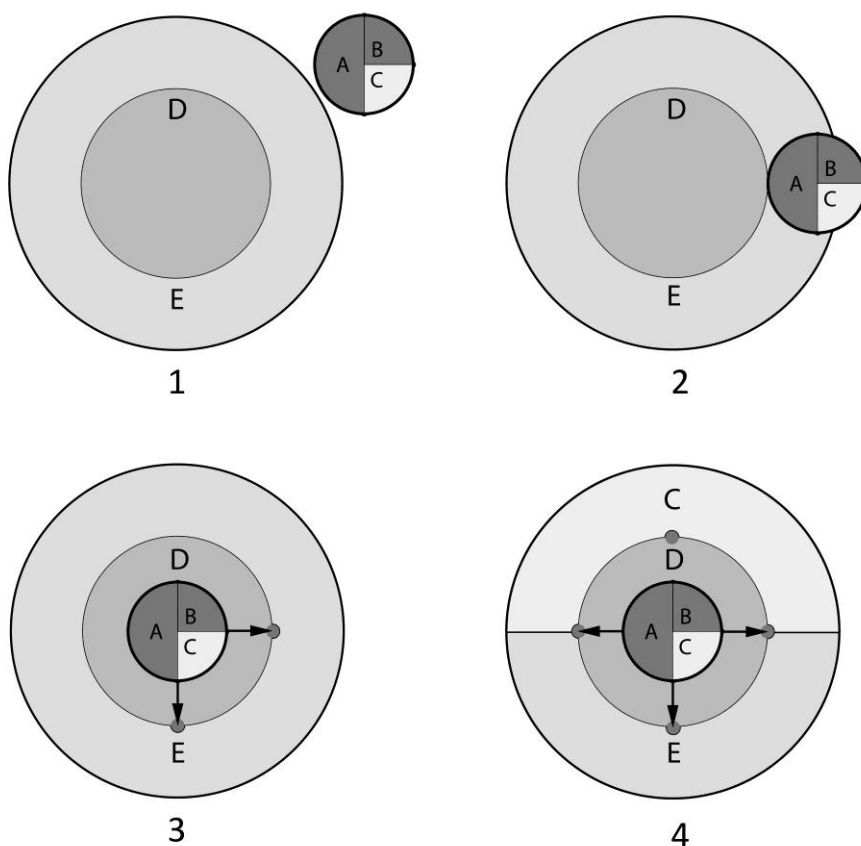
Źródło: opracowanie własne.

kowe), noszące znamiona cech średniowiecznych, obronnych, skupione ‘do wewnątrz’ oraz rozwiązania otwarte (odśrodkowe), będące bardziej lub mniej zaawansowaną formą recepcji rozwiązań barokowych. Oba rozwiązania można dodatkowo podzielić na skupione na otoczeniu – w przypadku rozwiązań zamkniętych będą to układy odcięte i sąsiadujące, przy rozwiązaniach otwartych – powiązane i scalone.

Podstawowymi cechami poszczególnych układów są (ryc. 3):

1. Układy dośrodkowe odcięte (np. Ścinawka Średnia):

- nie powiązane w zamierzony sposób z otoczeniem pod kątem wizualnym, mogące stanowić dominantę,
- cechy założeń obronnych wywodzących się ze średniowiecza,
- silne powiązanie dworu, folwarku i zieleni zorganizowanej,
- wyraźne odcięcie od otoczenia.



Ryc. 3. Schemat układów przestrzennych – 1. Układ zamknięty odcięty, 2. Układ zamknięty sąsiadujący, 3. Układ otwarty powiązany, 4. Układ otwarty scalony; A – dwór; B – zaplecze; C – zieleni kształtowana (funkcją ozdobną); D – zabudowa mieszkaniowa, przemysłowa, rolnicza etc.; E – zieleni użytkowa (lasy, zwierzyńce, pola uprawne, pastwiska etc.). Źródło: opracowanie własne.

2. Układy dośrodkowe sąsiadujące (np. Korytów):

- silnie powiązane dwór, folwark i zieleń zorganizowana,
- luźne powiązania funkcjonalno-przestrzenne z otaczającymi zabudowaniami.

3. Układy odśrodkowe powiązane (np. Gorzanów, Wilkanów):

- zręby planowanych układów przestrzennych (niewielki stopień adaptacji rozwiązań barokowych),
- próba integracji elementów powiązanych z rezydencją, powstałych za jej murami (kaplice, domki myśliwskie etc.) lub innych punktów węzłowych,
- wykorzystanie istniejących powiązań komunikacyjnych lub tworzenie nowych,
- zastosowanie elementów przyrodniczych (aleje, szpalery, obszary zadrzewione).

4. Układy odśrodkowe scalone (np. Bożków):

- rozległe rozwiązania krajobrazowe,
- ingerencja w krajobraz na znaczną skalę uwarunkowana względami estetycznymi,
- integracja elementów architektonicznych i przyrodniczych w założenia funkcjonalno-przestrzenne,
- otwarcie na otoczenie,
- pełna adaptacja barokowej idei – upodabnianie krajobrazu do parku.

3. Krajobraz zapomniany – Bożków. Przemiany, pozostałości, perspektywy

Bożków jest jedną z najstarszych osad Ziemi Kłodzkiej. Pierwsza wzmianka o wsi pochodzi już z XIV w. (dokument z 1348 r.), przy czym osadnictwo w tym rejonie sięga okresu neolitu, o czym świadczą liczne znaleziska archeologiczne z okresu kultury łużyckiej, najazdu Celtów, wędrówki ludów, wpływów rzymskich oraz wczesnego średniowiecza (Bieda 2007, Staffa 1995).

Bożków przyjął formę wsi łańcuchowej ciągnącej się wzdłuż Bożkowskiego Potoku – dopływu rzeki Ścinawki. Taki typ osady wiązał się z łańcowym układem pól i był jednym z częściej występujących na terenie Sudetów. Wsie łańcuchowe były dobrze dopasowane do podgórskiego i górskiego ukształtowania terenu (Buchwald, Engelhardt 1975). Aby uzyskać tereny pod uprawę karczowano otaczające wieś obszary leśne głównie w kierunku wzgórza Grodziszcz (tereny na zachód od Bożkowa są znacznie bardziej równinne niż na wschód, występują tam też lepsze gleby). Wiele obszarów leśnych zostało pierwotnie usuniętych z powodu eksploatacji występujących w okolicy złóż żelaza i miedzi (Bandurski i in. 1980).

Wieś od połowy XIV w. często zmieniała właścicieli (rodzina von Raueck, cesarski lekarz nadworny Jäschke, jezuici, rodzina hrabiego von Götzen¹), powoli się rozbudowując. Dzieliła się ona na Dwór Dolny i Górny (Niederhof i Oberhof) oraz kolonię Koszyn (Koshen), powstałą z części terenów należących do sąsiadujących Czerwieńczyc. Największy rozwój miał miejsce dopiero w XVI w., kiedy rozpoczęto eksploatację pobliskich złóż węgla kamiennego (1545 r.). W tym czasie został także utworzony folwark Lindenhof, funkcjonujący do końca XVIII w. Wzrost wydobywania węgla wpłynął na wzbogacenie się Bożkowa i rozbudowę kopalni. Spowodowało to także otwarcie drugiej kopalni 'Franciska' w 1781 r.

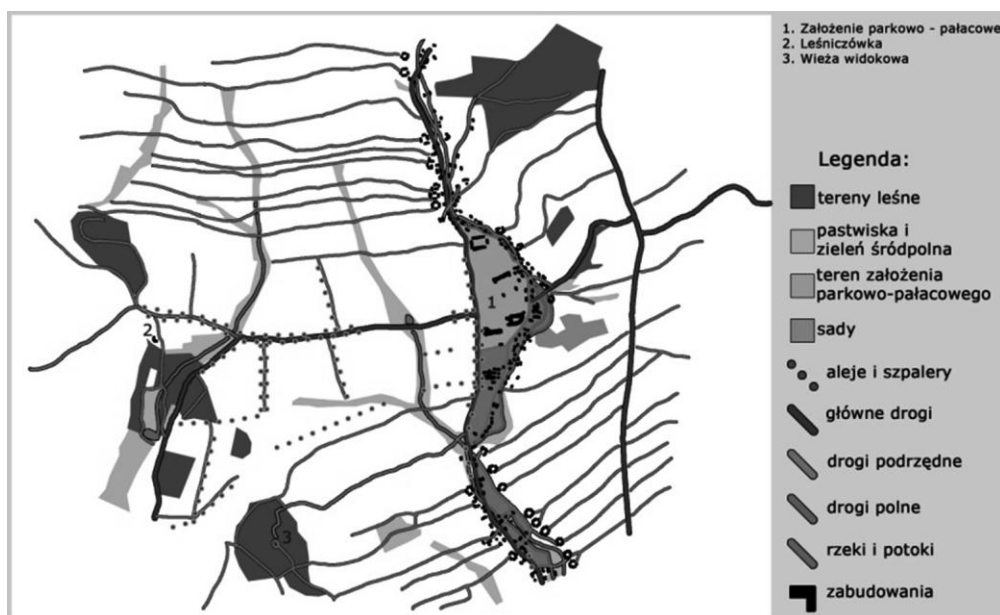
Największy rozwój nastąpił jednak po przejęciu majątku bożkowskiego przez barona Hansa Franza von Magnisa pod koniec XVIII w., który założył tu centrum administracyjne swoich rozległych włości, obejmujących znaczny obszar Kotliny Kłodzkiej. Rodzina von Magnis zainicjowała rozwój rolnictwa, wprowadzając innowacyjne i nowoczesne jak na owe czasy metody uprawy i hodowli – wycofanie trójpółowki na rzecz czteropółowki, zastosowanie siewnika, wprowadzenie uprawy rzepaku, uruchomienie nowoczesnej owczarni (1797 r.) i cukrowni (Rübenzuckerfabrik – 1812 r.) (Grehl 1985).

Niemieckie mapy z drugiej połowy XIX w. pokazują, iż krajobraz otaczający Bożków kształtowany był głównie w kierunku zachodnim (ryc. 4). Dobrze widoczne w latach 80. XIX wieku aleje i pasy zieleni śródpolnej świadczą o formowaniu terenów pomiędzy pałacem, leśniczówką oraz wieżą widokową na górze Grodziszcz (tworzenie rozległego zespołu parkowo-pałacowego obejmującego także krajobraz kulturowy). Krajobraz poprzecinany był siecią alei i szpalerów uwydatniających łanowy układ pól. Drzewa sadzone były w układzie krzyżowym – akcentowane były nie tylko aleje dojazdowe i główne trakty komunikacyjne, ale także drogi do nich poprzeczne. Najczęściej używano gatunków rodzimych takich jak: lipy drobnolistne, jesiony zwyczajne, topole, osiki, sporadycznie można było spotkać różne rodzaje wierzb oraz dęby, zaś droga wiodąca w stronę Ścinawki Dolnej obsadzona została drzewami owocowymi.

Las na górze Grodziszcz służył najprawdopodobniej jako zwierzyńiec (bogate tradycje myśliwskie widoczne są we wnętrzach pałacowych), a obecna leśniczówka pełniła inicjalnie funkcje domku myśliwskiego. Po układzie zadrzewień można założyć, iż zwierzyńiec był sukcesywnie pomniejszany, a w drugiej połowie XIX w. zachowały się jedynie trzy fragmenty leśne, położone na zachód od pałacu, w pobliżu leśniczówki i wieży widokowej, otoczone systemem pól uprawnych.

Od połowy XIX w. krajobraz bożkowski uległ kolejnym przeobrażeniom (ryc. 5). System alei i zieleni śródpolnej został w znacznym stopniu rozszerzony

¹ Podczas rządów rodziny von Götzen Bożków stał się centrum ich majątku, który obejmował Tłumaczów, Sarny, Gajów, Podzamek, Jaszkową Górą, Krajanów, Wambierzyce, Studzienno, Czerwieńczyce, Morzyszów, Jaszkową Dolną i Gorzuchów. Pałac w Bożkowie jako symbol potęgi, został przebudowany i powiększony (Bieda 2007).



Ryc. 4. Zielen w otoczeniu Bo kowa (stan z lat 80. XIX w. ukazuj cy efekty wcze niejszych zabieg w estetyzacji krajobrazu). Widoczna najwi ksza ingerencja w krajobraz w obr bie terenu pomi dzy pa cem, le nicz wk  a wie   widokow . Źr dło: opracowanie w sne.



Ryc. 5. Krajobraz w otoczeniu Bo kowa w latach 30. XX wieku – widoczne uparkowanie krajobrazu zachodniej cz  ci . W otoczeniu le nicz wki (2) znajdowa  si  park leśny. Źr dło: opracowanie w sne.

w kierunku północnym, obejmując coraz większą przestrzeń. Coraz chętniej używano drzew ‘nowych’, np. kasztanowców zwyczajnych. Rozbudowany został system dróg polnych. Powstała m.in. droga ‘krajobrazowa’ wiodąca od pałacu do domku myśliwskiego wzdłuż strumienia oraz specjalnie nasadzonych niewielkich obszarów leśnych i szpalerów, która w przeciwieństwie do innych dróg śródpolnych nie wytyczała żadnych granic oraz była prowadzona dość swobodnie. Na uwagę zasługuje duże prawdopodobieństwo istnienia drugiego, obecnie całkowicie zdziczałego, parku w pobliżu leśniczówki – wskazywało by na to m.in. rozbudowanie układu ścieżek, powiększenie powierzchni stawu, znaczne zwiększenie powierzchni zadrzewionej oraz występowanie drzew obcych, tj. sosna wejmutka (*Pinus strobus* – w Polsce i w Niemczech występująca od końca XVIII w.), daglezja zielona (*Pseudotsuga menziesii* – w Polsce i w Niemczech od połowy XIX w.), choina kanadyjska (*Tsuga canadensis* – w Polsce i w Niemczech od początku XIX w.). Kształtowanie tego terenu rozpoczęło się prawdopodobnie wraz z powstaniem domku myśliwskiego na początku XIX w., lecz największe zmiany wprowadzone zostały pod koniec XIX w. (parkowy układ tego terenu widoczny jest dopiero na niemieckiej mapie z 1937 r.).

Wprowadzane w XX w. monokultury świerkowe w znacznym stopniu ominęły bezpośrednie otoczenie wsi. Zmiana drzewostanu objęła tereny na północ od Bożkowa – okolice Koszyna oraz Słupca. Rozbudowano sieć rowów melioracyjnych, regulując tym samym stosunki wodne na dość znacznych obszarach pól na zachód od Bożkowa.

Do początku XX w. Bożków rozrastał się wciąż wzdłuż potoku, zachowując formę wsi łańcuchowej. Świadczą o tym niemieckie mapy z końca XIX i początku XX w., na których wyraźnie widać, iż nawet wcześniejszy rozwój zespołu parkowo-pałacowego, a co za tym idzie powstanie nowych dróg, nie zaburzyło historycznego schematu wsi.

Do 1937 r. sam Bożków rozbudował się w niewielkim stopniu – w szybszym tempie zaczęły się jednak rozwijać kolonie: Koszyn i Mały Bożków. We wsi pojawiły się pierwsze zabudowania w pobliżu drogi okalającej pałac od zachodu, która w późniejszym czasie stanie się drugą osią rozbudowy. Powoli następujące ‘puchnięcie’ wsi, z zespołem parkowo-pałacowym w centrum, spowodowane będzie głównie wzrostem zapotrzebowania na większe działki budowlane.

Dopiero po 1945 r. w Bożków zaczął sukcesywnie tracić formę wsi łańcuchowej. Zabudowa wkraczała coraz częściej na pola. Rozpoczęto także intensywną rozbudowę w części centralnej wsi. Coraz częściej zaczęły pojawiać się domy mieszkalne niedopasowane architektonicznie do typu zabudowy charakterystycznej dla tego terenu. Rozrosły się też w znacznym stopniu kolonie, szczególnie położony na północ Koszyn, który obecnie oddzielił się administracyjnie od Bożkowa.

Znamienne w skutkach było stworzenie w pałacu bożkowskim Instytutu Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa oraz późniejszego Ośrodka Szkoleniowego Kierowników Gospodarstw Rolnych. Zaowocowało to rozpoczęciem budowy no-

wego budynku szkoły w 1968 r. Budynek Zespołu Szkół Rolniczych oddany do użytku w 1971 r. stanął w centralnej części parku przypałacowego, powodując nieodwracalne zniszczenia w drzewostanie oraz wyburzenie dwóch XIX-wiecznych zabudowań m.in. oranżerii. Należy jednak mieć na uwadze, iż w czasie funkcjonowania ZSR-u pałac był utrzymywany w bardzo dobrym stanie.

W tym okresie powstały także zabudowania Państwowych Gospodarstw Rolnych wraz z budynkami mieszkalnymi dla pracowników. Dwa czteropiętrowe bloki, służące także jako internat, stoją obecnie puste. Do PGR-u włączone zostały znaczne obszary przyległych pól, scalonych i zamienionych w większości na pastwiska.

W późniejszym czasie wybudowano także bloki mieszkalne wzdłuż drogi łączącej Bożków z leśniczówką (droga na Ścinawkę) oraz szkołę podstawową. Wszystkie te kubaturowo duże budynki zostały skomasowane w centralnej części Bożkowa, po zachodniej stronie pałacu, kreując w ten sposób podmiejski wygląd tej części wsi.

Obecnie w krajobrazie nadal widoczne są historyczne aleje i szpalery drzew, większość zachowana jest w całkiem dobrym stanie. Część zadrzewień śródpolnych oraz przebiegające wcześniej prostopadle do terenów upraw pasy pastwisk zostały usunięte. Nie zachowały się także niektóre aleje przebiegające wzdłuż dróg polnych. W północno-zachodniej części terenu pola zostały całkowicie scalone, przy czym na pozostałym obszarze wsi postępuje rozdrobnienie. Zabiegi te, przeprowadzane głównie na przełomie XX i XXI w., powodują powolny zanik, widocznego jeszcze wyraźnie w okresie międzywojennym, łanowego układu pól. Wpływa na to także wytyczenie nowych dróg dojazdowych oraz usuwanie istniejących wcześniej, zamiana działek rolnych na budowlane, ich podział oraz konieczność rozbudowy infrastruktury towarzyszącej.

Obszary leśne uległy niewielkim zmianom – zostały nieznacznie pomniejszone, jednak zachowały typowo płatowy kształt oraz skład gatunkowy. Wiek drzewostanu waha się w granicach od 15 do 125 lat, co wskazuje na odnawianie się przestrzeni leśnej. Obecnie stanowią one własność Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe i należą do Leśnictwa Bożków (Nadleśnictwo Jugów).

Na uwagę zasługuje także obecny przebieg granic administracyjnych. Rozpad dóbr Magnisów na poszczególne wsie spowodował podział terenu niezgodny z granicami historycznymi. Najlepszym przykładem jest teren wcześniej wspomnianego obszaru leśnego przy leśniczówce, który obecnie stanowi administracyjnie część Ścinawki Dolnej. Kolejnym przykładem jest las położony w północno-wschodniej części wsi, który jest częścią Czerwieńczyc.

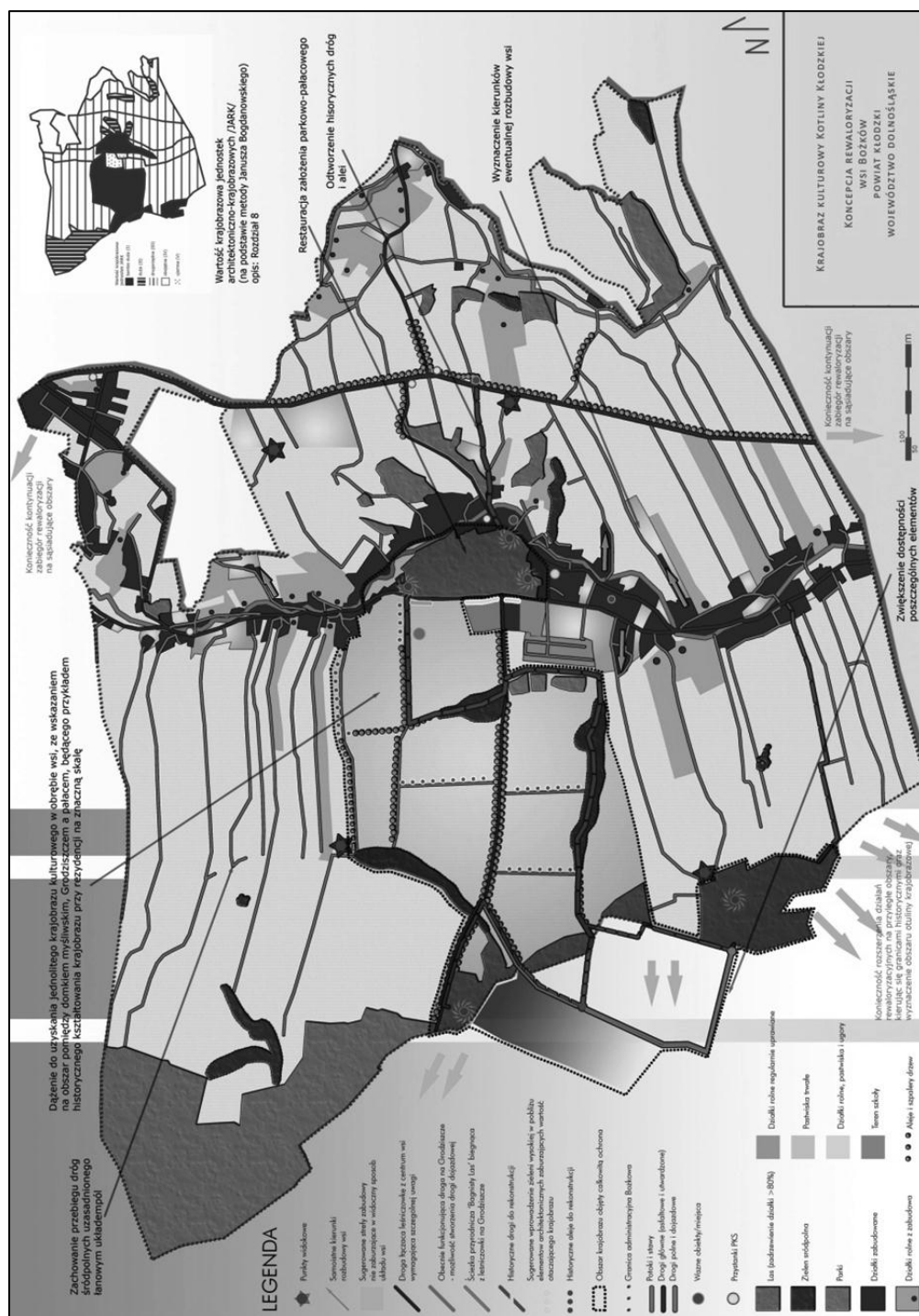
4. Podsumowanie

Krajobraz kulturowy Bożkowa jest obszarem cennym m.in. ze względów historycznych, tradycyjnych oraz estetycznych, a także ekologicznych. Mając na uwadze jego szybko postępujące rozczłonkowanie i zanikanie elementów charakterystycznych powinien on zostać bezwzględnie poddany ochronie oraz rewaloryzacji. Niezbędne jest uchwalenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla całej wsi, określającego szczegółowe wytyczne w zakresie budownictwa i kształtowania środowiska przyrodniczego oraz wytyczenie stref ochrony konserwatorskiej, obejmującej nie tylko zabudowania historyczne, lecz także krajobraz kulturowy.

Pomimo znaczenia tego terenu, jako prawdopodobnie jedyne tak rozbudowanego założenia krajobrazowego na terenie Ziemi Kłodzkiej, szanse na realizację wymienionych zaleceń są niewielkie. Wskazówką jest tutaj stan pałacu z zapleczem oraz tarasów ogrodowych i parku w stylu angielskim, które jeszcze pod koniec XX w. były użytkowane i w zadawalającym stanie. Postępujące obecnie w zastraszającym tempie zniszczenia coraz trudniej zatrzymać, a ewentualna odnowa staje się coraz trudniejsza.

Krajobraz Bożkowa oraz niektóre jego elementy wymagają: ochrony, konserwacji, rewaloryzacji, rekonstrukcji i kontynuacji, przy czym największy nacisk należy kłaść na zachowanie i odnowę parkowego krajobrazu centralnej części wsi, podnosząc z ten sposób wartość omawianego terenu oraz jego otoczenia (ryc. 6).

Głównym problemem w ewentualnej realizacji przedstawionych założeń koncepcji rewaloryzacji krajobrazu kulturowego byłyby względy finansowe, własnościowe oraz społeczne. Działania powinny zostać podjęte na szeroką skalę i obejmując nie tylko tereny administracyjne Bożkowa, lecz także sąsiadujących wsi (np. Ścinawki, Piskowice), przy czym należałoby bardziej kierować się granicami historycznymi. Problem krajobrazu bożkowskiego powinien zostać szerzej przedstawiony lokalnym władzom oraz mieszkańcom, a jego rozwiązanie mogłoby przemienić opracowywany teren w kolejny często odwiedzany punkt na turystycznej mapie Kotliny Kłodzkiej oraz być modelowym przykładem postępowania.



Ryc. 6. Bożków – koncepcja rewaloryzacji krajobrazu kulturowego. Źródło: opracowanie własne.

Literatura

- Bandurski B., Bawecki J., Kierzenowski T., Stalski L., 1980. Historia i kronika kopalni węgla kamiennego 'Nowa Ruda'. Zarys dziejów. Kopalnia Węgla Kamiennego 'Nowa Ruda', Kraków.
- Bieda T., 2007. Wśród malowniczych wzgórz nad Włodzicą. Wydawnictwo Maria, Nowa Ruda.
- Bogdanowski J., 1994. Metoda jednostek i wnętrz architektoniczno-krajobrazowych (JARK-WAK) w studiach i projektowaniu. Zakład Graficzny Politechniki Krajowskiej, Kraków.
- Buchwald K., Engelhardt W., 1975. Kształtowanie krajobrazu a ochrona przyrody. Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne, Warszawa.
- Grehl H. J., 1985. Chronik der Gemeinde Eckersdorf. Graftschaft Glatz.
- Majdecki L., 1993. Ochrona i konserwacja zabytkowych założeń ogrodowych. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Staffa M., 1995. Słownik geografii turystycznej Sudetów. Góry Sowie, Wzgórza Włodzickie 11. Wydawnictwo I-BIS, Wrocław.

Development of cultural landscape od Kłodzko Valley – example of Bożków

Summary: This paper is an attempt of classification of spatial solutions in Kłodzko Valley in consideration of correlation and arrangement of different components that create cultural landscape. Moreover the changes of cultural landscape of village Bożków were shown as an example of an attempt of establishing a harmonious surrounding, the possibilities and ways of using it in the future.

Keywords: cultural landscape, revaluation, Bożków, Kłodzko Valley.

mgr inż. Paulina Dudzik
Uniwersytet Wrocławski
Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego
Zakład Zagospodarowania Przestrzennego
ul. Kuźnicza 49/55
50-138 Wrocław
paulina.dudzik@uni.wroc.pl

Andrzej Kwiatkowski
Uniwersytet Wrocławski

Ekoturystyka jako przejaw rozwoju zrównoważonego w turystyce

Streszczenie: Rozwój współczesnej turystyki jest zależny od jakości walorów środowiska przyrodniczego. Efektem wprowadzenia zasad zrównoważonego rozwoju w turystyce jest zminimalizowanie jej szkodliwego wpływu na środowisko przyrodnicze, bez jednoczesnego ograniczania rozwoju ekonomicznego. Najczystsza formą turystyki spełniającą te zasady jest ekoturystyka. Złożoność zjawiska spowodowała wieloletnie dyskusje nad jego szczegółowym zdefiniowaniem.

Słowa kluczowe: ekoturystyka, rozwój zrównoważony.

1. Wprowadzenie

Turystyka jest jednym z najważniejszych działów gospodarki, charakteryzującym się dużą dynamiką rozwoju. W wysokim stopniu wpływa na rozwój ekonomiczny, zachowania społeczne, życie kulturalne oraz środowisko przyrodnicze. Należy do najbardziej spektakularnych, współczesnych zjawisk społecznych. Światowa Organizacja Turystyki (UNWTO) podaje, że w 2009 r. międzynarodowy ruch turystyczny osiągnął wielkość 880 mln podróży, a wielkość przychodów turystycznych około 852 mld USD (*Światowa...*).

Stały wzrost wielkości ruchu turystycznego, rozwój infrastruktury turystycznej i polepszanie dostępności komunikacyjnej do obszarów o wysokiej atrakcyjności turystycznej (stanowiących punkt docelowy migracji turystycznych) stanowią realia, z którymi w różnym stopniu zmierzyć się muszą organy władzy państwowej, lokalnej czy organizatorzy turystyki. Wszystkie te elementy mają bezpośredni wpływ na środowisko przyrodnicze.

Związki i zależności pomiędzy przyrodą a turystyką mają zróżnicowany charakter. Z punktu widzenia wpływu środowiska na turystykę rozważa się głównie walory środowiska naturalnego. Ekosystemy, w których ludzie lubią spędzać wolny czas, są bardzo różne. Wybór zależy przede wszystkim od gustu turystów i ich głównego motywu do podjęcia wyjazdu turystycznego. Do podstawowych motywów należą podróże w celach:

a) wypoczynkowych, dla regeneracji sił fizycznych i psychicznych,

- b) poznawczych, dla rozszerzania i pogłębiania znajomości świata,
- c) uprawiania zamiłowań, wymagających odpowiednich umiejętności i sprzętu.

Wymienione trzy główne motywy wyjazdu turystycznego pozwalają na wydzielenie podstawowych rodzajów migracji turystycznych – turystykę wypoczynkową, krajoznawczą i specjalistyczną (Lijewski i in. 2002, Kurek 2008).

Bez względu na główny motyw wyjazdu turystycznego bardzo ważnym, a niekiedy determinującym formę turystyki, czynnikiem jest stan zachowania środowiska przyrodniczego (walorów krajoznawczych). Dynamiczny rozwój gospodarki turystycznej w oczywisty sposób obciąża środowisko między innymi przez zrzut odpadów stałych i ścieków, zanieczyszczanie powietrza, zajmowanie kolejnych arealów ziemi pod budowę infrastruktury turystycznej. Wkracza także w nowe, nietknięte zakątki świata. Z punktu widzenia techniki oddziaływania na środowisko wyróżnia się (Krzymowska-Kostrowicka za Lonc, Kantowicz 2005):

- a) oddziaływanie fizyczne, czyli mechaniczne zmiany powstające z powodu poruszania się ludzi oraz urządzeń technicznych w danym środowisku,
- b) oddziaływanie chemiczne, głównie zanieczyszczenia powietrza atmosferycznego spalinami samochodowymi oraz odpady, które definiuje się jako substancje powstałe w wyniku bytowania i działalności turystycznej ludzi, nieprzydatne i uciążliwe dla środowiska,
- c) oddziaływanie biologiczne polegające na wprowadzeniu lub eliminowaniu z ekosystemów poszczególnych organizmów żywych,
- d) oddziaływania techniczne (zabudowa, infrastruktura usługowa).

Największe niebezpieczeństwo dla środowiska przyrodniczego stanowi masowość ruchu turystycznego. Zarządzany w niewłaściwy sposób, niejednokrotnie przyczynia się do nadmiernego wzrostu transportu i działalności usługowej w miejscach o najbardziej delikatnej strukturze ekologicznej. Tak zwana „turystyka masowa” i towarzyszące jej inwestycje (baza hotelarska, gastronomiczna i komunikacyjna) stanowią zagrożenie zarówno dla przyrody, jak i dla kultury niegdyś izolowanych grup ludzi i plemion, zakłócając ich tryb życia oraz ingerując w zagospodarowywanie terenów. W niektórych rejonach świata można już mówić o katastrofie ekologicznej spowodowanej działalnością turystyczną, która obejmuje swym zasięgiem praktycznie wszystkie ekosystemy lądowe i wodne (Lonc, Kantowicz 2005, Zaręba 2006).

2. Ekoturystyka

W związku z destrukcyjnym wpływem rozwoju turystyki na środowisko przyrodnicze oraz niejednokrotnie niekontrolowanym rozwojem turystyki masowej w II połowie XX w. zaczęto poszukiwania alternatywnych form uprawiania turystyki. Dążenia do zmian w dominującym modelu turystyki masowej wzmacniał global-

ny kryzys ekologiczny. Wyraźne sygnały mówiące o globalnym kryzysie środowiska pojawiły się na przełomie lat 50. i 60. XX w. Zwiększenie w tym czasie zużycia paliw kopalnych i innych surowców oraz ekspansja chemizacji we wszystkich dziedzinach życia spowodowały niespotykany wzrost rozmaitych skażeń środowiska. Zmiany dotyczące ekologizacji stały się głównym priorytetem rozwoju gospodarczego świata, w tym także turystyki. Propagowano zatem turystykę inteligentną, umotywowaną, odpowiedzialną, zieloną, łagodną, zrównoważoną, wspierającą. Turystyka alternatywna to taka forma turystyki, której uczestnicy działają zgodnie z prawami przyrody i potrzebami człowieka (Łobożewicz, Bieńczyk 2001).

Gaworecki (za Łobożewicz, Bieńczyk 2001) definiuje turystykę alternatywną jako próbę znalezienia i upowszechnienia rozsądnych, innych możliwości, odmiennych w stosunku do przeważających dotychczas szablonowych form turystyki masowej, zawierających wiele dysfunkcji. Jest to turystyka oparta na motywach krajoznawczych, uprawiana w małych często nieformalnych grupach, także indywidualna, turystyka trudna, wymagająca gruntowego przygotowania, odporności psychicznej, wysiłku umysłowego i nierzadko fizycznego.

Niektórzy z badaczy, m.in. Łobożewicz, Bieńczyk 2001, Kurek 2008 podkreślają, że turystyka alternatywna powinna być odpowiedzią na dysfunkcje współczesnej masowej turystyki. Zaznaczają jednak, że owa „alternatywa” może być realizowana na różne sposoby, jednym z nich stała się ekoturystyka.

Zarówno w literaturze polskiej, jak i zagranicznej podkreśla się, że zjawisko ekoturystyki jest różnie interpretowane i różnie definiowane. Jedną z pierwszych definicji w brzmieniu: „Ekoturystyka to podróżowanie do miejsc stosunkowo nieprzekształconych przez człowieka w celu studiowania, podziwiania i czerpania przyjemności z obserwacji roślin i zwierząt, jak również walorów kulturowych (z przeszłości i współczesnych) na tych obszarach” zaproponował Ceballos-Lascurain w 1987 r. (za Weaver 2001, Fennel 2008). Definicja zawierała wiele ważnych aspektów, jakie obecnie dotyczą zjawiska ekoturystyki. Podkreślono, że cechą niezbędną jest występowanie obszarów o wysokich walorach przyrodniczych, zwrócono uwagę na walory antropogeniczne (kulturowe) oraz edukacyjne.

Zarówno autorzy polscy (m.in. Zaręba 2006), jak i zagraniczni (m.in. Weaver 2001, Fennel 2008) podkreślają, że ekoturystyka stanowi rdzeń koncepcji turystyki zrównoważonej. Za turystykę zrównoważoną uznaje się te formy turystyki, które spełniają zasady ekorozwoju (rozwoju zrównoważonego).

Ekorozwój (ang. *sustainable development*) po raz pierwszy zdefiniowano w deklaracji konwencji ONZ w Sztokholmie w 1972 r., natomiast jego szczegółowe zasady sformułowała Światowa Komisja Środowiska i Rozwoju (The World Commission on Environment and Development) w raporcie z 1987 r. Do wdrażania tych zasad zobowiązali się przedstawiciele niemal wszystkich państw świata podczas konferencji „Środowisko i Rozwój”, zwanej Szczytem Ziemi, która odbyła się w Rio de Janeiro w 1992 r. Podpisany wtedy dokument pod nazwą Agenda 21 defi-

niuje rozwój zrównoważony jako taki, który zaspokaja potrzeby współczesnych mieszkańców ziemi, a jednocześnie zapewnia przyszłym pokoleniom możliwość zrealizowania własnych potrzeb. Godzi ze sobą cztery rodzaje ładów: ekologiczny, społeczny, gospodarczy oraz przestrzenny. Ogólne założenia ekorozwoju zostały stopniowo wprowadzane do dokumentów i strategii rozwoju większości państw świata. W Polsce w Strategii Zrównoważonego Rozwoju z 1999 r. czytamy, że „rozwój zrównoważony to prawo do zaspokojenia aspiracji rozwojowych obecnej generacji bez ograniczania praw przyszłych pokoleń do zaspokojenia ich potrzeb rozwojowych. Rozwój gospodarczy i cywilizacyjny obecnego pokolenia nie powinien odbywać się kosztem wyczerpywania zasobów nieodnawialnych i niszczenia środowiska dla dobra przyszłych pokoleń, które też będą posiadały prawa do swego rozwoju”.

W efekcie wprowadzenia zasad zrównoważonego rozwoju zaczęto mówić o turystyce zrównoważonej (czyli rozwijającej się z zachowaniem ładu ekologicznego, społecznego i gospodarczego), z której wynikają liczne korzyści dla regionów turystycznych (tab. 1).

Opublikowanie i podpisanie Agendy 21 miało ogromny wpływ na późniejsze rozumienie przez badaczy zjawiska ekoturystyki. Śledząc definicje po 1992 r. możemy zauważyć, że autorzy w różnym stopniu kładli nacisk na najważniejsze cechy ekoturystyki, wynikające z założeń zrównoważonego rozwoju.

Tab. 1. Następstwa rozwoju turystyki zgodnego z zasadami rozwoju zrównoważonego.

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Lane, Majewski 2001.

Następstwa rozwoju turystyki zgodnego z zasadami rozwoju zrównoważonego
Korzyści dla środowiska naturalnego (ład ekologiczny)
wymuszanie zachowań proekologicznych we wszystkich wymiarach zachęcanie do ochrony krajobrazu, w tym odnawiania siedlisk ochrona przyrody
Korzyści społeczne i kulturowe (ład społeczny)
rozwój miejscowej infrastruktury ogólnej i turystycznej służącej mieszkańcom poczucie dumy i zadowolenia z miejsca zamieszkania mniejsza skłonność do migracji lepsze warunki dla ochrony lokalnej kultury, świadomość jej znaczenia ochrona i restauracja zabytków i innych form dziedzictwa kulturowego
Korzyści ekonomiczne (ład ekonomiczny)
dostarczanie gospodarce środków finansowych tworzenie nowych miejsc pracy powiększanie dochodów państwa, społeczności i rodzin stwarzanie możliwości rozwoju lokalnych przedsiębiorstw przyciąganie małego i średniego biznesu z zewnątrz sprzyjanie postawom innowacyjności, kreatywności i przedsiębiorczości wpływ na utrzymanie i rozwój miejscowego rzemiosła, handlu i usług poprawa wizerunku obszaru recepcyjnego

Zdaniem niektórych autorów w ekoturystyce najważniejsze jest zachowanie ładu ekologicznego. Utożsamiali ją więc z turystyką, której głównym motywem jest poznawanie, obserwowanie i podziwianie przyrody. Valentine (1992) definiuje ją jako formę turystyki przyrodniczej, opartą na stosunkowo nietkniętych obszarach, nie degradującą środowiska, bezpośrednio przyczyniającą się do jego ochrony, podlegającą odpowiedniemu, odpowiedzialnemu systemowi zarządzania (za Weaver 2001). Według Boo (1993) ekoturystyka to podróż do natury, która przyczynia się do jej ochrony (za Zaręba 2006).

Podobne podejście można znaleźć również w nowszych publikacjach, np: Runge, Runge (2008) podają, że ekoturystyka to uprawianie turystyki na obszarach charakteryzujących się wysokimi walorami środowiska przyrodniczego. Może to być odwiedzanie parków krajobrazowych i terenów najmniej zamieszkałych przez człowieka, gdzie środowisko zostało słabo przekształcone.

Badacze zjawiska zauważyli jednak, że utożsamianie ekoturystyki z turystyką ekologiczną czy przyrodniczą jest niewłaściwe, ponieważ takie podejście zawęży jej znaczenie, pozbawia aspektów kulturowych i społecznych. W rezultacie w literaturze przedmiotu można znaleźć szereg definicji kładących nacisk na zachowanie w ekoturystyce ładu społecznego. Allock (1994) uważa, że jest to turystyka związana ze środowiskiem przyrodniczym, zawierająca elementy edukacji ekologicznej, zarządzana w sposób zrównoważony. Zawiera elementy kultury, wymaga współpracy z lokalną społecznością oraz zakłada długoterminową ochronę zasobów przyrodniczych. Scase, Grifone&Usher (1992) twierdzą, że ekoturystyka to podróż na obszary cenne przyrodniczo, o charakterze poznawczym, która respektuje zasady ochrony odwiedzanych ekosystemów oraz integralność odwiedzanych społeczności (za Weaver 2001).

Należy także wspomnieć o definicjach podkreślających, że ekoturystyka poza ładem ekologicznym i społecznym zachowuje także ład gospodarczy. Członkowie Międzynarodowego Towarzystwa Ekoturystycznego (The International Ecotourism Society) definiują ją jako świadomą podróż do naturalnych miejsc przyrodniczych, która z jednej strony pomaga chronić środowisko naturalne, a z drugiej strony podtrzymuje dobrobyt lokalnych mieszkańców.

Goodwin (1996) uważa, że jest to turystyka przyjazna środowisku, która przyczynia się do ochrony i zachowania gatunków i siedlisk, zarówno bezpośrednio, jak i pośrednio poprzez zapewnienie dochodów dla lokalnej społeczności (za Fennel 2008).

Jednoznaczne rozszerzenie znaczenia pojęcia ekoturystyka o treści społeczne i kulturowe przyjęła Międzynarodowa Unia Ochrony Przyrody (World Conservation Union – ICUN) w swojej definicji z 1996 r. ICUN zdefiniowała ekoturystykę jako „odpowiedzialne pod względem ekologicznym podróże na obszary stosunkowo mało przekształcone przez człowieka w celu podziwiania przyrody oraz wszystkich towarzyszących jej elementów kultury (dawnej i obecnej); podróże te lansują ochro-

nę przyrody, mają niewielki negatywny na nią wpływ i przyczyniają się do aktywizacji społeczno-ekonomicznej miejscowych społeczności” (za Kurek 2008).

Zaręba (2006) zwraca także uwagę, na samych uczestników ekoturystyki. W definicji autorki czytamy, że „ekoturystyka jest najczystsza formą podróżowania przyjaznego środowisku, ponieważ odbywa się zwykle na obszarach o najwyższych walorach przyrodniczych i krajobrazowych, bezpośrednio przyczynia się do ochrony środowiska naturalnego i kulturowego tych regionów, a jej uczestnikami są ludzie o dużej świadomości ekologicznej i wrażliwości przyrodniczej”.

Niektórzy z autorów (m.in. Iwicki 2003) zauważa, że zarówno terminologia, jak i treści które kryją się pod definicją ekoturystyki, są bardzo zróżnicowane. Istnieją jednak wspólne elementy, do których zaliczyć należy:

- bliski kontakt uczestników turystyki ze środowiskiem przyrodniczym
- i społecznym,
- dbałość o stan środowiska przyrodniczego i kulturowego,
- dążenie do pogłębiania świadomości ekologicznej turystów,
- preferowanie aktywnych form turystyki,
- dążenie do aktywizacji ludności miejscowej i osiągania przez nią korzyści materialnych z obsługi turystyki.

W związku ze światowym zapotrzebowaniem na „ekologizację” turystyki oraz coraz szerszym wprowadzaniem do przedsięwzięć turystycznych zasad zrównoważonego rozwoju, Światowa Organizacja Turystyczna (UNWTO) ogłosiła 2002 rok Światowym Rokiem Ekoturystyki (*International Year of Ecotourism*). Zorganizowała także Światowy Szczyt Ekoturystyczny (*World Ecotourism Summit*). W dniach 19–22 maja 2002 r. w Quebecu w Kanadzie spotkali się przedstawiciele 132 krajów. Efektem prac było podpisanie Deklaracji Ekoturystycznej, w której także zaproponowano definicję ekoturystyki. Stwierdzono, że jest to „forma turystyki zrównoważonej, która z szerokiej koncepcji turystyki wyróżnia się tym, że aktywnie przyczynia się do ochrony dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego, angażuje lokalne społeczności w planowanie i rozwój, przyczyniając się do ich dobrobytu oraz jest skierowana do turystów indywidualnych i podróżujących w małych grupach” (*Quebec... 2002*).

Zgodność wymienionych wcześniej definicji ekoturystyki z założeniami zrównoważonego rozwoju (porównaj tab.1) przedstawia tabela 2.

Analizując przytoczone definicje oraz szerokie zainteresowanie naukowców zajmujących się tą problematyką można zauważyć, że złożoność tego zjawiska jest ogromna. Ekoturystyka stanowi więc nie tylko formę aktywności turystycznej, ale obejmuje także strategię rozwoju regionów turystycznych.

Tab. 2. Zgodność definicji ekoturystyki z założeniami zrównoważonego rozwoju.
Źródło: opracowanie własne.

Autor/Rok	Założenia zrównoważonego rozwoju		
	ład ekologiczny	ład społeczny	ład gospodarczy
Ceballos-Lascurain (1987)	+	+	
Valentine (1992)	+		
Scase, Grifone & Usher (1992)	+	+	
Boo (1993)	+		
TIES (1993)*	+		+
Allock (1994)	+	+	
Goodwin (1996)	+		+
ICUN (1996)**	+	+	+
Deklaracja z Quebec (2002)	+	+	+
Zaręba (2006)	+	+	
Runge, Runge (2008)	+		

* Międzynarodowe Towarzystwo Ekoturystyczne (The International Ecotourism Society).

** Międzynarodowa Unia Ochrony Przyrody (World Conservation Union).

3. Ekoturystyka na świecie

Największą międzynarodową organizacją pozarządową, która ukierunkowała się na wspieranie tej formy turystyki jest Międzynarodowe Towarzystwo Ekoturystyczne (TIES – The International Ecotourism Society). Założono ją w 1991 r. w Bennington w USA. Podstawowe cele działania zapisane w statucie organizacji dotyczą między innymi: definiowania i systematyzowania pojęć z zakresu ekoturystyki, opracowywania koncepcji zarządzania ekoturystyką, prowadzenia badań wpływu turystyki na środowisko naturalne, rozwijania i promowania projektów ekoturystycznych, publikowania artykułów i dokumentów o celach i zasadach zielonej turystyki. TIES sporządził także pierwsze statystyki ukazujące skalę zjawiska i cechy rynku ekoturystycznego (Zaręba 2006, *Międzynarodowe...*).

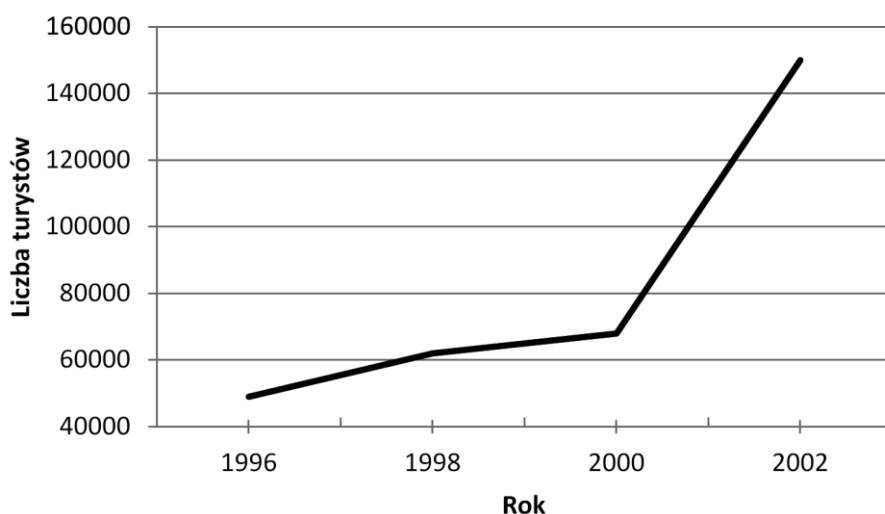
Zainteresowanie ekoturystyką szacuje się na poziomie 10–12% popytu turystycznego w skali świata. Obserwuje się dynamiczny wzrost zainteresowania tą formą. Od 1990 r. liczba ekoturystów rośnie o 20–30% każdego roku. Wzrost ten jest zróżnicowany przestrzennie w zależności od poziomu edukacji ekologicznej danego społeczeństwa. Obliczono, że w 2004 r. ekoturystyka na świecie rozwinęła się trzy razy szybciej niż branża turystyczna jako całość. Z ekonomicznego punktu widzenia ekoturystyka jest niszową formą turystyki. Szacuje się, że wydatki z nią związane stanowią do 4% ogółu wydatków w turystyce międzynarodowej. W skali globalnej najwięcej ekoturystów pochodzi z krajów wysoko rozwiniętych gospodar-

czo (USA, państw Europy Zachodniej i Północnej, Japonii, Kanady). Szczegółowe badania przeprowadzone w Stanach Zjednoczonych, których wyniki ogłoszono w 2002 r. wykazują, że około 13% turystów amerykańskich można uznać za ekoturystów (Zaręba 2006, Kurek 2008, www.ecotourism.org).

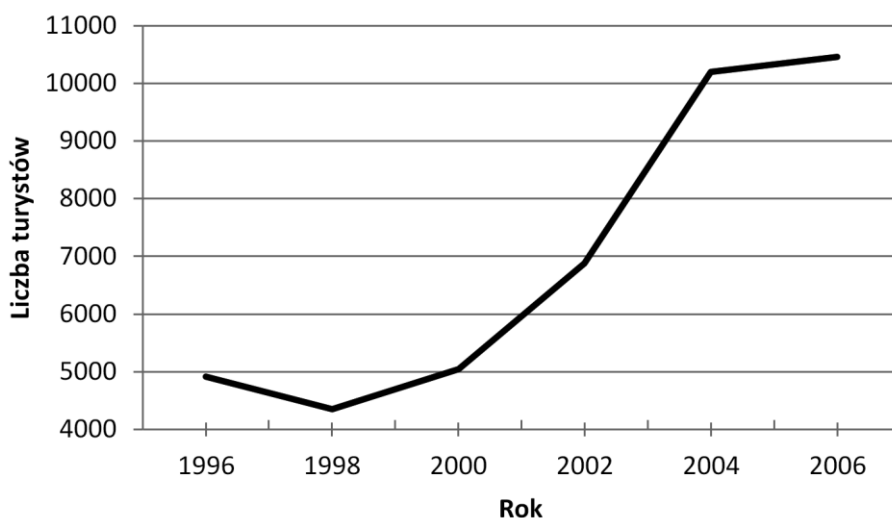
TIES przeprowadził także badania, w których wyznaczył (w skali globalnej) główne regiony będące celem migracji ekoturystycznych. Ruch kieruje się do krajów, gdzie zachowały się szczególne walory przyrody i rdzennej kultury ludowej. Według badań organizacji szczególnym zainteresowaniem ekoturystów cieszą się między innymi: Nepal, Mongolia, Kenia, Tanzania, Meksyk, Belize, Nowa Zelandia czy Peru. Od czasu promowania ekoturystyki na świecie można zauważyć znaczny wzrost liczby turystów odwiedzających te kraje. Na przykład liczba turystów amerykańskich odwiedzających Kenię wzrosła w latach 1996–2002 trzykrotnie (ryc. 1). Innym przykładem może być także wzrost zainteresowania mieszkańców państw Europy Północnej (Danii, Finlandii, Norwegii, Szwecji) Mongolią. Przyjazdy do tego kraju wzrosły w latach 1996–2006 ponad dwukrotnie (ryc. 2). Tak więc zauważalny jest wzrost popularności ekoturystyki w międzynarodowym ruchu turystycznym.

4. Podsumowanie

Pomimo że idea ekoturystyki rozumianej jako alternatywa dla turystyki masowej znana jest od połowy XX w. (turystyka alternatywna, turystyka przyrodnicza,



Ryc. 1. Przyjazdy turystów amerykańskich do Kenii w latach 1996–2002. Źródło: opracowanie własne na podstawie *Yearbook of...* 2003.



Ryc. 2. Przyjazdy turystów z Europy Północnej do Mongolii w latach 1996–2006. Źródło: opracowanie własne na podstawie *Yearbook of...* 2007.

turystyka łagodna, turystyka zielona) to o zdefiniowaniu pojęcia i określeniu jego istoty można mówić od początku lat 90. XX w. Nad zakresem pojęcia, czy jego innowacyjnością dyskusje prowadzone są nadal w ośrodkach naukowych na całym świecie. Można również za szczególnie znaczącą uznać rolę organizacji pozarządowych.

W wielu rejonach świata istnieją warunki sprzyjające rozwojowi ekoturystyki, jednak wizja rozwoju godzącego priorytety ekonomiczne, ekologiczne, społeczne i przestrzenne wymaga długofalowego planowania od skali lokalnej po globalną. Ekoturystyka powiązana z innymi zrównoważonymi formami gospodarowania może być ważnym stymulatorem rozwoju regionów, których największym kapitałem jest przyroda, kultura i tradycje.

Literatura

- Fennel D., 2008. *Ecotourism*. Routledge Taylor&Francis Group, London-New York.
- Iwicki S., 2003. Wpływ uwarunkowań przyrodniczych i ekonomicznych na możliwości rozwoju ekoturystyki. W: J. Wyrzykowski (red.), *Uwarunkowania rozwoju turystyki zagranicznej w Europie Środkowej i Wschodniej VII*. Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław, 15–25.
- Kurek W., 2008. *Turystyka*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Lane B., Majewski J., 2001. *Turystyka wiejska i rozwój lokalny*. Fundacja Fundusz Współpracy, Poznań.
- Lijewski T., Mikułowski B., Wyrzykowski J., 2002. *Geografia turystyczna Polski*. PWE, Warszawa.
- Lonc E., Kantowicz E., 2005. *Ekologia i ochrona środowiska*. Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa, Wałbrzych.
- Łobożewicz T., Bieńczyk G., 2001. *Podstawy turystyki*. Wyższa Szkoła Ekonomiczna, Warszawa.

- Międzynarodowe Towarzystwo Ekoturystyczne: <http://www.ecotourism.org>.
Quebec Declaration on Ecotourism, 2002. World Tourism Summit. Quebec, Canada.
Runge A., Runge J., 2008. Słownik pojęć z geografii społeczno-ekonomicznej. Wydawnictwo Videograf, Katowice.
Światowa Organizacja Turystyczna: <http://www.unwto.org>.
Weaver D., 2001. Ecotourism. John Wiley&Sons Australia Ltd., Sydney-Melbourne.
Yearbook of Tourism Statistic, 2003, 2007. World Tourism Organisation. Madrid, Spain.
Zaręba D., 2006. Ekoturystyka. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

Ecotourism as a symptom of sustainable development in tourism

Summary: The development of modern tourism depends on the quality of environmental values. The effect of the principles of sustainable development in tourism is to secure its low impact on the environment without limiting economic development. The most appropriate form of tourism which satisfies these principles is ecotourism. The complexity of the phenomenon resulted in long-standing debate over its precise definition.

Keywords: ecotourism, sustainable development.

mgr Andrzej Kwiatkowski
Uniwersytet Wrocławski
Instytut Geografii i Rozwoju Regionalnego
Zakład Analiz Regionalnych i Lokalnych
pl. Uniwersytecki 1
50-137 Wrocław
andrzej.kwiatkowski@uni.wroc.pl